

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET PRZESTRZENNEGO
ZAGOSPODAROWANIA KRAJU

S T U D I A
CYKL MONOGRAFII

KRZYSZTOF STACHOWIAK
ROBERT KUDŁAK
– redakcja naukowa

WYZWANIA I PERSPEKTYWY
GEOGRAFII
SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ
I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ

TOM 25/217

POZNAŃ–WARSZAWA 2024

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET PRZESTRZENNEGO
ZAGOSPODAROWANIA KRAJU PAN

S T U D I A

CYKL MONOGRAFII

Krzysztof Stachowiak
Robert Kudlak
– redakcja naukowa

Malwina Balcerak
– redakcja techniczna

**WYZWANIA I PERSPEKTYWY
GEOGRAFII SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ
I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ**

*(Challenges and Prospects
for Social and Economic Geography
and Spatial Management)*

TOM 25/217

POZNAŃ–WARSZAWA 2024

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA KRAJU

Redakcja Wydawnictwa

Tomasz Komornicki (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN)
Andrzej Jakubowski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)
Barbara Szejjec-Kolenda (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN)

Rada Redakcyjna

Paweł Churski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Krzysztof Janc (Uniwersytet Wrocławski), Arkadiusz Kołoś (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie), Paulina Legutko-Kobus (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), Piotr Lorens (Politechnika Gdańska), Tadeusz Markowski (Uniwersytet Łódzki), Radomir Matczak (SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny), Maciej Nowak (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie), Aleksandra Nowakowska (Uniwersytet Łódzki), Jacek Szlachta (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), Janusz Zaleski (Politechnika Wrocławska), Jacek Zaucha (Uniwersytet Gdański)

Opracowanie redakcyjne i techniczne

Andrzej Jakubowski

Recenzenci

Wanda Gaczek
Iwona Sagan

Adres Redakcji

00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
piętro 23, pokój 2308, tel. (022) 182-68-75; e-mail: kpzk@pan.pl

© Copyright by Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN

Poznań–Warszawa 2024

ISBN 978-83-66847-84-2
doi 10.24425/151950

Książka sfinansowana ze środków Polskiej Akademii Nauk
oraz Wydziału Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Bogucki Wydawnictwo Naukowe
ul. Górna Wilda 90, 61-576 Poznań
www.bogucki.com.pl, e-mail: biuro@bogucki.com.pl

Druk i oprawa: PerfektDruk

Spis treści

PRZEDMOWA	7
FOREWORD	9
ROZDZIAŁ 1. Panorama geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w nowych uwarunkowaniach instytucjonalnych polskiej nauki (po 2018 r.)	11
<i>Krzysztof Stachowiak, Robert Kudłak</i>	
ROZDZIAŁ 2. Profesor Tadeusz Stryjakiewicz	21
<i>Teresa Czyż, Krzysztof Stachowiak</i>	
CZĘŚĆ I. Skąd przychodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy? Refleksje nad tożsamością i integralnością dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	35
<i>(Where do we come from? Who are we? Where are we going? Reflections on the identity and integrity of the discipline of social and economic geography and spatial management)</i>	
ROZDZIAŁ 3. O koegzystencji geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej	37
<i>Andrzej Lisowski</i>	
ROZDZIAŁ 4. Geography is a flavour	53
<i>Bolesław Domański</i>	
ROZDZIAŁ 5. Niektóre problemy dyscypliny geografia społeczno- ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	63
<i>Andrzej Suliborski</i>	
ROZDZIAŁ 6. Tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej – kwestia interdyscyplinarności	75
<i>Marcin Wójcik</i>	

ROZDZIAŁ 7. Geografia społeczno-ekonomiczna jako konglomerat dyscyplin naukowych	87
<i>Andrzej Miszczuk</i>	
ROZDZIAŁ 8. 3BA czy 4♠? Kontraktowy dylemat geografii społeczno-ekonomicznej	99
<i>Mikołaj Madurowicz</i>	
ROZDZIAŁ 9. Siła geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej	119
<i>Robert Krzysztofik</i>	
CZĘŚĆ II. Instytucjonalne i praktyczne aspekty funkcjonowania geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej oraz jej relacje z innymi dyscyplinami	131
<i>(Institutional and practical aspects of social and economic geography and spatial management and its relations with other disciplines)</i>	
ROZDZIAŁ 10. Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w świetle funkcjonowania Rady Doskonałości Naukowej pierwszej kadencji (lata 2019–2023)	133
<i>Tomasz Kaczmarek, Tomasz Komornicki, Paweł Swianiewicz</i>	
ROZDZIAŁ 11. Ewolucja nauk ekonomicznych a organizacja pracy Rady Doskonałości Naukowej	147
<i>Marian Gorynia</i>	
ROZDZIAŁ 12. Wyniki publikacyjne geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w ewaluacji nauki 2017–2021	165
<i>Przemysław Śleszyński</i>	
ROZDZIAŁ 13. Funkcja praktyczna geografii społeczno-ekonomicznej. Uwarunkowania rozwoju i nowe pola badawcze	187
<i>Grzegorz Micek</i>	
ROZDZIAŁ 14. Terytorium ma znaczenie. Rola geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w polityce rozwoju zorientowanej terytorialnie	199
<i>Paweł Churski</i>	
ROZDZIAŁ 15. Posybilizm geograficzny szansą integracji nauk o Ziemi i środowisku z geografią społeczno-ekonomiczną i gospodarką przestrzenną	213
<i>Marek Degórski</i>	

ROZDZIAŁ 16. Swoistość domeny naukowej geografii w Polsce – spajanie przez podział	229
<i>Andrzej Mizgajski</i>	
ROZDZIAŁ 17. Rola geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w edukacji szkolnej	249
<i>Tomasz Rachwał</i>	
CZĘŚĆ III. Trendy i kierunki badawcze geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej	267
<i>(Research trends and directions of social and economic geography and spatial management)</i>	
ROZDZIAŁ 18. O systemowym podejściu w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej	269
<i>Jerzy J. Parysek</i>	
ROZDZIAŁ 19. Przestrzeń przepływów a nierówności terytorialne	287
<i>Tomasz Komornicki</i>	
ROZDZIAŁ 20. Tradycyjne i nowe źródła danych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej – refleksje o dostępie i przydatności opisu procesów przestrzennych	303
<i>Dariusz Ilnicki, Krzysztof Janc</i>	
ROZDZIAŁ 21. Współczesne koncepcje miast – aspekty poznawcze i praktyczne	315
<i>Tomasz Kaczmarek</i>	
ROZDZIAŁ 22. Segregacja społeczna w mieście: nowe i stare koncepcje	333
<i>Szymon Marcińczak</i>	
ROZDZIAŁ 23. Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna wobec kwestii organicznych ‘istot pozaludzkich’ i ‘bytów ge-środowiskowych’	345
<i>Jacek Kotus</i>	
ROZDZIAŁ 24. Aplikacyjne wyzwania współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej: wyzwania związane z utylizacją i zarządzaniem odpadami	359
<i>Daniela Szymańska</i>	

ROZDZIAŁ 25. O nowym/starym obszarze praktycznego zasięgu badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej – przykład marketingu miejsc	373
<i>Paweł Czapliński</i>	
ROZDZIAŁ 26. Nowe możliwości energetycznego wykorzystania obszarów morskich	387
<i>Tadeusz Palmowski</i>	
ROZDZIAŁ 27. Problemy i wyzwania zagospodarowania przestrzeni podwodnej jezior	403
<i>Ryszard Żróbek, Anna Żróbek-Sokolnik, Piotr Dynowski</i>	
SPIS TABEL	414
SPIS RYCIN	416
SPIS FOTOGRAFII	416
INFORMACJE O AUTORACH	417

PRZEDMOWA

„Przestrzeń” i „miejsce” są to słowa zwykłe, określające powszechne doświadczenia. (...) Miejsce to bezpieczeństwo, przestrzeń to wolność: przywiązani jesteśmy do pierwszego i tęsknimy za drugą. (...) Geografowie badają miejsca. Planiści chcieliby wywołać „poczucie miejsca”. (...) Przestrzeń i miejsce są zasadniczymi składnikami naszego świata; uważamy je za oczywiste. Kiedy jednak zaczniemy się nad nimi zastanawiać, dostrzeżemy może niespodziewane znaczenia i pojawią się pytania, o których nie myśleliśmy przedtem” [Yi-Fu Tuan, 1987, *Przestrzeń i miejsce*, PIW, Warszawa, s. 13].

W ten oto sposób Yi-Fu Tuan opisuje kwintesencję geografii i planowania przestrzennego. Czyni to w perspektywie określonej jako humanistyczna, która już w latach 70. XX w. miała nadać naukowej geografii ludzką twarz. Niniejsza monografia podejmuje kwestie stanu i wyzwań współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w Polsce, stawiając pytania i poszukując odpowiedzi dotyczących jej rozwoju. Choć jej treść wypełniona jest naukowymi analizami i dyskusjami, to ma przede wszystkim ludzką twarz. Z jednej strony są to twarze Autorów, którzy przedstawiają nie tylko wyniki badań, ale i swoje poglądy oraz stanowiska, dzielą się doświadczeniem i emocjami. Z drugiej strony jest to twarz wybitnego geografa, Profesora Tadeusza Stryjakiewicza, którego praca i pasja w znacznym stopniu wpłynęły na rozwój całej dyscypliny. Pragniemy tę książkę zadedykować Profesorowi Tadeuszowi Stryjakiewiczowi, który w 2024 r. obchodzi jubileusz 70-tych urodzin oraz 45-lecia pracy naukowej. Profesor Tadeusz Stryjakiewicz odegrał aktywną rolę w kształtowaniu się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce. Dedykując tę książkę Profesorowi Tadeuszowi Stryjakiewiczowi, chcemy wyrazić naszą wdzięczność za jego wkład w rozwój teoretyczno-metodologiczny i empiryczny geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej oraz jej rozwój instytucjonalny.

Krzysztof Stachowiak
Robert Kudlak

FOREWORD

“Space” and “place” are familiar words denoting common experiences. (...) Place is security, space is freedom: we are attached to the one and long for the other. (...) Geographers study places. Planners would like to evoke “a sense of place.” (...) Space and place are basic components of the lived world; we take them for granted. When we think about them, however, they may assume unexpected meanings and raise questions we have not thought to ask” [Yi-Fu Tuan, 1977, *Space and place: The perspective of experience*, University of Minnesota Press, Minneapolis, p. 3].

In the words cited above, Yi-Fu Tuan describes the essence of geography and urban planning from a humanistic perspective, which aimed to give scientific geography a human face in the 1970s. This book addresses the state and challenges of contemporary social and economic geography and spatial management in Poland, posing questions and seeking answers concerning its development. Although its content is filled with scientific analyses and discussions, it has, above all, a human face. On the one hand, are the faces of the Authors, who present their research results as well as views and positions concerning the new discipline, sharing their experience and emotions. On the other hand, it is the face of an eminent geographer, Professor Tadeusz Stryjakiewicz, whose work and commitment greatly influenced the development of the whole discipline. We want to dedicate this book to Professor Tadeusz Stryjakiewicz, celebrating his 70th birthday and 45 years of academic work in 2024. Professor actively shaped social and economic geography and spatial management as a scientific discipline in Poland’s new classification of science. By dedicating this book to Professor Stryjakiewicz, we wish to express our gratitude for his contribution to the theoretical, methodological and empirical development of social and economic geography and spatial management and its institutional development.

Krzysztof Stachowiak
Robert Kudlak

ROZDZIAŁ 1.

Panorama geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w nowych uwarunkowaniach instytucjonalnych polskiej nauki (po 2018 r.)

Krzysztof Stachowiak
Robert Kudłak

Punktem zwrotnym w rozwoju polskiej geografii było wydzielenie w 2018 r. geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako odrębnej dyscypliny naukowej w dziedzinie nauk społecznych, z jednoczesnym przyporządkowaniem geografii fizycznej do dyscypliny nauki o Ziemi i środowisku w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych. Samodzielność instytucjonalna dyscypliny otworzyła dla niej nowe perspektywy rozwoju, ale jednocześnie ujawniła pewne wyzwania, takie jak integralność geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, jej miejsce w naukach społecznych i relacje z innymi dyscyplinami społecznymi, zakres integracji z geografią fizyczną i skutki tego procesu dla rozwoju całej geografii, czy wreszcie instytucjonalne aspekty funkcjonowania nowej dyscypliny.

Aktualne wyzwania geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej mają różnorodny i wieloaspektowy charakter. Jednym z głównych aspektów jest konieczność zachowania integralności dyscypliny, która w swoim zróżnicowanym spektrum tematycznym obejmuje zarówno badania nad strukturami społecznymi i ekonomicznymi, jak i analizę przestrzeni, w której te struktury się rozwijają. Ponadto istotne jest miejsce dyscypliny w naukach społecznych, co stawia wyzwanie związane z ugruntowaniem jej pozycji i autonomii w stosunku do innych dyscyplin

[por. Lisowski, 2004, 2012]. Relacje z innymi dyscyplinami społecznymi, takimi jak ekonomia, socjologia czy politologia, wymagają elastyczności i otwartości na interdyscyplinarne podejście. Wreszcie, istotne są także kwestie instytucjonalne, takie jak zmieniające się struktury organizacyjne, finansowanie badań czy współpraca międzynarodowa, które wpływają na funkcjonowanie i rozwój „nowej” dyscypliny. W nowych realiach nie bez znaczenia jest także funkcja praktyczna geografii, jej wpływ na otoczenie społeczno-gospodarcze i interdyscyplinarne podejście do rozwiązywania wyzwań cywilizacyjnych, szczególnie w kontekście antropogenicznej zmiany klimatu [Tarkowski i in., 2023]. Dlatego też geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna stoi przed potrzebą nieustannej adaptacji i innowacji, aby skutecznie odpowiadać na zmieniające się wyzwania poznawcze, praktyczne oraz organizacyjne.

Według Stryjakiewicza [2016] współczesna geografia, mimo swojej dobrej kondycji, boryka się z problemem słabego wykorzystania jej potencjału przez geografów, co prowadzi do spadku znaczenia dyscypliny zarówno w sferze naukowej, jak i edukacyjnej. Braki w promocji i marketingu geografii prowadzą do osłabienia jej marki oraz zmniejszenia roli instytucjonalnej. Stryjakiewicz [2016, s. 71] wymienia trzy przyczyny takiego stanu rzeczy: dezintegrację instytucjonalną dyscypliny, coraz rzadsze używanie nazwy „geografia” oraz niski kapitał społeczny środowiska geografów. Aby przywrócić geografii należne jej miejsce, konieczne są skoordynowane działania. Dalszy rozwój geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej wymaga więc dyskusji na temat najważniejszych problemów o charakterze teoretyczno-metodologicznym, jak i instytucjonalnym, związanych z funkcjonowaniem nowej dyscypliny. Dyskusje na te tematy odbyły się m.in. podczas dwóch edycji konferencji „Teraźniejszość a wyzwania przyszłości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, organizowanej przez Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM w Poznaniu w latach 2021 oraz 2023, przy współudziale Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Komitetu Nauk Geograficznych PAN oraz Unii Uczelni na rzecz Rozwoju Kierunków Studiów w Zakresie Gospodarowania Przestrzeni.

Niniejsza monografia prezentuje zarówno dyskusje prowadzone w trakcie konferencji dotyczące rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, ale również poglądy badaczy, którzy nie brali udziału w konferencji. Wśród tych ostatnich znaleźli się autorzy reprezentujący naszą dyscyplinę, jak również osoby z innych dyscyplin, co ma pozwolić uwzględnić możliwie szerokie spektrum podejść i poglądów. Zasadniczym celem niniejszej pracy jest identyfikacja najważniejszych wyzwań dotyczących przyszłości i perspektyw rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Stanowi ona także swego rodzaju diagnozę aktualnego stanu i dokonanie swoistego „bilansu otwarcia” nowej dyscypliny w pierwszych latach jej funkcjonowania.

Monografia składa się z trzech zasadniczych części, z których pierwsza jest zatytułowana „*Skąd przychodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?* Refleksje nad tożsamością i integralnością dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka

przestrzenna”. Rozdziały zawarte w tej części monografii prezentują refleksje dotyczące kształtowania się nowej dyscypliny – geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, a w szczególności wyzwań i szans stojących przed nową dyscypliną, jej tożsamości, relacji z innymi dyscyplinami naukowymi oraz kwestii integralności badań geograficznych po rozdzieleniu geografii człowieka i geografii fizycznej. Sam tytuł tej części nawiązuje do słynnego obrazu Paula Gaugaina, na którym postaci zastanawiają się nad swoją egzystencją, a sama forma dzieła wkracza w symbolizm, który – podobnie jak znaczna część twórczości artysty – kształtuje wyobraźnię geograficzną nieznaną i egzotyczną dotąd miejsc [Staszak, 2003]. Tę część otwiera rozdział A. Lisowskiego (rozdział 3), który dokonuje syntetycznej, ale niezwykle interesującej i wyczerpującej dyskusji dotyczącej współistnienia geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej (podobne retrospektywne spojrzenie przedstawia A. Suliborski w rozdziale 5). Autor rozpoczyna od przypomnienia długiej drogi obydwu dyscyplin, która w 2018 r. doprowadziła do ich połączenia w konsekwencji wprowadzenia w Polsce nowej klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych na wzór klasyfikacji OECD. Zanim geografia społeczno-ekonomiczna uzyskała status samodzielnej dyscypliny, przez wiele dekad była częścią szerszej dyscypliny, obejmującej również – a może przede wszystkim – geografie fizyczną, i przypisywana do nauk przyrodniczych. Dopiero po II wojnie światowej ujawnił się w europejskiej geografii wyraźny dualizm przedmiotowy, który zbliżył geografie społeczno-ekonomiczną do nauk społecznych. W Polsce dyskusja nad rozdzieleniem geografii na dwie osobne dyscypliny rozpoczęła się na przełomie wieków, ale dominowały wówczas obawy dotyczące ewentualnych negatywnych konsekwencji takiego rozdzielenia. Z kolei korzenie gospodarki przestrzennej sięgają lat 40. i 50. XX w., kiedy to badania ekonomiczne zostały rozszerzone o aspekt przestrzenny (*regional science*). Gospodarka przestrzenna w odróżnieniu od klasycznych dyscyplin, takich jak ekonomia, geografia lub architektura, oprócz funkcji poznawczej, pełni również funkcję stosowaną w zakresie gospodarowania przestrzenią.

Po powstaniu oddzielnej dyscypliny w systemie polskiej nauki, czyli geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, oraz rozdzieleniu wydawałoby się nierozdzielnych nurtów geografii – człowieka i przyrody – odżyły wątpliwości i dyskusje dotyczące tożsamości nowej dyscypliny. A. Lisowski (rozdział 3) podkreśla, że mimo niewątpliwych różnic między połączonymi dyscyplinami, geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna mają wspólną tożsamość przedmiotową, skupiającą się na badaniu zróżnicowania i organizacji przestrzennej działalności człowieka oraz relacji między działalnością człowieka a środowiskiem przyrodniczym. Autor konkluduje, że choć nowa dyscyplina może mieć charakter bardziej federacyjny niż unitarny, to połączenie dyscyplin będzie korzystne dla rozwoju obydwu dyscyplin składowych, choćby ze względu na potencjalny przepływ wiedzy i kompetencji oraz wspólny wkład w rozwój nauk przestrzennych. Z kolei zdaniem A. Suliborskiego (rozdział 5) wspólna tożsamość obydwu subdyscyplin musi się dopiero wykształcić na podstawie takich ich atrybutów, jak antropocentryczne widzenie powłoki ziemskiej

(przestrzeni geograficznej), analiza przestrzenna środowiska życia człowieka oraz takich pojęć, jak przestrzeń, region, miejsce, środowisko i krajobraz.

Zdaniem B. Domańskiego (rozdział 4) geografia społeczno-ekonomiczna jest dojrzałą, ukształtowaną dyscypliną naukową. Ze względu na swoją interdyscyplinarność, pluralizm metodologiczny i teoretyczny oraz szczególną wrażliwość na kontekst przestrzenny, dyscyplina wnosi istotny wkład w poznanie i rozwiązanie współczesnych problemów społecznych, gospodarczych i środowiskowych. Autor zwraca szczególną uwagę na trzy aspekty geografii społeczno-ekonomicznej, które wyróżniają ją na tle innych dyscyplin, tj. różnorodność podejść badawczych, tożsamość dyscypliny oraz relacji funkcji poznawczych i funkcji praktycznych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Zarówno B. Domański, jak i M. Wójcik (rozdział 6) podkreślają, że choć geografia społeczno-ekonomiczna jest blisko związana z innymi dyscyplinami społecznymi, zwłaszcza ekonomią i socjologią, a także naukami przyrodniczymi, humanistycznymi oraz technicznymi, to atrybutem wyróżniającym geografę od tych dyscyplin i budującym jej tożsamość jest szczególne zainteresowanie kontekstem przestrzennym (terytorium, miejscem, krajobrazem, środowiskiem) i skalą geograficzną. Co więcej, zdaniem M. Wójcika (rozdział 6) o odrębności i tożsamości geografii świadczyć może to, że inne dyscypliny przejmowały lub zapożyczały podejście teoretyczne i metodologiczne charakterystyczne dla geografii. Autor przywołuje tu przykłady m.in. francuskiej historycznej szkoły naukowej *Annales*, która podejmowała próby uprzestrzenniania historii oraz socjologicznej teorii strukturacji i jej zapożyczeń z prac geograficznych dotyczących specyfiki relacji społecznych wynikających ze środowiska fizycznego.

A. Miszczuk (rozdział 7) proponuje podejście do rozumienia geografii społeczno-ekonomicznej jako „konglomeratu dyscyplin naukowych”. Konglomerat jest przez Autora rozumiany analogicznie do terminu holding w naukach ekonomicznych. Takie ujęcie geografii społeczno-ekonomicznej, zdaniem A. Miszczuka, pozwala lepiej zrozumieć relację geografii z innymi dyscyplinami, takimi jak ekonomia, oraz relację między geografą a gospodarką przestrzenną. Autor zwraca szczególną uwagę na przepływy wiedzy między geografą a innymi dyscyplinami oraz korzyści, jakie płyną dla całej dyscypliny w związku z włączeniem do niej gospodarki przestrzennej jako subdyscypliny geografii o charakterze bardziej aplikacyjnym.

M. Madurowicz w rozdziale 8 prezentuje refleksję nad integralnością wewnętrzną dyscypliny i porównuje związek między geografą a gospodarką przestrzenną do rozgrywki brydżowej. Wybór, przed którym stoją obydwie subdyscypliny, dotyczy przymierza unitarnego lub federacyjnego i jest analogiczny do stosowanych w grze karcianej kontraktu ukierunkowanego (4♠) i nieukierunkowanego (3BA). Autor opowiada się za federacyjnym charakterem nowej dyscypliny, w którym „rozgrywkę” (stosując terminologię brydżową) powinna prowadzić geografia społeczno-ekonomiczna z wykorzystaniem merytorycznych i praktycznych funkcjonalności gospodarki przestrzennej. Autor wymienia również kilka atrybutów nowej dyscypliny, które mogą stanowić aktywa przyszłego jej rozwoju. Są to m.in. dorobek metodologiczny,

konceptualny i praktyczny, tradycja współpracy z geografami fizycznymi, rozwój technologii umożliwiających zaawansowane analizy przestrzenne oraz silne związki z takimi dyscyplinami, jak socjologia, ekonomia, urbanistyka, psychologia środowiskowa oraz politologia.

Jeszcze inny pogląd dotyczący tożsamości, spójności i przyszłości dyscypliny przedstawia R. Krzysztofik (rozdział 9). Jego zdaniem połączenie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej było decyzją, która pozwala zintegrować wymienione dziedziny wiedzy. Autor podnosi również, że w nazwie dyscypliny występują terminy „społeczeństwo”, „gospodarka” i „przestrzeń”, które stanowią wspólny mianownik dla połączonych subdyscyplin i wskazują ich zakres zainteresowań badawczych. Autor zwraca uwagę, że powstanie geografii społeczno-ekonomicznej jako dyscypliny było korzystne z punktu widzenia tożsamości i podmiotowości tej części geografii, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że fizyczna część dyscypliny przyjęła nazwę „nauki o Ziemi i środowisku” (i tym samym utraciła słowo „geografia”). Rozdzielenie geografii człowieka i fizycznej w pewnym sensie usankcjonowało dość odmienne style uprawiania nauki i wzorce publikacyjne. R. Krzysztofik podkreśla jednak, że rozdzielenie geografii społeczno-ekonomicznej i geografii fizycznej nie musi oznaczać dezintegracji geografii jako całości.

Choć nowa dyscyplina ma stosunkowo krótką historię swojego formalnego istnienia, to jednak można już wyciągać pierwsze wnioski dotyczące jej funkcjonowania w nowych uwarunkowaniach prawnych i instytucjonalnych. Między innymi temu poświęcona została druga część monografii („Instytucjonalne i praktyczne aspekty funkcjonowania geografii społecznoekonomicznej i gospodarki przestrzennej oraz jej relacje z innymi dyscyplinami”). Ciekawych refleksji dostarczają rozdziały 8 i 9 przygotowane przez członków Rady Doskonałości Naukowej (RDN), która przejęła od Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów kompetencje do prowadzenia postępowań habilitacyjnych i profesorskich. T. Kaczmarek, T. Komornicki i P. Swianiewicz (rozdział 8) szczegółowo prezentują podstawy prawne oraz strukturę organizacyjną RDN, zakres zadań tego organu oraz charakterystykę postępowań przeprowadzonych w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w okresie 2019–2023. Autorzy podkreślają, że rozwój dyscypliny oraz wzrost jej znaczenia w przyszłości na tle innych dyscyplin w dziedzinie nauk społecznych, będzie zależał m.in. od rozwoju ilościowego kadry naukowej, co we wskazanym okresie było dość ograniczone ze względu na stosunkowo niewielką liczbę postępowań habilitacyjnych i profesorskich. Wśród problemów związanych z działalnością RDN Autorzy wymieniają m.in. szerokie spektrum tematów zgłaszanych we wnioskach habilitacyjnych i profesorskich, ograniczone grono recenzentów oraz rosnącą liczbę prac współautorskich przedkładanych jako osiągnięcia naukowe. Jednak jako największe wyzwanie Autorzy wskazują dominację (niekiedy) podejścia formalno-prawnego nad merytorycznym, tj. kierowanie się kwestiami formalnymi i orzecznictwem sądów administracyjnych kosztem merytorycznej oceny procedowanych wniosków. Zdaniem T. Kaczmarka, T. Komornickiego i P. Swianiewicza utworzenie dyscypliny geografia

społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna oraz obecność jej reprezentantów w RDN dobrze służy jej rozwojowi i pozwala wzmocnić jej rozpoznawalność i pozycję wśród innych dyscyplin nauk społecznych.

Z kolei M. Gorynia (rozdział 9) dokonuje bardziej ogólnej refleksji nad strukturą i funkcjonowaniem szeroko pojętych nauk ekonomicznych (tj. ekonomii i finansów, nauk o zarządzaniu i jakości oraz geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej) w ramach RDN. Warto przypomnieć, że przed rokiem 2019 formalnie postępowania habilitacyjne i profesorskie w dyscyplinie geografia były procedowane w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów (CKdsSiT) w sekcji V, tj. nauk ścisłych i przyrodniczych, jednakże sprawy z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej były przekazywane do procedowania w sekcji II, tj. sekcji nauk ekonomicznych, na zasadzie słabo sformalizowanej umowy w ramach CKdsSiT. M. Gorynia stawia hipotezę, że w konsekwencji reformy nauki i szkolnictwa wyższego z 2018 r. oraz wyraźnych dysproporcji w zakresie wielkości dyscyplin utworzonych mocą tej reformy, ujawniają się dysfunkcjonalności, które wpływają na efektywność działania RDN. Różnice dotyczące liczebności poszczególnych dyscyplin (we wszystkich dziedzinach) Autor ilustruje liczbą wyborców do RDN oraz liczbą wniosków o nadania stopnia doktora habilitowanego oraz tytułu profesora. M. Gorynia sugeruje, że wzorem nauk medycznych, warto rozważyć zmianę polegającą na połączeniu ww. dyscyplin „ekonomicznych” w jedną dyscyplinę (lub nawet dziedzinę) lub przynajmniej zwiększenie liczby przedstawicieli dyscyplin w RDN w zależności od ich liczebności. Innym problemem jest trudność z zaliczeniem niektórych prac badawczych (np. ze względu na ich interdyscyplinarny charakter) do określonej dyscypliny oraz wyznaczeniem recenzentów.

Zmianie klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych towarzyszyła również zmiana kryteriów i sposoby ministerialnej oceny jednostek naukowych. Temu zagadnieniu uwagę poświęca P. Śleszyński (rozdział 10), który dokonał analizy i systematyzacji wyników ewaluacji dyscypliny w oparciu o ponad 305 tys. tzw. osiągnięć publikacyjnych sprawozdanych do Ministerstwa Edukacji i Nauki za okres 2017–2021. Wyniki pracy P. Śleszyńskiego wskazują, że dyscyplina GSEiGP wypadła dobrze na tle innych dyscyplin w dziedzinie nauk społecznych (w analizowanym okresie średnia wartość punktów w przeliczeniu na pracownika w naszej dyscyplinie wyniosła 233 punkty i była niższa jedynie od psychologii (246), a wyższa od ekonomii i finansów (227), nauk o polityce i administracji (219) i pozostałych dyscyplin w dziedzinie nauk społecznych). Podważa to podnoszone niekiedy opinie o peryferyjnej czy marginalnej roli geografii człowieka w naukach społecznych. Jak konkluduje Autor, sposób oraz kryteria przeprowadzania ewaluacji budzą wątpliwości środowiska geografów dotyczące przejrzystości i przebiegu tego procesu oraz wpływu przyjętego podejścia do ewaluacji dla przyszłości dyscypliny i szerzej – całej polskiej nauki (takich jak nastawienie na umiędzynarodowienie badań kosztem zainteresowania zagadnieniami krajowymi i lokalnymi).

Nad praktycznymi aspektami funkcjonowania geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej pochylają się autorzy kolejnych rozdziałów tej części pracy.

G. Micek (rozdział 13) i P. Churski (rozdział 14) zwracają uwagę, że rozwój geografii oraz jej pozycja wśród innych nauk społecznych mogą być wzmocnione przez wykorzystanie jej potencjału aplikacyjnego oraz wytwarzanie wiedzy użytecznej społecznie. G. Micek identyfikuje pola badawcze istotne z punktu widzenia zastosowań praktycznych, do których zalicza studia nad: (1) koncentracją przestrzenną podmiotów gospodarczych oraz jej wpływem na potencjał rozwojowy miast i regionów, (2) przepływami osób, przedsiębiorstw i kapitału, (3) lokalnymi skutkami przestrzennymi takich procesów, jak suburbanizacja, kurczenie się miast lub specjalnych stref ekonomicznych na rozwój gospodarczy oraz (4) prace ewaluacyjne i oceniające wartość projektów na przykład w zakresie rewitalizacji. Z kolei P. Churski wskazuje, że geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna mają bogaty dorobek teoretyczno-metodologiczny w zakresie diagnozowania i wyjaśniania źródeł zróżnicowania poziomu rozwoju gospodarczego obserwowanego w różnych skalach przestrzennych. W przeciwieństwie do innych dyscyplin badających rozwój społeczno-gospodarczy, takich jak ekonomia czy socjologia, geografia zwraca uwagę na znaczenie terytorium, skalę i relacje przestrzenne przy planowaniu rozwoju, a także na rolę kapitału miast i regionów, korzyści aglomeracji czy kwestie dyfuzji rozwoju. Zdaniem Autora zainteresowanie powyższymi zagadnieniami oraz dorobek teoretyczno-metodologiczny daje dyscyplinie unikalną pozycję wśród innych dyscyplin naukowych, co pozwala jej odgrywać dużą rolę w projektowaniu i wdrażaniu polityk rozwojowych na różnych poziomach. To z kolei może służyć budowie spójności nowej dyscypliny oraz jej pozycji zarówno wśród innych dziedzin i dyscyplin naukowych, jak również w szerszym ujęciu społecznym i politycznym.

W kolejnych rozdziałach M. Degórski (rozdział 15) i A. Mizgajski (rozdział 16) zwracają uwagę na znaczenie badań geograficznych dotyczących relacji człowiek-środowisko przyrodnicze. M. Degórski prezentuje wybrane kierunki badań, których wyniki mogą służyć optymalizacji warunków życia człowieka i poprawie jego dobrostanu. Do kierunków tych zalicza badania dotyczące znaczenia zasobów środowiska dla rozwoju gospodarczego miast i regionów, analizy w zakresie działań adaptacyjnych systemu społeczno-ekonomicznego do globalnych zmian klimatycznych oraz badania krajobrazowe z punktu widzenia wyznaczenia najcenniejszych jego zasobów i ich ochrony. A. Mizgajski argumentuje, że właśnie badania dotyczące relacji człowiek-środowisko mogą być remedium na rosnącą specjalizację w ramach badań geograficznych, instytucjonalne rozejście się geografii człowieka i geografii fizycznej oraz spoiwem integrującym badaczy w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Drugą część monografii kończy rozdział poświęcony klasycznie rozumianemu zastosowaniu geografii, czyli jej edukacji na poziomie szkolnym. T. Rachwał (rozdział 17) podkreśla, że ze względu na swój unikalny charakter łączący elementy przestrzeni przyrodniczej, społeczno-gospodarczej i kulturowej, geografia powinna odgrywać znaczącą rolę w kształtowaniu świadomości i rozumienia przez uczniów złożoności współczesnego świata. Autor szczegółowo prezentuje zmiany, które nastąpiły

w zakresie edukacji geografii po reformie edukacji w 2017 r., której efektem była m.in. likwidacja gimnazjów. W konsekwencji geografia pojawiła się ponownie jako oddzielny przedmiot w szkołach podstawowych, a liczba lekcji geografii wzrosła. Co więcej, T. Rachwał wskazuje, że relacje między treściami społeczno-ekonomicznymi a przyrodniczymi są dość wyważone. Autor zwraca także uwagę, że kształcenie w zakresie geografii podnosi znajomość i rozumienie współczesnego świata przez uczniów oraz podnosi ich kompetencje niezbędne do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i gospodarczym.

Część trzecia monografii zatytułowana „Trendy i kierunki badawcze geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej” prezentuje bogactwo i różnorodność zagadnień i podejść, które cechują nową dyscyplinę. W rozdziale 18 J. Parysek uwagę poświęca teoretyczno-metodologicznym podstawom zastosowania podejścia systemowego w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej, a także wybranym przykładom zastosowania tego podejścia. W kolejnym tekście (rozdział 19) T. Komornicki przedstawia wybrane miary przepływów oraz miar związanych z transportem jako wskaźników nierówności terytorialnych oraz proponuje wykorzystanie miar przepływów w ocenie stanu oraz w ewaluacji przeciwdziałania nierównościom terytorialnym. D. Ilnicki i K. Janc w rozdziale 20 dokonują przeglądu i refleksji dotyczącej tradycyjnych i nowych źródeł danych oraz ich przydatności w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej. Autorzy wskazują, że obok dobrze znanych i często wykorzystywanych źródeł danych, takich jak bazy Głównego Urzędu Statystycznego oraz Systemu Informacji Oświatowej SIO II, rozwój i upowszechnienie technologii cyfrowych (np. do dokonywania płatności) może rzucać nowe światło na takie zagadnienia badawcze, jak delimitacja regionów i aglomeracji, migracje wahadłowe, lokalizacja działalności gospodarczej czy nowe formy mobilności przestrzennej.

Kolejne dwa rozdziały (21 i 22) dotyczą zagadnień miejskich. T. Kaczmarek przedstawia i systematyzuje wybrane koncepcje miast wykorzystywane w badaniach geograficznych. Wśród tych koncepcji wymienić można ideę „miasta kurczącego się” (‘shrinking cities’), miasta zwarte (‘compact city’) oraz krótkich odległości (‘15-minute city’), miasta zrównoważonego (‘sustainable city’), itd. Z kolei S. Marcińczak (rozdział 22) poświęca uwagę koncepcjom teoretycznym wyjaśniającym zjawisko segregacji społecznej w miastach. Prezentuje zarówno tradycyjne, jak i nowe metody badawcze stosowane w analizie tego zjawiska oraz odnosi się do głównych wyzwań i perspektyw, jakie stoją przed geografami badającymi nierówności społeczne oraz podziały społeczno-przestrzenne w XXI wieku.

J. Kotus (rozdział 23) podejmuje dyskusję na temat konsekwencji udziału istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych w społecznym świecie człowieka z perspektywy współczesnej polskojęzycznej geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Autor definiuje istoty pozaludzkie jako istoty zwierzęce i środowisko roślinne, natomiast przez byty geo-środowiskowe rozumie np. rzeki, góry, pustynie, wody morza lub oceanu, ale także miejsca, którym przypisuje swoiste rozumianą sprawczość i samostanowiący charakter. Zdaniem J. Kotusa, dotychczasowe badania

w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna oparte były na asymetrycznej relacji człowiek-przyroda, w której to ostatnie redukowane było do środowiska lub kontekstu życia i pracy człowieka. Autor proponuje zmianę podejścia istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych przez przypisanie im sprawstwa i prawa do samostanowienia.

W rozdziałach zamykających monografię D. Szymańska (rozdział 24) przybliżyła zagadnienia związane z utylizacją i zarządzaniem odpadami w kontekście postępującego zanieczyszczenia środowiska, P. Czapliński (rozdział 25) zarysowuje potencjał naukowo-badawczy tkwiący w marketingu miejsc jako międzydyscyplinarnej dziedzinie wiedzy i działalności praktycznej z perspektywy geograficznej, T. Palmowski (rozdział 26) skupia się na możliwościach energetycznego wykorzystania obszarów morskich, a R. Żróbek i inni (rozdział 27) poświęcają uwagę zagadnieniu zagospodarowania przestrzennego terenów pod powierzchnią wody.

Niniejsza monografia przedstawia panoramiczne spojrzenie na kształtowanie się i rozwój nowej dyscypliny – geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Podkreśla znaczenie tej dyscypliny, wskazuje wyzwania i szanse, które przed nią stoją oraz podejmuje kwestie jej tożsamości i relacji z innymi dziedzinami naukowymi. Obraz jaki się wyłania z zaprezentowanych w monografii poglądów wskazuje, że nową dyscyplinę cechuje pluralizm teoretyczny i metodologiczny, co sugeruje konieczność podejmowania wysiłków w celu wzmacniania jej tożsamości. Dwoistość dyscypliny sprawia, że jej rozwój może być bardziej federacyjny niż unitarny, co z jednej strony może sprzyjać przepływowi wiedzy i kompetencji, a z drugiej strony rodzi wyzwania związane z integralnością dyscypliny jako całości, w szczególności relacji geografii społeczno-ekonomicznej z gospodarką przestrzenną. Pomimo różnic, obie subdyscypliny mają wspólny cel, jakim jest badanie przestrzennych i regionalnych aspektów działalności człowieka oraz relacji między człowiekiem a środowiskiem. Gospodarka przestrzenna ma także istotny aspekt praktyczny, co przyczyniać się może do dalszego wzrostu potencjału aplikacyjnego całej dyscypliny, a w konsekwencji wzmocnienia jej pozycji wśród innych nauk społecznych.

Nowa klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych oraz powołanie RDN przyniosły zarówno korzyści dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, jak i liczne wyzwania. Rozwój dyscypliny zależy nie tylko od nowych problemów badawczych i postępu teoretyczno-metodologicznego, ale także od ilościowego rozwoju kadry naukowej. Dotychczasowe funkcjonowanie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w RDN charakteryzowało się niewielką liczbą postępowań habilitacyjnych i profesorskich, a także nadmiernym zróżnicowaniem tematów badawczych oraz formalno-prawnym podejściem do oceny wniosków awansowych, co może ograniczać merytoryczny rozwój dyscypliny. W tym kontekście wydaje się, że osiągnięcie równowagi pomiędzy pluralizmem teoretycznym a integralnością dyscypliny staje się kluczowe dla dalszego rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Kształtowanie tożsamości tej dyscypliny wymagać będzie współpracy i innowacyjnego podejścia, aby skutecznie odpowiedzieć na nowe wyzwania badawcze i społeczne.

Literatura

- Lisowski A., 2004, *Geografia społeczno-ekonomiczna a nauki społeczne*, [w:] Chojnicki Z. (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 67–80.
- Lisowski A., 2012, *O miejscu geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2): 171–198.
- Staszak J.F., 2003, *Géographies de Gauguin*. Bréal, Paris.
- Strykiewicz T., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 69–80.
- Tarkowski M., Michalski T., Połom M., 2023, *Stosowana geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w świetle trzeciego kryterium ewaluacji jakości działalności naukowej*. „Przegląd Geograficzny” nr 95(1): 5–27.

ROZDZIAŁ 2. Profesor Tadeusz Stryjakiewicz

Teresa Czyż
Krzysztof Stachowiak

Prof. dr hab. Tadeusz Stryjakiewicz należy do grona wybitnych przedstawicieli geografii ekonomicznej w Polsce. Jego działalność naukowa wywarła znaczny wpływ na kształtowanie się koncepcji i problematyki badawczej nowoczesnej geografii ekonomicznej i uzyskała uznanie na forum międzynarodowym.

Urodzony w 1954 r., Wielkopolek, studia geograficzne w zakresie geografii ekonomicznej ukończył w 1977 r. na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W czasie studiów był aktywnym działaczem Studenckiego Koła Naukowego Geografów UAM. Od 1977 r. pracuje na UAM i prowadzi działalność naukową i dydaktyczną. Kariera naukowa Tadeusza Stryjakiewicza związana jest przede wszystkim z rodzimym Uniwersytetem, na którym uzyskuje kolejne stopnie i tytuły naukowe w zakresie geografii ekonomicznej: doktora w 1986 r., doktora habilitowanego w 2000 r., profesora nadzwyczajnego w 2006 r. i profesora zwyczajnego w 2009 r. W latach 1999–2002 był zatrudniony dodatkowo w Wyższej Szkole Bankowej, a w latach 2001–2007 w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. W latach 1993–1994 pracował jako specjalista w Biurze Planowania Regionalnego Centralnego Urzędu Planowania w Poznaniu.

Przedmiotem zainteresowań naukowych Tadeusza Stryjakiewicza stała się szeroko pojęta geografia społeczno-ekonomiczna, uprawiana w aspekcie dwóch komplementarnych podejść badawczych: poznawczo-empirycznego i teoretyczno-metodologicznego. W jego studiach naukowych głównym polem badań jest problematyka geografii ekonomicznej, a w szczególności organizacja przestrzenna działalności gospodarczej,

w tym przemyśle. Problemy geografii przemysłu i ich ewolucja stanowią stały składnik jego zainteresowań naukowych.

Na początku pracy badawczej (przed doktoratem) zajmuje się analizą lokalizacyjną wybranych gałęzi przemysłu w Wielkopolsce i zmianami w strukturze usług w Polsce. Podejmuje nowatorskie badania nad tendencjami lokalizacyjnymi i strukturą przestrzenną przedsiębiorstw polonijno-zagranicznych. Poważnym osiągnięciem Tadeusza Stryjakiewicza w dziedzinie geografii przemysłu stała się jego praca doktorska pt. „Czynniki lokalizacji i funkcjonowania przemysłu rolno-spożywczego oraz jego struktura przestrzenna w regionie poznańskim”, wykonana pod kierunkiem prof. Zbyszka Chojnickiego. Praca ta wyróżnia się, spośród prac dotyczących lokalizacji przemysłu, krytycznym ujęciem klasycznej koncepcji czynników lokalizacji, osadzeniem tej problematyki w kontekście analizy struktury przestrzennej przemysłu oraz zastosowaniem metod matematyczno-statystycznych analizy przestrzennej, m.in. modelu potencjału i teorii gier. Praca ta została oceniona i nagrodzona przez Komisję Organizacji Przestrzeni Przemysłowej Międzynarodowej Unii Geograficznej (MUG) jako najlepsza w skali międzynarodowej rozprawa doktorska z zakresu geografii przemysłu obroniona w 1986 r. Nagroda ta otworzyła mu drogę do międzynarodowej kariery naukowej.

Na rozwój zainteresowań badawczych Tadeusza Stryjakiewicza miały znaczny wpływ pobyty naukowe, jako stypendysty, a potem wykładowcy, w renomowanych uniwersytetach europejskich: Uniwersytecie im. J.W. Goethego we Frankfurcie nad Menem (1991–1992 – stypendium Fundacji Volkswagena), Uniwersytecie Erazma w Rotterdamie (1991), Uniwersytecie Londyńskim (1998 – stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej) oraz uczestnictwo w międzynarodowym życiu naukowym jako członka rzeczywistego (od 1990 r.) Komisji Przemian Przemysłu, a następnie Komisji Organizacji Przestrzeni Przemysłowej i Komisji Dynamiki Przestrzeni Ekonomicznej MUG.

W pracy badawczej Tadeusza Stryjakiewicza po doktoracie na wybór kolejnych tematów wywierają wpływ procesy transformacji społeczno-gospodarczej Polski i postępująca wówczas globalizacja. Zajmuje się zmianami zachodzącymi w organizacji przestrzennej działalności gospodarczej w Polsce w nowych uwarunkowaniach. W profilu jego badań znajdują się nowe zagadnienia: zróżnicowanie regionalnego procesu transformacji polskiej gospodarki, wpływ globalizacji na gospodarkę regionalną i lokalną w procesie transformacji w Polsce, restrukturyzacja w przemyśle Polski oraz regionu poznańskiego. W kontekście badania procesu transformacji oryginalną propozycją teoretyczno-metodologiczną Tadeusza Stryjakiewicza jest odniesienie koncepcji teoretycznych: adaptacji przestrzennej i usieciowienia gospodarki do specyfiki transformacji w polskim przemyśle oraz przyjęcie ich jako sposobu badania i interpretacji procesu przemian w aspekcie przestrzennym. Konceptualne podstawy badania transformacji przemysłu rozbudowuje w swojej rozprawie habilitacyjnej pt. „Adaptacja przestrzenna przemysłu w Polsce w warunkach transformacji”. Praca ta została uznana

w środowisku naukowym geografów ekonomicznych za jedno z najważniejszych studiów, jakie ukazały się w Polsce w latach dziewięćdziesiątych.

Równoległy, istotny dział nowych badań prowadzonych przez Tadeusza Stryjakiewicza, jest poświęcony problematyce rozwoju obszarów przygranicznych i współpracy transgranicznej, głównie Polski i Niemiec. Dotyczyły one form aktywności gospodarczej w polsko-niemieckim obszarze przygranicznym i roli euroregionów we współpracy transgranicznej. Badania te zaczął prowadzić w ramach zorganizowanej wspólnie z Uniwersytetem we Frankfurcie nad Menem praktyki badawczej z udziałem polskich i niemieckich studentów. Problematyka ta została poszerzona w jego pracach po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej i była później kontynuowana. Tadeusz Stryjakiewicz uczestniczył w pracach Polsko-Niemieckiej Komisji do Spraw Współpracy Regionalnej i Przygranicznej oraz Polsko-Niemieckiej Komisji Podręcznikowej.

W kolejnym okresie działalności naukowej (po habilitacji w 2000 r., do uzyskania tytułu profesora w 2006 r.) Tadeusz Stryjakiewicz prowadzi liczne studia badawcze w warunkach europeizacji i członkostwa Polski w Unii Europejskiej (2004 r.). Postępująca integracja europejska stymuluje komunikację naukową i sprzyja rozwojowi twórczości naukowej. Tadeusz Stryjakiewicz prowadzi wielokierunkowe studia z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej różnorodnie tematycznie, kontynuując analizę procesów transformacji i globalizacji. Koncentruje uwagę na problemach, do których należą: rozwój gospodarki opartej na wiedzy w Polsce, regionalne systemy innowacyjne, rola inwestycji zagranicznych w rozwoju gospodarczym Polski, tendencje lokalizacyjne przedsiębiorstw zagranicznych w Polsce, powiązania gospodarcze między Polską i Wielką Brytanią, sieci gospodarcze w rozwoju regionalnym. W obrębie tego nurtu badawczego powstaje też pod jego kierunkiem wzorcowe opracowanie monograficzne o wpływie inwestorów zagranicznych na rozwój regionalny i lokalny.

Okres po 2006 r. charakteryzował się w pracy naukowej Tadeusza Stryjakiewicza znaczącym umiędzynarodowieniem badań i włączaniem się w aktualne problemy badawcze w wymiarze europejskim. Sprzyjały temu z jednej strony uwarunkowania zewnętrzne (członkostwo Polski w UE i otwarcie polskiej nauki), a z drugiej – wcześniejsze doświadczenia nabyte na stażach zagranicznych w prestiżowych ośrodkach uniwersyteckich Holandii, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Pozwoliły one dostrzec dystans, jaki wówczas dzielił naukę polską od rozwiniętych krajów Europy Zachodniej, m.in. w zakresie udziału w międzynarodowych sieciach naukowych i umiędzynarodowienia wyników badań. Zmniejszenie tego dystansu stało się swego rodzaju misją Profesora. Efektem tego były projekty badawcze realizowane wspólnie z naukowcami zagranicznymi w okresie 2006–2021. Tadeusz Stryjakiewicz był inicjatorem, a także kierownikiem lub współwykonawcą czterech dużych europejskich projektów badawczych. Konsekwentnie organizował zespoły badawcze, których członków zarażał swoją pasją naukową i zaangażowaniem. Umiędzynarodowienie badań było priorytetem działalności Zakładu Geografii Ekonomicznej (wcześniej Zakładu Polityki Regionalnej i Integracji Europejskiej, wchodzącego w skład Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM, po reorganizacji uczelni w 2019 r.

– Wydziału Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM), którego Profesor był inicjatorem i kierownikiem w latach 2002–2021.

Profesor Tadeusz Strykiewicz wykazał się dużym doświadczeniem w wyborze właściwych współczesnych ścieżek umiędzynarodowienia badań geograficznych. Badania naukowe podejmowane przez niego po 2006 r. nawiązują do współczesnych problemów rozwoju Polski i Europy. Dotyczą one: roli kreatywnej gospodarki w rozwoju miast i regionów oraz jej zróżnicowania przestrzennego, procesów kurczenia się miast i strategii ich odnowy w Europie Środkowo-Wschodniej, przedsiębiorczości społecznej w słabych regionach wiejskich Europy oraz geografii przemian na rynku samochodów osobowych w Polsce. Nurt badań związany z gospodarką kreatywną zapoczątkowany został w 2006 r. w ramach realizacji projektu ACRE „Accommodating Creative Knowledge – Competitiveness of European Metropolitan Regions within the Enlarged Union” (Wykorzystanie kreatywnej wiedzy – konkurencyjność europejskich regionów metropolitalnych w rozszerzonej Unii), z udziałem 13 partnerów z europejskich instytutów badawczo-naukowych, a jego efektem było 26 prac, w tym 9 monografii opublikowanych przez uczestników ACRE z Zakładu Geografii Ekonomicznej UAM. Ważnym nurtem badań były również studia procesów kurczenia się miast, podjęte w 2005 r. w ramach realizacji projektu CIREs „Cities Regrowing Smaller Fostering Knowledge on Regeneration Strategies in Shrinking Cities across Europe” (Propagowanie wiedzy na temat strategii regeneracji w kurczących się miastach Europy) z udziałem przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych z 26 państw. Rezultatem projektu, obok 14 prac, była pierwsza w Polsce monografia na temat kurczących się miast pt. „Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej”, opracowana pod kierunkiem Tadeusza Strykiewicza. Te dwa projekty stały się ważne dla kształtowania profilu badawczego Zakładu Geografii Ekonomicznej. Zaslugą Profesora była budowa i kierowanie zespołem młodych badaczy, którzy brali udział w realizacji tych projektów. W ten sposób możliwe było łączenie efektów poznawczych pracy całego zespołu z osiąganiem przez jego członków osobistej satysfakcji z sukcesu naukowego i stymulacją do kontynuowania badań z zakresu tej problematyki na własnej ścieżce rozwoju naukowego. Pokłosiem projektów były ukończone w Zakładzie dwie rozprawy habilitacyjne (Krzysztof Stachowiak, Michał Męczyński) i rozprawa doktorska (Emilia Jaroszevska).

W całokształcie twórczości naukowej Tadeusza Strykiewicza ważne znaczenie ma podejście teoretyczno-metodologiczne. Problematyka metodologiczna geografii ekonomicznej podejmowana w jego pracach przybiera postać uprawiania działalności naukowej, która odznacza się wysoką kulturą metodologiczną wyrażającą się w sprecyzowaniu aparatu pojęciowego, tworzeniu nowych konceptualnych podstaw badawczych, instrumentalnym stosowaniu metod matematyczno-statystycznych, ujmowaniu postępowania badawczego w kontekście metodologicznym. W ramach metodologii geografii ekonomicznej dokonuje przeglądu i pogłębienia wybranych koncepcji teoretycznych, rozwijanych w geografii światowej, podejmuje próby ich modyfikacji i zastosowania w warunkach Polski (np. koncepcja adaptacji przestrzennej przemysłu,

koncepcji usieciowienia gospodarki). Przedstawia charakterystykę metodologiczną głównych orientacji w geografii przemysłu i ich przebudowę. Wprowadza do teorii transformacji struktur przestrzennych działalności przemysłowej orientację instytucjonalną. Dokonuje oceny procesu transformacji przemysłu w świetle postfordowskiego modelu elastycznej produkcji i teorii regulacji. Do teorii sieci gospodarczych wprowadza typologię sieci w warunkach transformacji systemowej.

Tadeusz Stryjakiewicz bierze aktywny udział w dyskusjach na temat charakteru współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej, jej głównych problemów badawczych i funkcji jako nauki na ogólnopolskich konferencjach w Rydzynie, Zakopanem, Słubicach, Krakowie, Warszawie, Poznaniu. Ważnym elementem działalności naukowej Tadeusza Stryjakiewicza jest aktywny udział w kilkudziesięciu konferencjach naukowych (zarówno jako uczestnik, współorganizator, członek komitetu naukowego) organizowanych w wielu krajach świata. Uczestniczył w kongresach i konferencjach regionalnych Międzynarodowej Unii Geograficznej. Jako członek rzeczywisty Komisji Organizacji Przestrzeni Przemysłowej MUG i Komisji Dynamiki Przestrzeni Ekonomicznej MUG brał udział w corocznych spotkaniach roboczych i konferencjach tych Komisji, na posiedzeniach w Chinach w 2000 r. i w Republice Południowej Afryki w 2002 r. Uczestniczył w wielu europejskich bilateralnych sympozjach, panelach, warsztatach naukowych, w szczególności polsko-niemieckich i polsko-czeskich. Nawiązał indywidualne kontakty naukowe z wieloma prestiżowymi europejskimi uniwersyteckimi ośrodkami geograficznymi i ich przedstawicielami, w szczególności z prof. E.W. Schampem z Uniwersytetu J.W. Goethego we Frankfurcie nad Menem i prof. F.E.I. Hamiltonem z Uniwersytetu Londyńskiego.

Dorobek naukowy Profesora jest bogaty i zawarty w ponad 220 publikacjach. Jest autorem i współautorem 19 monografii naukowych oraz 175 artykułów naukowych oraz rozdziałów w monografiach naukowych. Publikuje w renomowanych zagranicznych czasopismach naukowych (*Geoforum*, *European Planning Studies*, *GeoJournal*, *Geographische Zeitschrift*) i wydawnictwach naukowych (*Wiley Blackwell*, *Ashgate*, *Springer*, *Routledge*). Jest również redaktorem lub współredaktorem naukowym prac zbiorowych, w wydawnictwach obcojęzycznych, głównie w języku angielskim. Prace naukowe wydawane w językach obcych stanowią połowę jego prac. Liczne prace współautorskie Profesora są rezultatem jego wielkiego zaangażowania w prace zespołowe, których jest inicjatorem i kierownikiem naukowym.

Profesor Tadeusz Stryjakiewicz jest cenionym nauczycielem akademickim i znakomitym wykładowcą. Prowadzi na UAM zajęcia dydaktyczne na studiach geograficznych i gospodarki przestrzennej. Tematem jego głównego wykładu jest lokalizacja działalności gospodarczej. Przez wiele lat opiekował się Studenckim Kołem Naukowym Geografów na UAM. Wykształcił 150 magistrów geografii ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Odgrywa ważną rolę w kształceniu młodej kadry naukowej. Wypromował 14 doktorów, również z innych polskich ośrodków uniwersyteckich i z zagranicy. Wspiera i pomaga młodym pracownikom naukowym w organizacji indywidualnych pobyków naukowych w renomowanych zagranicznych ośrodkach

geograficznych. W Zakładzie, którym kierował do końca 2021 r., potrafił stworzyć przyjazny klimat sprzyjający współpracy i integracji zespołu.

Profesor Tadeusz Strykiewicz ma duże osiągnięcia i zasługi w działalności organizacyjnej na rzecz macierzystego Uniwersytetu i na rzecz nauki polskiej. Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pełnił w latach 2002–2023 wiele odpowiedzialnych funkcji. Na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM był prodziekanem do spraw dydaktycznych, zastępcą dyrektora Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej i przez dwie kadencje dyrektorem tego Instytutu, kierownikiem Zakładu Polityki Regionalnej i Integracji Europejskiej, a po reorganizacji kierownikiem Zakładu Geografii Ekonomicznej na Wydziale Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM. Od 2019 r. wchodzi w skład Rady Uczelni UAM. Profesor jest aktywnym członkiem gremiów naukowych w Polsce. Jest członkiem Komitetu Nauk Geograficznych PAN, a także Rady Naukowej Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. W latach 2014–2020 jako członek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych był zaangażowany w instytucjonalne procesy prowadzące do wydzielenia „geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej” jako dyscypliny naukowej w dziedzinie nauk społecznych, które nastąpiło formalnie w 2018 r.

Dokonania naukowe Profesora Tadeusza Strykiewicza w dziedzinie geografii ekonomicznej i gospodarki przestrzennej mają ważne znaczenie dla praktyki. Stanowią podstawę diagnostyczną i modelową dla planowania przestrzennego i regionalnego. W działalności o charakterze praktycznym jest zaangażowany w prace dotyczące przemian w gospodarce i społeczeństwie Wielkopolski. Na polu problematyki planistycznej współpracował z Centrum Badania Gospodarki Regionalnej Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, kierowanego przez prof. Lucynę Wojtasiewicz. Był konsultantem planu przestrzennego zagospodarowania województwa wielkopolskiego, uczestniczył w tworzeniu Regionalnej Strategii Innowacji. Był przewodniczącym Grupy Sterującej Ewaluacją Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020 w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego oraz członkiem Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej. Pełnił funkcję przewodniczącego rady naukowej Instytutu Wielkopolskiego. Zajmuje się doradztwem w agendach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Relacje nauki z otoczeniem gospodarczym były jednym z ważniejszych – obok umiędzynarodowienia – czynników wpływających na bogatą problematykę badawczą Profesora Tadeusza Strykiewicza. Umiejętnie i konsekwentnie rozwijana sieć relacji, zarówno instytucjonalnych, ale także i personalnych, pozwalały na realizację szeregu badań i ekspertyz o praktycznym charakterze, a przez to dyfuzję wiedzy naukowej do gospodarki. Przykładem jest współpraca z przedsiębiorstwami, zwłaszcza międzynarodowymi, które z jednej strony miały ekspercki charakter, a z drugiej zaowocowały opracowaniami i projektami naukowymi. Na bazie takiej współpracy powstała w 2004 r. monografia „Wpływ inwestorów zagranicznych na rozwój regionalny i lokalny na przykładzie GlaxoSmithKline Pharmaceuticals S.A. w Poznaniu”. Z kolei

efektem współpracy z Volkswagen Group Polska i marką Škoda Auto był realizowany w latach 2017–2022 projekt naukowy „Wymiar przestrzenny (r)ewolucji na rynku samochodowym w Polsce”, stanowiący niespotykaną do tej pory przekrojową analizę zmian na rynku samochodowym w ujęciu przestrzennym, które zachodzą w Polsce od roku 1990 w efekcie oddziaływania czynników globalnych, krajowych, regionalnych i lokalnych. Wyniki projektu zostały opublikowane w kilkunastu pracach naukowych, w tym w monografii „The Economic Geography of the Car Market. The Automobile Revolution in an Emerging Economy”, wydanej przez renomowane wydawnictwo Routledge, a w wersji popularnonaukowej w formie atlasu geograficznego „Polska Rzeczpospolita Samochodowa. Geografia samochodów osobowych w Polsce”.

Prof. dr hab. Tadeusz Strykiewicz – geograf i uczony, odznacza się niezwykle pasją badawczą, aktywnością, kreatywnością i talentami w organizacji działalności naukowej i dydaktycznej. Rozległa wiedza geograficzna daje mu podstawy do szerokiego i nowoczesnego podejścia do współczesnej problematyki geografii ekonomicznej. Ma gruntowną wiedzę z zakresu geografii fizycznej, ekonomii, historii, socjologii, metodologii nauk. Jest jednym z twórców modelu nowoczesnego warsztatu badawczego w geografii przemysłu. Kultura w relacjach międzyludzkich, erudycja, autorytet naukowy sprawiły, że jest zapraszany i bierze udział w zespołach badawczych w prestiżowych gremiach naukowych działających w Polsce i za granicą. Imponuje i zadziwia znajomością geografii świata z autopsji. Uprawia turystykę krajową i zagraniczną. Zwiedził kilkadziesiąt krajów świata w ramach profesjonalnych wypraw geograficznych i jako uczestnik konferencji naukowych. Uprawia systematycznie narciarstwo alpejskie i sporty wodne. Jest miłośnikiem krajobrazu i przyrody wielkopolskiej wsi. Zajmuje się popularyzacją historycznej i współczesnej wiedzy geograficznej. Jest pasjonatem historii Poznania i Wielkopolski. Wygłasza odczyty w Polskim Towarzystwie Geograficznym i krajowych stowarzyszeniach naukowych.

Profesor Tadeusz Strykiewicz jest naukowcem o wybitnej indywidualności twórczej. Na polu uprawiania nauki znakomicie łączy zainteresowania poznawcze z użytecznością praktyczną. W środowisku geografów jest uznanym autorytetem. Odegrał ważną rolę w rozwoju geografii jako współczesnej i nowoczesnej dyscypliny naukowej.

WYBRANE PUBLIKACJE PROFESORA TADEUSZA STRYKIEWICZA

Monografie naukowe

Strykiewicz T., 1988, *Czynniki lokalizacji i funkcjonowania przemysłu rolno-spożywczego oraz jego struktura przestrzenna w regionie poznańskim*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

Strykiewicz T., 1999, *Adaptacja przestrzenna przemysłu w Polsce w warunkach transformacji*. Seria Geografia, 61, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

- Chojnicki Z., Stryjakiewicz T. (red.), 1996, *Problemy współpracy regionalnej w polsko-niemieckim obszarze przygranicznym*. Biuletyn KPZK PAN, 171, Warszawa.
- Stryjakiewicz T. (red.), 2005, *Impact of foreign investors on regional and local development: The case of GlaxoSmithKline Pharmaceuticals S.A. in Poznań*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T., Kaczmarek T., Męczyński M., Parysek J. J., Stachowiak K., 2007, *Poznan faces the future: Pathways to creative and knowledge-based regions*. AMIDSt, University of Amsterdam, Amsterdam.
- Czyż T., Churski P., Stryjakiewicz T. (red.), 2008, *Nowe kierunki i metody w analizie regionalnej*. Biuletyn Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Seria Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna nr 3, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T., Grzywińska E., Kaczmarek T., Męczyński M., Parysek J. J., Stachowiak K., 2008, *Poznan welcomes talents: Understanding the attractiveness of the metropolitan region for creative knowledge workers*. AMIDSt, University of Amsterdam, Amsterdam.
- Jaroszewska E., Stryjakiewicz T., 2009, *Lokalizacja obiektów biurowych w Poznaniu*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T., Kaczmarek T., Męczyński M., Parysek J. J., Stachowiak K., 2010, *Polityka wspierania rozwoju sektora kreatywnego w poznańskim obszarze metropolitalnym na tle doświadczeń zagranicznych*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T., Męczyński M., 2010, *Atrakcyjność poznańskiego obszaru metropolitalnego dla pracujących w sektorze kreatywnym*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T., Stachowiak K., 2010, *Uwarunkowania, poziom i dynamika rozwoju sektora kreatywnego w poznańskim obszarze metropolitalnym*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T. (red.), 2014, *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Chapain C., Stryjakiewicz T. (red.), 2017, *Creative industries in Europe: Drivers of new sectoral and spatial dynamics*. Springer, Cham.
- Wu C.-T., Gunko M., Stryjakiewicz T., Zhou K. (red.), 2022, *Postsocialist shrinking cities*. Routledge.
- Kołsut B., Stryjakiewicz T. (red.), 2023, *The economic geography of the car market: The automobile revolution in an emerging economy*. Routledge, New York.

Artykuły w czasopismach naukowych

- Manikowska B., Matykowski R., Stryjakiewicz T., 1985, *Tendencje lokalizacyjne i struktura przestrzenna przedsiębiorstw polonijno-zagranicznych w Polsce*. Czasopismo Geograficzne, 56, 3–4, s. 365–377.
- Matykowski R., Stryjakiewicz T., 1992, *The adaptation of industry and its labour force to the changing economic system in Poland*. Erdkunde, s. 149–157.
- Stryjakiewicz T., Potrzebowski G., 1995, *The newly emerging banking system in Poland and its spatial organisation*. Geographische Zeitschrift, 2, s. 87–99.
- Stryjakiewicz T., 1998, *The changing role of border zones in the transforming economies of East-Central Europe: The case of Poland*. GeoJournal, 44, 3, s. 203–213.

- Stryjakiewicz T., 2007, *La nouvelle géographie de la Pologne dans le contexte de la transition économique et sociale et de l'élargissement de l'Union européenne*. L'information géographique, 71, s. 100–120.
- Stachowiak K., Stryjakiewicz T., 2008, *Institutional approach in economic geography and its relevance to regional studies*. Quaestiones Geographicae, 27B, 1, s. 7–20.
- Stryjakiewicz T., Tölle A., 2009, *Cross-border cooperation and governance: The case of the twin cities of Frankfurt-upon-Oder and Slubice*. Central European Journal of Spatial and Landscape Planning Terra Spectra, 20, 1, s. 19–25.
- Stryjakiewicz T., 2010, *Location factors of the creative and knowledge-intensive industries in European metropolitan regions*. Geografický Časopis, 62, 1, s. 3–19.
- Stryjakiewicz T., Męczyński M., 2010, *Creative urban processes in post-communist metropolises: The case of the Poznan metropolitan region*. International Journal of Sustainable Development, 13, 1–2, s. 69–83.
- Stryjakiewicz T., Ciesiołka P., Jaroszewska E., 2012, *Urban shrinkage and the post-socialist transformation: The case of Poland*. Built Environment, 38, 2, s. 196–213.
- Stryjakiewicz T., Męczyński M., Stachowiak K., 2014, *Role of creative industries in the post-socialist urban transformation*. Quaestiones Geographicae, 33, 2, s. 19–35.
- Stryjakiewicz T., Jaroszewska E., 2016, *The process of shrinkage as a challenge to urban governance*. Quaestiones Geographicae, 35, 2, s. 27–37.
- Stryjakiewicz T., Kaczmarek T., Buček J., 2016, *New challenges in local, metropolitan and regional governance*. Quaestiones Geographicae, 35.
- Churski P., Motek P., Stryjakiewicz T., Cybal-Michalska A., 2017, *Internationalization as a challenge for geographical education in Poland: experience of a new postgraduate study “cultural industries in the development policies of cities and regions”*. Journal of Geography in Higher Education, 41, 4, s. 506–520.
- Stachowiak K., Stryjakiewicz T., 2018, *The rise of film production locations and specialised film services in European semi-peripheries*. Hungarian Geographical Bulletin, 67, 3, s. 223–237.
- Stryjakiewicz T., Kudłak R., Ciesiołka P., Kołsut B., Motek P., 2018, *Urban regeneration in Poland's non-core regions*. European Planning Studies, 26, 2, s. 316–341.
- Stryjakiewicz T., Sosiński P., 2018, *Obszary napływu Polaków do Niemiec po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 r.* Biuletyn KPZK PAN, CLXXXIII, s. 345–354.
- Stryjakiewicz T., 2019, *Zagadnienia metodologiczne w geografii społeczno-ekonomicznej w świetle wybranych artykułów Zbyszko Chojnickiego i Kazimierza Dziewońskiego*. Przegląd Geograficzny, Zeszyt Specjalny wydany z okazji 100-lecia Przeglądu Geograficznego, s. 29–38.
- Dyba W., Stryjakiewicz T., De Marchi V., 2020, *Knowledge sourcing and cluster life cycle – a comparative study of furniture clusters in Italy and Poland*. European Planning Studies, 28, 10, s. 1979–1998.
- Jaroszewska E., Stryjakiewicz T., 2020, *Drivers, scale, and geography of urban shrinkage in Poland and policy responses*. Journal of Urban Planning and Development, 146, 4, s. 1–12.
- Novikova M., de Fátima Ferreiro M., Stryjakiewicz T., 2020, *Local development initiatives as promoters of social innovation: Evidence from two European rural regions*. Quaestiones Geographicae, 39, 2, s. 43–53.

- Stryjakiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. Prace i Studia Geograficzne, 65, 2, s. 21–32.
- Kołosut B., Stryjakiewicz T., 2021, *Do spatial differences in the personal car market reflect a centre-periphery structure? The case of Poland*. European Transport Research Review, 13, s. 1–12.
- Stryjakiewicz T., Kołosut B., Doszczeczko B., Dyba W., Kisiała W., Kudlak R., et al., 2021, *Przegląd ekonomiczno-przestrzennych badań rynku samochodów osobowych*. Przegląd Geograficzny, 93, 2, s. 249–268.
- Kołosut B., Stryjakiewicz T., Gadziński J., 2022, *Do motorisation statistics reflect the real geography of car ownership in Poland?* Quaestiones Geographicae, 41, 2, s. 95–108.
- Nowak M. J., Śleszyński P., Churski P., Degórski M., Komornicki T., Sagan I., Stryjakiewicz T., 2023, *Wymiar prawny w dyscyplinie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne i zagadnienia badawcze*. Przegląd Geograficzny, 95, s. 343–367.

Rozdziały w monografiach naukowych

- Stryjakiewicz T., Andrzejewska R., 1987, *The application of the gravity model to the delimitation of the functional urban region of Poznań*, [w:] J. Leykauf (red.), *Modellierung in der Geographie*. Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, Halle, s. 65–80.
- Stryjakiewicz T., 1988, *Zastosowanie teorii gier dla oceny wpływu warunków naturalnych na przestrzenne zróżnicowanie wyników działalności gospodarczej*, [w:] T. Czyż (red.), *Problemy metodologiczne analizy przestrzennej w geografii społeczno-ekonomicznej*. Seria Geografia, 38, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, s. 87–103.
- Potrykowski M., Kulikowski R., Rykiel Z., Łoboda J., Maik W., Potrykowska A., et al., 1991, *Główne problemy, wyniki badawcze i funkcje polskiej geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] Z. Chojnicki (red.), *Podstawowe problemy metodologiczne rozwoju polskiej geografii*. Seria Geografia, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, s. 133–184.
- Stryjakiewicz T., 1992, *Ewolucja koncepcji badawczych geografii przemysłu w Polsce*, [w:] Z. Chojnicki, T. Czyż (red.), *Współczesne problemy geografii społeczno-ekonomicznej Polski*. Seria Geografia, 55, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 163–172.
- Matykowski R., Stryjakiewicz T., 1993, *Foreign enterprises in an 'economy in transition': the example of Poland*, [w:] E. W. Schamp, G. J. R. Linge, C. M. Rogerson (red.), *Finance, institutions and industrial change: spatial perspectives*. Walter de Gruyter, Berlin-New York, s. 162–182.
- Parysek J. J., Rogacki H., Stryjakiewicz T., 1998, *Dorobek ośrodka poznańskiego w dziedzinie geografii przemysłu*. [W:] S. Misztal, Z. Ziolo (red.), *Dorobek polskiej geografii przemysłu w badaniach ośrodków akademickich*. Warszawa-Kraków, s. 147–162.
- Stryjakiewicz T., 1998, *Problemy geografii ekonomicznej w Polsce w okresie transformacji*, [w:] J. J. Parysek, H. Rogacki (red.), *Przemiany społeczno-gospodarcze Polski lat dziewięćdziesiątych*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 295–307.
- Stryjakiewicz T., 2000, *Industrial transformation in Poland and its spatial dimension*, [w:] Z. Chojnicki, J. J. Parysek (red.), *Polish geography: Problems, researches, applications*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 19–39.

- Stryjakiewicz T., 2001, *Koncepcja usieciowienia (networking) w badaniach przestrzenno-ekonomicznych*, [w:] H. Rogacki (red.), *Koncepcje teoretyczne i metody badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 37–47.
- Domański B., Stryjakiewicz T., 2003, *Post-communist industrial transformation in Poland and its regional dimension*, [w:] G. Stöber (red.), *Der Transformationsprozess in (Ost-)Deutschland und in Polen*. Verlag Hahnsche Buchhandlung, Hannover, s. 46–71.
- Parysek J. J., Stryjakiewicz T., 2004, *Globalny a lokalny wymiar badań geograficzno-ekonomicznych*, [w:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 95–103.
- Stryjakiewicz T., 2004, *Sieci gospodarcze w Polsce w warunkach transformacji*, [w:] J. J. Parysek (red.), *Rozwój regionalny i lokalny w Polsce w latach 1989–2002*. Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 25–44.
- Stryjakiewicz T., 2005, *Contrasting experiences with business networking in a transition economy: The case of Poland*, [w:] C. G. Alvstam, E. W. Schamp (red.), *Linking industries across the world: Processes of global networking*. Ashgate, Aldershot, s. 197–219.
- Stryjakiewicz T., 2005, *Sieciowa organizacja gospodarki a rozwój regionalny*, [w:] T. Czyż, H. Rogacki (red.), *Współczesne problemy i koncepcje teoretyczne badań przestrzenno-ekonomicznych*. Biuletyn KPZK PAN, 219, PWN, Warszawa, s. 38–55.
- Stryjakiewicz T., 2007, *GlaxoSmithKline: Regional and local networking in a post-communist economy*, [w:] P. Pellenbarg, E. Wever (red.), *International Business Geography. Case studies of corporate firms*. Routledge, Oxon, s. 260–275.
- Stryjakiewicz T., 2007, *Orientacja instytucjonalna w geografii ekonomicznej i jej znaczenie w analizie procesów transformacji struktur przestrzennych*, [w:] J. Lach, M. Borowiec, T. Rachwał (red.), *Procesy transformacji społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych struktur przestrzennych*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków, s. 107–118.
- Stryjakiewicz T., 2007, *Transformacja gospodarki w ujęciu strukturalnym i przestrzennym*, [w:] H. Rogacki (red.), *Geografia społeczno-gospodarcza Polski*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 165–185.
- Stryjakiewicz T., 2008, *Rozwój sektora kreatywnego w regionach metropolitalnych*, [w:] J. J. Parysek, T. Stryjakiewicz (red.), *Region społeczno-ekonomiczny i rozwój regionalny*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 105–119.
- Stryjakiewicz T., Wajda J., 2008, *Budowa nowoczesnej infrastruktury innowacyjnej – ocena realizacji celu strategicznego 4 Regionalnej Strategii Innowacji dla Wielkopolski*, [w:] W. Gaczek, T. Stryjakiewicz (red.), *Innowacyjna Wielkopolska. Ocena realizacji celów Regionalnej Strategii Innowacji oraz stanu systemu innowacji w Wielkopolsce – wyniki badań monitorujących*. Poznański Park Naukowo – Technologiczny Fundacji UAM, Poznań, s. 95–108.
- Stryjakiewicz T., 2009, *Factors determining the development of a creative sector in European metropolitan regions*, [w:] B. Köppen, U. Molter, I. Scherm (red.), *Geographie kennt keine Grenzen*. Verlagshaus Monsenstein und Vannerdat OHG, Chemnitz, s. 199–215.
- Stryjakiewicz T., 2009, *Lokalizacja firm i zachowania przestrzenne pracowników sektora informatycznego (na przykładzie poznańskiego obszaru metropolitalnego)*, [w:] Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), *Funkcje przemysłu w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego*. Ko-

- misja Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego w Warszawie, Instytut Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Warszawa-Kraków, s. 21–33.
- Stryjakiewicz T., 2009, *Nowe spojrzenie na czynniki lokalizacji działalności gospodarczej*, [w:] I. Jażewicz (red.), *Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk, s. 94–102.
- Cunningham-Sabot E., Jaroszevska E., Fol S., Roth S., Stryjakiewicz T., Wiechmann T., 2010, *Processus de décroissance urbaine*, [w:] M. Baron, E. Cunningham-Sabot, C. Grasland, D. Riviere, G. Van Hamme (red.), *Ville et regions europeennes en décroissance*. Lavoisier, Paris, s. 182–212.
- Stryjakiewicz T., 2010, *Conditions of the development of the creative sector in European metropolitan regions*, [w:] P. Churski, W. Ratajczak (red.), *Regional development and regional policy in Poland: First experiences and new challenges of the European Union membership*. Studia Regionalia KPZK PAN, 27, Committee for Spatial Economy and Regional Planning, Polish Academy of Sciences, Warsaw, s. 43–59.
- Stryjakiewicz T., 2011, *Rola geografii w badaniu procesów i struktur społeczno-ekonomicznych w skali globalnej i regionalnej*, [w:] A. Kostrzewski, W. Maik, R. Brudnicki (red.), *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz, s. 49–59.
- Stryjakiewicz T., 2011, *Rola sektora kreatywnego w rozwoju miast i regionów*, [w:] K. Marciniak, K. Sikora, D. Sokołowski (red.), *Koncepcje i problemy badawcze geografii*. Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz, s. 407–419.
- Kaniecki A., Stryjakiewicz T., Sosiński P., 2012, *Zmiany krajobrazu, zagospodarowania przestrzennego i funkcji Ostrowa Tumskiego*, [w:] D. Konieczka-Słowińska, M. Herkt, R. Pernak (red.), *Dziedzictwo kulturowe Ostrowa Tumskiego w Poznaniu. Podręcznik dla nauczycieli i edukatorów*. Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT, Poznań, s. 20–35.
- Stryjakiewicz T., 2012, *Związki geografii z historią i ekonomią oraz ich ewolucja*, [w:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Związki geografii z innymi naukami*. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 51–58.
- Stryjakiewicz T., Tölle A., 2012, *Territoriale Zusammenarbeit im deutsch-polnischen Grenzraum bei der räumlichen Entwicklungssteuerung und im Umweltschutz*, [w:] G. Stöber (red.), *Zwischen Ökonomie und Ökologie? Raumstruktureller Wandel, Raumplanung und Nutzungskonflikte in Deutschland und Polen*. V&R Unipress, Göttingen, s. 109–130.
- Stryjakiewicz T., 2013, *Proces kurczenia się miast (urban shrinkage) i jego konsekwencje*, [w:] W. Gaczek (red.), *Dynamika, cele i polityka zintegrowanego rozwoju regionów. Aspekty teoretyczne i zarządzanie w przestrzeni*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 125–135.
- Stryjakiewicz T., Gritsai O., Dainov E., Egedy T., 2013, *Addressing the legacy of post-socialist cities in East Central Europe*, [w:] S. Musterd, Z. Kovács (red.), *Place-making and policies for competitive cities*. Wiley-Blackwell, Oxford, s. 77–94.
- Stryjakiewicz T., Stachowiak K., 2013, *Creative sector: A newly emerging opportunity for local development or a challenge to local governance?* [w:] P. K. Pradhan, J. Buček, E. Razin (red.), *Geography of governance: Dynamics for local development*. International Geographical Union, Commission on Geography of Governance, Bratislava, s. 57–66.

- Stachowiak K., Stryjakiewicz T., 2017, *Specialisation as a driver of the development dynamics of creative cities and city regions*, [w:] C. Chapain, T. Stryjakiewicz (red.), *Creative industries in Europe: Drivers of new sectoral and spatial dynamics*. Springer, Cham, s. 19–41.
- Stryjakiewicz T., Kołsut B., 2022, *Car market transformation*, [w:] P. Churski, T. Kaczmarek (red.), *Three Decades of Polish Socio-Economic Transformations: Geographical Perspectives*. Springer, Cham, s. 155–169.

CZĘŚĆ I.

Skąd przychodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?
Refleksje nad tożsamością i integralnością dyscypliny
geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna

*(Where do we come from? Who are we? Where are we going?
Reflections on the identity and integrity of the discipline
of social and economic geography and spatial management)*

ROZDZIAŁ 3.

O koegzystencji geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej

Andrzej Lisowski

Streszczenie: Powołanie dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna wzbudziło dyskusję w geografii i pokrewnych dyscyplinach. W opracowaniu skoncentrowano się na kwestii integralności nowej dyscypliny, przedstawiając: a) zarys drogi do instytucjonalizacji obu subdyscyplin, z uwzględnieniem specyficznego statusu „ nauk przestrzennych ”; b) złożoną tożsamość, ze wskazaniem podobieństw i różnic między składowymi nowej dyscypliny oraz dlaczego rozeszły się drogi rozwoju naukowego obu składowych; c) wreszcie możliwości ich integracji, zgadzając się z opinią, że istniejące merytoryczne różnice między obszarami badawczymi w mniejszym stopniu decydują o efektach działań poznawczych niż postawy badaczy i społeczna organizacja badań.

Wprowadzenie

Geografia społeczno-ekonomiczna wspólnie z gospodarką przestrzenną znalazły się w 2018 r. na liście dyscyplin naukowych w Polsce. Przebieg tego procesu został przedstawiony w dwóch publikacjach przez naszego jubilata, Profesora Tadeusza Stryjakiewicza [Stryjakiewicz, 2020, 2021a]. Jego skromność nie pozwoliła mu napisać, że odegrał niezwykle istotną rolę w finalizacji tej decyzji przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego jako przedstawiciel naszej dyscypliny w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, w Sekcji Nauk Ekonomicznych.

Zainteresowania naukowe Profesora obejmują w pełni zakres nowo powołanej dyscypliny naukowej. Z jednej strony przedmiotem badań Jubilata jest organizacja przestrzenna działalności gospodarczej (przemysłu, usług finansowych, sektora kreatywnego), innowacyjność gospodarki, „miasta kurczące się”, a z drugiej strony rozwój regionalny i lokalny, regionalna polityka i strategie rozwoju oraz wpływ procesu globalizacji na rozwój regionalny i lokalny. Jubilat zawsze w swoich działaniach zmierzał do podniesienia rangi geografii społeczno-ekonomicznej w systemie nauki w Polsce, reprezentując postawę „nowego indywidualisty”, zgodnie z typologią wzorów samookreślenia współczesnych osobowości K. Obuchowskiego [1999]¹. W dyskusji prowadzonej w latach 2011–2014 na forum Komitetu Nauk Geograficznych [Lisowski, 2013, s. 15] w sprawie „jednej” i „podzielonej” geografii (fizycznej i społeczno-ekonomicznej) stwierdzał, że:

„...dualizm metodologiczny geografii winien być usankcjonowany w jej strukturach instytucjonalnych (także w zachowaniu zrównoważonych proporcji np. w zakresie kadry, liczby studentów itp., co wydaje się w dotychczasowych strukturach mało realne, a podstawowe pytanie brzmi zatem: które powiązania instytucjonalne warto wspierać i podtrzymywać (realnie, a nie deklaratorywnie) w sytuacji „syndromu dekompozycji” geografii”.

Powołanie dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna wzbudziło oczywiście dyskusję w geografii i pokrewnych dyscyplinach. Z jednej strony była to realizacja koncepcji geografii podzielonej, co nie spotkało się z pełną akceptacją geografów fizycznych, a z drugiej strony połączenie gospodarki przestrzennej z geografią społeczno-ekonomiczną nie zachwyciło orędowników powołania gospodarki przestrzennej jako samodzielnej dyscypliny. Wyzwaniem pozostaje nie tylko wspólne efektywne funkcjonowanie instytucjonalne geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, ale również ważna jest reintegracja badawcza geografii społeczno-ekonomicznej i geografii fizycznej.

Droga dyscypliny do instytucjonalizacji

Geografia w sferze instytucjonalnej nie od dzisiaj zmagala się z kwestią swojej złożoności przedmiotowej i metodologicznej. Pierwsze katedry geografii powstały często

¹ Nowi indywidualiści to osobowości upodmiotowione, które próbują dokonać zmian w uprawianiu geografii, w poczuciu odpowiedzialności za losy środowiska. Ich przeciwieństwem są osobowości uprzedmiotowione – fundamentaliści i sytuacjoniści. Fundamentalisci głoszą chwałę przeszłości i tradycji i zwykle źle oceniają efekty podejmowanych prób zmian w dyscyplinie. Sytuacjoniści odrzucają jakiegokolwiek wartościowanie, podchodząc do rzeczywistości pragmatycznie, dążą do maksymalizacji sukcesu (jakkolwiek byłby on rozumiany: naukowy, zawodowy, finansowy) poza strukturami instytucjonalnej geografii, stawiając za wzorce pokrewne dyscypliny.

wspólnie z innymi dyscyplinami naukowymi (najczęściej z geologią lub historią). Wyraźny dualizm przedmiotowy geografii zaczął funkcjonować w europejskiej geografii po II wojnie światowej, ale dyscyplina jako całość była na ogół przypisywana konsekwentnie do nauk przyrodniczych [Lisowski, 2012]. Jeszcze w końcu XX w. programy badań geograficznych problemu człowiek-środowisko eksponowały nadmiernie „zagadnienia charakteru i zmian środowiska przyrodniczego, jako układu, który ma charakter pierwotny i podstawowy w stosunku do systemu społecznego” [Chojnicki, 2000, s. 153]. Rosnące różnice metodologiczne między geografią fizyczną i geografią człowieka przemawiały za ich rozdzieleniem, ponieważ koszty badań w geografii fizycznej i wymagania infrastrukturalne znacznie przewyższały potrzeby geografii społeczno-ekonomicznej, co wywoływało napięcia w środowisku geografów. Wyrazem kontestacji statusu przyrodniczego geografii społeczno-ekonomicznej w Polsce na początku XX w. było krótkotrwałe istnienie zakładów antropogeografii lub geografii gospodarczej na uniwersyteckich Wydziałach Humanistycznych w Poznaniu, Warszawie i krótko w Krakowie. Wcześniej geografia ekonomiczna wyodrębniła się instytucjonalnie tylko jako komponent nauk ekonomicznych w Szkole Głównej Handlowej (Warszawa) i Akademii Handlowych w Krakowie i Poznaniu.

Podobny proces zachodził w Wielkiej Brytanii. Dominacja geografii regionalnej w edukacji akademickiej i zbytne skoncentrowanie Royal Geographical Society na eksploracji i ekspedycjach przyczyniły się do powstania w 1933 r. Instytutu Geografów Brytyjskich [Johnston, 2010, s. 158]. „Do lat 70. ubiegłego wieku niewielu geografów człowieka utożsamiało swoją dyscyplinę z naukami społecznymi, ale już dwie dekady później jak najbardziej tak. Ta zmiana nie była ani „naturalna” ani oczywista: wynikała ona z konfliktów na tle tożsamości dyscypliny i chęci nauk społecznych do akceptowania geografów w orbicie swoich zainteresowań” [Johnston 2003, s. 51].

W geografii brytyjskiej na przełomie wieków rozpoczęła się dyskusja nad potrzebą podziału geografii [Thrift, 2002; Johnston, 2003; Viles, 2005], ale nie doprowadziła do formalnej segmentacji części przyrodniczej i społecznej. W Polsce podobna dyskusja rozpoczęła się w tym samym czasie, ale początkowo dominowało przekonanie o konieczności utrzymania jedności geografii i ryzykownych następstwach ewentualnego podziału dyscypliny [Liszewski, Suliborski, 2006; Maik, 2008]. Sytuacja uległa zmianie w kadencji Komitetu Nauk Geograficznych PAN (2011–2014), gdy powołano Zespół ds. Organizacji i Struktury Geografii i rozpoczęto dyskusję środowiska o instytucjonalnym podziale geografii, choć dokładanie zakładano jeszcze dwuobszarowość jednej dyscypliny [Lisowski, 2013]. Sytuacja zmieniła się radykalnie z chwilą pojawienia się projektu klasyfikacji systemu nauki w Polsce według systematyki OECD, na co środowisko geografów było już przygotowane².

Gospodarka przestrzenna wywodzi się z teorii ekonomii wzbogaconej o wątki przestrzenne, urbanistyki oraz teorii planowania przestrzennego. W latach 40. i 50.

² Pierwsza próba umieszczenia w całości geografii w naukach społecznych miała miejsce w 2010 r., ale projekt sygnowany przez MNiSW został szybko odrzucony przez geografów.

ubiegłego wieku rozwój badań przestrzennych w naukach ekonomicznych doprowadził do powstania *regional science* w Stanach Zjednoczonych i rozpowszechnienia tych badań w skali światowej³. Na ogół współcześnie wyróżnia się w gospodarce przestrzennej dwa nurty: nurt ekonomiczny (*spatial economics*) i nurt urbanistyczno-planistyczny (*spatial planning*). Gospodarka przestrzenna jako dziedzina poznawcza i stosowana, może być traktowana jako swoisty mechanizm regulacyjno-integrujący funkcjonowanie przestrzennej organizacji systemu społeczno-gospodarczo-przyrodniczego [Domański, 1995]⁴. Poza gospodarowaniem przestrzenią związanym bardziej z nurtem ekonomicznym, istotną rolę odgrywa gospodarowanie w przestrzeni [Chojnicki, 1992; Parysek, 2007].

J. M. Chmielewski [2010, s. 15] podstawowe zadanie gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej widzi w badaniach teoretycznych wspomagających i moderujących praktykę gospodarowania przestrzenią i gospodarowania w przestrzeni. Zdaniem T. Zipsa [2005, s. 2] klasyczne dyscypliny (architektura, urbanistyka, ekonomia, geografia) są bezradne wobec złożoności związanych z tym problemów i dystansują się od współodpowiedzialności w procesach decyzyjnych w kwestiach użytkowania przestrzeni. Wiele do życzenia pozostawia jednak związana z tą działalnością sfera normatywna [Nowak i in., 2023].

Gospodarka przestrzenna w Polsce stanowiła instytucjonalnie komponent nauk ekonomicznych (Instytut Gospodarki Przestrzennej; AE w Poznaniu; 1977) oraz nauk geograficznych (Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Planowania Przestrzennego; Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; 1981 oraz Instytut Gospodarki Przestrzennej; Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Warszawski; 1985). Kierunek studiów gospodarka przestrzenna funkcjonował od 1991 r. w Instytucie Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Planowania Przestrzennego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz na Wydziale Architektury i Urbanistyki Politechniki Wrocławskiej [Parysek, 2017], a formalnie został wprowadzony na listę kierunków studiów w Polsce w 1995 r. Unia Uczelni na Rzecz Rozwoju Kierunków Studiów w Zakresie Gospodarowania Przestrzenią (ob. nazwa) w postulatcie powołania dyscypliny „nauki przestrzenne” eksponowała sukcesy we współpracy z praktyką i w sferze edukacji akademickiej, co podkreślają niemal wszystkie nowo powstające dyscypliny. W klasyfikacji nauki OECD w ramach punktu 5.7 Geografia społeczna i gospodarcza, wyróżniono jeszcze segment 5.7c *Urban studies (Planning and development)*⁵.

³ Twórca *regional science* Walter Isard w podróży po Europie odwiedził Warszawę w 1960 r., a piąty europejski kongres Regional Studies Association odbył się w Krakowie w 1965 r. (Boyd 2004).

⁴ Nieokreśloność tego pojęcia ujawniały próby wprowadzenia w Polsce anglojęzycznych odpowiedników kierunku studiów gospodarka przestrzenna: *spatial economics*, *spatial management*, *land management*, *spatial development*. W tłumaczeniu sygnowanym przez MNiSW gospodarka przestrzenna figuruje obecnie jako *spatial management*.

⁵ W Polsce przetłumaczono to jako „urbanistyka (planowanie i rozwój przestrzenny)”, zastrzegając, że urbanistyka wchodzi w skład dyscypliny architektura i urbanistyka. Ta ostatnia dyscyplina

W rzeczywistości badania przestrzenne i środowiskowe pozostają ciągle peryferiami w stosunku do *mainstreamu* innych nauk społecznych (ekonomii, socjologii, psychologii), które na ogół kwestionują instytucjonalizację takich kierunków badań, traktując je ze względu na ich multidyscyplinarność jako pola badawcze, a najwyżej jako subdyscypliny (np. ekonomika przestrzenna, ekonomia ekologiczna, nowa geografia ekonomiczna). Najbardziej odczuł to nurt ekonomiczny gospodarki przestrzennej (gospodarowanie w przestrzeni) z bogatym dorobkiem teoretycznym. Choć aktywności konferencyjnej i publikacyjnej Regional Studies Association (zał. w 1954 r.) może do dzisiaj pozazdrościć wiele dyscyplin nauk społecznych, to *regional science* nie doczekała się statusu dyscypliny naukowej i funkcjonuje w ramach współdziałających dyscyplin w procesie przyznawania dyplomów i stopni [Boyce, 2004, s. 46]⁶. Dystans nauki wobec przestrzeni dotykał już w przeszłości wielokrotnie geografę, która ze względu na dużą rolę przyrody i przestrzeni, warunkowo została zaliczona do nauk społecznych przez Komisję Gulbenkiana [Wallerstein i in., 1996], a w latach 60. ubiegłego wieku wiele wątpliwości wobec statusu całej geografii jako dyscypliny naukowej miał jeden z rektorów (matematyk) Uniwersytetu Warszawskiego. Do połowy ubiegłego stulecia planowanie przestrzenne, podobnie jak geografia, funkcjonowało na pograniczu sztuki i nauki [Davoudi, Pendlebury, 2010]⁷. Zarówno geografia społeczno-ekonomiczna, jak i gospodarka przestrzenna (w nurcie ekonomicznym i planistycznym) w podobnym czasie (lata 50. i 60. XX w.) podwyższyły swój status naukowy z chwilą przyswojenia metodologii neopozytywistycznej, której istotną składową stała się koncepcja przestrzeni relacyjnej.

Wyodrębnienie dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna poparli ekonomiści na forum Centralnej Komisji oraz środowisko geografów. Mniejszy entuzjazm przejawiali geografowie fizyczni, ponieważ geografia fizyczna pozostała tylko subdyscypliną w ramach dyscypliny nauki o Ziemi i środowisku, oraz zwolennicy powołania dyscypliny „nauki przestrzenne” z Unii Uczelni na Rzecz Rozwoju Kierunków Studiów w Zakresie Gospodarowania Przestrzenią (ob. nazwa), skupiającej reprezentantów przypisanych do różnych dyscyplin nauk społecznych, technicznych i przyrodniczych.

w klasyfikacji OECD odpowiada trzem dyscyplinom: inżynierii lądowej (w zakresie inżynierii architektury); sztuce (w zakresie projektowania architektonicznego) oraz geografii społecznej i gospodarczej (w zakresie urbanistyki).

⁶ Załączkowe instytucje akademickie związane z gospodarką przestrzenną w Stanach Zjednoczonych i Polsce zostały rozwiązane. W Stanach Zjednoczonych dotknęło to Department of Regional Science w Filadelfii w 1993 r., a w Polsce symptomatyczna stała się w 2018 r. likwidacja jednostki i kierunku studiów z gospodarki przestrzennej w Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu.

⁷ Davoudi, Pendlebury [2010, s. 639–40] postrzegają planowanie przestrzenne jako dyscyplinę nieustannie wymyślaną się na nowo, co przyczynia się do jej publicznej akceptacji, ale kosztem jasno określonej podstawy intelektualnej, co może utrudniać uzasadnianie jej statusu jako dyscypliny naukowej, ale podtrzymuje kierunek nauczania zaspokajający potrzeby praktyczne (por. Behrend L., Levin-Keitel M., 2020, s. 310). Po 100 latach funkcjonowania status tej dyscypliny w warstwie epistemologicznej pozostaje ciągle niejednoznaczny (Davoudi, 2015).

Klasyfikacja OECD umożliwiła ograniczenie liczby dyscyplin naukowych. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że nośna idea interdyscyplinarności została przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opacznie zrozumiana, ponieważ zamiast powoływać nowe dyscypliny „interdyscyplinarne” (np. nauki przestrzenne), rozwiązano ten problem poprzez scalenie dotychczas funkcjonujących samodzielnie dyscyplin (np. ekonomia i finanse, nauki o polityce i administracji, nauki o zarządzaniu i jakości). Straciły też swoją dotychczasową odrębność stykowe dyscypliny naukowe: biofizyka, biochemia, biotechnologia. Środowisko naukowe otrzymało sygnał, że badania interdyscyplinarne można prowadzić na polach badawczych w ramach istniejących dyscyplin, scalonych par poprzednio odrębnych dyscyplin, lub też w doraźnych zespołach badawczych⁸.

Ten krótki przegląd drogi do instytucjonalizacji geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej pozwala stwierdzić, że koncepcja powołania wspólnej dyscypliny na podstawie miejsca w klasyfikacji OECD stała się jedyną szansą na ich instytucjonalizację. Ten sukces jest tym bardziej spektakularny, że po raz pierwszy pojawił się przymiotnik „przestrzenny” w klasyfikacji nauki w Polsce, podczas gdy wiele dyscyplin utraciło formalną niezależność. W ostatniej parametryzacji jednostek naukowych, wśród 17 jednostek ocenianych w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, sześć uzyskało kategorię A, a tylko dwie kategorię B. Ewentualne funkcje integrujące i syntetyzujące nowej dyscypliny pozostają nie wiadomą, co dobrze odzwierciedla pytanie postawione na jednej z konferencji [Strykiewicz, 2021b]: czy nowa dyscyplina pozostanie dyscypliną unitarną czy raczej federalną?

Złożona tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej

Tożsamość wewnętrzna dyscypliny to świadomość wspólnoty wartości, postaw, celów, interesów, sposobów działania i zachowań środowiska uprawiającego daną naukę, a tożsamość zewnętrzna to świadomość odrębności tych elementów w odniesieniu do innych środowisk naukowych [Krzyżanowski, 1985]. Tożsamość przedmiotowa obejmuje dziedzinę przedmiotową i aparat pojęciowy, problematykę (co się bada i czego się oczekuje), metody badań, wytwory badań. Tożsamość funkcjonalna zawiera działalność poznawczą, dydaktyczną, wdrożeniową i organizacyjną, a tożsamość

⁸ Ministerstwo Edukacji i Nauki przywróciło 9 dyscyplinom odrębny status w 2022 r., a Uchwałą Rady Doskonałości Naukowej z 23.10.2023 problematyka dyscypliny ochrona dziedzictwa i konserwacja zabytków została włączona do 17 dyscyplin (!).

instytucjonalna odnosi się do struktury instytucji i jednostek naukowych [Trocki, 2005].

Wspólna tożsamość przedmiotowa geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej osadzona jest w koncepcji przestrzeni ujmowanej relacyjnie, co w olbrzymim stopniu wpływa na kompatybilność aparatu pojęciowego w tych subdyscyplinach. Gospodarka przestrzenna zajmuje się organizacją przestrzenną działalności człowieka: a) relacjami między społeczeństwem, gospodarką, środowiskiem przyrodniczym i przestrzenią [Domański, 1993]; b) organizacją przestrzenną systemu społeczno-gospodarczego w środowisku geograficznym [Unia Uczelni na Rzecz Rozwoju Kierunków Studiów w Zakresie Gospodarowania Przestrzenią, 2013]. Podobnie jest definiowany przedmiot zainteresowań geografii społeczno-ekonomicznej: a) przestrzenne zróżnicowanie i organizacja działalności człowieka oraz ich współzależności ze środowiskiem przyrodniczym [Johnston, 2003]; b) szeroko pojęta sfera społeczna (zjawiska gospodarcze, polityczne, kulturowe, ludnościowe i osadnicze) w ujęciu przestrzennym, regionalnym i ekologicznym [Chojnicki, 1996, s. 20].

Trudno zaprzeczyć podobieństwu ogólnej charakterystyki przedmiotu badań tych dwóch subdyscyplin, choć nawet w tych ogólnych definicjach można dostrzec już pewne ograniczenia w przedmiocie badań gospodarki przestrzennej (organizacja przestrzenna), gdy w przypadku geografii społeczno-ekonomicznej pojawia się większa „całościowość” w postaci „zróżnicowania” lub sfery społecznej w różnych ujęciach. Ta różnica nadaje geografii społeczno-ekonomicznej charakter nauki bardziej podstawowej, której motywacja poznawcza odwołuje się do ciekawości świata (pełna swoboda wyboru przedmiotu zainteresowań)⁹.

Ograniczoność gospodarki przestrzennej związana jest z jej charakterem jako nauki bardziej stosowanej (gospodarka przestrzenna to także forma gospodarki), której motywację poznawczą stanowi użyteczność przestrzeni, a przedmiotem badań jest racjonalność przeznaczenia przestrzeni, jej wykorzystanie, godzące interesy różnych użytkowników w realizacji celów społecznych i gospodarczych, poprzez efektywność alokacji i koordynację użytkowania przestrzeni. Gospodarka przestrzenna z trzonem empirycznym łączy składowe pragmatyczne i normatywne.

Obie części nowej dyscypliny są w dużym stopniu dłużnikami w bilansie wymiany naukowej z innymi dyscyplinami [Stachowiak, Bajerski, 2016]¹⁰, co nadaje wytwarzanej wiedzy charakter multidyscyplinarny. Wspólne są w geografii ekonomicznej i badaniach ekonomiczno-przestrzennych najstarsze koncepcje teoretyczne „myśli przestrzenno-gospodarczej” (Thünen, Weber, Lösch, Christaller), do których odwołują się współcześnie scalone dyscypliny. W połowie XX w. to geografowie mieli olbrzymi

⁹ Geograf ma całkowicie wolne prawo wyboru przedmiotu badań, geografią jest to, co robią geografowie, a brak szkół naukowych jest zaletą dyscypliny [Brigham, 1915].

¹⁰ Wg bazy Web of Science 85% artykułów cytowanych przez geografę społeczno-ekonomiczną pochodziło z innych dyscyplin naukowych, a dyscyplina ta ma ujemny bilans w przepływach wiedzy z innymi dyscyplinami [Stachowiak, Bajerski, 2016, 215].

udział w powstaniu i funkcjonowaniu Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, stanowiąc znaczną część składu osobowego do dzisiaj.

Początkowo R. Domański [1993, s. 11] uznawał, że najbardziej z gospodarką przestrzenną są spokrewnione geografia ekonomiczna i planowanie przestrzenne, ponieważ przedmiotem badań tych dyscyplin jest „ta sama rzeczywistość”. Badane są relacje między społeczeństwem, gospodarką, środowiskiem przyrodniczym i przestrzenią. O różnicach decydowały odmienne kompetencje. Dostrzegano też zawsze istotne związki geografii i gospodarki przestrzennej w zakresie problematyki lokalizacji, struktury przestrzennej, organizacji przestrzennej, procesów przestrzennych, gospodarki regionalnej i lokalnej [Chojnicki, 1990; Domański, 1993; Parysek, 2004]. Jednak w późniejszych publikacjach R. Domańskiego [2006] geografia jest już jedną z wielu nauk pokrewnych i współdziałających z gospodarką przestrzenną, a pokrewieństwo z gospodarką przestrzenną dotyczy już tylko geografii ekonomicznej osadzonej w metodologii neopozytywistycznej, a nie zajmującą się zróżnicowaniem przestrzennym i relacjami człowieka ze środowiskiem przyrodniczym. Bardziej szczegółowa analiza poglądów na temat wzajemnych relacji wykazuje, że ta przedmiotowa wspólnota miała charakter selektywny. Za najbardziej istotny wkład geografii do gospodarki przestrzennej był często uznawany dorobek dotyczący procesów przyrodniczych, będących głównym przedmiotem zainteresowań geografii fizycznej [por. Domański, 1993, 2006]. Podobnie w pryncypiach planistycznych [Parysek, 2007, s. 92] geografia postrzegana była przede wszystkim przez pryzmat rozwoju zrównoważonego, walorów krajobrazowych i ochrony środowiska, a nie teorii lokalizacji i procesów przestrzennych.

Pojawiła się w polskiej literaturze propozycja, aby samą gospodarkę przestrzenną określać mianem regionalistyki [Domański, 1993], ale w praktyce studia rozwoju lokalnego i regionalnego okazały się bardziej nośnym pojęciem, którego zaletą stało się podkreślenie wieloaspektowego charakteru takich studiów, co z kolei było bliskie geografii. Studia regionalne bywały prowadzone pod nazwą gospodarki przestrzennej, która jednak ma zakres węższy niż studia regionalne.

Wydaje się, że w końcu ubiegłego stulecia obiecująca wspólnota zainteresowań szczególnie w problematyce rozwoju oraz polityki regionalnej i lokalnej uległa osłabieniu w związku z tym, że geografia społeczno-ekonomiczna coraz więcej uwagi poświęcała zrozumieniu współczesnego świata. Pewien zwrot geografii społeczno-ekonomicznej na przełomie wieków od struktur przestrzennych ku procesom rozwoju i procesom społeczno-kulturowym uczynił przestrzeń raczej płaszczyzną odniesienia do badań tej problematyki, a ważniejsze stało się poszukiwanie wyjaśnienia lub zrozumienia samej działalności człowieka na Ziemi, niż domniemyanych praw przestrzennych [Guelke, 1977].

Geografia społeczno-ekonomiczna ograniczając badania form i struktur przestrzennych¹¹ usiłowała się w dużym stopniu przystosować się do radykalnej zmiany

¹¹ Jednym z charakterystycznych przejawów tej tendencji było ograniczanie zamieszczania map w publikacjach geograficznych, co wywoływało duże niezadowolenie geograficznych fundamentalistów.

społecznej w końcu ubiegłego stulecia. Wysokie koszty społeczne transformacji i nie-
możność oferowania społeczeństwu jasnej wizji przyszłości narzuciły różne interpre-
tacje rzeczywistości społeczno-przestrzennej. Nowe orientacje filozoficzno-metodolo-
giczne miały ułatwić zrozumienie skomplikowanych przemian poprzez zrozumienie
działań innych ludzi (nauka hermeneutyczna) lub wskazanie wątpliwych zalet tych
przemian (nauka krytyczna)¹². Z jednej strony zapewniały one wprawdzie podsta-
wy do weryfikacji sposobów kształtowania środowiska i organizacji przestrzeni, ale
z drugiej strony pośrednio podtrzymywały wizję geografii jako dyscypliny pełniącej
funkcje kulturowo-informacyjne.

Gospodarka przestrzenna skupiała się konsekwentnie na rozwiązywaniu proble-
mów praktycznych, związanych z organizowaniem przestrzeni, jej zarządzaniem, re-
gulacją i ochroną, planowaniem inwestycji. Wzmacniało to nurt urbanistyczno-plani-
styczny i rozszerzało współpracę z naukami inżynieryjno-technicznymi. W tzw. nauce
postnormalnej głównym przedmiotem zainteresowania nie jest zrozumienie świata,
który nas otacza („prawda”), ale konkretne problemy stojące przed społeczeństwem
[Funtowicz, Ravetz, 1993]. W nauce transdyscyplinarnej badania są zorientowane na
problemy, a ważnym kryterium ich oceny jest przekładalność badań na procesy decy-
zyjne organów władzy państwowej i samorządowej oraz podmiotów gospodarczych.

Nie można oczywiście odmówić także gospodarce przestrzennej postępującego
uspołeczniania [Chojnicki, 1992]. Wśród przesłanek do nowego paradygmatu gospo-
darki przestrzennej wymieniano m.in.: podmiotowość człowieka, jakość życia i zna-
czenie czynników społecznych, system wartości społeczeństwa, w tym etyki ekolo-
gicznej i ekonomicznej [Domański, 2006]. Podobnie na przełomie wieków dokonano
redefinicji dyscypliny planowania przestrzennego jako krytycznego myślenia o prze-
strzeni i miejscu jako podstawie działania [Davoudi, Pendlebury, 2010].

Gospodarka przestrzenna pozostaje ciągle bardziej w empiryczno-analitycznym
modelu uprawiania nauki, gdy w geografii społeczno-ekonomicznej (człowieka) roz-
winął się bardziej model humanistyczny, skupiony na zrozumieniu i wartościowaniu,
a rozwija się również model posthumanistyczny związany z etyką i odpowiedzialno-
ścią podmiotów w hybrydowym świecie [Kotus, 2023]. Słabością geograficznego uję-
cia gospodarki przestrzennej pozostaje niedocenianie problematyki planistyczno-pro-
jektowej [Chojnicki, 1990]. Idea „geografii stosowanej”, praktycznych zastosowań
geografii, pojawiła się w Polsce już w okresie międzywojennym, która to problematy-
ka w przyszłości miała stać się przedmiotem zainteresowań gospodarki przestrzennej.
Jednak ta funkcja geografii z trudnością przebiegała się do świadomości społecznej.
W rezultacie geografowie nie włączali się w wystarczającym stopniu w rozwiązywanie

¹² Ta zmiana orientacji znalazła też wyraz w relacjach geografii społeczno-ekonomicznej z geografią
fizyczną, gdy przyroda została uznana za kategorię hybrydową. Koncepcje natury i środowiska w geo-
grafii społeczno-ekonomicznej traktuje się często jako konstrukty społeczne, a nie obiektywne rzeczywi-
stości rządzone przez ich własne prawa, skupiając się na społeczno-kulturowym i politycznym wymiarze
relacji społeczeństwo-środowisko.

praktycznych problemów funkcjonowania i kształtowania właściwości terytorialnych systemów społecznych [Parysek, 2004, s. 121].

O wąskim zakresie zgodności teoretyczno-metodologicznej geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej wspominał już Z. Chojnicki [1990], którą to tezę podtrzymał T. Stryjakiewicz [2021b] w referacie na pierwszej konferencji ogólnopolskiej poświęconej nowo powołanej dyscyplinie. Współczesne obiekty wobec integracji geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej wynikają przede wszystkim z różnej ewolucji subdyscyplin w warstwie teoretyczno-metodologicznej, co rzutuje też na zakres przedmiotowy i ich społeczny wizerunek¹³. Zwrot społeczno-kulturowy w końcu XX wieku nadał geografii społeczno-ekonomicznej (geografii człowieka) wizerunek dyscypliny syntetyzującej rzeczywistość społeczno-przestrzenną, dyscypliny eksponującej różnorodność tematyczną i indywidualizm obszarów [Lisowski, 2011].

Przyszłość tandemu

Zdaniem T. Stryjakiewicza [2021a], nowa dyscyplina pozostanie prawdopodobnie dyscypliną bardziej federalną niż unitarną, co może wydawać się zaskakujące w świetle pewnych elementów wspólnych lub komplementarnych w zakresie przedmiotowym i teoretyczno-metodologicznym. Już te atrybuty powinny ułatwiać transfer i fuzję pojęć, metod i wyników badań między subdyscyplinami. Bliskość problemowa i metodologiczna nauk związanych z przestrzenią umożliwia wspólną ocenę ich dorobku. Na przykład w Wielkiej Brytanii w ramach Research Assessment Exercises ocena dorobku geografii (fizycznej i społeczno-ekonomicznej), architektury, urbanistyki i ruralistyki oraz archeologii dokonywana była w przeszłości (2008 r.) w jedynym interdyscyplinarnym panelu H. Idea interdyscyplinarności w istocie zakłada przygodny kontakt poszczególnych dyscyplin (subdyscyplin) na obrzeżach ich zainteresowań.

Współcześnie wiedza o środowisku i organizacji przestrzeni staje się coraz bardziej wiedzą kreowaną przez nauki stosowane i doraźnie powoływane zespoły badawcze, których produkty służą podejmowaniu decyzji w zakresie polityki społecznej, gospodarczej i ekologicznej. Taki potencjał niewątpliwie tkwi w nowo powołanej dyscyplinie. Reprezentanci gospodarki przestrzennej i geografowie od kilkudziesięciu lat współpracują w ramach Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN. Trudno też nie wspomnieć o faktycznym utożsamianiu się wielu geografów społeczno-ekonomicznych z gospodarką przestrzenną i ich zaangażowaniu w działania

¹³ O olbrzymiej roli segmentu społecznego i humanistycznego w geografii człowieka świadczy największa w ostatnich dekadach cytowalność wśród geografów w skali światowej dwóch reprezentantów nurtu społecznego i kulturowego: Davida Harvey'a i Y-Fu Tuana.

Unii Uczelni na Rzecz Rozwoju Kierunków Studiów w Zakresie Gospodarowania Przestrzenią. W ostatnich dekadach kształceniem w zakresie gospodarki przestrzennej w większości jednostek geograficznych w Polsce zajmowali się geografowie, wspomagani przez ekonomistów, urbanistów, planistów przestrzennych, socjologów i architektów, a efekty były pozytywnie oceniane przez Polską Komisję Akredytacyjną.

Najbardziej znanym modelem integracji dyscyplin naukowych, dotyczącym tematów badawczych (przedmiot badań i wytworzona wiedza) jest typologia S. R. Ranganathana [1967]. Podstawą wyróżnienia różnych relacji między dyscyplinami jest siła wzajemnych powiązań. W typologii tej wyróżniano pięć podstawowych typów [za Kozłowski 1996]. Dotychczasowe relacje geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej można zakwalifikować jako zbliżone do „dyscypliny wiązanej”.

Wiedzy naukowej powstającej w wyniku wiązania można najbardziej przypisać cechy wiedzy interdyscyplinarnej [Walczak, 2016], ponieważ uczestniczące dyscypliny zachowują pewną odrębność. Często w „wiązanej dyscyplinie” brak wewnętrznej spójności i jednoczących teorii, ale istnieje zdolność do dokonywania syntezy. W „wiązaniu” pojedyncza idea (przestrzenny system społeczno-gospodarczo-przyrodniczy) tworzy wspólne pole zainteresowań, ale rozpatrywane jako odrębny przedmiot formalny każdej z dyscyplin, ujęty w określonym aspekcie, z określonego punktu widzenia [Kamiński, 1992, s. 187]. Na ogół w tej kategorii wiedzy naukowej umieszcza się różne multidyscyplinarne pola badawcze, np. *area studies*, ale J. Kozłowski [1996] zalicza do tej kategorii także urbanistykę i naukę o środowisku. „Destylacja” polega na wydobywaniu powiązanych ze sobą elementów (pojęć, tez) z kilku dyscyplin i zorganizowaniu wokół nich nowej dyscypliny. Na przykład proces zarządzania różnymi podmiotami został „wydestylowany” i uogólniony w formie nauk o zarządzaniu [Kozłowski, 1996]. „Scalenie” polega na stworzeniu z dwóch dyscyplin – dyscypliny nowej, niezależnej, formalnie zorganizowanej (biochemia, socjolingwistyka, biotechnologia), która jest określana także jako nauka stykowa lub pograniczna [Kamiński, 1992, s. 249].

Kwestią otwartą pozostaje możliwość zmiany statusu wzajemnych relacji geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w kierunku „destylacji”, której podstawą byłaby na przykład idea nauki przestrzennej (nauk przestrzennych). W polskim środowisku naukowym idea ta była propagowana w ostatnich dekadach zwłaszcza wśród reprezentantów i sympatyków gospodarki przestrzennej. Pojęcie przestrzeni ma bardzo szeroki zakres znaczeniowy i wydaje się przydatne w badaniach inter- i transdyscyplinarnych jako zwornik różnorodności, integrujący rozmaite wycinki rzeczywistości, ale w dobie „panspatyzmu” bywa też ozdobnikiem sugerującym ujęcia całościowe badań. Dotychczasowe doświadczenia wykazują, że „przestrzeń” funkcjonuje instytucjonalnie najczęściej z przymiotnikiem (np. planowanie przestrzenne; gospodarka przestrzenna, ekonomika przestrzenna).

Porażka geografii społeczno-ekonomicznej jako *spatial science* została zapamiętana w środowisku geograficznym. Pouczającą lekcją w zakresie „przestrzennej” integracji różnych dyscyplin może być opinia o raporcie na temat strategii badań nauk

geograficznych, opracowanym kilkanaście lat temu przez National Research Council (2010) w Stanach Zjednoczonych. Geografia ujmowana była w tym raporcie jako transdyscyplinarne pole badawcze (nauki geograficzne) pięciu istotnych problemów współczesnego świata, dotyczących wzajemnych powiązań między społeczeństwem a przyrodą. W badaniach zakładano wykorzystanie analizy przestrzennej, GIS i technologii pokrewnych, teledetekcji, wizualizacji geograficznej, modeli numerycznych i analitycznych, analizy dedukcyjnej opartej na danych przestrzennych oraz oceny powiązań między miejscami. W takim ujęciu nauki geograficzne stawiały się empiryczną analizą danych przestrzennych w kontekście relacji człowiek-środowisko, w której nastąpiło „rozróżnienie podejścia naukowego i humanistycznego”, przy czym podejście humanistyczne nie zostało uznane za część nauk geograficznych. Metody i narzędzia badań przemawiały za określeniem nowego pola badawczego raczej mianem nauk przestrzennych, niż geograficznych [Winkler, 2011].

Krytycy projektu (R. Johnston, T. Barnes), pomijając jakby rangę głównego problemu badawczego (relacje społeczeństwo-przyroda), uznali że mamy do czynienia z *déjà vu* w postaci zwrotu geografii do przeszłości neopozytywistycznej, ale nie gwarantującego budowy teorii („jak” – było najczęściej występującym zaimkiem wprowadzającym do pytania badawczego), wraz z ograniczeniem przedmiotu zainteresowań geografii w sferze społecznej („promocja części geografii”)¹⁴.

Propozycja była wielkim wyzwaniem dla geografów ze względu na konieczność porzucenia utrwalonej przez wieki strategii uprawiania dyscypliny, w której priorytet nadawano na ogół różnorodności, a nie uniwersalizmowi. Z jednej strony stałe rozszerzanie zakresu przedmiotowego badań i wzbogacanie metodologii utrudniało kształtowanie jednolitego wizerunku geografii wśród innych dyscyplin, ale z drugiej strony to właśnie ta różnorodność w przekonaniu geografów podtrzymuje tożsamość geografii jako nauki całościowej i syntetyzującej. Taka „swoboda” odkrywania czegokolwiek, w jakikolwiek sposób, często pozbawiony wewnętrznej kontroli, prowadzi jednak do chaotycznego, doraźnie określanego obrazu dyscypliny [Turner, 2002, s. 65].

Strategia uprawiania dyscypliny nadaje geografom charakter wspólnoty interpretacyjnej (hermeneutycznej), w której mechanizmy kontroli społecznej nie mogą wymuszać większego konformizmu wobec sposobu działalności badawczej [Fuchs, 1992; Sojak, 2014]. Wspólnotę interpretacyjną badaczy charakteryzują następujące atrybuty:

- Wysoka niepewność zadaniowa (hierarchia problemów ulega ciągłym zmianom; wiedza przyjmuje postać kolejnych reinterpretacji, a rzadko ogólnych koncepcji teoretycznych).
- Niska wzajemna zależność (dyscyplina nie posiada całościowej konceptualizacji; badacze są rozproszeni, funkcjonują liczne orientacje metodologiczne).
- Niska autonomia reputacji (nagrody i uznanie pochodzą z wielu źródeł, często spoza dyscypliny).

¹⁴ Dyskusja przedstawiona w czasopiśmie „Professional Geographer” 2011, 63 (3).

Choć o efektach działań poznawczych decyduje bardziej społeczna organizacja badań (reżim prowadzenia badań), niż merytoryczne różnice między obszarami badawczymi [Fuchs, 1992], to geografovi są niechętni funkcjonowaniu we wspólnocie pozytywistycznej, wymuszającej zwykle węższy zakres przedmiotowy i narzucającej większy konformizm wobec sposobu działalności badawczej¹⁵. W świetle propozycji S. Fuchsa [1992], na pograniczach scalonych w 2018 r. dyscyplin, mogłyby funkcjonować tylko wspólnoty pragmatyczne w postaci tzw. frontu naukowego. Wspólnota pragmatyczna podejmuje niestandardowe problemy, często powiązane z innowacyjnymi wdrożeniami. Taka wspólnota musi być w związku z tym niewielka, o wysokiej intensywności kontaktów wewnętrznych i ekskluzywnym charakterze.

Podsumowanie

Przestrzeń jest wspólną kategorią pojęciową nowej dyscypliny, a potrzeba organizacji przestrzennej i ładu przestrzennego w połączeniu z ideą kształtowania rozwoju zrównoważonego pozostają jednymi z najważniejszych wyzwań dla współczesnego społeczeństwa.

Integracja geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jest uzależniona od wyborów badaczy. Koegzystencję ułatwia interpretacyjny charakter wspólnoty geograficznej, cechującej się dużą tolerancją wobec pluralizmu. Część nowej wspólnoty może być zainteresowana kontynuowaniem lub uruchomieniem nowych badań zespołowych (frontu naukowego geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej), ale pozostali zapewne pozostaną w swoich dotychczasowych obszarach badań, co nada nowej dyscyplinie charakter federacyjny.

W zakresie edukacji akademickiej obserwujemy trzy tendencje. W ośrodkach geograficznych dominuje ciągle oddzielne kształcenie w zakresie składowych nowej dyscypliny na kierunku geografia i kierunku gospodarka przestrzenna (utrzymująca się separacja), ale na studiach licencjackich w Uniwersytecie Jagiellońskim prowadzony jest kierunek „geografia i gospodarka przestrzenna”, co można uznać za przejaw integracji. Podobne rozwiązanie realizowane jest na Sorbonie (Géographie et Aménagement). Z kolei na Wydziale Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM edukacja odbywa się na kierunkach gospodarka przestrzenna oraz zintegrowane planowanie rozwoju, co może wskazywać na pewną eliminację geografii.

¹⁵ W krajach anglosaskich geografovi odrzucili ideę „nowej geografii ekonomicznej”, nawiązując do naturalistycznego wzorca metodologicznego [Martin 1999]. W opinii geografów ekonomia dąży do ujednolicenia ekonomii poprzez stosowanie modelu *homo oeconomicus*, nadmiernie wierząc w skuteczność mechanizmów rynkowych, czego „geograficzna” geografia ekonomiczna stara się unikać [Coe i in., 2007, s. 10].

Niezależnie od przyjętych strategii współpracy uważam, że taka kooperacja w trudnych dla nauki czasach będzie bardzo korzystna, zarówno dla rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej, jak gospodarki przestrzennej. Fuzja jest wykorzystaniem szansy. Efekt synergii zwykle zapewnia transfer wiedzy i kompetencji. Tandem to możliwość realizacji zadań badawczych bez stanowienia dla siebie konkurencji. Współpraca może przyczynić się do wzmocnienia wizerunku geografii społeczno-ekonomicznej jako dyscypliny także o walorach aplikacyjnych i będzie przypominać geografom, że pluralizm bez uniwersalizmu staje się w kontekście społecznym anarchizmem. W przypadku gospodarki przestrzennej cenne może być bardziej uspołecznione spojrzenie na organizację przestrzeni, którego brak był w przeszłości jedną z przyczyn porażki klasycznej *regional science*.

Literatura

- Behrend L., Levin-Keitel M., 2020, *Planning as scientific discipline? Digging deep toward bottom line of the debate*. „Planning Theory” nr 19(3): 306–323.
- Boyce D., 2004, *A short history of the field of regional science*. „Papers in Regional Science” nr 83: 31–57.
- Brigham A.P., 1915, *Problems of geographic influence*. „Annales of the Association of American Geographers” nr 5: 3–25.
- Chmielewski J.M., 2010, *Teoria i praktyka planowania przestrzennego. Urbanistyka Europy*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa.
- Chojnicki Z., 1990, *Udział i rola geografii w badaniach gospodarki przestrzennej*, [w:] Chojnicki Z., Domański R. (red.), *Polskie badania gospodarki przestrzennej*. Biuletyn KPZK PAN, 146: 38–49.
- Chojnicki Z., 1992, *Współczesne problemy gospodarki przestrzennej*, [w:] Chojnicki Z., Czyż T. (red.), *Współczesne problemy geografii społeczno-ekonomicznej Polski*. Seria Geografia 55, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań: 9–19.
- Chojnicki Z., 1996, *Geografia społeczno-ekonomiczna wobec transformacji systemowej w Polsce*. „Przegląd Geograficzny” nr 68(1–2): 19–29.
- Chojnicki Z., 2000, *Perspektywiczne problemy badawcze geografii*, [w:] Kortus B., Jackowski A., Krzemień K. (red.), *Nauki geograficzne w poszukiwaniu prawdy o ziemi i człowieku*. Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków: 151–159.
- Coe N. M., Kelly P. F., Yeung H. W. C., 2007, *Economic geography: a contemporary introduction*. Blackwell Publishing, Malden.
- Davoudi S., 2015, *Is planning an academic discipline?* „Revue internationale d’urbanisme” nr 1: 1–9.
- Davoudi S., Pendlebury J., 2010, *Town Planning Review 1910–2010*. „The Town Planning Review”, nr 81(6): 613–645.
- Domański R., 1993, *Gospodarka przestrzenna*. PWN, Warszawa.

- Domański R., 1995, *Gospodarka przestrzenna jako wielodyscyplinowa dziedzina badań*. „Nauka” nr 1: 53–69.
- Domański R., 2006, *Gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne*. PWN, Warszawa.
- Fuchs S., 1992, *Professional Quest for Truth. The Social Theory of Science and Knowledge*. State University of New York Press, New York.
- Funtowicz S. O., Ravetz J. R., 1993, *Science for the post-normal age*. „Futures” nr 25(7): 735–755.
- Guelke L., 1977, *The role of laws in human geography*. „Progress in Human Geography” nr 1(3): 376–386.
- Johnston R., 2003, *Geography and the social science tradition*. [w:] Holloway S. L., Rice S. P., Valentine G. (red.), *Key Concepts in Geography*. Sage, London: 51–72.
- Johnston R., 2010, *Human geography*, [w:] Backhouse R. E., Fontaine Ph. (red.), *The History of the Social Sciences since 1945*. Cambridge University Press, Cambridge: 155–183.
- Kamiński S., 1992, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Kotus J., 2023, *Wokół miejsca i jego relacyjnej istoty. Konwersacyjne podejście wobec miejsca*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Kozłowski J., 1996, *Narodziny i rozwój dyscyplin naukowych*. „Sprawy Nauki” nr 1: 3–8.
- Krzyżanowski L., 1985, *Podstawy nauk o zarządzaniu*. PWN, Warszawa.
- Lisowski A., 2011, *Geography and social sciences in transdisciplinary science*. „Miscellanea Geographica” nr 15: 9–40.
- Lisowski A., 2012, *Miejsce geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki w Polsce*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2): 171–198.
- Lisowski A. (red.), 2013, *Stanowisko członków zespołu w sprawie miejsca geografii w strukturze nauki w Polsce* (maszynopis). Zespół ds. Organizacji i Struktury Geografii KNG PAN.
- Liszewski S., Suliborski A., 2006, *Jedność geografii a problem kształcenia akademickiego*. „Czasopismo Geograficzne” nr 77(1–2): 3–22.
- Maik W., 2008, *Aktualne problemy rozwoju geografii w świetle jedności i tożsamości geografii*, [w:] Liszewski S., Łoboda J., Maik W. (red.), *Stan i perspektywy rozwoju geografii w Polsce*. Komitet Nauk geograficznych PAN, Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz: 27–38.
- Martin R., 1999, *The new ‘geographical turn’ in economics; some critical reflections*. „Cambridge Journal of Economics” nr 23: 65–91.
- Nowak M. J., Śleszyński P., Churski P., Degórski M., Komornicki T., Sagan I., Strykiewicz T., 2023, *Wymiar prawny w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne i zagadnienia badawcze*. „Przegląd Geograficzny” nr 95(4): 343–367.
- Obuchowski K., 1999, *Rewolucja podmiotów i nowy indywidualizm*, [w:] Koziński J. (red.), *Humanistyka na przełomie wieków*. Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa: 131–149.
- Parysek J. J., 2004, *Praktyczne funkcje polskiej geografii*, [w:] Chojnicki Z. (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 119–132.
- Parysek J. J., 2007, *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej: wybrane aspekty praktyczne*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Parysek J. J., 2017, *Narodziny kierunku i początki kształcenia w zakresie Gospodarki przestrzennej w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*. „Biuletyn KPZK PAN”, nr 266: 11–28.

- Ranganathan R.S., 1967, *Prolegomena to Library Classification*. Asia Publishing House, London.
- Sojak R., 2014, *Czy możliwa jest interdyscyplinarność socjologii i filozofii?* [w:] Kurczewska J., Lejzerowicz M. (red.), *Głosy w sprawie interdyscyplinarności: socjologowie, filozofowie i inni o pojęciach, podejściach i swych doświadczeniach*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa: 109–122.
- Stachowiak K., Bajerski A., 2016, *Relations of geography with other disciplines: A bibliometric analysis*. „Geographia Polonica” nr 89(2): 203–230.
- Stryjakiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 21–32.
- Stryjakiewicz T., 2021a, *Emergence of socio-economic geography spatial management in the new classification of science in Poland*. „Quaestiones Geographicae” nr 40(4): 7–14.
- Stryjakiewicz T., 2021b, *Teraźniejszość a wyzwania przyszłości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej*. Referat podczas I Konferencji Naukowej pt. „Teraźniejszość a wyzwania przyszłości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej”, WGSEiGP UAM, 21.04.2021 r.
- Thrift N., 2002, *The future of geography*. „Geoforum” nr 33(3): 291–298.
- Trocki M., 2005, *Tożsamość nauk o zarządzaniu*. „Przegląd Organizacji” nr 1(780): 7–10.
- Turner B. L., 2002, *Contested identities: human-environment geography and disciplinary implications in a restructuring Academy*. „Annales of the Association of American Geographers” nr 91(1): 52–74.
- Viles H., 2005, *A divide discipline?* [w:] Castries N., Rogers A., Sherman D. (red.), *Questioning Geography. Fundamental Debates*. Blackwell Publishing, Malden-Oxford: 26–38.
- Walczak M., 2016, *Czy możliwa jest wiedza interdyscyplinarna?* „Zagadnienia naukoznawstwa” nr 1(207): 113–126.
- Wallerstein I., Juma C., Keller E. E., Kocka J., Mudkimbe V. Y., Miushakoji K., Prigogine I., Taylor P. J., Trouillot M.-R., 1996, *Open the Social Sciences: Report of the Gulbenkian Commission on the Restructuring of the Social Sciences*. Stanford University Press, Stanford.
- Winkler J. A., 2011, *Geographical Sciences versus Geography: How and Why?* „Professional Geographer” nr 63(3): 315–319.

Źródła internetowe

- National Research Council, 2010, *Understanding the changing planet: Strategic directions for the geographical sciences*. National Academies Press, Washington DC. <https://nap.nationalacademies.org/catalog/12860/understanding-the-changing-planet-strategic-directions-for-the-geographical-sciences> [data dostępu 20.12.2023 r.]
- Zipser T., 2005, *Memoriał; Unia Uczelni na Rzecz Rozwoju Kierunków Studiów w Zakresie Gospodarowania Przestrzenią*. http://uniagp.home.amu.edu.pl/?page_id=236 [data dostępu: 20.12.2023 r.]

ROZDZIAŁ 4.

Geography is a flavour

Bolesław Domański

Streszczenie: Współczesną geografię społeczno-ekonomiczną cechuje pluralizm różnych orientacji (nurtów) metodologicznych, uznawanych za komplementarne sposoby badania i interpretowania rzeczywistości. Powszechnie akceptowany stał się pewien eklektyzm metodologiczny, to jest łączenie elementów różnych podejść. Szczególny potencjał niosą w sobie w mojej opinii podejścia relacyjne oraz ewolucyjne umożliwiające wyjaśnianie dynamiki przestrzennej organizacji zjawisk poprzez uchwycenie mechanizmów jej przemian lub trwałości na drodze analizy relacji różnych podmiotów działających w przestrzeni. Na tle innych nauk społecznych geografię wyróżnia szczególnie wrażliwość na kontekst przestrzenny oraz na skalę geograficzną. Umiejętność wiązania zjawisk i procesów społecznych, gospodarczych, politycznych i przyrodniczych w różnych układach przestrzennych pozwala geografii społeczno-ekonomicznej wnieść znaczący wkład w rozwiązywanie współczesnych problemów środowiskowych, społecznych i gospodarczych.

Wprowadzenie

Cechy i miejsce geografii społeczno-ekonomicznej w systemie nauk oraz jej relacje do innych dyscyplin oraz praktyki życia społeczno-gospodarczego są przedmiotem rozważań i dyskusji od wielu lat. Wyrazem tego są liczne konferencje oraz publikacje, zarówno zbiorowe jak i indywidualne w Polsce i na świecie, w których znajdziemy szeroką gamę podejść i poglądów. W tym kontekście podzielę się kilkoma własnymi refleksjami na temat tego, co wnosi dyscyplina nazywana w Polsce

geografią społeczno-ekonomiczną (geografią społeczno-ekonomiczną i gospodarką przestrzenną w oficjalnej klasyfikacji dyscyplin naukowych – zob. Stryjakiewicz, 2021), a w świecie anglosaskim geografią człowieka (*human geography*). Skupię swoją uwagę na trzech głównych zagadnieniach: po pierwsze znaczeniu różnych orientacji teoretyczno-metodologicznych i podejść badawczych na gruncie geografii społeczno-ekonomicznej, po drugie jej tożsamości w dobie interdyscyplinarności, a po trzecie relacji funkcji poznawczych i funkcji praktycznych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej.

Różne podejścia badawcze

Geografia społeczno-ekonomiczna, podobnie zresztą jak inne nauki społeczne, funkcjonuje dzisiaj w warunkach pluralizmu metodologicznego, znajdującego wyraz we współistnieniu różnych orientacji teoretyczno-metodologicznych i podejść badawczych, w ramach których inaczej formułowane są problemy badawcze (stawiane są odmienne pytania), wykorzystuje się różne źródła danych i stosuje odmienne metody badań, a czasem opierają się one na innych podstawach filozoficznych.

Dyskutując o pluralizmie na gruncie geografii, nie sposób nie odwołać się do dziedzictwa Zbyszka Chojnickiego. Podkreślał on dobitnie, że geografię jako naukę empiryczną powinien cechować krytyczny realizm poznawczy (epistemologiczny), w odróżnieniu od relatywizmu reprezentowanego między innymi przez postmodernistyczny nacisk na wielość równoprawnych narracji, z których żadna nie może być uznana za bardziej trafną lub prawdziwą [Chojnicki, 2004, 2011]. Podzielam pogląd Z. Chojnickiego, że efektywną podstawę rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej stanowią jasne standardy metodologiczne, umożliwiające krytykę i dyskusję naukową, niezależnie od różnorodności podejść badawczych.

Orientacje filozoficzno-metodologiczne różniące się sposobami postępowania badawczego pojawiały się i zyskiwały na znaczeniu w geografii w różnym czasie, często na drodze krytyki i opozycji w stosunku do orientacji rozwiniętych wcześniej. Druga połowa poprzedniego stulecia była okresem zażartych sporów zwolenników poszczególnych orientacji, na przykład neopozytywistycznej, strukturalistycznej, humanistycznej czy neomarkistowskiej, ubiegających się o prymat w geografii społeczno-ekonomicznej, czemu towarzyszyło czasem negowanie przydatności innych ujęć. Po tym burzliwym okresie rywalizacji mamy obecnie raczej do czynienia z „pokojowym współistnieniem” różnych orientacji, uznawanych za komplementarne sposoby badania i interpretowania rzeczywistości. Co więcej, wydaje się, że dość powszechnie akceptowany stał się w geografii społeczno-ekonomicznej pewien eklektyzm metodologiczny, to jest łączenie elementów różnych podejść, w tym stosowanie zarówno metod ilościowych, jak i jakościowych. W tym kontekście zwrócić można uwagę na

kilka nurtów metodologicznych (podejść badawczych), określanych przez niektórych mianem paradygmatów, jakie zaznaczają się wyraźnie we współczesnym rozwoju dyscypliny na świecie [Sheppard, 2011; Hassink, Gong, 2017], w tym zwłaszcza w geografii ekonomicznej.

Charakterystyczną cechą współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej jest przesunięcie zainteresowań z lokalizacji, miejsc, regionów, terytoriów, na relacje między nimi oraz między podmiotami działającymi w przestrzeni. Zmieniło się przy tym spojrzenie na miejsce. We wcześniejszych podejściach widziane było ono jako fragment przestrzeni geograficznej odróżniający się od innych miejsc lub punkt lokalizacji obiektów, a celem badań geograficznych było poznanie i wyjaśnienie przestrzennego zróżnicowania zjawisk. Dziś miejsce analizowane jest przede wszystkim jako węzeł w sieci powiązań lub przepływów ludzi, informacji i wiedzy, kapitału i dóbr materialnych. Uwaga skupiona jest na podmiotach i ich aktywności (działaniach) w przestrzeni, a w szczególności na relacjach w jakie one wchodzi. Często jest ujmowanie zjawisk w formie sieci powiązań, czego wyrazem może być koncepcja globalnych sieci produkcyjnych (*global production networks*). Obserwujemy również nawrót do ujęcia złożoności świata w kategoriach systemu. Interakcje między podmiotami zachodzą w różnych skalach przestrzennych. Istotnym pojęciem w tym kontekście jest zakorzenienie (*embeddedness*) działalności człowieka w układach lokalnych i regionalnych. Miejsca różnią się stopniem zakorzenienia firm poprzez powiązania z lokalną gospodarką, otoczeniem instytucjonalnym i społeczno-kulturowym, co wpływa na trwałość lokalizacji ich działalności. Zdolność do przyciągania i zatrzymania mobilnego kapitału, jak również kapitału ludzkiego, oddaje metaforyczne pojęcie lepkości miejsc, zaproponowane przez Ann Markusen (1996). Wyjaśnianie rozwoju różnych działalności w przestrzeni jest niemożliwe bez uwzględnienia wpływu kontekstu czasoprzestrzennego. Szczególne znacznie przypisuje się relacjom władzy, także nieformalnej. Wszystkie te elementy określone są mianem podejścia relacyjnego.

Wyraźnie silniejsze niż w przeszłości jest również w geografii społeczno-ekonomicznej zainteresowanie procesami. O ile głównym przedmiotem badań były wcześniej układy przestrzenne, dziś jest nim przede wszystkim dynamika przestrzennej organizacji zjawisk. Na plan pierwszy wybija się pytanie o trwałość (kontynuację) czy zmiany cech zjawisk i struktur przestrzennych oraz czynniki i mechanizmy owych zmian. Wiąże się z to z odejściem od neoklasycznej teorii równowagi w kierunku podejścia ewolucyjnego. Przywołuje się w tym kontekście pojęcie struktur długiego trwania Fernanda Braudela (1993). W badaniach rozwoju miast i regionów analizuje się mechanizmy zależności od ścieżki, rolę punktów zwrotnych i okien sposobności. Karierę robi dziś pojęcie rezyliencji (odporności, elastyczności), rozumianej jako zdolność systemu (struktury) do adaptacji i transformacji, zwłaszcza w okresach gwałtownych zmian (szoków). Szczególne znaczenie w wyjaśnianiu ewolucji każdego systemu ma poznanie mechanizmów (sposobów) jego rozwoju, to jest identyfikacja jego elementów składowych, aktywności różnych podmiotów oraz współzależności (relacji) między

nimi, które prowadzą do utrwalania lub przemian cech systemu. Warto zwrócić uwagę, że podejście ewolucyjne łączy postępowanie indukcyjne i hipotetyczno-dedukcyjne.

Cechą zarówno podejścia relacyjnego, jak i ewolucyjnego, jest akcentowanie roli działających w przestrzeni podmiotów (interesariuszy), które wchodzą we wzajemne relacje i mają swój udział w wywoływaniu przemian lub utrwalaniu ukształtowanych wcześniej cech i struktur. Istotną rolę odgrywają tu również różne instytucje formalne i nieformalne, w tym zasady, normy, regulacje prawne, których zasięg jest z natury przestrzennie ograniczony i które wpływają na funkcjonowanie i podtrzymywanie relacji społecznych i gospodarczych. W tym kontekście możemy mówić również o orientacji (podejściu) instytucjonalnym w geografii [Stryjakiewicz, 1999, 2007]. W geografii ekonomicznej obserwujemy także znacznie większe niż w przeszłości docenianie wpływu cech kulturowych i relacji społecznych na rozwój miast i regionów, określane czasem zwrotem kulturowym (*cultural turn*). W geografii społecznej przedmiotem zainteresowania były od dawna nierówności społeczne, dziś często w ujęciu wykluczenia społecznego i jego determinant, oraz wartości. Miejsce, jako nośnik znaczeń i wartości, jest centralnym obiektem badań w nurcie geografii humanistycznej. Wartościowanie zjawisk i procesów zachodzących w przestrzeni geograficznej stało się również dziś powszechne na gruncie geografii ekonomicznej i politycznej, nierzadko jako podstawa rekomendacji praktycznych zastosowań wyników badań geograficznych. Warto przypomnieć w tym miejscu geografę moralną (*moral geography*) Davida M. Smitha [2000], eksponującą aspekt etyczny analizowanych przez geografów problemów społecznych, gospodarczych i politycznych.

Tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej

Geografia społeczno-ekonomiczna ma ścisłe związki z innymi dyscyplinami w dziedzinie nauk społecznych, w szczególności ekonomią i socjologią, a także z naukami przyrodniczymi, humanistycznymi oraz technicznymi. Zasygnalizowane wyżej podejścia, takie jak ewolucyjne i relacyjne, nawiązują do podobnych trendów na gruncie ekonomii i socjologii oraz sięgają do rozwijających się w nich podejść i koncepcji teoretycznych. Granice między dyscyplinami są umowne i zdefiniowane przez zmieniające się w czasie praktyki badawcze. Istotne jest w tym kontekście pytanie o współczesną tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej w relacji do innych dyscyplin.

Jako cechę wyróżniającą geografę akcentuje się zazwyczaj jej szczególne zainteresowanie miejscem i przestrzenią. Sądzę, że można to ująć jako szczególną wrażliwość geografów na kontekst przestrzenny oraz na skalę geograficzną¹⁶.

¹⁶ Odzwierciedla to akcentowane często atrybuty odrębności geografii zarówno w ujęciu chorologicznym, jak i interakcjonistycznym [zob. Chojnicki, 1999; Stryjakiewicz, 2016].

Wrażliwość na kontekst przestrzenny oznacza dążenie do uchwycenia współzależności, jakie wynikają z lokalizacji zjawiska w tym a nie w innym miejscu, inaczej mówiąc, poznania relacji wiążących zdarzenia i obiekty z szeroko rozumianym otoczeniem (środowiskiem) przestrzennym i czasowym w jakim są one usytuowane. Wyjaśnianie zjawisk i procesów wymaga powiązania cech społeczno-kulturowych, gospodarczych, politycznych i przyrodniczych oraz ich zmian w sposób uwzględniający zarówno kontekst, jak i specyfikę zjawisk i miejsc. Mamy do czynienia z różnymi mechanizmami oddziaływania jednych zjawisk na drugie, na przykład efektem sąsiedztwa, wpływem kontaktów interpersonalnych, dyfuzją zaraźliwych zjawisk kulturowych i innowacji, generowaniem i rozprzestrzenianiem się efektów mnożnikowych. Asheim [2020] określa geografę wprost jako „analizę kontekstualną”, a Rodríguez-Pose [2011, s. 352] pisze, że “for geographers [...] space is relative and variable and this makes context king”.

Oprócz tej, mówiąc obrazowo, „poziomej” zależności od kontekstu przestrzennego, charakterystyczne dla geografów jest ponadto analizowanie „pionowych” powiązań zjawisk w różnej skali geograficznej. Interakcje zjawisk i procesów zachodzą w różnych skalach geograficznych. Konieczne jest w tej sytuacji z jednej strony uwzględnianie odrębności uwarunkowań i mechanizmów kształtowania się zjawisk w poszczególnych skalach przestrzennych, a z drugiej dążenie do uchwycenia współzależności tego co dzieje się w mniejszej i większej skali geograficznej, czyli umiejętność powiązania zjawisk w różnych skalach. Procesy ogólne kształtują cechy konkretnych miejsc, ale równocześnie cechy miejsc i działania lokalne zmieniają powiązania zjawisk i przebieg procesów w szerszej skali geograficznej. „Lawina bieg od tego zmienia, po jakich toczy się kamieniach”, jak pisał Czesław Miłosz [1948, s. 8].

Ogólnie rzecz biorąc, spojrzenie na miejsce jako element szerszego systemu oraz węzeł w sieci powiązań prowadzi do skupienia uwagi na relacjach między różnymi zjawiskami i poszczególnymi miejscami oraz na procesach, które kształtują te miejsca oraz relacje obiektywne i subiektywne w różnej skali geograficznej, od lokalnej po globalną. W ten sposób geografia społeczno-ekonomiczna ma potencjał do wyjaśniania zarówno dlaczego zjawiska o pewnych cechach występują w tym, a nie w innym miejscu oraz jak i dlaczego są ze sobą powiązane (jak wpływają na siebie). Niezbędne jest do tego podejście uwzględniające aktywność wielu podmiotów (interesariuszy) w różnych skalach przestrzennych. W sferze metodycznej siłą geografii jest niewątpliwie rozwinięty warsztat umiejętności analizy przestrzennej, w tym geograficznych systemów informacji.

Na koniec warto podkreślić, że badania empiryczne w geografii społeczno-ekonomicznej powinny być silnie osadzone w koncepcjach teoretycznych a ich wyniki interpretowane w kategoriach teoretycznych. Jasne określenie podstaw teoretycznych jest szczególnie ważne w dobie współczesnego eklektyzmu metodologicznego, o którym była mowa wcześniej. Z punktu widzenia pozycji polskiej geografii ważne jest rozwijanie studiów syntetyzujących i teoretycznych obok dominujących studiów

cząstkowych, a także angażowanie się polskich geografów w istotne debaty teoretyczne toczące się w nauce światowej.

Funkcje poznawcze a funkcje praktyczne dyscypliny

Geografia rozwinęła się jako nowożytna dyscyplina naukowa w dziewiętnastym stuleciu w dużej mierze ze względu na zapotrzebowanie na wiedzę geograficzną ze strony państwa i gospodarki w wielu krajach europejskich. Rynkowe i społeczne zapotrzebowanie na wiedzę geograficzną we współczesnym świecie jest w mojej opinii nawet większe niż wówczas. Umiejętność wiązania różnych zjawisk i procesów w różnych skalach przestrzennych, do czego geografowie wydają się być dobrze przygotowani, pozwala im wnieść swój wkład w rozwiązywanie współczesnych problemów środowiskowych, społecznych i gospodarczych. Warunkiem społecznej użyteczności wiedzy geograficznej oraz jej praktycznego wykorzystania jest zdolność do wyjaśniania istotnych społecznie problemów, szczególnie poprzez umiejętność pokazania mechanizmów powiązania (współzależności) zjawisk, ich trafnej diagnozy i oceny, prognozowania oraz formułowania rekomendacji dla polityk publicznych na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym.

Wyzwania współczesnego świata, takie jak postępująca cyfryzacja wielu sfer życia gospodarczego i społecznego, w tym rozwój tak zwanego Przemysłu 4.0 i sztucznej inteligencji, oraz ich wpływ na przestrzenną organizację sieci osadniczej i gospodarki, transformacja globalnych sieci produkcyjnych, relacje między rozwojem gospodarczym a jakością życia i wzrostem lub ograniczeniem wykluczenia społecznego w wymiarze regionalnym i lokalnym, adaptacja do zmian klimatu i wdrażanie polityk środowiskowych oraz kryzys demograficzny w wielu krajach europejskich, stanowią sfery, gdzie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna mogą mieć wiele do powiedzenia. Ograniczę się tu do krótkich refleksji na temat przykładów problematyki polityki rozwoju oraz polityki przestrzennej, w zakresie których reprezentanci dyscypliny wnoszą niebagatelny wkład.

Pojęcie rozwoju krajów, regionów czy miast przeszło w ostatnich dekadach daleko idące zmiany. W końcu ubiegłego stulecia rozpowszechniło się na bazie Raportu Brundtland pojęcie rozwoju zrównoważonego (*sustainable development*) jako idei korzystania z zasobów przyrody w sposób nie ograniczający możliwości zaspokojenia potrzeb przyszłych pokoleń, stając się synonimem zachowań prośrodowiskowych. Od tego czasu ewoluowało ono i dziś rozumiane jest znacznie szerzej jako dążenie do godzenia celów w trzech sferach: środowiskowej, społecznej i gospodarczej, czego dobitny wyraz znajdujemy między innymi w Agendzie na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030 ONZ. Naczelnym celem jest w tym ujęciu rozwój efektywny ekonomicznie, przynoszący szerokie korzyści społeczne, to jest wyrównujący szanse

i przeciwdziałający wykluczeniu społecznemu, a zarazem przyjazny dla środowiska przyrodniczego, między innymi poprzez ograniczenie szkodliwego wpływu produkcji i konsumpcji na stan środowiska i ochronę jego zasobów. Takie spojrzenie na rozwój ma charakter kompleksowy i opiera się na uznaniu współzależności zjawisk i procesów społecznych, gospodarczych i środowiskowych, a tym samym dostrzeżeniu niemożności osiągnięcia celów w każdej z tych sfer w oderwaniu od celów realizowanych w pozostałych dziedzinach. Dążenie do rozwoju zrównoważonego, akcentującego trzy współzależne wymiary rozwoju, stwarza wyjątkowe możliwości dla zaangażowania geografii społeczno-ekonomicznej w budowanie i realizację strategii rozwoju krajów, regionów oraz gmin, a zarazem wzmacniania czy odbudowy tradycyjnych więzi z geografą fizyczną.

Dziedzina, w której udział przedstawicieli dyscypliny jest od dawna niezwykle szeroki, jest problematyka zagospodarowania przestrzennego. Widoczne jest to w niezliczonej liczbie ekspertyz na rzecz tego zagospodarowania od skali lokalnej po krajową, udziale w opracowaniu koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, gminnych programów rewitalizacji, pracach Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, itd. Nowy system planowania w Polsce jest kolejnym „oknem sposobności” dla reprezentantów geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Wiąże on ściślej politykę rozwoju i planowanie strategiczne z regulacyjnym planowaniem przestrzennym, między innymi poprzez wprowadzenie obligatoryjnych strategii rozwoju gmin oraz rozbudowanie ich wymiaru przestrzennego, w szczególności o model struktury funkcjonalno-przestrzennej. Stwarza to zapotrzebowanie na wiedzę i umiejętności, jakie zaoferować może geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarką przestrzenna. Szczególnie istotna jest w tej sytuacji umiejętność diagnozowania potencjałów lokalnych poszczególnych obszarów jako podstawa formułowania trafnej strategii ich rozwoju.

Trzeba na koniec podkreślić, że głębokie zaangażowanie geografów społeczno-ekonomicznych w życie społeczno-gospodarcze i rozwiązywanie problemów praktycznych niesie ze sobą również pewne wyzwania i pułapki. Podstawę, tak jak w każdej działalności społecznej, stanowi hierarchia wartości i norm oraz związane z tym poczucie odpowiedzialności za skutki dokonywanych ocen i rekomendowanych działań. Zmierzyć się trzeba z przewyciężaniem pokusy paternalizmu ekspertów i zachowaniem otwartości na partycypację różnych interesariuszy, w szczególności grup o ograniczonym statusie społecznym i ekonomicznym. Istnieje niebezpieczeństwo instrumentalizacji badań naukowych i podważenia autorytetu badaczy w związku z ich uwikłaniem w spory polityczne lub interesy gospodarcze. Innym zagrożeniem jest zepchnięcie na dalszy plan i zaniedbanie syntetycznych badań podstawowych i rozwijania ujęć teoretycznych.

Refleksje końcowe

W mojej opinii geografia społeczno-ekonomiczna (geografia człowieka) jest dziś ukształtowaną i dojrzałą dyscypliną, którą cechują z jednej strony silne powiązania interdyscyplinarne z innymi naukami społecznymi, a także przyrodniczymi i częściowo technicznymi, a z drugiej wyraźna tożsamość wyrażająca się w szczególnej wrażliwości geografów na kontekst przestrzenny oraz na skalę geograficzną. Umiejętność wiązania zjawisk i procesów społecznych, gospodarczych, politycznych i przyrodniczych w różnych układach przestrzennych pozwala geografii społeczno-ekonomicznej wnieść znaczący wkład w rozwiązywanie współczesnych problemów środowiskowych, społecznych i gospodarczych. Moje doświadczenia działania w różnych interdyscyplinarnych sieciach naukowych i zespołach badawczych nastraja mnie optymistycznie co do roli geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej zarówno w rozwiązywaniu istotnych problemów poznawczych, jak i praktyki życia społeczno-gospodarczego.

Zakończę osobistą refleksję. Przyjechawszy do Poznania na Kongres Geografii Polskiej w czerwcu 2023 r. poszedłem z kolegą na śniadanie do Starbucksa przy Rondzie Kaponiera. Na ścianie nad stolikiem, gdzie usiedliśmy, widniał napis "Geography is a flavour". Ten cytat oddaje osobiste doświadczenie czym jest geografia dla wielu z nas zapewne trafniej niż wyrafinowane rozważania naukowe.

Literatura

- Asheim B. T., 2020, *Economic geography as regional contexts reconsidered*. „Norwegian Journal of Geography” nr 74(1): 25–34.
- Braudel F., 1993, *A history of civilizations*. Penguin Books: New York.
- Chojnicki Z., 1999, *O geografii*, [w:] Domański B., Widacki W. (red.), *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*. Instytut Geografii UJ, Kraków: 17–26.
- Chojnicki Z., 2004, *Podstawy filozoficzne geografii – jakiej filozofii potrzebuje geografia?* [w:] Chojnicki Z. (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wydawnictw Naukowe, Poznań: 191–207.
- Chojnicki Z., 2011, *Model empiryczno-naukowy geografii*, [w:] Kostrzewski A., Maik W., Brudnicki R. (red.), *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcja poznawcze i praktyczne geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz: 9–34.
- Hassink R., Gong H., 2017, *Sketching the contours of an integrative paradigm of economic geography*. Working Paper.
- Markusen A., 1996, *Sticky places in slippery space: a typology of industrial districts*. "Economic Geography" nr 72(3): 293–313.

- Miłosz C., 1948, *Traktat moralny*. „Twórczość” nr 4: 5–16.
- Rodríguez-Pose A., 2011, *Economists as geographers and geographers as something else: on the changing conception of distance in geography and economics*. „Journal of Economic Geography” nr 11(2): 347–356.
- Sheppard E., 2011, *Geographical political economy*. „Journal of Economic Geography” nr 11(2): 319–331.
- Smith D. M., 2000, *Moral geographies: Ethics in a world of difference*. Edinburgh University Press, Edinburgh.
- Stryjakiewicz T., 1999, *Adaptacja przestrzenna przemysłu w Polsce w warunkach transformacji*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Stryjakiewicz T., 2007, *Orientacja instytucjonalna w geografii ekonomicznej i jej znaczenie w analizie procesów transformacji struktur przestrzennych*, [w:] Lach J., Borowiec M., Rachwał T. (red.), *Procesy transformacji społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych struktur przestrzennych*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków: 107–118.
- Stryjakiewicz T., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.) – dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 70–75.
- Stryjakiewicz T., 2021, *Emergence of socio-economic geography and spatial management as a scientific discipline in the new classification of science in Poland*. „Quaestiones Geographicae” nr 40(4): 7–14.

ROZDZIAŁ 5.

Niektóre problemy dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna

Andrzej Suliborski

Streszczenie: Rozdział poświęcony jest omówieniu wybranych problemów dotyczących funkcjonującej od pięciu lat dyscypliny naukowej o genezie złożonej z dwóch nauk: geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. W opracowaniu postawiono 6 pytań ważnych dla konsolidacji dyscypliny, ale także istotnych z punktu widzenia jej dalszego rozwoju i wzmocnienia pozycji w naukach społecznych i całym systemie nauk. Tekst odpowiada skrótowo na te pytania. W końcowej części pracy sformułowano kilka innych problemów, które, zdaniem autora, wymagają pewnej refleksji i dyskusji.

Wprowadzenie

„Słaba dyfuzja koncepcji i wyników badań geograficznych jest poważnym sygnałem osłabienia pozycji geografii, zwłaszcza wobec zarysowującego się nowego bardziej praktycystycznego podejścia do nauki w XXI w. Uważam to za dramat intelektualny i praktyczny geografii” [Chojnicki, 2010c, s. 15]. Ten „dramat”, o którym pisał prof. Chojnicki, być może zostanie rozwiązany dzięki fuzji geografii społeczno-ekonomicznej z gospodarką przestrzenną. Jego zakończenie jest uzależnione jednak od dobrej woli naukowców uprawiających tę dyscyplinę i udzielenia sobie odpowiedzi

na szereg pytań. Mogą one stać się drogowskazem prowadzącym do integracji dotychczas odrębnych nauk w jedną dyscyplinę uznającą wspólne wartości i podstawy teoretyczno-metodologiczne.

Geografia jako jedna dyscyplina naukowa formalnie przestała istnieć wraz z wejściem w życie 20 września 2018 r. Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które wprowadziło dwustopniowy podział nauki na dziedziny i dyscypliny. Geografię zakwalifikowano do dwóch odrębnych dziedzin: 1) nauk społecznych – gdzie powołano nową dyscyplinę geografię społeczno-ekonomiczną i gospodarkę przestrzenną oraz 2) do dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych – do dyscypliny nauk o Ziemi i Środowisku.

Od powołania nowych dyscyplin upłynęło już ponad pięć lat, natomiast w strukturze instytucji geograficznych zajmujących się badaniami i edukacją geograficzną nastąpiły tylko niewielkie zmiany. Nowy podział nauki i powstanie dwóch odrębnych dyscyplin pogłębił podstawowy dylemat geografii, jakim jest jej dualizm przyrodniczo-humanistyczny. Od 2018 r. dualizm geograficzny został jeszcze wzmocniony przez barierę formalno-organizacyjną (geografia w dwóch różnych dyscyplinach nauk). Podział ten prawdopodobnie będzie stanowić poważny czynnik przyspieszający „koniec geografii jako koncepcji nauki”, a z pewnością jej rozpad na wąskie subdyscypliny łatwo wchłaniane przez inne nauki. Rozpad ten szczególnie dotyczy geografii fizycznej, dzisiaj już bardzo silnie zdyscyplinowanej i powiązanej z naukami pokrewnymi.

Należy zwrócić uwagę, że geografia w swoich klasycznych podstawach filozoficznych pozostawała unikatową nauką, o zróżnicowaniu i koegzystencji w przestrzeni zjawisk przyrodniczych i antropogenicznych, jest jedyną nauką holistyczną badającą świat człowieka i przyrody w ich przestrzenno-czasowych uwarunkowaniach [Degórski, 2007].

Powołanie nowej dyscypliny – geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej kończy również okres istnienia samej geografii społeczno-ekonomicznej jako subdyscypliny nauk geograficznych funkcjonującej w ramach nauk przyrodniczych, co przez wiele dziesiątków lat stanowiło swoiste kuriozum.

Utworzenie w obrębie dziedziny nauk społecznych nowej dyscypliny naukowej niesie ze sobą określone konsekwencje oraz stawia wiele pytań wymagających, jeśli nie wyczerpujących odpowiedzi, to przy najmniej pewnego zastanowienia się i wyrażenia własnych poglądów, czy refleksji dotyczących geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako wspólnoty naukowej, edukacyjnej i organizacyjnej.

W nauce najtrudniejszą jest sztuka stawiania istotnych pytań (problemów), natomiast znacznie łatwiej jest udzielić na nie odpowiedzi. Z czasem mogą one ulegać modyfikacji, być uzupełniane i rozszerzane lub ulec całkowitej zmianie. W odniesieniu do geografii społeczno-ekonomicznej próbą stawiania takich pytań i dyskusji była konferencja „Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa”, która odbyła się w Łodzi w 2015 r., oraz dwie konferencje zatytułowane „Teraźniejszość a wyzwania przyszłości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej”,

zorganizowane przez UAM w Poznaniu w roku 2021 i 2023. Odpowiedzią autorską na niektóre postawione w 2021 r. problemy i pytania jest opublikowany artykuł pt. „Tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej: geneza, współczesne relacje i wyzwania przyszłości” prelegentów i uczestników tych konferencji [Suliborski, Wójcik, 2023].

Artykuł, nawiązuje do tamtych wypowiedzi (z 2021 r.) i w pewnym stopniu jest ich kontynuacją. Postawiono w nim kilka nowych pytań i problemów dotyczących podstaw teoretyczno-metodologicznych naszej dyscypliny. Odpowiedzi mają charakter jedynie sygnałny. Ich zadaniem jest pobudzenie refleksji i inspiracja dyskusji, a nie udzielenie gotowych odpowiedzi.

Jakie są historyczne i przedmiotowe podstawy istnienia dyscypliny?

Powstanie jednej dyscypliny pozbawionej wyraźnego dualizmu przedmiotowego i teoretyczno-metodologicznego, charakterystycznego dla całej geografii naukowej, otwiera lepsze perspektywy rozwoju dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Utworzoną dyscyplinę zaliczono do nauk społecznych, zachowano w jej nazwie pojęcie „geografia”, co implikuje jednak pewną dwoistość przedmiotową – gospodarczo-przyrodniczą. Jak stwierdził bowiem Livingstone, geografia pozostaje nadal jeszcze fascynującą próbą utrzymania społeczeństwa i przyrody w jednych ramach wyjaśniających [za: Maik, 2016].

Do geografii społeczno-ekonomicznej dołączono gospodarkę przestrzenną, bardzo pokrewną jej dziedzinę, wraz z jej tradycją i całym dorobkiem naukowym. Nowa dyscyplina jest więc złożona (już w samej nazwie) i stawia szereg wyzwań dotyczących jej spójności teoretyczno-metodologicznej i tożsamości ideowej, podobnie do tych stawianych całej geografii [Lisowski, 2007].

Do dyscypliny wprowadzono, niezbyt szczęśliwą, nazwę geografia społeczno-ekonomiczna, która była zawsze rdzeniem geografii, podkreślającym jej antropocentryzm, wyeksponowany w pojęciu środowiska geograficznego, uznawanego za przedmiotu badań geografii [Strykiewicz, 2016]. W geografii, od jej zarania (geografia Ptolemeusza i Strabona, później Vareniusa), istniał podział na geografę człowieka i geografę fizyczną (przyrodniczą). Dziedzictwem geografii naukowej (klasycznej) jest specyficzna synteza geograficzna, która mówiła o relacjach wszystkiego ze wszystkim w określonych miejscach na Ziemi (regionach), wyznaczająca tożsamość naukową i istotę naszych badań, odróżniając ją od nauk szczegółowych [Suliborski, 2008]. Przewodnia idea geografii jako nauki zaginęła po II wojnie w akceptowanym specjalistycznym modelu rozwoju wzorowanym na naukach przyrodniczych. Przyjęty

wówczas paradygmat scjentyistyczny (lata 1955–1980) doprowadził do dezintegracji geografii i narodzenia się „nauk geograficznych”. Powołanie geografii ekonomicznej w latach 50. XX w. (Konferencja w Osiecznej) zakończyło okres funkcjonowania geografii człowieka według wzorca klasycznego (antropogeografia – F. Ratzel lub geografia człowieka – Vidal de la Blache). Nastąpiła wówczas ostateczna detronizacja klasycznego paradygmatu przedwojennej antropogeografii [Rykiel, 1991]. Geografię ekonomiczną pod koniec lat 60. XX w. zastąpiła geografia społeczno-ekonomiczna, a wraz z nią przyjęto paradygmat pozytywistyczny [Rykiel, 1991]. Nauki geograficzne, porzuciły ostatecznie koncepcję jedności geografii – czyli świata człowieka i przyrody, kierując swoje zainteresowania na wąskie fragmenty otaczającej nas rzeczywistości. Pierwszą koncepcję podziału geografii na nauki geograficzne zaprezentował Leszczycki [1962], a następnie Ratajczak [2014] i Śleszyński [2016].

W miejsce porzuconej przez geografów idei wiedzy holistycznej i integracyjnej, odpowiadającej na współczesne zagrożenia egzystencji człowieka w jego środowisku, wykreowano „nowy” problem holistyczny – „zrównoważony rozwój”, którym zajmują się wszystkie inne nauki specjalistyczne, natomiast rola geografii jest w nim znikoma. Należy w tym miejscu przytoczyć współczesną definicję geografii Stryjakiewicza [2016], opartą na jej określeniach podanych przez Chojnickiego [1970] oraz Ackermana [1963, s. 69]: „Geografia to nauka o przestrzennej organizacji, funkcjonowaniu i dynamice systemu interakcyjnego środowisko przyrodnicze-społeczeństwo”. Zrównoważenie tego systemu jest warunkiem jego funkcjonowania [Degórski, 2007].

Proces specjalizacji w geografii miał także strony dobre – wzmocnił ją metodologicznie, poszerzył jej pole badawcze i pogłębił wiedzę geograficzną oraz zbliżył poszczególne subdyscypliny do innych nauk, otwierając nowe płaszczyzny badań i współpracy.

Gospodarka przestrzenna jako dziedzina wiedzy powstała w latach 40. XX w., chociaż jej początków możemy doszukiwać się już u zarania naszej cywilizacji (praktyczna umiejętność planowania i budowy miast – urbanistyka, planowanie przestrzenne ogrodów). Związek geografii społeczno-ekonomicznej, w ramach której rozwijał się nurt tzw. geografii stosowanej z gospodarką przestrzenną, jest bardzo silny. Wynika on z udziału i roli geografii w badaniach i rozwoju gospodarki przestrzennej, który polegał na organizacji i inicjacji badań oraz działalności badawczej wytwarzającej wiedzę dotyczącą gospodarki przestrzennej [Chojnicki, 1990]. Gospodarka przestrzenna rozwijana była również w obrębie ekonomii z chwilą odkrycia przez tę naukę przestrzeni jako istotnej zmiennej kształtujące procesy ekonomiczne. Ryszard Domański [2002, s. 9] twierdzi, że „Gospodarka przestrzenna powstała jako dyscyplina ekonomiczna w celu uzupełnienia i rozwinięcia teorii ekonomii, która wcześniej opisywała i wyjaśniała zjawiska i procesy w sposób aprzestrzenny”. Swoją nazwę i zakres przedmiotowy zawdzięcza przede wszystkim powstałej w latach 40. pracy Augusta Löschap. „Gospodarka przestrzenna”, oraz amerykańskimi studiom regionalnymi. Te ostatnie, za sprawą ekonomisty Waltera Isarda i jego współpracowników, głównie geografów, uzyskały na przełomie lat 50. i 60. status odrębnej dyscypliny akademickiej,

początkowo jako *space economy* (gospodarka przestrzenna) później tzw. *regional science* [Chojnicki, 2004]. Nowa dyscyplina łączyła podejście ekonomiczne, geograficzne i planistyczne, koncentrując się na teoretycznej i ilościowej analizie problemów gospodarki regionalnej, takich jak np. wewnątrzregionalny system gospodarki (modele input-output), interakcje przestrzenne (opisywane modelami grawitacji), analiza kompleksów przemysłowych i inne. Powstanie tej dyscypliny początkowo osłabiło geografie społeczno-ekonomiczną, ale zarazem stało się „pasem transmisyjnym i elementem współpracy geografii z ekonomią, teorią planowania i zarządzania, demografią i urbanistyką” [Chojnicki, 2010c, s. 15].

Dyscyplina geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna składa się z trzech elementów: geografii społecznej, geografii ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Silnie zdywersyfikowana przedmiotowo jest geografia ekonomiczna, którą tworzy kilka subdyscyplin (geografia: przemysłu, rolnictwa, transportu, komunikacji i łączności, handlu, turystyki, zdrowia, miast, wsi, itp.). Geografia społeczna jest natomiast bardziej spójna o stosunkowo dobrze zakreślonym horyzoncie badawczym. Zgodnie z najprostszym określeniem Johnstona, jest ona nauką społeczną studiującą szczególne aspekty społeczeństwa wiążące się z przestrzenią i miejscem [za: Prawelska-Skrzypek, 1991]. Generalnie odpowiada ona na pytanie o wieloaspektowe znaczenie przestrzeni (miejsc) w kształtowaniu zamieszkujących je społeczności (terytorialnym uwarunkowaniu zjawisk i procesów społecznych).

Co dzieli, a co łączy geografie społeczno-ekonomiczną z gospodarką przestrzenną?

Podstawowa linia podziału przebiega w dwóch płaszczyznach; geografia społeczno-ekonomiczna jest nauką ogólną o wielowiekowej tradycji i znacznym dorobku teoretyczno-poznawczym, uprawianą głównie przez osoby o wykształceniu geograficznym, gospodarka przestrzenna natomiast jest nauką stosunkowo młodą, spełniającą przede wszystkim funkcje praktyczne, którym podporządkowana została metodologia jej badań oraz jest uprawiana przez osoby o różnym wykształceniu: technicznym, ekonomicznym, a także geograficznym.

Geografie społeczno-ekonomiczną z gospodarką przestrzenną znacznie więcej jednak łączy niż dzieli. Związki te przejawiają się w wielu kwestiach.

Obie subdyscypliny odwołują się do wspólnych założeń filozoficznych, a mianowicie filozofii naukowej [Chojnicki, 2000]. Zakresy przedmiotowe badań geografii i gospodarki przestrzennej w znacznym zakresie zachodzą na siebie. Najczelniejszym problemem gospodarki przestrzennej jest kształtowanie organizacji przestrzennej systemów gospodarczych w drodze studiów nad gospodarowaniem

przestrzenią i zagospodarowaniem przestrzeni geograficznej. Problem ten wchodzi również w zakres badań geografii społeczno-ekonomicznej.

Zarówno dla jednej jak i drugiej subdyscypliny podejście chorologiczne, odniesione do realnego środowiska geograficznego – środowiska człowieka, stanowi jeden z fundamentów prowadzonych studiów teoretycznych i praktycznych. Obie subdyscypliny są podstawowymi komponentami „nauki przestrzennej” (*spatial science*). Nowa dyscyplina ma wszelkie podstawy aby – w obrębie nauk społecznych – stać się twardym rdzeniem takich studiów i skupiać wokół siebie inne nauki [Lisowski, 2016].

Za wspólnotową cechą geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej należy uznać zarówno badania „całościowe”, jak i „obszarowe” [Lisowski, 2016]. Holizm i dynamiczny strukturalizm przestrzenny są charakterystycznym stanowiskiem teoretycznym i metodologicznym, które są wyrażone m.in. w stosowaniu analizy systemowej, badań funkcjonalnych, czy analizy regionalnej.

Geografię społeczno-ekonomiczną i gospodarkę przestrzenną łączą także zasoby wspólnej wiedzy empirycznej i teoretycznej. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku udział geografii w budowaniu tych zasobów jest trudny do przecenienia.

Obie subdyscypliny charakteryzuje utylitarność badań, których udział w całości ich badań różni się istotnie. W dorobku geografii społeczno-ekonomicznej badania tego typu stanowią udział niewielki, ustępując szczegółowym studiom analityczno-teoretycznym i metodologicznym. Badania praktyczne reprezentowane są przede wszystkim w nurcie tzw. geografii stosowanej, rozwijanej głównie w okresie gospodarki planowej pod postacią planowania przestrzennego i związanych z nim studiów inwentaryzacji urbanistycznej (koniec lat 60. i lata 70. XX w.), a także w formie różnego rodzaju studiów rozwoju obszarów i tematycznych ekspertyz o charakterze lokalnym, regionalnym i krajowym.

Gospodarka przestrzenna z kolei wyrosła dla potrzeb praktyki gospodarczo-społecznej odpowiadając na jej potrzeby, dotyczące konfliktów przestrzennych, warunków życia społeczności lokalnych, ochrony krajobrazów, problemów zrównoważonego rozwoju regionów i innych. Jej celem było rozwiązywanie szeregu problemów konfliktowych dotyczących zagospodarowania przestrzennego (w tym również planowania przestrzennego). Czynniki teoretyczno-metodologiczne miały w tym przypadku udział znacznie mniejszy i drugorzędny, natomiast istotną rolę odgrywały metody badań. W tym zakresie gospodarka przestrzenna, poza wkładem własnym (np. analiza przestrzenna), była swoistym pasem transmisyjnym między metodami badań geografii, ekonomii i naukami inżynierskimi.

Utylitarność badań obu subdyscyplin ma zatem charakter kompatybilny, geografia społeczno-ekonomiczna dostarcza zasobów wiedzy faktograficznej i teoretycznej, gospodarka przestrzenna metod i technologii studiów praktycznych.

Do jakiej tożsamości powinniśmy się odwoływać i jaką tworzyć?

Pojęcie tożsamości danej dyscypliny naukowej wiąże się z jej zakorzenionymi atrybutami, czyli właściwościami wykształconymi w toku historycznego rozwoju, które mimo zmian pozostają trwałe, a ich ewolucja jest bardzo wolna i dokonuje się w procesie długiego trwania. Właściwości te określają czym jest dana dyscyplina i odróżniają ją od innych. Nasza dyscyplina musi swoją tożsamość dopiero ukształtować, a podstawą do tego są tożsamości subdyscyplin ją tworzących. Do takich wspólnych atrybutów zaliczyć możemy:

- a – antropocentryczne widzenie powłoki ziemskiej (przestrzeni geograficznej),
- b – analizę i interpretację (opis) przestrzenną środowiska życia człowieka,
- c – pojęcia: przestrzeń, region, miejsce, środowisko, krajobraz jako desygnaty podłoża życia i działalności człowieka,
- d – organizowanie zagospodarowania i gospodarowania przestrzenią (przestrzennych systemów gospodarczych lub przestrzenna ich organizacja)
- e – stosunki przestrzenne w gospodarce człowieka,
- f – kategorie ładu przestrzennego i planowania przestrzennego,
- g – synteza geograficzna – relacje wszystkiego ze wszystkim w określonych miejscach na Ziemi [Suliborski, Wójcik, 2023].

Właściwości te mogą stać się kanonami naszej dyscypliny i z upływem czasu wraz z nowymi atrybutami stworzyć podstawę jej tożsamości.

Czy nasza dyscyplina ma wspólne podstawy teoretyczno-metodologiczne?

Obie subdyscypliny odwołują się do wspólnych założeń filozoficznych, a mianowicie filozofii naukowej, w świetle której dyscyplinę naukową identyfikuje relacja między polem badań a jego przedmiotem. Polem badań jest struktura rzeczywistości pojmowana przez takie kategorie ontologiczne jak: rzecz, obiekt, zdarzenie, fakt, własność, stan proces, itp. Natomiast założeniem epistemologicznym jest realizm naukowy, który wyznacza założenia metodologiczne wyrażone w sposobach badania naukowego, a mianowicie pojęcia problemu naukowego, klasyfikacji, identyfikacji faktu, opisu, wskaźników empirycznych, wyjaśniania itp. [Chojnicki, 2010a, 2010b]. Dla geografii i gospodarki przestrzennej szczególnie interesująca poznawczo jest ontologia systemowa w ujęciu realnym (koncepcja realizmu naukowego).

Za podstawę przedmiotową dyscypliny można uznać badania obszarów, pewnych całości (systemów) społeczno-gospodarczych formalnych i naturalnych jednostek przestrzennych (regionów). Pojęcie realistycznego przedmiotu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, odnosi się do fragmentu rzeczywistości, którym się zajmujemy. Fragment taki stanowi pewien układ wyznaczony przez określone obiekty, ich własności i relacje zachodzące między nimi, jest to zatem zbiór określonych składników rzeczywistości [Chojnicki, 1990]. Geografia, w tym geografia społeczno-ekonomiczna, badając te zbiory (przedmiot geografii) próbuje opisać je szeregiem preteorii, często konkurencyjnych, o różnym znaczeniu w określonym czasie, z których najważniejsze to: chorologiczna, krajobrazowa, środowiska geograficznego, systemowa, interakcyjna i regionalna. Preteorie te, w różnych wymiarach i powodzeniem, stanowią również nadbudowę teoretyczną dla badań gospodarki przestrzennej.

Sformułowanie pola badań oraz jego przedmiotu w gospodarce przestrzennej jest inne, gdyż samo jej pojęcie określa już zarówno dziedzinę badań, jak i pole badań (badania, analiza, teoria gospodarki przestrzennej) równocześnie definiując dyscyplinę naukową [Chojnicki, 1990]. Polem badań gospodarki przestrzennej jest, podobnie jak geografii społeczno-ekonomicznej, terytorialny system społeczny, a jej zadaniem organizowanie tego systemu, tzn. kształtowanie jego struktury przestrzennej i funkcjonowania [Parysek, 2006]. Zakres przedmiotowy gospodarki przestrzennej, jako działalności praktycznej, obejmuje pięć współzależnych obszarów: 1 – przestrzenną organizację, procesy i struktury społeczeństwa 2 – przestrzenny układ środowiska przyrodniczego i gospodarki jego zasobami, 3 – przestrzenne zagospodarowanie 4 – przestrzenną organizację gospodarki, 5 – przestrzenną strukturę procesów rozwoju społeczno-gospodarczego [Kołodziejwski, 1988]. Prowadzone przez gospodarkę przestrzenną studia naukowe nie odbiegają swoim zakresem i metodologią od badań prowadzonych przez geografii społeczno-ekonomiczną, zwłaszcza od studiów prowadzonych w ramach kierunku przestrzennego [Suliborski, 2018], co sprzyjać powinno procesom konsolidacji przedmiotowej i teoretycznej dyscypliny.

Istotną cechą dyscypliny jest też pluralizm przedmiotowy i metodologiczny. Preteorie geograficzne oraz teorie i metody badawcze gospodarki przestrzennej (teoria lokalizacji, J.H. von Thünera i A. Webera, teoria renty gruntowej D. Ricardo, analizy regionalnej, modele input-output, modele grawitacji i inne) współuczestniczą w opisie interpretacyjnym przedmiotu badań. Dyscyplina nasza ma charakter nauki transdyscyplinarnej (nauki integracyjnej) o funkcjach poznawczych i technicznych wykazującej preferencje dla badań stosowanych szczególnie w segmencie gospodarki przestrzennej, co może zagrażać jej spójności merytorycznej. W perspektywie może ona być ewentualnym rdzeniem nowej „nauki przestrzennej” (*spatial science*) tym bardziej, że jak pisał Lisowski [2016, s. 63], „...przestrzenne studia pozostają ciągle peryferiami w stosunku do twardych jąder innych nauk społecznych...”.

Czy nasza dyscyplina jest unitarna czy federalna i charakteryzuje ją dualizm metodologiczny?

Nowa dyscyplina jest nauką federalną tylko z nazwy, natomiast ze swojej istoty nauką unitarną, co wynika z wielu wspólnych założeń teoretyczno-metodologicznych oraz genetycznych obu subdyscyplin składowych. Na unitarność dyscypliny składa się kilka podstawowych przyczyn, takich jak: 1 – silne związki genetyczne i wzajemnie uwarunkowany rozwój częściowo się uzupełniający, 2 – gospodarka przestrzenna stanowiła dla geografii subdyscyplinę jej zastosowań praktycznych, wspomagając ją metodycznie, 3 – geografia społeczno-ekonomiczna wzmacniała gospodarkę przestrzenną o wiedzę teoretyczno-metodologiczną i faktograficzną dotyczącą środowiska geograficznego, 4 – wspólne podstawy metodologiczne odnoszące się do badań przestrzennych, np. w zakresie zagospodarowania i różnicowania przestrzennego, relacji przestrzennych, czy podziału na jednostki przestrzenne.

Charakteryzuje ją jednak dualizm metodologiczny wynikający ze stosowania dwóch wzorców badawczych: modelu naturalistycznego i modelu humanistycznego (antynaturalistycznego). Zarówno geografia społeczno-ekonomiczna, jak i gospodarka przestrzenna są naukami empirycznymi, które łączą wspólne podstawy metodologiczne przysługujące koncepcji nauki empirycznej przedstawione w założeniach filozofii naukowej.

Gospodarka przestrzenna jest dyscypliną multidyscyplinarną, na którą składają się badania geograficzne, socjologiczne, ekonomiczne, inżynierskie i inne, a ich zakres określa samo pojęcie gospodarki przestrzennej i jej cele (gospodarowanie w przestrzeni, przestrzenią, ład przestrzenny). Zespół tych studiów tworzy interdyscyplinarny poziom jej badań.

Czy w najbliższej perspektywie należy dążyć do zmiany nazwy dyscypliny?

Termin geografia społeczno-ekonomiczna, wywodzi się z koncepcji „nauk geograficznych” i pozytywistycznego wzorca uprawiania nauki w jego wersji scjentystycznej, oraz sięga do politycznych korzeni PRL-u. Termin ten złączony jeszcze z gospodarką przestrzenną przede wszystkim sugeruje podział naszej dyscypliny na szereg subdyscyplin i będzie sprzyjać jej dezintegracji (segmentacji), tak charakterystycznej dla geografii.

Już z tego tylko względu, ale i tradycji historycznej, zastąpienie w nazwie naszej dyscypliny geografii społeczno-ekonomicznej nazwą „geografia człowieka” wydaje

się celowe. Wyczerpujące argumenty za przywróceniem nazwy geografia człowieka w miejsce geografii społeczno-ekonomicznej przedstawił Maik [2016]. Za zmianą nazwy dyscypliny na „geografia człowieka i gospodarka przestrzenna” przemawiają takie argumenty jak: czytelność, logika i podstawy teoretyczno-metodologiczne. Filozoficznym zwornikiem tej całości jest człowiek i jego działania i relacje w szeroko rozumianym otoczeniu – środowisku przyrodniczym i społecznym [Maik, 2016]. Nazwa dyscypliny „geografia człowieka i gospodarka przestrzenna” będzie wzmacniać unitarności dyscypliny. Drugi człon nazwy dyscypliny – gospodarka przestrzenna, akcentuje utylitarne działania człowieka w przestrzeni (jego gospodarowanie w przestrzeni i przestrzenią), co stanowi również część przedmiotu badań geografii człowieka.

Uwagi końcowe

Powołanie nowej dyscypliny, z dwóch wcześniej samodzielnie istniejących nauk, stwarza szereg problemów koniecznych do rozwiązania, aby stała się ona nauką zintegrowaną o uświadomionym powszechnie przedmiocie i metodzie badania. W rozdziale postawiono kilka problemów (w postaci 6 pytań), ważnych dla konsolidacji dyscypliny, ale także istotnych z punktu widzenia jej dalszego rozwoju i wzmocnienia pozycji w naukach społecznych i całym systemie nauk. W rozdziale postawiono problemy: podstawy historycznej i przedmiotowej, związków subdyscyplin składających się na całą dyscyplinę, problem tożsamości, heterogeniczności przedmiotowo-metodologicznej, podstaw teoretyczno-metodologicznych, istoty unitarności dyscypliny oraz problem jej nazwy.

Wszystkie sygnalizowane w rozdziale pytania nie wyczerpują ich listy, która jest znacznie dłuższa. Do ważniejszych pytań, na które powinniśmy szukać odpowiedzi, należą następujące problemy: relacja geografii z naszą dyscypliną, w tym z geografią fizyczną (naukowa i formalna), organizacja dyscypliny na uczelniach (wydział, instytut, katedra, zakład), system edukacji – kierunki studiów mieszczące się w ramach dyscyplin, społeczność wykładowców (uczonych) o odmiennej tożsamości naukowej a proces edukacji studentów, na jakich podstawach filozoficzno-metodologicznych ma opierać się edukacja w naszej dyscyplinie, kierunki i programy kształcenia studentów.

Literatura

Ackerman E., 1963, *Where is a research frontier?* [w:] „Annals of the Association of American Geographers” nr 53(4): 429–440.

- Degórski M., 2007, *Rola geografii w poznaniu, interpretacji i predykcji interakcji człowiek-środowisko*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, t. 3: 87 – 101.
- Lisowski A., 2007, *Przedmiot badań, funkcje i tożsamość geografii na początku XXI w.*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, t. 3: 39 – 53.
- Lisowski A., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 69–75.
- Maik W., 2016, *Geografia człowieka – tożsamość dyscypliny oraz jej stan i perspektywy rozwojowe w Polsce*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 27–38.
- Chojnicki Z., 1970, *Podstawowe tendencje metodologiczne współczesnej geografii ekonomicznej*. „Przegląd Geograficzny” nr 42(2): 199–213.
- Chojnicki Z., 1990, *Udział i rola geografii w badaniach gospodarki przestrzennej*, [w:] Chojnicki Z., Domański R. (red.), *Polskie badania gospodarki przestrzennej*. Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Warszawa, t. 146: 38–49.
- Chojnicki Z., 2000, *Filozofia nauki orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Chojnicki Z., 2010a, *Problematyka metodologiczna przedmiotu geografii*, [w:] Chojnicki Z., *Koncepcje i studia metodologiczne i teoretyczne w geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 17–24.
- Chojnicki Z., 2010b, *Podstawy filozoficzne geografii – jakiej filozofii potrzebuje geografia?*, [w:] Chojnicki Z., *Koncepcje i studia metodologiczne i teoretyczne w geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 68–80.
- Chojnicki Z., 2010c, *O geografii*, [w:] Chojnicki Z., *Koncepcje i studia metodologiczne i teoretyczne w geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 9–15.
- Domański R., 2002, *Gospodarka Przestrzenna*. PWN, Warszawa.
- Kołodziejcki J., 1988, *Koncepcja metodologiczna permanentnej diagnozy gospodarki przestrzennej*. Biuletyn KPZK, Warszawa, t. 138: 50–72.
- Leszczycki S., 1962, *Schemat podziału nauk geograficznych oraz ich stosunek do innych nauk*. Geografia powszechna, PWN, Warszawa, t 1.
- Parysek J. J., 2006, *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Praweńska-Skrzypek G., 1991, *Geografia jako nauka potrzebna*, [w:] Liszewski S. (red.), *Geografia społeczna. IV konwersatorium wiedzy o mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 34:40.
- Ratajczak W., 2014, *Podział nauk geograficznych*. Instytut geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej UAM, na podstawie S. Leszczycki (1962), materiał nieopublikowany.

- Rykiel Z., 1991, *Od antropogeografii przez geografę ekonomiczną do geografii społecznej*, [w:] Liszewski S. (red.), *Geografia społeczna. IV konwersatorium wiedzy o mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 41–52.
- Suliborski A., 2008, *O znaczeniu syntezy naukowej w geografii*, [w:] Liszewski S., Łoboda J., Maik W., (red.), *Stan i perspektywy rozwoju geografii w Polsce*. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz: 79–90.
- Suliborski A., 2018, *Geografia versus gospodarka przestrzenna*, [w:] Churski P. (red.), *Teoretyczne i aplikacyjne wyzwania współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej*. Studia KPZK PAN, Warszawa, t. CLXXXIII: 17–26.
- Suliborski A., Wójcik M., 2023, *Tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej: Geneza, współczesne relacje i wyzwania przyszłości*. „Czasopismo Geograficzne” nr 94(4): 655–670.
- Stryjakiewicz T., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2050 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 69–75.
- Śleszyński P., 2016, *Spór o polską geografę: diagnoza, ocena i propozycje naprawy*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2050 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 133–156.

ROZDZIAŁ 6.

Tożsamość geografii społeczno- -ekonomicznej i gospodarki przestrzennej – kwestia interdyscyplinarności

Marcin Wójcik

Streszczenie: W rozdziale poruszono kwestię kształtowania tożsamości dyscypliny – geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Zaznaczono, że obecnie, w warunkach dynamicznego otoczenia nauki, tożsamość dyscyplin ulega rozmyciu i osłabieniu. Artykuł skupia się na zagadnieniu tożsamości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w kontekście koncepcji kotwiczenia, jako praktycznej strategii radzenia sobie z kryzysami. Analiza koncentruje się m.in. na aspektach interdyscyplinarności oraz relacji między dyscypliną a innymi pokrewnymi naukami, takimi jak historia, socjologia czy ekonomia. Zauważono, że przestrzeń fizyczna, rozumiana jako podłoże lub wręcz sama Ziemia, stanowi najbardziej rozpoznawalny na zewnątrz i stały przedmiot zainteresowania geografii. Wzrost zainteresowania innymi koncepcjami przestrzeni w geografii, takimi jak ekologiczna, społeczna czy kulturowa, zachodzi w bliskim związku z przestrzenią fizyczną. Interesująca jest także obserwacja, że inne dyscypliny również skupiają się na tym konkretnym rodzaju przestrzeni, co podkreśla fundamentalną rolę geografii społeczno-ekonomicznej jako nauki chorologicznej i producenta wiedzy. Dbając o jej postrzeganie jako istotnego narzędzia do analizy zjawisk społeczno-ekonomicznych, autor sugeruje, że przestrzeń fizyczna, bez względu na to, jak ją nazwiemy (terytorium, miejsce, krajobraz, środowisko), jest kluczowym fundamentem tożsamości współcześnie kształtującej się dyscypliny. Ta najważniejsza kotwica pragmatycznej tożsamości, między innymi wiążąca losy geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, ma ważne znaczenie w dyskusji o podstawach teoretycznych i metodologicznych wiedzy w tym zakresie.

Wprowadzenie

Od 2018 r. funkcjonujemy w nowych warunkach kształtowania pola instytucjonalnego nauki. W 2024 r. minęło sześć lat od wprowadzenia przepisów, które zainicjowały szereg zmian w jednostkach badawczo-dydaktycznych. Zmiany te miały zasadniczy wpływ na strukturę instytucjonalną nauk geograficznych, w tym określenie formalnego zakotwiczenia badaczy w dwóch dziedzinach wiedzy: nauk społecznych oraz nauk ścisłych i przyrodniczych. Ustanowienie nowej dyscypliny wiąże się z konkretnymi konsekwencjami i wyzwaniem, takimi jak np. jedność dyscypliny, podstawy ideowe i metodologiczne, organizacja instytucjonalna, kształcenie kadr [por. Lisowski, 2012; Stryjakiewicz, 2020]. W praktyce dokonał się proces, który miał miejsce już w wielu krajach na świecie. Jego przyczyną był brak możliwości pogodzenia wielu interesów w jednostkach badawczo-dydaktycznych, zatrudniających specjalistów pracujących nad różnymi wyspecjalizowanymi tematami, zarówno przyrodniczymi, jak i społecznymi, ekonomicznymi i kulturowymi. Ważną kwestią było również zmniejszenie liczby kandydatów na studia w kierunku „geografia” na rzecz innych ofert, które obecnie stanowią poszerzone merytorycznie i organizacyjnie specjalizacje geografii, tj. np. gospodarka przestrzenna, turystyka, monitoring i ochrona środowiska [Kołodziejczak, Mierzejewska, 2021]. Wiele opinii dotyczących przyczyn tego podziału skupiło się również na kwestii dyskryminacji składnika społecznego, zwłaszcza w wymiarze instytucjonalno-kadrowym, oraz przypisania całej geografii do nauk przyrodniczych [Stryjakiewicz, 2020]. Takie składowe przekształceń, jak np. rozwój kadr, poszerzenie zainteresowania pracowników o różne kwestie społeczne, polityczne czy metodyczne (np. GIS), zaangażowanie w działalność interdyscyplinarnych zespołów pracujących na rzecz otoczenia społeczno-gospodarczego, stanowiły istotne przesłanki do wypracowania formuły nowej dyscypliny [Tarkowski i in., 2023]. Oprócz kwestii pragmatycznych, np. wytworzenia „masy krytycznej” w oparciu o przedstawicieli instytucji o charakterze geograficznym oraz pokrewnych – np. ekonomicznych, planistycznych, architektonicznych, geodezyjnych, kluczową kwestią jest wspólnota ideowa i przedmiotowa, a w konsekwencji rozwój funkcji poznawczych oraz praktycznych dyscypliny.

Kwestia, która jest rozwijana w tym artykule, wiąże się z pojęciem tożsamości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w kontekście *konceptu kotwiczenia* jako praktycznego sposobu na pokonywanie kryzysów i eliminowania słabości. Uwaga koncentruje się przede wszystkim na zagadnieniu interdyscyplinarności i relacji dyscypliny z innymi pokrewnymi naukami. Z jednej strony poruszony zostaje problem funkcjonowania geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako nauki (dyscypliny) instytucjonalnej – jej form i zakresu oddziaływania na otoczenie, z drugiej strony podejmowane jest zagadnienie dotyczące rozwoju myśli geograficznej poza geografią oraz wynikających z tego relacji pomiędzy dwoma umiejscowieniami wytwarzania wiedzy.

Kotwiczenie jako koncepcja budowania pragmatycznej tożsamości dyscypliny

A. Suliborski i M. Wójcik [2023] na podstawie wieloaspektowej analizy tożsamości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej stwierdzili, że pola badawcze subdyscyplin tworzących nową dyscyplinę naukową w wielu płaszczyznach się pokrywają, co wynika m.in. z ich tożsamości genetycznej, jak i częściowo wspólnych współczesnych założeń teoretyczno-metodologicznych.¹⁷ W kontekście interdyscyplinarności ważnym wnioskiem Autorów jest podkreślenie, że istotną stymulantą wzrostu rangi dyscypliny jest absorpcja przez gospodarkę przestrzenną dorobku poznawczego oraz teoretyczno-metodologicznego geografii społeczno-ekonomicznej, pozyskanego w ramach rozwoju w niej nurtu humanistycznego (geografia społeczna, kultury i geografia humanistyczna) oraz jego wykorzystanie w praktyce gospodarczej.

Współcześnie bardzo trudno jest określić tożsamości całościowe w rozumieniu jednorodności wzajemnie powiązanych cech czy składowych. Tożsamość jednostki, organizacji społecznych, instytucji rozumiana w klasyczny sposób jako identyczność, ciągłość i stałość napotyka na wiele barier w zachowaniu historycznie wyodrębnionych kształtów i treści. Złożoność, a zarazem niepewność współczesnych społeczeństw i tworzonych na ich bazie organizacji, prowadzi do m.in. indywidualizacji zachowań, osłabienia przynależności, hybrydyzacji struktur, płynności ról, deterytorializacji i dekontekstualizacji. Płynność stała się cechą określającą stan współczesnych społeczeństw i instytucji [Bokszański, 1989; Giddens, 2001]. Odnosząc się do terminologii stosowanej przez Z. Chojnickiego [1999, s. 50–54] można określić te zmiany jako zwiększenie roli separatyzmu podmiotowego kosztem separatyzmu przedmiotowego dziedziny badań. Instytucje naukowe, edukacyjne, szeroko rozumiany świat uniwersytetów czy innych jednostek o zbliżonych funkcjach w równym stopniu doświadcza tych zjawisk, co zmusza do poszukiwania rozwiązań, które mają zapewnić ciągłość instytucji, integrację wokół celów oraz względną spójność wizerunkową. Zasadnicze pytanie dotyczy sposobów jakimi poszczególne dyscypliny radzą sobie we współczesnych warunkach, zwłaszcza w procesach zaawansowanego usieciowienia w przestrzeni realnej i wirtualnej.

¹⁷ A. Suliborski i M. Wójcik [2023] podjęli kwestie dwóch podstawowych tożsamości cząstkowych, tj. określili atrybuty tożsamości historycznej (genetycznej) oraz ideowej (konceptyjnej). Oprócz tego wyróżnili również inne tożsamości cząstkowe:

- tożsamość przedmiotowa – rozumienie przedmiotu, metody badania,
- tożsamość problemowa – określana przedmiotem badania, dorobkiem badawczym, wkładem dyscypliny w proces poznania świata,
- tożsamość edukacyjna – wynikająca z profilu wykształcenia (profesjonalna),
- tożsamość prawno-instytucjonalna – usytuowanie formalne w strukturze nauki i w organizacjach społecznych (instytucjach),
- tożsamość wizerunkowa – wyobrażenia społeczne i instytucjonalne o przedmiocie badań i przydatności dyscypliny.

W naukach społecznych od dłuższego już czasu wskazuje się na potrzebę innych podejść do kwestii tożsamości, które byłyby adekwatne dla współczesnych społeczeństw. Jednym z nich jest koncepcja „kotwiczenia” (ang. *anchoring*), czyli poszukiwania doświadczeń (reprezentacji) pozwalających na stabilizację stanu obiektu lub jednostek [Tobiasz-Lis i in., 2019]. Ważne jest to dla kondycji społecznej oraz instytucji w stanach kryzysowych i traumatycznych. Poszukiwanie punktów oparcia ma wzmocnić poczucie ciągłości, wiary we własne siły i potrzebę nowego otwarcia. Siłą tej koncepcji jest leżąca u jej podstaw metafora, na moc której dość często wskazują badacze, w tym geografowie [Maik, 2011; Chojnicki, 2003]. Zagadnienie to wyczerpująco przedstawia A. Grzymała-Kazłowska [2013]. Autorka zdefiniowała „kotwiczenie” jako poszukiwanie przez jednostkę istotnych dla niej punktów odniesienia, istnienia lub oparcia [Grzymała-Kazłowska 2013, s. 11]. Celem „kotwiczenia” jest osiągnięcie względnie dobrej stabilności w podatnym na różne turbulencje otoczeniu. Kotwice są ważne dla wykształcenia poczucia własnej roli i sprawczości oraz odniesienie ich do funkcjonowania w określonym układzie społecznym, instytucjonalnym, a często również terytorialnym [np. Tobiasz-Lis i in., 2019, Tobiasz-Lis, Wójcik, 2021].

Dla współczesnego kształtowania tożsamości dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna kluczowa jest zmiana punktu widzenia z wizji całościowej (idealistycznej) na ujęcie pragmatyczne, którego cechą jest identyfikowanie kotwic i oparcie na nich koncepcji rozwoju. Rozpoznanie kotwic jest kluczowe dla zredefiniowania podstaw teoretyczno-metodologicznych dyscypliny, w tym określenia kluczowych elementów umacniających współczesny separatyzm przedmiotowy. Część przedstawicieli w większym stopniu jest skłonna wskazywać kotwice związane z genezą geografii, zwłaszcza geografii człowieka, oraz różnych nurtów ekonomiki regionalnej (*regional science*), a także z podstawami ideowymi [Suliborski, Wójcik, 2023]. Inni zwracają uwagę na aspekty strukturalne, których przejawem są m.in. instytucje badawczo-dydaktyczne, a tym samym organizacja wokół prac naukowych i dydaktyki [np. Śleszyński, 2020; Kołodziejczak, Mierzejewska, 2021]. Z aspektami strukturalnymi związane są również kwestie pozyskiwania finansowania, pracy na rzecz otoczenia społeczno-gospodarczego, co stanowi specyficzną kotwicę wyrażającą koncentrację na praktycznych funkcjach dyscypliny [Churski 2018]. Związek geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej przyczynia się do wzmocnienia pozycji badaczy, a głównym motorem wspólnego rozwoju jest koncentracja na praktycznym wykorzystaniu osiągnięć poznawczych, co było często postulowane [np. Domański 1993; Parysek 2006]. Przesunięcie akcentu na praktyczne i użyteczne aspekty wiedzy prowadzi z pewnością do lepszego dostosowania się do współczesnych wyzwań społeczno-gospodarczych (np. konkurencji), a jednocześnie przyczynia się do powstania korzyści wizerunkowych dla dyscypliny.

Kotwice tożsamości jako znaczenie nadawane z zewnątrz

W analizach stanu dyscyplin naukowych jesteśmy w większym stopniu przyzwyczajeni do spojrzenia od wewnątrz układu działań badawczych, dydaktycznych i organizacyjnych. Interpretacja podkreślająca rolę uwarunkowań i działań endogenicznych jest w dużym stopniu naturalna, gdyż odzwierciedla najszerszy zakres wiedzy, doświadczenia działań rutynowych oraz generalną świadomość genezy, wartości i kluczowych pojęć. Opinia zewnętrzna opiera się natomiast w większym stopniu na zgeneralizowanej wiedzy, nierzadko stereotypach, a często podszyta jest stanami emocjonalnym wynikającymi z konkurowania o pogranicza nauki pomiędzy dyscyplinami. Niezależnie od trudności w akceptacji czy zrozumieniu poglądów przedstawicieli innych, najczęściej pokrewnych, dyscyplin, perspektywa ta pozwala na samouświadomienie słabości, jak również siły własnej indywidualności badawczej.

W jednym z pierwszych obszernych tomów poświęconych tendencjom integracyjnym i dezintegracyjnym w geografii wydanych w nowych warunkach ustrojowych, W. Maik [2004] wskazywał, że istnieje potrzeba przejścia od fazy multidyscyplinarnej do interdyscyplinarnej (wewnątrz dyscypliny). Pomimo postulatów utrzymania jedności, procesy dezintegracyjne w geografii okazały się silniejsze. Segmentacja geografii stała się instytucjonalnie trwała, co wyraża jednocześnie inne postępujące w tym czasie podziały o charakterze przedmiotowym, społecznym, priorytetów rozwojowych, itp. Po 20 latach od tamtej diagnozy stała się rzecz, której nikt wówczas nie przewidywał, a mianowicie potrzeba interdyscyplinarności przyczyniła się do wykształcenia dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. W szerokim polu przedmiotowym jednej i drugiej strony tej relacji znalazło się wystarczająco wiele elementów spajających [Stryjakiewicz, 2012]. Interdyscyplinarność jest obecnie wyzwaniem, ale co istotne – wyzwaniem w obszarze jednej dziedziny, tj. nauk społecznych.

Odnosząc się do koncepcji kotwiczenia można zastanowić się nad przyczynami rozwoju i instytucjonalnego utrwalenia relacji pomiędzy geografią społeczno-ekonomiczną (zwłaszcza nurtem geografii stosowanej) a gospodarką przestrzenną, która wyrosła m.in. z badań regionalnych ekonomistów i urbanistów. We współczesnych dziejach geografii, zwłaszcza antropogeografii (człowieka), nie brakowało przykładów związków w różnymi dyscyplinami nauk społecznych i humanistycznych, np. z historią, socjologią, antropologią kultury czy filologią. Refleksji wymagają przyczyny dla których wiedza geograficzna była atrakcyjna dla badań dyscyplin pokrewnych, i przede wszystkim, które jej elementy były najchętniej przejmowane i często rozwijane poza geografią instytucjonalną [por. Maik i in., 2012; Suliborski, 2016].

Interesującym przypadkiem, który jest odzwierciedleniem klimatu intelektualnego we Francji związanego m.in. z funkcjonowaniem Szkoły Annales (przede wszystkim I poł. XX w.), jest koncepcja geohistorii F. Braudela. Zamysł włączenia geografii człowieka do interpretacji historycznej był częścią wielkiego projektu studiów nad dziejami

regionu Morza Śródziemnego [Braudel i in., 1982; Braudel, 2020]. J. Swianiewicz [2014] analizując metodę geohistorii podkreślił, że Braudelowski strukturalizm odnosi się do konkretnych, realnych elementów życia. Autora *Morza Śródziemnego* nie pociąga poszukiwanie transcendencji, ale materialne, empiryczne badanie faktów, które mają różne siły, wagi i kierunki, i które można zestawiać, połączyć i nałożyć przestrzennie. Geohistoria jest zatem interpretacją dziejów jako serii form przestrzennych [Swianiewicz, 2014, s. 184]. Dynamika, ruchy, przepływy dóbr, ludzi przedstawione na mapach są wyrazem potrzeby uprzestrzennienia historii, a geohistoria różnych rytmów czasowych pozwala na budowanie całości złożonej z różnych warstw historycznych ze specyficznymi dominantami miejsc krzyżowania się dróg wymiany towarów. Przestrzeń jest konkretna, stanowi podłoże warunkujące powstawanie cyrkularności, a jednocześnie poprzez materialne – przyrodnicze i pozaprzyrodnicze zróżnicowanie – stwarza pole do dyskusji nad prawidłowościami zmian w różnych skalach. Myśl ta zdaje się być ciągle żywa wśród autorów wywodzących się z tego kręgu geograficzno-kulturowego [por. Ivetic, 2021].

Innym ciekawym przypadkiem relacji geografii i innych nauk społecznych, zwłaszcza na pograniczu z socjologią, antropologią społeczną i historią, była koncepcja A. Giddensa [2003]. Teoria strukturacji w dość szerokim zakresie zdefiniowała dyskusję na łonie wrastającej od lat 70. XX w. dyscypliny geografia społeczna [Cloke i in., 1991]. W koncepcję strukturacji włączono wiele elementów geografii czasu, która została zapoczątkowana w Lund (Szwecja) przez Hägerstranda [Thrift, 1983]. Giddens [2003] z prac geograficznych zapożyczył przemyślenia na temat specyfiki relacji społecznych wynikających z natury ciała oraz środowiska fizycznego. Autor wprowadził do literatury społecznej m.in. pojęcie „lokalu” (locale) oraz regionalizacji. Lokal, w terminologii geograficznej – miejsce, jest fragmentem przestrzeni, który w opinii socjologa warunkuje zaistnienie społecznych relacji. Miejsce jest więc materialną ramą, warunkiem i kontekstem społecznej interakcji. Z kolei regionalizacja jest efektem masowej rutynizacji zachowań przestrzennych. Teoria strukturacji A. Giddensa [2003] była w geografii człowieka (*human geography*) m.in. inspiracją zmieniającą geograficzny funkcjonalizm w kierunku konstruktywizmu i koncepcji wytwarzania przestrzeni [Maik, 2012a]. Pojęcie przestrzeni społecznej łączy geografów i socjologów, choć najczęściej nie jest ona rozumiana jednakowo [por. Pióro, 1982; Maik, Stachowski, 1991; Szafrńska, 2012; Wójcik, Suliborski, 2014].

Natomiast dla ekonomii i polityki regionalnej, jak również geopolityki, odwołanie do geografii stało się sposobem na odrodzenie różnych koncepcji lokalizacji produkcji, wymiany czy dyfuzji innowacji. Upadek reżimów totalitarnych, otwarcie na świat wielu regionów, wzrost konsumpcji, jak również międzyregionalna konkurencja oparta na taniej sile roboczej, doprowadziły do powstania zjawisk globalnych o niespotykanej do tej pory w dziejach świata skali. Jednocześnie globalizacja stała się przyczyną wielu negatywnych konsekwencji w tradycyjnych regionach uprzemysłowionych i miejskich. W takich warunkach P. Krugman [1998] sformułował zasady „nowej” geografii ekonomicznej. „Nowa” geografia ekonomiczna opiera się na głównym

założeniu, że w rozwoju ekonomicznej (globalnej) struktury przestrzennej istnieje wiele stanów równowagi. Proces kształtowania się i ewolucji przestrzennej struktury gospodarczej ma związek z kosztami transportu jako kluczowego aspektu handlu międzynarodowego. Uwagę zwraca się na zwiększenie korzyści z ekonomicznej aglomeracji przestrzennej, co sprzyja dalszej koncentracji terytorialnej rozwoju gospodarczego [por. Martin, Sunley, 1996]. W wyjaśnieniu zmian strukturalnych istotne są np. modele zależności od ścieżki regionów, miast oraz instytucje otoczenia procesów gospodarczych. Geograficzność tego ujęcia sprowadza się przede wszystkim do oceny lokalizacji i odległości w przestrzeni fizycznej (globalnej, regionalnej) w kontekście wytwarzania relacji globalnych.

Wskazane wyżej powszechnie znane przypadki relacji pomiędzy geografią społeczno-ekonomiczną (człowieka) a innymi dyscyplinami ukazują prawidłowości transferu wiedzy pomiędzy nimi. Jednocześnie uświadamiają geografom istnienie własnego przedmiotu badań, który leży również w zainteresowaniu innych dyscyplin i wytwarza w dużej mierze pole konkurencji międzydyscyplinowej [por. Wójcik, 2016]. Rozwój wiedzy geograficznej nie odbywa się tylko w wyniku specyficznego „chowu wsobnego”, ale w dużej mierze poprzez adaptację nowych społecznych idei, koncepcji przedmiotowych i metod badawczych [por. Wojtanowicz, 2007]. Wskazane przypadki uświadamiają jednak, że adaptacja ta często zawiera przetworzone koncepcje geograficzne, poszerzone o wiele elementów właściwych dla przedmiotu zainteresowania innych dyscyplin. Opis przemian teoretyczno-metodologicznych geografii społeczno-ekonomicznej powinien mieć na uwadze tę ważną różnicę [por. Maik, 2012b, 2016].

Przestrzeń fizyczna rozumiana jako podłoże, czy wprost jako Ziemia, z wszystkimi elementami biotycznymi i abiotycznymi, stanowi najbardziej rozpoznawalny i niezmienny przedmiot zainteresowania geografii. Lisowski [2003, s. 33], powołując się na opinię Sacka, podkreśla, że pomimo różnych modyfikacji teoretycznych, przestrzeń fizyczna była najważniejszym wzorem dla koncepcji przestrzeni w geografii w ogóle. Rozwój wielu innych koncepcji przestrzeni w geografii człowieka – np. ekologicznej, społecznej, kulturowej – zachodzi w ścisłym związku z przestrzenią fizyczną. Zainteresowanie innych dyscyplin tym konkretnym typem przestrzeni wskazuje również na podstawę separatyzmu przedmiotowego geografii człowieka. Dbłość o przyjmowanie jej jako bazy do zainteresowania zjawiskami społecznymi (ludzkimi) pozwala na uczynienie z podłoża życia ludzkiego, niezależnie jak je nazwiemy (terytorium, miejsce, krajobraz, środowisko), kotwicy pragmatycznej tożsamości dyscypliny. Kotwica ta m.in. wiąże losy geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej.

Dyskusja i podsumowanie

Interdyscyplinarność wiedzy ma wiele wymiarów. Powiązanie geografii społeczno-ekonomicznej z gospodarką przestrzenną daje możliwość nowego spojrzenia na kwestie interdyscyplinarności, zwłaszcza na przejście od jej zewnętrznej do wewnętrznej istoty tworzenia relacji. Zmiana ta jest również kluczowa dla refleksji nad kotwiczeniem dyscypliny w nowych uwarunkowaniach funkcjonowania nauki oraz rozwoju i funkcji wiedzy we współczesnym świecie.

Przemyślenia zawarte w tym rozdziale zmuszają również do zastanowienia nad przyczynami wytworzenia silnej wiążącej relacji pomiędzy geografią społeczno-ekonomiczną a gospodarką przestrzenną, co w efekcie było podstawą do powołania dyscypliny w obrębie dziedziny nauk społecznych. Biorąc pod uwagę inne związki geografii, zwłaszcza z socjologią i historią, możemy sobie wyobrazić powstanie dyscypliny pod nazwą geografia społeczno-ekonomiczna i socjologia przestrzenna lub geografia społeczno-ekonomiczna i historia przestrzenna. Z pewnością do wytworzenia związku o charakterze wspólnej dyscypliny potrzebne jest duże zainteresowanie taką relacją z obu stron. O ile tak było w przypadku środowiska naukowego geografów i ekonomistów, to socjologia oraz historia są dość hermetycznymi dyscyplinami o znacznej potrzebie obrony „doktrynalnej czystości”. Geografia i ekonomia były w większym stopniu otwarte na zewnętrzne idee i włączanie w swe grona osób wywodzących się z innych, pokrewnych dyscyplin [por. Jerczyński, Śleszyński, 2022]. Dodatkowo środowisko ekonomistów, ze względu na duże grono pracujących w tym zakresie merytorycznym, miało zawsze duży potencjał do wytwarzania się grup zagospodarowujących naukowe pogranicza. Przypadek wytwarzania naukowej autonomii takich pól wiedzy, jak np. zarządzanie i gospodarka przestrzenna, stanowią najbardziej czytelne nowe formy instytucjonalizacji wiedzy. Wydaje się, że połączenie potencjałów kadrowych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej przyczyniło się do wytworzenia odpowiedniej „masy krytycznej” i zarysowania strategii rozwoju wspólnych działań.

Trzeba również podkreślić, że w języku polskim termin „ekonomia” zastępuje się często pojęciem „gospodarka”. Warto zauważyć, że gospodarka jest pojęciem bardziej praktycznym, a uwagę w większym stopniu zwraca się na rolę czynnika społecznego w gospodarowaniu. Stąd też istnieje różnica pomiędzy użyciem sformułowania „ekonomia przestrzenna” i „gospodarka przestrzenna” [Chojnicki, 1999, s. 394]. Użycie tego drugiego wskazuje samo w sobie na większą interdyscyplinarność w podejściu do przestrzennego wymiaru działań człowieka, których celem jest ład przestrzenny.

Odwołując się do koncepcji kotwiczenia wydaje się, że najważniejsze elementy wspólnej tożsamości tkwią w podejściu pragmatycznym do przedmiotu badań. Z jednej strony wynika to z genezy takiego ujęcia w obrębie powojennej geografii ekonomicznej i jej związków z ekonomią, urbanistyką oraz rozwoju praktycznych funkcji dyscypliny realizowanych w planowaniu regionalnym i przestrzennym. Z drugiej

strony pragmatyzm ten polega na przyjęciu paradygmatu przestrzennego (koncepcja chorologiczna), gdzie własności systemowe określone są poprzez relacje przestrzenne zachodzące między obiektami [Chojnicki, 1999, s. 50]. Koncepcja upatrująca przedmiot geografii społeczno-ekonomicznej oraz gospodarki przestrzennej w badaniu relacji przestrzennych (lokalizacja, rozmieszczenie i zróżnicowanie przestrzenne) jest silnie zakotwiczona w tradycji ich rozwoju. Należy również dodać, że istnieje spójność metodologiczna rdzenia badań przestrzennych, tj. zakorzenione są one w ujęciach pozytywistycznych i strukturalistycznych. Badania struktur przestrzennych, ich zmienności, współwystępowania i roli w organizacji systemów społeczno-gospodarczych nadają dyscyplinie charakter nauki (science) odkrywającej prawa i prawidłowości (nomotetyzm). Koncepcja metody geograficznej sprowadza się do przestrzennego ujęcia zjawisk. Chojnicki [1999, s. 51] podkreślił, że koncepcja metody geograficznej, chociaż pochodzi od F. Ratzela, jest współcześnie formułowana głównie poza geografiami [por. Topolski, 1973; Brencz, 1996]. Obecnie w ramach rozwoju metod i narzędzi cyfrowych funkcjonuje rozbudowany aparat wiedzy przestrzennej opartej na systemach informacji geograficznej (GIS – geographic information system). Przymiotnik „geograficzny” oznacza w sensie ogólnym to samo co przestrzenne. W sensie szczegółowym, tj. z punktu widzenia geografii, sprawa jest bardziej złożona z uwagi na długą dyskusję nad aspektami separatyzmu przedmiotowego i metodologicznego dyscypliny. Niezależnie od dyskusji nad relacją określeń „geograficzny” i „przestrzenne” warto podkreślić, że cyfrowe metody i narzędzia wzmacniają praktyczny wymiar działań w obrębie dyscypliny i właściwie różnice w tym zakresie wynikające z celu ich użycia są niewielkie. Praktyczny kierunek działań w wersji naukowej i eksperckiej wydaje się kluczowy dla określenia wspólnej tożsamości. Praca na rzecz otoczenia społeczno-gospodarczego łączy badaczy w sposób wykraczający nawet poza pojęcie interdyscyplinarności. Działania te raczej wchodzą w pole transdyscyplinarności, zwłaszcza w sytuacji pracy eksperckiej na rzecz gospodarki oraz społeczeństwa [por. Lisowski 2011].

Efekt w postaci powołania i funkcjonowania dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna należy uznać za osiągnięcie, które wzmocniło obie strony tego mariażu. Środowisko badaczy i dydaktyków z tego zakresu musi jednak z większą świadomością podchodzić do konsekwencji, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, tworzenia dyscypliny o szerokim polu przedmiotowym i metodologicznym. Brak określenia podstaw kotwiczenia, odwołując się do metafory użytej w tym artykule, może stanowić zagrożenie w sytuacji np. zmian systemowych (prawnych funkcjonowania nauki). Działania przyczyniające się do funkcjonowania dyscypliny można uznać za sukces w kontynuowaniu idei geografii społeczno-ekonomicznej (człowieka). Nie eliminują jednak w moim przekonaniu zagrożeń dla jej instytucjonalnych podstaw, tj. odsunięto je na pewien czas, co będzie wyzwaniem dla kolejnego pokolenia badaczy.

Literatura

- Bokszański Z., 1989, *Tożsamość, interakcja, grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Braudel F., 2020, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, t. 1.
- Braudel F., Coarelli F., Aymard M., 1982, *Morze Śródziemne: region i jego dzieje*. Wydawnictwo Morskie, Gdańsk.
- Brencz A., 1996., *Wielkopolska jako region etnograficzny*. Wydawnictwo UAM, Poznań.
- Chojnicki Z., 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Chojnicki Z., 2003, *Koncepcje i zastosowania metafory w geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] Rogacki H. (red.), *Problemy interpretacji wyników metod badawczych stosowanych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 11–20.
- Churski P. (red.), 2018, *Teoretyczne i aplikacyjne wyzwania współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej*. Studia KPZK PAN, Warszawa, CLXXXIII.
- Cloke P., Philo C., Sadler D., 1991, *Approaching human geography: an introduction to contemporary theoretical debates*. Paul Chapman, London.
- Domański R., 1993, *Gospodarka przestrzenna*. PWN, Warszawa.
- Giddens A., 2001, *Nowoczesność i tożsamość*. PWN, Warszawa.
- Giddens A., 2003, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturalizmu*. Zyski S-ka Wydawnictwo, Poznań.
- Grzymała-Kazłowska A., 2013, *Od tożsamości i integracji do społecznego zakotwiczenia – propozycja nowej koncepcji teoretycznej* (CMR Working Papers, 64/122). Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Ivetic E., 2021, *Adriatyk. Morze i jego cywilizacja*. Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Jerczyński M., Śleszyński P. (red.), 2022, *Uczony i dzieło. Rola Kazimierza Dziewońskiego w rozwoju geografii*. IGiPZ PAN, Warszawa.
- Kołodziejczak A., Mierzejewska L. (red.), 2021, *Geografia społeczno-ekonomiczna: doświadczenia, szanse i wyzwania w procesie kształcenia*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Krugman P., 1998, *What's new about the new economic geography?* „Oxford Review of Economic Policy” nr 14(2): 7–17.
- Lisowski A., 2003, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*. Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Lisowski A., 2011, *Geografia i nauki społeczne w nauce transdyscyplinarnej*, [w:] Marciniak K., Sikora K., Sokołowski D. (red.), *Koncepcje i problemy badawcze geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 69–90.
- Lisowski A., 2012, *O miejscu geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2): 171–198.
- Maik W., 2004, *Główne płaszczyzny relacji między geografą fizyczną a geografą społeczno-ekonomiczną*, [w:] Chojnicki Z. (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 9–24.

- Maik W., 2011, *Koncepcje i zastosowania metafory w studiach miejskich*, [w:] Kaczmarek S. (red.), *Miasto*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 319–328.
- Maik W., 2012a, *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii geografii miast*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Maik W., 2012b, *Szkoły naukowe w studiach miejskich jako płaszczyzny inspiracji i współpracy międzydyscyplinarnej. Rozważania na przykładzie szkoły chicagowskiej i szkoły kalifornijskiej*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Związki geografii z innymi naukami. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 201–226.
- Maik W., 2016, *Geografia człowieka – tożsamość dyscypliny oraz jej stan i perspektywy rozwojowe w Polsce*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 27–38.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2012, *Związki geografii z innymi naukami. Podstawowe Idee i Koncepcje w Geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Maik W., Stachowski J., 1991, *Geografia społeczna a społeczna geografia osadnictwa*. IV Konwersatorium Wiedzy o Mieście nt. Geografia Społeczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 20–33.
- Martin R., Sunley P., 1996, *Paul Krugman's geographical economics and its implications for regional development theory: a critical assessment*. „Economic Geography” nr 72(3): 259–292.
- Parysek J. J., 2006, *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Pióro Z. (red.), 1982, *Przestrzeń i społeczeństwo. Z badań ekologii społecznej*. Książka i Wiedza, Warszawa.
- Stryjakiewicz T., 2012, *Związki geografii z historią i ekonomią oraz ich ewolucja*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Związki geografii z innymi naukami. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 51–68.
- Stryjakiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 21–32.
- Suliborski A. (red.), 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Suliborski A., Wójcik M., 2023, *Tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Geneza, współczesne relacje i wyzwania przyszłości*. „Czasopismo Geograficzne” nr 94(4): 655–670.
- Swianiewicz J., 2014, *Możliwość makrohistorii*. Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, Toruń – Warszawa.
- Szafrńska E., 2012, *Geografia społeczna miast i socjologia miasta – wspólnota podejść teoretyczno-metodologicznych i pól badawczych oraz wzajemne relacje*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Związki geografii z innymi naukami. Podstawowe idee*

- i koncepcje w geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 181–200.
- Śleszyński P., 2020, *Geografia wobec wyzwań systemowej reformy nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 57–69.
- Tarkowski, M., Michalski, T., Połom, M., 2023, *Stosowana geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w świetle trzeciego kryterium ewaluacji jakości działalności naukowej*. „Przegląd Geograficzny” nr 95(1): 5–27.
- Thrift N., 1983, *Wstęp do geografii czasu*, [w:] Węclawowicz G. (red.), *Geografia czasu. Przegląd zagranicznej literatury geograficznej*. IGiPZ PAN, Warszawa: 11–40.
- Tobiasz-Lis P., Wójcik M., 2021, „*The Village as a Place of...*”. *Anchoring the Territorial Identity of the Countryside. Examples from Poland*. „Journal of Settlements & Spatial Planning” nr 7: 65–72.
- Tobiasz-Lis P., Wójcik M., Dmochowska-Dudek K., Jeziorska-Biel P., 2019, *Thematic village as the new anchor for local development: a lesson from Masłomęcz, Poland*. „Europa Regional” nr 26.2018(2): 29–42.
- Topolski J., 1973, *Metodologia historii*. PWN, Warszawa.
- Wojtanowicz P., 2007, *Prawdy znane i nieznane – co wiadomo, czego nie wiadomo w geografii*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 215–221.
- Wójcik M., 2016, *O przeszłości, współczesnym stanie i wyzwaniach geografii człowieka*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. *Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 157–166.
- Wójcik M., Suliborski A., 2014, *Geografia społeczna w Polsce – geneza koncepcje i różnicowanie problemowe, ze szczególnym uwzględnieniem studiów geograficzno-miejskich w ośrodku łódzkim*, [w:] Suliborski A., Wójcik M. (red.), *Dysproporcje społeczne i gospodarcze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 17–48.

ROZDZIAŁ 7.

Geografia społeczno-ekonomiczna jako konglomerat dyscyplin naukowych

Andrzej Miszczuk

Streszczenie: Celem rozważań jest ukazanie współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej jako konglomeratu dyscyplin naukowych, jego powiązań wewnętrznych oraz zewnętrznych z innym konglomeratem naukowym jakim jest ekonomia. Pojęcie konglomeratu, choć ma konotacje geograficzne, zostało użyte – w nawiązaniu do nauk ekonomicznych – jako holding grupujący przedsiębiorstwa różnych branż. Stosując analogię, holding tworzy geografia społeczno-ekonomiczna („spółka-matka”), wnosząc swój „kapitał” do spółek-córek i łącząc go z „kapitałami” innych dyscyplin naukowych, traktowanych zarówno jako „spółki-matki”, jak i „spółki-córki”, co otwiera nowe, inspirujące pola badawcze. Korzyścią, jaką osiąga holding, jest pozyskanie kapitału zewnętrznego (poznawczego, metodologicznego i aplikacyjnego) zarówno przez „spółki-matki” jak i „spółki-córki”. Łatwo w tej sytuacji zauważyć, że przepływy wewnątrz holdingu są wielokierunkowe, a poza tym występują też powiązania między różnymi holdingami, zarówno na poziomie „spółek-matek” jak i „spółek-córek”, co jest typowe dla gospodarki sieciowej. W rozdziale posłużono się dwoma studiami przypadku. W pierwszym z nich podjęto analizę relacji między dwoma holdingami naukowymi, jakimi są: geografia społeczno-ekonomiczna oraz ekonomia, a w drugim – relacje wewnątrz holdingu na przykładzie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej.

Wprowadzenie

Ogłoszona w 2018 r. klasyfikacja dziedzin nauki i dyscyplin naukowych miała na celu uprządkowanie (czyli zredukowanie liczby) dyscyplin naukowych w Polsce – zgodnie ze standardami państw OECD. Jednak w roku 2022 została ona w sposób wątpliwy rozszerzona zarówno w zakresie liczby dziedzin, jak i dyscyplin. Zmiany te jednak nie były zbyt duże i nie dotyczyły geografii. Geografia jako jedyna nie zmieściła się w jednej dyscyplinie, a w dwóch, tj.: *geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej* oraz w *naukach o Ziemi i środowisku*. Co do logiki nazw można mieć pewne zastrzeżenia, gdyż w pierwszym przypadku pierwszy człon nazwy jest szerszy i de facto zawiera w sobie część drugiego, a w drugim oba człony nazwy są w związku tautologicznym. Ten pozorny brak logiki jest efektem lobbingu różnych środowisk naukowych, by tak te nazwy zostały sformułowane.

Pierwsza z dyscyplin geograficznych została zaliczona do dziedziny nauk społecznych, a druga – nauk ścisłych i przyrodniczych. Podział ten sankcjonował stan faktyczny w rozwoju nauk geograficznych, jaki dokonał się po II wojnie światowej. Każda klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych ma jednak w dużej mierze charakter umowny. Im mniej jest ona drobiazgową, tym lepiej, gdyż od dawna wiadomo, że najciekawsze badania odbywają się na pograniczach różnych dyscyplin, niekiedy nawet w ramach tych samych dziedzin. Zdecydowanie gorzej jest, gdy podział na dyscypliny nabiera charakteru instytucjonalnego, związanego z formalnymi ścieżkami kariery naukowej czy rekrutacją studentów, doktorantów itp. Wtedy mamy do czynienia z „szufladkowaniem” nauki, co jest podejściem dość anachronicznym.

Odbywający się w 2015 r. w Lublinie Kongres Geografów Polskich pod znamienym tytułem „Granice geografii” udowodnił, że bardzo trudno je wyznaczyć (jeśli w ogóle istnieją), a jeśli już to się uda, to mają one z pewnością charakter rozmyty. Świadczyła o tym choćby tematyka przedstawianych referatów, dotycząca m.in.: socjologizacji geografii, geografii lingwistycznej, wykorzystania badań literackich w geografii (geopoetyka), technologii GIS, krajobrazów dźwiękowych, globalnych problemów i podziałów świata, warunków i jakości życia, gender studies, wpływu środowiska przyrodniczego na współpracę transgraniczną, ruchów pielgrzymkowych, itd. Warto przy tym dodać, że bardziej inkluzywna na zewnętrzne impulsy badawcze, wywodzące się z innych dyscyplin naukowych, okazała się geografia społeczno-ekonomiczna niż fizyczna.

Na marginesie tytułu tego Kongresu rodzi się jeszcze pytanie, kto jest geografem: ten, kto skończył studia geograficzne i posiada stopnie naukowe z którejś z dyscyplin geograficznych, czy osoba, która oświadcza, że jej dorobek mieści się w dyscyplinie geograficznej, co jest praktykowane na potrzeby parametryzacji jednostek i dyscyplin naukowych w poszczególnych ośrodkach akademickich w Polsce? I w związku z tym: czy zakres geografii nie jest wyłącznie wyznaczany przez zainteresowania badawcze geografów (niezależnie od tego, jak ich zdefiniujemy)? Ich oryginalność w przypadku

geografii społeczno-ekonomicznej polega bowiem m.in. na tworzeniu nowych i twórczym rozwijaniu istniejących teorii, metod i kategorii badawczych, dostrzeganiu przestrzennego wymiaru zjawisk i procesów społeczno-gospodarczych oraz ich uwarunkowań, dostrzeganiu aspektów ekonomicznych w zachowaniach przestrzennych oraz formułowaniu wniosków i rekomendacji w zakresie problemów rozwoju społeczno-gospodarczego, poczynając od skali lokalnej, a kończąc na globalnej.

Nie mnożąc już kolejnych dylematów, należy stwierdzić, że celem prezentowanych rozważań jest ukazanie współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej jako konglomeratu dyscyplin naukowych. Pojęcie konglomeratu jest jak najbardziej geograficzne, gdyż oznacza z jednej strony skałę osadową (zlepieńca), ale z drugiej – z punktu widzenia nauk ekonomicznych – jest to holding grupujący przedsiębiorstwa różnych branż. Stosując analogię, holding tworzy geografia społeczno-ekonomiczna („spółka-matka”), wnosząc swój „kapitał” do „spółek-córek” i łącząc go z „kapitałami” innych dyscyplin naukowych, które można także potraktować jako „spółki-matki” lub „spółki-córki”, co otwiera nowe, inspirujące pola badawcze. Korzyścią jaką osiąga holding jest pozyskanie kapitału zewnętrznego (poznawczego, metodologicznego, aplikacyjnego) zarówno przez „spółki-matki”, jak i „spółki-córki”. Łatwo w tej sytuacji zauważyć, że przepływy wewnątrz holdingu są wielokierunkowe, a poza tym występują też powiązania między różnymi holdingami, zarówno na poziomie „spółek-matek”, jak i „spółek-córek”, co jest typowe dla gospodarki sieciowej.

Autor ma świadomość, że ze względu na ograniczone rozmiary opracowania, nie jest w stanie wyczerpująco potraktować wskazanego tematu. Jest to raczej przyczynek do dyskusji. Dlatego w dalszej części rozważań posłużono się jedynie dwoma studiami przypadku. W pierwszym z nich podjęto analizę relacji między dwoma holdingami naukowymi, jakimi są: geografia społeczno-ekonomiczna oraz ekonomia, a w drugim – relacje wewnątrz holdingu na przykładzie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej.

Geografia społeczno-ekonomiczna a ekonomia

Współczesną geografie społeczno-ekonomiczną charakteryzują m.in. następujące cechy, wpływające na jej relacje z ekonomią [Paszto, 2020]:

- skoncentrowanie na lokalizacji i rozmieszczeniu działalności gospodarczej człowieka,
- badanie nie tylko bezpośrednich geograficznych przejawów takiej działalności, ale także ich wzajemne oddziaływanie z innymi zjawiskami społeczno-politycznymi,
- otwartość i duża elastyczność wobec zachodzących zmian i procesów rozwojowych, przy jednoczesnym braku wyraźnego paradygmatu,

- występowanie zależności czasowej i przestrzennej w zakresie stosowanych teorii i podejść badawczych.

Z punktu widzenia zasadniczego przedmiotu zainteresowania geografii społeczno-ekonomicznej, można wyróżnić dwa zasadnicze podejścia badawcze [Paszto, 2020]. Pierwsze traktuje gospodarkę jako oddzielny obiekt przestrzenny, w przypadku którego – za pomocą zróżnicowanych metod – identyfikuje się czynniki, podmioty, siły sprawcze, a także procesy rozwojowe systemu społeczno-gospodarczego. Drugie podejście traktuje gospodarkę jako podstawę do wydzielenia subdyscyplin zajmujących się różnymi aspektami życia społeczno-gospodarczego. W efekcie możemy wyróżnić geografie: rolnictwa, przemysłu, transportu i komunikacji, turystyki i rekreacji, usług, handlu i sprzedaży detalicznej, zasobów, rynku pracy, zdrowia, przedsiębiorczości, środowiska i rozwoju, miast i obszarów wiejskich, globalizacji oraz szereg innych (np. geografie elektoratną, religii, Internetu).

Ta wielość i dynamika liczby subdyscyplin wynika z faktu, że geografia społeczno-ekonomiczna rozwija się w dynamicznym otoczeniu, ale także na styku nauk społecznych, humanistycznych, technicznych i przyrodniczych. Obok ujęć specjalizacyjnych, występuje także podejście holistyczne, zwłaszcza ujmowane w ramach określonych jednostek przestrzennych. Jedną z tego typu specyficznych jednostek, mających swój rodowód w geografii, ale spopularyzowaną także w innych dyscyplinach naukowych (m.in. w socjologii, politologii, naukach o administracji) jest region, który – zdaniem Chojnickiego [1996] – może mieć charakter analityczny lub przedmiotowy. Region w koncepcji analitycznej ujmowany jest jako jednorodny obszar występowania pewnej cechy lub zespołu cech istotnych z punktu widzenia założeń badawczych, natomiast koncepcja przedmiotowa traktuje region jako realny obiekt społeczny lub składnik pewnej rzeczywistości społecznej wyodrębnionej przestrzennie.

Współczesna geografia społeczno-ekonomiczna ma charakter nauki nomotetycznej, co oznacza dominację nurtu teoretyczno-wyjaśniającego (formułowanie prawdy, uogólnień, koncepcji teoretycznych) nad opisowym [Budner, 2011]. Stanowi ona zarówno część nauk geograficznych, jak i ekonomicznych. Stryjakiewicz [2012] zwraca uwagę na ewolucyjny charakter relacji między geografiami a ekonomią. W XIX i początkach XX w. główny nurt ekonomii reprezentował podejście aprzestrzenne, chociaż D. Ricardo tworząc teorię kosztów komparatywnych dostrzegał zróżnicowania międzynarodowe, ale już nie międzyregionalne wewnątrz poszczególnych państw. Warto też odnotować aktywność ekonomistów niemieckich, twórców teorii lokalizacji (J. von Thüna i A. Webera). W tym samym czasie geografia była nauką opisującą zróżnicowanie obszarów i ich relacje przestrzenne, jednak w małym stopniu wyjaśniającą ich przyczyny. W kolejnym okresie (od lat 20. do 60. XX w.) nastąpiło „uprzestrzennienie” ekonomii dzięki m.in. działalności W. Christallera, J. Schumpetera, A. Lösch, T. Hagerstranda, ale relatywnie małe było jednak zainteresowanie ekonomistów geografiami społeczno-ekonomicznymi. Lata 60. i 70. XX w. przyniosły powszechne wykorzystywanie metod ilościowych w geografii, co ułatwiło integrację

z ekonomią oraz zaowocowało powstaniem nowych wspólnych nurtów badawczych m.in. takich jak *regional science* (m.in. W. Isard), czy też ekonomia środowiska.

Przełom wieków (XX/XXI) w przypadku ekonomii przyniósł rozwój tzw. nurtów heterodoksyjnych, z których szczególnie istotne dla współpracy z geografiami społeczno-ekonomiczną okazały się dwa, tj.: nowa ekonomia instytucjonalna oraz ekonomia ewolucyjna. Pierwszy z nich charakteryzuje ujęcie holistyczne i interdyscyplinarne w stosunku do zjawisk społeczno-gospodarczych, co oznacza m.in. ujmowanie czynników pozaekonomicznych (historycznych, geograficznych, prawnych, społecznych, politycznych) i ich uwzględnianie w zachowaniu instytucji (organizacji), dokonujących transakcji (przy uwzględnieniu ich kosztów) na rynkach. Nowa ekonomia instytucjonalna obejmuje m.in. ekonomię kosztów transakcyjnych, analizę uprawnień własnościowych, ekonomiczną teorię kontraktów, nowe instytucjonalne podejście do historii gospodarczej i ekonomii politycznej [Wilkin, 2016].

Z punktu widzenia geografii społeczno-ekonomicznej w nurcie nowej ekonomii instytucjonalnej interesujące mogą się okazać badania dotyczące [Strykiewicz 2007]: ewolucji instytucji, ich zakorzenienia (*embeddedness*) oraz zróżnicowania przestrzennego, mierzonego za pomocą gęstości instytucjonalnej czy dystansu instytucjonalnego.

Natomiast ekonomia ewolucyjna koncentruje się na analizie zmian zachodzących w systemach ekonomicznych, uwarunkowaniach tych zmian, ich mechanizmach oraz konsekwencjach w różnych wymiarach przestrzennych (globalnych, lokalnych itp.), stosując analogie z procesami ewolucyjnymi zachodzącymi w środowisku przyrodniczym [Zalega, 2015]. Warto dodać, że oba nurty się wzajemnie przenikają, a przykładem takiego zintegrowanego podejścia jest koncepcja zależności od ścieżki (*path dependence*). Koncepcja ta zakłada pojawienie się ścieżki rozwoju pod wpływem jakiegoś pierwotnego wydarzenia, na które mają wpływ zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne, o zróżnicowanym charakterze (ekonomicznym, geograficznym, politycznym, społecznym, technologicznym, itp.). Oddziaływanie zewnętrzne na pojawienie się ścieżki może być powiązane z procesami dyfuzji innowacji [Szmigiel-Rawska, 2014].

Z kolei w geografii społeczno-ekonomicznej przełom wieków przyczynił się do rozwoju podejścia postmodernistycznego, zwiększającego interakcje z socjologią i naukami o kulturze [Strykiewicz, 2012].

Ważne – dla funkcjonowania geografii społeczno-ekonomicznej – są także jej relacje z historią, zwłaszcza gospodarczą, która jest zaliczana zarówno do nauk historycznych, jak i ekonomicznych. Zdaniem Strykiewicza [2012] relacje te należy wzmacniać. Polem do ich zacieśnienia jest m.in. wykorzystywanie dorobku ekonomii ewolucyjnej. Przykładowo, wspomniana wcześniej koncepcja zależności od ścieżki, zwłaszcza w swej inicjalnej fazie, jest – w dużym stopniu – zależna od uwarunkowań historycznych. Zwraca się też uwagę, że ścieżka rozwoju w perspektywie historycznej nadaje regionom ich unikalny i niepowtarzalny charakter. Widać to choćby na przykładzie polskich regionów. Zdaniem Gorzelaka [2021] ich zróżnicowanie jest następstwem czterech zjawisk, tj.:

- historycznie wykształconych różnic, sięgających późnego średniowiecza, związanych z barierą na Wiśle dla procesów modernizacji technologicznych i instytucjonalnych płynących z Zachodu, zmodyfikowanych przez granice za-borów w okresie 1815–1918,
- procesów transformacji postsocjalistycznej, przebiegających najsprawniej w wielkich miastach i w silniej zurbanizowanych regionach,
- czynników kulturowo-historycznych, takich jak: religijność, rodzinność (np. urodzenia nieślubnych dzieci, częstotliwość rozwodów), przywiązanie do tradycji, wybory polityczne, a także „zasiedziałość” ludności,
- sprawności samorządów lokalnych.

Ten ostatni wątek nawiązuje do nowej ekonomii instytucjonalnej, która ma nie tylko wpływ na współczesne badania z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej, ale także na podejście do badań historycznych. Analizę procesu historycznego można bowiem prowadzić badając tworzenie i funkcjonowanie, a także upadek szeroko rozumianych instytucji. Wówczas nowego znaczenia nabierają dotychczasowe interpretacje wydarzeń historycznych. Jedną z ważnych – typowo geograficznych – instytucji jest region. Kształtowanie jego niepowtarzalnego kapitału ludzkiego oraz społecznego (wiążącego oraz pomostowego) jest efektem – z reguły dość długiego – procesu historycznego [Stryjakiewicz, 2012].

Z dotychczasowych rozważań wynika, że geografia społeczno-ekonomiczna jako „spółka-matka” systematycznie powiększa swoje aktywa. Z jednej strony dzieje się tak za sprawą postępującego procesu tworzenia nowych subdyscyplin, co jest wyrazem otwartości i elastyczności na zmiany zachodzące w gospodarce i społeczeństwie, a z drugiej – wymiany teorii i metodologii z innymi „spółkami-matkami” jakimi są ekonomia oraz historia, zwłaszcza gospodarcza. Relacje geografii społeczno-ekonomicznej z ekonomią i historią są niewątpliwie kluczowe (zwłaszcza z ekonomią), ale one nie wykluczają innych powiązań. Ciekawym tego przykładem są relacje z psychologią. Dotyczą one zarówno ekonomii, jak i geografii społeczno-ekonomicznej. W przypadku ekonomii sięgają one lat 50. XX w. i przybrały postać nurtu ekonomii behawioralnej, który w ramach nauk ekonomicznych dość systematycznie zyskuje na znaczeniu [Niemcewicz, 2018]. Jest on o tyle ciekawy, gdyż pokazuje, że założenia ekonomii neoklasycznej dotyczącej optymalnych zachowań uczestników gry rynkowej są bardzo odległe od rzeczywistości. Wsparcie psychologii pozwoliło na dogłębną analizę procesów decyzyjnych (w tym w zakresie lokalizacji działalności gospodarczej) i wskazanie dlaczego konsumenci i przedsiębiorcy zachowują się „nieracjonalnie”.

Nurt geografii behawioralnej w ramach geografii społeczno-ekonomicznej rozwija się od lat 70. XX w. [Walmsley, Lewis, 1997], pozostaje jednak dość marginalny. Celem podejścia behawioralnego jest analiza wyobrażeń i zachowań człowieka w celu wyjaśnienia zjawisk i procesów w przestrzeni. Efektem tego typu badań są mapy wyobrażeniowe, identyfikacja preferencji przestrzennych (miejsca zamieszkania, wypoczynku, lokalizacji działalności gospodarczej, itp.), czy też zachowań wobec

środowiska naturalnego i społeczno-politycznego, a także badania nad jakością życia, zwłaszcza tą subiektywną.

Wydaje się, że także i na tym przykładzie wyraźnie widać, że wykorzystanie dorobku psychologii daje wspólne komplementarne korzyści badawcze, zarówno w ramach ekonomii, jak i geografii społeczno-ekonomicznej.

Geografia społeczno-ekonomiczna a gospodarka przestrzenna

O ile wcześniejsze rozważania dotyczyły generalnie relacji między „spółkami-matkami”, które dzięki tym relacjom powiększały swoje aktywa, o tyle w tej części rozważań zostaną ukazane dwustronne relacje, jakie łączą „spółkę-matkę”, którą jest geografia społeczno-ekonomiczna oraz „spółkę-córkę”, czyli gospodarkę przestrzenną. Gospodarka przestrzenna jest na ogół rozumiana w dwóch znaczeniach [Parysek, 2006]:

- jako gospodarowanie w przestrzeni,
- jako gospodarowanie przestrzenią.

Pierwszy aspekt dotyczy organizacji funkcji danego obszaru. Głównymi użytkownikami przestrzeni są podmioty gospodarcze, podejmujące działania lokalizacyjne w celu osiągnięcia zarówno tzw. korzyści wewnętrznych (związanych z optymalną skalą działalności), jak i zewnętrznych (powiązanych z otoczeniem firm). Z kolei gospodarowanie przestrzenią oznacza tworzenie odpowiednich do właściwości obszaru struktur społeczno-gospodarczych. W tym przypadku głównym podmiotem jest administracja publiczna, która za pomocą instrumentów planistycznych, ekonomiczno-finansowych, inwestycyjnych i innych, wpływa na podmioty gospodarujące w przestrzeni [Miszczuk, Miszczuk, 2021]. Czasami zakres przedmiotowy gospodarki przestrzennej poszerza się jeszcze o planowanie i zagospodarowanie przestrzenne [Parysek, 2006].

Już pobieżnie analizując zakres przedmiotowy gospodarki przestrzennej, można dostrzec jego duże podobieństwo do zakresu geografii społeczno-ekonomicznej, ale czy w rzeczywistości tak jest, próbuje wyjaśnić tab. 1. Wynika z niej, że gospodarka przestrzenna wykazuje duże podobieństwo z geografią społeczno-ekonomiczną na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym, ale już na poziomie miejscowym (który nie jest reprezentatywny dla geografii społeczno-ekonomicznej), korzysta z dorobku urbanistyki, zaliczanej do nauk technicznych („kapitał” zewnętrzny pozyskany przez „spółkę-córkę”). Poza tym gospodarkę przestrzenną cechuje w większym stopniu funkcja aplikacyjna, której wyrazem jest przede wszystkim planowanie przestrzenne.

Tabela 1. Geografia społeczno-ekonomiczna a gospodarka przestrzenna

Wyszczególnienie	Geografia społeczno-ekonomiczna	Gospodarka przestrzenna
Zakres przedmiotowy	• część nauk geograficznych, • część nauk ekonomicznych, • otwartość na współpracę w ramach nauk społecznych i humanistycznych, • mniejsze związki z naukami przyrodniczymi i technicznymi, • gospodarowanie w przestrzeni i gospodarowanie przestrzenią, • otwartość na nowe zjawiska w przestrzeni.	• część geografii społeczno-ekonomicznej, • ścisłe związki z urbanistyką, • otwartość na współpracę w ramach nauk społecznych, technicznych i przyrodniczych, • planowanie i zagospodarowanie przestrzenne
Zakres przestrzenny	lokalny, regionalny, krajowy, międzynarodowy, globalny	miejscowy, lokalny, regionalny, transgraniczny, krajowy, międzynarodowy
Dominujące funkcje	metodologiczna, poznawcza, aplikacyjna	poznawcza, aplikacyjna

Źródło: opracowanie własne.

Powstanie nowej dyscypliny naukowej zawierającej w nazwie zarówno nazwę „spółki-matki”, czyli geografii społeczno-ekonomicznej, jak i „spółki-córki”, czyli gospodarki przestrzennej, było m.in. konsekwencją chęci unormowania zainteresowań naukowych badaczy, niekoniecznie identyfikujących się z geografią, a zainteresowanych badaniami przestrzeni społeczno-ekonomicznej. Poza tym działania tego typu związane są też z chęcią połączenia geografii społeczno-ekonomicznej z bardziej atrakcyjną dydaktycznie i zawodowo „gospodarką przestrzenną”, jako że nazwa nowej dyscypliny znajduje też wyraz w nazwach instytucji naukowo-badawczych i dydaktycznych.

O tym, że takie połączenie może być też korzystne z badawczego punktu widzenia dla geografii społeczno-ekonomicznej, świadczy przykład propozycji podjęcia i pogłębienia problematyki prawnej [Nowak i in., 2023]. O ile w przypadku gospodarki przestrzennej, zwłaszcza w jej najbardziej praktycznym znaczeniu, czyli planowaniu przestrzennym, kwestie własnościowe czy stosowanych procedur prawno-administracyjnych są dość oczywistym tematem rozważań, o tyle w przypadku geografii społeczno-ekonomicznej nie były to dotychczas ważne zagadnienia, pomimo jej powiązań z nową ekonomią instytucjonalną, dla której teoria praw własności jest kluczowa. Tab. 2 zawiera zestawienie tematyki prawnej, która już była podejmowana, i tej, która mogłaby być podjęta w ramach dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Lista tematów z zakresu problematyki prawnej do podjęcia przez geografę społeczno-ekonomiczną i gospodarkę przestrzenną, zawarta w tab. 2 nie ma charakteru zamkniętego. Ważne, że pojawiły się nowe impulsy badawcze ze strony gospodarki przestrzennej jako bardziej praktycznej (sub)dyscypliny, które mogą wzbogacić zakres prowadzonych badań przez geografę społeczno-ekonomiczną.

Tabela 2. Kierunki badań prawnych podejmowanych i potencjalnie możliwych do podjęcia przez dyscyplinę geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna

Dotychczasowe kierunki badań w wymiarze prawnym	Adekwatna gałąź prawa	Przyszłościowe kierunki badań w wymiarze prawnym	Adekwatna gałąź prawa
Funkcjonowanie systemu gospodarki przestrzennej/systemu planowania przestrzennego	Prawo konstytucyjne, administracyjne, prawo finansowe, prawo cywilne	Włączenie w szerszym zakresie wymiaru prawnego w proces kształtowania oraz wzmacniania odporności miast i regionów na wydarzenia i zjawiska o charakterze szokowym	Prawo administracyjne, prawo cywilne
Ocena efektów planowania przestrzennego oraz społeczno-gospodarczego o wymiarze terytorialnym	Prawo administracyjne, prawo finansowe	Określenie sposobu, w jaki prawodawca powinien odpowiadać na nowe wyzwania, przy których prawo nie było do tej pory stabilne	Wszystkie gałęzie prawa
Badania o charakterze Territorial Impact Assessment	Prawo administracyjne, prawo finansowe, prawo cywilne, prawo międzynarodowe	Dostępność transportowa	Prawo administracyjne, prawo cywilne
Zarządzanie terytorialne i instytucjonalne, badania samorządności lokalnej	Prawo konstytucyjne, prawo administracyjne	Wykluczenia społeczne związane z depopulacją i peryferyzacją, w tym obsługi terenów peryferyjnych transportem publicznym	Prawo administracyjne, prawo cywilne
Badania klasyfikacyjne, typologiczne, delimitacyjne i regionalizacyjne	Prawo administracyjne	Określenie, w jaki sposób realizacja wielkoskalowych inwestycji gospodarczych może wpłynąć na zmianę struktury przestrzenno-ekonomicznej Polski – i w tym kontekście – w jakim stopniu i które regulacje prawne mogą w największym zakresie oddziaływać na przebieg tych przekształceń	Prawo administracyjne

Dotychczasowe kierunki badań w wymiarze prawnym	Adekwatna gałąź prawa	Przyszłościowe kierunki badań w wymiarze prawnym	Adekwatna gałąź prawa
Badania z zakresu geografii politycznej	Prawo administracyjne, prawo międzynarodowe	Rola ograniczeń, granic i barier przestrzennych w zachowaniach przestrzennych i kształtowaniu struktur społeczno-ekonomicznych wobec kryzysów i wymogów bezpieczeństwa	Prawo administracyjne, prawo cywilne
		Badania z zakresu geografii zarządzania i przedsiębiorstw	Prawo gospodarcze
		Rola własności w kształtowaniu przestrzeni	Prawo gospodarcze, prawo cywilne

Źródło: Nowak i in. [2023].

Zakończenie

Przyjęty w rozważaniach model relacji geografii społeczno-ekonomicznej w formie holdingu naukowego wydaje się być inspirujący, gdyż pozwala opisać jej związki z innymi holdingami naukowymi, w tym ze szczególnie istotnym holdingiem nauk ekonomicznych, zarówno na poziomie „spółek-matek”, jak i „spółek-córek”. Otwartość na współpracę przede wszystkim w ramach nauk społecznych i humanistycznych oraz na nowe zjawiska i procesy dziejące się w przestrzeni jest jednym z elementów konstytuujących unikalną tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej. Efektem tej otwartości jest tworzenie nowych „spółek-córek”, czyli dyscyplin naukowych, w ramach których do „kapitału geograficznego” dołączony zostaje „kapitał” innych holdingów naukowych (społecznych, humanistycznych, przyrodniczych i technicznych). Przykładem takich działań jest stosunkowo młoda dyscyplina naukowa, jaką jest gospodarka przestrzenna. Ma ona w dużym stopniu charakter interdyscyplinarny i wielokierunkowy, czego nie oddaje jej oficjalna nazwa, łącząca ją wyłącznie z jej jedną „spółką-matką”, czyli geografią społeczno-ekonomiczną.

Wydaje się, że posługiwanie się metaforą konglomeratu (holdingu) w znaczeniu ekonomicznym jest – w dużym stopniu – adekwatne do analizy istoty funkcjonowania współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej. Poznawanie relacji między- i wewnątrz-holdingowych może dostarczać nowych inspiracji badawczych, co dla rozwoju każdej nauki jest bezcenne.

Literatura

- Budner W. W., 2011, *Geografia ekonomiczna. Współczesne zjawiska i procesy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Poznań.
- Chojnicki Z., 1996, *Region w ujęciu geograficzno-systemowym*, [w:] T. Czyż (red.), *Podstawy regionalizacji geograficznej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 7–43.
- Gorzela G., 2021, *Różnice regionalne – preferencje polityczne – sprawiedliwość społeczna*. „Studia Regionalne i Lokalne” nr 2(84): 117–127.
- Miszczuk A., Miszczuk M., 2021, *Lokalna polityka gospodarcza w Polsce. Uwarunkowania – Instytucje – Instrumenty*. Norbertinum, Lublin.
- Niemcewicz P., 2018, *Ekonomia behawioralna – hybryda teorii i eksperymentu*. „Studia i Prace WNEiZ US” nr 51/1: 9–19.
- Nowak M. J., Śleszyński P., Churski P., Degórski M., Komornicki T., Sagan I., Stryjakiewicz T., 2023, *Wymiar prawny w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne i zagadnienia badawcze*. „Przegląd Geograficzny” nr 95(4): 343–367.
- Parysek J. J., 2006, *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej. Wybrane aspekty praktyczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Paszo V., 2020, *Economic Geography*, [w:] Pászto V., Jürgens C., Tominc P, Burian J. (red.), *Spationomy. Spatial Exploration of Economic. Data and Methods of Interdisciplinary Analytics*. Springer Open, Cham, Switzerland: 173–192.
- Stryjakiewicz T., 2007, *Orientacja instytucjonalna w geografii ekonomicznej i jej znaczenie w analizie procesów transformacji struktur przestrzennych*, [w:] Lach J., Borowiec M., Rachwał T. (red.), *Procesy transformacji społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych struktur przestrzennych*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków: 107–118.
- Stryjakiewicz T., 2012, *Związki geografii z historią i ekonomią oraz ich ewolucja*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Związki geografii z innymi naukami, seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii*. Wydawnictwo WSG, Bydgoszcz, t. 7: 52–68.
- Szmigiel-Rawska K., 2014, *Koncepcja zależności od ścieżki jak narzędzie wyjaśniania w badaniach ekonomicznej geografii politycznej*. „Prace i Studia Geograficzne”, t. 54: 149–161.
- Walmsley D. J., Lewis G. J., 1997, *Geografia człowieka. Podejścia behawioralne*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Wilkin J., 2016, *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Zalega T., 2015, *Ekonomia ewolucyjna jako jeden z nurtów współczesnej ekonomii – zarys problematyki*. „Studia i Materiały” nr 19: 157–177.

ROZDZIAŁ 8.

3BA czy 4♠? Kontraktowy dylemat geografii społeczno-ekonomicznej

Mikołaj Madurowicz

Streszczenie: Sytuację geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej – nobilitowanych w polskim normatywie do rangi wspólnej dyscypliny naukowej – przyrównano do pozycji gracza brydżowego, którego zastajemy pod koniec licytacji, a przed zasadniczą rozgrywką. Rysuje się przed nim kluczowy dylemat dotyczący charakteru wewnętrznego sojuszu wzmiankowanych dwu składowych domen badawczych oraz związany z nim wybór między przymierzem unitarnym a federacyjnym – czyli wybór między kontraktem ukierunkowanym (4♠) a nieukierunkowanym (3BA). Po rozpoznaniu historycznej dynamiki spektrum problemowego geografii społeczno-ekonomicznej i rekonesansie dotychczasowych aliansów naukowych z innymi domenami wiedzy, zaproponowano autorski program geografii wrażliwej jako potencjalnego *modus operandi* dla naszej dyscypliny – w przyjaznym przymierzu z podejściem scjentystycznym i humanistycznym. Naczelną konkluzją jest opowiedzenie się za kontraktem nieukierunkowanym (3BA) i zidentyfikowanie szans dla geografii społeczno-ekonomicznej, aby – w strategicznym i inkluzywnym połączeniu z gospodarką przestrzenną – stała się ponownie jedną z podstawowych domen poznawczych w nauce.

Dziedzinowy krajobraz po licytacji

Geografia społeczno-ekonomiczna wróciła do gry. Gwoli ścisłości: do instytucjonalnie usankcjonowanej według polskiego prawa gry w interpretację rzeczywistości.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce [Dz.U. 2018 poz. 1668] usytuowała geografię społeczno-ekonomiczną i gospodarkę przestrzenną wśród samodzielnych dyscyplin naukowych, przynależną do dziedziny nauk społecznych. Na mocy rzeczonego normatywu wydano *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych* [Dz.U. 2018 poz. 1818], które wyodrębnia osiem dziedzin i w ich ramach blisko pięćdziesiąt dyscyplin. Geografia społeczno-ekonomiczna wraz z gospodarką przestrzenną współtworzy rozległą dziedzinę nauk społecznych razem z wyraźniej bądź mniej pokrewnymi dyscyplinami. Na marginesie warto przypomnieć, iż wedle obowiązującej legislacji nominalnie – a przez wcześniejsze stulecia merytorycznie – siostrzana geografia fizyczna znalazła się jako subdyscyplina w obrębie dyscypliny nauki o Ziemi i środowisku w gościnnych granicach dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych.

Jakkolwiek nieco późniejszy normatyw, a mianowicie *Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 11 października 2022 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych* [Dz.U. 2022 poz. 2202], trochę zwiększył liczbę zarówno dziedzin, jak i dyscyplin, tym niemniej dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej nie miało to zasadniczego znaczenia merytorycznego, chociaż finansowe już tak – z uwagi na liczniejsze grono potencjalnych beneficjentów zasobów pieniężnych delegowanych przez państwo do sektora nauki.

Nie czas i miejsce, aby w niniejszych rozważaniach zrekonstruować długą i wyboistą drogę polskiej geografii społeczno-ekonomicznej ku instytucjonalnej i prawnej autonomii naukowej, ponieważ uczynili to znakomicie już inni autorzy¹⁸. Gdyby chcieć jednak rozpoznać pod kątem strategicznym aktualny pejzaż nauki polskiej, sytuację w nim geografii społeczno-ekonomicznej można byłoby przyrównać w świetle powyższego do pozycji gracza brydżowego, który przez dłuższy czas krążył między stolikami obitymi zielonym suknem i nareszcie zasiadł ponownie przy jednym z nich. Dodać wypada, że nie jest to stół przypadkowy, a doświadczenie wytrwale zbierane podczas sekundowania innym graczom pozostaje niezmiennie istotne¹⁹.

¹⁸ Zob. m.in. Bański 2013; Chojnicki 1985; Degórski 2004; Leszczycki 1962; Lisowski 1996, 2007, 2011, 2012; Liszewski 1999; Maik 2014; Parysek 2017, 2020; Rykiel 1988, 2004; Sagan 2004, 2020; Stryjakiewicz 2016, 2020; Śleszyński 2016, 2020.

¹⁹ Dla uczynienia brydżowej metafory klarowną pokrótce wyjaśnijmy czytelnikom nieznaną tej szlachetnej gry kilka jej reguł. Jeszcze cztery dekady temu w brydża grano powszechnie, co stanowiło element obyczajowości, aliści współcześnie grają bodaj nieliczni. Wśród geografów zapalonym brydżyście był Eugeniusz Romer. Otóż, brydż – nazywany dawniej wistem, a niekiedy wintem lub wiskiem – jako gra karciana ewoluował, ale od pewnego czasu do niezmienników należą: stała liczba uczestników (4 osoby), pełna talia (52 karty, po trzynaście w każdym z czterech kolorów: pik ♠, kier ♥, karo ♦ i trefl ♣, w kolorze zaś poza kartami oznaczonymi numerami od 2 do 10 występują: as A, król K, dama D i walet W), podział na dwie części samej gry (licytacja, podczas której ustala się kontrakt, oraz rozgrywka, kiedy to ów kontrakt się próbuje zrealizować), podział na dwie pary graczy (strona rozgrywająca i strona broniąca), podział na dwa etapy, tzw. dograne (partia i rober), starszeństwo kolorów (wedle rosnącego porządku: ♣, ♦, ♥, ♠ i BA – czyli „bez atu”, inaczej bez koloru uprzywilejowanego ustalanego podczas

Naszą dyscyplinę – czyli po partnersku grające w parze geografie społeczno-ekonomiczną oraz gospodarkę przestrzenną – zastajemy pod koniec licytacji, kiedy właśnie decydują się losy kontraktu i związane z nim charakter i scenariusz nadchodzącej rozgrywki. Skoro polski normatyw przyznał tejże parze status dyscypliny naukowej, nie uchodzi jej pozostawać stroną broniącą²⁰. Dylematem poniekąd „na wejściu” wydaje się ufundowany na historycznych rozterkach wybór pomiędzy: (a) ukierunkowanym kontraktem (4♠), dającym się zrealizować pod egidą merytorycznej specjalizacji (ustalone atuty), choć takie unitarne stanowisko pociąga za sobą znane ewentualne konsekwencje (m.in. przypisanie się badaczy do jednej dyscypliny w ramach pracy naukowej, względna paradygmatyzacja, dążenie do uspołnienienia własnego wizerunku na tle innych domen myślowych, deklarowana acz złudna autonomia przedmiotowa i metodologiczna), *ergo* – prymat tożsamości dyscypliny tudzież jej integralności nad niewykluczone wyższą skutecznością przedsięwzięć badawczych przy mniejszym nakładzie sił przeznaczanych jednak w tym wariantcie na budowanie administracyjno-klasyfikacyjnej odrębności – albo – (b) nieukierunkowanym kontraktem (3BA), który można wypełnić w duchu federacyjnym, wolnym od aksjomatycznych przyzwyczajęń badawczych, gdyż te w toku wspólnych działań naukowych – zrazu interdyscyplinarnych, potem już transdyscyplinarnych – na bieżąco się weryfikuje, dodatkowo zaś inkluzywnym merytorycznie, jeśli chodzi o problematyzację (aspektów) poznawanej rzeczywistości; w tym przypadku rzadko kiedy mamy do czynienia z jakimkolwiek pierwszeństwem czy uprzywilejowaniem przedmiotowym lub metodologicznym, a już na pewno nie instytucjonalnym.

Rzut oka na dawne konwencje

Zastanówmy się nad miejscem problematyki społeczno-ekonomicznej – zatem puli zagadnień odnoszących się do funkcjonowania człowieka (w skali zbiorowej) na

licytacji) i starszeństwo samych kart (od najmłodszej 2 do A). Bardziej szczegółowe zasady dotyczą samej licytacji, obligatoryjnych i fakultatywnych zagrań, punktacji oraz konwencji. Celem dla brydżystów jest osiągnięcie dwóch dogranych poprzez realizację kontraktów. Podczas rozdania strona rozgrywająca (partnerzy siedzący naprzeciw siebie), która wygrała licytację, usiłuje urzeczywistnić kontrakt, co sprowadza się do zgromadzenia określonej liczby lew, natomiast strona broniąca (druga para graczy w relacji *vis-à-vis*) stara się do tego nie dopuścić. Im silniejszy kolor, tym mniejsza liczba lew zapewnia dograną. Niezrealizowany kontrakt przynosi punkty przeciwnikom (stronie broniącej). Na koniec godzi się wspomnieć, że sukces w brydżu tylko częściowo zależy od otrzymanych w rozdaniu kart; słowem – nawet nie najmocniejszy ich zestaw doprowadzić może do ziszczenia kontraktu (lub przeszkodzenia w tej sztuce przeciwnikom), a to z kolei jest pochodną umiejętności i doświadczenia [zob. m.in. Macieszczak, Mikke, 1984; Manley i in., 2011]. Rekapitułując, brydż to gra zespołowa, strategiczna i do pewnego stopnia losowa. Wróćmy tedy do „brydżowej” sytuacji geografii społeczno-ekonomicznej.

²⁰ Por. przypis dolny nr 19.

Ziemi – w tradycji myśli geograficznej. Rozpatrzmy w jakiejś mierze więc rolę geografów społeczno-ekonomicznych, antropogeografów, geografów człowieka²¹ – aby przywołać względnie zamienne etykiety, obowiązujące wszelako w innym czasie oraz różnych narodowych kręgach naukowego dyskursu geograficznego – w rozwoju całej domeny geografii. Do niego również oczywiście przyczynili się niegeografowie bądź geografowie okazjonalni. W takim właśnie kontekście niechaj tedy będzie wolno autorowi wspomnieć o wybranych myślicielach, uczonych, badaczach – z racji ograniczonej objętości tych rozważań jedynie w trybie przeglądowym.

O życiu gospodarczym w ujęciu przestrzennym i o regulowaniu rzek dowiadujemy się z jednego z najstarszych źródeł geograficznych, czyli międzypokoleniowych, wieloautorskich, prowadzonych od XXVII w. p.n.e. do IV (III) w. p.n.e. chińskich *Kronik Bambusowych* [Kikolski, 1959]. Mimo, że w myśli Anaksymandra z Miletu – uważanego przez starożytnych Greków za „ojca-założyciela geografii” – nie odnajdujemy zbyt wielu refleksji poświęconych obecności ludzi na Ziemi, to na takowe natrafiamy zarówno u „ojca-założyciela historii”, czyli Herodota, jak i u Hipokratesa z Kos, fundatora namysłu nad medycyną, który m.in. rozpoznawał wagę poszczególnych komponentów środowiska przyrodniczego dla życia w ośrodkach miejskich [Kish, 1978]. U progu nowożytności w wielotomowym dziele *Geographiká* Strabon udowadnia wpływ natury na kulturę [Zierhoffer, 1969], chociaż u nieco późniejszego Pliniusza Starszego wzmianki o ludach zamieszkujących obszar Imperium Rzymskiego lub opisy Dalekiego Wschodu świadczące o kontaktach dyplomatycznych i handlowych cesarstwa z Chinami sytuują się raczej na marginesie *Historii naturalnej* tego myśliciela [Kish, 1978; Liszewski, 2006]. Ptolemeuszowi Klaudiuszowi z kolei historyczna geografia człowieka zawdzięcza złożony z blisko 30 map atlas ówczesnej ekumeny [Romer, 1969]. W wymiarze toponomastycznym zdajemy się dłużnikami Anonima Raweńskiego – zwanego Geografem z Rawenny lub po prostu Rawennatą – nieznanego z nazwiska kompilatora wiedzy zastanej, który w traktacie zatytułowanym *Kosmografia* utrwala ponad 5000 nazw miejscowych, z czego część nigdy nie potwierdzono. Żyjący stulecie później Muḥammad ibn Mūsā al-Khwārizmī (VIII/IX w.) w *Opisie świata* podał już współrzędne geograficzne znanych wtedy miejscowości [Liszewski, 2006]. Największy ponoć w XI w. geograf świata muzułmańskiego i równocześnie historyk Abu ‘Abd Allah Al Bakri w swej *Księdze dróg i królestw* na kanwie relacji podróżników i wcześniejszych źródeł wspomina o krajach słowiańskich, w tym o kraju M’ško (co skwapliwie chciano później utożsamiać z Polską Mieszka I). Trochę młodszy Abu Abdallah Mohammed Idrisi, rezydujący na dworze króla Sycylii Rogera II, w rozslawiającej go *Geografii* zawarł detaliczną charakterystykę wielu miast, m.in. Sewilli, Lizbony, Antiochii czy Samarkandy [Kish, 1978]. Mniej więcej jego rówieśnik Benjamin z Tudeli pieczołowicie odwiedza w tym czasie europejskie i bliskowschodnie gminy żydowskie, notując liczbę ich mieszkańców, warunki życia, uprawiane zawody, a nawet dokonując swoistej preregionalizacji cechów (m.in.

²¹ W niniejszym opracowaniu niekiedy tę zamienność etykiet autor wykorzystuje.

farbiarze głównie działali w Brindisi, szklarze w Aleppo, tkacze jedwabiu w Tebach, a garbarze w Konstantynopolu), następnie dokumentując życie intelektualne i religijne. Trzy wieki potem niemiecki humanista, podróżnik, lekarz, kartograf i geograf Hieronymus Münzer, zwany Monetariusem, zachowuje dla potomności swe relacje z europejskich peregrynacji poświęcone handlowi, gospodarce i administracji, który kraj skąd się zaopatrywał w surowce i w jaki sposób je wykorzystywano. Natomiast żyjący na przełomie XV i XVI stulecia Bartłomiej (Bartholomäus, Barthel) Stein – jeden z nielicznych przypisywanych przez bibliograficzne źródła światowe do grona dawnych polskich geografów – pochodzący ze Śląska kronikarz i niewykłuczone jako pierwszy w dziejach zatrudniony i regularnie opłacany geograf akademicki, w tym przypadku na Uniwersytecie w Wittenberdze, reprezentował nurt humanistyczny w naszej dyscyplinie, odwołując się w swoich wykładach do pism antycznych pisarzy rzymskich [Kish, 1978].

Chronologicznie bliższą nam i zapewne już dobrze znaną geografię człowieka przeradzającą się stopniowo w geografię społeczno-ekonomiczną rozpiszmy zwięźlej (tab. 3). Gwoli oddania pełni dynamiki krystalizowania się spektrum problemowego dyscypliny, nie zapominajmy o rzecznikach wyrugowania tematyki związanej z człowiekiem i narracji historyczno-humanistycznej z pola badawczego zainteresowania geografii. Do takich należeli m.in. szwajcarski geolog i geomorfolog Bernhard Studer (przełom XVIII i XIX w.), niemiecki przyrodnik Georg Cornelius Karl Gerland, francuski geolog i geograf Albert Auguste Cochon de Lapparent (obydwaj żyjący na przełomie XIX i XX stulecia) [Romer, 1969].

Tabela 3. Geografowie i niegeografowie znaczący w rozwoju tradycji myślowej geografii społeczno-ekonomicznej od XVI w. do współczesności

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
Gerhard Kremer (Mercator)	1512–1594	kartograf	zastosowanie odwzorowania w nawigacji
John Speed	1551–1629	kartograf, historyk	wykładnia brytyjskiej tożsamości narodowej
Philip Cluver (Klüwer)	1580–1622	geograf	twórca geografii historycznej, odróżnienie geografii od chorografii
Bernard Waren (Varenius)	1622–1650	geograf	definicja i klasyfikacja przedmiotowa geografii
Johann Michael Franz	1700–1761	geograf	wymogi stawiane geografom, bycie geografem = służba państwu
Anton Friedrich Büsching	1724–1793	geograf	współtwórca geografii regionalnej jako kompromisu między geografią człowieka a geografią fizyczną
Immanuel Kant	1724–1804	filozof	usytuowanie geografii w centrum systemu wiedzy, przestrzeń jako warunek poznania rzeczywistości
Johann Gottfried von Herder	1744–1803	filozof	postulat łączenia namysłu geograficznego i historycznego

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
Karl Ritter	1779–1859	geograf	współtwórca (wraz z Alexandrem von Humboldtem) geografii nowoczesnej, twórca geografii historycznej i kulturowej
Johann Heinrich von Thünen	1783–1850	ekonomista, agronom	teoria stref rolniczych, lokalizacja produkcji rolniczej
Johann Heinrich Samuel Kiepert	1818–1899	kartograf	twórca kartografii świata antycznego
Élisée Reclus	1830–1905	geograf	prekursor nowożytnej geografii regionalnej
Friedrich Ratzel	1844–1904	geograf	twórca antropogeografii
Paul Vidal de la Blache	1845–1918	geograf	twórca francuskiej szkoły geografii człowieka i geografii regionalnej
Halford John Mackinder	1861–1947	geograf	geografia = most między humanistyką a naukami przyrodniczymi, wprowadzenie geografii do programu szkolnego i akademickiego
Ellen Churchill Semple	1863–1932	geografka	wkład w rozwój amerykańskiej geografii człowieka
Jean Brunhes	1869–1930	geograf	wprowadzenie do geografii terminu „zaludnienie”
Camille Vallaux	1870–1945	geograf	udowodnienie, że lokalne rolnictwo jest powiązane z hierarchiczną strukturą społeczną
Otto Schlüter	1872–1959	geograf	wprowadzenie do dyskursu geograficznego terminu „krajobraz kulturowy”, zacieśnianie relacji między geografią regionalną a planowaniem przestrzennym
Paul Lambert Michotte	1876–1940	geograf	ustanowienie geografii jako dyscypliny na belgijskich uniwersytetach
Raoul Blanchard	1877–1965	geograf	opracowanie teorii kompleksowej geografii regionalnej spełniającej wymogi zarówno geografii fizycznej, jak i geografii człowieka
Maximilien Joseph Sorre	1880–1962	geograf	łączenie w geografii człowieka perspektyw biologicznej i socjologicznej, podkreślenie wewnętrznej organizacji i swoistej kultury zbiorowości
Carl Ortwin Sauer	1889–1975	geograf	twórca amerykańskiej geografii kultury i przedstawiciel kierunku ekologicznego w geografii
Derwent Stainthorpe Whittlesey	1890–1956	geograf	twórca koncepcji sekwencyjnego zasiedlania, rzecznik uniezależnienia się geografii od geologii
Georges Charles Claude Chabot	1890–1975	geograf	jeden z fundatorów geografii urbanistycznej

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
John Kirtland Wright	1891–1969	geograf	wczesny orędownik metod ilościowych i badań statystycznych w geografii człowieka
Walter Christaller	1893–1969	geograf	twórca teorii ośrodków centralnych
Carl Troll	1899–1975	geograf	wkład w rozwój niemieckich studiów kolonialnych
Richard Hartshorne	1899–1992	geograf	twórca współczesnej metodologii i filozofii geografii – zwłaszcza geografii człowieka
Hu Huanyong	1901–1998	geograf	prekursor nowoczesnej chińskiej demografii i ojciec-założyciel geografii zaludnienia w Chinach
August Lösch	1906–1945	ekonomista	twórca gospodarki przestrzennej jako samodzielnej dziedziny nauki
Pierre George	1909–2006	geograf	rzecznik interdyscyplinarnych badań geograficznych włączających historię, demografię, socjologię i politologię
Torsten Hägerstrand	1916–2004	geograf	wkład w rozwój badań nad dyfuzją kulturową i migracjami, współtwórca geografii czasu
Jacqueline Beaujeu-Garnier	1917–1995	geografka	wkład w badania z zakresu geografii ludności, geografii osadnictwa, geografii miast, geografii demograficznej
Milton Almeida dos Santos	1926–2001	geograf	pionier badań geograficznych nad miastami w krajach rozwijających się, ojciec-założyciel brazylijskiej geografii krytycznej
Yi-Fu Tuan	1930–2022	geograf	jeden z ojców-założycieli geografii humanistycznej, autor koncepcji „miejsca”
Peter Haggett	ur. 1933	geograf	wkład w rozwój podstaw teoretycznych geografii człowieka, autor dzieł poświęconych naukowej praktyce geograficznej
David W. Harvey	ur. 1935	geograf	teoretyk badań miejskich, analityk globalizacji i kapitalizmu
Dame Evelyn Mary Stokes	1936–2005	geografka	wkład w rozwój badań geograficznych nad grupami marginalizowanymi (w tym kobietami i Maorysami)
Anne Buttimer	1938–2017	geografka	wkład w rozwój geografii miast, geografii społecznej, geografii migracji, studiów nad rozwojem zrównoważonym i nad relacjami społeczeństwa i przestrzeni, planowania przestrzennego
Allen John Scott	ur. 1938	geograf	połączenie w geografii ekonomicznej studiów nad rozwojem gospodarczym, urbanizacją, miastami globalnymi oraz geografii miast

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
Edward W. Soja	1940–2015	geograf	wkład w rozwój postmodernistycznej geografii politycznej, teorii miasta, planowania przestrzennego, badań nad rozwojem regionalnym, kluczowa postać w „zwrocie przestrzennym” w geografii, autor koncepcji „trzeciej przestrzeni”
Martin Hampl	1940–2022	geograf	wkład w rozwój podstaw teoretycznych geografii społecznej i badań nad zagadnieniami hierarchiczności w odniesieniu do organizacji społeczno-przestrzennej
Doreen Barbara Massey	1944–2016	socjolożka i geografka	wkład w rozwój geografii feministycznej, kulturowej i marksistowskiej, wprowadzenie do dyskursu geograficznego m.in. koncepcji „zaawansowanego odczuwania miejsca”
Edward Relph	ur. 1944	geograf	jeden z pierwszych geografów stosujących fenomenologię w geografii, autor pojęcia „bezmiejscność” (placelessness), wkład w rozwój geografii humanistycznej
Nigel Thrift	ur. 1949	geograf	autor teorii „niereprezentacyjności”
Anthony C. Gatrell	ur. 1950	geograf	wkład w rozwój problematyki geografii zdrowia i geografii medycznej
Derek Gregory	ur. 1951	geograf	wkład w rozwój geograficznych badań nad wojną oraz nad związkami nauki i ideologii w kontekście geografii człowieka
Cindi Katz	ur. 1954	psycholożka środowiskowa i geografka	wkład w rozwój badań nad wpływem procesów globalnych na życie codzienne, feministycznych i genderowych studiów geograficznych oraz analiz reprodukcji społecznej
Richard Florida	ur. 1957	ekonomista	twórca pojęcia „klasa kreatywna”, wkład w rozwój studiów społeczno-ekonomiczno-urbanistycznych
Gillian Rose	ur. 1962	geografka	w ramach problematyki geograficznej wkład w rozwój kierunku krytycznego i feministycznego

Źródło: Opracowanie autorskie na podstawie kilkudziesięciu źródeł, m.in. Bailly, Gibson (red.), 2004; Barnett, 1995; Cheng-siang, 1978; Długosz, 2001; Isaczenko, 1975; Johnston, 1981; Johnston, Sidaway, 2015; Kikolski, 1959; Kish (red.) 1978; Kitchin, Thrift, 2009; Komornicki, Podgórski (red.), 2006; Leszczycki, 1975; Lisowski, 2003; Liszewski, 2006; Livingstone, 1992; Maik, Rembowska, Suliborski (red.), 2005; Maik, Rembowska, Suliborski (red.), 2006; Maik, Suliborski, Wójcik (red.), 2016; Morin, Berg, 1999; Norton, Mercier, 2016; Nowakowski, 1965; Romer, 1969; Tuan, 1976 oraz *Encyclopedia Britannica* – www.britannica.com (dostęp: 28.01.2024); *The International Encyclopedia of Geography* – online.library.wiley.com (dostęp: 22.01.2024); *Royal Geographical Society* – www.rgs.org (dostęp: 23.01.2024); www.deutsche-biographie.de (dostęp: 25.01.2024); wybrane zeszyty *Progress in Human Geography* – journals.sagepub.com (dostęp: 20.01.2024).

Przed sformułowaniem ogólniejszych obserwacji na podstawie powyższego zestawienia poczynmy w tym miejscu trzy zastrzeżenia. Po pierwsze, lista ta nie aspiruje do bycia kompletną, na pewno jest dyskusyjna, a wśród inspiratorów i akuszerów dojrzewania merytorycznego dyscypliny geografii społeczno-ekonomicznej (i gospodarki przestrzennej) zabrakło wielu postaci, m.in. wybranych wybitnych uczniów Paula Vidala de la Blache, współpracowników Torstena Hägerstranda czy geografów funkcjonujących w pomniejszych ośrodkach naukowych, którzy jednakże proponowali w swoim czasie oryginalne i nośne koncepty wytyczające nowe drogi rozwoju dyscypliny, aczkolwiek z różnych powodów (politycznych, językowych, kulturowych, finansowych) nie mieli szans ich wyartykułowania na forum międzynarodowym. Po drugie, nie uwzględniono w zestawieniu polskich geografów, ponieważ – jak zaznaczono uprzednio – dorobek tychże w zakresie problematyki społecznej, ekonomicznej i pokrewnej, jak również ewolucję dyscypliny w polskich warunkach instytucjonalnych i legislacyjnych rozpoznali i oszacowali inni autorzy. Na osobne zaś opracowanie zasługuje niewątpliwie wkład polskich geografów społeczno-ekonomicznych i przedstawicieli rodzimej gospodarki przestrzennej pod kątem nieinstytucjonalnym, lecz merytorycznym do światowej nauki. Po trzecie, sam dostojny jubilat i główny adresat rozważań zebranych w niniejszej monografii – Profesor Tadeusz Stryjakiewicz – wypełniłby luki w powyższym, jakże roboczym przecież „panteonie”, wskazując nieodzownych i koniecznych do uwzględnienia w nim badaczy, zapewne m.in. Johna A. Agnewa, Asha Amina, Georgesa Benko, Stevena Brakmana, Petera Dickena, Paula N. Knoxa, Paula Robina Krugmana, Alaina Lipietza, Petera E. Lloyda, Charlesa van Marrewijka, Stevena Pincha, Kevina Robinsa, Eike W. Schamp, Erika A. M. Swyngedouw czy Alfreda i Maxa Weberów.

Diachroniczne zestawienie kluczowych geografów, po części *ex post* zaliczanych do grona społeczno-ekonomicznych, dla rozwoju dyscypliny ukazuje nam dotychczasową zmienność umiejscowienia ośrodków ideowych, źródłowych i emanujących ku innym. Z początkową osobnością chińskiej pregeografii człowieka idzie w parze sekwencyjno-kumulatywny rozwój dyscypliny – wprawdzie jeszcze nieakademickiej – w wydaniu greckim, rzymskim i arabskim. Później puls geografii społeczno-ekonomicznej, choć podówczas tak na razie nienazywanej – bije w ośrodkach niemieckich, holenderskich, francuskich, angielskich, następnie znów niemieckich, francuskich i angielskich. Coraz wyraźniejszy posag do społeczno-ekonomicznej myśli geograficznej zaczynają wносить badacze amerykańscy, potem zaś latynoamerykańscy i reprezentujący kraje Dalekiego Wschodu. W kontekście europejskim *anthropogeographie* najpierw ustępuje miejsca rozkładającej inaczej akcenty merytoryczne *géographie humaine*, a ta z kolei powoli i niechętnie oddaje prymat *human geography*.

Tab. 3 zdradza nam ponadto stopniową specjalizację w ramach dyscypliny wraz z poszerzającym się i pogłębiającym spektrum problemowym. Wyłaniają się i gradientowo krystalizują subdyscypliny i nurty intelektualne, takie jak geografia historyczna, geografia polityczna, geografia zaludnienia, geografia osadnictwa, geografia gospodarcza, geografia społeczna, geografia transportu, geografia kulturowa,

geografia regionalna, antropogeografia, geografia rolnictwa, geografia urbanistyczna, geografia miast, geografia migracji, geografia czasu, geografia humanistyczna, geografia krytyczna, geografia feministyczna, geografia medyczna, geografia militarna. Równocześnie – wbrew osławionym postulatom B. Studera, G. C. K. Gerlanda czy A. A. Cochona de Lapparent – w trakcie wielokierunkowego dojrzewania dyscypliny trwają negocjacje nad rolą problematyki społeczno-ekonomicznej w odniesieniu do całej geografii, aliści ta ostatnia coraz dotkliwiej doświadcza merytorycznego rozdrożenia, przybierającego na sile i znaczeniu zwłaszcza od momentu pojawienia się dwóch nowożytnych klasyków, czyli Alexandra von Humboldta i Karla Rittera. O ile czyniono wiele, aby geografia regionalna stanowiła klamrę przedmiotową i metodologiczną dla oddalających się od siebie geografii fizycznej (ciążącej ku domenom czysto przyrodniczym) i geografii człowieka (zwracającej się ku naukom społecznym), o tyle nie zaniechano „polityki zewnętrznej”, więc przysposobienia geografii do roli pomostowej między humanistyką a dziedzinami ścisłymi. Toteż z czasem geografia stała się dyscypliną pogranicza, z wszelkimi korzyściami i niedogodnościami z takim statusem związanymi. Znamienneą batalię o uniezależnienie się geografii przede wszystkim od geologii miał przedsięwziąć geograf polityczny Derwent Stainthorpe Whittlesey. Otóż, kiedy pracował na Uniwersytecie Harvarda (1928–1943), otrzymał list od wykładowcy również na tej uczelni wybitnego geologa i geomorfologa Williama Morrisa Davisa, który m.in. pisał: „[jeśli masz mocne przekonanie o samodzielności geografii], to dlaczego nie napiszesz do innych o takich samych lub podobnych poglądach i nie dążysz do uniezależnienia geografii od geologii, nie założysz własnego wydziału, sytuującego się pomiędzy geologią, biologią, historią i ekonomią. Żałuję, że nie wykonałem takiego ruchu wiele lat temu” [za: LaRocco, 1978, s. 14, tłum. M.M.]. Refleksja trafiła na podatny grunt, bo od pewnego czasu Whittlesey dojrzewał do takiej myśli – i odpowiedział Davisowi następująco: „Wierzę, że cała dziedzina geografii, zarówno geografii fizycznej, jak i geografii człowieka, jest bardzo ważnym przedmiotem, logicznie godnym pozycji jako odrębny dział wiedzy ludzkiej. Mam wielką nadzieję, że pewnego dnia będziemy mieli przynajmniej oddzielny wydział, ponieważ obecnie geografia wydaje się małym ogonem ciągniętym przez dużego psa geologii” [za: LaRocco, 1978, s. 14, tłum. M.M.]. Niewykluczone, że lata temu podobne zadanie postawił sobie Profesor Tadeusz Stryjakiewicz, gdy walczył z powodzeniem o klasyfikacyjną i normatywną autonomię dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w polskim systemie nauki.

Wracając do metaforyki brydżowej i szacując szanse oraz siłę partnerstw dotychczasowych naszej dyscypliny, odnotujmy w końcu – także w świetle tab. 3 – pracowane alianse merytoryczne i dotąd przetestowane sojusze konwencjonalne. Niektóre z nich mobilizowały potencjał integralności geografii społeczno-ekonomicznej, inne zaś wręcz przeciwnie. Do tych pierwszych należy zaliczyć historyczne, po części faktyczne przedmiotowo (ale już nie metodologicznie) i na pewno nominalne niełatwe przymierze z geografią fizyczną oraz problemową lub strategiczną koalicję z myśłow dookołnymi dyscyplinami, np. ekonomią, socjologią, urbanistyką, politologią,

antropologią i historią. Obydwa sojusze pozwalały na autoidentyfikację dziedzinową i rozwój naukowy. Do tego rodzaju partnerstw trzeba włączyć też mariaż z gospodarką przestrzenną, choć nie jest to tylko związek – jak mawiają złośliwi – domeny teorii i domeny praktyki. Moc konsolidacyjna w tym przypadku działa poprzez wspólne idee i pola badawcze, jak np. planowanie przestrzenne, rozwój terytorialny, gospodarowanie kapitałem (w tym: zasobami), ujęcie systemowe. Integralność nie oznacza tutaj jeszcze ani unitarności, ani federacyjności. Natomiast w drugiej grupie kooperacyjnej wypada usytuować zarówno unię z geografiami regionalną, anektującą część puli problemowej przypisanej geografii człowieka, jak i wewnętrzną konfraternię komponentów geografii społeczno-ekonomicznej, czyli – *tout court* – geograficznego, społecznego i ekonomicznego. Wzajemna relacja tychże bowiem niekiedy potrafi zaćmić klarowność kwalifikacyjną, jeśli chodzi o dyscyplinę badawczą. Uzupełniając powyższą dychotomię, do rzadszych i raczej nieinwazyjnych aliansów należą zaś taktyczne i doraźne partnerstwa np. z filozofią, matematyką, prawem bądź językoznawstwem.

Jak się wydaje, geografia społeczno-ekonomiczna oraz gospodarka przestrzenna nadal stoją przed wyborem konwencji sojuszniczej, przynajmniej w warunkach polskiej nauki. Integracyjne, wyraziste – pod względem merytorycznym, a nie instytucjonalnym – partnerstwo unitarne (4♠) może przeobrazić geografię człowieka w „dyscyplinę miejsc” (trawestując znany koncept Manuela Castellsa). Inkluzywne, otwarte partnerstwo federacyjne (3BA) niesie ze sobą groźbę uprawiania „geografii okazjonalnej” i uczynienia z naszej domeny – „dyscypliny przepływów”.

Nie jest to ostatni dylemat dla geografów społeczno-ekonomicznych...

Optyka badawcza i technika rozgrywki

...albowiem w ich gestii pozostają różne *modi procedendi*, możliwe sposoby algorytmizacji badań, nierzadko alternatywne filozofie interpretowania rzeczywistości, odmienne orientacje poznawcze i paradygmaty, wzorce uprawiania nauki rozpięte między optyką scjentystyczną a optyką humanistyczną, między nomotetyzmem a idiografizmem, między wyjaśnianiem a rozumieniem, między ilościowym poszukiwaniem podobieństw i różnic a jakościowym tropieniem idiomatyczności. Oczywiście zazwyczaj takie binarne opozycje stanowią zaledwie purystyczne i wyidealizowane ramy, wewnątrz których sytuują się bardziej zniuansowane i subtelne badania. Godzi się też pamiętać, że mimo strategicznego mariażu geografii społeczno-ekonomicznej oraz gospodarki przestrzennej pod patronatem polskiego normatywu dyscypliny, wypracowane w obrębie jednej z nich modele czy podejścia poznawcze nie muszą wszak automatycznie obowiązywać w drugiej. Dodatkowo, dychotomiczność wspomnianych optyk konceptualizowania i operacjonalizowania świata wręcz prowokuje do proponowania innych, nowych, adekwatniej problematyzujących ów świat.

Doniosłość naukową, styl prowadzenia i zakres merytoryczny badań oraz zasadność i trwałość aliansów z innymi domenami wiedzy regulowały od dekad w naszej dyscyplinie wzajemnie biegunowe modele scjentystyczny i humanistyczny, często uzupełniane o podejście strukturalistyczne, behawioralne, radykalne, liberalne, a ostatnio także tzw. posthumanistyczne. Jako że doczekały się one zaawansowanych analiz i wnikliwego rozpoznania ich potencjału eksploracyjnego i eksplanacyjnego [m.in. Chojnicki, 1999; Maik, Rembowska, Suliborski, 2009; Cresswell, 2013], w tym miejscu niechaj będzie wolno pisaćemu te słowa zarysować autorski program geografii wrażliwej – o charakterze emancypującym, dyskursywnym, rewizyjnym i z zasady problematyzującym badaną rzeczywistość – jako konwencji możliwej do uwzględnienia w geografii człowieka, następnie zaś sygnalnie zestawień jej specyfikę epistemologiczną z podejściem scjentystycznym i humanistycznym (tab. 4).

Otóż, geografia wrażliwa – niezależnie od już istniejących wykładni *sensitive geography* w obiegu myśli naukowej – byłaby jedną z mnogich geografii nieuprzywilejowanych paradygmatycznie (3BA) w praktyce badawczej, przede wszystkim uzupełniając geografię nomotetycznego podobieństwa jako geografia idiograficznej różnicy. Tak rozumiana – emancypowałaby podmiotową jednostkowość w wydaniu nie tylko człowieczym (zamiast sprowadzać rozmaite przejawy rzeczywistości głównie ludzkiej do wspólnego mianownika i do wydestylowanych, skrojonych paradygmatycznymi przyzwyczajeniami metodologicznymi, powszechnych danych banalnych, gdyż te dają jedynie ułudę łatwego porównywania) i nie tylko w populacjach dobrze dotąd rozpoznanych (zatem brałaby w rachubę interpretacyjną dotychczas trudno obserwowalne – bądź wcale – grupy marginalizowane, peryferyzowane, stygmatyzowane). Co więcej, byłaby to geografia świadomej nieciągłości i spodziewanego niedomknięcia, ponieważ ciągłość i domknięcie oznaczają dopowiedzenie, rozstrzygnięcie, zamknięcie w skrajnym przypadku – są więc teoretycznymi asymptotami lub partykularnie relatywizowanymi konkluzjami. A rzeczywistość jest zaiste dziełem otwartym.

Geografia wrażliwa stałaby się w takim razie świadomą własnych pasywów i aktywów poznawczych, a zarazem swojej siły dyskursywnej, czyli chociażby potencjału aletycznego (eksponującego możliwości, niemożliwości i konieczności dla pewnej dynamicznej morfologii badanej, np. procesu, zjawiska czy miejsca), epistemicznego (uwypuklającego obszary refleksji stwierdzonej, domniemanej, postulowanej, legitymizowanej reprezentatywnością statystyczną albo fenomenologiczną) i aksjologicznego (dającego prymat wartościom systemowym nad wartościami liczbowymi). Tak pojmowana optyka problematyzowałaby *expressis verbis*, przepracowywałaby merytorycznie oraz metodologicznie bagaż przeszłości i wyzwania współczesności wraz z antycypacją nadchodzących okoliczności, czyli do tej pory raczej jedynie zauważane tabelarycznie, kartograficznie czy *stricte* werbalnie przez geografów – toteż w przeważającej mierze w sposób inwentaryzacyjny – zagadnienia typu: wojna, Zagłada (Shoah), wzmiankowana peryferyzacja grup, patriariat w wielu dziedzinach życia itd.

Tabela 4. Epistemologiczna specyfika trzech badawczych konwencji w geografii społeczno-
-ekonomicznej

Poziom narracji	Konwencja scjentystyczna	Konwencja humanistyczna	Konwencja wrażliwa	(Ewentualny) komentarz
Namysł nad światem	konceptualiza- cja i operacjo- nalizacja	problematy- zacja i aksjologizacja	upodmiotowie- nie dotychczas przedmioto- wego	konceptualizacja i operacjo- nalizacja są oczywiście obec- ne w innych konwencjach
Dziedzina zasadniczej refleksji	epistemologia	ontologia i ak- sjologia	etyka	nie oznacza to, że geografia humanistyczna odżegnuje się od epistemologii, ani to, że geografia scjentystyczna zapomina o etyce
Wiodący pro- ces poznawczy	wyjaśnianie	rozumienie	uświadomienie dyskursywne	–
Optyka badaw- cza	generalizacja	indywiduali- zacja	pluralizacja	pluralizacja punktów widzenia oraz pluralizacja artykułowanych racji
Sposób ujmo- wania realności	algorytmizacja	intencjonalność	odpowiedzial- ność	intencja – zarówno założona, jak i poszukiwana
Ekspozycja uwagi poznaw- czej	jasne światło sztuczne	światło punk- towe	światło celowo rozproszone	rozpoznajemy rzeczywistość w warunkach sztucznych, spreparowanych, bo przetłu- maczonych na konwencjonal- ność aktualnie stosowanych metod i narzędzi analizy albo oświecimy niczym reflektorem studia przypadku w ich całej ekscypcjonalności; perspektywa wrażliwości podpowiada zaś rozproszenie uwagi poznawczej, co nie oznacza jej dekoncentracji merytorycznej ani stopnia ostrości widzenia
Charakter zmiennej ope- racyjnej	wyjaśniająca	wyjaśniana	kontekstowa	zmiennie kontekstowe – pole regulujące dynamikę danej morfologii badanej
Najistotniejsza kategoria	czynnik	uwarunkowa- nie	konsekwencja	–

Poziom narracji	Konwencja scjentyistyczna	Konwencja humanistyczna	Konwencja wrażliwa	(Ewentualny) komentarz
Niewiadoma x (poszukiwana)	podobieństwa w zróżnicowa- nej rzeczywistości	różnice w po- dobnej rzeczy- wistości	cechy (są- siadujących) odmiennych systemów róż- niczkowych	podobieństwo = trend, tendencja, normalność, po- wszechność, analogia, skupi- sko itd.; różnica = osobność, osobliwość, wyjątkowość, oryginalność, odstępstwo itd.; cecha stanowiąca o odmienności nieodległych układów rzeczywistości = cecha konstytuująca zupełnie inny układ odniesienia
Poszukiwana zasada organi- zacji rzeczywi- stości	incydentalność w ramach rutyny	rutynowa incy- dentalność	(systemowe) punkty przeła- mania	punkty przełamania – symp- tomy / momenty bifurkacji

Źródło: Opracowanie autorskie.

Powyższy program geografii wrażliwej, zakładający filozoficzne partnerstwo wewnętrzne z geografiami scjentyistyczną i humanistyczną w ramach geografii społeczno-ekonomicznej, pozwoli tej ostatniej z pozycji ariergardy (nierzadko konsumującej ustalenia innych badaczy reprezentujących zaprzyjaźnione dziedziny wiedzy) przejść do awangardy. Wówczas może geografia *en bloc* – społeczno-ekonomiczna, fizyczna i stosowana (kartografia, teledetekcja) – z wszelkimi znamienitymi wyjątkami przestanie być postrzegana stereotypowo jako nauka szkolna względnie akademicka, a zaistnieje intensywniej w dyskursie publicznym i na płaszczyźnie opiniotwórczej. Niewykluczone też, że wtedy geografowie domniemany urok sprawczości własnej dyscypliny zamienią na zweryfikowaną praktycznie inicjatywność, bo z księgowych, notariuszy, dokumentalistów, recenzentów czy nawet synoptyków realności staną się jej kreatorami, rzecznikami lub sędziami. Wydaje się, iż ten Rubikon przekroczyli dotąd pojedynczy zaledwie przedstawiciele naszej dyscypliny.

Geografia wrażliwa, nawiązująca po trosze do dawnego konceptu pregeografii, blisko spokrewniona z ideowymi założeniami geografii krytycznej i geografii feministycznej, rezonująca z aktualnie wciąż rodzącą się geografiami nieobecności czy nadal dojrzewającą kartografią niereprezentacjonistyczną, przekraczałaby dotychczasowe ramy, w tym granice obowiązywania modeli, inercyjność utartych podejść, nurtów i paradygmatów, lekko zatem weryfikowałaby znajome wzorce postępowania, oferując badaczom podróż w nieznane, przypuszczalne, podejrzewane, niezauważone i czasem jeszcze nienazwane. Tym samym geografia wrażliwa sytuowałaby się w sercu tradycji geograficznej refleksji, podpowiadając jedną z wielu możliwych ścieżek jej rozwoju. A równocześnie podjęłaby rękawicę rzuconą na poznawcze pole gry przez reprezentantów innych dyscyplin naukowych.

Pointa, czyli... wist

Aby pozostać wśród wiodących domen myślowych w nauce, nie tylko w aspekcie formalno-administracyjnym, ale także pod kątem merytorycznym, geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna połączone etykietą dyscypliny powinny – zachowawszy charakter federacyjny wzajemnego związku oraz partykularnie inkluzywny w stosunku do innych dziedzin – zadbać o status strony rozgrywającej (w terminologii brydżowej). To oznacza, że zadaniem dyscypliny jest realizacja wylicytowanego kontraktu, a nie pozostawianie na pozycjach broniących, zaledwie responsywnych, czyli niestety długo dotąd zajmowanych i to doraźnie przez geografów i przedstawicieli gospodarki przestrzennej. Kontrakt wypełniany podczas rozgrywki winien być raczej zobowiązaniem transdyscyplinarnym (3BA), angażującym mniejszy nakład sił aniżeli w przypadku paktu interdyscyplinarności (4♠), bo walory merytoryczne są mocniejsze: federacyjne partnerstwo dwu składowych, otwarcie na taktyczne alianse, wyzwolenie się z kagańca paradygmatu (brak uprzywilejowanego koloru jako atu). Dodatkowo, prowadzić rozgrywkę powinna geografia społeczno-ekonomiczna z wykorzystaniem merytorycznych i praktycznych funkcjonalności gospodarki przestrzennej. W tej sytuacji ta druga byłaby brydżowym „dziadkiem”, po wście od razu wykładającym swoje kapitały na stół. Przy minimalnym kontrakcie zapewniającym dograną (partię lub robra) – czyli właśnie 3BA – strona rozgrywająca jest zobligowana zdobyć 9 lew (inaczej bitek, sztychów bądź wziętek), składających się z czterech kart pochodzących od czterech graczy, a w tym zestawie najmocniejsza karta decyduje, komu przypadnie lewa. Z kolei przy kontrakcie liczbowo wyższym, ale również gwarantującym dograną, należy łączyć więcej lew (4♠ lub 4♥ – 10 lew, 5♦ lub 5♣ – 11 lew, na możliwych 13). Kontrakt 3BA stanowi więc optimum najskuteczniejsze, chociaż nie zawsze rozkład kart pozwala na jego zgłoszenie (a nawet wylicytowanie). Gdzie geografia społeczno-ekonomiczna wraz z gospodarką przestrzenną mają zatem szukać tych 9 lew potrzebnych do wygranej? Poniższe okoliczności wydają się szansami wciąż zamienialnymi na aktywa.

1. Wypracowane przez dekady, a niekiedy i stulecia, na pograniczu multidyscyplinarnym konwencje metodologiczne, konceptualne i praktyczne.
2. Historyczne przymierze z geografiami fizycznymi i jej subdyscyplinami (geomorfologią, hydrologią, klimatologią, geografiami gleb itd.), niemal w każdym momencie rozszerzające perspektywę badawczą.
3. Dziejowy mariaż z domeną historii, zarówno w wersji unii z francuską historią społeczną i gospodarczą (tzw. szkołą Annales), jak i w wariacie ucieleśnianym przez wcześniejszą historiografię niemiecką (m.in. w myśl I. Kanta czy J.G. von Herdera), nadal wydający się do strategicznego przywrócenia.
4. Merytoryczne spojrzenie kontekstowe – m.in. w duchu H.J. Mackindera postulującego rolę geografii jako pomostu między humanistyką a naukami przyrodniczymi

– zatem optyka wielopoziomowa, akcentująca uwarunkowania procesów, zjawisk, stanów, rzeczy i podmiotów.

5. Uadekwatniające i aktualizujące względem rzeczywistości podejścia w ramach geografii społeczno-ekonomicznej – jak m.in. program geografii wrażliwej.
6. Udogodnienia administracyjno-formalne, jak np. status dyscypliny naukowej, istniejące geograficzne jednostki naukowe i naukowo-dydaktyczne²². Polska geografia jest obecnie uprawiana jako dyscyplina głównie na uniwersytetach oraz w jednym z instytutów Polskiej Akademii Nauk.
7. Zaawansowane technologie lokalizowania, zbierania, przetwarzania, sieciowania oraz interpretowania danych przestrzennych, społecznych, gospodarczych, psychologicznych, politycznych i kulturowych, co nieustannie ma przełożenie na badania postaw, wyobrażeń i preferencji w ramach geografii behawioralnej czy geografii percepcji (w tym osmogeografii i audiogeografii).
8. Coraz wyższa intensywność kohabitacji intelektualnej geografów społeczno-ekonomicznych z socjologami, ekonomistami, kulturoznawcami, literaturoznawcami, historykami, urbanistami, psychologami środowiskowymi czy politologami.
9. Zwrot przestrzenny dokonany lub dokonujący się w naukach głównie społecznych i humanistycznych, wraz z jego odmianami (zwrot geograficzny, zwrot topograficzny, zwrot kartograficzny), sprzężony z sięganiem podczas realizacji przedsięwzięć badawczych do perspektyw poznawczych rzadziej podejmowanych przez samą geografję społeczno-ekonomiczną (mikrogeografie, geografia mówiona), zwiastujący ponownie dobry czas dla geografii człowieka i przypominający, że ma ona znaczenie (*human geography matters*). Przykładowymi emblematyzacja-

²² Co prawda w polskim pejzażu akademickim – gdy chodzi o umieszczenie nazwy dyscypliny w etykietce części struktury organizacyjnej możliwie najwyższego rzędu w ramach uniwersytetu bądź Polskiej Akademii Nauk – tylko jedna z nich ma rangę wydziału (**WGSEiGP** Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu – *Alma Mater* jubilata profesora Tadeusza Strykiewicza) i jedna – instytutu, w sytuacji gdy to instytut jest podstawowym modulem struktury naukowej uczelni (**IGPiGSE** Uniwersytetu Szczecińskiego), trzy – zawierają w nazwie część nazwy dyscypliny, przy czym jedna nie *expressis verbis* (**WNoZiGP** Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie, **WNoZiGP** Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu oraz **IGiPZ** Polskiej Akademii Nauk), cztery – mają status instytutów wchodzących w skład: Wydziału Nauk Geograficznych (**IGSEiOP** Uniwersytetu Łódzkiego), Wydziału Nauk Społecznych (**IGSEiGP** Uniwersytetu Gdańskiego), Wydziału Nauk Przyrodniczych (**IGSEiGP** Uniwersytetu Śląskiego) oraz wzmiankowanego Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej (**IGSEiGP** UMCS). Natomiast **IGiGP** na Uniwersytecie Jagiellońskim funkcjonuje w ramach Wydziału Geografii i Geologii, **IGPiG** na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim działa w obrębie Wydziału Geoinżynierii, **KGPiT** UMK współtworzy rzeczony Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, dopiero zaś **ZGSE** w **IGiRR** Uniwersytetu Wrocławskiego jest składową niższej rangi Wydziału Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska, a **ZGSE** w **IGiNoS** Uniwersytetu J. Kochanowskiego w Kielcach – Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych. Wyraźnego śladu nazwy dyscypliny trudno doszukiwać się zaś w etykietach wydziałów, instytutów, katedr czy zakładów na Uniwersytecie Warszawskim – bo **KGMiPP** w ramach Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych zawiera nader dalekie echo nazewnictwa – mimo prowadzenia tamże zarówno praktyki naukowej, jak i dydaktyki w zakresie merytorycznym dyscypliny (stan na 3 lutego 2024 r.).

mi owego zwrotu są m.in. *Kobieta. Geografia intymna* N. Angier [2001]; *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni* H. Buczyńskiej-Garewicz [2006] – a zatem rozważania filozoficzne; *Geografia szczęścia* E. Weinera [2011]; *Mapy świata, mapy ciała. Geografia i cielesność w literaturze* pod redakcją A. Jastrzębskiej [2014]; *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich* E. Rybickiej [2014]; *Poruszona mapa* P. Czaplińskiego [2016] – czyli analiza wyobraźni geograficzno-kulturowej na podstawie współczesnej polskiej literatury pięknej i reportażowej; *Kreślarze ojczyzn* M. Górnego [2017] – o geografach i granicach Europy międzywojennej okiem historyka; *Więźniowie geografii* T. Marshalla [2017] – choć to rozważania *stricto* geopolityczne; *last but not least* – *Nekrotopografie* i *Nekrotopologie* proponowane przez zespół R. Sendyki [2020ab].

Dokładnie 50 lat temu, w 1974 r. Jacques Le Goff i Pierre Nora kierowali trzytomowym dziełem pt. *Faire de l'histoire. Nouveaux problèmes, nouvelles approches, nouveaux objects*. Może dzisiaj czas nadszedł, aby podobnego przedsięwzięcia doczekała się geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna? Bez wątpienia jednym z jego nawigatorów powinien być Profesor Tadeusz Stryjakiewicz.

Literatura

- Angier N., 2001, *Kobieta. Geografia intymna* (przeł. B. Kopeć-Umiastowska). Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Bailly A., Gibson L. J. (red.), 2004, *Applied geography. A world perspective*. Kluwer Academic Publishers, Dordrecht.
- Bański J., 2013., *Jaka geografia? Uwarunkowania i spojrzenie w przyszłość*. „Przegląd Geograficzny” nr 85(2): 291–307.
- Barnett C., 1995, *Awakening the dead: who needs the history of geography?* „Transactions of the Institute of British Geographers” nr 20(4): 417–419.
- Buczyńska-Garewicz H., 2006, *Miejsca, strony, okolice: Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*. Universitas, Kraków.
- Cheng-Siang C., 1978, *The historical development of cartography in China*. „Progress in Human Geography” nr 2(1): 101–120.
- Chojnicki Z., 1985, *Orientacje filozoficzno-metodologiczne geografii – ich koncepcje i modele*. „Przegląd Geograficzny” nr 57(3): 255–281.
- Chojnicki Z., 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Cresswell T., 2013, *Geographical thought. A critical introduction*. Wiley–Blackwell, Oxford.

- Czapliński P., 2016, *Poruszona mapa. Wyobrażenia geograficzno-kulturowa polskiej literatury przełomu XX i XXI wieku*. Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Degórski M., 2004, *Geografia fizyczna a społeczno-ekonomiczna w badaniach środowiska geograficznego*, [w:] Chojnicki Z. (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 25–54.
- Długosz Z., 2001, *Historia odkryć geograficznych i poznania Ziemi*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Górny M., 2017, *Kreślarze ojczyzn. Geografowie i granice międzywojennej Europy*. Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Isaczenko A.G., 1975, *Rozwój myśli geograficznej* (przeł. M. Dorywalski, J. Kolasińska). PWN, Warszawa.
- Jastrzębska A. (red.), 2014, *Mapy świata, mapy ciała. Geografia i cielesność w literaturze*. Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Kraków.
- Johnston R.J., 1981, *The dictionary of human geography*. Blackwell Reference, Wiley–Blackwell, Oxford.
- Johnston R., Sidaway J.D., 2015, *Geography and geographers. Anglo-American human geography since 1945*. Routledge, London–New York.
- Kikolski B., 1959., *Rozwój geografii w Chinach*. „Przegląd Geograficzny” nr 31(1): 137–161.
- Kish G. (red.), 1978, *A source book in geography*. Harvard University Press, Boston.
- Kitchin R., Thrift N., 2009, *International encyclopedia of human geography*. Elsevier, London.
- Komornicki T., Podgórski Z. (red.), 2006, *Idee i praktyczny uniwersalizm geografii. Geografia społeczno-ekonomiczna, dydaktyka*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego PAN, Warszawa.
- LaRocco J.E., 1978, *The life and thought of Derwent S. Whittlesey*. Master of Science thesis – Southern Connecticut State College, Connecticut.
- Le Goff J., Nora P. (red.), 1974, *Faire de l'histoire. Nouveaux problèmes, nouvelles approches, nouveaux objets*. Collection Bibliothèque des Histoires, Gallimard, Paris, t. 1–3.
- Leszczycki S., 1962, *Rozwój myśli geograficznej*, [w:] Malicki A. (red.), Uhorcak F. (red. kartograficzny), *Geografia Powszechna*, PWN, Warszawa, t. 1: 20–56.
- Leszczycki S., 1975, *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. PWN, Warszawa.
- Lisowski A., 1996, *Tendencje dezintegracyjne i integracyjne we współczesnej geografii człowieka*. „Przegląd Geograficzny” nr 68(3–4): 317–333.
- Lisowski A., 2003, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*. Uniwersytet Warszawski – Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa.
- Lisowski A., 2007, *Przedmiot badań, funkcje i tożsamość geografii na początku XXI wieku*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, t. 3: 39–53.
- Lisowski A., 2011, *Geografia a nauki społeczne w nauce transdyscyplinarnej*, [w:] Marciniak K., Sikora K., Sokołowski D. (red.), *Koncepcje i problemy badawcze geografii*. Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz: 69–90.
- Lisowski A., 2012, *O miejscu geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2): 171–198.
- Liszewski S., 1999, *Czy i co łączy współczesne nauki geograficzne. Refleksje osobiste nad stanem polskiej geografii*, [w:] Lisowski A. (red.), *Geografia na przełomie wieków – jedność*

- w różnorodności. Uniwersytet Warszawski – Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa: 82–89.
- Liszewski S., 2006, *Historia nauk geograficznych*. [w:] Czerny A., Czerny M. (red.), *Geografia. Encyklopedia Szkolna WSiP*. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa: 7–32.
- Livingstone D.N., 1992, *The geographical tradition. Episodes in the history of a contested enterprise*. Wiley–Blackwell, Oxford.
- Macieszczak A., Mikke J., 1984, *Brydż*. Wydawnictwo Alfa, Warszawa.
- Maik W., 2014, *Refleksje dotyczące polskiej geografii społeczno-ekonomicznej. Komentarze po trzydziestu latach od konferencji w Rydzynie*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Dorobek polskiej geografii po konferencji w Rydzynie. Ocena krytyczna*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, t. 8: 219–242.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2005, *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź, t. 1.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2006, *Człowiek w badaniach geograficznych*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, t. 2.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2009, *Ujęcia i problemy badawcze we współczesnej geografii*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, t. 5.
- Maik W., Suliborski A., Wójcik M. (red.), 2016, *Nowe i stare perspektywy oraz ujęcia w geografii na przełomie XX i XXI wieku*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, t. 9.
- Manley B. i in. (red.), 2011, *The Official ACBL Encyclopedia of Bridge*. Baron Barclay Bridge, Louisville, KY.
- Marshall T., 2017, *Więźniowie geografii, czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce* (przeł. F. Filipowski). Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Morin K.M., Berg L.D., 1999, *Emplacing current trends in feminist historical geography. Gender, place and culture*. „A Journal of Feminist Geography” nr 6(4): 311–330.
- Norton W., Mercier M., 2016, *Human Geography*. Oxford University Press, Oxford.
- Nowakowski S., 1965, *Historia rozwoju horyzontu geograficznego* (oprac. M. Fleszar). PWN, Warszawa.
- Parysek J.J., 2017, *Narodziny kierunku i początki kształcenia w zakresie gospodarki przestrzennej w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu*, [w:] Churski P. (red.), *Gospodarka przestrzenna. Kluczowe problemy i koncepcje badawcze, wyzwania praktyki, profil i innowacyjność edukacji*. Biuletyn KPZK PAN nr 266: 11–28.
- Parysek J.J., 2020, *Polska geografia społeczno-ekonomiczna (i gospodarka przestrzenna) w okresie przełomu. Kilka wybranych refleksji*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 33–56.
- Romer E., 1969, *O geografii. Rozważania historyczne i metodologiczne* (oprac. A. Zierhoffer). „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, seria B nr 153, Wrocław.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych (Dz.U. 2018 poz. 1818).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 11 października 2022 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych (Dz.U. 2022 poz. 2202).

- Rybicka E., 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Universitas, Kraków.
- Rykiel Z., 1988, *The functioning and the development of Polish human geography*. „Progress in Human Geography” nr 12: 391–408.
- Rykiel Z., 2004, *O przyszłości geografii i instynkcie samozachowawczym geografów*, [w:] Jackowski A. (red.), *Geografia u progu XXI wieku*. Komitet Nauk Geograficznych PAN, Uniwersytet Jagielloński – Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Kraków: 95–98.
- Sagan I., 2004, *Współczesne studia regionalne – teoria i metodologia, a także praktyka*. „Studia Regionalne i Lokalne” nr 16(2): 25–39.
- Sagan I., 2020, *Kryzys przestrzeni czy jej renesans w badaniach geografii społeczno-ekonomicznej?* „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 71–79.
- Sendyka R., Kobielska M., Muchowski J., Szczepan A. (red.), 2020a, *Nie-miejsca pamięci 1. Nekrotopografie*. Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Sendyka R., Janus A., Jarzyńska K., Siewior K. (red.), 2020b, *Nie-miejsca pamięci 2. Nekrotopologie*. Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Stryjakiewicz T., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 69–75.
- Stryjakiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 21–32.
- Śleszyński P., 2016, *Spór o polską geografę: diagnoza, ocena i propozycje naprawy*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 133–156.
- Śleszyński P., 2020, *Geografia wobec wyzwań systemowej reformy nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 57–69.
- Tuan Y.-F., 1976, *Humanistic geography*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 66(2): 266–276.
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1668).
- Weiner E., 2011, *Geografia szczęścia* (przeł. M. Kowalczyk). Carta Blanca, Warszawa.
- Zierhoffer A., 1969, *Przypisy*. [w:] Romer E. *O geografii. Rozważania historyczne i metodologiczne* (oprac. A. Zierhoffer). „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, Wrocław, seria B nr 153: 166–207.

Źródła internetowe

- Encyclopedia Britannica – www.britannica.com [data dostępu: 28.01.2024 r].
- The International Encyclopedia of Geography – online.library.wiley.com [data dostępu: 22.01.2024 r.].
- Progress in Human Geography – journals.sagepub.com [data dostępu: 20.01.2024 r.].
- Royal Geographical Society – www.rgs.org [data dostępu: 23.01.2024 r.].
- www.deutsche-biographie.de [data dostępu: 25.01.2024 r.].

ROZDZIAŁ 9.

Siła geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej

Robert Krzysztofik

Streszczenie: Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna stanowi nową organizacyjnie dyscyplinę w systemie polskiej nauki. Jednak jej dziedzictwo, dotychczasowe współistnienie z geografą fizyczną, a ponad wszystko wyzwania przyszłości stale prowokują do zadawania nowych, ale ważnych pytań i prób odpowiedzi na nie. Kwestie te pojawiają się także w niniejszym tekście, w którym podjęto się próby odpowiedzi na takie pytania i dylematy jak: spójność dyscypliny, zagrożenia dyscypliny, „fizyczność” dyscypliny i jej przyszłość. Ta ostatnia kwestia skonstatowana została szczególnie w odniesieniu do dalszej cyfryzacji rzeczywistości i rosnącej roli sztucznej inteligencji w aktywności akademickiej.

Praca powstała w oparciu o własne badania, doświadczenia i obserwacje autora. Stanowi głos w dyskusji polskiego środowiska geograficznego na temat poruszanych kwestii i zagadnień.

Wprowadzenie

Analizując 12-miesięczny dorobek naukowy dobrze znanego mi dyscyplinowego Instytutu – geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej – zwróciłem uwagę na tematyczne zróżnicowanie realizowanych w nim badań. Z jednej strony były to badania oparte na dorobku geografii społecznej silnie zapętlone w problematykę hydrograficzną – niemożliwe do zrealizowania bez ogólnej znajomości zagadnień

poruszanych przez tą drugą subdyscyplinę (nauk o Ziemi i środowisku). Z drugiej zaś strony było to wartościowe studium z geografii politycznej, nie możliwe do napisania bez solidnej lektury publikacji naukowych z zakresu nauk politycznych. W refleksji tej, zapewne nieodosobnionej w środowisku geograficznym, pojawiają się w zasadzie dwie kwestie. Pierwsza z nich to znacząca, tematyczna „rozpiętość” poruszanych zagadnień, druga zaś to zrozumienie innych dyscyplin naukowych, w których niejako odbija się każda z subdyscyplin geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Spostrzeżenia te stanowią punkt wyjścia do równie nienowego pytania o zakres współczesnych badań antropogeograficznych i kierunki (r)ewolucji w najbliższej przyszłości, a ponad wszystko szeroko rozumianą tożsamość dyscypliny. Kwestie te w dalszej części tekstu omawiam w odniesieniu do kilku bardziej precyzyjnych kwestii stanowiących subiektywnie ujmowany rdzeń w poznaniu i wyjaśnianiu geograficznym.

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Kwestia spójnika „i”

Problem integracji geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej zaistniał na wiele lat przed ich formalnym połączeniem w ramach jednej dyscypliny. Podczas swojej ewolucji, w momencie zaistnienia i współcześnie ma swoich zwolenników i przeciwników [Maik, 2016; Strykiewicz, 2021; Suliborski, Wójcik, 2023]. W tym miejscu pozwolę sobie na wyrażenie własnej opinii – jestem umiarkowanym zwolennikiem dokonanej integracji. To na co zwracają obie strony dyskusji to pozostawiona mimo wszystko rozłączność, zaakcentowana tytułowym spójnikiem „i”.

Z ontologicznego i epistemologicznego punktu widzenia takie rozwiązanie można rozumieć dwojako. Rozumienie i akceptowalność spójnika „i” zależy chyba najbardziej od indywidualnego podejścia do sprawy przez każdą z zainteresowanych osób. W rozumieniu pro-integracyjnym spójnik „i” można traktować jako atrybut wskazujący na całość składającą się z dwóch integralnych części – wymienionych w nazwie dyscypliny naukowej, której spójność wynika z innych elementów, do których odniosę się w dalszej części tekstu. Niewątpliwie drugim ważnym argumentem wzmacniającym tezę o potrzebie integracji jest to, że w nazwie dyscypliny pojawiają się wszystkie trzy fundamentalne konstrukty słowne rozumienia antropogeograficznego – społeczeństwo, gospodarka i przestrzeń. Co istotne są one podstawowymi zarówno w geografii społeczno-ekonomicznej, jak i gospodarce przestrzennej. Co jeszcze bardziej interesujące pojęcie przestrzeni – wyróżnika badań geograficznych w ogóle – pojawia się w drugim członie nazwy dyscypliny – gospodarce przestrzennej. Oczywiście, analizując wnikliwie znaczenie słowa geografia odnajdujemy i w nim konstrukt

przestrzeni, często zresztą w potocznym rozumieniu traktowany synonimicznie: przestrzenny = geograficzny. Jednak jak wiemy pod pojęciem geografia kryje się znacznie więcej składowych czy z innej strony atrybutów rzeczywistości. Reasumując nazwa dyscypliny w takiej postaci stanowi na pewno dopełnienie zakresu poznawczego dyscypliny, a wyrażonego bezpośrednio w jej nazwie. Przeciwnicy integracji geografii społeczno-ekonomicznej z gospodarką przestrzenną zwrócą na pewno uwagę na fakt, że spójnik „i” jednak wskazuje na pewną rozdzielną zakresu poznawczego problematyki podejmowanej w dyscyplinie. Skala tej rozdzielności jest różna i wynika z osobistych przekonań, doświadczenia zawodowego, realizowanych badań i co nie bez znaczenia – powiązań instytucjonalnych. Dla jednych może to być „małe, symboliczne, ale jednak i”, dla innych zapewne synonim takich określeń, jak: „oraz” czy „a także”. Kwestią, która może stanowić argument dla przeciwników integracji dyscyplinowej jest dwukrotnie ujęty w nazwie konstrukt gospodarczy. W wielu ujęciach badawczych polskich i zagranicznych gospodarczy znaczy przynajmniej *sensu largo* tyle samo co ekonomiczny. Jakkolwiek w obu członach nazwy dyscypliny słowa te odnoszą się do nieco odmiennych zakresów badań, to w jej nazwie te słowa pozostają. W moim przekonaniu wielość i rozpiętość spojrzeń na kwestię integracji dyscyplinowej, jest tak samo znacząca, jak wspomniany we *Wprowadzeniu* zakres możliwych problemów, które podejmuje środowisko naukowe w ramach naszej dyscypliny.

Czy integracja dyscyplinowa wiąże się z dezintegracją badań geograficznych *per se*?

Podział geografii na społeczno-ekonomiczną i fizyczną przy jednoczesnej likwidacji nazwy tej drugiej i połączeniu jej z naukami geologicznymi był niewątpliwie rewolucyjny, a w odczuciu przedstawicieli obu geografii kontrowersyjny czy nawet niepotrzebny. Osobiście zatrzymuję swoje myśli na słowie – rewolucyjny. Nie powtarzając argumentów za i przeciw, które prezentowane były już na wielu konferencjach, w publikacjach czy innych materiałach i wystąpieniach, należy tu wskazać silny determinizm dziedziny, który w sposób szczególny naruszył dotychczasową stabilność geografii jako nauki dwudzielinowej. W reformie tej, która jednocześnie upodmiotowiła dyscypliny naukowe, geografia społeczno-ekonomiczna jako dotychczasowa część geografii raczej zyskała. Po pierwsze w nazwie dyscypliny nadal istnieje sformułowanie – geografia. To niezwykle ważne dla tożsamości i dziedzictwa naukowego polskiego środowiska geograficznego związanego z szeroko rozumianymi badaniami społeczno-ekonomicznymi. Niewątpliwym „bonusem” było uwypuklenie w nazwie właśnie sformułowania: społeczno-ekonomiczna. Za niekorzystny uważam natomiast brak tego upodmiotowienia w przypadku geografii fizycznej. W wymiarze

upowszechniania wiedzy geograficznej w ogóle, brak geografii fizycznej w obiegu informacyjnym nie jest w moim przekonaniu korzystny. Niewątpliwie wyodrębnienie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej znacząco upodmiotowiło badaczki i badaczy reprezentujących dyscyplinę w strukturach wydziałowych i ogólnogeograficznych, dając możliwość powoływania rad dyscyplin, instytutów czy wydziałów dyscyplinowych. Osobiście widzę w tej kwestii same plusy. Mogą one być tym bardziej wyraziste, gdzie dotychczasowe rady naukowe były wspólne z innymi naukami, np. biologicznymi czy geologicznymi. Sposób uprawiania nauki, z formą prezentacji osiągnięć naukowych, jest w naukach przyrodniczych i społecznych jednak trochę odmienny. Jakkolwiek zachodzą w tej kwestii zmiany narzucone chociażby ustawowo, to nadal brak dobrej, syntetyzującej lub problemowej monografii, szczególnie „na stopień” jest przez część środowiska geografów społeczno-ekonomicznych odbierany z poczuciem „niedosytu”. Podobnie jak w środowisku geografów fizycznych zbior kilkunastu czy kilkudziesięciu artykułów posiadających *impact factor* opublikowanych w dobrych czasopismach zagranicznych. Forma publikacji jest jednakże w dużym stopniu odniesieniem do sposobu realizowania badań oraz stawianych celów. O ile w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej istnieje silna tendencja do publikacji, które określiłbym dyskursywnymi syntezami, o tyle w geografii fizycznej są one współcześnie rzadkością. Podkreślę, że jest to tendencja, a nie zasada. Niemniej rodzi to wiele problemów zwłaszcza na polu współpracy pomiędzy geografami społeczno-ekonomicznymi i fizycznymi. Nie chodzi o jej brak, bo ta ma się dobrze, ale przede wszystkim publikacji wspólnych wyników badań w procesie recenzyjnym. Z własnego doświadczenia wiem, że niejednokrotnie trzeba wybierać czy artykuł ma być „bardziej społeczno-ekonomiczny” czy „bardziej fizycznogeograficzny”, pomimo równowagi wkładu przedstawicieli obu dyscyplin. Asymetryczność co do form i sposobu publikowania osiągnięć naukowych w geografii fizycznej i geografii społeczno-ekonomicznej tworzy także pewne trudności w realizacji celów jakie stawia sobie geografia rozumiana kompleksowo, w tym geografia regionalna. Jej podstawowym medium jest jednak synteza w postaci monografii.

Podział geografii na dwie odmienne dyscypliny na pewno nie umniejszył, a już na pewno nie zdeintegrował geografii jako nauki. Odnoszę wręcz wrażenie, że wiele subdyscyplin geograficznych, poprzez postępującą specjalizację doświadczą dobrego okresu rozwoju. Co istotne rośnie także umiędzynarodowienie tych badań, a polskie środowisko geograficzne stale zyskuje w światowym dyskursie naukowym. Oczywiście orientacja pro-światowa (problemy interesujące z globalnego punktu widzenia) i specjalizacja badań mają swoje koszty, chociażby wspomniane powyżej odejście od kompleksowego spojrzenia na rzeczywistość większych regionów czy państwa (geografia regionalna).

Czy „fizyczna” jest tylko geografia fizyczna?

Fizyka atmosfery stanowiąca część geofizyki zyskała w ostatnich dekadach jako subdyscyplina naukowa badająca uwarunkowania klimatyczne i pogodowe. Lustrując podręcznik do dynamiki atmosfery [Łobocki, 2018] czytelnik nie ma wątpliwości, że jest on i o dynamice jako elementarnym elemencie badań fizyki, i o atmosferze, jako elementarnym elemencie badań geografii fizycznej. Akcenty położone na kolejność wyrazów w sformułowaniach: fizyka atmosfery i geografia fizyczna (w zakresie klimatologii i meteorologii) zdają się wyznaczać płynną przestrzeń graniczną pomiędzy obiema dyscyplinami. Fizyka obecna jest także w geomorfologii, hydrologii czy biogeografii. W tej ostatniej subdyscyplinie jeszcze ważniejsza jest chemia. Szczególnie współcześnie, gdzie tak bardzo eksponowana jest rola nauk podstawowych w ogólnym rozumieniu rzeczywistości nie mamy żadnych wątpliwości, co do fizyczności geografii fizycznej. Jednak czy tylko geografii fizycznej? W geografii społeczno-ekonomicznej nauką podstawową, która odgrywała szczególną rolę, była od zawsze matematyka, a zwłaszcza statystyka. Ten oczywisty atrybut w rozumieniu ilościowego ujęcia geografii społeczno-ekonomicznej był obecny zawsze i w istotnej części badań geograficznych jest niezastąpiony. Dużo mniej oczywista w geografii społeczno-ekonomicznej, ale też w gospodarce przestrzennej jest rola fizyki. Początki wykorzystania nauk fizycznych datować trzeba na sam początek XX w., a m.in. świetna praca Benona Janowskiego (1908) była znaczącym polskim akcentem w tej kwestii. Wzrost zainteresowań badań geograficzno-ekonomicznych odnotowywany w okresie międzywojennym, w połowie XX w. oraz na przełomie XX i XXI w. przeszedł współcześnie na etap znacząco bardziej zaawansowany stając się nawet wraz z matematyką fundamentem tzw. nowych geografii – ekonomicznej i miast. Jakkolwiek ta kwestia budzi pewne wątpliwości, co do tego czy „nowe geografie” badają rzeczywistość inną niż geografie tradycyjne, to niewątpliwie badają inaczej, a dokonania matematyki i fizyki są w nich fundamentalnym elementem interpretacji badanych zjawisk.

Fizyka miała i ma w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna dwa wymiary – „dosłowny” i metafory naukowej.

Wymiar „dosłowny” zdaje się święcić triumf zawsze wtedy i tam, gdzie towarzyszy(ł) mu wzrost zainteresowania ilościowym spojrzeniem na zjawiska antropogeograficzne. Silne ujęcie ilościowe wydaje się być „ambasadorką” fizyki w badaniach geograficznych. Dotyczy to szczególnie dynamiki newtonowskiej, a w mniejszym stopniu termodynamiki. Trwałym komponentem wyjaśnień geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jest natomiast stosowalność metafor naukowych odnoszących się do pojęć fizycznych. Jakkolwiek nie we wszystkich przypadkach oddają one istotę zjawiska fizycznego (np. siły odśrodkowe i dośrodkowe), to stanowią wartościowe uzupełnienie wyjaśnień geograficznych na etapie konstruowania uogólnień i teorii. Są też ważnym elementem odniesień w wielu studiach przypadku, rozprawach problemowych czy przeglądowych. Siła, energia, dyfuzja, grawitacja,

ciężenia czy entropia jako pojęcia – metafory naukowe stanowią zauważalny element wielu dysertacji. Czy zatem geografia społeczno-ekonomiczna jest geografią „fizyczną”? W moim osobistym odczuciu – tak i to bardzo. Fizykalizm rzeczywistości jest tym, co stanowi ośnoję życia człowieka i jego aktywności na Ziemi – społecznej i ekonomicznej. Jako geografowie jesteśmy w stanie przejść od wyjaśnień opartych na atrybutach życia społecznego i życia ekonomicznego do bardziej abstrakcyjnej, ale pierwotnej rzeczywistości badanej przez fizykę. Nie jesteśmy w stanie „przejść” dalej. Z ontologicznego punktu widzenia fizyka stanowi kres poznania geograficznego w wymiarze także społeczno-ekonomicznym. Biorąc pod uwagę, iż atrybut „fizyczności” zawarty jest zarówno w geografii fizycznej, jak i geografii społeczno-ekonomicznej, ekspozycja go tylko w jednej z nich (z ontologicznego punktu widzenia) zawsze pozostanie dyskusyjną. Należy też zaznaczyć, że oprócz fundamentalnej roli fizyki i matematyki w geografii społeczno-ekonomicznej, trzecią dyscypliną o znaczeniu podstawowym jest cybernetyka, która zakorzeniła się w naukach geograficznych na dobre już w I połowie XX wieku. Naukowe metafory *systemu* i *układu* są dziś przecież elementarnymi komponentami badań geograficznych [Domański, 2006]. Jednak specyfika i de facto poznawcze możliwości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej zawsze będą opierać się o równoważne dla wspomnianych trzech dyscyplin reprezentujących nauki ścisłe, te które ujmowane są w ramach nauk społecznych i humanistycznych – od psychologii, po historię, socjologię, zarządzanie i inne. Z kolei tak ważne dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej dyscypliny jak ekonomia oraz urbanistyka i architektura są do niej bardzo podobne pod względem struktury genetycznej. łączą bowiem w sobie z jednej strony dorobek nauk ścisłych, z drugiej zaś społecznych i humanistycznych.

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w świecie cyfrowym

Jeszcze nie tak dawno (lata 90. XX w.) zastanawialiśmy się jak geografia poradzi sobie z rosnącą skalą cyfryzacji [Jażdżewska, 2021]. W całym spektrum poglądów naszego środowiska dominowały te, które spoglądały w przyszłość z optymizmem, a nawet nadzieją na wzrost znaczenia badań geograficznych. Im bardziej cyfryzacja stała się i w badaniach, i w dydaktyce oczywistością, tym bardziej przekonanie o wartości dodanej cyfryzacji rosło. Współcześnie – na przełomie 2023/2024 r. jest wręcz oczywiste. GIS stał się jedną z podstaw badań przestrzennych. Komputerowe programy statystyczne pozwalają na szybsze i łatwiejsze realizowanie dotąd niezwykle czasochłonnych i żmudnych obliczeń. To z kolei pozwala na uwzględnianie w badaniach coraz większych zbiorów danych. Wyniki badań opartych na metadanych są natomiast

w wielu przypadkach bardziej wiarygodne, niż te realizowane na mniejszych zbiorach danych. Niezastąpionym narzędziem stała się także cyfryzacja w wielu innych kwestiach, a jej globalne wykorzystanie w celach dydaktycznych i organizacyjnych podczas niedawnego *lockdownu* spowodowanego pandemią COVID-19 jest bezdyskusyjny [Ziółkowska-Weiss K., Mróz F., 2021].

Jednak 2023 r. przyniósł znaczące nasilenie dyskusji, o jak się wydaje kolejnym, bardziej zaawansowanym poziomie zastosowania cyfryzacji w realizacji badań naukowych w ogóle, w tym oczywiście geograficznych. Sztuczna inteligencja, o której mowa, jest wyzwaniem o tyle istotnym, że o ile cyfryzacja dotąd miała głównie wymiar przedmiotowy, a konkretnie narzędziowy (badanie i jego operacjonalizacja), o tyle sztuczna inteligencja ma wymiar także podmiotowy (Zhou, 2023). Przyjmując, że podmiotowość w procesie badania naukowego jest atrybutem przynależnym *sine qua non* człowiekowi, jako osobie, grupie osób lub instytucji (badające, badający), to zyskuje on niewątpliwie poważną konkurencję. Zresztą nie tylko w nauce, a może w niej nawet na samym końcu. Na pierwszym etapie w dydaktyce i aktywnościach organizacyjnych. O ile dla części tych drugich, zwłaszcza w sytuacji pogłębiającej się biurokratyzacji rzeczywistości, sztuczna inteligencja może być istotnym wsparciem, o tyle wzrost jej roli w edukacji geograficznej (i każdej innej) na wszystkich etapach od szkół podstawowych po szkoły doktorskie stawia przed nami wiele wyzwań i dylematów, z tymi najważniejszymi – moralnymi na czele. W geografii elementem ograniczającym rolę sztucznej inteligencji jest i będzie kwestia badań oraz zajęć dydaktycznych w terenie. Niezależnie od sfery naukowej, dydaktycznej czy organizacyjnej po raz pierwszy stawiamy sobie pytanie, o to czy skończone dzieło lub aktywność jest przynależna konkretnej grupie osób czy sztucznej inteligencji? Na początkowym etapie jej rozwoju, w latach 20. XXI w. odpowiedź na tak zadane pytanie będzie relatywnie łatwa – jednak człowiekowi. To on odpowiada za to, co sztuczna inteligencja jest w stanie wykreować. W badaniach geograficzno-ekonomicznych i wielu innych dyscyplinach opartych w istotnej części na społecznym i humanistycznym wymiarze poznania naukowego wydaje się być to oczywiste. Wydaje się jednak, że w kolejnych dekadach sztuczna inteligencja będzie w coraz większym stopniu upodmiotawiać się w oparciu o to, co już stworzyła sama. W jakiej części? Tego nie wiemy, ale na pewno udział takich dokonań będzie rósł. Jeśli tak, to staniemy przed dylematem, czy lepszym nauczycielem akademickim jest człowiek, czy „wirtualny nauczyciel akademicki”, czy wartościowszy jest artykuł naukowca, czy „wirtualnego naukowca”? Z dzisiejszego punktu widzenia nie jesteśmy sobie jeszcze w stanie wyobrazić „wirtualnych uczelni” czy „rad redakcyjnych czasopism bez ludzi”, o innych gremiach akademickich nie wspominając. Nie wiemy oczywiście czy ten etap zostanie osiągnięty, na pewno jednak jest to bardzo wyraźny kierunek, w stronę którego współcześnie zmierzamy. I w tym miejscu pojawia się pytanie najważniejsze: jaka w tym wszystkim będzie rola naukowców, w tym nas geografów? Uważam, że tak jak po 30 latach zaawansowanej cyfryzacji, odnaleźliśmy się we współczesnym świecie, tak będzie również za kolejne 30 lat. Swoją optymizm wiąże z tym, że szczególnie w dyscyplinach społecznych

i humanistycznych rola człowieka, pomimo udoskonaleń technicznych jest niezastąpiona. Zapewne w niektórych kwestiach będzie mniejsza, w innych zaś większa. Istotą naszej dyscypliny jest bowiem też to, że rzeczywistość przez nią badana jest i deterministyczna, i stochastyczna. Takie elementy poznania naukowego jak między innymi: pozorność rzeczywistości, względność rzeczywistości, dynamizm rzeczywistości, entropia w rzeczywistości czy hierarchiczność rzeczywistości warunkowana czynnikami losowymi będą dla sztucznej inteligencji tymi, z którymi do końca – w moim przekonaniu – nie upora się. Może natomiast naukowcom pomóc w poznaniu i zrozumieniu tych elementów, naprowadzając, odrzucając to co na pewno nie przydatne, grupując czy w jakiś sposób selekcjonując.

Wyzwania geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w Polsce?

To wydawać by się mogło – retoryczne pytanie powraca w dyskusjach zawsze wtedy, gdy dochodzi do przełomowych zmian systemowych w kraju, a zwłaszcza na świecie. O tych wspomniałem w poprzednich rozdziałach, ale w ostatnich latach ujawniły się także inne wyzwania dla rozwoju dyscypliny w przyszłości. Dotyczą zarówno uprawiania nauki, jak i dydaktyki.

Powszechnie znanym elementem, na który zwraca się uwagę w dyskusji o geografii od wielu lat, jest atomizacja podejmowanych wątków i zagadnień [Maik, 2016]. Tworzą one przestrzeń poznania, którą nie zawsze jesteśmy w stanie powiązać w jedną całość. Ich wielkim walorem jest to, że systematycznie, rok po roku, wypełniają swoisty trójwymiarowy i rozrastający się „szkielet” wiedzy geograficznej. Pod tym pojęciem rozumiem skomplikowany układ powiązań w podejmowanych badaniach, cechujących się hierarchicznością ujęć, ale także ich wielotematycznością i wielowątkowością. Problem, który dostrzegam, polega na tym, że „szkielet” ten jest nie w pełni zbudowany. Brakuje wielu linii oddzielających poszczególne wątki oraz wskazania interakcji z wątkami już wyjaśnionymi. Wiele nowych wątków jest „luźno doklejona” do miejsca najbardziej odpowiedniego, albo wręcz „swobodnie orbituje” w jego sąsiedztwie. Dzieje się tak z uwagi na dynamizm poznania naukowego, a bardzo dobre syntezy i opracowania podręcznikowe, jakkolwiek „szlachetnie”, to niestety relatywnie szybko w naszej dyscyplinie się starzeją. Wspomniana wcześniej wielowątkowość na pewno częściowo wynika także z tego, że zwłaszcza w gospodarce przestrzennej, opracowania powstają w uniwersytetach ekonomicznych, politechnikach oraz uniwersytetach wielodziałowych. Ale problem ten pojawia się także wewnątrz geografii i wśród tych, którzy w przewadze zajmują się tą częścią dyscypliny. Oczywiście wskazane powyżej zjawisko jest bardziej powszechne i dotyczy chyba wszystkich dyscyplin

naukowych. Niemniej geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna z uwagi na swoją specyfikę bycia w dziedzinowym i dyscyplinowym „pomiędzy” jest szczególnie narażona na rozwarcie zakresu poznawczego. I jakkolwiek interdyscyplinarność jest oczekiwanym elementem współczesnego rozwoju naukowego, to jednak ma wiele ograniczeń. Począwszy od takich (znanych mi z autopsji) jak problemy z uznaniem silnie interdyscyplinarnego manuskryptu przez redakcje wielu czasopism naukowych jako odpowiedniego pod względem zakresu merytorycznego, po jednak skończoną percepcję rozumienia (antropo)geograficznego w dyscyplinach środowiskowych, historii, socjologii czy politologii. Nawet opublikowany interdyscyplinarny tekst nie zawsze znajduje uznanie wśród społeczności tych czy innych dyscyplin. Podobnie jest chyba i w naszej dyscyplinie względem autorów reprezentujących inne dyscypliny. Nie będąc wolny od opisywanych zjawisk, staram się w tej kwestii wyznaczać sobie jakieś granice, których punktem odniesienia jest zawsze luka badawcza rozumiana z perspektywy geograficznej, przestrzennej lub funkcjonalno-przestrzennej.

Poważnym problemem polskiej geografii społeczno-ekonomicznej jest pytanie o przyszłość kształcenia [Piróg, Hibszer, 2023]. W coraz większej liczbie ośrodków naukowych zderzamy się bowiem z konsekwencjami zmian demograficznych – ubytkiem rzeczywistym ludności czy gwałtownie malejącą liczbą osób w wieku przedprodukcyjnym w strukturze wiekowej ludności. Oba czynniki mają istotny wpływ na liczbę studentów. Spoglądając w przeszłość odnajdujemy okresy kiedy kształcenie geografów obejmowało większe grupy kandydatów. W moim przekonaniu za gwałtownym spadkiem liczby studentów geografii stoi deprecjacja (szczególnie materialna) zawodu nauczyciela w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Pisząc niniejszy tekst w czasie zatwierdzonych już decyzji o finansowych podwyżkach dla nauczycieli od 2024 r., chcę wierzyć, że będzie to początek powrotu stabilizacji materialnej w środowisku nauczycielskim. W dłuższej perspektywie powinna ona zmienić wizerunek zawodu. To oczywiście będzie miało także wymierne korzyści dla stabilizacji dydaktycznej uczelni wyższych. Nadal w moim przekonaniu wyzwaniem jest także godne wynagrodzenie absolwentów geografii pracujących na stanowiskach urzędniczych.

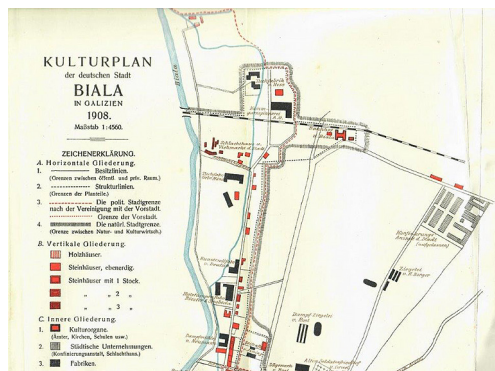
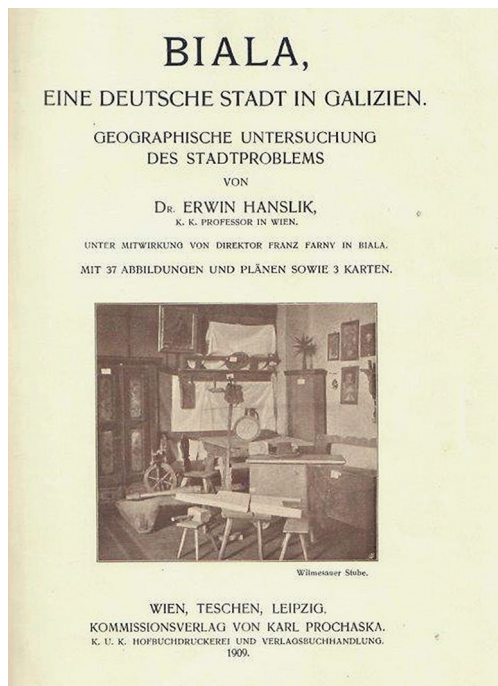
Zakończenie

Badania geograficzne znacznie wyprzedziły nauczanie samej geografii w uniwersytetach. Niemniej to uniwersytety stały się ostoją i stabilizatorem rozwoju dyscypliny w ostatnich stuleciach. Stojąc dziś przed wyzwaniami przyszłości, w których najbardziej intrygujące jest pytanie o to, czy będzie ona badana i wykładana w dotąd tradycyjny sposób: badacze realizujący swoje badania kameralne i terenowe spotykają w budynku uniwersyteckim studentów i innych badaczy, by kształcić, by dyskutować.

Ostatnie lata mocno nadwyrężyły ważny element tego procesu jakim jest spotkanie i bezpośredni kontakt w budynku uniwersyteckim. A to on jest przecież zwornikiem szeroko pojętego rozwoju akademickiego – badawczego, dydaktycznego, organizacyjnego. Środowisko geograficzne z uwagi na mnogość badań realizowanych poza budynkami akademickimi chyba łatwiej w porównaniu z wieloma dyscyplinami zaakceptowało zdalne nauczanie, zdalną organizację spotkań i realizację części badań. Ta swoista odporność na pewno przyda się względem innych wyzwań, które niesie ze sobą bliższa i dalsza przyszłość.

Spoglądam na plan kulturowy, a *de facto* struktury przestrzenno-fizjonomicznej miasta, zamieszczony w pierwszej (1909 r.) monografii miasta na świecie – Białej, dziś części Bielska-Białej (ryc. 1). Minęło blisko 120 lat od powstania tego planu i wydania wymienionej monografii Erwina Hanslika: *Biala, eine deutsche Stadt in Galizien: geographische Untersuchung des Stadtproblems*, a plan jakby podobny do tych, które sporządzamy współcześnie dzięki programom komputerowym przy współdziałaniu sieci internetu. Co jeszcze istotniejsze dla dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, taki plan potrzebny był na początku XX w. i potrzebny będzie przez kolejne stulecia. To napawa przede wszystkim optymizmem.

Niniejszy tekst dedykuję Panu Profesorowi Tadeuszowi Strykiewiczowi, który poprzez swoją pasję naukową i organizacyjną jest jedną z tych osób w środowisku geograficznym Polski, która miała istotny wpływ na tożsamość dyscypliny oraz mający w jej obrębie wieloaspektowy dyskurs – merytoryczny i metodologiczny.



Ryc. 1. Strona tytułowa monografii E. Hanslika: *Biala, eine deutsche Stadt in Galizien: geographische Untersuchung des Stadtproblems* oraz fragment załączonego w niej planu fizjonomicznego miasta Białej
Źródło: Zbiory bibliograficzne autora.

Otwartość, a jednocześnie troska o rozwój badań geograficznych reprezentowane przez Profesora Tadeusza Strykiewicza, miały istotny wpływ na kształtowanie się wizerunku polskiej geografii oraz Geografek i Geografów, nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

Literatura

- Domański R., 2006, *Geografia ekonomiczna. Ujęcie dynamiczne*. PWN, Warszawa.
- Hanslik E., 1909, *Biala, eine deutsche Stadt in Galizien: geographische Untersuchung des Stadtproblems*. Kommissionverlag von K. Prochaska, Wien–Teschen–Leipzig.
- Janowski B., 1908, *O odległościach jako czynnika rozwoju kultury*. B. w., Lwów.
- Jażdżewska I., 2021, *Od nauk geograficznych w kierunku nauki o geoinformacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Łobocki L., 2018, *Podstawy dynamiki atmosfery*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa.
- Maik W., 2016, *Geografia człowieka – tożsamość dyscypliny oraz jej stan i perspektywy rozwojowe w Polsce*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 27–38.
- Piróg D., Hibszer A., 2023, *What kind of GEES specialists does the labour market really need? Content analysis of job adverts in selected countries*. „Journal of Geography in Higher Education”.
- Strykiewicz T., 2021, *Emergence of Socio-economic Geography and Spatial Management as a Scientific Discipline in the New Classification of Science in Poland*. „Questiones Geographicae” nr 40(4): 7–14.
- Suliborski A., Wójcik M., 2023, *Tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej: geneza, współczesne relacje i wyzwania na przyszłość*. „Czasopismo Geograficzne” nr 94(4): 655–670.
- Zhou T., 2023, *Application of artificial intelligence in geography*. „Journal of Physics Conference Series” nr 2646(1): 012006.
- Ziółkowska-Weiss K., Mróz F., 2021, *Education of students of the Polish universities in the first weeks of the COVID–19 pandemic caused by the SARS-CoV–2 coronavirus*. „Geographia Polonica” nr 94(3): 413–427.

CZĘŚĆ II.

Instytucjonalne i praktyczne aspekty funkcjonowania
geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzenna
oraz jej relacje z innymi dyscyplinami

*(Institutional and practical aspects
of social and economic geography and spatial management
and its relations with other disciplines)*

ROZDZIAŁ 10.

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w świetle funkcjonowania Rady Doskonałości Naukowej pierwszej kadencji (lata 2019–2023)

Tomasz Kaczmarek
Tomasz Komornicki
Paweł Swianiewicz

Streszczenie: Ustanowienie w 2018 r. geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako autonomicznej dyscypliny naukowej stało się kolejną okazją do podjęcia dyskusji nad jej pozycjonowaniem wśród innych dyscyplin, szczególnie wśród nauk społecznych. Jednym z istotnych kryteriów owego pozycjonowania jest aspekt instytucjonalny. Od 2019 r. przedstawiciele utworzonej dyscypliny zostali członkami Rady Doskonałości Naukowej, organu państwowego działającego na rzecz rozwoju kadry naukowej. Prace statutowe ww. instytucji oraz refleksje przedstawicieli dyscypliny wynikające z procedowania spraw o nadanie stopnia doktora habilitowanego i tytułu profesora, stanowią główną treść niniejszego opracowania.

Wprowadzenie

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna jako dyscyplina nauki w dziedzinie nauk społecznych funkcjonuje od 1 października 2018 r.²³ Tym samym wzrosła ranga dawnej geografii społeczno-ekonomicznej, nie tylko poprzez poszerzenie jej zakresu o gospodarkę przestrzenną, dotąd uważaną przede wszystkim za naukę praktyczną o przewadze badań stosowanych nad poznawczymi [Chojnicki, 1990], ale także poprzez jej instytucjonalne zrównanie z innymi dyscyplinami, nie tylko nauk społecznych. Fakt ten Profesor Tadeusz Strykiewicz uznał wprost za moment zwrotny na ścieżce rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w Polsce, który w koncepcji zależności od ścieżki (*path dependence*) określa się jako moment krytyczny [Strykiewicz, 2020]. Zgodnie z założeniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jednym z celów nowej klasyfikacji nauki w Polsce było jej silniejsze odniesienie do klasyfikacji światowych. Klasyfikacja nauki wg Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) wśród 40 dyscyplin naukowych wyodrębnia bowiem geografię społeczną i ekonomiczną (*social and economic geography*) w dziedzinie nauk społecznych (*social sciences*), podczas gdy geografia fizyczna jest jedną z subdyscyplin nauk o Ziemi i środowisku (*Earth and related environmental sciences*) w dziedzinie nauk przyrodniczych (*natural sciences*).

Wydzielenie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej (dalej GSEiGP) jako odrębnej dyscypliny naukowej w dziedzinie nauk społecznych z jednoczesnym rozdzieleniem geografii człowieka od geografii fizycznej, stworzyło szansę, ale i zagrożenia, zarówno dla nowej dyscypliny, jak i dyscyplin pokrewnych [szerzej zob. Strykiewicz, 2020]. Kwestie takie, jak integralność geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, jej miejsce w naukach społecznych, relacje z innymi dyscyplinami społecznymi, czy wreszcie instytucjonalne aspekty funkcjonowania nowej dyscypliny, to najważniejsze problemy, wobec których stanęła geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Tym samym zrealizował się postulat Profesora Andrzeja Lisowskiego [2012], aby współczesna geografia osiągnęła etap ponownej reintegracji, w której warunkiem niezbędnym jest większa suwerenność geografii społeczno-ekonomicznej. Potwierdziły się także opinie, że wzrastająca stopniowo przewaga elementów ekonomicznych sprawia, że geografia ekonomiczna staje się coraz bardziej nauką [Domański, 1982], a w ostatnich latach także zbliża się nie tylko do ekonomii, ale także do politologii, nauk o zarządzaniu i socjologii. Wśród pozytywnych efektów pojawienia się nowej dyscypliny w systemie nauk Strykiewicz

²³ Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych [Dz.U. z 2018 r. poz. 1818] zastąpionym przez rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 11 października 2022 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych [Dz.U. z 2022 r. poz. 2202].

[2020] wymienia między innymi silniejsze instytucjonalne reprezentowanie naukowców w powstałej w 2019 r. Radzie Doskonałości Naukowej (RDN).

W publikacji uświetniającej Jubileusz 70-lecia urodzin prof. dr. hab. Tadeusza Stryjakiewicza nie może zatem zabraknąć spojrzenia na rangę wyemancypowanej dyscypliny przez pryzmat funkcjonowania jej w Radzie Doskonałości Naukowej pierwszej kadencji (2019–2023). I to z kilku powodów. Po pierwsze, Profesor Tadeusz Stryjakiewicz reprezentował geografię społeczno-ekonomiczną w instytucji poprzedzającej obecną Radę, czyli w Centralnej Komisji do Spraw Tytułów i Stopni Naukowych (dalej CKdSSiT), uczestnicząc w procedowaniu postępowań habilitacyjnych i profesorskich, jak i w procedurach odwoławczych²⁴. Po drugie, Profesor Stryjakiewicz był jednym z inicjatorów i propagatorów wydzielenia geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. To m.in. CKdSSiT stanowiskiem swojej sekcji nauk ekonomicznych z 10 października 2017 r. podkreśliła istnienie ważkich argumentów za wydzieleniem dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Po trzecie, Profesor Stryjakiewicz będąc znakomitym kontynuatorem tworzonej przez dziesięciolecia poznańskiej szkoły geografii Profesora Zbyszko Chojnickiego, należy do najwybitniejszych postaci geografii społeczno-ekonomicznej, kreujących jej dorobek na przełomie XX i XXI w. Nie ma zatem lepszej okazji, aby w monografii dedykowanej Profesorowi Tadeuszowi Stryjakiewiczowi, odnoszącej się do wyzwań i perspektyw geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, jeden z rozdziałów poświęcić problematyce pozycjonowania dyscypliny w kontekście prac Rady Doskonałości Naukowej pierwszej kadencji.

W kolejnych częściach podjęto takie kwestie, jak podstawy prawne i struktura organizacyjna Rady Doskonałości Naukowej, jej skład i zakres zadań w pierwszej kadencji, wreszcie charakterystyka postępowań nadania stopnia doktora habilitowanego i tytułu profesora w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Opis funkcjonowania dyscypliny GSEiGP w strukturach RDN uzupełniają refleksje autorów, członków RDN w kadencji 2019–2023.

²⁴ Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów – centralny organ administracji publicznej działający na podstawie ustawy z 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (uchylonej 1 października 2018 r.). W kadencji 2017–2020 Komisja składała się z 228 członków. Formalnie postępowania habilitacyjne i profesorskie w dyscyplinie geografia były procedowane w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów w sekcji V, tj. Nauk Matematycznych i Fizycznych, Chemicznych i Nauk o Ziemi, jednak sprawy z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej były przekazywane do procedowania w sekcji II Nauk Ekonomicznych. Tego rodzaju rozwiązanie, funkcjonujące przez wiele lat na zasadzie słabo sformalizowanej umowy w ramach CKdSSiT, budziło jednak szereg wątpliwości, także z prawnego punktu widzenia [zob. Stryjakiewicz, 2020]. W VII kadencji CKdSSiT geografię społeczno-ekonomiczną reprezentował prof. dr. hab. Andrzej Lisowski (2011–2014), w VIII i IX kadencji (2014–2020) prof. dr. hab. Tadeusz Stryjakiewicz [Centralna Komisja..., 2020].

Rada Doskonałości Naukowej – organizacja i zasady działania

Radę Doskonałości Naukowej powołała *Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Jej zadaniem stało się dbanie o najwyższe standardy jakości działalności naukowej wymagane do uzyskania stopni naukowych, stopni w zakresie sztuki i tytułu profesora. Od stycznia 2021 RDN zastąpiła Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów, przyjmując także zakres spraw, szczególnie odwoławczych, które CKdSSiT nie zdążyła zakończyć²⁵.

W skład Rady weszło po 3 przedstawicieli każdej dyscypliny naukowej, w tym po raz pierwszy geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarki przestrzennej. Wybory do Rady odbyły się dniami 12–30 kwietnia, a ich wynik ogłoszono 23 maja 2019 r. Lista osób uprawnionych do głosowania uwzględniała zasady określone w art. 233 ust. 6. ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce [Dz.U. 2018 poz. 1668] oraz §15 ust. 2 pkt. 2) statutu Rady Doskonałości Naukowej. Zgodnie z art. 233 ust. 6. Ustawy uprawnione do głosowania były osoby:

- posiadające stopień doktora habilitowanego lub tytuł profesora,
- reprezentujące dyscyplinę, którą reprezentuje kandydat.

Dane osób uprawnionych do głosowania były pobierane do systemu WYBORY RDN z systemu POL-on. Prawo do głosowania na członków RDN miało ponad 28 tys. osób. Frekwencja wyborcza w 2019 r. wyniosła 63%. W dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w 2019 r. uprawnionych do głosowania było 290 osób (deklarujące co najmniej w 50 % przynależność do dyscypliny), z których chęć kandydowania do RDN pierwszej kadencji zgłosiło 6 osób²⁶. W wyniku głosowania samodzielni pracownicy nauki (194 głosujących), jako przedstawiciele dyscypliny w RDN, wybrali trzech reprezentantów, autorów niniejszego opracowania. Kadencja Rady rozpoczęła się 1 czerwca 2019 i zakończyła 31 grudnia 2023 r.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w art. 235. stanowi, że RDN działa przez swoje organy, którymi są: a) przewodniczący; b) prezydium (przewodniczący, sekretarz RDN oraz przewodniczący zespołów). Pierwszym

²⁵ Rada Doskonałości Naukowej, w ramach swojej działalności ustawowej, rozpatruje także sprawy toczące się w następstwie prawnym Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, w tym: wnioski o nadanie tytułu profesora, odwołania od uchwał odmawiających nadania stopni doktora i doktora habilitowanego, wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy przyznania uprawnień do nadawania stopni naukowych; zażalenia na postanowienia, ponaglenia na przewlekłe prowadzenie sprawy lub bezczynność.

²⁶ Kandydatami do reprezentowania dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w RDN I kadencji byli profesorowie (w nawiasie oddana liczba głosów): Tomasz Władysław Komornicki – IGiPZ PAN (114), Tomasz Ignacy Kaczmarek – UAM (89), Paweł Krzysztof Swianiewicz – UW (77) oraz Daniela Wanda Szymańska – UMK (70), Ewa Maria Kucharska-Stasiak – UŁ (49), Ryszard Kazimierz Żróbek – UWM (33).

przewodniczącym Rady został prof. Grzegorz Węgrzyn, na stanowisko to 4 czerwca 2019 mianował go minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin.

W myśl zapisów ustawy, RDN tworzy zespoły działające w ramach dziedzin, w skład których wchodzi członkowie RDN. Statut Rady Doskonałości w § 2. 1. precyzuje ich liczbę stanowiąc, że w ramach RDN działają zespoły do spraw:

- nauk humanistycznych;
- nauk inżynierjno-technicznych;
- nauk medycznych i nauk o zdrowiu;
- nauk rolniczych;
- nauk społecznych;
- nauk ścisłych i przyrodniczych;
- nauk teologicznych;
- sztuki.

Tym samym w kadencji 2019–2023 141 członków RDN reprezentowało 47 dyscyplin. Dyscyplina geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna stała się częścią Zespołu V Nauk Społecznych, w którego skład weszło 11 dyscyplin, reprezentowanych przez 33 przedstawicieli. Były to następujące dyscypliny: ekonomia i finanse, geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, nauki o bezpieczeństwie, nauki o komunikacji społecznej i mediach, nauki o polityce i administracji, nauki o zarządzaniu i jakości, nauki prawne, nauki socjologiczne, pedagogika, prawo kanoniczne, psychologia.

W kadencji 2019–2023 pracom Zespołu Nauk Społecznych przewodniczył prof. dr hab. Krzysztof Jajuga z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Funkcję zastępcy przewodniczącego pełniła prof. dr hab. Iwona Hofman z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

W myśl art. 238. 1. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce do zadań RDN należy:

- podejmowanie czynności w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego;
- rozpatrywanie odwołań od decyzji o odmowie nadania stopnia doktora oraz zażaleń na postanowienia o odmowie dopuszczenia do obrony;
- rozpatrywanie odwołań od decyzji o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego;
- podejmowanie czynności w postępowaniu w sprawie nadania tytułu profesora,
- sprawowanie nadzoru nad podmiotami doktoryzującymi i podmiotami habilitującymi w zakresie zgodności z prawem.

Dokonywaniem oceny formalnej składanych wniosków w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego oraz w sprawie nadania tytułu profesora, innych podań a także przygotowywaniem projektów aktów administracyjnych zajmowało się Biuro Rady Doskonałości Naukowej, którego dyrektorem w I kadencji RDN był dr Jerzy Deneka.

Zadania Zespołu określił § 9. 1. Statutu RDN. Zespół:

1. dokonuje wyboru przewodniczącego zespołu i jego zastępcy;

2. wskazuje kandydatów na recenzentów i przekazuje wniosek w tym zakresie do prezydium RDN;
3. wyraża opinie w sprawach:
 - a) wniosków o wszczęcie postępowania w sprawie nadania tytułu profesora,
 - b) zażaleń na postanowienia o odmowie dopuszczenia do obrony rozprawy doktorskiej oraz zażaleń na postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie nadania tytułu profesora,
 - c) odwołań od decyzji o odmowie nadania stopnia naukowego doktora albo doktora habilitowanego,
 - d) decyzji w sprawie nabycia uprawnień równoważnych uprawnieniom wynikającym z posiadania stopnia naukowego doktora habilitowanego,
 - e) zasadności wystąpienia do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o nadanie wnioskodawcy tytułu profesora,
 - f) wniosków o ponowne rozpatrzenie sprawy o nadanie tytułu profesora,
 - g) zasadności wznowienia postępowania administracyjnego w sprawie nadania stopnia naukowego doktora, doktora habilitowanego oraz tytułu profesora.

Z szerokiego zakresu zadań Zespołu, poniżej scharakteryzowano dwa najważniejsze, tj. procedowanie postępowań w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego oraz podejmowanie czynności w postępowaniu w sprawie nadania tytułu profesora. W kadencji 2019–2023 w ramach dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna liczba spraw w zakresie zakończonych postępowań habilitacyjnych wynosiła 14, a postępowań profesorskich 8, w toku było odpowiednio 9 spraw habilitacyjnych i 1 profesorska. Ponadto rozpatrywano dwa odwołania pochodzące z okresu funkcjonowania Centralnej Komisji oraz zakończono jedną uruchomioną wówczas sprawę profesorską. Łącznie daje to liczbę 34 spraw merytorycznych z zakresu dyscypliny, jakie były przedmiotem prac RDN w pierwszej kadencji.

Procedury habilitacyjne w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna

Kompetencje RDN w zakresie postępowań habilitacyjnych są, zgodnie z Ustawą z roku 2018, relatywnie ograniczone. Rada Doskonałości proponuje co najmniej 9 kandydatów na recenzentów, spośród których losowane są trzy osoby. Wybiera także przewodniczącego komisji habilitacyjnej. Co do zasady, recenzentami nie powinni być członkowie Rady. Ograniczenie to nie dotyczy jednak przewodniczących. W przypadku spraw rozstrzygniętych jednoznacznie (zwłaszcza zakończonych nadaniem stopnia doktora habilitowanego) Rada nie ma już żadnych kompetencji zatwierdzających. Sprawy stają się ponownie przedmiotem jej zainteresowania jedynie w przypadku

odwołań składanych przez osoby, których procedura zakończyła się wynikiem negatywnym. Ponadto na początku pierwszej kadencji RDN opiniowała regulaminy jednostek (uczelni i instytutów) w zakresie procedury nadawania stopni naukowych, w tym stopnia doktora habilitowanego. RDN wyznacza także podmiot habilitujący w przypadku, gdy podmiot zaproponowany przez zainteresowanego odmówił wszczęcia procedury.

Podobnie jak w innych dyscyplinach, gdzie liczba spraw nie jest duża, celem zapewnienia lepszego monitoringu nadawanych stopni doktora habilitowanego, w ramach dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w większości przypadków na przewodniczących komisji proponowano (a następnie wybierano) jednego z przedstawicieli dyscypliny w RDN. Wyjątki dotyczyły habilitantów o dalece wyspecjalizowanych zainteresowaniach badawczych, w przypadku których wszyscy przedstawiciele nie czuli się dostatecznie kompetentni. Wybór przewodniczącego był też niekiedy utrudniony z uwagi na eliminujący kandydata konflikt interesów (praca w tej samej jednostce, wspólnie przygotowywane publikacje, realizowane projekty lub współpraca na niwie eksperckiej).

Pewne, aczkolwiek niezbyt częste trudności występowały także podczas przygotowywania listy minimum dziewięciu kandydatów na recenzentów. Można do nich zaliczyć:

- a) analogiczny do opisanego wyżej konflikt interesów, nie zawsze łatwy do zidentyfikowania (habilitanci nie podają niekiedy w składanej dokumentacji wszystkich współautorów publikowanych prac, a tym bardziej osób, z którymi realizowały projekty badawcze);
- b) interdyscyplinarny charakter prowadzonych przez habilitanta badań naukowych (potrzeba wyboru kandydatów na recenzentów reprezentujących dwa lub nawet trzy „obszary tematyczne”, co jednak w jakikolwiek sposób nie gwarantuje reprezentatywnego wyniku losowania);
- c) koncentracja niektórych wąskich specjalności geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w kilku zaledwie jednostkach, przy jednoczesnym przyjęciu przez Zespół zalecenia polegającego na ograniczeniu do najwyżej dwóch kandydatów na recenzentów, pochodzących z tej samej uczelni lub instytutu;
- d) wąska specjalizacja badawcza samego kandydata (np. prace metodyczne z zakresu kartografii), powodująca generalną trudność w znalezieniu dziewięciu recenzentów, którzy są samodzielnymi pracownikami naukowymi, a jednocześnie nie mają wspólnych publikacji z zainteresowanym; sytuacja jest często tym trudniejsza im starszy (w sensie długości trwania kariery naukowej) jest habilitant.

Przy rozwiązywaniu wymienionych problemów przedstawiciele geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w RDN wielokrotnie posilkowali się kandydatami na recenzentów reprezentującymi inne dyscypliny, najczęściej w ramach nauk społecznych. W zdecydowanej większości przypadków byli to przedstawiciele dyscypliny ekonomia i finanse. Zdarzali się także kandydaci z architektury i urbanistyki, nauk o Ziemi i środowisku, nauk o zarządzaniu i jakości, a także nauk

prawnych i psychologii. Równocześnie samodzielni pracownicy naukowci deklarujący GSEiGP kilkakrotnie znajdowali się w grupie kandydatów na recenzentów w ramach ekonomii i finansów. Jedną z takich osób był szacowny Jubilat, prof. dr hab. Tadeusz Strykiewicz.

Praktyka przewodów habilitacyjnych obserwowana podczas przewodniczenia Komisjom wskazuje ponadto na duże różnice w regulaminach obowiązujących w poszczególnych jednostkach. Jest to z jednej strony wyrazem ich autonomii, z drugiej jednak powoduje, że oczekiwania stawiane przed habilitantami mogą być w pewnych aspektach odmienne. Dotyczy to w szczególności kolokwium habilitacyjnego. Zgodnie z nowelizacją Ustawy, od 1 października 2023 r. jest ono obowiązkowe we wszystkich dyscyplinach (tak jak wcześniej obowiązkowe było w naukach społecznych), a w dodatku publiczne. Ustawa nadal nie określa jednak jego formy. Niektóre regulaminy uczelni doprecyzowują to zagadnienie wskazując, że kolokwium dotyczy wyłącznie przedłożonego osiągnięcia naukowego. Inne nie nakładają takiego ograniczenia. Tym samym możliwe jest np. skorzystanie z formy tradycyjnej (tj. zaproponowanie przez kandydata trzech tematów wykładów, z których jeden wybierany jest przez Komisję). W takich sytuacjach decyzję podejmuje Komisja, co jednak często oznacza konieczność jej dodatkowego wcześniejszego spotkania. Ma to znaczenie w warunkach, gdy ustawowy okres między skompletowaniem recenzji a podjęciem uchwały przez Komisję wynosi tylko 6 tygodni. Jednym z postulatów, jakie RDN (zarówno pierwszej, jak i drugiej kadencji) konsekwentnie zgłasza do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest pewne ujednolicenie zasad (regulaminów) obowiązujących w jednostkach naukowych. Ma to tym większe znaczenie, że regulaminy te były często zmieniane (w związku z nowelizacją ustawy obowiązującą od 1 października 2023), po czym nie podlegały już ponownej ocenie RDN (jak to miało miejsce na początku kadencji, w 2019 r.).

W początkowym okresie pierwszej kadencji RDN dość częstym problemem była niejednoznaczność nadsyłanych recenzji w przewodach habilitacyjnych. Bywało, że opinie w przeważającej treści negatywne kończyły się pozytywną konkluzją. Zdarzało się również odwoływanie do zapisów poprzedniej Ustawy (recenzenci nie dostrzegali zmian prawnych). Obecnie sytuacje takie mają miejsce znacznie rzadziej.

Posiedzenia Komisji oraz kolokwia habilitacyjne mają (co dopuszcza Ustawa) formę zarówno stacjonarną, jak też zdalną. W dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna przeważały spotkania tradycyjne lub hybrydowe (pomijając okres w jakim miało miejsce apogeum pandemii COVID-19). Szczególnie ważna wydaje się organizacja spotkań stacjonarnych wówczas, gdy jedna z recenzji jest negatywna, a tym samym rola kolokwium jako elementu decydującego o ostatecznej decyzji wzrasta.

Spośród 17 ukończonych przewodów habilitacyjnych w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, aż 16 zakończyło się wynikiem pozytywnym. Negatywna decyzja komisji habilitacyjnej dotyczyła tylko jednej sprawy. Wśród kandydatów do stopnia doktora habilitowanego było osiem kobiet i dziewięciu

mężczyzn. Odmienne są proporcje wśród będących w toku przewodów – wśród habilitantów znajdowało się pięć kobiet i trzech mężczyzn. Liczba postępowań habilitacyjnych jakie zostały przeprowadzone w ramach GSEiGP jest mniejsza niż w niektórych innych dyscyplinach nauk społecznych. Liczba złożonych wniosków o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, w kadencji 2019–2023 wynosiła 23. Dla porównania w analogicznym okresie w dyscyplinie nauki prawne złożono 148 wniosków, ekonomia i finanse – 125, nauki socjologiczne – 49 (źródło: Biuro Rady Doskonałości Naukowej). Wynika to z kilku podstawowych przyczyn:

- a) relatywnie, w porównaniu z innymi dyscyplinami nauk społecznych, mniejsza liczba osób deklaruujących dyscyplinę geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna;
- b) formalne powstanie dyscypliny wraz z Ustawą z roku 2018 (niepewność kandydatów odnośnie stawianych wymagań);
- c) duża liczba osób podejmujących procedurę habilitacyjną bezpośrednio przed końcem funkcjonowania Centralnej Komisji (preferencja dla już znanych procedur, obawy kandydatów przed zaostreniem kryteriów w przewodach habilitacyjnych).

Jako dodatkową przyczynę wymienić można, paradoksalnie, wysoki poziom prac badawczych prowadzonych w ramach dyscypliny. Większość składanych wniosków bezproblemowo spełniało stawiane im ustawowo wymogi formalne i merytoryczne. Jak już wspomniano, tylko jedna procedura zakończyła się negatywnie (mniej niż w innych dyscyplinach w obrębie nauk społecznych). W kilku pojawiły się pojedyncze recenzje negatywne. Można domniemywać, że wielu kandydatów z dyscypliny GSE-iGP odkłada wszczęcie procedury z uwagi na wysokie wymagania, jakie stawia samym sobie. Świadczą o tym także nadsyłane dokumentacje, niekiedy przewyższające minimalne warunki brzegowe. Bardzo ważna jest także dobra konstrukcja składanych autoreferatów (zwłaszcza wówczas, gdy nadanie stopnia następuje na podstawie cyklu publikacji). W tym kontekście warto przypomnieć, w ślad za Przewodniczącym RDN z lat 2019–2023 [Węgrzyn, 2023], że przy rozpatrywaniu wniosków habilitacyjnych kluczowa jest dogłębna ocena samych osiągnięć naukowych, a nie ich efektów publikacyjnych (bibliometria, wskaźniki h , tytuł czasopisma itd.). Ocena ta jest niekiedy utrudniona wyłącznie lub w przeważającej części współautorskim charakterem przedkładanych osiągnięć naukowych. Coraz częściej dotyczy to także geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Ponownego podkreślenia wymaga także fakt, że oprócz kluczowego osiągnięcia naukowego, wskazywanego przez kandydata, ocenie recenzentów podlega cały dorobek habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora. Obie części dorobku wymagają zatem wyważenia w końcowej ocenie wniosku.

Postępowania profesorskie w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna

Jak już było wspomniane w kadencji 2019–2023 postępowań profesorskich było stosunkowo niewiele (8 sfinalizowanych wniosków o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania tytułu profesora i 1 w toku). Dla porównania w analogicznym okresie w dyscyplinie nauki prawne złożono 73 wnioski profesorskie, ekonomia i finanse – 59, nauki socjologiczne – 12 (źródło: Biuro Rady Doskonałości Naukowej). Wszystkie postępowania w ramach GSEiGP zakończyły się ostatecznie pozytywnymi rekomendacjami RDN. Warto jednak zauważyć, że stopień „entuzjazmu” recenzentów wobec poszczególnych kandydatów był zróżnicowany. Wśród opiniowanych kandydatów były trzy kobiety i pięciu mężczyzn.

W przypadku spraw profesorskich uprawnienia RDN są nieco szersze niż w odniesieniu do przewodów habilitacyjnych. Rada wyznacza minimum 15 kandydatów na recenzentów, z których losowanych jest 5. Przygotowane recenzje trafiają następnie do Zespołu RDN, którego członkowie zapoznają się z nimi i na tej podstawie, po dyskusji, wydają w głosowaniu pozytywną bądź negatywną rekomendację. W praktyce najważniejsza jest zazwyczaj opinia trzech przedstawicieli danej dyscypliny (a więc także w przypadku GSEiGP), którzy przygotowują w formie pisemnej syntetyczne podsumowanie opinii zakończone rekomendacjami i referują je w trakcie obrad Zespołu Nauk Społecznych RDN. Jedynie sporadycznie zdarzało się (i to nie w dyscyplinie GSEiGP), że końcowa opinia zespołu nie pokrywała się z rekomendacją przedstawioną przez trójkę przedstawicieli dyscypliny, w której kandydat ubiegał się o tytuł. Dyskusje w ramach Zespołu bywają burzliwe, a jego członkowie nierzadko są mocno podzieleni.

Problemy jakie pojawiają się w trakcie procedowania wniosków o nadanie tytułu profesora przypominają – czasem nawet w formie zwielokrotnionej – te, o których była mowa w odniesieniu do przewodów habilitacyjnych. Recenzentem może być ktoś, kto sam posiada tytuł profesora w danej dziedzinie nauki. Patrząc ściśle formalnie, już tu pojawia się kontrowersja. Większość obecnie aktywnych profesorów geografii otrzymywała tytuł w okresie, kiedy obowiązywała inna klasyfikacja nauk, a geografia była zaliczana do nauk przyrodniczych. Gdyby literalnie czytać obowiązujący zapis ustawowy, byłoby niezmiernie trudno skompletować grono kompetentnych osób na recenzentów, bo większość potencjalnych kandydatów byłoby wykluczonych z przyczyn formalnych. Tylko półzartem można powiedzieć, że na szczęście tego specyficznego dla dyscypliny GSEiGP problemu nie zauważyli bardzo formalnie ukierunkowani prawnicy i lepiej nie zwracać im na to uwagi, lecz kierować się zdrowym rozsądkiem i względami merytorycznymi.

W części poświęconej przewodom habilitacyjnym zwracaliśmy uwagę, że w przypadku nietypowych, specyficznie zakreślonych zainteresowań kandydata, w stosunkowo małej dyscyplinie jaka jest GSEiGP pojawia się czasem problem ze wskazaniem

odpowiedniej liczby kandydatów na recenzentów. W przypadku kandydatów, których zainteresowania są pokrewne w stosunku do innych dyscyplin, pomocne jest powoływanie recenzentów spośród tytułarnych profesorów z ekonomii, socjologii, nauk politycznych czy psychologii. Ale to tylko częściowo rozwiązuje problem, który w przypadku postępowań profesorskich jest jeszcze większy niż w przewodach habilitacyjnych. Grono, spośród którego wybierani są recenzenci jest węższe (muszą to być osoby z tytułem profesorskim, a nie tylko z habilitacją). Równocześnie trzeba wskazać więcej kandydatów (co najmniej 15, a nie 9). Problem potęguje fakt, że niektórzy potencjalni recenzenci mają co najmniej pojedyncze wspólne publikacje ze składającymi wnioski lub byli ich promotorami w innych postępowaniach. Tym samym trzeba ich wykluczać z grona kandydatów na recenzentów z uwagi na konflikt interesów. Nie da się ukryć, że sporadycznie zdarza się, iż efektem tych problemów jest wskazywanie czasem osób nieco „luźniej” powiązanych z zainteresowaniami badawczymi kandydata, a także osób których własny dorobek naukowy w ostatnich latach jest stosunkowo skromny. Można się więc obawiać, że ich ocena spełnienia wymagań przez kandydata niekoniecznie będzie zgodna z pożądanymi standardami. W naszym przekonaniu potencjalnym, choćby częściowym, rozwiązaniem tego problemu mogłoby być sięganie po recenzentów zatrudnionych na uczelniach zagranicznych (w tym pracujących tam osobach polskiego pochodzenia). Przy dominującym formalistycznym podejściu do spraw awansowych (o czym będzie jeszcze mowa dalej) jest to jednak na razie trudne do wykonania. Padają bowiem argumenty o niedostatecznej znajomości polskich wymogów ustawowych przez takich potencjalnych recenzentów, a także – w przypadku osób nie władających językiem polskim – o niemożność zapoznania się z polskojęzyczną częścią dorobku. Można wprawdzie argumentować, że w przypadku współczesnych nauk społecznych kandydat do tytułu profesora powinien się legitymować wystarczającym dorobkiem w języku angielskim, ale prawdopodobne jest odrzucenie tego argumentu w przypadku ewentualnych procesów sądowych w następstwie odwołań.

Drugi problem dotyczący doboru recenzentów wiąże się z narzuconą przez ustawodawcę drogą losowania, co stwarza komplikacje w przypadku kandydatów o zainteresowaniach naukowych składających się z kilku grup zagadnień. Przyjmijmy przykładowo, że zainteresowania badawcze kandydata odnoszą się do trzech obszarów tematycznych: A, B i C. Proponowanych jest 15 recenzentów, z których 5 osób to znakomici eksperci w obszarze A oraz po 5 osób specjalizuje się odpowiednio w obszarach B i C. Ale procedura losowania jest ślepa w stosunku do takiego rozumowania i może się zdarzyć, że wylosowani zostaną wyłącznie recenzenci specjalizujący się w obszarze tematycznym B. Przyjmując argumenty ustawodawcy za procedurą losowania, przydałaby się w takiej sytuacji możliwość przeprowadzenia losowania warstwowego (np. losowanych jest dwóch recenzentów z grupy ekspertów w obszarze A, dwóch w obszarze B i jednego w obszarze C). Statut RDN a tym bardziej Ustawa nie przewidują takiej możliwości, co w konsekwencji może wpływać na jakość i kompletność zestawu recenzji.

Podsumowanie i refleksje końcowe

Wydzielenie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako odrębnej dyscypliny naukowej w dziedzinie nauk społecznych stworzyło szansę do instytucjonalnej emancypacji nowej dyscypliny poprzez równoprawne z innymi dyscyplinami jej reprezentowanie w powstałej w 2019 r. Radzie Doskonałości Naukowej. Szansa ta nie jest wykorzystywana jeszcze w należyтым stopniu, o czym świadczy relatywnie niewielka, na tle innych dyscyplin nauk społecznych (w szczególności nauk prawnych oraz ekonomii i finansów), liczba postępowań profesorskich i habilitacyjnych. Wzrost znaczenia geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w kolejnych kadencjach RDN uzależniony będzie w pierwszym rzędzie od rozwoju ilościowego kadry naukowej. Umieszczenie GSEiGP w zespole nauk społecznych, obok takich dyscyplin jak ekonomia i finanse, zarządzanie, polityka i administracja czy socjologia daje możliwość określania zarówno linii demarkacyjnych ww. dyscyplin, jak i wspólnych elementów skłaniających do rozpatrywania problematyki GSEiGP w kategoriach multi- i interdyscyplinarności oraz umacniania związków z innymi dyscyplinami, głównie nauk społecznych. Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna to także dyscyplina bardzo silnie wiążąca aspekty metodyczne, empiryczne i aplikacyjne. Jej pozycja w naukach społecznych potwierdza, że miejsce mających bezpośrednią wartość aplikacyjną analiz przestrzennych jest nadal w głównym nurcie działalności naukowej [Komornicki, 2023].

Wśród istotnych problemów związanych z realizacją funkcji RDN w odniesieniu do dyscypliny GSEiGP, jej reprezentanci dostrzegają następujące kwestie:

1. Dość szerokie spektrum problemowe zgłaszanych do procedowania wniosków profesorskich i habilitacyjnych, obejmujące tematykę od właściwych subdyscyplin geografii społeczno-ekonomicznej (np. turystyki, osadnictwa, rolnictwa, komunikacji itp.), po zagadnienia GIS, kartografii tematycznych, zarządzania terytorialnego czy kwestie planowania przestrzennego.
2. Wyżej wymienione szerokie spektrum tematyczne prac zgłaszanych na stopień i do uzyskania tytułu naukowego nie ma dostatecznie dużego pokrycia (póki co) w gronie potencjalnych recenzentów. To z kolei rodzi potrzebę sięgania po ekspertów z dyscyplin pokrewnych naukom społecznym, takich jak np. ekonomia, zarządzanie, politologia, socjologia oraz pokrewnych dziedzin nauk o Ziemi. Jest to często uzasadnione z uwagi na silne związki geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej z innymi dyscyplinami, choćby w ramach takich interdyscyplinarnych dziedzin jak: *globalization studies*, *regional studies*, *area studies*, *urban studies*, *migration studies*, *governance studies*, itp.
3. Liczba składanych wniosków habilitacyjnych i profesorskich jest, jak dotąd, relatywnie mała, prawdopodobnie nie do końca proporcjonalna do potencjału nowej dyscypliny. Ma to konsekwencje pozytywne (wnioski są dopracowane i na tle innych dyscyplin wysoki pozostaje wskaźnik sukcesu) oraz negatywne (budowany

powoli wizerunek geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako samodzielnej, równoprawnej dyscypliny w ramach nauk społecznych).

4. Rosnąca liczba prac współautorskich przedkładanych jako osiągnięcia naukowe w połączeniu z nadmierną wagą jaką przywiązywana jest przez habilitantów, a niekiedy także przez recenzentów, do bibliometrii. Utrudnia to rzetelną ocenę wniosków.

Ogólniejszym problemem funkcjonowania RDN, zauważalnym przy rozpatrywaniu tak spraw profesorskich, jak i postępowań habilitacyjnych (a zwłaszcza odwołań od podjętych decyzji), jest zaznaczająca się niekiedy dominacja podejścia formalno-prawnego nad merytorycznym. Zdarzało się w minionej kadencji, że podejmowana decyzja o uwzględnieniu odwołania dyktowana była przede wszystkim uwzględnieniem niekiedy błahych uchybień formalnych, podczas gdy przekonanie większości członków Zespołu wynikające z merytorycznego rozeznania rozpatrywanej kwestii sugerowała decyzję odrzucającą odwołanie. Przeważało jednak zdanie radców prawnych i wskazywanie na dominującą linię orzecniczą sądów administracyjnych. Budziło to niekiedy frustrację wiążącą się ze swego rodzaju konfliktem sumienia przy podejmowaniu decyzji w sprawie głosowania. Trudno było niekiedy powstrzymać się przed refleksją, że dla rozstrzygania tego typu spraw formalnych zupełnie wystarczyłby sprawny urzędnik wspierany przez radcę prawnego. Nie są do tego potrzebni wyłonieni w wyborach przedstawiciele dyscyplin naukowych, w założeniu spełniający najwyższe standardy etyczne i merytoryczne. Tymczasem takie właśnie sprawy formalne zajmowały sporą część czasu niektórych posiedzeń Zespołu.

Przy wszystkich wyszczególnionych tu uwagach krytycznych, możemy jednak wyrazić ogólne przekonanie, że sprawy awansowe – przynajmniej w dyscyplinie GSE-iGP – przebiegały zazwyczaj sprawnie i prawidłowo pod względem tak organizacyjnym jak i merytorycznym. Zwiększona – w stosunku do poprzednio obowiązujących rozwiązań – obecność przedstawicieli geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w Radzie Doskonałości Naukowej sprzyja odpowiedniej wadze „głosu dyscypliny” przy rozwiązywaniu wielu kwestii awansowych i pomaga w podejmowaniu merytorycznie właściwych decyzji. Na koniec warto zauważyć, że połączenie doświadczeń trzech profesorów tytularnych z różnych ośrodków naukowych w kraju (Warszawa, Wrocław, Poznań), zdecydowanie pomaga zarówno w zbliżonym do optymalnego wyznaczaniu potencjalnych recenzentów, jak i wypracowywaniu wyważonego stanowiska reprezentującego interesy dyscypliny w Zespole Nauk Społecznych i w całej Radzie Doskonałości Naukowej.

Podsumowując, nie ulega wątpliwości, że pojawienie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako odrębnej dyscypliny, podniosło jej rangę jako równoprawnej z innymi 46 dyscyplinami obecnymi w strukturach Rady Doskonałości Naukowej (od 1.01.2024 r. liczba reprezentowanych w RDN dyscyplin wzrosła do 55). To moment zwrotny na ścieżce rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w Polsce. Bardzo ważne miejsce w kształtowaniu tej drogi, zarówno w aspekcie merytorycznym, organizacyjnym jak i instytucjonalnym, odegrał

Profesor Tadeusz Stryjakiewicz. Tym samym dostojny Jubilat w dniu Jubileuszu 70. urodzin może mieć powód do pełnej satysfakcji z dokonanych osiągnięć, jak i do poczucia, że misja Pana Profesora jest kontynuowana przez kolejnych reprezentantów dyscypliny w RDN²⁷.

Ad multos annos Panie Profesorze.
Tomasz Kaczmarek, Tomasz Komornicki, Paweł Swianiewicz

Literatura

- Sitek B. (red.), 2020, *Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów (1991–2020)*. Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, Warszawa.
- Chojnicki Z., 1990, *Współczesne problemy gospodarki przestrzennej*. „Biuletyn KPZK PAN” nr 146: 203–219.
- Domański R., 1982, *Geografia Ekonomiczna*. PWN, Warszawa.
- Komornicki T., 2023, *Przestrzeń między nauką i praktyką*, [w:] Nowak M. J., Rakoczy R. (red.), *Nauka Polska. Szanse, bariery i wyzwania*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa: 119–130.
- Lisowski A., 2012, *O miejscu geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2):171–198.
- Stryjakiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 21–32.
- Węgrzyn G., 2023, *Kryteria i procedury w postępowaniach o nadawanie stopni i tytułów naukowych*. Prezentacja na posiedzeniu plenarnym RDN, 13 marca 2023.

²⁷ Nowa kadencja Rady Doskonałości Naukowej (2024–2027) rozpoczęła się 1 stycznia 2024 r. Dyscyplinę geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, z woli wyborców, ponownie reprezentują profesorowie: Tomasz Kaczmarek, Tomasz Komornicki i Paweł Swianiewicz. Zespół Nauk Społecznych został uzupełniony o 12 dyscyplinę: stosunki międzynarodowe i liczy w drugiej kadencji RDN 36 członków.

ROZDZIAŁ 11.

Ewolucja nauk ekonomicznych a organizacja pracy Rady Doskonałości Naukowej

Marian Gorynia

Streszczenie: Przedmiot rozważań w niniejszym tekście stanowi aspekt organizacyjny systemu awansów naukowych w Polsce w świetle działalności Rady Doskonałości Naukowej. Po pierwsze, celem opracowania jest diagnoza wybranych efektów zmian wprowadzonych przez Ustawę 2.0 w 2018 r. Po drugie, celem jest zaproponowanie rozwiązań, które miałyby przeciwdziałać niekorzystnym rezultatom przeprowadzonej reformy. W prowadzonym rozumowaniu zastosowano metodę krytycznej analizy literatury przedmiotu oraz tzw. metodę prognostyczną w odniesieniu do propozycji rozwiązań usprawniających. Struktura opracowania jest konsekwencją obu przyjętych celów. Po wstępie w punkcie drugim syntetycznie zarysowano spotykane w literaturze klasyfikacje nauk ekonomicznych. W punkcie trzecim uwagę skupiono na zaproponowaniu wybranych rozwiązań prospektywnych. W zakończeniu zebrano wnioski wynikające z przeprowadzonych rozważań.

Wprowadzenie

Rozwój działalności naukowej prowadzonej przez człowieka przyczyniał się do wyłaniania się nowych obszarów, dziedzin, dyscyplin, subdyscyplin i specjalności naukowych. Ta obserwacja odnosi się do całości badań naukowych w ogólności, ale dotyczy także w szczególności szeroko rozumianych nauk ekonomicznych. Ze społecznego punktu widzenia, czyli z perspektywy społecznej funkcjonalności nauki, ważnym

zagadnieniem jest sposób jej organizacji – chodzi o to, by organizacja działalności naukowej umożliwiała generowanie w jak największej skali korzyści dla społeczeństwa.

Przedmiot rozważań w tym opracowaniu jest dość specyficzny. Jest on zawężony do zakresu szeroko rozumianych nauk ekonomicznych i skupia uwagę na dyscyplinach i specjalnościach, które zostały wyróżnione w ramach tych nauk. Prowadzone rozumowanie ma charakter dynamiczny i uwzględnia zmiany występujące w Polsce będące skutkiem Ustawy 2.0²⁸ z 2018 r. Uwaga w tym tekście będzie skupiona na aspekcie organizacyjnym prowadzenia działalności naukowej i awansów naukowych przez pryzmat funkcjonowania Rady Doskonałości Naukowej (RDN). Pierwszym celem opracowania jest identyfikacja, syntetyczna prezentacja istoty oraz ocena wybranych efektów zmian wprowadzanych przez Ustawę 2.0. Drugi cel to zarysowanie środków zaradczych, które miałyby przeciwdziałać niekorzystnym konsekwencjom przeprowadzonych reform. Od strony metodycznej prowadzone rozważania bazują na wykorzystaniu metody krytycznej analizy literatury przedmiotu (analiza diagnostyczna) oraz na zastosowaniu tzw. metody prognostycznej do budowania propozycji rozwiązań usprawniających funkcjonowanie nauki.

Struktura opracowania jest podporządkowana realizacji obu wyróżnionych celów. W punkcie 1 w skrócie zarysowano najważniejsze klasyfikacje nauk ekonomicznych. W punkcie 2 natomiast prezentowane rozważania koncentrują uwagę na przyszłości, a więc na usprawnieniach zorientowanych na sanację sytuacji w ujęciu perspektywnym. Przedstawione propozycje nawiązują do diagnozy przeprowadzonej na podstawie danych charakteryzujących funkcjonowanie RDN w pierwszej kadencji jej funkcjonowania, czyli w latach 2019–2023.

Synteza diagnozy sytuacji w zakresie definiowania i klasyfikacji współczesnych nauk ekonomicznych²⁹

Współczesne nauki ekonomiczne³⁰ są ujmowane w różny sposób w rozmaitych klasyfikacjach wiedzy naukowej. Wskazane jest zacząć od spostrzeżenia, że nauki ekonomiczne w niektórych klasyfikacjach w sensie dosłownym występują, ale są też takie klasyfikacje, w których są one nieobecne. Warto zwłaszcza wyróżnić najważniejsze klasyfikacje międzynarodowe oraz jednocześnie zauważyć cechujące się znaczną specyfiką klasyfikacje polskie.

²⁸ Ustawa 2.0 – *Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

²⁹ W niniejszej publikacji nawiązano do i wykorzystano części opracowań Gorynia [2018, 2019, 2021 i 2022] oraz Fiedor, Gorynia [2020a, 2020b, 2020c, 2023].

³⁰ O przyjmowanym tutaj znaczeniu tego pojęcia będzie mowa w dalszej części opracowania.

Rozważając zagadnienie ogólnej klasyfikacji dyscyplin nauki w ujęciu międzynarodowym należy zauważyć mnogość celów, jakie mogą przyświecać stosowanym klasyfikacjom oraz związaną z tym różnorodność uporządkowania części składowych nauki. Klasyfikacja OECD dzieli naukę na sześć dziedzin: nauki przyrodnicze, nauki inżynierskie i techniczne, nauki medyczne i nauki o zdrowiu, nauki rolnicze, nauki społeczne oraz nauki humanistyczne. Klasyfikacja OECD nie uwzględnia sztuki. Nauki ekonomiczne występują w ramach nauk społecznych, wśród których wyróżniono dwie dyscypliny im poświęcone. Pierwsza to ekonomia i biznes, na którą składają się subdyscypliny: ekonomia, ekonometria; stosunki przemysłowe oraz biznes i zarządzanie. Druga dyscyplina związana z naukami ekonomicznymi to geografia społeczna i gospodarcza, obejmująca następujące składowe: nauka o środowisku (aspekty społeczne); geografia kulturowa i gospodarcza; urbanistyka (planowanie i rozwój przestrzenny) oraz planowanie transportu i społeczne aspekty transportu.

Należy podkreślić, że powszechnie znanym i stosowanym przykładem podziału dyscypliny ekonomia (*economics*) na części składowe jest klasyfikacja wypracowana w ramach Journal of Economic Literature (JEL) (<https://www.aeaweb.org/econlit/jelCodes.php?view=jel>). Służy ona do uporządkowania literatury naukowej w ramach tejże dyscypliny. Wyróżniono w niej 20 kategorii ogólnych, które dzielą się następnie na kategorie szczegółowe. Do kategorii ogólnych (general categories) zaliczono przykładowo: General Economics and Teaching; History of Economic Thought, Methodology, and Heterodox Approaches; Mathematical and Quantitative Methods; Microeconomics; Macroeconomics and Monetary Economics; International Economics, itd. Warto także zaznaczyć, że przywołana klasyfikacja nie jest czymś stałym, a kilkukrotne jej zmiany w XX w. są uważane za adekwatne odzwierciedlenie ewolucji i transformacji ekonomii w tym okresie [Cherrier, 2017].

Zasygnalizowane wyżej klasyfikacje oddają zarówno różnorodność zainteresowań w ramach różnych części składowych nauk ekonomicznych, jak i w przybliżeniu pozwalają na zarysowanie granic ich pól badawczych. Wspomniane klasyfikacje mogą jednak służyć zaledwie jako punkt wyjścia do określenia, czym są współczesne nauki ekonomiczne. Kolejnym krokiem jest zdefiniowanie tożsamości nauk ekonomicznych przez pryzmat przedmiotu, metody i języka. Próbę taką podjęto m. in. w opracowaniach Gorynia [2018 i 2019]. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że pojmowanie nauk ekonomicznych w Polsce cechuje się pewną specyfiką w stosunku do rozwiązań przyjętych w innych krajach. Do 30 września 2018 r. w polskiej klasyfikacji nauki występowała dziedzina nauk ekonomicznych. Jednym z ośmiu obszarów nauki był obszar nauk społecznych, w którym występowały trzy dziedziny, w tym dziedzina nauk ekonomicznych. W skład dziedziny nauk ekonomicznych wchodziły cztery dyscypliny, których przedmioty zainteresowań można scharakteryzować następująco [Gorynia, 2018]:

- ekonomia – ludzkie zachowanie jako związek między danymi celami a ograniczonymi środkami o alternatywnych zastosowaniach,

- nauki o zarządzaniu – zarządzanie można zdefiniować z punktu widzenia tzw. perspektywy zasobowej; zarządzanie polega na takim dobieraniu i koordynowaniu wykorzystania rzadkich zasobów, aby możliwe było osiągnięcie celów organizacji, do których należy m. in. efektywność,
- finanse – będące dobrem rzadkim (ograniczonym) zasoby finansowe alokowane są pomiędzy różne możliwości inwestowania, które mają przynosić właścicielowi środków pożytki; liczy się efektywność inwestowania,
- towaroznawstwo – przyrodniczo-techniczne podstawy efektywności; jak efektywność uwarunkowana jest czynnikami fizycznymi, chemicznymi, biologicznymi itp.

Z powyższego wynika, że wspólnym wątkiem, wyróżnikiem łączącym wymienione dyscypliny było szeroko, wieloaspektowo ujmowane rozumienie pojęcia efektywności. Można więc w uproszczeniu przyjąć, że nauki ekonomiczne są naukami ogniskującymi uwagę na efektywności, czyli na relacji nakładów i wyników we wszelkich odmianach aktywności człowieka.

Od 1 października 2018 r. dziedzina nauk społecznych, będąca zgodnie z Ustawą 2.0 jedną z ośmiu dziedzin nauki, zawiera w sobie dwie dyscypliny „ekonomiczne” w ramach jedenastu (obecnie od 2023 – dwunastu) dyscyplin w dziedzinie nauk społecznych. Są to dyscypliny ekonomia i finanse oraz nauki o zarządzaniu i jakości. Z pewnym uproszczeniem można przyjąć, że dyscyplina ekonomia i finanse powstała ze scalenia dyscyplin ekonomia oraz finanse, a dyscyplina nauki o zarządzaniu i jakości jest efektem połączenia dyscypliny nauki o zarządzaniu i części dyscypliny towaroznawstwo. Dodatkowo w ramach dziedziny nauk społecznych występuje także dyscyplina o nazwie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. W literaturze przedmiotu czasami przyjmuje się określenie, że trzy wymienione dyscypliny tworzą quasi-subdziedzinę nauki ekonomiczne, która jest częścią dziedziny nauk społecznych [Gorynia, 2021, s. 50; Fiedor, Gorynia, 2023].

Innym przejawem specyfiki polskiej są klasyfikacje nauki według Polskiej Akademii Nauk (PAN) oraz Narodowego Centrum Nauki (NCN) [Gorynia, 2018, 2019]. Ponadto należy zaznaczyć, że często podejmowane są nieformalne próby dalszego, bardziej szczegółowego opisu wykazu zainteresowań badawczych i przedmiotu badań w postaci subdyscyplin wyróżnianych w ramach poszczególnych dyscyplin nauk ekonomicznych [Fiedor, 2014, s. 2].

W dalszej części opracowania przyjęto szerokie, kompromisowe rozumienie nauk ekonomicznych pojmowanych jako wypadkowa omówionych podejść klasyfikacyjnych.

Spojrzenie prospektywne na podstawie diagnozy dotychczasowej sytuacji

Organizacja pracy Rady Doskonałości Naukowej – diagnoza

Poniżej dokonane zostanie ustosunkowanie się do niżej przedstawionej dość rozbudowanej hipotezy.

Hipoteza – obecna klasyfikacja dziedzin i dyscyplin oraz towarzyszący jej mechanizm wyłaniania przedstawicieli dyscyplin do zespołów RDN są dysfunkcjonalne. Efektem obowiązującego systemu są rażące dysproporcje w obciążeniu pracą „Trójek”³¹ z poszczególnych dyscyplin. Jedne „Trójki” są przeciążone, inne nie mają zbyt wiele pracy. Należy rozważyć inne niż obecnie obowiązujące możliwe reguły „delegowania” przedstawicieli dyscyplin do zespołów RDN. Reguła, że każda dyscyplina jest reprezentowana przez 3 przedstawicieli zdaje się zawodzić przynajmniej pod niektórymi względami.

W tab. 5 przedstawiono liczby osób uprawnionych do głosowania w wyborach do RDN w 2019 i 2023 r. Widoczne są znaczne rozpiętości w liczebności populacji naukowców uprawnionych do głosowania w poszczególnych dyscyplinach. Najbardziej rażąca dysproporcja występuje w naukach medycznych, gdzie w przybliżeniu ponad 3700–4100 samodzielnych pracowników nauki było uprawnionych do wybrania 3 przedstawicieli do RDN. Należy też zauważyć, że ekonomia i finanse (ponad 1400 uprawnionych) oraz nauki o zarządzaniu i jakości (ponad 1300) należą do czołówki dyscyplin dysproporcjonalnie reprezentowanych w RDN. W wypadku trzeciej dyscypliny „ekonomicznej”, czyli geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, liczba uprawnionych do głosowania wynosiła ponad 300 osób. Łącznie więc liczba przedstawicieli tych dyscyplin uprawnionych do głosowania w wyborach do RDN wynosi ponad 3000 osób.

Liczby zawarte w tab. 5 pokazują, jak zróżnicowany jest rozkład liczebności samodzielnych pracowników nauki w poszczególnych dyscyplinach każdorazowo reprezentowanych w RDN przez 3 (5) przedstawicieli. W tym kontekście uzasadniona wydaje się obawa, że taka sytuacja może implikować określone trudności w procedowaniu spraw awansowych w ramach poszczególnych dyscyplin.

W tab. 6 w zaprezentowano stosowne liczby odnoszące się do postępowań w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Z kolei w tab. 7 przedstawiono liczby wniosków w sprawie nadania tytułu profesora (podane liczby dotyczą wszczętych postępowań) w okresie od 1 października 2019 r. do 31 grudnia 2023 r. w podziale na

³¹ „Trójka” oznacza 3 reprezentantów danej dyscypliny. W zdecydowanej większości dyscyplin każda z nich jest reprezentowana przez 3 przedstawicieli. Od tej zasady jest wyjątek – w przypadku dyscyplin będących jedynymi składnikami danej dziedziny wiedzy każda z nich jest reprezentowana przez 5 przedstawicieli.

wszystkie dziedziny nauki oraz na wszystkie dyscypliny w ramach dziedziny nauk społecznych. Z danych zawartych w przywołanych tabelach jasno wynikają istotne dysproporcje w liczbie wniosków zarówno habilitacyjnych, jak i profesorskich, rozpatrywanych przez „Trójki” reprezentantów poszczególnych dyscyplin.

Tabela 5. Liczby wyborców w wyborach do RDN w latach 2019 i 2023 w podziale na dyscypliny

DYSCYPLINA	liczba osób uprawnio- nych do głosowania w 2019	liczba osób uprawnio- nych do głosowania w 2023	Liczba wyborców zweryfi- kowanych w 2019	Liczba wyborców zweryfi- kowanych w 2023	Liczba wyborców głosu- jących w 2019	Liczba wyborców głosu- jących w 2023
Dziedzina nauk humanistycznych						
archeologia	188	194	185	109	99	82
etnologia i antropologia kulturowa		48		30		25
filozofia	572	557	522	292	277	205
historia	1033	966	960	562	514	400
językoznawstwo	923	951	868	580	515	427
literaturoznawstwo	1258	1201	1192	742	653	553
nauki o kulturze i religii	536	515	502	238	281	168
nauki o sztuce	314	298	294	193	168	149
polonistyka	—	103	—	79	—	66
Dziedzina nauk inżynieryjno-technicznych						
architektura i urbani- styka	280	315	257	232	132	184
automatyka, elektro- nika, elektrotechnika i technologie kosmiczne	919	904	891	727	657	549
informatyka techniczna i telekomunikacja	804	956	767	687	509	528
inżynieria bezpieczeń- stwa		36		32		29
inżynieria biomedyczna	222	251	218	214	162	158
inżynieria chemiczna	338	362	334	295	248	246
inżynieria lądowa, geodezja i transport	889	877	843	685	608	531
inżynieria materiałowa	774	807	758	587	544	472
inżynieria mechaniczna	1379	1412	1331	1118	945	891
inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka	1088	1166	1064	979	783	815
Dziedzina nauk medycznych i nauk o zdrowiu						
biologia medyczna		38		37		28
nauki farmaceutyczne	540	655	518	496	378	416
nauki medyczne	3730	4127	3282	2920	1720	2023

DYSCYPLINA	liczba osób uprawnio- nych do głosowania w 2019	liczba osób uprawnio- nych do głosowania w 2023	Liczba wyborców zweryfi- kowanych w 2019	Liczba wyborców zweryfi- kowanych w 2023	Liczba wyborców głosu- jących w 2019	Liczba wyborców głosu- jących w 2023
nauki o kulturze fizycznej	402	410	380	339	244	301
nauki o zdrowiu	982	1189	891	838	492	662
Dziedzina nauk o rodzinie						
nauki o rodzinie	–	63	–	55	–	43
Dziedzina nauk rolniczych						
nauki leśne	231	275	222	197	159	152
rolnictwo i ogrodnictwo	831	823	805	562	519	457
technologia żywności i żywienia	503	525	490	357	341	281
zootechnika i rybactwo	–	482	450	388	311	320
Dziedzina nauk społecznych						
ekonomia i finanse	1418	1493	1332	965	871	776
geografia społeczno- ekonomiczna i gospo- darka przestrzenna	303	330	290	194	194	159
nauki o bezpieczeństwie	430	414	386	300	241	250
nauki o komunikacji społecznej i mediach	303	326	280	238	189	199
nauki o polityce i admi- nistracji	794	750	723	497	460	413
nauki o zarządzaniu i jakości	1302	1426	1237	875	805	690
nauki prawne	1211	1378	1081	969	601	819
nauki socjologiczne	476	476	449	248	261	197
pedagogika	800	740	696	419	484	351
prawo kanoniczne	52	43	48	40	35	36
psychologia	415	424	369	221	203	164
stosunki międzynaro- dowe	–	123	–	76	–	69
Dziedzina nauk ścisłych i przyrodniczych						
astronomia	112	113	111	68	81	56
biotechnologia	–	122	–	107	–	84
informatyka	219	238	210	156	146	124
matematyka	697	656	656	447	430	341
nauki biologiczne	1621	1648	1574	1037	964	756
nauki chemiczne	1348	1439	1329	926	909	758
nauki fizyczne	1253	1313	1213	783	777	550
nauki o Ziemi i środowisku	754	808	733	568	487	445
Dziedzina nauk teologicznych						
nauki biblijne	–	21	–	21	–	19

DYSCYPLINA	liczba osób uprawnio- nych do głosowania w 2019	liczba osób uprawnio- nych do głosowania w 2023	Liczba wyborców zweryfi- kowanych w 2019	Liczba wyborców zweryfi- kowanych w 2023	Liczba wyborców głosu- jących w 2019	Liczba wyborców głosu- jących w 2023
nauki teologiczne	403	357	374	303	246	244
Dziedzina nauk weterynaryjnych						
weterynaria	301	320	286	268	188	207
Dziedzina sztuki						
sztuki filmowe i te- atralne	185	171	154	128	85	87
sztuki muzyczne	892	984	601	703	307	504
sztuki plastyczne i kon- serwacja dzieł sztuki	1064	1100	875	656	441	385

Źródło: Biuro Rady Doskonałości Naukowej 2023.

Tabela 6. Liczba złożonych wniosków o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego

Dziedzina nauk humanistycznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
archeologia	1	7	3	7	8	26
etnologia i antropologia kulturowa	0	0	0	0	1	1
filozofia	1	16	17	10	16	60
historia	0	8	30	20	27	85
językoznawstwo	2	12	18	21	16	69
literaturoznawstwo	2	20	22	16	30	90
nauki o kulturze i religii	1	9	17	12	14	53
nauki o sztuce	0	1	8	10	6	25
polonistyka	0	0	0	0	1	1
SUMA	7	73	115	96	119	410
Dziedzina nauk inżynieryjno-technicznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
architektura i urbanistyka	0	5	6	6	13	30
automatyka, elektronika, elektrotechnika i techno- logie kosmiczne	0	11	26	23	41	101
informatyka techniczna i telekomunikacja	2	15	24	19	30	90
inżynieria bezpieczeństwa	0	0	0	0	0	0
inżynieria biomedyczna	0	2	8	8	14	32
inżynieria chemiczna	1	8	11	4	25	49
inżynieria lądowa, geodezja i transport	1	18	27	22	59	127
inżynieria materiałowa	1	12	17	19	40	89
inżynieria mechaniczna	3	13	33	28	74	151
inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka	3	23	45	33	54	158
SUMA	11	107	197	162	350	827

Dziedzina nauk medycznych i nauk o zdrowiu						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
biologia medyczna	0	0	0	0	2	2
nauki farmaceutyczne	0	24	27	25	47	123
nauki medyczne	21	173	200	192	331	917
nauki o kulturze fizycznej	1	6	13	16	29	65
nauki o zdrowiu	2	23	38	48	82	193
SUMA	24	226	278	281	491	1300
Dziedzina nauk rolniczych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki leśne	1	8	2	8	13	32
rolnictwo i ogrodnictwo	0	20	29	12	47	108
technologia żywności i żywienia	1	6	10	18	28	63
zootechnika i rybactwo	3	16	12	11	18	60
weterynaria	1	14	6	11	0	32
SUMA	6	64	59	60	106	295
Dziedzina nauk społecznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
ekonomia i finanse	1	20	39	27	38	125
geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	0	5	3	5	10	23
nauki o bezpieczeństwie	0	7	11	16	18	52
nauki o komunikacji społecznej i mediach	0	7	9	6	4	26
nauki o polityce i administracji	2	10	21	9	26	68
nauki o zarządzaniu i jakości	1	21	38	22	34	116
nauki prawne	3	19	47	42	37	148
nauki socjologiczne	1	7	11	8	22	49
pedagogika	1	16	9	17	35	78
prawo kanoniczne	0	0	0	1	0	1
psychologia	0	15	10	13	24	62
stosunki międzynarodowe	0	0	0	0	1	1
SUMA	9	127	198	166	249	749
Dziedzina nauk ścisłych i przyrodniczych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
astronomia	0	3	6	0	11	20
biotechnologia	0	0	0	0	12	12
informatyka	0	6	3	1	4	14
matematyka	1	11	16	13	26	67
nauki biologiczne	3	45	46	68	128	290
nauki chemiczne	3	31	39	41	108	222
nauki fizyczne	3	28	43	27	75	176
nauki o Ziemi i środowisku	0	15	21	19	44	99
SUMA	10	139	174	169	408	900

Dziedzina nauk teologicznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki biblijne	0	0	0	0	1	1
nauki teologiczne	0	10	6	7	11	34
SUMA	0	10	6	7	12	35
Dziedzina sztuki						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
sztuki filmowe i teatralne	0	3	3	6	11	23
sztuki muzyczne	3	15	30	32	44	124
sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki	3	13	21	20	56	113
SUMA	6	31	53	58	111	260
Dziedzina nauk o rodzinie						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki o rodzinie	0	0	0	0	0	0
SUMA	0	0	0	0	0	0
Dziedzina nauk weterynaryjnych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki weterynaryjne	0	0	0	0	29	29
SUMA	0	0	0	0	29	29
SUMA	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
	73	777	1081	999	1875	4805

Źródło: Biuro Rady Doskonałości Naukowej.

Tabela 7. Liczba złożonych wniosków o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania tytułu profesora

Dziedzina nauk humanistycznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
archeologia	0	3	3	2	3	11
etnologia i antropologia kulturowa	0	0	0	0	0	0
filozofia	1	7	3	7	10	28
historia	2	8	10	14	26	60
językoznawstwo	1	13	13	9	12	48
literaturoznawstwo	2	20	16	20	18	76
nauki o kulturze i religii	0	3	3	6	5	17
nauki o sztuce	0	5	3	7	12	27
polonistyka	0	0	0	0	1	1
SUMA	6	59	51	65	87	268
Dziedzina nauk inżynieryjno-technicznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
architektura i urbanistyka	1	0	1	5	7	14
automatyka, elektronika, elektrotechnika i technologie kosmiczne	0	11	12	9	24	56
informatyka techniczna i telekomunikacja	2	3	6	7	18	36

inżynieria bezpieczeństwa	0	0	0	0	0	0
inżynieria biomedyczna	0	1	3	9	5	18
inżynieria chemiczna	1	5	5	8	15	34
inżynieria lądowa, geodezja i transport	1	6	5	12	23	47
inżynieria materiałowa	1	6	9	13	15	44
inżynieria mechaniczna	3	10	7	10	30	60
inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka	3	20	17	20	43	103
SUMA	12	62	65	93	180	412
Dziedzina nauk medycznych i nauk o zdrowiu						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
biologia medyczna	0	0	0	0	13	13
nauki farmaceutyczne	1	7	13	18	30	69
nauki medyczne	19	78	103	135	164	499
nauki o kulturze fizycznej	0	11	3	15	18	47
nauki o zdrowiu	2	4	10	19	28	63
SUMA	22	100	129	187	253	691
Dziedzina nauk rolniczych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki leśne	0	5	8	3	4	20
rolnictwo i ogrodnictwo	2	11	5	23	32	73
technologia żywności i żywienia	0	9	8	16	23	56
zootechnika i rybactwo	3	6	5	8	20	42
weterynaria	2	5	4	1	0	12
SUMA	7	36	30	51	79	203
Dziedzina nauk społecznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
ekonomia i finanse	2	7	18	15	17	59
geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	0	1	4	1	2	8
nauki o bezpieczeństwie	0	2	1	5	8	16
nauki o komunikacji społecznej i mediach	0	2	0	4	7	13
nauki o polityce i administracji	1	2	7	9	8	27
nauki o zarządzaniu i jakości	1	8	5	7	10	31
nauki prawne	0	10	13	27	23	73
nauki socjologiczne	0	1	4	3	4	12
pedagogika	1	0	3	5	12	21
prawo kanoniczne	0	2	0	1	2	5
psychologia	1	0	3	4	16	24
stosunki międzynarodowe	0	0	0	0	1	1
SUMA	6	35	58	81	110	290
Dziedzina nauk ścisłych i przyrodniczych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
astronomia	2	0	2	1	0	5
biotechnologia	0	0	0	0	7	7

informatyka	0	1	0	1	1	3
matematyka	4	6	6	7	12	35
nauki biologiczne	2	19	16	24	44	105
nauki chemiczne	1	15	20	32	39	107
nauki fizyczne	1	13	16	19	25	74
nauki o Ziemi i środowisku	4	11	7	20	18	60
SUMA	14	65	67	104	146	396
Dziedzina nauk teologicznych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki biblijne	0	0	0	0	0	0
nauki teologiczne	1	7	10	10	8	36
SUMA	1	7	10	10	8	36
Dziedzina sztuki						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
sztuki filmowe i teatralne	0	2	2	4	13	21
sztuki muzyczne	8	48	32	43	67	198
sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki	0	14	15	20	28	77
SUMA	8	64	49	67	108	296
Dziedzina nauk o rodzinie						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki o rodzinie	0	0	0	0	0	0
SUMA	0	0	0	0	0	0
Dziedzina nauk weterynaryjnych						
Dyscyplina	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
nauki weterynaryjne	0	0	0	0	9	9
SUMA	0	0	0	0	9	9
SUMA	2019	2020	2021	2022	2023	SUMA
	76	428	459	658	980	2601

Źródło: Biuro Rady Doskonałości Naukowej.

Możliwe warianty usytuowania nauk ekonomicznych w klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych

W opracowaniu Fiedora i Goryni [2023] została postawiona teza, że z punktu widzenia usytuowania nauk ekonomicznych w klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych warto byłoby rozważyć przeprowadzenie korekty. Podstawowym uzasadnieniem zmiany mogłaby być chęć ominięcia trudności przy zaliczaniu dorobku określonego kandydata do stopnia czy tytułu do poszczególnych dyscyplin, wyróżnionych w oficjalnie obowiązującej klasyfikacji oraz dążenie do w miarę wyrównanego obciążenia

pracą przedstawicieli (3 albo 5) reprezentujących poszczególne dyscypliny w zespołach RDN. Ruch korygujący mógłby obejmować trzy alternatywne posunięcia/warianty:

- stworzenie dyscypliny nauki ekonomiczne w ramach dziedziny nauk społecznych (w proporcji do liczby samodzielnych pracowników nauki w obrębie dziedziny/dyscyplin),
- zapewnienie proporcjonalnej reprezentacji obecnych dyscyplin w składzie RDN (przy spełnieniu warunku reprezentacji proporcjonalnej albo zmodyfikowanej reprezentacji proporcjonalnej),
- stworzenie odrębnej dziedziny (nauki ekonomiczne) z obecnymi dyscyplinami, a także z uwzględnieniem zasady reprezentacji proporcjonalnej albo zmodyfikowanej reprezentacji proporcjonalnej.

W dalszej części opracowania więcej uwagi poświęcono temu pierwszemu posunięciu. Odnosząc się tylko w skrócie do wariantu drugiego, należy podkreślić, że nie zmieniałyby on dzisiejszej sytuacji w dziedzinie określania granic dyscyplin, a zapewniłyby wyłącznie bardziej uzasadnioną merytorycznie reprezentację poszczególnych dyscyplin w relacji do liczby pracowników nauki prowadzących działalność w określonej dyscyplinie. Jeśli zaś chodzi o wariant trzeci, to oznaczałby on *de facto* przywrócenie sytuacji sprzed 2018 r., oczywiście z uwzględnieniem obecnie obowiązującej listy dyscyplin. Czyli dzisiejsza *quasi*-subdziedzina nauki ekonomiczne stałaby się odrębną dziedziną nauki, oczywiście z zachowaniem warunku reprezentacji proporcjonalnej albo zmodyfikowanej reprezentacji proporcjonalnej.

Postulat rozluźnienia ram klasyfikacyjnych w systemie organizacji nauki w Polsce

Niżej poświęcono nieco uwagi postulatowi rozluźnienia ram klasyfikacyjnych obowiązujących w systemie klasyfikacji dyscyplin w Polsce, w tym w szczególności ram dotyczących nauk ekonomicznych. Jeśli chodzi o sytuację ogólną odnoszącą się do całego systemu nauki w Polsce, to rozpatrzona winna zostać niżej zarysowana propozycja.

Propozycja 1. Oprócz obecnego systemu wyłaniania przedstawicieli dyscyplin do RDN należy rozważyć jeszcze co najmniej dwa rozwiązania:

- *ściśle proporcjonalna reprezentacja dyscyplin w relacji do liczby samodzielnych pracowników naukowych (SPN) działających w danej dyscyplinie,*
- *zwiększenie (ale nie na zasadach pełnej proporcjonalności) liczby przedstawicieli dyscyplin charakteryzujących się dużą liczbą SPN.*

Wydaje się, że jedną z szans rozwojowych nauk ekonomicznych mogłaby być częściowa rezygnacja ze sztywnego, skostniałego i petryfikującego przeszłe, historyczne schematy podziału na dziedziny i dyscypliny oraz towarzyszące temu wprowadzenie

elementu elastyczności przy jednoczesnej dbałości o przestrzeganie tożsamości nauk ekonomicznych [Fiedor, Gorynia, 2020c]. W szczególności chodziłoby o obniżenie stopnia szczegółowości obowiązującego podziału. Innymi słowy, delimitacja kategorii nauk ekonomicznych powinna być dokonywana w sposób dynamiczny i elastyczny na bazie ewolucyjnych ustaleń/uzgodnień z innymi dziedzinami i dyscyplinami wiedzy. Granice między naukami ekonomicznymi a innymi fragmentami wiedzy wydzielonymi w sposób formalny lub nieformalny nie powinny być sztywne. Bowiem to właśnie pola badawcze znajdujące się na peryferiach niektórych dziedzin i dyscyplin, a jednocześnie spokrewnione z innymi dziedzinami i dyscyplinami przedmiotem zainteresowań lub metodami badawczymi, są potencjalnie zarodkami przyszłych, niekonwencjonalnych, nowych pól poszukiwań, których eksploracja może generować postęp w nauce.

W związku z powyższym nasuwa się propozycja, że można tutaj zastosować *per analogia* rozumowanie, które stanowiło podłoże wyodrębnienia niezwykle szerokiej ze względu na przedmiot badań dyscypliny nauki medyczne. Nie wydaje się przy tym, aby poziom zróżnicowania problematyki badawczej w naukach medycznych był niższy, aniżeli byłoby to w wypadku połączenia trzech dyscyplin „ekonomicznych” w jedną pod nazwą nauki ekonomiczne. Jeśli bardzo zróżnicowane przecież specjalizacje medyczne mogą funkcjonować w ramach jednej dyscypliny, to na podobnej zasadzie wydaje się to dopuszczalne w przypadku specjalizacji ekonomicznych. Tak wyodrębnione nauki ekonomiczne byłyby drugą najliczniejszą dyscypliną, jeśli chodzi o liczbę SPN. Wydaje się, że dobrym, a wręcz niezbędnym rozwiązaniem towarzyszącym w takiej sytuacji byłoby wprowadzenie do Ustawy 2.0 wspomnianej już reguły, że poszczególne dyscypliny są reprezentowane w RDN na zasadzie proporcjonalności (można tutaj mówić o proporcjonalności w sensie dosłownym, ale możliwe są także inne warianty pośrednie) pomiędzy liczbą osób uprawnionych do głosowania i liczbą osób wybieranych do RDN. Sprzyjałoby to ponadto lepszej organizacji pracy i podwyższeniu sprawności postępowań awansowych prowadzonych w RDN.

Propozycji 1 powinno więc towarzyszyć zgłoszenie kolejnej propozycji, zamieszczonej niżej.

Propozycja 2 – znaczne rozdrobnienie dyscyplin „ekonomicznych” stwarza dylematy z zaliczeniem prac badawczych do określonych dyscyplin. Znaczenie tej kwestii nasila się, gdy problematyka badawcza ma charakter interdyscyplinarny. Rodzi to problem definiowania granic dyscyplin. Uniknięciu tego problemu mogłoby służyć połączenie dotychczasowych dyscyplin w jedną dyscyplinę wraz z zapewnieniem odpowiednio wysokiej reprezentacji zintegrowanej dyscypliny. Tutaj wzorzec mogłaby stanowić dyscyplina nauki medyczne w ramach dziedziny nauki medyczne i nauki o zdrowiu. Potencjalny problem interdyscyplinarności przy wyznaczaniu recenzentów można także rozwiązać w inny sposób poprzez losowanie recenzentów z koszyków odpowiadających dyscyplinom połączonym więzami interdyscyplinarności.

W zgodzie z powyższym można zaproponować rozważenie ewentualności, by w realiach polskiej klasyfikacji nauki obecne dyscypliny składające się na nauki

ekonomiczne stały się jedną dyscypliną pod nazwą nauki ekonomiczne. Przemawia za tym argument, że złożoność współczesnych gospodarek wymaga ujęcia w badaniach możliwie całościowego i kompleksowego, a szczegóły klasyfikacji dyscyplin nie mają wiele wspólnego z realizmem w badaniach naukowych oraz są zwyczajnie niezrozumiałe dla przedstawicieli praktyki gospodarczej. Proponuje się rozważenie następującego hipotetycznego przykładu tematu pracy naukowej (doktorskiej albo habilitacyjnej): *Zróżnicowanie przestrzenne zarządzania finansami projektów tworzenia innowacji produktowych*. Zgodnie z podejściem zdroworozsądkowym taka problematyka badawcza bez większych wątpliwości zasługuje na zaliczenie jej do nauk ekonomicznych. Jeśli będziemy jednak dążyć do przyporządkowania przykładowo przytoczonej problematyki do którejś z trzech dyscyplin tworzących *quasi*-subdziedzinę nauki ekonomiczne (co w obowiązujących regułach przeprowadzania postępowań awansowych jest konieczne), to napotkamy istotne trudności. Z praktycznego punktu widzenia wprowadzenie jednej dyscypliny nauki ekonomiczne byłoby istotnym ułatwieniem w procedowaniu tego rodzaju prac awansowych. Oczywiście niezbędne byłoby dochowanie zasad staranności przy doborze recenzentów pod kątem zbieżności ich kompetencji z problematyką procedowanej pracy awansowej w ramach szeroko zdefiniowanej dyscypliny nauki ekonomiczne. Ważną przeszkodą stojącą na drodze do akceptacji takiego rozwiązania jest przyjęta w Ustawie 2.0 zasada, że każda dyscyplina, niezależnie od liczby uprawiających ją naukowców, jest reprezentowana w RDN przez 3 (5) przedstawicieli. Zasada ta zresztą implikuje dalej idące trudności w organizacji pracy RDN, o których wspomniano już wcześniej.

Zakończenie

W zaprezentowanych wyżej rozważaniach wykazano, że obecne usytuowanie nauk ekonomicznych w systemie klasyfikacji i dyscyplin naukowych może budzić pewne wątpliwości. Usytuowanie to rodzi określone trudności z zaliczaniem prowadzonych badań do zakresów poszczególnych dość szczegółowo wyodrębnionych dyscyplin oraz z organizacją pracy „Trójek” reprezentujących poszczególne dyscypliny w ramach zespołów RDN.

Jeśli chodzi o system funkcjonowania awansów naukowych na poziomie RDN, to należy podkreślić, że nieproporcjonalna reprezentacja dyscyplin nauki w Radzie zaczyna ujawniać swoje dysfunkcjonalności. Co więcej, można zasadnie oczekiwać, że w przyszłości będą się prawdopodobnie nasilać konsekwencje tego niezbyt fortunego z organizacyjnego punktu widzenia rozwiązania [Gorynia, 2022]. Reprezentacje poszczególnych dyscyplin w RDN są bowiem w zasadzie identyczne co do liczebności – każda z dyscyplin ma 3 (wyjątkowo 5) przedstawicieli niezależnie od liczby osób uprawiających daną dyscyplinę. Natomiast liczbowo rzecz ujmując, baza, z której

pochoǳą przedstawiciele poszczególnych dyscyplin, jest bardzo różna. Przywołane i rozpatrzone argumenty wydają się więc wskazywać na zasadność refleksji nad utworzeniem dyscypliny nauki ekonomiczne.

Na uwagę i poważne rozpatrzenie zasługuje więc postulat, by reprezentacja dyscyplin w RDN była proporcjonalna (w sensie dosłownym albo uproszczonym) zgodnie z regułą, że większa baza SPN powinna mieć przełożenie na większą liczbę reprezentantów zasiadających w RDN. Jeśli warunek proporcjonalności zostałby w jednym z wariantów spełniony, to być może zasadne stałoby się wyodrębnienie dyscypliny o nazwie nauki ekonomiczne (mogłyby ją tworzyć łącznie dzisiejsze dyscypliny: ekonomia i finanse, nauki o zarządzaniu i jakości, a także geografia społeczno-gospodarcza i gospodarka przestrzenna). Gdyby udało się w tej sprawie uzyskać konsens, to wtedy procedowanie wniosków awansowych w ramach RDN mogłoby zyskać na jakości w tym tego słowa znaczeniu, że można by poświęcić więcej uwagi na prowadzenie tych spraw w ramach większej liczby osób reprezentujących daną dyscyplinę, charakteryzującą się ponad przeciętnie liczną bazą SPN. Ewentualną korzyścią z takiego rozwiązania byłoby uniknięcie czasami trudnych, ale *de facto* jałowych dyskusji na temat przynależności dorobku kandydata do określonej dyscypliny. W ten sposób uniknięto by także sytuacji, w której znalazły się obecnie nauki medyczne, gdzie 3 przedstawiciele tych nauk zajmuje się całą populacją medyków w Polsce.

Biorąc pod uwagę wskazane w tym opracowaniu warunki ograniczające jako drugie potencjalne rozwiązanie (obok wspomnianej już propozycji utworzenia dyscypliny nauki ekonomiczne) wyłania się ewentualność wyodrębnienia nauk ekonomicznych jako samodzielnej dziedziny nauki.

Literatura

- Cherrier B., 2017, *Classifying Economics: A History of the JEL Codes*. „Journal of Economic Literature” nr 55(2).
- Fiedor B., 2014, *Stan nauk ekonomicznych w Polsce w świetle wyników badania ankietowego*. Polska Akademia Nauk, Komitet Nauk Ekonomicznych, Warszawa (maszynopis).
- Fiedor B., Gorynia M., 2020a, *O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych*, „Ekonomista” nr 2: 151–166.
- Fiedor B., Gorynia M., 2020b, *O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych*, [w:] Fiedor B., Gorynia M., Mączyńska E. (red.), *Nauki ekonomiczne i wyzwania współczesności: Fundamentalne problemy w teorii i praktyce*. Wydawnictwo PTE, Warszawa.
- Fiedor B., Gorynia M., 2020c, *Współczesne nauki ekonomiczne – szanse i zagrożenia*, [w:] Rutkowska-Tomaszewska E., Kwaśnicki W. (red.), *Ekonomia jako dyscyplina naukowa i kierunek kształcenia. Aktualne trendy i pożąpane kierunki zmian*. Difin, Warszawa.

- Fiedor B., Gorynia M., 2023, *Spoleczna sprawczość i użyteczność nauk ekonomicznych w kontekście klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych*, [w:] Fiedor B., Gorynia M., Szablewski A. (red.), *Ewolucja nauk ekonomicznych II: Ekonomia a pandemia COVID-19 – potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?* Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa: 19–36.
- Gorynia M., 2018, *Współczesne nauki ekonomiczne – tożsamość, ewolucja, klasyfikacje*, „Ekonomista” nr 5: 497–522.
- Gorynia M., 2019, *Współczesne nauki ekonomiczne: tożsamość, ewolucja, klasyfikacje*, [w:] Gorynia M. (red.), *Ewolucja nauk ekonomicznych. Jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne*. PAN, Warszawa.
- Gorynia M., 2021, *Przedsiębiorstwo w biznesie międzynarodowym. Aspekty ekonomiczne, finansowe i menedżerskie*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gorynia M., 2022, *Zapewnienie jakości kształcenia – publikacje naukowe – awanse naukowe*. „Biuletyn PTE” nr 1(96): 65–68.

ROZDZIAŁ 12.

Wyniki publikacyjne geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w ewaluacji nauki 2017–2021

Przemysław Śleszyński

Streszczenie: W artykule zaprezentowano wyniki ewaluacji nauki w zakresie kryterium K1 – publikacji naukowych za okres 2017–2021 w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna na tle innych dyscyplin. Bazowano głównie na bazie ponad 305 tys. udziałów w tzw. slotach publikacyjnych, udostępnionych przez Ministerstwo Edukacji i Nauki. Analiza odpowiedzieć zwłaszcza na trzy pytania: (1) jaka była struktura publikacyjna slotów oraz czy GSEiGP wyróżnia się w jakiś sposób na tle innych dyscyplin? (2) jakie wydawnictwa i czasopisma były preferowane? (3) czy polskie wydawnictwa geograficzne, w tym w szczególności czasopisma były atrakcyjne dla badaczy z innych dyscyplin? Prezentowane opracowanie jest pokłosem referatu autora, zaprezentowanego w listopadzie 2023 r. na posiedzeniu plenarnym Komitetu Nauk Geograficznych PAN.

Wprowadzenie

W sierpniu 2022 r. ogłoszone zostały wyniki ewaluacji działalności naukowej w Polsce za lata 2017–2021. Ocenie podlegały 283 podmioty pierwotnie w 44 dyscyplinach – głównie uczelnie wyższe i instytuty PAN. Ponieważ duże jednostki, takie jak zwłaszcza uniwersytety, na ogół posiadały wiele dyscyplin, dało to 1145 tzw.

podmiotodyscyplin. Wiele instytucji naukowych odwołało się od wyników oceny, dlatego ostateczne wyniki ewaluacji ukształtowały się wiosną 2023 r. [MEiN, 2023].

Jednym z kluczowych elementów oceny były wyniki publikacyjne, identyfikowane w postaci udziałów jednostkowych (slotów). Polegało to na tym, że – w dużym uproszczeniu, poszczególne jednostki zgłaszały dla każdego naukowca cztery sloty, będące sumą jego udziałów w najlepszych pod względem ustalonej wcześniej punktacji osiągnięć publikacyjnych. Na te osiągnięcia składały się opublikowane w latach 2017–2021: monografie i ich redakcje oraz rozdziały w monografiach, artykuły i materiały konferencyjne. W najprostszej sytuacji naukowiec zgłaszał (za pośrednictwem swojej ewaluowanej jednostki) cztery sloty będące czterema indywidualnymi osiągnięciami publikacyjnymi. W bardziej skomplikowanej sytuacji naukowiec mógł przedstawić więcej osiągnięć wieloautorских (rekordziści mieli pod tym względem powyżej 70 slotów). Nie oznacza to wcale, że były to np. cztery artykuły po 15–20 autorów, ponieważ w ewaluacji przyjęto zasadę, że do współautorstwa liczą się tylko pracownicy danej jednostki w danej dyscyplinie.

Według danych MNiSW zgłoszono ponad 1 mln udziałów w slotach (zwanych dalej w uproszczeniu slotami), z czego w ocenie ostatecznie wykorzystano 305,3 tys. Łącznie te odrębne udziały, tj. autorstwo lub współautorstwo publikacji w ok. 193 tys. różnych publikacjach wypełniły ok. 184 tys. pełnych slotów publikacyjnych.

Ostatnia ewaluacja działalności naukowej, obecna w Polsce w różnej formie od początku XXI w., zbiegła się z reformą znaną jako „Konstytucja dla nauki” lub potocznie „reformą Gowina” [MNiSW, 2019]. Jednym z jej kluczowych założeń była istotna przebudowa klasyfikacji nauk w Polsce, w wyniku której w końcu 2018 r. wyłoniono 44 dyscypliny w 8 dziedzinach. Liczba ta wzrosła w listopadzie 2022 r. do 47 w 10 dziedzinach. Geografia została rozdzielona na część społeczno-ekonomiczną (wraz z gospodarką przestrzenną), a geografia fizyczna została przyporządkowana do nauk o Ziemi i środowisku. Szczegółową historię tego opisuje T. Strykiewicz [2020]. W środowisku geografów było to przedmiotem wielu debat, niekiedy sporów (w ramach starszej i fundamentalnej dla dyscypliny dyskusji o jedności, różnorodności i tożsamości geografii zob. np. Leszczycki, 1962; Łoboda, 2004; Lisowski, 2012; Suliborski, 2016), w tym stanowisk trzech kluczowych instytucji: Komitetu Nauk Geograficznych PAN, Konferencji Kierowników Jednostek Geograficznych i Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

Zanim ogłoszono wyniki ewaluacji, stało się jasne, że największy wpływ na ocenę będzie miała punktacja czasopism. Zmieniała się ona kilkakrotnie i była przedmiotem gorących dyskusji. Szczególnie kontrowersyjne stało się podnoszenie punktacji niektórym tytułom wydawniczym wskutek decyzji resortu i lobbingu płynącego z samego środowiska naukowego. W ten sposób w powszechnej opinii wyniki oceny zostały wypaczone [Nowak i Rakoczy, 2023]. Pojawiają się też głosy, że jedna z najbardziej szczegółowych i wyczerpujących ewaluacji na świecie jest bezwartościowa [Leszczyński i Kulczycki, 2023]. Niemniej, pojawiają się już pierwsze opracowania, analizujące wyniki oceny [Drogosz, 2020; Wierczyński, 2020].

Oprócz zmiany punktacji czasopism, zmieniały się inne zasady oceny, również mające niebagatelny wpływ na wyniki. Były to m.in. wspomniane przedłużenie oceny o rok z powodu pandemii COVID–19, zmiany w uwzględnianiu slotów spoza wykazu w danej dyscyplinie i inne. Mogło to być powodem błędów we wprowadzaniu danych do bazy, a nawet utraty tych danych z powodu „migracji” slotów [Sygocki i Korzeniowska, 2022].

Cele i założenia, materiał źródłowy

Na powyższym tle celem niniejszego opracowania jest dokonanie opisu i systematyzacji wyników ewaluacji w jednej z dyscyplin naukowych – geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej (GSEiGP). W szczególności celem jest przybliżenie wiedzy o wzorcach publikacyjnych, stosowanych przez ośrodki geograficzne. W świetle powszechnych zastrzeżeń do punktacji czasopism nie jest celem opracowanie rankingu ośrodków, czy też pokazanie „lepszyc” i „gorszych” wyników. Analiza ma odpowiedzieć zwłaszcza na trzy pytania:

- jaka była struktura publikacyjna slotów i publikacji, czy GSEiGP wyróżnia się na tle innych dyscyplin?
- jakie wydawnictwa i czasopisma były preferowane?
- czy polskie wydawnictwa geograficzne, w tym w szczególności czasopisma były atrakcyjne dla badaczy z innych dyscyplin?

Prezentowane opracowanie jest pokłosiem referatu autora, zaprezentowanego w listopadzie 2023 r. na posiedzeniu plenarnym Komitetu Nauk Geograficznych PAN i składa się z kilku części. Po wprowadzeniu następuje omówienie materiału źródłowego, jakim jest baza slotów publikacyjnych. W kolejnej części omawia się kolejno podstawowe wyniki publikacyjne, strukturę slotów w podziale na publikatory (monografie, artykuły itd.), strukturę krajową i zagraniczną wydawnictw i czasopism, rolę wydawnictw MDPI, atrakcyjność polskich geograficznych tytułów wydawniczych. W podsumowaniu podkreśla się konieczność zmian w systemie ewaluacji i proponuje się konkretne rozwiązania, będące m.in. przedmiotem wewnętrznej dyskusji w łonie KNG PAN i zajmowanych stanowisk.

Materiał źródłowy: zakres i podstawowe dane

W czerwcu 2023 r. Komitet Nauk Geograficznych PAN wystąpił w drodze procedury udostępniania informacji publicznej do resortu nauki o przekazanie bazy slotów

dla wszystkich dyscyplin. Dane te otrzymano w postaci kilku zestawień i są one podstawą dla niniejszej analizy. Zestawienia zawierały:

- informację o unikalnych 305,3 tys. slotów publikacyjnych z przyporządkowaniem do około 10 cech różnicujących, jak dyscyplina i dziedzina, nazwa podmiotu, typ osiągnięcia (monografie, redakcje, artykuły, rozdziały, materiały konferencyjne), tytuł i rok publikacji (slotu), w tym tytuł czasopisma, tytuł (stopień naukowy) autora, płeć, kraj (wyróżniona kategoria obcokrajowców), indywidualny numer identyfikacyjny 77,4 tys. zanonimizowanych autorów, wartość udziału slotowego (0–1) i wartość punktowa tego udziału (maksymalnie 300 pkt);
- syntetyczne zestawienia według dyscyplin, unikalnych autorów i podmiotów, pozwalające wyliczać takie wskaźniki, jak np. przeciętny slot dla dyscypliny, jednostki i autora.

W przekazanym zbiorze 305,3 tys. slotów na 77,4 tys. unikalnych autorów w GSEiGP było 730 osób. Przykładowa liczebność w innych dyscyplinach była następująca: nauki o Ziemi i środowisku – 1791, architektura i urbanistyka – 844, ekonomia – 3687, historia – 1537, nauki biologiczne – 4199, nauki chemiczne – 3613, nauki medyczne – 11193, nauki socjologiczne – 1069. W tym w więcej niż jednej dyscyplinie odnotowano 5,8 tys. autorów (7,5%), z czego w GSEiGP – 171 osób (16,6%), a w NoZiŚ – 121 osób (6,8%). Obydwie dyscypliny geograficzne wybrały 53 osoby. Dyscyplina GSEiGP często współwystępowała z naukami o polityce i administracji (16), o zarządzaniu i jakości (15) i inżynierią środowiska (13 osób), a sporadycznie z naukami biologicznymi (2), o kulturze fizycznej (2), o kulturze i religii (2), socjologicznymi (1), prawnymi (1), rolnictwie i ogrodnictwie (1), inżynierii lądowej i transporcie (1).

Należy podkreślić, że indywidualna liczba autorów nie zawsze pokrywa się z liczbą ostatecznie ocenionych osób. Wynika to m.in. z późniejszych odwołań podmiotów (przekazana baza obejmowała dane z ewaluacji, ogłoszonej w sierpniu 2022 r.), zmian w zatrudnieniu i innych czynników.

Bazę slotów uzupełniono dla dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna o kraj wydawcy i wartość punktową czasopisma (2463 sloty). Wyniki są prezentowane w układzie najnowszej klasyfikacji z 2022 r. (10 dziedzin i 47 dyscyplin naukowych).

Średni slot w dyscyplinach

Średni wynik dziedzin i dyscyplin w przeliczeniu na pracownika (średnia liczba punktów) zestawiono w tab. 8. W dziedzinie nauk społecznych GSEiGP odnotowała wynik 233, co ustępowało jedynie psychologii (246), było porównywalne z ekonomią (227), a plasowało się znacznie wyżej, niż nauki socjologiczne (209), czy pedagogikę

Tabela 8. Średni wynik dziedzin i wybranych dyscyplin w ewaluacji nauki 2017–2021 w części I oceny w przeliczeniu na pracownika. Średnia nieważona z podmiotów wchodzących w skład danej dziedziny i dyscypliny, bez uwzględnienia odwołań

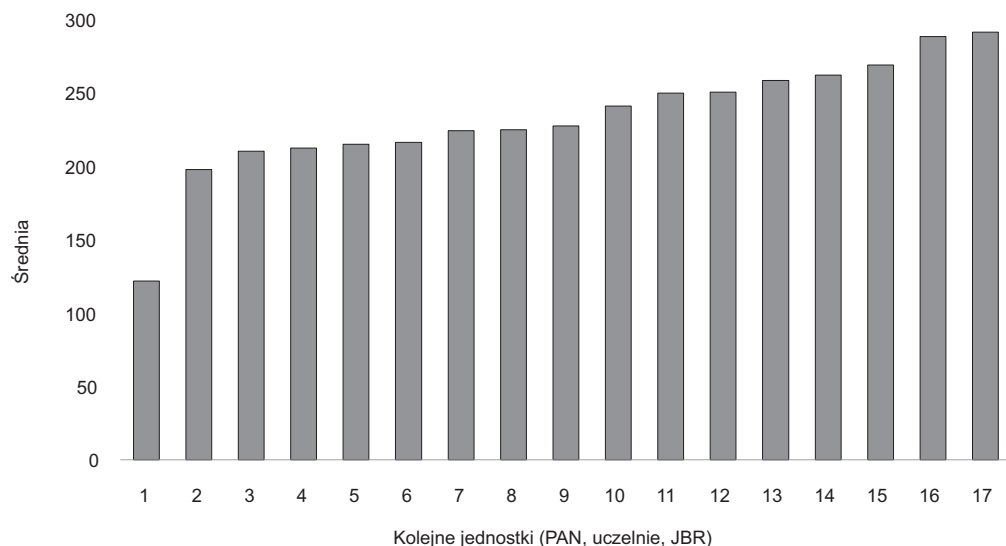
Dziedziny i wybrane dyscypliny	Liczba ewaluowanych podmiotów	Średni wynik		
		minimum	maksimum	średnia nieważona liczbą pracowników
1. Dziedzina nauk humanistycznych	159	92	349	212
• archeologia	12	206	349	282
• filozofia	24	141	286	206
• historia	30	136	254	226
• językoznawstwo	31	92	270	196
• literaturoznawstwo	26	166	241	204
• nauki o kulturze i religii	20	146	236	197
• nauki o sztuce	16	119	243	200
2. Dziedzina nauk inżyneryjno-technicznych	244	40	508	295
3. Dziedzina nauk medycznych i nauk o zdrowiu	106	109	529	292
5. Dziedzina nauk rolniczych	54	193	422	313
6. Dziedzina nauk społecznych	324	23	323	214
• ekonomia i finanse	47	69	311	227
• geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	17	122	291	233
• nauki o bezpieczeństwie	23	61	241	199
• nauki o komunikacji społecznej i mediach	16	145	257	196
• nauki o polityce i administracji	34	172	284	219
• nauki o zarządzaniu i jakości	55	23	323	215
• nauki prawne	39	152	266	215
• nauki socjologiczne	25	147	266	209
• pedagogika	41	90	275	186
• prawo kanoniczne	3	179	216	199
• psychologia	24	135	310	246
7. Dziedzina nauk ścisłych	185	66	513	319
• astronomia	8	312	439	365
• informatyka	11	154	513	338
• matematyka	28	124	341	234
• nauki biologiczne	43	66	412	323
• nauki chemiczne	35	306	435	379
• nauki fizyczne	33	236	411	337
• nauki o Ziemi i środowisku	27	97	394	277
8. Dziedzina nauk teologicznych	12	203	250	227
9. Dziedzina nauk weterynaryjnych	8	232	348	290
10. Dziedzina sztuki	53	227	388	297
Ogółem	1145	23	529	264

Źródło: dane MEiN, przekazane dla KNG PAN na podstawie wniosku z czerwca 2023 r. o udostępnienie informacji publicznej.

(186). Trzeba też odnotować, że były to wyniki znacznie niższe, niż w przypadku większości pozostałych dziedzin, poza humanistyką. Należy tu oczywiście pamiętać o różnych wzorcach publikacyjnych w różnych naukach [Błocki i Życzkowski, 2013], niemniej w obrębie dziedziny humanistycznej, a zwłaszcza społecznej, porównania geografii są uprawnione.

Rozkład wyników dla wszystkich 17 ewaluowanych podmiotów wchodzących w skład dyscypliny GSEiGP przedstawiono na wykresie (ryc. 2). Pominęto ich nazwy, gdyż jak założono na wstępie, niniejsze opracowanie nie ma na celu konstrukcji rankingu jednostek, ale rozpoznanie regularności rozkładów wyników. Jeśli pominąć jednostkę, która uzyskała najniższy wynik, to pozostałe mieszczą się w przedziale 198–291, a więc najwyższej oceniona jednostka uzyskała średnio o połowę więcej punktów. Ponadto wyniki dwóch dość wyraźnie odstających *in plus* jednostek są o około 10% wyższe, niż trzecia z kolei, podczas gdy dalsze miejsca (4, 5, 6 itd.) różnią się od siebie na ogół o 1–3%.

Na powyższej podstawie można też pośrednio wnioskować o średnim tzw. slotie przypadającym na pracownika. Ta pośredniość wynika z faktu, że chociaż okres oceny obejmował 5 lat, to pod uwagę brano trzy najlepsze sloty ze zgłoszonych maksymalnie czterech na podstawie specjalnego algorytmu, opracowanego przez MEiN. Algorytm ten był przedmiotem kontrowersji, m.in. z powodu skomplikowanej zasady działania, nie uwzględniania tzw. slotów resztkowych i in. [PAN naukowiec, 2022]. Ponadto w poszczególnych dyscyplinach występowały różnice w liczbie slotów przypadających



Ryc. 2. Rozkład wyników 17 podmiotów (PAN, uczelnie, JBR) w ewaluacji nauki 2017–2021 w części I oceny w przeliczeniu na pracownika. Średnia nieważona z podmiotów wchodzących w skład danej dziedziny i dyscypliny, bez uwzględnienia odwołań

Źródło: dane MEiN, przekazane dla KNG PAN na podstawie wniosku z czerwca 2023 r.o udostępnienie informacji publicznej.

na osobę, związane np. z różnym okresem zatrudnienia. W każdym razie, w dyscyplinie GSEiGP średni slot osiągnął wartość 81, a dla porównania w ekonomii i finansach – 74, w psychologii – 88, w astronomii – 126, a w naukach o Ziemi i środowisku – 96.

Tabela 9. Średni slot dziedzinach i dyscyplinach według stopnia i tytułu naukowego

Dziedziny i wybrane dyscypliny	Stopień lub tytuł naukowy			
	mgr i niżej	dr	dr hab.	prof. dr hab.
1. Dziedzina nauk humanistycznych	70,9	71,2	71,4	76,4
• archeologia	89,8	98,3	97,7	88,9
• filozofia	91,7	80,3	70,5	80,8
• historia	78,9	77,8	73,8	79,8
• językoznawstwo	59,7	64,5	68,4	70,9
• literaturoznawstwo	60,0	65,9	70,0	76,3
• nauki o kulturze i religii	75,5	69,3	69,4	69,8
• nauki o sztuce	73,8	73,3	70,7	71,1
2. Dziedzina nauk inżynieryjno-technicznych	79,4	83,7	93,0	94,7
3. Dziedzina nauk medycznych i nauk o zdrowiu	86,1	83,6	95,5	104,6
5. Dziedzina nauk rolniczych	95,3	91,9	96,8	94,8
6. Dziedzina nauk społecznych	66,2	72,7	76,1	74,0
• ekonomia i finanse	65,9	72,0	76,6	67,5
• geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	77,3	82,8	83,6	87,1
• nauki o bezpieczeństwie	54,2	72,2	73,8	68,4
• nauki o komunikacji społecznej i mediach	60,7	65,0	66,6	76,6
• nauki o polityce i administracji	66,8	72,5	76,8	74,7
• nauki o zarządzaniu i jakości	65,5	73,4	79,3	79,1
• nauki prawne	73,3	75,6	75,9	72,0
• nauki socjologiczne	63,4	73,5	72,0	70,2
• pedagogika	49,2	61,2	66,9	69,3
• prawo kanoniczne	14,0	71,9	67,0	64,4
• psychologia	76,6	82,4	88,3	90,4
7. Dziedzina nauk ścisłych	107,1	107,2	103,5	109,0
• astronomia	111,7	132,0	123,8	116,0
• informatyka	117,8	121,0	124,7	122,8
• matematyka	85,9	83,8	82,9	89,0
• nauki biologiczne	115,9	109,8	102,6	106,1
• nauki chemiczne	115,6	113,1	110,1	115,7
• nauki fizyczne	106,7	113,1	109,1	117,4
• nauki o Ziemi i środowisku	84,9	90,2	93,6	98,3
8. Dziedzina nauk teologicznych	126,2	79,8	70,8	80,7
9. Dziedzina nauk weterynaryjnych	90,0	85,1	91,8	96,9
Ogółem	83,3	84,3	87,7	94,3

Źródło: dane MEiN, przekazane dla KNG PAN na podstawie wniosku z czerwca 2023 r. o udostępnienie informacji publicznej.

Są to więc wyniki zasadniczo porównywalne z wynikiem sumarycznym, przedstawionym w tab. 8 i na ryc. 2.

Zbadano też, czy istnieje związek między stopniem i tytułem naukowym, a osiągniętym wynikiem publikacyjnym (tab. 9). W dyscyplinie GSEiGP średnioroczny slot był następujący: mgr i niżej – 77,3 pkt, dr – 82,8 pkt, dr hab. – 83,6 pkt, prof. dr hab. – 87,1. Widać więc, że dwa średnie stopnie (dr, dr hab.) różnicowały wynik w małym stopniu. Warto jednak zwrócić uwagę, że w innych dyscyplinach występowały mniejsze i większe, a nawet zaskakujące różnice. Na przykład w naukach socjologicznych najwyższy wynik miały osoby ze stopniem doktora, w ekonomii i finansach – wynik profesorów tytularnych był niemal tak słaby, jak w przypadku magistrów, a w naukach chemicznych i fizycznych magistrzy albo mieli najwyższe sloty, albo porównywalne z profesorami. Niewątpliwie, w części da się to wyjaśnić specyfiką prowadzonych badań, np. laboratoryjnych, w dużych zespołach badawczych itd., niemniej związek doświadczenia badawczego oraz posiadanych stopni i tytułów naukowych z wynikami publikacyjnymi w świetle ewaluacji 2017–2021 nie wydaje się oczywisty.

Struktura slotów w podziale na typ publikacji, język i miejsce wydania

Otrzymane dane umożliwiają analizę struktury publikacji, branych pod uwagę w ocenie pod względem charakteru publikacji: monografii, redakcji monografii, rozdziału w monografii, artykułu i materiału konferencyjnego. Generalnie, sprawdziła się przewidywana prawidłowość, że większy udział monografii powinien cechować nauki humanistyczne i społeczne. W tych dziedzinach faktycznie udział monografii był najwyższy, ale niezbyt wysoki (na poziomie około 19%), a już szczególnie niski, jeśli chodzi o redakcję monografii (2–4%, przy czym w pozostałych dziedzinach było to w „śladowych” granicach 0,02–0,7%). Tak więc nie do końca sprawdziło się przewidywanie, że podstawowym lub typowym miejscem publikowania wyników badań w tych dwóch dziedzinach jest klasycznie rozumiana monografia.

Jeśli chodzi o geografę społeczno-ekonomiczną, to wyniki dla wszystkich 17 ocenianych jednostek przedstawiono w tab. 10. Spośród 2463 slotów aż 1842 (blisko 3/4) przypadło na artykuły, a pozostała część głównie na monografie. Jedynie na Uniwersytecie Szczecińskim udział materiałów konferencyjnych osiągnął aż 25,6%, w trzech kolejnych jednostkach było to ponad 10% (UMK w Toruniu, UP w Krakowie i UWM w Olsztynie), a na UJK w Kielcach 9,1%. Najwięcej rozdziałów zgłoszono na Uniwersytecie Warszawskim (6,9%), a najwięcej redakcji monografii – w krakowskim IRMiR (8,5%). Stosunkowo wysokie udziały monografii odnotowano w IGiPZ PAN i IRMiR (nieco powyżej 32%), a ponadto na UJ (28,5%). Generalnie dane pokazują, że „stare”

jednostki geograficzne, tj. funkcjonujące najdłużej, mają dość wyraźnie wyższy udział monografii. Z kolei jednostki najmłodsze i będące poza głównym nurtem geograficznym, tj. powstałe w ramach gospodarki przestrzennej, cechuje powiązanie osiągnięć publikacyjnych z materiałami konferencyjnymi. To ostatnie jest być może związane z inżynieryjno-technicznym charakterem dyscypliny w tych ośrodkach (np. geodezja).

Tabela 10. Struktura slotów w ewaluacji nauki 2017–2021 w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna według 17 ocenianych jednostek w podziale na typy osiągnięć publikacyjnych

Jednostka	Liczba zgłoszonych slotów	Typ osiągnięcia publikacyjnego				
		artykuł	monografia	rozdział w monografii	materiał konferencyjny	redakcja monografii
		struktura w %				
Instytut Geografii i PZ PAN	109	61,5	32,1	3,7	0,9	1,8
Instytut Rozwoju Miast i Regionów	59	59,3	32,2	–	–	8,5
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie	96	74,0	18,8	3,1	3,1	1,0
Uniwersytet Gdański	148	81,1	14,2	2,0	2,0	0,7
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	251	74,5	23,9	1,6	–	–
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	123	70,7	28,5	0,8	–	–
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach	44	65,9	18,2	4,5	9,1	2,3
Uniwersytet Łódzki	331	84,0	12,1	0,9	0,3	2,7
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	122	82,8	13,9	3,3	–	–
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	76	68,4	21,1	–	10,5	–
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie	205	70,2	15,1	–	14,6	–
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	52	78,8	17,3	–	3,8	–
Uniwersytet Szczeciński	211	53,6	20,4	0,5	25,6	–
Uniwersytet Śląski w Katowicach	86	90,7	8,1	–	1,2	–
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	216	75,5	6,0	–	18,5	–
Uniwersytet Warszawski	217	78,3	13,4	6,9	–	1,4
Uniwersytet Wrocławski	117	90,6	6,8	1,7	0,9	–
Ogółem	2463	74,8	16,6	1,7	6,0	0,9

Źródło: dane MEiN, przekazane dla KNG PAN na podstawie wniosku z czerwca 2023 r. o udostępnienie informacji publicznej.

Strukturę slotów w podziale na język i miejsce wydania zestawiono w tab. 11. Generalnie, w nieco ponad połowie przypadków (50,7%) osiągnięcia publikacyjne wydano w Polsce, przy czym język polski dotyczył prawie 1/3 przypadków (31,7%). Pozostałe osiągnięcia publikowano niemal wyłącznie w języku angielskim, a zaledwie trzy sloty – w innych językach (dwa po słowacku, jeden po rosyjsku). Nie oznacza to oczywiście, że polscy geografowie nie publikowali więcej w tych, czy innych

językach, niemniej udział choćby krajów ościennych jest zastanawiający, nawet jeśli tamtejsze wydawnictwa nie były wysoko punktowane.

Wyjątkowo wysoki udział języka polskiego dotyczył IRMiR, co nie dziwi, z uwagi na aplikacyjną działalność tej jednostki. Ojczysty język najmniej obecny był na UWM w Olsztynie (zaledwie 8,3%), co może nieco dziwić z uwagi na inżyniersko-techniczny i aplikacyjny charakter gospodarki przestrzennej w tym ośrodku. Globalne zachodnie czasopisma, przede wszystkim z tzw. akademickiej „wielkiej piątki” (Elsevier, Sage, Springer Nature, Taylor&Francis, Wiley) osiągnęły średnio 20,5% slotów, w tym powyżej 30% na UJ w Krakowie, UP we Wrocławiu, UWM w Olsztynie i na UW. Blisko tej granicy zbliżyły się jeszcze IGiPZ PAN i UAM (powyżej 28%). W pozostałych ośrodkach udział największych zachodnich wydawnictw był wyraźnie niższy i na ogół nie przekraczał 20%, a w kilku przypadkach (IRMiR, UE w Krakowie, USz) spadał wyraźnie poniżej 10%.

Udział innych wydawnictw zachodnich (rozumianych jako miejsce wydania położone w jednym z krajów Unii Europejskiej bądź w innych krajach OECD) wyniósł zaledwie niecałe 5% i był wyraźnie wyższy jedynie na Uniwersytecie Szczecińskim (17,1). Wydawnictwa z innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej (poza Austrią) stanowiły tylko 2,4%. Stosunkowo wysoki był udział MDPI (14,9%), najwyższy na UP we Wrocławiu (34,6%), następnie na UŚ w Sosnowcu (31,4%) i UWM w Olsztynie (30,1%). Najmniejszy udział tego wydawnictwa wystąpił w IRMiR (3,4%) oraz w IGiPZ PAN (6,4%) oraz na poznańskim UAM (6,8%).

Dodatkowe analizy pokazują, że najczęściej występujący wydawcy, to MDPI (357 slotów, a więc 14,5%), Elsevier (206), Taylor&Francis wraz z „wchłoniętym” Routledge (114) i de Gruyter (85). Łącznie ci wydawcy koncentrowali prawie 1/3 liczby slotów. Oczywiście, nie oznacza to ani faktycznej struktury wszystkich publikacji polskich naukowców, ani liczby publikacji z uwagi na wieloautorstwo, charakterystyczne zwłaszcza w publikacjach w języku angielskim. Jeśli chodzi o kraje publikacji, to poza Polską i wydawnictwami globalnymi, najczęściej publikowano u wydawców greckich (45), austriackich (16), amerykańskich i brytyjskich (po 15) oraz czeskich (14) i węgierskich (13).

Najczęściej wybierane tytuły

Wśród wszystkich ponad 305 tys. slotów dla wszystkich dziedzin i dyscyplin naukowych zidentyfikowano łącznie 13,7 tys. różnych tytułów czasopism, w tym 9,7 tys. z listy MEiN. Jest to jednak zawyżony szacunek, bowiem w kilku procentach slotów istnieją różne nazwy tego samego czasopisma. Z tego 19 czasopism z liczbą powyżej 1000 slotów koncentrowało 20,1% wszystkich slotów. Najbardziej popularne to Materials (7389), International Journal of Molecular Sciences (6850), Energies (6157),

Tabela 11. Struktura slotów w ewaluacji nauki 2017–2021 w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna według 17 ocenianych jednostek oraz języka i miejsca wydania

Jednostka	Język i miejsce wydania							
	polski	angielski						inny
	Polska	Polska	Europa Środkowa	duże globalne wydawnictwa zachodnie	inne wydawnictwa zachodnie	MDPI	inne	
	struktura w %							
Instytut Geografii i PZ PAN	35,8	22,0	0,9	28,4	5,5	6,4	0,9	–
Instytut Rozwoju Miast i Regionów	83,1	5,1	–	5,1	3,4	3,4	–	–
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie	43,8	22,9	2,1	7,3	5,2	14,6	3,1	1,0
Uniwersytet Gdański	29,1	18,9	2,7	18,2	6,1	21,6	2,7	–
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	37,1	21,1	2,0	28,3	4,8	6,8	–	–
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	30,9	8,9	5,7	30,1	7,3	17,1	–	–
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach	50,0	15,9	2,3	13,6	–	9,1	9,1	–
Uniwersytet Łódzki	42,3	22,4	3,3	15,7	1,8	13,9	0,3	–
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	28,7	40,2	2,5	17,2	–	11,5	–	–
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	21,1	18,4	7,9	18,4	6,6	17,1	10,5	–
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie	35,6	15,1	3,9	12,7	4,9	10,2	15,6	0,5
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	28,8	1,9	–	30,8	–	34,6	3,8	–
Uniwersytet Szczeciński	23,2	20,9	0,5	1,9	17,1	10,4	26,1	–
Uniwersytet Śląski w Katowicach	25,6	19,8	–	20,9	–	31,4	1,2	1,2
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	8,3	3,7	1,9	34,3	3,2	30,1	18,5	–
Uniwersytet Warszawski	21,2	19,8	1,4	35,5	6,0	15,7	0,5	–
Uniwersytet Wrocławski	35,9	31,6	3,4	17,9	0,9	9,4	0,9	–
Ogółem	31,7	18,9	2,4	20,5	4,9	14,9	6,2	0,1

Źródło: dane MEiN, przekazane dla KNG PAN na podstawie wniosku z czerwca 2023 r. o udostępnienie informacji publicznej.

Scientific Reports (4265), Molecules (4104), Journal of Clinical Medicine (3634) oraz International Journal of Environmental Research and Public Health (3414). Na siedem z nich aż sześć to wydawnictwa MDPI. Ponadto kolejne 12 tytułów gromadziło po około 1–2 tys. slotów, spośród nich osiem to wydawnictwa MDPI. Oznacza to, że średnio w całej polskiej nauce niebawem sukces odniosło wydawnictwo MDPI. Jest już na ten temat olbrzymia ilość wypowiedzi, raczej w nieprzychylnym tonie. Zwraca się uwagę m.in. na wysokie koszty publikacji. Oczywiście, udział MDPI był różny w różnych dyscyplinach: niemal zerowy w naukach humanistycznych, a sięgający nawet 50% w naukach farmaceutycznych oraz technologii żywności i żywienia.

Na tym tle wyniki dla najpopularniejszych czasopism w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej zestawiono w tab. 12. Generalnie, zidentyfikowano 383 tytuły czasopism. Odnotowano w nich 1825 slotów, które dotyczyły 1406 tytułów (ta liczba jest również nieco zawyżona z uwagi na różne zapisy tej samej pracy). Z tego 18 czasopism z liczbą powyżej 20 slotów koncentrowało aż 46,2% wszystkich slotów.

Na pierwszym miejscu w wyraźną przewagę uplasowało się czasopismo Sustainability (143 sloty), następnie Land Use Policy (71), Energies (65), Geographia Polonica (59), Bulletin of Geography. Socio-economic Series, Remote Sensing i Miscellanea Geographica (po 51). A zatem, na tle całej polskiej nauki, w GSEiGP najczęściej wybierane tytuły były bardziej zróżnicowane i nie wystąpiła dominacja MDPI. Na 35 tytułów, w których odnotowano co najmniej 10 slotów, znalazło się tam zaledwie 5 tych czasopism. W szczególności pozytywną uwagę należy zwrócić na duży udział polskich periodyków. Są to w zasadzie te same tytuły, które są najbardziej popularne i znaczące od dłuższego czasu [Śleszyński, 2009].

Atrakcyjność polskich geograficznych tytułów wydawniczych

Baza danych publikacyjnych daje możliwość sprawdzenia, czy wydawnictwa typowo geograficzne są atrakcyjne dla nie-geografów (a przynajmniej osoby, deklarujące się w innych dyscyplinach). Zestawienie takie dla 31 tytułów pokazuje tab. 13. Łącznie zidentyfikowano 887 slotów. Ponieważ wszystkich slotów w czasopismach było 268,2 tys., daje to około 0,3%. Oddziaływanie zewnętrzne czasopism geograficznych uznać trzeba zatem za niewielkie, nawet jeśli w pokrewnych dyscyplinach jest ono kilkukrotnie większe.

Jednak tak się nie dzieje. Jeśli odrzucić nauki o Ziemi i środowisku, w których zlokalizowana jest geografia fizyczna (łącznie 217 slotów, 3,4% w dyscyplinie), średnio około 25% slotów z czasopism geograficznych było przypisanych do innych

Tabela 12. Czasopisma, w których opublikowano najwięcej slotów w ewaluacji nauki w dyscyplinie GSEiGP w latach 2017–2021 (uwaga: nie dotyczy to wszystkich zgłoszonych osiągnięć, ale wziętych pod uwagę przez MEiN / OPI w ocenie)

Tytuł	Wydawca	Liczba slotów
Sustainability	MDPI	143
Land Use Policy	Elsevier	71
Energies	MDPI	65
Geographia Polonica	IGiPZ PAN	59
Bulletin of Geography. Socio-economic Series	UMK	51
Remote Sensing	MDPI	51
Miscellanea Geographica	de Gruyter	51
European Research Studies Journal	stow. międz.	45
Cities	Elsevier	42
Quaestiones Geographicae	UAM	41
Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna	UAM	35
Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG	UP/PTG	33
International Journal of Environmental Research and Public Health	MDPI	33
Scientific Journal of University of Szczecin „Service Management”	Uniwersytet Szczeciński	30
European Planning Studies	Taylor&Francis	27
Urban Development Issues	IRMiR	26
Land	MDPI	26
Przegląd Geograficzny	IGiPZ PAN	24
European Spatial Research and Policy	UŁ	23
Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG	PTG	20
Barometr Regionalny	Akademia Zamojska	17
Studia Regionalne i Lokalne	UW	17
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Turystyki	Uniwersytet Szczeciński	17
Prace i Studia Geograficzne	UW	16
Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu	UE we Wrocławiu	14
Mitteilungen der Österreichischen Geographischen Gesellschaft	Austrian Geographical Society	14
Czasopismo Geograficzne	PTG	13
Studia Miejskie	Uniwersytet Opolski	13
Studia Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN	KPZK PAN	12
Przemysł Chemiczny	SIGMA-NOT	11
Open Geosciences	de Gruyter	11
Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica	Uniwersytet Łódzki	10
Ecosystem Services	Elsevier	10
Urban Forestry & Urban Greening	Elsevier	10
Ekonomia i Środowisko	PSEŚiZN	10

Źródło: dane MEiN, przekazane dla KNG PAN na podstawie wniosku z czerwca 2023 r. o udostępnienie informacji publicznej.

Tabela 13. Struktura slotów w geograficznych tytułach czasopism w ewaluacji nauki 2017–2021

Tytuł	Sloty				
	Razem	GSEiGP	NoZiŚ	inne dyscypliny	
	liczba				%
Acta Geographica Lodziensia	31	7	20	4	12,9
Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica	9	6	–	3	33,3
Biuletyn Uniejowski	2	–	–	2	100,0
Bulletin of Geography. Physical Geography Series	14	–	13	1	7,1
Bulletin of Geography. Socio-economic Series	80	51	4	25	31,3
Czasopismo Geograficzne	17	13	–	4	23,5
Environmental & Socio-Economic Studies	12	8	1	3	25,0
Europa XXI	15	7	–	8	53,3
European Spatial Research and Policy	28	23	–	5	17,9
Geographia Polonica	100	59	30	11	11,0
Geography and Tourism	10	–	5	5	50,0
Journal of Geography, Politics and Society	7	3	1	3	42,9
Konwersatorium Wiedzy o Mieście	5	2	1	2	40,0
Landform Analysis	5	–	5	–	–
Limnological Review	30	2	25	3	10,0
Miscellanea Geographica	85	51	13	21	24,7
Polish Cartographical Review	13	6	3	4	30,8
Polish Polar Research	31	–	22	9	29,0
Prace Geograficzne	22	7	11	4	18,2
Prace i Studia Geograficzne	41	16	10	15	36,6
Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG	28	20	–	8	28,6
Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG	68	33	1	34	50,0
Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego	11	6	2	3	27,3
Problemy Ekologii Krajobrazu	4	–	2	2	50,0
Przegląd Geograficzny	51	24	21	6	11,8
Quaestiones Geographicae	66	41	21	4	6,1
Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna	56	35	5	16	28,6
Słupskie Prace Geograficzne	1	1	–	–	–
Space-Society-Economy	9	6	–	3	33,3
Studia Miejskie	34	13	1	20	58,8
Studia z Geografii Politycznej i Historycznej	2	2	–	–	–
Ogółem	887	442	217	228	25,7

Źródło: dane MEiN, przekazane dla KNG PAN na podstawie wniosku z czerwca 2023 r. o udostępnienie informacji publicznej.

dyscyplin. Była to przede wszystkim ekonomia i finanse (79 i 0,9% wszystkich slotów w tej dyscyplinie), architektura i urbanistyka (26, 1,3%), nauki o zarządzaniu i jakości (25, 0,3%) oraz inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka (17, 0,1%). Słabiej związane były m.in. nauki biologiczne (12, 0,1%) i socjologiczne (11, 0,5%), których przedstawiciele tradycyjnie współpracują z geografami.

Jeśli chodzi o poszczególne tytuły, najwięcej slotów poza dyscypliną GSEiGP oraz NoZiŚ wystąpiło w Pracach Komisji Geografii Przemysłu PTG (34), Bulletin of Geography. Socio-economic Series (25), Miscellanea Geographica (21), Studia Miejskie (20). Razem było to 228 slotów.

Wnioski

Na początku trzeba zaznaczyć, że ewaluacja nauki wskutek licznych i kontrowersyjnych zmian w punktacji, głównie czasopism, w zdecydowanie przeważającej części środowiska naukowego jest oceniana jako niemiarodajna [Nowak i Rakoczy, 2021]. W chwili pisania tego tekstu (grudzień 2023 r.) jest raczej przesądzone, że system oceny zostanie zmieniony. Niemniej przedstawione wyniki analiz pokazują stosunkowo wiele, jeśli chodzi o wzorce publikacyjne i rolę dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w szerszym kontekście.

Po pierwsze, przyjęte w 2019 r. zasady ewaluacji doprowadziły do pogłębienia znanego już wcześniej zjawiska tzw. punktozy [Zabel i in., 2014, Kulczycki, 2017], także w geografii (Rykiel 2014, Parysek 2021). Jednym ze skutków było na ogół pogorszenie postrzegania polskich czasopism, a nawet „kolonizacji” dyscypliny GSEiGP przez czasopisma zachodnie, w tym uznawane przez część środowiska za tzw. „drapieżne”. Ten zarzut dotyczy pomniejszania znaczenia badań ważnych z punktu widzenia nie tylko kultury narodowej, ale także, co szczególnie istotne, studiów prowadzonych w zakresie rozwoju regionalnego i lokalnego. Trudno oczekiwać, że eksperci i decydenci będą masowo korzystać z dorobku opublikowanego za granicą, zwłaszcza że znaczna część publikacji jest osiągalna poza systemem Open Access. Przy tym wspomniana „kolonizacja” to część szerszego i globalnego procesu, określana jako „dominacja” lub nawet „hegemonia” świata anglosaskiego w geografii.

Niewątpliwie, przeorientowanie wysiłków publikacyjnych na język angielski przyczynić się mogło do większego umiędzynarodowienia polskich badań geograficznych. Argument ten jednak można byłoby prawdopodobnie podważyć analizą cytowań. Wrywkowe analizy pokazują, że cytowania artykułów w czasopismach, które znalazły się w tzw. slotach, jeśli dotyczą Polski i mają pierwszych polskich autorów są na ogół słabo cytowane, a jeśli już – to przez autorów polskich. Tak więc pogoń za jak najwyższą punktacją przesłoniła główny strategiczny cel nauki, jakim powinno być wnoszenie oryginalnego wkładu w dorobek koncepcyjno-teoretyczny i metodologiczny nauki, nie tylko światowej, ale ważnej z polskiego punktu widzenia. W badaniach G. Rackiego [2003] i A. Bajerskiego [2008] wykazywane jest generalnie słabe oddziaływanie geografii w tym zakresie i wniosek ten pozostaje aktualny.

W powyższym kontekście przyjęte zasady ewaluacji nauki przyczyniły się do odpływu autorów z czasopism polskich do zagranicznych. W pracy pod redakcją

E. Bluszcz [2023, s. 26–28] stwierdza się, że „większość czasopism afiliowanych przy polskich instytucjach <<straciła>> swoich najlepszych autorów (i ich publikacje), a przez to szansę na zwiększenie siły oddziaływania i rozwój międzynarodowy”. Zjawisko to było z pewnością powszechne w GSEiGP. Wystąpił tu oczywisty paradoks – szefowie jednostek geograficznych z jednej strony utrzymywali „swoje” tytuły, a z drugiej strony zachęcali pracowników do pisania za granicą, aby w ten sposób zdobyć jak najwyższe punkty dla zarządzanych instytucji.

Wskutek zmian w systemie oceny nastąpił wzrost międzynarodowej współpracy publikacyjnej. Wymagałoby to bardziej szczegółowej analizy pokazującej zwłaszcza, czy w zespołach autorskich badacze z Polski są wiodący, czy zajmują drugorzędne miejsca. Można też wysnuć wniosek, że o ile w GSEiGP badania z autorami z tzw. Zachodu są częstsze, to chyba spadła współpraca z otoczeniem transgranicznym. W bazie slotów pozyskanej z MEiN odnotowano zaledwie trzy artykuły Polaków w narodowych językach krajów sąsiadujących.

Pozytywnym skutkiem, czy raczej wynikiem oceny, jest ustalenie pozycji nowej dyscypliny GSEiGP na tle innych nauk społecznych. Startując z gorszej pozycji (GSEiGP wśród innych dyscyplin miała zdecydowanie najmniej wysokopunktowanych tytułów, redagowanych w Polsce przez geografów) zajęła ona najwyższe po psychologii miejsce. Powinno to uciąć pojawiające się niekiedy opinie o peryferyjnej, drugorzędnej czy marginalnej roli geografii człowieka w naukach społecznych. Nawet jeśli geografia społeczno-ekonomiczna garściami czerpie z dorobku innych nauk, to geografom nie można odmówić skuteczności publikowania wyników swoich badań.

W sumie jednak wprowadzony system oceny, w tym punktacji wydawnictw i czasopism przyniósł więcej strat niż korzyści. Co zatem naprawić w przyszłości? Przede wszystkim racjonalnie wyważyć kwestie umiędzynarodowienia i dbałości o krajowy rynek wydawniczy. Gdy kształtowały się szczegółowe zasady i kryteria oceny, środowisko geografów parokrotnie interweniowało w sprawie poprawy swojej „pozycji startowej” i przygotowało kilka stanowisk. Jako że autor tego tekstu inicjował i aktywnie włączał się w te działania, warto przytoczyć kilka dokumentów i zawartych w nich wniosków, gdyż są one aktualne i mogą przydać się w przyszłości w naprawie ewaluacji nauki.

W stanowisku Komitetu Nauk Geograficznych PAN [KNG PAN, 2019] wyrażono „stanowczą dezaprobatę wobec przypisanej punktacji dla czasopism polskich i zagranicznych w dwóch dyscyplinach: nauki o Ziemi i środowisku (NoZiŚ), geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna (GSEiGP)”. Krytykowano, że „w ocenie czasopism, w tym zwłaszcza w jej ostatnim etapie, zabrakło należytej transparentności zasad punktacji i jej przeprowadzenia. Nie wiadomo, jakimi przesłankami merytorycznymi kierowali się specjaliści Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Zespoły doradcze ds. punktacji oraz Komitet Ewaluacji Nauki, ustalając w kolejnych etapach listę czasopism przypisanych do danej dyscypliny. W rezultacie, na liście z wysoką punktacją (140 i 200 punktów) znalazło się wiele tytułów niegeograficznych. W ten sposób wystąpiło sztuczne zawyżenie zbioru z czasopismami o wysokich

wskaźnikach Impact Factor, które umniejszyły czasopismom geograficznym wysokie miejsca w wykazie i tym samym możliwość publikowania polskim autorom w wysokopunktowanych periodykach” oraz że „polskie czasopisma w dyscyplinach No-ZiŚ i GSEiGP są szczególnie niedowartościowane. Tylko jedno czasopismo zostało ocenione na 70 pkt. Na liście za 20 pkt są tytuły, które znajdują się w bazach Web of Science oraz Scopus i które są od dawna wiodące w Polsce, w tym niektóre wydawane są od około 100 lat”. W konsekwencji „usankcjonowanie opublikowanego wykazu jako ostatecznego spowoduje deprecjację krajowych i międzynarodowych czasopism ze wspomnianych dwóch dyscyplin (szczególnie tych wydawanych w Polsce) oraz wpłynie negatywnie na dalszy rozwój tych dyscyplin na gruncie nauki polskiej, jak i światowej. Zaniżona punktacja czasopism geograficznych spowoduje ucieczkę polskich autorów do czasopism o wyższej punktacji z innych dyscyplin, niezwiązanych z naukami geograficznymi”.

Z kolei w stanowisku PTG [2019] czytamy:

„1. Idea oceny jakości wydawnictw i czasopism na podstawie wskaźników bibliometrycznych wpisuje się w globalny, neoliberalno-ekonomiczny trend w nauce, niosący za sobą poważne, także negatywne skutki dla rozwoju dyscyplin naukowych, zwłaszcza w naukach społecznych i humanistycznych. Rozumiejąc konieczność oparcia klasyfikacji środków (kanałów) publikacji w Polsce na tego typu założeniach, zwracamy uwagę, że łatwo jest popełnić błędy, wypaczając sens całej oceny parametrycznej, ale także przyjmując rozwiązania, mogące prowadzić do poważnych nadużyć. Dlatego też proponowane przez MNiSW w ostatnim roku listy wydawnictw i czasopism powinny być poddane gruntownej naprawie, uwzględniającej specyfikę dziedzin i dyscyplin naukowych, w tym różne wzory cytowań, lokalizm i regionalizm podejmowanych badań — ważny m.in. dla kultury i dziedzictwa narodowego, znaczenie prac badawczych dla rozwoju kraju i regionów, wreszcie interes naukowy i narodowy polskich czasopism.

2. Lista wydawnictw z dnia 22 lutego br. powinna być gruntownie zrekonstruowana, przede wszystkim poprzez wprowadzenie większej liczby poziomów i tym samym większe zróżnicowanie punktacji. Dotyczy to zwłaszcza wydawnictw polskich, gdyż w Poziomie 1 znalazły się zarówno uznane ogólnopolskie wydawnictwa, jak też wydawnictwa lokalne. Równocześnie zadziwiający jest fakt, że wiele uznanych wydawnictw międzynarodowych, m.in. Springer, Elsevier, Peter Lang i in. nie znalazło się w Poziomie 2. Prawdopodobnie optymalny byłby podział na 3 lub 4 poziomy, różnicowany zarówno prestiżem, zasięgiem dyscyplinarnym (np. liczbą reprezentowanych/ wydawanych dyscyplin naukowych), zasięgiem geograficznym, czy roczną liczbą tytułów prac o charakterze naukowym.

3. Podobnie wyrażnie zmienione powinny być listy czasopism, na których zwłaszcza w dyscyplinach <<geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna>> oraz <<nauki o Ziemi i środowisku>> doszło do poważnych niekonsekwencji, budzących uzasadniony sprzeciw środowiska i redakcji czasopism. Tylko jedno wydawane w Polsce czasopismo międzynarodowe uzyskało 70 pkt, kilka 40 pkt, a pozostałe otrzymały zaledwie 20 pkt. Stawia to w bardzo niekorzystnej sytuacji polskie wydawnictwa, stojące na przegranej

pozycji z konkurencją zagraniczną (zwłaszcza anglosaską), mającą do dyspozycji olbrzymie środki finansowe na rozwój, jak też związane z tym nieporównywalnie większy zasięg i cytowalność.

4. Na liście czasopism w dyscyplinach geograficznych znalazło się bardzo mało polskich tytułów, tj. zaledwie około 10 spośród ponad 50 (według kryterium siedziby wydawcy, będącej jednostką uczelnianą, PAN lub PTG). Wiele uznanych i długo istniejących na rynku czasopism otrzyma zatem zaledwie 5 pkt, co czyni te czasopisma praktycznie skazanymi na zamknięcie lub wegetację. Dotyczy to m.in. takich tytułów, jak *Studia Obszarów Wiejskich*, *Fotointerpretacja w Geografii*, *Landform Analysis*, czy *Studia Geomorphologica Carpatho-Balcanica*.

5. Zdumienie i sprzeciw budzi fakt, że niemal wszystkie polskie czasopisma geograficzne, obecne w bazach Scopus, Web of Science i ERIH PLUS (oraz które poczyniły w ostatnich latach olbrzymi wysiłek, aby znaleźć się w tych bazach), otrzymały zaledwie 20 lub co najwyżej 40 pkt. Konieczne jest wyraźne podniesienie ich punktacji. Zwracamy jednocześnie uwagę, że wiele z tych czasopism otrzymało wsparcie finansowe ze środków budżetowych na naukę, a obecna punktacja poddaje pod wątpliwość sensowność ich wydania. Zwracamy uwagę na szczególnie drastyczną niekonsekwencję, że aktualnie rozdział w monografii z Poziomu 1 pod względem punktacji jest równy 25 centylom najniżej sklasyfikowanych czasopism, wśród których znajdują się tytuły obecne na liście A w poprzedniej edycji listy czasopism punktowanych MNISW.

6. Lista czasopism, zwłaszcza w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna została poważnie zaburzona przez obecność na niej tytułów nie mających nic wspólnego z geografią i gospodarką przestrzenną. Problem ten dotyczy zwłaszcza czasopism wyszacowanych za 140 i 200 punktów, gdyż te niegeograficzne tytuły 'zabrały' miejsca i spowodowały, że wiele wydawnictw najlepszych na świecie w swych subdyscyplinach zajmuje znacznie niższe miejsca".

Niestety, działania resortu i innych instytucji jak na razie nie napawają nadzieją. W opinii Prezydium PAN z grudnia 2023 r. „należy ogłosić obowiązywanie listy czasopism punktowanych o treści z dnia 31.01.2021, ze względu na sprzeczność z prawem, a w konsekwencji nieważność, późniejszych zmian listy. Ta zgodna z prawem lista, mimo swych licznych wad, nie wyklucza przeprowadzenia przez KEN racjonalnej ewaluacji w obowiązującym okresie, czyli za lata 2022–2025. Należy tej listy już nie modyfikować do końca obecnego okresu ewaluacji ze względu na zakaz zmiany zasad ewaluacji w trakcie trwania okresu ewaluacyjnego” [PAN, 2023]. Czyli w skrócie, należy powrócić do pierwotnej wersji listy, nie naprawiając ani założeń konstrukcyjnych, ani nie usuwając oczywistych błędów, związanych choćby z istnieniem wysokopunktowanych tzw. czasopism drapieżnych (nie chodzi tu wcale o MDPI – w przypadku tego wydawnictwa wystarczyłoby obniżyć punktację o jedną kategorię punktową w dół). Oznacza to w sumie powielenie tych samych problemów, wpływających na miarodajność oceny.

Post scriptum

Już po złożeniu tego artykułu, na początku stycznia 2024 r. MEiN przywróciło punktację listy czasopism w wersji z lipca 2021 r. Było to argumentowane masowym „ręcznym” podnoszeniem punktacji w ostatnich miesiącach ewaluacji, zwłaszcza, co podnosiły media, dla polskich czasopism w naukach teologicznych i niektórych innych dyscyplinach. Zmiana ta, choć argumentowana „mniejszym złem”, przyniosła jednak więcej szkody niż pożytku. Po pierwsze, już samo skoncentrowanie krytyki na naukach teologicznych odwróciło uwagę od znacznie poważniejszego problemu, jakim jest pozostawienie wielu typowo „drapieżnych” tytułów i graniczących z takimi. Tymczasem punktacja w naukach teologicznych nie ma wpływu na całą naukę, gdyż jest to wąska, w zasadzie hermetyczna grupa kilku ośrodków naukowych (łącznie 1,5 tys. slotów). Po drugie, dotyczy to utrzymania zawyżonej od samego początku ewaluacji punktacji dla wydawnictw MDPI i niektórych innych zagranicznych, które stało się „furtką” dla wielu dyscyplin naukowych, chcących sobie poprawić wyniki. W efekcie MDPI stało się beneficjentem polskiej nauki w ewaluacji i zostanie to prawdopodobnie utrzymane dla aktualnego okresu oceny (2022–2025). Po trzecie, nie zweryfikowano rangi czasopism międzynarodowych, która uległa nieraz dużym zmianom od 2019 r., choćby na podstawie wskaźników IF (aktualnie są przypadki, że czasopisma z $IF > 10$ mają zaledwie 100 pkt). Po czwarte, zdegradowano wysiłek wielu redakcji polskich czasopism, którym w grudniu 2021 r. zasłużenie podniesiono punktację z powodu wdrożenia różnego rodzaju rozwiązań restrukturyzacyjnych, wejścia do międzynarodowych baz itp., zresztą z programów finansowanych przez to samo ministerstwo. Czasopisma te zwłaszcza w humanistyce i naukach społecznych mają olbrzymie znaczenie dla kultury narodowej. W sumie aktualny jest wniosek, że ocena parametryczna na podstawie obowiązującej listy czasopism (a ponadto wydawnictw, co jest jeszcze osobnym zagadnieniem) jest wadliwa, nieobiektywna i wymaga zasadniczej zmiany.

Podziękowania

Chciałbym bardzo podziękować Panu Sebastianowi Fijałkowskiemu z Ośrodka Przetwarzania Informacji-PIB w Warszawie za przygotowanie zestawień i liczne konsultacje.

Literatura

- Aalbers M.B., Rossi U., 2009, *Anglo-American/Anglophone hegemony*, [w:] Kitchin R., Thrift, N. (red.), *International Encyclopedia of Human Geography*. Elsevier, New York: 116–121.
- Bajerski A., 2008, *Polskie czasopisma geograficzne w bazie Scopus: próba analizy komunikacji naukowej w polskiej geografii*. „Czasopismo Geograficzne” nr 79(3): 367–382.
- Bluszcz E. (red.), 2023, *Biała Księga. Raport na temat rynku wydawnictw naukowych w Polsce w 2023 roku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Blocki Z., Życzkowski K., 2013, *Czy można porównywać jabłka i gruszki? O danych bibliometrycznych w różnych dziedzinach nauki*. „Nauka” nr 2: 37–46.
- Drogosz J., 2020, *Dorobek piśmienniczy jednostek naukowych z grupy nauk ekonomicznych w świetle oceny parametrycznej z roku 2017*. „Studia Prawno-Ekonomiczne” nr 115: 203–226.
- Ewaluacja działalności naukowej*, 2023, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Warszawa. <https://radon.nauka.gov.pl/dane/ewaluacja-dzialalnosci-naukowej> [data dostępu: 27.12.2023 r.]
- Ewaluacja jakości działalności naukowej – przewodnik*, 2019, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa. <https://www.gov.pl/attachment/c28d4c75-a14e-46c5-bf41-912ea28cda5b> [data dostępu: 13.12.2023 r.].
- Kulczycki E., 2017, *Punktoza jako strategia w grze parametrycznej w Polsce*. „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” nr 1(49): 63–78.
- Leszczycki S., 1962, *Rozwój myśli geograficznej*. [w:] Geografia powszechna. PWN, Warszawa, t. 1: 20–56.
- Leszczyński A., Kulczycki E., 2022, *Ewaluacja nauki to porażka. Jej wyniki nic nie mówią i nikomu nie są potrzebne* [Wywiad]. Oko Press, Warszawa. <https://oko.press/ewaluacja-nauki-to-porazka-jej-wyniki-nic-nie-mowia-i-nikomu-nie-sa-potrzebne-wywiad> [data dostępu: 12.12.2023 r.]
- Lisowski A., 2012, *O miejscu geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2): 171–198.
- Łoboda J., 2004, *Stan i perspektywy polskiej geografii w opinii geografów*. „Przegląd Geograficzny” nr 76(4): 389–414.
- Największy absurd ewaluacji 2017–2021*, 2022, PAN naukowiec. <https://pannaukowiec.wordpress.com/2022/01/29/najwiekszy-absurd-ewaluacji-2017-2021/> [data dostępu: 27.12.2023 r.]
- Nowak M., Rakoczy R. (red.), 2023, *Nauka polska. Szanse, bariery i wyzwania*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Opinia Polskiego Towarzystwa Geograficznego dotycząca projektu Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej*, 2019, PTG, Warszawa.
- Parysek J.J., 2021, *Punktoza, punktologia i punktatorstwo*. „Prace i Studia Geograficzne”, nr 66.4: 155–155.
- Racki G., 2003, *Polskie czasopisma geograficzne a międzynarodowy obieg informacji naukowej*. „Przegląd Geograficzny” nr 75(1): 101–119.
- Rykiel Z., 2014, *Szałeństwo czy metoda? Modernizacja przez biurokratyzację i prekaryzację*. „Przestrzeń Społeczna”, t. 4, nr 2(8): 1–54.

- Stanowisko Komitetu Nauk Geograficznych PAN z dnia 11 października 2019 r. w sprawie punktacji czasopism*, KNG PAN, Warszawa.
- Stanowisko Prezydium Polskiej Akademii Nauk z dnia 12 grudnia 2023 r. w sprawie listy czasopism punktowanych*, 2023, PAN, Warszawa. https://pan.pl/wp-content/uploads/2023/12/Stalowisko-Prezydium-PAN_12.12.2023_lista-czasopism.pdf [data dostępu: 12.12.2023 r.]
- Strykiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65: 21–32.
- Suliborski A. (red.), 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Sygocki W., Korzeniewska E., 2022, *Ewaluacja bez końca – na przykładach publikacji w dyscyplinach inżynierskich*. „Przegląd Elektrotechniczny” nr 98(12): 334–337.
- Śleszyński P., 2009, *Pozycja polskich czasopism i serii geograficznych w świetle baz Google Scholar*. „Przegląd Geograficzny” nr 81(4): 551–578.
- Wierczyński G., 2020, *Problemy oceny parametrycznej polskich czasopism naukowych z dziedziny nauk prawnych*. „Państwo i Prawo” nr 9: 3–22.
- Zabel M., Rafajłowicz E., Dahlig-Turek E., Hanke W., Mach B., Brzeziński P., 2014, *Punktoza, czyli wskaźniki bibliometryczne stosowane przez KEJN w ocenie parametrycznej jednostek naukowych*, „Forum Akademickie” nr 9.

Źródła internetowe

<https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2014/09/punktoza/> [data dostępu: 24.04.2023]

ROZDZIAŁ 13.

Funkcja praktyczna geografii społeczno-ekonomicznej.

Uwarunkowania rozwoju i nowe pola badawcze

Grzegorz Micek

Streszczenie: W rozdziale podjęto problematykę aplikacyjności badań geografii społeczno-ekonomicznej oraz nakreślono relacje pomiędzy jej funkcją praktyczną a poznawczą. Wskazano, że funkcja praktyczna jest zazwyczaj wtórna wobec funkcji poznawczej. Ponadto podjęto próbę wskazania istotnych pól zastosowań dyscypliny w praktyce funkcjonowania otoczenia społeczno-gospodarczego: klasyczne i oparte o nowe metody obliczeniowe analizy koncentracji przestrzennej, przepływów, badanie skutków różnych inwestycji czy branż na lokalne otoczenie oraz prace ewaluacyjno-ocenne. W oparciu o prostą analizę bibliometryczną potwierdzono tezę o dużym potencjale aplikacyjnym współczesnej polskiej geografii społeczno-ekonomicznej.

Wprowadzenie

Do niedawna w naukach społecznych obecny był spór o potrzebę stosowalności ich wyników badań. W przypadku geografii społeczno-ekonomicznej również istniały różne postawy wobec prowadzenia badań stosowanych. Obecnie nieliczni kwestionują potrzebę wykorzystywania nauki w praktyce, czasem zasłaniając się brakiem czasu i nadrzędną koniecznością opublikowania wyników. Jak przedstawia to Bański [2016,

s. 112], pojawia się czasem zarzut, że „nadmierna koncentracja na praktycznym wykorzystaniu wiedzy geograficznej może osłabić tzw. badania podstawowe, a tym samym rozwój geografii jako nauki”. Wydaje się, że obecnie zgodnie z etosem przemysłowym [Bieliński, Tomczyńska, 2019], większość geografów społeczno-ekonomicznych dostrzega praktyczną funkcję nauki, komercjalizuje (w różnym stopniu i zakresie) wyniki swoich badań i stara się tworzyć wiedzę społecznie użyteczną [Tarkowski i in., 2023] dla potrzeb organów decyzyjnych. To przecież właśnie nasza dyscyplina powinna odpowiadać na praktyczne potrzeby społeczeństwa, dostarczając rozwiązań i sposobów postępowania w skomplikowanych relacjach pomiędzy człowiekiem i środowiskiem [Kozak, 2013]. Potencjał aplikacyjny i przydatność badań geograficznych są bardzo wysoko oceniane przez osoby zawodowo zajmujące się geografią [Figlus i in., 2022]. Jak uważa wielu geografów największą szansą na rozwój geografii jest właśnie wzrost jej znaczenia w badaniach aplikacyjnych [Bański, 2016]. Za koniecznością wykorzystywania wyników badań geograficznych opowiada się Yeung [2024] w najnowszej monografii *„Theory and Explanation in Geography”*, w której osobny rozdział (*„Beyond ”academic esotericism”: analytical geographies for public engagement and policy”*) poświęca zastosowaniom ustaleń geograficznych w realizacji polityki publicznej. W krajach najbardziej rozwiniętych aplikacyjność bywa dużo częściej wpisana w badania geograficzne i jest w pewien sposób naturalna, a w niektórych krajach (np. Szwajcaria) niejako wymuszona przez regulacje w zakresie finansowania doktoratów. W warunkach polskich, jak słusznie pisze Bański [2016], funkcja praktyczna geografii ograniczała się do roli edukacyjnej, natomiast od początku okresu transformacji wzrosło zainteresowanie prowadzeniem badań stosowanych. Z początku wynikało ono z potrzeb nowopowstałego samorządu lokalnego czy regionalnego oraz konieczności wykorzystania licznych analiz przestrzennych, z czasem coraz bardziej wyszukanych (również z wykorzystaniem narzędzi GIS). Jak piszą Tarkowski i in. [2023], wiele z takich opracowań naukowych pozwoliło określić i ocenić terytorialne zróżnicowane czynniki rozwoju czy różne aspekty rozwoju zrównoważonego. Ponadto instytucje publiczne (Agencja Rozwoju Przemysłu – Domański, Gwosdz, 2005 oraz liczne urzędy marszałkowskie), zrzeszenia branżowe a nawet korporacje (np. przypadek GlaxoSmithKline – Strykiewicz, 2004) stały się zleceniodawcą lub beneficjentem opracowań naukowych o charakterze praktycznym.

W obliczu powyższego wprowadzenia rozważania o stosowalności wyników badań geografii społeczno-ekonomicznej zacząć więc trzeba od zajęcia stanowiska odnośnie tego, czy wyniki badań geografów powinny pełnić nie tylko funkcję teoretyczno-poznawczą, ale i praktyczną. Moim zdaniem funkcja praktyczna jest bardzo ważna w aktywności geografów, choć sędzę, że jest ona wtórna wobec celów poznawczych naszych badań. Oznacza to, że pierwotny rozwój teorii geografii oraz doskonalenie starych i poszukiwanie nowych metod i źródeł danych stymulują rozwój funkcji praktycznej geografii.

Rozwój funkcji praktycznej geografii obrazują pośrednio wyniki ewaluacji działalności naukowej. Na podstawie tzw. opisów wpływu w kryterium III można stwierdzić

za Tarkowskim i in. [2023], że geografia społeczno-ekonomiczna pełni wszystkie funkcje praktyczne wymienione przez Paryska [1990], tj. informacyjną, wyjaśniającą, diagnostyczną, decyzyjną, kulturotwórczą i edukacyjno-wychowawczą. Najczęściej w naszych badaniach pojawiają się funkcje kulturotwórcza (wpływ na zasady, reguły i sposoby ludzkiego działania), diagnostyczna i decyzyjna [Tarkowski i in., 2023]. Z aplikacyjnością geografii społeczno-ekonomicznej najbardziej łączy się funkcja decyzyjna, wyrażana w praktyce ewaluacji poprzez formułowane rekomendacje i koncepcje, projekty dokumentów strategicznych, czy inne formy wsparcia procesów decyzyjnych [Tarkowski i in., 2023]. Funkcja ta powinna być szeroko wykorzystywana do programowania rozwoju lokalnego lub regionalnego, a do jej realizacji świetnie przygotowani są geografowie społeczno-ekonomiczni, gdyż często posiadają duże umiejętności prowadzenia dialogu pomiędzy przedstawicielami różnych, nieraz skonfliktowanych środowisk. W geografii społeczno-ekonomicznej jej funkcja praktyczna przejawia się bowiem w zaangażowaniu w sprawy publiczne poprzez diagnozę i programowanie polityk rozwoju.

Ważną formą realizacji funkcji praktycznej w geografii społeczno-ekonomicznej są badania stosowane. Lisowski [2016] uważa, że istnieje potencjał wyodrębnienia stosowanej nauki społeczno-przestrzennej. Formułując definicję geografii stosowanej, Pacione [2009] podkreśla jej kluczową rolę polegającą na zastosowaniu wiedzy i umiejętności geograficznych do rozwiązywania problemów społecznych, gospodarczych i środowiskowych.

W niniejszym rozdziale postanowiono podjąć problematykę aplikacyjności geografii społeczno-ekonomicznej, w tym znaczenia i relacji jej funkcji praktycznej. Cel opracowania jest dwójaki. Po pierwsze, postanowiono nakreślić relacje pomiędzy funkcją praktyczną a poznawczą w geografii społeczno-ekonomicznej, próbując odpowiedzieć na następujące pytania zadane podczas konferencji naukowej „Teraźniejszość a wyzwania przyszłości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej” zorganizowanej przez Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w dniach 24–25 kwietnia 2023 r.: w jakim zakresie i stopniu działalność praktyczna wpływa i kształtuje funkcje poznawcze, a w jakim funkcje poznawcze kształtują funkcje praktyczne? Jaka jest siła tych obopólnych relacji? Po drugie, praca ma na celu identyfikację pól zastosowań geografii społeczno-ekonomicznej w praktyce życia społeczno-gospodarczego. Zanim jednak zastanowimy się nad odpowiedziami na powyższe pytania, spróbujmy zastanowić się nad tym, co stymuluje rozwój funkcji praktycznej w polskiej geografii oraz w jakim stopniu jest ona nauką stosowaną.

Stymulanty rozwoju funkcji praktycznej geografii społeczno-ekonomicznej

W celu odpowiedzi na pytanie o aplikacyjność polskiej geografii społeczno-ekonomicznej oraz kierunek i siłę relacji funkcji poznawczej i praktycznej postanowiono spojrzeć na dorobek publikacyjny naszej dyscypliny na tle światowym. Wykonano obliczenia wartości udziału artykułów, w których abstraktach lub słowach kluczowych pojawia się zagadnienie ich aplikacyjności. Wyodrębniono czasopisma indeksowane w *Social Science Citation Index* w ramach dwóch kategorii *Web of Science*: geografia oraz studia miejskie. Następnie zidentyfikowano liczbę artykułów, w których pojawia się słowo ‘aplikacyjność’ napisanych przez autorów z afiliacją w krajowej jednostce naukowej. W sumie od 2004 r. stanowiły one 0,32% ogółu z 6800 wszystkich artykułów. Odsetek ten porównano z udziałem prac napisanych przez naukowców z polską afiliacją w badanym okresie w czasopismach indeksowanych w *Web of Science* (*Social Sciences Citation Index*). Wartość tego analogicznego odsetka wyniosła 0,20%. Wskazuje to na ponadprzeciętne zaangażowanie polskich geografów w badania, które mają potencjał aplikacyjny. Aby zweryfikować tę tezę, obliczono również odsetek artykułów naukowców z polską afiliacją w renomowanym czasopiśmie o charakterze aplikacyjnym (*Applied Geography*³²). W tym przypadku udział ten wyniósł 1,07% (26 publikacji polskich autorów na sumaryczną liczbę 2426 artykułów od początku 2004 do listopada 2023 r.). Wartość ta jest dość wysoka. Zestawienie powyższych udziałów wskazuje na to, że w polskiej geografii społeczno-ekonomicznej funkcja poznawcza łączy się z funkcją praktyczną, a biorąc pod uwagę zestawienie dwóch pierwszych udziałów, częściej niż w przypadku przedstawicieli innych nauk społecznych. Co więcej, większość tych artykułów ukazała się od 2018 r. i nawet biorąc pod uwagę ogólny trend wyraźnego wzrostu liczby artykułów w czasopismach indeksowanych, można przyjąć, że zagadnienie aplikacyjności jest poruszane w artykułach polskich geografów coraz częściej. Sprzyjają również temu wymagania redakcji czasopism (zwłaszcza zagranicznych), które oczekują zamieszczenia specjalnego akapitu lub sekcji zawierającej opis skutków przeprowadzonych badań dla polityki rozwoju.

Jak już wspomniano, funkcjonujący obecnie system ewaluacji powinien sprzyjać działaniom praktycznym, a u niektórych naukowców nawet wymuszać podejmowanie badań na rzecz otoczenia społeczno-gospodarczego. Biorąc pod uwagę ewaluację działalności naukowej w latach 2017–2021, wielu cennych informacji na temat tzw. kryterium trzeciego pozwalającego ocenić wpływ prowadzonych badań w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej na otoczenie dostarcza analiza Tarkowskiego i in. [2023]. Potwierdzono w niej istotną rolę naszej dyscypliny

³² Co prawda czasopismo to publikuje również prace o tematyce w zakresie nauk o Ziemi, niemniej stanowią one zdecydowaną mniejszość, a w dużej części istniejących artykułów obecny jest komponent relacji człowiek-środowisko.

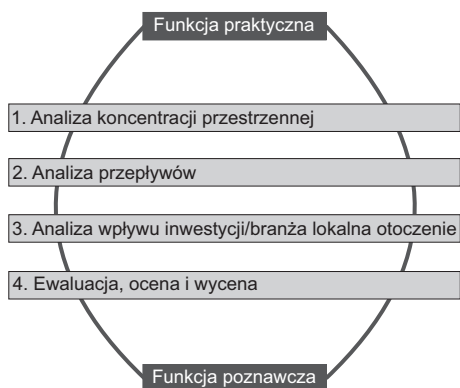
w działaniach na rzecz otoczenia społeczno-gospodarczego, w szczególności w programowaniu interwencji w dziedzinie kapitału terytorialnego oraz we wprowadzaniu i polepszaniu polityki zorientowanej terytorialnie.

Warto jednak spojrzeć realnie na praktykę podziału zadań pomiędzy pracowników w naszych jednostkach. Z jednej strony, często dość ograniczona grupa osób jest zaangażowana w prace aplikacyjne, podczas gdy większość skupia się na próbach budowania funkcji poznawczej naszej dyscypliny. Nadal bowiem istnieje napięcie pomiędzy nieustanną koniecznością realizacji celów naukowych (w postaci wypełnienia tzw. slotów publikacyjnych), a chęcią i możliwościami realizacji zadań praktycznych. Z drugiej strony, potencjał aplikacyjny naszych badań bywa niewykorzystany – wnioski z artykułów o typowo poznawczej problematyce niosą często interesujące i możliwe do zastosowania w praktyce rozwiązania. Dotyczy to na przykład prac, które wskazują na duże znaczenie danego czynnika, np. kapitału społecznego [Działek, 2014] dla rozwoju lokalnego w konkretnym terytorialnym kontekście.

Relacje funkcji praktycznych i poznawczych dyscypliny oraz pola aplikacyjności geografii społeczno-ekonomicznej

Jaka jest więc relacja funkcji poznawczych i praktycznych w geografii społeczno-ekonomicznej ostatnich lat? Zasady ostatniej ewaluacji wyraźnie wskazują na większą rolę przypisywaną tym pierwszym (kryterium „poziom naukowy” prowadzonej działalności ma w przypadku nauk społecznych przyznaną wagę 70%). Zdaniem autora, to funkcje poznawcze kształtują funkcje praktyczne. Te pierwsze są pierwotne, gdyż badania stosowane zazwyczaj prowadzą do uzyskania nowej wiedzy, co konstytuuje informacyjny wymiar funkcji praktycznej [Parysek, 1990]. Natomiast funkcje praktyczne mają co prawda pewne przełożenie na rozwój wiedzy (typowo faktograficznej), natomiast ograniczone jest ich znaczenie dla rozwoju koncepcji czy nowych metod. Z punktu widzenia osób sporządzających ekspertyzy czy raporty, głównym czynnikiem kształtującym funkcję poznawczą tych opracowań są wymagania zleceńodawcy, a nie chęć wykorzystania innowacyjnych metod czy stworzenia nowych czy poprawionych koncepcji.

Problematyka dotychczas podejmowanych badań w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej, a mających zastosowania praktyczne jest bardzo różnorodna. Z racji ograniczeń objętości ograniczę się tu do podania wybranych czterech z nich: studiów nad koncentracją przestrzenną, przepływami, badań skutków różnych inwestycji czy branż na lokalne otoczenie oraz prac ewaluacyjnych i oceniających wartość projektów



Ryc. 3. Główne pola symbiozy funkcji praktycznej i poznawczej geografii społeczno-ekonomicznej

Źródło: opracowanie własne.

czy środowiska. Na tych polach zauważalne są elementy symbiozy funkcji praktycznej i poznawczej (ryc. 3).

Po pierwsze, duży i nadal niewykorzystany potencjał tkwi w badaniach koncentracji przestrzennej podmiotów różnych branż. Przykładem niech będą tu badania współwystępowania w przestrzeni podmiotów należących do różnych sektorów kreatywnych [Strykiewicz, 2010] i wynikające z nich wnioski [Strykiewicz, 2013], w tym skala generowanych korzyści urbanizacji. Na gruncie polskim przetestowania wymagana stosowalność koncepcji powiązanych branż (*related variety*; Frenken i in., 2007] jako potencjal-

nie przydatnej w ocenie potencjału rozwojowego miast i regionów. W rzeczywistości postpandemicznej duży potencjał mają studia relacji przestrzennych różnych miejsc świadczenia pracy (przy uwzględnieniu jej nowych form – zdalnej i hybrydowej) oraz zamieszkania.

Po drugie, obecnie w badaniach aplikacyjnych mamy do czynienia z przejściem od analizy miejsc i regionów do badań przepływów osób, przedsiębiorstw czy kapitału [Komornicki i in., 2013]. Są one wdzięcznym, aczkolwiek trudnym (wymagającym często żmudnych własnych badań lub przeliczeń) przedmiotem badań. Nadal mało jest interesujących studiów nad mobilnością, na przykład opartych o duże zbiory danych zbieranych za pośrednictwem smartfonów [Gadziński, 2017, 2018] i różnych urządzeń lokalizacyjnych wykorzystujących GPS. Badania wpisujące się w tzw. zwrot mobilnościowy (*mobility turn*) uznaje się przecież czasem za nowy paradygmat w naukach społecznych [Faist, 2013]. Zbyt mało wykorzystuje się w polskiej geografii analizę sieci, która świetnie nadaje się do określenia węzłów czy elementów pośredniczących [Micek, 2017; Abbasiharofteh, Dyba, 2018].

Po trzecie, istnieje konieczność badania lokalnych skutków różnych procesów przestrzennych. Z jednej strony należy monitorować skutki procesów niekontrolowanej suburbanizacji, zarówno pod względem przyrodniczym, społecznym, demograficznym [Kowalewski i in., 2013; Śleszyński i in., 2021], jak i ekonomicznym [Hołuj, Lityński, 2021]. W dobie zwiększonej mobilności istnieje olbrzymi potencjał badań umożliwiających bardziej efektywne dopasowanie miejsc pracy i zamieszkania, co może, przy odpowiednich uwarunkowaniach legislacyjnych, sprzyjać bardziej kontrolowanemu rozwojowi obszarów podmiejskich w ośrodkach różnej wielkości. Z drugiej strony należy tak kształtować polityki publiczne, żeby skutki kurczenia się miast [Strykiewicz i in., 2014] w zakresie zarządzania infrastrukturą techniczną, społeczną

i mieszkaniowej oraz utraty funkcji przez ośrodki średniej wielkości [Śleszyński, 2016] były minimalizowane.

Na polu analizy wpływu (*impact studies*) wypracowano już na gruncie polskim metodykę badania wpływu inwestycji na wybranych branż gospodarki [Wiedermann, 2007; Micek i in., 2011], specjalnych stref ekonomicznych [Wojtyra, 2020] lub stref aktywności gospodarczej [Wiedermann, Godzik, 2022] na rozwój społeczno-ekonomiczny (*local impact studies*). Opracowano metodykę obliczania efektów mnożnikowych oraz skali ich lokalnego domknięcia i pozalokalnego wyciekania [Stryjakiewicz, 2004; Wiedermann, 2008; Domański, Gwosdz, 2010; Micek, 2011]. Sporo zagadnień badawczych z zakresu turystyki i geografii turystyki ma charakter aplikacyjny. Wśród nich sporą grupę stanowi badania oddziaływania i relacji ekonomicznych parków narodowych z otoczeniem, np. w Babiogórskim [Mika i in., 2015] czy Tatrzańskim Parku Narodowym [Mika, 2023]. Pośrednio dużą grupę badań w zakresie analizy wpływu stanowią również silnie aplikacyjne studia nad zmianami struktur użytkowania ziemi i ich skutkami.

Po czwarte, w dużym stopniu i zakresie prace niektórych geografów zastosowano w studiach ewaluacyjnych. Borowczak [2014] traktuje wprost badania ewaluacyjne jako nowy kierunek badań aplikacyjnych w geografii społeczno-ekonomicznej. W wielu ośrodkach geograficznych w całym kraju od ponad 15 już lat pojawiło się sporo studiów przypadku projektów rewitalizacyjnych, a niektórzy badacze wprost zachęcają się sporządzaniem programów rewitalizacji. W przypadku studiów lokalnych należy jednak pamiętać, żeby unikać standardowych rozwiązań, a rekomendacje dla polityk publicznych powinny być zorientowane terytorialnie [Churski, 2018].

Na polu oceny i wyceny wiele badań prowadzonych jest w duchu integracji obu dyscyplin funkcjonujących w ramach nauk geograficznych. Pierwszym przykładem są metody oceny wartości krajobrazu kulturowego przetestowane przez Mygę-Piątek [2012] na obszarze Żuław Wiślanych, Mazowsza oraz Wyżyny Częstochowskiej. Duże walory aplikacyjne posiadają badania środowiska przyrodniczego i geograficznego w ujęciu systemowym [Degórski, 2006]. Dodatkowo pozwalają one, przynajmniej w teorii, integrować zainteresowania geografów fizycznych i społeczno-ekonomicznych. Dużą wartość integracyjną i aplikacyjną ma koncepcja usług ekosystemowych [Solon, 2008; Stępniewska, Mizgajski, 2023].

Osobne miejsce należałoby poświęcić metodom badań geograficznych, które stanowią o przewadze geografów społeczno-ekonomicznych. Wspomniano już kwestie analizy sieciowej czy badań dostępności, natomiast kluczowe są umiejętności wykorzystania systemów informacji geograficznej [Churski, Zwoliński, 2011; Kozak, 2013] do praktyki życia społeczno-gospodarczego. Jak pisze Kozak [2013, s. 459], technologia informacji geograficznej umożliwia „zarówno zbieranie danych geograficznych, jak i ich analizę oraz wizualizację, ułatwiając w efekcie udzielenie konkretnych odpowiedzi na zadane pytania”. Potencjał aplikacyjny tkwi w wielu zasobach infrastruktury informacji przestrzennej (Geoportalu, bazie danych obiektów topograficznych itd.), a bogactwo (jeśli nie nadmiar) informacji przynoszą również regionalne portale

informacji przestrzennej. Obecnie wiele z procedur planistycznych, ocen oddziaływania na środowisko nie odbywa się już bez wykorzystania GIS.

Podsumowanie

Rozwój funkcji praktycznej geografii społeczno-ekonomicznej podlega licznym wyzwaniom. Po pierwsze, nadal głównym kryterium ewaluacji jest dorobek publikacyjny, co powoduje, że dla ewaluowanej jednostki wystarczy, że nieliczne tylko pojedynczy naukowcy podejmują działania aplikacyjne. Po drugie, niektóre z geograficznych pól badawczych zostały zagospodarowane przez przedstawicieli nauk społecznych. Niemniej nie do przecenienia jest olbrzymi wkład zespołów geografów w politykę rozwoju przestrzennego kraju.

Głównym problemem do rozwiązania pozostaje obecnie nie tyle odpowiedź na pytanie o to, jak prowadzić badania aplikacyjne i prace o charakterze praktycznym, lecz, jak takie studia powinny przekładać na politykę rozwoju. Kluczowa wydaje się tu aktywna działalność obecność naszych absolwentów, doktorantów czy kolegów lub koleżanek z pracy w instytucjach publicznych. Takimi kanałami należy przekonywać przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych o konieczności wdrażania *evidence-based policy*.

Niewątpliwie pomiędzy funkcjami poznawczą i praktyczną istnieje pewna asymetria. W dużo większym stopniu funkcje poznawcze kształtują funkcje praktyczne, natomiast *vice versa* funkcje praktyczne mają ograniczone przełożenie na kształtowanie się nowego zasobu wiedzy czy rozwój koncepcji teoretycznych. Do głównych pól, na których dochodzimy do symbiozy funkcji praktycznych i poznawczych, należą: analizy koncentracji przestrzennej, przepływów, badania skutków różnych inwestycji czy branż na lokalne otoczenie oraz bardzo różne prace ewaluacyjno-ocenne.

Literatura

- Abbasiharofteh M., Dyba W., 2018, *Structure and significance of knowledge networks in two low-tech clusters in Poland*, "Regional Studies, Regional Science" nr 5(1): 108–116.
- Bański J., 2016, *Rozważania na temat stanu i perspektyw geografii w Polsce*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 107–115.
- Bieliński J., Tomczyńska A., 2019, *The ethos of science in contemporary Poland*. „Minerva” nr 57: 151173.

- Borowczak A., 2014, *Badania rozwoju regionalnego jako nowy kierunek badań aplikacyjnych w geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Podstawowe idee i koncepcje w geografii. Dorobek polskiej geografii po konferencji w Rydzynie. Ocena krytyczna*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 115–126.
- Churski P., 2018, *Podejście zorientowane terytorialnie (place-based policy) – teoria i praktyka polityki regionalnej*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 41: 31–50.
- Churski P., Zwoliński Z., 2011, *Funkcje poznawcze i praktyczne nauki o informacji geograficznej (GIS)*, [w:] Kostrzewski A., Maik W., Brudnicki R. (red.), *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 95106.
- Domański B., Gwosdz K. (red.), 2005, *Dziesięć lat doświadczeń pierwszej polskiej specjalnej strefy ekonomicznej. Mielec 1995–2005*. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego – Agencja Rozwoju Przemysłu, Kraków–Mielec.
- Domański B., Gwosdz K., 2010, *Multiplier effects in local and regional development*. „Quaestiones Geographicae” nr 29(2): 27–37.
- Działek J., 2014, *Is social capital useful for explaining economic development in Polish regions?* „Geografiska Annaler: Series B, Human Geography” nr 96(2): 177–193.
- Faist T., 2013, *The mobility turn: a new paradigm for the social sciences?* „Ethnic and Racial Studies” nr 36(11): 1637–1646.
- Figlus T., Musiaka Ł., Wachecka-Kotkowska L., Włodarczyk B., 2022, *Spółeczna rola geografii jako nauki – wyniki badań empirycznych*. „Czasopismo Geograficzne” nr 93(4): 639–663.
- Frenken K., Van Oort F., Verburg T., 2007, *Related Variety, Unrelated Variety and Regional Economic Growth*. „Regional Studies” nr 41(5): 685–697.
- Gadziński J., 2017, *Wykorzystanie telefonów komórkowych w badaniach zachowań transportowych ludności*. „Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG” nr 20(4): 7–19.
- Gadziński J., 2018, *Perspectives of the use of smartphones in travel behaviour studies: findings from a literature review and a pilot study*. „Transportation Research Part C: Emerging Technologies” nr 88: 74–86.
- Hołuj A., Lityński P., 2021., *Ekonomiczne konsekwencje żywiolowej suburbanizacji*, [w:] Śleszyński P., Nowak M., Legutko-Kobus P., Hołuj A., Lityński P., Jadach-Sepioło A., Błaszke M. (red.), *Suburbanizacja w Polsce jako wyzwanie dla polityki rozwoju*. KPZK PAN, Cykl Monografii, Warszawa: 91–123.
- Komornicki T., Korcelli P., Siłka P., Śleszyński P., Świątek D., 2013, *Powiązania funkcjonalne pomiędzy polskimi metropoliami*. IGPIZ PAN, Wydawnictwo Akademickie Sedno, Warszawa.
- Kowalewski A., Mordasewicz J., Osiatyński W., Regulski J., Śleszyński P., 2013, *Raport o ekonomicznych stratach i społecznych kosztach niekontrolowanej urbanizacji w Polsce*. Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Warszawa.
- Kozak J., 2013, Jerzy Bański: *Jaka geografia? – uwarunkowania i spojrzenie w przyszłość: głos w dyskusji*. „Przegląd Geograficzny” nr 85(3): 455–461.
- Lisowski A., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej*. [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 49–67.
- Micek G., 2011, *Estimating Multiplier Effects on the Local Scale*. „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Oeconomica” nr 252: 175–190.

- Micek G., Działek J., Górecki J., 2011, *The Discourse and Realities of Offshore Business Services to Kraków*. „European Planning Studies” nr 19(9): 1651–1668.
- Mika M., Pawlusiński R., Zawilińska B., 2015, *Park narodowy a gospodarka lokalna: model relacji ekonomicznych na przykładzie Babiogórskiego Parku Narodowego*. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków.
- Mika M. (red.), 2023, *Tatrzański Park Narodowy: funkcja ekonomiczna a postawy społeczności lokalnej*. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków.
- Myga-Piątek U., 2012, *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*. Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Pacione M., 2009, *Applied Geography*, [w:] Kitchin R., Thrift N. (red.), *International Encyclopedia of Human Geography*. Elsevier, Oxford: 174–178.
- Parysek J.J., 1990, *Czy i jak geografia pełni funkcje praktyczne – dwugłos nauki i praktyki*. „Przegląd Geograficzny” nr 62(1/2): 321.
- Solon J., 2008, *Koncepcja „Ecosystem Services” i jej zastosowania w badaniach ekologiczno-krajobrazowych*. „Problemy Ekologii Krajobrazu” nr 21: 25–44.
- Stępniewska M., Mizgajski A. (red.), 2023, *Usługi ekosystemowe w zarządzaniu układami przyrodniczymi*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T., Jaroszevska E., Marcińczak S., Ogrodowczyk A., Rumpel P., Siwek T., Slach O., 2014, *Współczesny kontekst i podstawy teoretyczno-metodologiczne analizy procesu kurczenia się miast*, [w:] Stryjakiewicz T. (red.), *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 9–14.
- Stryjakiewicz T. (red.), 2004, *Wpływ inwestorów zagranicznych na rozwój regionalny i lokalny na przykładzie GlaxoSmithKline Pharmaceuticals S.A. w Poznaniu*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T., Kaczmarek T., Męczyński M., Parysek J.J., Stachowiak K., 2010, *Polityka wspierania rozwoju sektora kreatywnego w Poznańskim Obszarze Metropolitalnym na tle doświadczeń zagranicznych*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stryjakiewicz T. (red.), 2013, *Lokalny plan działania na rzecz sektorów kreatywnych w Poznaniu i Wielkopolsce*. Wydawnictwo Miasta Poznań, Poznań.
- Śleszyński P., 2016, *Delimitacja miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*. Opracowanie dla potrzeb Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Śleszyński P., Nowak M., Legutko-Kobus P., Hołuj A., Lityński P., Jadach-Sepioło A., Błaszke M., 2021, *Suburbanizacja w Polsce jako wyzwanie dla polityki rozwoju*. KPZK PAN, Cykl Monografii, Warszawa.
- Tarkowski M., Michalski T., Połom M., 2023, *Stosowana geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w świetle trzeciego kryterium ewaluacji jakości działalności naukowej*. „Przegląd Geograficzny” nr 95(1): 5–27.
- Wiedermann K., 2007, *Regionalne efekty mnożnikowe rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w aktywizacji gospodarczej województwa śląskiego*. „Przedsiębiorczość – Edukacja” nr 3: 24–35.
- Wiedermann K., 2008, *Koncepcja efektów mnożnikowych w wyznaczaniu wpływu przedsiębiorstw na otoczenie społeczno-gospodarcze*. „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego” nr 11: 98–106.

- Wiedermann K., Godzik D., 2022, *The role of industrial zones in local development based on the example of the Wieliczka Economic Activity Zone (Poland)*. „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego” nr 36(4): 7–31.
- Wojtyra B., 2020, *Impact of Local Economic Activity Zones on Socio-Economic Development of Rural Areas*. „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego” nr 34(1): 62–79.
- Yeung H., 2024, *Theory and Explanation in Geography. Beyond "academic esotericism": analytical geographies for public engagement and policy*. RGS-IBG Book Series, Wiley, New York.

ROZDZIAŁ 14.

Terytorium ma znaczenie. Rola geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w polityce rozwoju zorientowanej terytorialnie

Paweł Churski

Streszczenie: Celem rozdziału jest przedstawienie znaczenia dorobku teoretyczno-metodologicznego geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w diagnozowaniu i wyjaśnianiu przyczyn przestrzennych różnicowań rozwoju, a także w programowaniu działań interwencyjnych podejmowanych w ramach podejścia zorientowanego terytorialnie, które obecnie jest podstawą paradygmatu polityki spójności Unii Europejskiej. Rozdział został podzielony na cztery części. We wprowadzeniu przedstawiono wyzwania i szanse rozwojowe dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, zwracając uwagę na dyskusję na temat znaczenia terytorium i przestrzeni we współczesnych procesach rozwojowych. W drugiej części rozdziału w syntetyczny sposób zaprezentowano genezę terytorialnej składowej rozwoju podkreślając w jej podstawach teoretycznych dorobek geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Trzecia część rozdziału prezentuje podstawowe założenia i aktualną ewolucję polityki rozwoju zorientowanej terytorialnie (*place-based policy*) podkreślając w nich szanse dla rozwoju funkcji poznawczych i praktycznych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Rozdział kończy podsumowanie zawierające wnioski i rekomendacje dotyczące możliwości wzmacniania roli geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w praktyce polityki spójności.

Wprowadzenie

Obserwowany współcześnie wzrost popytu na wiedzę z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej stanowi konsekwencje dynamicznych przemian otaczającej nas rzeczywistości, które są silnie determinowane przestrzennie zarówno co do zakresu, jak i ich rezultatów. Jak stwierdza Stryjakiewicz [2016], wśród głównych przyczyn obserwowanych w tym zakresie prawidłowości ważną rolę odgrywa wzrost znaczenia regionów w wyjaśnianiu i programowaniu procesów rozwojowych oraz terytorializacja polityki regionalnej Unii Europejskiej, stanowiąca przejaw poszukiwania bardziej skutecznych i efektywnych sposobów interwencji rozwojowej. Miejsce geografii ekonomicznej i gospodarki przestrzennej³³ jako zaplecza intelektualnego wykorzystującego funkcje poznawcze i praktyczne tej dyscypliny dla rozpatrywania współczesnych procesów rozwojowych staje się z jednej strony niezaprzeczalne, a z drugiej strony pozostaje cały czas przedmiotem sporów. Po pracy Krugmana [1991] geografia ekonomiczna, ujmowana przez niego często zamiennie z gospodarką przestrzenną, zmieniła swoją pozycję w stosunku do głównego nurtu badań ekonomicznych. Jej pomijanie i zaniedbania zostało wskazane jako przyczyna braku możliwości pełnego wyjaśniania procesów rozwojowych w zmieniających się uwarunkowaniach globalnych, przynoszących bardzo zróżnicowane efekty lokalne. Krugman postawił sobie za cel wypełnienie tej luki w teorii ekonomii i włączenie geografii ekonomicznej do jej głównego nurtu, co zrealizował w formie koncepcji nowej geografii ekonomicznej, za którą w 2009 r. otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że dyscyplina nie do końca wykorzystała tę historyczną szansę na wzmocnienie swoich funkcji poznawczych i praktycznych oraz swojej pozycji utylitarnej. Ponadto w dyskursie naukowym pojawiły się wątpliwości dotyczące aktualności koncepcji nowej geografii ekonomicznej w warunkach z jednej strony postępującej globalizacji, a z drugiej – coraz częstszych i głębszych kryzysów asymetrycznych. Dowodem na to jest znamienity tytuł sesji zorganizowanej przez The Regional Science Academy (TRSA) podczas 62. Kongresu ERSa odbywającego się w 2023 r. w Alicante: „Is the New Economic Geography (NEG) still Alive and Well in 2023? Smart Algorithmic Places and Artificial Intelligent Systems”³⁴. Wątpliwości wskazane w tytule zostały rozwiane podczas spotkania. Dobrze podsumował je sam Paul Krugman [2023] w felietonie opublikowanym na łamach „New York Times” następnego dnia po tej dyskusji, 1 września 2023 r., pisząc: „...Być może najważniejszym spostrzeżeniem płynącym z N.E.G. jest to, że zawsze istnieje napięcie między siłami aglomeracji, które skłaniają do skupiania się działalności, a siłami odśrodkowymi,

³³ Jak stwierdza Domański [2010, s. 12] zgodnie z poglądem Paula Krugmana „...geografia staje się gospodarką przestrzenną i taki jest też tytuł głównego dzieła poświęconego, jak sam pisze, ponownemu odkryciu geografii ekonomicznej (*The spatial economy*)...”.

³⁴ Tłum. pol.: „Czy Nowa Geografia Ekonomiczna (NEG) będzie nadal żywa i ma się dobrze w 2023 r.? Inteligentne miejsca algorytmiczne i systemy sztucznej inteligencji”.

które skłaniają do jej rozprzestrzeniania się. Zmiany technologiczne mogą doprowadzić do krytycznego punktu kształtowania gospodarki w obie strony, zmieniając miejsca, w których pracujemy i mieszkamy”³⁵. Jak się okazuje, zmiany wywołane pandemią COVID-19 oraz konsekwencjami społeczno-ekonomicznymi wojny w Europie nie doprowadziły do zasadniczej reorganizacji funkcjonowania systemów społeczno-gospodarczych. Przykładowo, praca zdalna upowszechniła się, ale bardziej w modelu hybrydowym, niż całkowicie zdalnym. Tymczasem załamanie rynków dostaw wskazało jak ważna jest globalizacja dostosowująca globalne uwarunkowania do specyfiki lokalnych uwarunkowań i jak ponadczasowe znaczenie dla decyzji lokalizacyjnych ma odległość fizyczna, której kryzys zapowiadał już Toffler [1970] a który, jak pisał Morgan [2004], jest na pewno przedwczesny. Dobrą puentą dla tej dyskusji jest wypowiedź McDonalda [2016], ówczesnego prezydenta American Association of Geographers (AAG), który stwierdził: „...Zamiast zadawać sobie pytanie, czy to koniec geografii, biorąc pod uwagę mnóstwo problemów stojących przed światem, które są nierozzerwalnie związane z przestrzenią i miejscem, prawdziwym pytaniem dla naszej dyscypliny i naszego stowarzyszenia musi być: jakie są cele geografii? Mam przez to na myśli, jakie zagadnienia geografowie mają szczególną okazję i obowiązek badać? Jak możemy sformułować i przełożyć naszą pracę, aby generować i rozpowszechniać wyniki, które są istotne dla polityki, wykonalne i dostępne dla szerszej publiczności zarówno w środowisku akademickim, jak i poza nim?...”³⁶. Z pewnością wykorzystanie podstaw teoretyczno-metodologicznych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej dla operacyjnego urzeczywistnienia podejścia terytorialnego w polityce rozwoju, w tym w polityce spójności, powinno być jednym z działań podejmowanych w odpowiedzi na ten apel.

Celem rozdziału jest przedstawienie znaczenia dorobku teoretyczno-metodologicznego geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w diagnozowaniu i wyjaśnianiu przyczyn przestrzennych różnicowań rozwoju, a także w programowaniu działań interwencyjnych podejmowanych w ramach podejścia zorientowanego terytorialnie, które obecnie jest podstawą paradygmatu polityki spójności Unii Europejskiej. Po wprowadzeniu zwracającym uwagę na wyzwania i szanse rozwojowe dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w kontekście toczącej się dyskusji na temat znaczenia terytorium i przestrzeni we współczesnych

³⁵ Tłum. ang.: „...Maybe the most important insight from the N.E.G. is that there is always a tension between the forces of agglomeration, which tend to make activity clump together, and centrifugal forces that tend to make it spread out. And changes in technology can push the economy to a tipping point in either direction, transforming where we work and live...”.

³⁶ Tłum. ang.: „...Rather, than asking is this the end of geography, given the plethora of issues facing the world which are intrinsically tied to space and place, the real question for our discipline and our association must be – what are the ends of geography? By this I mean what are the issues that geographers have a special opportunity and responsibility to study? How can we formulate and translate our work to produce and disseminate results that are policy relevant, actionable and accessible to wider audiences both inside and outside academia?...”.

procesach rozwojowych, przedstawiono w syntetyczny sposób genezę terytorialnej składowej rozwoju podkreślając w jej podstawach teoretycznych dorobek geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Następnie zaprezentowano podstawowe założenia i aktualną ewolucję polityki rozwoju zorientowanej terytorialnie (*place-based policy*), podkreślając w nich szanse rozwoju funkcji poznawczych i praktycznych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Rozdział kończy podsumowanie zawierające wnioski i rekomendacje dotyczące możliwości wzmacniania roli geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w praktyce polityki spójności.

Terytorialna składowa rozwoju

Konieczność uwzględniania terytorialnej składowej rozwoju (*territory matters*) wynika ze spontanicznego różnicowania się procesu wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego w przestrzeni ekonomicznej. Przyczyną tej prawidłowości jest heterogeniczność przestrzeni i różna możliwość wykorzystania w procesach rozwoju jej specyficznych zasobów zlokalizowanych w poszczególnych terytoriach. Uznanie obiektywnej powszechności występowania tych zależności znajduje swoje potwierdzenie w pojęciu rozwoju regionalnego, którym określa się proces rozwoju społeczno-ekonomicznego różnicujący się w układzie regionalnym lub zachodzący w wyróżniający się w stosunku do otoczenia sposób w granicach pojedynczego regionu. Jego charakter i mechanizm są dalekie od jednolitej, liniowej wizji rozwoju. Wynika to ze specyfiki zasobów endogenicznych poszczególnych terytoriów i ich relacji z otoczeniem, determinujących stan i przemiany czynników rozwoju wpływających na odmienne trajektorie rozwojowe tych obszarów [Zauch a i in., 2015]. Spontaniczne różnicowanie przestrzenne rozwoju regionalnego, zarówno co do wartości, jak i jakości, skutkuje różnymi warunkami prowadzenia działalności gospodarczej, a w konsekwencji różnym poziomem i warunkami życia mieszkańców poszczególnych terytoriów [Capello, 2014]. Skala tych zróżnicowań prowadzi często do spowolnienia lub wręcz zahamowania procesów rozwojowych. Ich nasilenie w warunkach kryzysu gospodarczego pierwszej połowy lat 70. XX w. doprowadziło do wzrostu zainteresowania problematyką rozwoju regionalnego i jego przestrzennych nierówności [Churski i in., 2020].

Podstawy teoretyczne wyjaśniające fenomen i znaczenie terytorialnej składowej rozwoju społeczno-gospodarczego bazują na nurcie koncepcji rozwoju regionalnego przyjmujących za podstawową hipotezę rozwoju nierównomiernego, zgodnie z którą istnienie w gospodarce nierównowagi stanowi siłę sprawczą rozwoju [Churski i in., 2021]. Genezy terytorialnej składowej rozwoju należy szukać na gruncie geografii ekonomicznej w koncepcji regionu społeczno-ekonomicznego oraz czynników kształtujących jego stan i rozwój [Hettner, 1927; Whittlesey, 1954; Hartshorne, 1956, 1959].

Podstawowe znaczenie w tym nurcie mają koncepcje biegunów wzrostu oraz rdzeni i peryferii, stanowiące fundament nurtu teorii rozwoju nierównomiernego wskazującego na prawidłowości jego polaryzacji i dyfuzji [Hägerstrand, 1951, 1952; Isard, 1960; Boudeville, 1964; Friedman, Alonso, 1964; Paelinck, 1965; Friedmann, 1967; Hägerstrand, 1967; Boudeville, 1972]. Aktualny dyskurs teoretyczny dotyczący terytorialnej składowej rozwoju bazuje na trzech głównych koncepcjach teoretycznych [Churski i in., 2020]: (1) teorii rozwoju endogenicznego zasadniczo zmieniającej ekonomiczną interpretację oddziaływania czynników rozwoju i jej adaptację do wyjaśniania prawidłowości rozwoju [Romer, 1986, 1990, 1994; Lucas, 1988], której genezę na gruncie geografii ekonomicznej, należy wiązać z teorią regionu społeczno-ekonomicznego; (2) nowej geografii ekonomicznej, podkreślającej konieczność łącznego wykorzystania teorii lokalizacji i teorii międzynarodowej wymiany gospodarczej w wyjaśnianiu współczesnych procesów rozwoju społeczno-gospodarczego, prowadzących do istotnych zróżnicowań w różnych układach terytorialnych determinowanych korzyściami aglomeracji i skali oraz tendencjami do dyfuzji rozwoju w przestrzeni [Krugman, 1991; Puga, Venables, 1996; Fujita i in., 1999] oraz (3) nowej ekonomii instytucjonalnej i wynikającej z niej argumentów podkreślających znaczenie szeroko rozumianych uwarunkowań instytucjonalnych, w tym samych instytucji, jak i kosztów transakcyjnych, dla przebiegu, a zwłaszcza efektywności procesów rozwojowych [Williamson, 1975, 1985; North, 1990], która doprowadziła do instytucjonalnego zwrotu na gruncie geografii ekonomicznej koncentrującego uwagę na nowych przestrzeniach instytucjonalnych (*new institutional spaces*), kształtowanych w rezultacie ewolucji instytucji, ich zakorzenienia (*embeddedness*) oraz zróżnicowania terytorialnego.

Przy tak zdefiniowanych podstawach teoretycznych współczesne rozważania nad wyzwaniem rozwoju regionalnego oraz obecnym i przyszłym paradygmatem polityki regionalnej zmierzającym do ograniczenia skali zróżnicowań przestrzennych determinowane są poszerzeniem pojęcia rozwoju. Prowadzi to do eksponowania znaczenia terytorialnej składowej rozwoju, bez uwzględnienia której, jak miało to miejsce w rezultacie przemian społeczno-gospodarczych zapoczątkowanych w pierwszej połowie lat 70. XX w., negatywnie weryfikują się dotychczasowe modele rozwoju. Stanowi to podstawę zasadniczej reorientacji w wyjaśnianiu prawidłowości zmian rozwojowych opierającej się na przyjęciu założenia o przewadze procesów oddolnych (*bottom-up*) nad procesami odgórnymi (*top-down*) [Jewtuchowicz, 2016]. Reorientacji wynikającej równolegle z jednej strony z upowszechnienia się założeń koncepcji rozwoju sustensywnego, zwracającej uwagę na potrzebę i konieczność równoległego prowadzenia rozwoju w aspekcie ekonomicznym, społecznym i środowiskowo-przestrzennym [Bosselmann, 2008; Ikerd, 2012], jak również z drugiej strony z utrzymującej się niskiej efektywności interwencji polityki regionalnej, która doprowadziła poprzez Traktat Lizboński z 2009 r. do włączenia spójności terytorialnej w zakres celów europejskiej polityki regionalnej. Fakt poszerzenia katalogu celów wspólnotowej polityki regionalnej dążącej od Traktatu Rzymskiego do wzmacniania spójności ekonomicznej i spójności społecznej o trzeci wymiar spójności – terytorialnej – skutkował zmianą jej

nazwy na politykę spójności. Poszerzenie celów europejskiej polityki spójności o wymiar spójności terytorialnej przesądziło o operacyjnej redefinicji terytorium i konieczności większego uwzględniania czynników terytorialnych w wyjaśnianiu i kształtowaniu procesów rozwojowych (*territory matters*). Nie zakończyło to jednak trwającej już ponad dekadę dyskusji na temat zdefiniowania jej zakresu, sposobu pomiaru oraz możliwości interpretacji wpływu na rozwój [*Territory Matters...*, 2006]. W rezultacie doszło jednak do ostatecznego odejścia od wąskiego, ilościowego ujmowania rozwoju, utożsamianego ze wzrostem, w podejściu tradycyjnej ekonomii na rzecz jakościowej i szerokiej interpretacji oraz identyfikacji wieloaspektowych zmian rozwojowych odpowiadającej nowej ekonomii przepływów przełomu XX i XXI w., do czego wydatnie przyczynił się wskazany dorobek geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej [Todaro, 1999; Castels, 2004].

Polityka zorientowana terytorialnie i jej współczesne przemiany

Skala zróżnicowań przestrzennych rozwoju nie tylko utrzymuje się, ale systematycznie wzrasta. Czołowe regiony Europy charakteryzują się średnio dwa, trzy razy większym poziomem PKB na mieszkańca niż regiony najsłabsze ekonomicznie położone w granicach tego samego kraju. Utrzymujące się nierówności wzrostu gospodarczego mają bezpośredni wpływ na możliwości (szanse) mieszkańców, a w konsekwencji dobrobyt regionów słabiej rozwiniętych, prowadząc do większego ubóstwa i emigracji. Skutkuje to niepełnym wykorzystaniem potencjału i powstaniem „pułapek niskiego wzrostu”, a także doprowadza do ograniczenia wzrostu i rozwoju gospodarczego całego kraju. W coraz większym stopniu dysproporcje przestrzenne zagrażają spójności społecznej i politycznej, ponieważ populizm żywi się faktyczną i subiektywnie postrzeganą nierównością szans w różnych obszarach geograficznych [Rodríguez-Pose, 2018; Dijkstra i in., 2020; McKay i in., 2023]. Stan ten uzasadnia pilne podejmowanie interwencji publicznej, która udzielana jest w ramach polityki spójności wchodzącej w skład szerszych działań związanych z planowaniem i realizacją polityki rozwoju. Jej głównym zadaniem jest sterowanie procesem rozwoju społeczno-gospodarczego w sposób ograniczający skalę jego przestrzennego różnicowania. W tym celu, wykorzystując środki publiczne, realizuje się inwestycje i przedsięwzięcia zmniejszające dystans rozwojowy między poszczególnymi obszarami, powstający w wyniku spontanicznie zachodzących procesów rozwoju społeczno-gospodarczego [Churski, 2008]. Dominujący obecnie paradygmat programowania i realizacji polityki spójności zakłada konieczność dostosowywania tych działań interwencyjnych do zróżnicowanych przestrzennie zasobów tworzących kapitał terytorialnych poszczególnych

obszarów, co stanowi podstawowe założenie podejścia zorientowanego terytorialnie (*place-based approach*). Jego podstawy teoretyczno-metodologiczne wykorzystują bogaty dorobek teorii regionu ekonomicznego, teorii rozwoju endogenicznego i orientacji instytucjonalnej, a zwłaszcza geografii instytucjonalnej. Próba operacjonalizacji tych założeń dla potrzeb działań praktycznych stała się podstawą reformy polityki spójności F. Barcy [2009] promowanej m.in. przez rekomendacje zawarte w raportach OECD [*How Regions...*, 2009; *Regions Matter...*, 2009]. Doprowadziła ona do ugruntowania się w praktyce polityki spójności nowego jej paradygmatu opierającego się na kompleksowej i dedykowanej interwencji dostosowanej do indywidualnej specyfiki kapitałów terytorialnych poszczególnych obszarów, które determinują różne reakcje na dynamicznie zachodzące procesy przemian społeczno-gospodarczych. Bazuje on na dwóch podstawowych założeniach. Po pierwsze zakłada się, że każde miejsce ma swoją specyfikę ekonomiczną, społeczną, kulturową i instytucjonalną, która kształtując się spontanicznie i/lub poprzez celową interwencję w czynniki rozwoju, tworzy jego kapitał terytorialny. Po drugie, skuteczne wykorzystanie tego kapitału wymaga wiedzy i umiejętności w zakresie stosowania polityk rozwojowych. Tylko ten kto wie jakie, gdzie i kiedy czynniki rozwoju wymagają tworzenia lub wzmacniania może osiągać wzrost efektywności interwencji rozwojowej [Barca i in., 2012]. Pełne i właściwe uwzględnienie tych dwóch założeń w procesie programowania i realizacji działań interwencyjnych polityki spójności nie jest możliwe bez uwzględnienia terytorialnej składowej rozwoju, a tym samym wykorzystania dorobku poznawczego i praktycznego geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Jak słusznie zauważają Neumark i Simpson [2014], podstawy teoretyczne paradygmatu polityki regionalnej ukierunkowanej terytorialnie bazują na kilku istotnych prawidłowościach dobrze określonych w teorii geografii ekonomicznej i ekonomii, zwłaszcza w koncepcjach rozwoju endogenicznego, nowej geografii ekonomicznej oraz podejściu instytucjonalnym. Wśród nich do najważniejszych należy uznać odnoszące się do procesów przestrzennych: efekty aglomeracji, efekty sieci, przepływy wiedzy, czynniki lokalizacji działalności gospodarczych, niedopasowania przestrzenne oraz motywacje kapitału do działań ukierunkowanych terytorialnie. Ich wykorzystanie praktyczne tworzy operacyjny wyróżnik polityki regionalnej realizowanej w podejściu zorientowanym terytorialnie, który przejawia się poprzez [Churski i in., 2020]:

- ujęcie przestrzenne zmierzające do rozpoznania i pełnego uwzględnienia specyfiki poszczególnych terytoriów definiowanych funkcjonalnie;
- wsparcie rozwoju oddolnego z jednoczesnym zanegowaniem prymatu interwencji odgórnej oraz tezy lansowanej przez Bank Światowy [*Reshaping Economic...*, 2009], że „państwo wie lepiej”, a interwencja nie musi ani zakładać, ani uwzględniać efektów przestrzennych;
- interwencję dostosowaną do szczegółowych kontekstów terytorialnych oraz powiązań przestrzennych między nimi, uwzględniającej zebraną i usystematyzowaną wiedzę na temat preferencji mieszkańców, podmiotów lokalnych oraz ich otoczenia.

Podjęmowane w ten sposób działania mają doprowadzić do osiągnięcia masy krytycznej (*critical mass*), która mogłaby wywrzeć trwały wpływ na zmiany rozwojowe na poziomie lokalnym i regionalnym, a w konsekwencji krajowym i europejskim. Ma to stanowić alternatywę dla realizowanej przez dekady (najpierw we Wspólnotach, a następnie w Unii Europejskiej) interwencji wyrównawczej, której celem było ograniczanie nierówności między krajami i regionami rozumianych w kategoriach wzrostu gospodarczego mierzonego wskaźnikiem PKB *per capita* [Davoudi, 2007]. Trzeba podkreślić, że doświadczenia wcześniejszych okresów oraz współczesne uwarunkowania globalne wskazują jednoznacznie, że celem działań interwencyjnych polityki regionalnej nie powinno być osiąganie jedynie prostego wzrostu gospodarczego. Należy działać w kierunku tworzenia warunków dla kształtowania procesu trwałych zmian ilościowych i jakościowych wzmacniających odporność terytoriów na kolejne szoki asymetryczne, których nadrzędnym celem powinno być bardziej wyrównywanie szans mieszkańców poszczególnych obszarów (możliwości determinowanych zasobami lokalnymi i dostępnością) niż wyrównywanie wyników (dystansu rozwojowego), co z perspektywy czasu okazało się działaniem nieskutecznym i nieefektywnym [Madanipour i in., 2021]. Niestety implementacja operacyjna tych założeń napotyka na bardzo poważne przeszkody poddając w wątpliwość, mimo podejmowanych prób, możliwość ich skutecznego i efektywnego wykorzystania w praktyce interwencji polityki regionalnej [*Cohesion in Europe...*, 2022; OECD, 2023]. Wydaje się, że jeszcze większe zwrócenie uwagi na podstawy teoretyczno-metodologiczne terytorialnej składowej rozwoju wyjaśniane dorobkiem geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, przy jednoczesnej decentralizacji programowania i realizacji polityki regionalnej, większym uwzględnieniu poziomu lokalnego oraz zwróceniu uwagi na obszary funkcjonalne z wykorzystaniem w sterowaniu ich rozwoju triady: kapitał terytorialny – dyfuzja rozwoju – uwarunkowania instytucjonalne, może przynieść poprawę efektywności dotychczasowych działań prorozwojowych [Churski i in., 2020; Churski i in., 2021].

Wnioski płynące z najnowszych raportów potwierdzają słuszność powyższych tez. 4 lutego 2022 r. został upubliczniony 8. Raport Kohezyjny "*Cohesion in Europe towards 2050. Eight report on economic, social and territorial cohesion*" [*Cohesion in Europe...*, 2022]. Zadaniem Raportu była ocena znaczenia polityk i instrumentów UE w realizacji celów rozwoju regionalnego Wspólnoty przy pomocy szerokiej gamy wskaźników identyfikujących występujące zróżnicowania przestrzenne m.in. w zakresie poziomu wzrostu gospodarczego, zatrudnienia, poziomu wykształcenia, czy też dostępności, jak również jakości zarządzania na poziomie regionalnym UE (jednostki NUTS2). W ten sposób na podstawie faktów i liczb Raport starał się przedstawić stan i zmiany rozwoju regionów UE oraz wyzwań przed jakimi one stają, uwzględniając występujące w tym zakresie różnice między nimi. Jego wyniki i rekomendacje stały się podstawą dla konkretyzacji realizacji polityki spójności w perspektywie 2021–27, jak również stanowią podstawę dla określenia długookresowych priorytetów horyzontalnych oraz celów operacyjnych w perspektywie do 2050 r. Raport został

opublikowany w szczególnym momencie. Stanowił on swoistą odpowiedź na obawy związane z identyfikacją trendów rozwojowych i uwzględniania ich w dalszych działaniach interwencyjnych UE w okresie kryzysu wywołanego pandemią COVID-19. Były one również związane z wyzwaniem przed jakim stoją mieszkańcy Europy, a które wynikają z zielonej i cyfrowej gospodarki, których następstwa z pewnością wyostają różnicowania przestrzenne, które będą dodatkowo wzmacniane ze względu na różny stopień przygotowania regionów do tych zmian. Wychodził on również na przeciw potrzebie właściwego ukierunkowania działań polityk wspólnotowych u progu implementacji bezprecedensowego – co do wartości i zakresu interwencji – budżetu, który powinien być efektywnie wykorzystany prowadząc do poprawy spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej na wszystkich poziomach przestrzennych Unii Europejskiej. Należy podkreślić, że Raport nie uwzględniał natomiast nowych okoliczności wywołanych inwazją 24 lutego 2022 r. Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, której konsekwencje są głębokie i długofalowe, prowadząc do zmian m.in. łańcuchów dostaw surowców, zmian relacji kooperacyjnych i handlowych oraz generując całkowicie nowe wyzwania, których skala niestety też przybiera historyczne rozmiary [OECD Economic Outlook..., 2022]. Wnioski Raportu zwracają uwagę na fakt, że co prawda polityka spójności poprawia sytuację regionów mniej rozwiniętych zmniejszając różnice rozwojowe, to jednak nie jest skuteczna w tworzeniu warunków dla konwergencji na wszystkich poziomach przestrzennych. Rosną przede wszystkim wewnątrzregionalne różnicowania, co prowadzi do wniosku, że dalsza interwencja rozwojowa musi być lepiej zaadresowana do różnicowanych przestrzennie potrzeb lokalnych. Powinno to wpływać na lepsze reagowanie na skutki pandemii COVID-19, które ujawniły silne różnicowania w zakresie jakości kapitału ludzkiego i społecznego, zdolności do świadczenia usług opieki zdrowotnej oraz odporności gospodarek regionalnych i lokalnych na zjawiska kryzysowe. Ustalenia Raportu zwracają uwagę na konieczność zwiększenia znaczenia poziomu subregionalnego, z preferencyjnym potraktowaniem obszarów funkcjonalnych, które są predysponowane do rozwiązywania wyzwań rozwojowych na poziomie ponadlokalnym oraz tworzenia warunków dla wzmacniania procesów przestrzennej dyfuzji rozwoju. Jest to niezbędne dla skutecznego przeprowadzenia zielonej i cyfrowej transformacji przy wzmacnianiu solidarności społecznej, co stanowi cele rozwojowe Unii Europejskiej w perspektywie 2021–27. W lepszej terytorializacji działań, opartej na rzetelnej i obiektywnej diagnozie zasobów i celowym dostosowaniu wsparcia do zidentyfikowanych w ten sposób problemów i możliwości, upatruje się możliwość bardziej skutecznego przeciwdziałania współczesnym wyzwaniom rozwojowym. Zalicza się do nich konsekwencje niekorzystnych trendów demograficznych, zmniejszanie skali „przepaści innowacyjnej” występującej między poszczególnymi terytoriami, skuteczność budowania odporności terytoriów na skutki asymetrycznych szoków rozwojowych oraz optymalizację stanu lokalnych rynków pracy, wymagających w jednym przypadku tworzenia nowych miejsc pracy, a w innym przypadku wdrażania przemyślanej polityki migracyjnej, bez której w przypadku coraz liczniejszych terytoriów zaznacza się deficyt rąk do

pracy. Wszystkie te działania, co jednoznacznie podkreślono w Raporcie, muszą być realizowane w podejściu zorientowanym terytorialnie. W nowych uwarunkowaniach po pandemii COVID–19 należy zadbać o koordynację polityk spójności, instrumentu odbudowy i wzmacniania odporności oraz wszystkich innych instrumentów polityk wspólnotowych dostosowując ich ukierunkowanie do zróżnicowanych przestrzennie potrzeb i przestrzegając pełnej zgodności ze strategiami regionalnymi. Zbyt długo wiele polityk było „ślepych przestrzennie”, co skutkowało ograniczeniem skuteczności i efektywności podejmowanych działań. Innymi słowy, należy przyjąć zasadę, że polityki horyzontalne oraz polityki sektorowe muszą być programowane i realizowane przy uwzględnieniu „kontrolu ich przestrzennych konsekwencji”, aby zapewnić przestrzeganie zasady: „po pierwsze nie szkodzić spójności” [Churski, 2022]. Przedmiotowe ustalenia Raportu należy potraktować jako jednoznaczne rekomendacje dla większego wykorzystania dorobku geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w wyjaśnianiu zróżnicowań rozwojowych i programowaniu skutecznej i efektywnej interwencji rozwojowej. Dorobek teoretyczno-metodologiczny tej dyscypliny jest niezbędny zarówno na etapie diagnozowania skali przestrzennych zróżnicowań rozwoju oraz wyjaśniania ich przyczyn, jak również na etapie formułowania celów działań interwencyjnych, a zwłaszcza sposobów ich realizacji dedykowanych poszczególnym terytoriom. Warto zwrócić uwagę na fakt, że o ile funkcje poznawcze i praktyczne geografii społeczno-ekonomicznej mogą być w pełni wykorzystane w pierwszej kolejności dla identyfikacji i wyjaśniania procesów rozwojowych zachodzących w przestrzeni, to dorobek gospodarki przestrzennej staje się wręcz niezbędny dla wskazywanego zwiększania znaczenia poziomu lokalnego w podejmowanych działaniach, proponując zróżnicowane sposoby zagospodarowania przestrzeni wzmacniające możliwości rozwojowe mieszkańcom terytoriów o różnych zasobach i różnych potrzebach.

Również ustalenia najnowszego Raportu OECD opublikowanego pod znamienym tytułem „The Longstanding Geography of Inequalities” [OECD, 2023], którego prezentacja miała miejsce na początku 2024 r., potwierdzają wyjątkowe znaczenie terytorialnej składowej rozwoju dla zrozumienia współczesnych procesów rozwoju społeczno-gospodarczego. Wyniki Raportu zwracają uwagę na fakt, że asymetryczne szoki rozwojowe związane z pandemią COVID–19 i konsekwencjami społeczno-ekonomicznymi wywołanymi agresywną wojną Rosji przeciwko Ukrainie są nierównomiernie odczuwalne w poszczególnych regionach i doprowadziły do pogłębienia przestrzennych zróżnicowań rozwojowych, zwłaszcza na poziomie subregionalnym. Autorzy Raportu podkreślają, że zróżnicowania przestrzenne poziomu rozwoju wykraczają znacznie poza jedynie ich ilościowy wymiar związany ze wzrostem gospodarczym mierzonym poziomie PKB *per capita*. Mają one dużo szerszy zakres wynikający zarówno z dostępu do infrastruktury i usług, determinujących szanse życiowe mieszkańców wielu terytoriów, jak również przejawiają się w cechach jakościowych kapitału ludzkiego i kapitału społecznego, co jeszcze bardziej zwraca uwagę na szanse wzmocnienia roli geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej

w wyjaśnianiu tych prawidłowości i programowania działań prorozwojowych. Ustalenia Raportu zwracają uwagę, że w przypadku braku działań obszary metropolitalne mogą trwale „odłączyć się”, a ich wpływ na rozwój obszarów otaczających może zostać ograniczony. W tych uwarunkowaniach mniejsze miasta i obszary wiejskie mogą doświadczyć błędnego koła stagnacji i upadku, wzmacnianego przez megatrendy, takie jak transformacja cyfrowa i ekologiczna oraz zmiany demograficzne, technologiczne i geopolityczne, generując nie zrównoważone koszty gospodarcze i społeczne. W tym kontekście istnieje pilna potrzeba wzmocnienia i dostosowania polityk ukierunkowanych terytorialnie, aby wyeliminować te luki i umożliwić wszystkim typom regionów osiągnięcie pełnego potencjału. Należy podkreślić, że autorzy Raportu zapewniają, iż potencjał ten jest możliwy do zrealizowania pod warunkiem rzetelnego zdiagnozowania zasobów poszczególnych terytoriów i dostosowania do nich dedykowanej ich specyfice interwencji wzmacniającej ich odporność na przyszłe szoki rozwojowe. Tym samym dalsze programowanie i realizacja polityki regionalnej są niemożliwe bez uwzględnienia terytorialnej składowej rozwoju. Tworzy to z pewnością wyjątkowe szanse dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej.

Wnioski i rekomendacje

Przedstawione w niniejszym rozdziale ustalenia stanowią dowód na słuszność i aktualność opinii Strykiewicza [2016], który wśród głównych przyczyn zwiększania się popytu na wiedzę z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej wskazuje na wzrost znaczenia regionów w wyjaśnianiu i programowaniu procesów rozwojowych oraz oparcie paradygmatu polityki spójności Unii Europejskiej na terytorializacji, stanowiącej podstawę dla poszukiwania bardziej skutecznych i efektywnych sposobów interwencji rozwojowej.

Terytorialna składowa rozwoju oraz podejście terytorialne w praktyce polityki spójności mają ugruntowaną pozycję, która jak wynika z przeprowadzonej analizy umacnia się. Tworzy to wyjątkowe szanse dla wykorzystania dorobku teoretyczno-metodologicznego geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej kształtując możliwości wzmacniania funkcji poznawczych i praktycznych tej dyscypliny. Wymaga to jednak zwiększenia aktywności geografów na rzecz poszerzania użyteczności dyscypliny. Nie będzie to możliwe bez większego zaangażowania środowiska dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w wyjaśnianie współczesnych procesów społeczno-gospodarczych, z uwzględnieniem ich terytorialnych uwarunkowań, w sposób użyteczny dla praktyki programowania i realizacji polityki rozwoju. Sprzyja temu fakt, że bez wykorzystania instrumentarium geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej nie jest możliwe osiągnięcie celów polityki spójności, które współcześnie definiuje się jako potrzebę:

(1) oferowania mieszkańcom pozytywnych perspektyw rozwojowych w zróżnicowanych przestrzennie miejscach ich zamieszkania i pracy, (2) ograniczania skali obaw dotyczących jakości życia, możliwości zatrudnienia i włączenia społecznego artykułowanych przez mieszkańców różnych terytoriów, oraz (3) zapewnienia sprawiedliwego społecznie i przestrzennie podziału kosztów i korzyści wynikających z podejmowania nowych wyzwań rozwojowych. Nic nie wskazuje na to, aby rekomendacje Grupy wysokiego szczebla ds. przyszłości Polityki Spójności UE, która pracuje nad Raportem pt. „Spójność w budowaniu bardziej dynamicznej i konkurencyjnej Europy” czy też wnioski 9. Raportu Kohezyjnego, które mają zostać opublikowane w I kwartale 2024 r. zmieniły znaczenie terytorialnej składowej rozwoju w polityce spójności Unii Europejskiej. Wręcz przeciwnie, należy oczekiwać wzmocnienia jej znaczenia w procesie dążenia do decentralizacji programowania i realizacji interwencji rozwojowej oraz rosnącego znaczenia poziomu subregionalnego, z uwzględnieniem obszarów funkcjonalnych jako priorytetowych podmiotów podejmowanych działań. Czy geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna wykorzystają tę szansę dla budowania pozycji dyscypliny w systemie nauk, kształtowania jej odrębności teoretyczno-metodologicznej oraz podkreślenie jej wyjątkowej użyteczności, zależy od aktywności i skuteczności naszego środowiska.

Literatura

- Barca F., 2009, *An Agenda for a Reformed Cohesion Policy. A Place-based Approach to Meeting European Union Challenges and Expectations. Independent Report prepared at the request of Danuta Hübner, Commissioner for Regional Policy.*
- Barca F., McCann P., Rodríguez-Pose A., 2012, *The Case for Regional Development Intervention: Place-based versus Place-neutral Approaches.* „Journal of Regional Science” nr 52(1): 134–152.
- Bosselmann K., 2008, *Principle of Sustainability: Transforming Law and Governance.* Ashgate Publishing Group, Abingdon.
- Boudeville J. R., 1964, *Note sur l'intégration des espaces économiques.* „Cahiers de l'I.S.E.A. [Institut de Science Economique Appliquée]”, Paris, 153, L, 14: 5–74.
- Boudeville J. R., 1972, *Aménagement du territoire et polarisation.* Editions M.-Th. Génin, Paris.
- Capello R., 2014a, *Regional Economics.* Routledge, London.
- Castells M. 2004., *Space of Flows, Space of Places: Materials for a Theory of Urbanism in the Information Age,* [w:] Graham S. (red.), *The Cybercities Reader.* Routledge Taylor & Francis Group, London and New York: 82–93.
- Churski P., 2008, *Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską.* Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Churski P., Herodowicz T., Konecka-Szydłowska B., Perdał R., 2020, *Teoretyczny i praktyczny wymiar polityki rozwoju zorientowanej terytorialnie.* Studia KPZK, Cykl monografii, Warszawa, 9/201.

- Churski P., Herodowicz T., Konecka-Szydłowska B., Perdał R., 2021., *European Regional Development and Socio-Economic Changes – Contemporary Perspectives*. Springer, Cham.
- Churski P., 2022, *Polska polityka regionalna w świetle wniosków Ósmego Raportu Kohezyjnego*, [w:] Stelmach A., Barabas A., Trosik C. (red.), *Ziemie Zachodnie i Północne. Niemcy. Mniejszości i migracje. Bezpieczeństwo Międzynarodowe. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Saksonowi*. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań: 477–488.
- Cohesion in Europe towards 2050 – Eighth report on economic, social and territorial cohesion*, 2022, Dijkstra, L.(red.), Publications Office of the European Union.
- Davoudi S., 2007, *Territorial cohesion, the European social model, and spatial policy research*, [w:] Faludi A. (red.), *Territorial Cohesion and the European Model of Society*. Lincoln Institute of Land Policy, Cambridge: 81–104.
- Dijkstra L., Poelman H., Rodríguez-Pose A., 2020, *The geography of EU discontent*. „Regional Studies” nr 54: 737–753.
- Domański R., 2010, *Nowa geografia ekonomiczna według Paula Krugmana*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu nr 161: 9–29.
- Friedmann J., 1967, *A General Theory of Polarized Development*. Ford Foundation, Urban and Regional Development Advisory Program in Chile, Santiago.
- Friedmann J., Alonso W., 1964., *Introduction*, [w:] Friedmann J., Alonso W. (red.), *Regional Development and Planning. A Reader*. Mass: MIT Press, Cambridge:1–13.
- Fujita M., Krugman P., Venables A., 1999, *The Spatial Economy: Cities, Regions and International Trade*. MIT Press, Cambridge, London.
- Hägerstrand T., 1951, *Migration and Growth of Cultural Regions*. „Lund Studies in Geography”, B, 3.
- Hägerstrand T., 1952, *The Propagation of Innovation Waves*. „Lund Studies in Geography”, B, 4.
- Hägerstrand T., 1967, *Innovation Diffusion as a Spatial Process*. The University of Chicago Press, Chicago, London.
- Hartshorne R., 1956, *The Nature of Geography*. „Association of American Geographers”.
- Hartshorne R., 1959, *Perspective on the Nature of Geography*. Rand Mc Nally, Chicago.
- Hettner A., 1927, *Die Geographie – Ihre Geschichte, ihr Wesen und ihre Methoden*. Breslau.
- How Regions Grow: Trends and Analysis*, 2009, OECD.
- Ikerd J., 2012, *Essentials of Economic Sustainability*. Stylus Publishing, Sterling.
- Isard W., 1960, *Methods of Regional Analysis: an Introduction to Regional Science*. John Wiley&Sons Inc., New York.
- Jewtuchowicz A., 2016, *Terytorium i terytorializacja w europejskiej polityce rozwoju regionalnego*. „Studia Prawno-Ekonomiczne” nr XCVIII: 221–235.
- Krugman P. R., 1991, *Increasing returns and economic geography*. „Journal of Political Economy” nr 99: 183–199.
- Lucas R. E., 1988, *On the Mechanics of Economic Development*. „Journal of Monetary Economics” nr 22(1): 3–42.
- Madanipour A., Shucksmith M., Brooks E., 2021, *The concept of spatial justice and the European Union's territorial cohesion*. „European Planning Studies”: 1–18.
- McKay L., Jennings W., Stoker G., 2023, *What is the geography of trust? The urban-rural trust gap in global perspective*, „Political Geography” nr 102: 1–11.
- Morgan K., 2004, *The Exaggerated Death of Geography*. „Geography” nr 89(1): 32–49.
- Neumark D., Simpson H., 2014, *Place-Based Policies*. NBER working paper series, Cambridge.

- North D. C., 1990, *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*. Cambridge University Press, New York, NY.
- OECD, 2023, OECD Regional Outlook, *The Longstanding Geography of Inequalities*. OECD Publishing, Paris.
- Puga D., Venables A., 1996, *The Spread of Industry: Spatial Agglomeration in Economic Development*. „Journal of the Japanese and International Economies” nr 10(4): 40–464.
- Regions Matter: Economic Recovery, Innovation and Sustainable Growth*, 2009, Organization for Economic Cooperation and Development, Paris.
- Reshaping Economic Geography*, 2009, World Development Report, The World Bank, Washington, DC.
- Rodríguez-Pose A., 2018, *The revenge of the places that don't matter (and what to do about it)*. „Cambridge Journal of Regions, Economy and Society” nr 11(1): 189–209.
- Romer P., 1986, *Increasing Returns and Long-run Growth*. „Journal of Political Economy” nr 94(5): 1002–1037.
- Romer P., 1990, *Endogenous Technological Change*. „Journal of Political Economy” nr 98, 5(II): 71–102.
- Romer P., 1994, *The Origins of Endogenous Growth*. „The Journal of Economic Perspectives” nr 8(1): 3–22.
- Styjakiewicz T., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 69–75.
- Territory Matters for Competitiveness and Cohesion, Facets of Regional Diversity and Potentials in Europe*, ESPON Synthesis Report III, results by autumn 2006, European Union.
- Toffler A., 1970, *Future Shock*. Bantam Books, New York.
- Todaro M. P., 1999, *Economic Development*. New York University, Longman, New York – London.
- Whittlesey D., 1954, *The Regional Concept and the Regional Method*. „American Geography: Inventory and Prospect”: 19–68.
- Williamson O. E., 1975, *Markets and Hierarchies. Analysis and Antitrust Implications. A Study in the Economics of International Organization*. The Free Press, New York.
- Williamson O. E., 1985, *The Economic Institutions of Capitalism*. The Free Press, New York.
- Zaucha J., Brodzicki T., Ciołek D., Komornicki T., Mogiła Z., Szlachta J., Zaleski J., 2015, *Terytorialny wymiar wzrostu i rozwoju*. Wydawnictwo Difin, Warszawa.

Źródła internetowe

- Krugman P. R., 2023, *Superstar Cities in the Age of Zoom*. New York Times, <https://www.nytimes.com/2023/09/01/opinion/cities-zoom-return-to-office.html> [data dostępu: 28.01.2024 r.].
- MacDonald M. G., 2016, *The End(s) of Geography?* American Association of Geographers, <https://www.aag.org/the-ends-of-geography/> [data dostępu: 28.01.2024 r.].
- OECD Economic Outlook, Interim Report March 2022, *Economic and Social Impacts and Policy Implications of the War in Ukraine*. https://www.oecd-ilibrary.org/economics/oecd-economic-outlook/volume-2022/issue-2_4181d61b-en [data dostępu: 28.01.2024 r.].

ROZDZIAŁ 15.

Posybilizm geograficzny szansą integracji nauk o Ziemi i środowisku z geografią społeczno-ekonomiczną i gospodarką przestrzenną

Marek Degórski

Streszczenie: Posybilizm geograficzny jako pogląd uznający współzależność środowiska przyrodniczego i funkcjonujących w nim społeczeństw może być pomocny w budowaniu integracji pomiędzy dyscyplinami geografii w zakresie określania interakcji człowieka i środowiska. Celem artykułu jest przedstawienie kilku kierunków badawczych pozwalających na integrację studiów interdyscyplinarnych związanych z gospodarką i środowiskiem, jakie mogą być rozwijane przez geografów społeczno-ekonomicznych i specjalistów z zakresu gospodarki przestrzennej z wykorzystaniem wiedzy nauk o Ziemi i środowisku. Zwrócono uwagę na badania, których wyniki posłużą do optymalizowania warunków życia człowieka, jego dobrostanu, adaptacji do zmian globalnych zachodzących w megasystemie środowiska, wykorzystaniu potencjału przyrody do wzmacniania procesów rozwojowych miast i regionów z uwzględnieniem koncepcji sustensywności.

Wprowadzenie

Posybilizm geograficzny jako pogląd uznający współzależność środowiska przyrodniczego i funkcjonujących w nim społeczeństw może być pomocny w budowaniu integracji pomiędzy dyscyplinami geografii w zakresie określania interakcji człowieka

i środowiska. Z koncepcji posybilizmu geograficznego wywodzi się obecny pogląd na relacje pomiędzy człowiekiem a przyrodą. Szczególną uwagę zwraca się w nim na negatywne skutki działalności człowieka oraz konieczność ochrony przyrody i racjonalnego gospodarowania jej zasobami zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Celem ich jest zachowanie najcenniejszych elementów potencjału systemu fizyczno-geograficznego w kontekście zasobów środowiska, jak i krajobrazu oraz jego wykorzystywanie w optymalizowaniu funkcjonowania systemu społeczno-ekonomicznego w megasystemie geograficznym. Człowiek jako jednostka, ale przede wszystkim jako społeczeństwo jest w stanie zmieniać środowisko, wykorzystując swoje możliwości kapitałowe, technologiczne, intelektualne i organizacyjne, a z drugiej strony jest uzależniony od jakości środowiska i zachodzących zmian globalnych mających wpływ na jakość życia. Dlatego też, geografowie społeczno-ekonomiczni badający procesy i zjawiska społeczno-gospodarcze zachodzące w środowisku geograficznym, a będące przedmiotem ich dociekań z punktu widzenia człowieka, wykorzystują lub też powinni w coraz szerszym stopniu wykorzystywać wyniki badań z zakresu nauk o Ziemi i środowisku. Z uwagi na obecny podział dyscyplin naukowych pozwala to jednoznacznie określić odrębność podmiotową badań z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, a jednocześnie umożliwia wykorzystanie w swoich analizach wyników, w których podmiotem studiów są elementy środowiska fizycznogeograficznego. Takie podejście badawcze wpisuje się w doprecyzowane w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 2015 r. pojęcie zrównoważonego rozwoju. Przyjęta w czasie jego trwania rezolucja „Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030”. Sformułowano w niej 17 nowych celów zrównoważonego rozwoju. Już w preambule tego dokumentu podkreślono troskę o godność człowieka, który ma prawo żyć w pokoju i dobrobycie oraz w zdrowym, chronionym środowisku. Mając na uwadze, że budowie tożsamości dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna odbywa się w warunkach wzrastającej interdyscyplinarności badań w całej nauce, aspekt badań na styku nauk społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych może stanowić jeden z bardzo ważnych kierunków rozwoju tej dyscypliny.

Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie kilku kierunków badawczych pozwalających na integrację studiów interdyscyplinarnych w zakresie gospodarki i środowiska, jakie mogą być rozwijane przez geografów społeczno-ekonomicznych i specjalistów z zakresu gospodarki przestrzennej z wykorzystaniem wiedzy nauk o Ziemi i środowisku.

Potencjał poznawczy geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w kontekście środowiska

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, podobnie jak inne dyscypliny społeczne, bazuje na dwóch modelach badań naukowych empirycznym (scjentyistycznym) i humanistycznym. Model scjentyistyczny określa ją jako naukę empiryczną, odnoszącą się do pozytywistycznego sposobu wyjaśniania świata poprzez ustalanie faktów z wykorzystaniem postępowania indukcyjnego lub dedukcyjnego oraz podejścia ilościowego i jakościowego w procesie poznania. W modelu humanistycznym przyjmuje się natomiast, że rzeczywistość jest przede wszystkim sumą ludzkich doświadczeń, skupia się uwagę na jednostkach ludzkich i ich różnych działaniach, na problematyce doświadczeń człowieka, a w badaniach uwzględnia się problemy etyczne, wartości i styl życia, a przede wszystkim subiektywne oraz intersubiektywne doświadczanie świata. Dlatego też, omawiana dyscyplina otwiera przed badaczem bardzo szerokie pole badawcze i horyzonty poznania. Daje ogromne możliwości łączenia wielu kierunków badawczych, w tym bardzo bliskich związków interakcyjnych, jakie zachodzą pomiędzy człowiekiem a środowiskiem.

Wśród wielu kierunków badawczych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej znajdują się analizy z zakresu geografii behawioralnej, odnoszące się do uwarunkowań środowiska w egzystencji człowieka, w których zwraca się uwagę na określanie tożsamości w kontekście przestrzennym oraz preferencji społecznych wynikających między innymi z potencjału przyrodniczego i jego wpływu na jakość życia. Zwraca się uwagę na organizację społeczną w przestrzeni, w tym funkcjonowanie systemów ekologiczno-społecznych, powstawanie konfliktów społecznych powodowanych zmianami globalnymi zachodzącymi w środowisku oraz ich potencjalnymi konsekwencjami ontologiczno-gospodarczymi, będącymi między innymi przyczyną migracji, a nawet konfliktów zbrojnych. W dociekaniach z zakresu relacji człowiek-środowisko realizowane są również badania związane z peryferyzacją regionów związaną z degradacją środowiska, jak i działaniami adaptacyjnymi do zmian zachodzących w globalnym lub regionalnym systemie przyrodniczym. Czasami są one ujmowane w teorii geografii krytycznej, dla której rzeczywistość nie jest obiektywnie istniejącym, zewnętrznym w stosunku do badacza bytem – jest tworzona przez ludzi (w tym także przez badacza), intersubiektywna i zmienna. Daje to możliwość konstruowania teoretycznych modeli predykcyjnych, zakładających wielowariantowość scenariuszy.

Potencjał środowiska a dobrostan człowieka

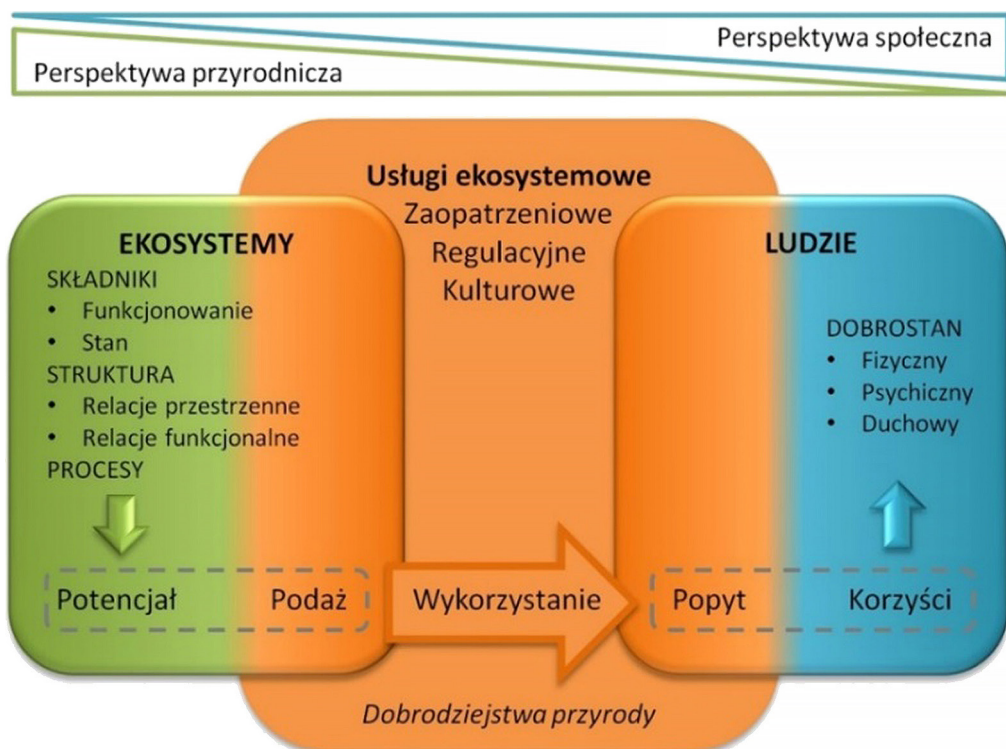
Bardzo istotnym podejściem badawczym z punktu widzenia dobrostanu człowieka jest włączanie zasobów środowiska do definiowania potencjału rozwojowego jednostek przestrzennych [Degórski, 2010]. W rozważaniach dotyczących analiz zróżnicowania geograficznego potencjałów wykorzystuje się z dużym powodzeniem modele ekonometrii przestrzennej [Ratajczak, 2008], które coraz częściej uwzględniają wartość zasobów środowiska. W prowadzonych symulacjach z wykorzystaniem metod numerycznych zaobserwowano, że te same dane wyjściowe, w tym samym układzie równań matematycznych mogą dawać różne wyniki, przy niewielkich nawet zmianach stopnia swobody. Procedury te nawiązują zatem do teorii chaosu deterministycznego, która definiuje własność równań lub układów równań, polegającą na dużej wrażliwości rozwiązań na dowolnie małe zaburzenie parametrów opisujących układy dynamiczne. Nieznaczące zatem różnice w danych wyjściowych powodują odmienny ciąg rozwiązań równań nieliniowych. Ta właściwość równań nieliniowych uwidocznia wrażliwość wyników końcowych na bardzo małe różnice warunków początkowych w wystarczająco długim okresie, nazwanym czasem charakterystycznym. Wzmacnianie zatem niewielkich zmian warunków początkowych w odpowiednio długim czasie może powodować diametralnie różny efekt końcowy [Domański, 2006; Degórski, 2010].

Zgodnie z powyższym założeniem możemy przyjąć, że zasoby środowiska jako istotny czynnik potencjału endogenicznego regionu, czy też subregionu, przy podobnych uwarunkowaniach gospodarczych i społecznych, mogą, choć nie muszą, w jednakowym stopniu decydować o sile ich rozwoju oraz o poprawie jakości życia człowieka. W poszukiwaniu atraktorów trajektorii rozwoju kreowanych przez potencjał środowiska mogą być wykorzystane sztuczne sieci neuronowe, tzw. perceptrony wielowarstwowe, jako nowoczesne narzędzie umożliwiające przeprowadzenie wieloczynnikowej analizy danych charakteryzujących zasoby środowiska i skwantyfikowane walory krajobrazu. Sztuczne sieci neuronowe są z sukcesem stosowane w wielu różnych dziedzinach wiedzy. Umożliwiają swobodne tworzenie modeli funkcji zarówno liniowych, jak i nieliniowych, a także kontrolę nad złożonym problemem wielowymiarowości, który przy stosowaniu innych metod znacząco utrudnia próby modelowania funkcji nieliniowych (szczególnie posiadających dużą liczbę zmiennych niezależnych, tzw. funkcji wektorowych).

W ostatnich latach coraz częściej optymalne wykorzystanie zasobów środowiska przyrodniczego i krajobrazu oraz ochrona ich najcenniejszych fragmentów, obok zasobów ludzkich i potencjału gospodarczego, stanowi podstawę planowania kierunków rozwoju regionów w krajach Unii Europejskiej, zgodnie z koncepcją zrównoważonego rozwoju. Studia dotyczące tych zagadnień stanowią jedno z zadań dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, które mogą być prowadzone w oparciu o informacje o środowisku. Takie podejście badawcze sprawia, że w coraz

większym stopniu skupia się uwagę na uwzględnianiu zasobu przyrodniczego w kreowaniu polityk sektorowych z wykorzystaniem danych empirycznych. Potencjał środowiska jest postrzegany jako istotny element dobrostanu człowieka, mający wpływ na optymalne funkcjonowanie systemu społeczno-gospodarczego, który po części wykorzystuje zasoby przyrody i krajobrazu, a zarazem chroni miejsca najcenniejsze pod względem przyrodniczym w megasystemie geograficznym. Skłania to jednocześnie do poszukiwania prostych, szybkich, a zarazem dokładnych metod oceny potencjału środowiska, pozwalających na implementację uzyskanych wyników w pracach nad określaniem kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego regionów oraz przyjmowania rozwiązań w ich zagospodarowaniu przestrzennym uwzględniających abiotyczne i biotyczne zasoby przyrodnicze, które mogą być traktowane jako kreator wzmacniający procesy prorozwojowe [Degórski, 2012b].

Jedną z coraz częściej wykorzystywanych metod do wielokierunkowej ewaluacji potencjałów przyrodniczych są tzw. usługi ekosystemowe. Koncepcja świadczeń ekosystemowych określa relacje systemu przyrodniczego z systemem społeczno-ekonomicznym i koncentruje się przy tym na korzyściach, jakie człowiek czerpie ze środowiska, a które mogą wpływać na dobrostan człowieka (ryc. 4).



Ryc. 4. Relacje pomiędzy przyrodą a społeczeństwem w koncepcji usług ekosystemów
Źródło: Solon i in. 2017, s. 67.

Koncepcja usług ekosystemowych osadzona jest bardzo silnie zarówno w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej, jak i w naukach o Ziemi i środowisku. Została sformułowana, ażeby między innymi możliwe było uwzględnienie w globalnym rachunku ekonomicznym świadczeń płynących z przyrody, czyli innymi słowy wskazać korzyści, jakie ona generuje oraz wycenić ich wartość. Pierwsze próby takiej wyceny dokonano pod koniec XX w. przez zespół Constanzy [1997]. Wywołały one ożywioną dyskusję i przyczyniły się do sformułowania wielu uwag krytycznych, które stały się siłą sprawczą do dalszych prac zarówno metodycznych, jak i weryfikacyjnych. Wiele miejsca w tych opracowaniach poświęcano ocenom i ewaluacji świadczeń na poziomie globalnym, regionalnym czy lokalnym w kontekście usług zaopatrzeniowych zaspokajających podstawowe potrzeby alimentacyjne i życiowe człowieka, usług regulacyjnych wykorzystujących procesy biogeofizyczne i biogeochemiczne w poprawie stanu środowiska i jakości życia człowieka oraz usług kulturowych mających wpływ na rekreację i turystykę człowieka, jego edukację i doznania duchowe. Osiągane na podstawie tej metody wyniki pozwalają na integrację nauki, polityk sektorowych i zarządzania. Współczesna koncepcja usług ekosystemowych rozróżnia funkcje ekosystemowe, podstawowe procesy i struktury ekologiczne, które są zależne od różnorodności biologicznej [Maes i in., 2013]. W tym rozumieniu funkcje tworzone są przez różne kombinacje procesów i struktur, stanowiąc potencjał ekosystemów do świadczenia usług, niezależnie od tego, czy są one aktualnie wykorzystywane przez ludzi, czy nie [TEEB, 2010]. Zgodnie z tym podejściem wartość dowolnego ekosystemu można określić w odniesieniu do potencjalnej lub rzeczywistej ilości dostarczanych dóbr i usług [Maes i in., 2013; Burkhard i in., 2014]. Z perspektywy zarządzania środowiskiem priorytetem powinna być ocena zdolności ekosystemów do dostarczania usług (potencjału), który w tzw. modelu kaskadowym znajduje się pomiędzy procesami biologiczno-fizycznymi a rzeczywistymi usługami [Bastian i in., 2013; Burkhard i in., 2014; Spangenberg i in., 2014]. Rozpoznanie potencjału przyrody wyrażonego w kategoriach możliwych do wykorzystania usług ekosystemowych ma istotne znaczenie dla realizacji zasad zrównoważonego rozwoju [Mizgajski, Stępniewska, 2009], w tym do planowania bardziej zrównoważonej eksploatacji zasobów naturalnych i optymalizacji użytkowania gruntów [Bastian i in., 2012]. Współcześnie, największym wyzwaniem jest zaproponowanie wiarygodnych narzędzi do oceny potencjału systemów przyrodniczych w kontekście świadczenia usług na rzecz człowieka [Affek i in., 2020].

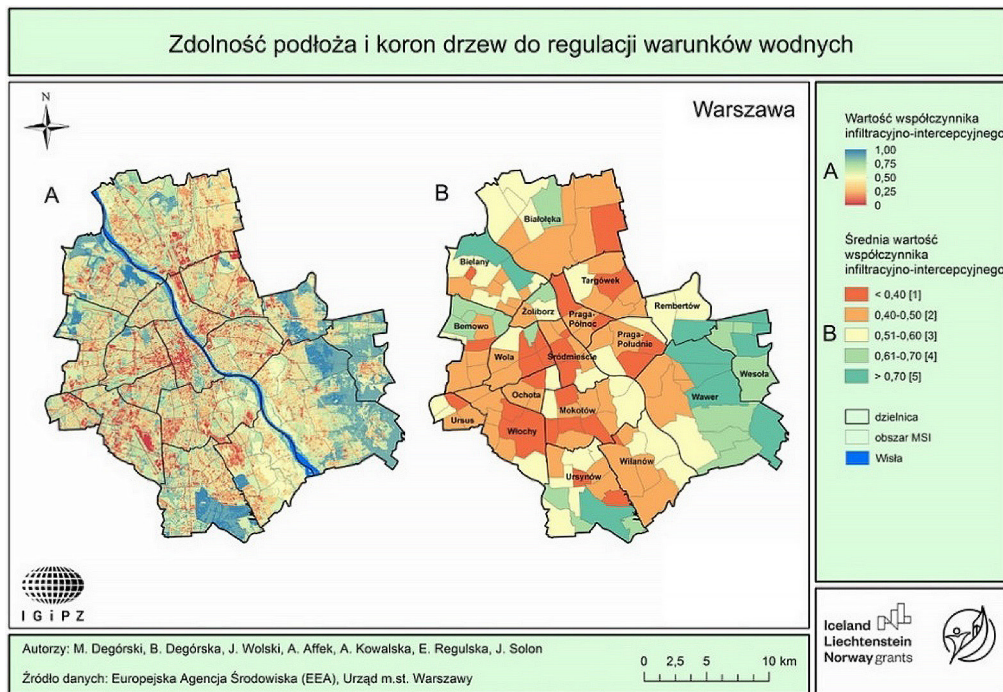
Szczególnie ważne jest określenie usług świadczonych przez ekosystemy dla obszarów silnie zurbanizowanych, gdzie poprzez ich wykorzystanie próbuje się poprawiać lub optymalizować warunki życia ludzi [McKenzie i in., 2014; Saarikoski, 2018; Barreira i in., 2023; Thompson i in., 2024]. W literaturze światowej przedstawiane jest coraz więcej opracowań poświęconych tym zagadnieniom [Arslan i in., 2021; Dell’Ovo, Oppio 2021; Russo, Cirella, 2021; Wang i in., 2024]. Również w naszym kraju w ostatnich latach prowadzi się interdyscyplinarne badania mające na celu określenie usług świadczonych przez główne typy ekosystemów pod kątem ich wykorzystania

[Stępniewska, Mizgajski, 2023]. Wzrosło zainteresowanie usługami ekosystemowymi w miastach [Kronenberg, 2012; Degórski, 2017a; Zwierzchowska, Mizgajski, 2019; Affek i in., 2023a,b], jakkolwiek prac z tego zakresu jest jeszcze stosunkowo niewiele w porównaniu z literaturą zagraniczną. Otwiera to bardzo ważny kierunek badawczy dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, szczególnie istotny z punktu widzenia aplikacyjnego, którego wyniki pozwolą na szukanie optymalnych dla mieszkańców rozwiązań planistycznych uwzględniających jakość życia.

Przykładem takich badań mogą być prace prowadzone w ramach projektu ECO-SERVE-POL „Usługi świadczone przez główne typy ekosystemów w Polsce – podejście stosowane” w kontekście obszarów zurbanizowanych. Wykonano je w różnych skalach przestrzennych, w skali kraju dla miejskich obszarów funkcjonalnych [Degórski i in., 2021a,b], na poziomie regionalnym i subregionalnym dla Warszawy [Degórski i in., 2022a,b] oraz lokalnym dla wybranych osiedli stolicy [Degórski i in., 2022c]. W skali kraju wskaźniki zostały policzone dla wszystkich 20 miejskich obszarów funkcjonalnych (*functional urban area* – FUA) o statusie obszaru metropolitalnego (FUA250) w Polsce, czyli takich, które charakteryzują się liczbą ludności powyżej 250 tys., zgodnie z klasyfikacją OECD [2021]. Obliczenia prowadzono dla rdzenia FUA, czyli głównego ośrodka miejskiego lub ośrodków miejskich tworzących tzw. miejskie centrum (*urban centre*), otoczenia, które wg OECD jest strefą dojazdów do pracy (*commuting zone*) oraz całego obszaru FUA [Dijkstra i in., 2019; OECD, 2021].

Miejskie obszary funkcjonalne o statusie obszaru metropolitalnego (FUA250) tworzą bardzo istotną strukturę krajowego systemu osadniczego i są ważnym przedmiotem badań z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej oraz nauk o Ziemi i środowisku. Łączna powierzchnia badanych obszarów wynosi 49,1 tys. km², co stanowi około 15,7% powierzchni Polski, zaś ludność mieszkająca w tych obszarach wynosiła w 2015 r., czyli w momencie, gdy wyznaczano zasięgi FUA, około 16,33 mln osób, co stanowi ponad 43,9% ludności naszego kraju. Biorąc pod uwagę tylko rdzenie, to zajmują one 4,56 tys. km² czyli około 1,5% powierzchni Polski, a zamieszkuje je 9,58 mln osób, czyli ponad 26% ludności naszego kraju. Dane te podkreślają wagę problemu dotyczącego standardów życia mieszkańców tych obszarów. Dlatego też wyniki badań z zakresu wykorzystania potencjału środowiska w ich rozwoju oraz opracowywane na ich podstawie rekomendacje powinny znajdować odzwierciedlenie w regulacjach prawnych z zakresu planowania przestrzennego, prawa miejscowego oraz ochrony środowiska.

Często przestrzenną diagnozę potencjału środowiska dokonywało się dla studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (przed 24 września 2023 r.) oraz planów miejscowych, a obecnie dla planów ogólnych i miejscowych. Przykładem takich studiów są prace dotyczące Warszawy [Degórski i in., 2022a,b]. Opracowane wskaźniki usług świadczonych przez ekosystemy obejmują ewaluację potencjału błękitno-zielonej infrastruktury (BZI) w systemie miejskim poprzez usługi regulacyjne (np. przeciwdziałanie podtopieniom i powodziom miejskim; regulacja składu chemicznego atmosfery; oczyszczanie powietrza z pyłów wytworzonych przez



Ryc. 5. Przeciwdziałanie podtopieniom i powodziom miejskim

Źródło: Degórski i in. 2021b, s. 17.

człowieka; zmniejszanie powierzchniowej erozji wodnej) i kulturowe (np. możliwość rekreacji i odpoczynku oraz edukacji ekologicznej na łonie natury). Wskaźniki mogą odnosić się do potencjału, wykorzystania lub niezaspokojonego zapotrzebowania. W stolicy zostały policzone dla wszystkich 18 dzielnic lub dla 143 obszarów Miejskiego Systemu Informacji (MSI), jak i jednostek struktury funkcjonalnej miasta [Degórski i in., 2022b].

Przykładem wykorzystania usługi ekosystemów dla obszaru Warszawy może być ich świadczenie na rzecz przeciwdziałania podtopieniom i powodziom miejskim poprzez regulację obiegu wody w warunkach jej nadmiaru lub niedoboru, z wykorzystaniem właściwości gleb i koron drzew (ryc. 5). Świadczenie może być realizowane przede wszystkim przez niezasklepione gleby umożliwiające infiltrację i retencję nadmiaru wód związanych z nawałnym lub długotrwałym deszczem bądź nagłymi, obfitymi roztopami, jak i korony drzew warunkujące m.in. procesy intercepcji.

Badania usług ekosystemów w obszarach zurbanizowanych w kontekście wód powierzchniowych oraz podziemnych ukierunkowane są również na ich rolę w neutralizowaniu zanieczyszczeń pochodzących z działalności rolniczej, komunalnej i przemysłowej. Obecnie coraz groźniejszym problemem stają się zanieczyszczenia powodowane plastikiem. Tworzywa sztuczne są integralną częścią niemal każdego aspektu naszego życia, a problem ich przedostawania się do wód powierzchniowych

jest coraz bardziej poważny. Według Europejskiej Agencji Ochrony Środowiska usuwanie widocznych plastikowych śmieci z rzek, a nawet morza, nadal jest możliwe, ale wraz z upływem czasu i ich ekspozycją na światło słoneczne tworzywa sztuczne rozpadają się na coraz mniejsze cząstki, znane jako mikro- i nanoplastik. Włączanie wyników badań dotyczących gospodarki wodnej i jakości wód otwiera kolejne możliwości dla interdyscyplinarnych studiów o charakterze aplikacyjnym.

Zmiany klimatu a funkcjonowanie systemu społeczno-gospodarczego

Kolejna tematyka badawcza, która łączy w sobie zagadnienia społeczno-ekonomiczne, środowiskowe i gospodarkę przestrzenną to globalne zmiany klimatyczne i wypracowywanie działań adaptacyjnych dla systemu społeczno-ekonomicznego. Spektakularny jest wzrost temperatury, który jest jednak geograficznie zróżnicowany. W Europie Środkowej od roku 1950 stwierdza się statystycznie istotny trend wzrostu temperatur maksymalnych, jak również sukcesywny wzrost z roku na rok liczby dni gorących ($T_{max} \geq 25^{\circ}\text{C}$), upalnych ($T_{max} \geq 30^{\circ}\text{C}$) i bardzo upalnych ($T_{max} \geq 35^{\circ}\text{C}$). Padają kolejne rekordy temperatury, na przykład 3 listopada 2018 r. odnotowano najwyższą temperaturę $24,6^{\circ}\text{C}$ w historii jej pomiarów w Polsce w tymże miesiącu, a grudzień 2023 r. był najcieplejszy w historii pomiarów meteorologicznych. Obecnie poza samym wzrostem temperatur zwiększyła się również dynamika zjawisk klimatycznych. Zjawiska ponadprzeciętne i ekstremalne występujące z siłą notowaną bardzo rzadko w historii prowadzonych obserwacji hydrometeorologicznych, istotnie statystycznie zwiększając swoją częstotliwość [Kuchcik, Degórski, 2009]. W ostatnich trzech dekadach odnotowaliśmy w naszym kraju duże powodzie: w 1996 r. w dorzeczu Odry i w 2010 r. w dorzeczu Wisły, czy też wiatrołomy w 2002 r. w okolicach Pisu, a w 2017 r. na Pojezierzu Pomorskim i Wielkopolskim. W jego wyniku zostało powalonych i połamanych 10 mln m^3 drzew, a powierzchnia uszkodzonych lasów wyniosła niemal 120 tys. ha (Lasy Państwowe, 2017]. Niesie to za sobą określone konsekwencje społeczne i gospodarcze, które mogą być przedmiotem poznania geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Istotna jest między innymi identyfikacja i określenie miejsc występowania lub potencjalnego wystąpienia negatywnych w skutkach zjawisk naturalnych, których przyczyny tkwią w siłach przyrody, a konsekwencje społeczne i ekonomiczne są ogromne. Jako przykłady takich badań można podać wskazywanie i delimitację miejsc występowania potencjalnych ruchów masowych ziemi, na przykład osuwisk i ich konsekwencji społeczno-gospodarczych [Krapiec, Rączkowski, 2005], delimitację obszarów zagrożonych powodziami [Lennartowicz, Magnuszewski, 2017], wskazywanie regionów szczególnie wrażliwych na

zmiany globalne klimatu z punktu widzenia społeczno-gospodarczego [Kundzewicz i in., 2017], określenie konfliktów i miejsc ich występowania oraz potencjalnych kierunków migracji ludzi [Degórski, 2017b]. Bardzo ważne z punktu widzenia gospodarczego są również badania, na podstawie których opracowywane są predykcyjne modele wykorzystywane do określania kierunków zmian klimatu, jakie będą zachodzić w megasystemie środowiska oraz tworzenia strategii rozwoju i adaptacji regionów na zmiany klimatu [Degórska, 2013, 2014], jak i oceny skutków ekonomicznych tych zmian [Degórski, Kuchcik, 2008].

Szczegółowymi badaniami z zakresu zmian klimatu i ich konsekwencji, podobnie jak w przypadku opisanych już usług ekosystemowych, należy przede wszystkim obejmować obszary gęsto zaludnione, gdzie procesy i zjawiska zachodzące w megasystemie geograficznym mają wpływ na jakość życia dużej grupy ludzi. Na początku XIX w. tylko 2,4% populacji świata zamieszkiwało w miastach, a w 2007 r. po raz pierwszy w historii ich liczba przewyższyła liczbę mieszkańców terenów wiejskich, zaś do roku 2030 według szacunków przekroczy 60% w skali globalnej [Degórska, Degórski, 2018]. Dane te pokazują, że zasięg przestrzenny studiów w zakresie konsekwencji zmian klimatu obszarów zurbanizowanych jest coraz większy. Wraz ze wzrostem liczby mieszkańców następuje sukcesywne powiększanie się tych obszarów (urbanizacja przestrzenna), często z niekontrolowanym rozlewaniem się miast (*urban sprawl*), a tym samym powiększanie się obszarów bardzo często z niekorzystnymi warunkami dla życia człowieka. Wśród nich są tereny objęte występowaniem zjawiska miejskiej wyspy ciepła, które np. w Warszawie w latach 1981–2011, pojawiała się przez blisko 87% dni w roku, wahając się od 80% dni zimą do ponad 94% dni w okresie letnim [Błażejczyk i in., 2014]. Konsekwencje wynikające z jej funkcjonowania są przedmiotem badań medycznych i społecznych, a ich wyniki pokazują jak niebezpieczne jest występowanie miejskiej wyspy ciepła dla małych dzieci i osób starszych, cierpiących często na schorzenia wieńcowo-sercowe, czy też niewydolność oddechową, zwiększającą śmiertelność społeczeństwa [Kuchcik, 2017]. Istotnym problemem wymagającym szczegółowych studiów przestrzennych jest wskazanie rozwiązań pozwalających na niwelowanie rozprzestrzeniania się miejskiej wyspy ciepła poprzez delimitację klinów napowietrzających i kształtowanie struktury przestrzennej sieci ekologicznej miast, wzmacniającej ich odporność na czynniki zewnętrzne, zarówno naturalne, jak i antropogeniczne [Degórska, 2014, 2015]. Niestety, rozwój przestrzenny miast powoduje coraz częściej zabudowywanie pasm napowietrzających i blokowanie wymiany powietrza w centrach miast, co sprzyja obok zjawisku wyspy ciepła również smogu [Degórska, 2012, 2013b]. W polskich warunkach wzrost zanieczyszczenia powietrza w miastach powodowany jest głównie przez spaliny komunikacyjne i niską emisję. Rozwiązanie tego problemu wymaga badań i poszukiwania rozwiązań wykorzystujących potencjał środowiska oraz aspekty społeczno-gospodarcze. Ich efektem powinny być rozwiązania prowadzące do poprawy infrastruktury i jakości usług oferowanych przez transport publiczny. Obecnie, bardzo często korytarze transportowe przebiegające przez polskie miasta to korytarze dymne. Ponadto w niektórych obszarach

śródmiejskich, w obrębie staromiejskiej części, funkcjonuje jeszcze ogrzewanie piecowe będące źródłem emisji zanieczyszczeń, która jest głównym czynnikiem powodującym smog w obszarach z zabudową mieszkaniową. Dokładna diagnoza stanu pozwoli opracować i wdrażać rozwiązania korzystne dla mieszkańców, zgodne z koncepcją zrównoważonego rozwoju oraz gospodarki o obiegu zamkniętym (*circular economy*), która odwołuje się również do koncepcji ekonomii współdzielonej (*sharing economy*), której jednym z działań ma być między innymi wspólne użytkowanie samochodów osobowych (*carsharing*), pozwalające na ograniczenie liczby pojazdów, a tym samym redukując emisję CO₂ [Clewlow, 2016; Degórski, 2018]. Rozwiązania te wymagają jednak bardzo dokładnych badań środowiskowych, jak i społeczno-ekonomicznych, ponieważ stałe użytkowanie wspólnych samochodów może generować zwiększone przebiegi sumaryczne i emisję zanieczyszczeń emitowanych przez jeden pojazd [Martin, 2016]. Alternatywą do poprawy jakości powietrza poprzez redukcję emisji spalin mogą być auta o napędzie elektrycznymi.

Ochrona krajobrazu

W koncepcję ewaluacji środowiska i jego ochrony wpisują się również studia z zakresu badania krajobrazu, traktowanego jako obiektywna wizualizacja zjawisk i procesów zachodzących w megasystemie środowiska geograficznego [Degórski, 2005]. Zgodnie z zapisami preambuły Europejskiej Konwencji Krajobrazowej (Council of Europe, 2000), krajobraz jest kluczowym elementem dobrobytu całości społeczeństwa, jak i poszczególnych jego jednostek, co w dużym stopniu determinuje na przykład preferencje osadnicze człowieka, kierunki turystyki i rekreacji, itd. Zapis ten w znacznym stopniu definiuje kierunki badań krajobrazu również w Polsce [Degórski i in., 2014] i otwiera nowe możliwości włączania ich do analiz z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Krajobraz traktowany jest całościowo, co oznacza, że podmiotem badań jest zarówno krajobraz naturalny, jak i krajobraz kulturowy, jakkolwiek często są one też analizowane samodzielnie. Jednym z celów badań krajobrazowych jest rozpoznanie jego potencjału z punktu widzenia wyznaczenia najcenniejszych jego zasobów i ich ochrony. Obecnie narzędziem do inwentaryzacji zasobów krajobrazowych i wskazania krajobrazów priorytetowych jest przeprowadzany we wszystkich województwach audyt krajobrazowy. Prace nad audytem krajobrazowym w Polsce uległy przyspieszeniu i objęły delimitację jednostek krajobrazowych w sensie largo, czyli charakteryzujących się przez cały kompleks czynników abiotycznych, biotycznych, kulturowych i noosferycznych. Opracowano zarówno nową metodykę wydzielenia jednostek przestrzennych zawierających w swej specyfice cechy wyróżniające [Myga-Piątek, 2014; Chmielewski i in., 2015]. W pracach tych

z powodzeniem uczestniczą specjaliści zarówno z nauk o Ziemi i środowisku, jak i geografowie społeczno-ekonomiczni i specjaliści z gospodarki przestrzennej.

Podsumowanie

Przedstawione w pracy kierunki badawcze pozwalające na integrację studiów interdyscyplinarnych w zakresie gospodarki i środowiska jakie mogą być rozwijane przez geografów społeczno-ekonomicznych, geografów fizycznych i specjalistów z zakresu gospodarki przestrzennej oczywiście nie wyczerpują takich możliwości. Stanowią przykład prac jakie prowadzi się obecnie w Polsce, a które osadzone są w nauce światowej. Geografia społeczna ekonomiczna i gospodarka przestrzenna definiująca swoją odrębność wśród nauk społecznych oraz całego systemu nauki, będzie kształtować różnej rangi relacje z innymi dyscyplinami. Na pewno jej związki z naukami o Ziemi i środowisku będą bardzo silne. Rozwój społeczno-gospodarczy i dobrostan człowieka zawsze jest uwarunkowany właściwościami środowiska, jego potencjałem i stanem sanitarnym, szczególnie gdy wdrażane są rozwiązania zgodne z koncepcją rozwoju zrównoważonego.

Literatura

- Affek A. N., Degórski M., Wolski J., Solon J., Kowalska A., Roo-Zielińska E., Kruczkowska B., 2020, *Ecosystem service potentials and their indicators in postglacial landscapes: Assessment and mapping*. Elsevier, Amsterdam, Oxford, Cambridge.
- Affek A., Kowalska A., Regulska E., Solon J., Degórska B., Wolski J., Degórski M., 2023, *Mapowanie i ocena usług ekosystemów miejskich w skali ogólnopolskiej*. „Przegląd Geograficzny” nr 95(2): 163–186.
- Affek A., Wolski J., Degórska B., Solon J., Kowalska A., Regulska E., Degórski M., 2023, *Usługi ekosystemów miejskich (zurbanizowanych)*, [w:] Stępniewska M., Mizgajski A. (red.), *Usługi ekosystemowe w zarządzaniu układami przyrodniczymi*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 65–84.
- Barreira A., Andraz J., Ferreira V., Panagopoulos T., 2023, *Relevance of ecosystem services and disservices from green infrastructure perceived by the inhabitants of two Portuguese cities dealing with climate change: implications for environmental and intersectional justice*. „Journal of Environmental Planning and Management”.
- Bastian O., Haase D., Grunewald K., 2012, *Ecosystem properties, potentials and services – The EPPS conceptual framework and an urban application example*. „Ecological Indicators” nr 21: 7–16.

- Bastian O., Syrbe R. U., Rosenberg M., Rahe D., Grunewald K., 2013, *The five pillar EPPS framework for quantifying, mapping and managing ecosystem services*. „Ecosystem Services” nr 4: 15–24.
- Burkhard B., Kandziora M., Hou Y., Müller F., 2014, *Ecosystem service potentials, flows and demand – concepts for spatial localisation, indication and quantification*, „Landscape On-line” nr 34(1): 1–32.
- Błażejczyk K., Kuchcik M., Milewski P., Dudek W., Kręcis B., Błażejczyk A., Szmyd J., Degórska B., Pałczyński C., 2014, *Miejska wyspa ciepła w Warszawie. Uwarunkowania klimatyczne i urbanistyczne*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Wydawnictwo Akademickie Sedno, Warszawa.
- Chmielewski T. J., Myga-Piątek U., Solon J., 2015, *Typologia aktualnych krajobrazów Polski*, „Przegląd Geograficzny” nr 87(3): 377–408.
- Clewlow R., 2016, *Carsharing and sustainable travel behavior: Results from the San Francisco Bay Area*. „Transport Policy” nr 51: 158–164.
- Costanza R., D’Arge R., de Groot R., Farber S., Grasso M., Hannon B., Limburg K., Naeem S., O’Neill R. V., Paruelo J., Raskin G. R., Sutton P., van den Belt M., 1997, *The value of the world’s ecosystem services and natural capital*. „Nature” nr 387: 253–260.
- Council of Europe, 2000, *European Landscape carsharing Convention*, *Europejska Konwencja Krajobrazowa*, Dziennik Ustaw z 2006 nr 14, poz. 98.
- Degórska B., 2012, *Spatial growth of urbanised land within the Warsaw Metropolitan Area in the first decade of the 21st century*. „Geographia Polonica” nr 85(3): 77–96.
- Degórska B., 2013, *Adaptacja miast do zmian klimatu – nowe aspekty wykorzystania geografii w zarządzaniu środowiskiem i planowaniu przestrzennym*, [w:] Janicki G. (red.), *Wykorzystanie badań geograficznych w zarządzaniu środowiskiem i planowaniu przestrzennym*. UMCS, Lublin: 24–37.
- Degórska B., 2014, *Wrażliwość i adaptacja dużych miast do zmian klimatu w kontekście wzrostu temperatury powietrza*. Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN nr 254: 27–46.
- Degórska B., 2015, *Koncepcja kształtowania struktury przestrzennej sieci ekologicznej Krakowa*, [w:] Baścik M., Degórska B. (red.), *Środowisko przyrodnicze Krakowa. Zasoby – Ochrona – Kształtowanie* (Wydanie II zmienione i uzupełnione). IGiGP UJ, Kraków: 363–376.
- Degórska B., 2017, *Urbanizacja przestrzenna terenów wiejskich na obszarze metropolitalnym Warszawy. Konspekt ekologiczno-krajobrazowy*. IGiPZ PAN, Warszawa.
- Degórska B., Degórski M., 2018, *Influence of climate change on environmental hazards and human well-being in the urban areas —Warsaw case study versus general problems*, [w:] Mal S., Singh R.B., Huggel Ch. (red.), *Climate change, extreme events and disaster risk reduction*. Springer International Publishing AG, Heidelberg, New York, Dordrecht, London: s. 43–57.
- Degórski M., 2005, *Krajobraz jako obiektywna wizualizacja zjawisk i procesów zachodzących w megasysemie środowiska geograficznego*. „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG” nr 4: 13–25.
- Degórski M., 2010, *Wielofunkcyjność przestrzeni przyrodniczej szansą zwiększenia potencjału rozwoju regionów poprzez grawitację atraktorów i wzrost lepkości*, [w:] Strzelecki Z., Legutko-Kobus P. (red.), *Oblicza współczesnego kryzysu a polskie regiony*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa: 280–287.

- Degórski M., 2011, *Interdyscyplinarne badania środowiska szansą rozwoju geografii*. [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A., (red.), *Ujęcia i problemy badawcze w geografii. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz: 45–55.
- Degórski M., 2012, *Quality of life and ecosystem services in rural-urban regions*, „Europa XXI” nr 22: 137–148.
- Degórski M., 2013, *Zagrożenia zrównoważonego rozwoju obszarów zurbanizowanych w Polsce z punktu widzenia czynników środowiskowych*, [w:] Gaczek W. (red.), *Dynamika, cele i polityka zintegrowanego rozwoju regionów. Aspekty teoretyczne i zarządzanie w przestrzeni*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 163–174.
- Degórski M., 2017a, *Jakość życia a potencjał środowiska i świadczenia ekosystemów*, [w:] Okrasa W. (red.), *Jakość Życia i Spójność Przestrzenna – interakcje rozwoju i dobrostanu w kontekście lokalnym*. Wydawnictwo UKSW, Warszawa: 225–240.
- Degórski M., 2017b, *The potential consequences of climate change for the creation of national and international social conflicts*. Abstracts of IGU Thematic Conference, Geographies for peace, 23–25 April, La Paz, Bolivia.
- Degórski M., 2018, *Gospodarka o obiegu zamkniętym circular economy – nowe podejście w rozumieniu relacji człowiek-środowisko*, [w:] Churski P. (red.), *Teoretyczne i aplikacyjne wyzwania współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej*. Studia KPZK PAN, Warszawa nr 183: 27–35.
- Degórski M., Kuchcik M., 2008, *Wpływ zjawisk ekstremalnych na funkcjonowanie systemu społeczno-ekonomicznego w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem Pobrzeży Południowobałtyckich*, [w:] Rydz E., Kowalak A. (red.), *Świadomość ekologiczna a rozwój regionalny w Europie Środkowo-Wschodniej*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk: 417–432.
- Degórski M., Ostaszewska K., Richling A., Solon J., 2014, *Współczesne kierunki badań krajobrazowych w kontekście wdrażania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej*, „Przegląd Geograficzny” nr 86(3): 295–316.
- Degórski M., Affek A., Degórska B., Kowalska A., Regulska E., Solon J., Wolski J., 2021a, *Wstępna propozycja usług ekosystemowych i ich wskaźników istotnych dla ekosystemów zurbanizowanych*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Degórski M., Affek A., Degórska B., Kowalska A., Wolski J., Solon J., Regulska E., 2021b, *Opracowanie wektorowych map wielkości wybranych i istotnych usług ekosystemów zurbanizowanych w skali krajowej*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Degórski M., Wolski J., Affek A., Degórska B., Kowalska A., Regulska E., Solon J., 2021c, *Opracowanie studium przypadku istotnych usług ekosystemów zurbanizowanych w skali regionalnej oraz lokalnej*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Degórski M., Affek A., Degórska B., Kowalska A., Wolski J., Solon J., Regulska E., 2022a, *Identyfikacja znaczących interakcji (wspierających i osłabiających) między usługami ekosystemowymi oraz istotnych zestawów usług na przykładzie Warszawy*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Degórski M., Affek A., Degórska B., Kowalska A., Regulska E., Wolski J., Solon J., 2022b, *Identyfikacja znaczących interakcji między usługami ekosystemowymi oraz istotnych zesta-*

- wów usług na przykładzie podtypów ekosystemów miejskich Warszawy. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Dell'Ovo, M., Oppio, A., 2021, *The role of the evaluation in designing ecosystem services. a literature review*, [w:] Bevilacqua C., Calabrò F., Della Spina L. (red.), *New Metropolitan Perspectives Knowledge Dynamics and Innovation-driven Policies Towards Urban and Regional Transition*. Springer Nature, Cham: 1359–1368.
- Dijkstra L., Poelman H., Veneri P., 2019, *The EU-OECD definition of a functional urban area*. OECD Regional Development Working Papers nr 11: 1–18.
- Domański R., 2006, *Gospodarka przestrzenna, podstawy teoretyczne*. PWN, Warszawa.
- Harrison P., Dunford R., Barton N., Kelemen E., Martín B., Zulian G., 2018, *Selecting methods for ecosystem service assessment: a decision tree approach*. „Ecosystem Services” nr 29: 481–498.
- Krąpiec M., Rączkowski W., 2005, *Dendrogeomorfologiczny monitoring ruchów osuwiskowych na obszarze Beskidu Niskiego*. VII Zjazd Geomorfologów Polskich, Kraków.: 231–240.
- Kronenberg, J., 2012, *Usługi ekosystemów w miastach*. „Zrównoważony Rozwój – zastosowania” nr 3: 14–28.
- Kuchcik M., 2017, *Warunki termiczne w Polsce na przełomie XX i XXI wieku i ich wpływ na umieralność*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, t. 263.
- Kuchcik M., Degórski M., 2009, *Heat and cold related mortality in the north-east of Poland as an example of the socio-economic effects of extreme hydrometeorological events in the Polish Lowland*, „Geographia Polonica” nr 82(1): 69–78.
- Kundzewicz Z., Hov Ø., Okruszko T. (red.), 2017, *Zmiany klimatu i ich wpływ na wybrane sektory w Polsce*. Kurpisz S.A., Poznań.
- Lenartowicz M., Magnuszewski A., 2017, *Ekspozycja na ryzyko powodziowe ze strony Wisły w Warszawie*. „Przegląd Geograficzny” nr 89(1): 155–164.
- Maes J., Teller A., Erhard M., Lique C., Braat L., Berry P., ... Bidoglio G., 2013, *Mapping and Assessment of Ecosystems and their Services. An Analytical Framework for Ecosystem Assessments under Action 5 of the EU Biodiversity Strategy to 2020*, Luxembourg.
- Martin C.J., 2016, *The sharing economy: A pathway to sustainability or a nightmarish form of neoliberal capitalism?* „Ecological Economics” nr 121: 149–159.
- McKenzie E., Posner S., Tillmann P., Bernhardt J., Howard K., Rosenthal A., 2014, *Understanding the use of ecosystem service knowledge in decision making: lessons from international experiences of spatial planning*, „Environment and Planning C: Politics and Space” nr 32(2): 320–340.
- Mizgajski A., Stępniewska M., 2009, *Koncepcja świadczeń ekosystemów a wdrażanie zrównoważonego rozwoju*, [w:] Kiełczewski D., Dobrzańska B. (red.), *Ekologiczne problemy zrównoważonego rozwoju*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok: 12–23.
- Myga-Piątek U., 2014, *Metody oceny walorów i zagrożeń krajobrazów kulturowych Polski. Perspektywa Europejskiej Konwencji Krajobrazowej*. „Samorząd Terytorialny” nr 12: 7–19.
- Ratajczak W., 2008, *Modele ekonometrii przestrzennej w analizie regionalnej*, [w:] Strykiewicz T., Czyż T. (red.), *O nowy kształt badań regionalnych w geografii i gospodarce przestrzennej*. Biuletyn KPZK t. 237: 86–202.

- Russo, A., Cirella, G., 2021, *Urban Ecosystem Services: Current knowledge, gaps, and future research*. „Land” nr 10: 1–4.
- Saarikoski H., Primmer E., Saarela S., Antunes P., Young J., 2018, *Institutional challenges in putting ecosystem service knowledge in practice*. „Ecosystem Services” nr 29: 579–598.
- Solon J., Roo-Zielińska E., Affek A., Kowalska A., Kruczkowska B., Wolski J., Degórski M., Grabińska B., Kołaczkowska E., Regulska E., Zawiska I., 2017, Świadczenia ekosystemowe w krajobrazie młodogłacjalnym. Ocena potencjału i wykorzystania. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Wydawnictwo Akademickie SEDNO, Warszawa.
- TEEB, 2010, *The Economics of Ecosystems and Biodiversity: Ecological and economic foundation*, Cambridge.
- Thompson K., Sherren K., Duinker P., Terashima M., Hayden A., 2024, *Building the case for protecting urban nature: How urban planners use the ideas, rhetoric, and tools of ecosystem services science*, „Ecosystem Services” nr 65: 101579.
- Wang C., Jin J., Davies C., 2024, *Urban Forests as Nature-Based Solutions: a Comprehensive Overview of the National Forest City Action in China*. Current Forestry Reports.
- Zwierzchowska I., Mizgajski A., 2019, *Potencjał zielonej infrastruktury w dużych polskich miastach do świadczenia usług ekosystemowych*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 47: 21–37.

Źródła internetowe

- Lasy Państwowe, 2017, *Największy kataklizm w historii Lasów Państwowych*, <https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/aktualnosci/najwieksza-taka-kleska-w-historii-polskich-lasow>, [data dostępu: 17.03.2024 r.].

ROZDZIAŁ 16.

Swoistość domeny naukowej geografii w Polsce – spajanie przez podział

Andrzej Mizgajski

Streszczenie: Przedmiotem analizy jest rozpoznanie rozwoju podejścia do domeny geografii jako całości w świetle literatury międzynarodowej i publikacji polskich geografów. Naszkicowano potencjał koncepcji systemu interakcyjnego ‘człowiek – środowisko’ oraz zrównoważonego rozwoju, a także zarządzania środowiskiem jako kompleksowych pól badawczo-aplikacyjnych. Na tym tle zarysowane zostało podejście polskich geografów społeczno-ekonomicznych do jedności geografii. Dokonany przegląd prowadzi do wniosku, że potencjał integrujących pól badawczych nie jest wykorzystany, a czołowi geografowie deklarując celowość podejścia kompleksowego koncentrują się na problemie integralności własnej subdomeny geograficznej. Taki stan prowadzi do propozycji, aby przełamywać dychotomię dyscypliny stymulując badania integrujące w ramach geografii przyrodniczej, geografii człowieka i geografii kompleksowej jako rdzeniowych subdyscyplin łączących człon przyrodniczy i społeczno-ekonomiczny.

Wprowadzenie

Obecna klasyfikacja dyscyplin naukowych w Polsce umacnia podział geografii na część, która odnosi się do środowiska przyrodniczego oraz część obejmującą sferę społeczno-gospodarczą. Doceniając zasadnicze różnice metodologiczne wynikające ze specyfiki badań właściwych naukom przyrodniczym i naukom społecznym można stwierdzić, że nie da się unieważnić aktem prawnym, czy decyzjami

administracyjnymi, dorobku i potencjału geografii w dziedzinie uwikłanego w przestrzeń opisu i wyjaśniania całokształtu wzajemnych powiązań pomiędzy rzeczywistością przyrodniczą i przejawami aktywności człowieka. Jest to nieodmiennie atrakcyjne pole badawcze i aplikacyjne, które rozwija się w kompleksowym nurcie geografii, obecnym zarówno w strukturach organizacyjnych geografii fizycznej, jak i geografii społeczno-ekonomicznej.

W dobie zalewu informacji i niezwyklego przyrostu liczby publikacji naukowych warto spojrzeć wstecz i przyjrzyć się rozwojowi nowoczesnych koncepcji syntetyzujących badania geograficzne dotyczące relacji pomiędzy człowiekiem i efektami jego działalności a jego przyrodniczym środowiskiem. Rozwój pola badawczego o charakterze kompleksowym w domenie geografii stwarza szansę na ukształtowanie łącznika pomiędzy perspektywą fizycznogeograficzną i społeczno-ekonomiczną w zakresie badanych zjawisk i procesów. Fundamenty metodologiczne dla zintegrowanych badań tworzą od drugiej połowy ubiegłego stulecia, zarówno geografowie fizyczni, jak i reprezentujący gałąź społeczno-ekonomiczną. W niniejszym tekście rozpatrzę ten okres, jako czas obejmujący kształtowanie się warsztatu naukowego współczesnych pokoleń geografów.

Celem rozdziału jest pokazanie w sposób syntetyczny, z perspektywy geografa, że zintegrowane podejście jest trwale ujęte w teorii, a tym samym może prowadzić do rozwijania pól badawczych wiążących sferę przyrodniczą i społeczno-gospodarczą. Na tle zarysu koncepcji obecnych w literaturze międzynarodowej i krajowej próbuję zrekonstruować podejście czołowych polskich geografów, zwłaszcza społeczno-ekonomicznych, którzy problem relacji do integralnie rozumianej geografii szczególnie dostrzegają.

Niniejszy tekst przedstawia i uzasadnia tezę, że w Polsce istnieją mocne przesłanki do rozwoju spajające geografie badań kompleksowych, mimo, że geografie społeczno-ekonomiczną i geografie fizyczną przypisano do różnych dziedzin nauki, a deklaracje o przywiązaniu do jedności geografii dotyczą często sfery instytucjonalnej, a rzadziej łączą się z dostrzeżeniem potencjału zintegrowanego podejścia.

Badania relacji człowiek–środowisko w perspektywie geografii

Relacje między traktowaniem pojęcia ‘środowisko’ w geografii fizycznej i społeczno-ekonomicznej w ujęciu historycznym przedstawił Sneddon [2020]. Jest warto zauważyć, że autor stosuje charakterystyczne dla nauki anglosaskiej terminy *human geography* na określenie geografii społeczno-ekonomicznej oraz *environmental studies*, który w przybliżeniu dotyczy zakresu geografii fizycznej. W odniesieniu do pola

badawczego obejmującego środowisko w obrębie geografii społeczno-ekonomicznej, stosuje określenie *human-environment geography*, czyli geografia systemu człowiek-środowisko. Sneddon [2020] stawia tezę, że nowoczesne studia środowiskowe pojawiły się w połowie XX w. jako prace aplikacyjne odpowiadające na zamówienie praktyki i społeczeństwa, natomiast geografia systemu człowiek-środowisko dojrzała w obrębie struktur akademickich geografii człowieka, gdzie wychodzono od ujęć teoretycznych. Ilustracją takiego podejścia mogą być koncepcje wykorzystania dorobku nauk biologicznych do kształtowania nowych podejść, np. wprowadzenia koncepcji ekosystemu do geografii człowieka [Stoddart, 1965], czy wykorzystania modelu relacji pomiędzy populacjami a ich środowiskiem [Morgan, Moss, 1965].

Koncepcję przewyciężenia podziału geografii przedstawił Hartshorne [1959], prezentując listę zastrzeżeń wobec odrębnego traktowania czynników antropogenicznych i przyrodniczych jako oddzielnych przedmiotów badań uzasadniających dychoomiczny podział geografii. W późniejszym okresie Goudie dwukrotnie [1986, 2017] pokazał zestaw pozytywnych przesłanek do integrowania geografii człowieka i geografii fizycznej. Autor ten zauważył rosnący potencjał do integracji geografii dzięki istniejącym obszarom współpracy, co doprowadziło go do wniosku, że podział geografii nie jest nieodwracalny.

Przyswajanie koncepcji środowiska i jego ochrony

Z punktu widzenia zakresu geografii niezwykle istotna jest refleksja nad otoczeniem życia człowieka, która wprawdzie sięga starożytności, jednak rozpowszechnienie nowoczesnych definicji środowiska i stawianie jego ochrony wśród najważniejszych wyzwań dla ludzkości, pojawiło się w połowie ubiegłego stulecia [Warde, Robin, Sörilin, 2018]. Wtedy zaczęło kształtować się nowe, transdyscyplinarne pole badań i działalności praktycznej służące harmonizowaniu relacji pomiędzy człowiekiem a jego środowiskiem, dla którego Haq i Paul [2012] rozpowszechnili pojęcie „environmentalizm”. Lata 50. XX w. były okresem rozpoznawania skutków eksplozji jądrowych oraz dostrzegania przez badaczy w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii bieżących i perspektywicznych problemów z jakością i dostępnością zasobów naturalnych.

Narastające z troską stanem środowiska znalazło pod koniec lat 60. odzew w skali światowej po przedstawieniu Raportu Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych pt. „Problemy środowiska człowieka” [Thant, 1970]. W tym dokumencie zidentyfikowane zostały najważniejsze ówczesne zagrożenia dla ekosystemu Ziemi, wśród których wymieniono m.in. gwałtowny wzrost populacji człowieka, słabe powiązanie rozwijających się technologii z wymogami środowiska, kurczenie się rolniczej powierzchni produkcyjnej, bezplanowe rozrastanie się miast oraz zagrożenie zaniku wielu gatunków roślin i zwierząt. Wkrótce po rozpowszechnieniu tego dokumentu, przy sprawczym udziale Polaka, zaistniała świadomość otwierania się

nowego pola badawczego dla geografów. Stanisław Leszczycki [1971b] jako Przewodniczący Międzynarodowej Unii Geograficznej przedstawił w swoim opublikowanym wystąpieniu postulat umiejscowienia ochrony środowiska człowieka w centrum badań różnych gałęzi geografii. Tekst zawiera propozycję listy dysfunkcji wynikających z różnych form zanieczyszczenia środowiska oraz klasyfikację rodzajów użytkowania terenu ze względu na specyfikę działań na rzecz ochrony środowiska.

Nabierające wymiaru globalnego problemy wynikające z pogarszającej się jakości środowiska i ograniczenia dostępności zasobów naturalnych uświadamiały coraz wyraźniej konieczność wprowadzenia sfery ochrony środowiska do regulacji prawnych i zarządzania administracyjnego w państwach. Odpowiedni postulat pojawił się w Deklaracji Konferencji Narodów Zjednoczonych na temat Środowiska Człowieka, która odbyła się w Sztokholmie (5–16.06.1972). Jedna z uzgodnionych 26 zasad zawartych w Deklaracji stanowi, że odpowiednim instytucjom państwowym muszą być powierzone zadania obejmujące planowanie, zarządzanie, albo nadzór nad zasobami środowiska z uwzględnieniem podniesienia jego jakości. Był to ważny impuls, który zapoczątkował wprowadzanie w krajach całego świata wydzielonego działu administracji zajmującego się ochroną środowiska. Trzeba przy tym zauważyć, że problem rozproszenia zagadnień ochrony środowiska w różnych segmentach administracji został dostrzeżony w Stanach Zjednoczonych już we wczesnych latach 60., kiedy na poziomie akademickim wszczęto dyskusję o celowości wyodrębnienia tych zagadnień jako osobnego przedmiotu zarządzania administracyjnego [Caldwell, 1963].

Równoległe do Konferencji ONZ w Sztokholmie opublikowano Raport klubu Rzymskiego [Meadows i in., 1973], który spotkał się z dużym oddźwiękiem na całym świecie. Była to pierwsza globalna analiza strategiczna, która przedstawiała perspektywę dostępności zasobów, jakimi dysponuje ludzkość. Konkluzje raportu wskazywały na konieczność ograniczenia wzrostu liczby ludności, zmniejszenia zużycia zasobów nieodnawialnych oraz racjonalne użytkowanie surowców odnawialnych. W konsekwencji, w latach 70. problematyka ochrony środowiska zaczęła być przedmiotem zainteresowania polityki i administracji, a także stała się „modnym” przedmiotem dociekań naukowych, w tym geograficznych.

Inne rozłożenie akcentów oferuje współczesny environmentalizm, który jako pole badawcze jest obecne w domenie geograficznej, jednak liczba publikacji geografów jest mniejsza niż publikacji z kilku innych dyscyplin, w tym z zakresu nauk o środowisku, ekonomii gospodarczej, prawa administracyjnego, a nawet socjologii i historii [Rahaman i in., 2023]. W ostatnich latach environmentalizm jako podejście badawcze akcentuje nierównomierność ekspozycji różnych grup społecznych na zagrożenia środowiskowe [Zelezny i in., 2000; Dietz, Whitley, 2018; Daniels i in., 2018] i w tym kontekście analizuje zagadnienie sprawiedliwości w dostępie do środowiska o odpowiedniej jakości. Pokazuje to, że daleki od wykorzystania jest potencjał geografów wynikający z szerokich kompetencji w dziedzinie rozpoznania systemu człowiek-środowisko w różnych skalach przestrzennych.

Pozytywnym impulsem dla nurtu środowiskowego w geografii może być również wyróżnienie antropocenu jako zdominowanej przez człowieka epoki w dziejach Ziemi [Crutzen, Stoermer, 2000] i ściśle z tym związana koncepcja 9. planetarnych granic przekształcania ekosystemu Ziemi przez człowieka [Rockström i in., 2009], których przekroczenie może wywołać skokową zmianę cech środowiska życia człowieka od skali kontynentalnej po globalną. Geografowie zaczęli dostrzegać potencjał takiego podejście dla badań i dydaktyki [Goudie, 2017; Martínez-Hernández, Mínguez, 2023].

Przyswajanie koncepcji zrównoważonego rozwoju

Ważnym bodźcem rozwoju koncepcji integrujących system przyrodniczy ze sferą społeczno-ekonomiczną było spopularyzowanie idei zrównoważonego rozwoju rozumianego jako podejście harmonizujące aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze w procesie rozwoju. Kluczową rolę w upowszechnieniu tej idei odegrały dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych, w tym zwłaszcza tzw. Raport Brundtland [*Nasza wspólna przyszłość*, 1991] i późniejsze Dokumenty Końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych [1993], tzw. Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro.

Potencjał zrównoważonego rozwoju jako idei przewodniej geografii, a zwłaszcza geografii człowieka, został dostrzeżony z pewnym opóźnieniem. Wprawdzie pojedyncze publikacje dotyczące wprowadzenia tej koncepcji w główny nurt badań geograficznych zaczęły się pojawiać od lat 90. [Wilbanks, 1994; Eden, 2000; Lu, Cai, 2000; Sneddon, 2000; Horner, 2004], jednak wyraźny wzrost zainteresowania nastąpił w drugiej dekadzie obecnego stulecia [Hansmeier, 2021]. W dużej mierze wiązało się to z rozwijaniem koncepcji transformacji społeczno-gospodarczej w kierunku zrównoważonego rozwoju [Markard, Raven, Truffer, 2012; Truffer, Coenen, 2012; Liverman, 2018; Nightingale, 2018; Köhler i in., 2019; Hansmeier, op.cit.]. W roku 2020 pojawiło się nawet czasopismo o międzynarodowym zasięgu „Geography and Sustainability”. W pierwszym numerze opublikowany został tekst obecnego Prezydenta Międzynarodowej Unii Geograficznej, który przedstawił centralną pozycję zrównoważonego rozwoju jako przedmiotu badań i edukacji geograficznej [Meadows, 2020]. Wskazał wprost, że geografia może być uważana za naukę o zrównoważonym rozwoju argumentując, że domena geografii integruje dziedziny przyrody i człowieka oraz ich interakcje, koncentruje się na przestrzeni, miejscach i regionach odnosząc się do procesów krótko- i długoterminowych oraz struktur będących ich rezultatem.

Szczególną pozycję wśród publikacji z ostatnich lat zajmuje obszerne, wielowątkowe opracowanie dużego zespołu autorów na temat pozycji geografii w kontekście zrównoważonego rozwoju i transdyscyplinarnego podejścia [Sarmiento, Frolich 2020]. Pozycja ta może stanowić swoiste podsumowanie możliwości wykorzystania koncepcji zrównoważonego rozwoju jako idei spajającej geografię. Wśród przedstawianych atutów geograficznego podejścia wymienia się: 1) szansę na pokonanie

dychotomii między sferą przyrodniczą a kulturową, która jest wytworem zachodniego sposobu myślenia; 2) możliwość badania problemów w odniesieniu do miejsca o swoistych cechach przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych oraz w różnych skalach przestrzennych; 3) uwzględnienie perspektyw i doświadczeń globalnej „Północy” i globalnego „Południa” w identyfikowaniu i programowaniu trajektorii prowadzących do zrównoważonego rozwoju; 4) jednocześnie rozpatrywanie interakcji między ludźmi a obszarem ich bytowania i aktywności w ujęciu przestrzennym i czasowym; 5) dostarczanie mocno zakorzenionej wiedzy o zrównoważonym rozwoju w procesie kształcenia. Należy jednak wskazać, że ciągle mówimy o potencjale, który integralnie rozumiana geografia może i powinna wykorzystać. Podkreślają to szczególnie dwa rozdziały w omawianej publikacji [Harden 2020; Zimmermann, Zimmermann-Jaschitz, 2020].

Międzynarodowa Unia Geograficzna od wielu lat promuje edukację dla zrównoważonego rozwoju w ramach geografii szkolnej i akademickiej. Kluczowym impulsem stała się „Lucerne Declaration on Geographical Education for Sustainable Development” [Haubrich i in., 2007]. W ślad za tym dokumentem, zwłaszcza w ostatnich latach, pojawiło się szereg publikacji referujących problematykę zrównoważonego rozwoju w dydaktyce geografii na różnych poziomach kształcenia [De Miguel González, Sebastián-López, 2022; Maude, 2022; Dessen Jankell, Johansson, 2023; Martínez-Hernández, Mínguez, 2023].

Naszkicowana ewolucja diagnoz globalnych i rozwój koncepcji teoretycznych pokazuje, że istnieją pola badawczo-aplikacyjne, które wręcz wymagają powiązania sfery przyrodniczej z dziedziną społeczno-gospodarczą. Prowadzi to do wniosku, że geografia może i powinna odgrywać czołową rolę w stosowaniu takiego podejścia. Do tego potrzebne jest aktywniejsze wykorzystanie istniejącego potencjału przez rozwijanie problematyki badawczej na geografii rozumianej integralnie łączącej specyficzne zagadnienia geografii człowieka i geografii przyrodniczej.

Kształtowanie się podejścia do kompleksowych badań geograficznych w Polsce

System człowiek–środowisko

Tragiczne skutki wojny oraz dekada stalinizmu niezmiernie ograniczyły kontakt polskich badaczy z nauką światową. Jednak w latach 60., dzięki międzynarodowej aktywności grona wybitnych postaci tamtego okresu, polska geografia zdobyła bardzo wysoką renomę na świecie, czego zwieńczeniem był wybór w 1968 r. Stanisława Leszczyckiego na Prezydenta Międzynarodowej Unii Geograficznej [Starkel, 2018]. Uznanie międzynarodowe dla polskiej geografii owocowało żywymi, przynajmniej

jak na owe czasy, kontaktami międzynarodowymi, a w konsekwencji sprawnym absorbowaniem nowych idei i podejść badawczych.

Polscy geografovi bardzo wcześnie wpisali się w koncepcję environmentalizmu. Wśród przedstawicieli geografii fizycznej szczególną pozycję zajmował Tadeusz Bartkowski, który rozwijał swój warsztat badawczy jako geomorfolog i geograf fizyczny. Rychło jednak ukierunkował się na praktyczne zagadnienia korzystania ze środowiska geograficznego, w tym przyrodniczych podstaw zagospodarowania przestrzennego. Wskazując na postępującą dezintegrację geografii i pojawienie się „nauk geograficznych” uważał, że „jedynym ratunkiem” dla utrzymania spójności badanie środowiska geograficznego wyłącznie z punktu widzenia potrzeb i zainteresowań człowieka. Zaproponował wprost „antropocentryzm geografii”, jeśli ma się stać nauką użyteczną dla człowieka [Bartkowski, 1963]. Istotną sferą Jego zainteresowań były kwestie terminologiczne, w tym pojęcie środowiska geograficznego, które rozpatrywał w serii notatek naukowych [Bartkowski, 1966, 1968a, 1968b]. Wprowadził do polskiej literatury fizycznogeograficznej termin środowisko jako odpowiadający terminowi *‘environment’*, będący skrótem myślowym oraz synonimem środowiska geograficznego i środowiska człowieka [Bartkowski, 1975; Mizgajski, 2008]. Bartkowski definiował środowisko jako zespół czynników („przedmiot” środowiska) skierowanych, oddziaływujących na jego „podmiot” – czyli społeczeństwo ludzkie, świat zwierząt i świat roślin w ich procesie życia i rozwoju. Dokonywał przy tym rozróżnienia pomiędzy środowiskiem jako warunkami procesu życiowego pojedynczego osobnika i warunkami rozwoju całych społeczności, populacji czy gatunków. Przedstawiona koncepcja środowiska uwzględniała trójstopniową jego hierarchię z wyróżnieniem środowiska fizycznego jako „potencjalnego” dla świata ożywionego, środowiska biotycznego uwzględniającego jego ożywione elementy oraz środowiska człowieka, które pojawia się gdy, jak to określił, „człowiek bierze Ziemię w posiadanie”. Leszczycki [1974] inaczej zróżnicował zakres pojęciowy środowiska, gdyż uwzględniał: środowisko naturalne albo przyrodnicze, w niewielkim tylko stopniu przekształcone przez człowieka; środowisko geograficzne odznaczające się mniejszym lub większym przekształceniem przez człowieka; środowisko antropogeniczne, stworzone przez człowieka.

W obszarze geografii społeczno-ekonomicznej należy zauważyć prekursorski artykuł koncepcyjny Chojnickiego [1968] dotyczący problemów racjonalnego wykorzystania środowiska. Autor podkreślił znaczenie ograniczeń, jakie nakładają warunki i zasoby środowiska geograficznego dla planowania przestrzennego i działalności gospodarczej, a jednocześnie wskazał na potrzebę utrzymania lub przywrócenia odpowiednich warunków ekologicznych dla człowieka i zapewnienia wysokiej jakości środowiska geograficznego.

Kolejną próbę przezwyciężenia dychotomii w geografii podjął Bartkowski [1969], rekomendując przyjęcie koncepcji środowiska geograficznego jako idei generalnej geografii w powiązaniu z nową wówczas koncepcją systemu interakcyjnego człowiek – środowisko [Ackermann, 1963]. Określił, że przedmiot środowiska stanowi zespół czynników oddziaływujących na jego podmiot, czyli społeczeństwo ludzkie, tworząc

specyficzną jedność jako układ przyroda – społeczeństwo. Koncepcja badań systemu człowiek – środowisko w perspektywie biogeograficznej została rozwinięta przez Kostrowickiego [1970], który rekomendował badanie dróg interakcji między człowiekiem a jego przyrodniczym otoczeniem, ich formami i powodowanymi skutkami. Do systemu interakcyjnego człowiek – środowisko nawiązał Leszczycki [1971a], traktując go jako dodatnie sprzężenie zwrotne, którego rozpoznanie powinno służyć ochronie środowiska dla przyszłych pokoleń. Pewnym podsumowaniem teoretycznym sposobu absorpcji koncepcji człowiek – środowisko przez polską geografę była praca [Chojnicki, 1972b] przedstawiająca w postaci modelowej całościowe ujęcie interakcji między systemem społeczno-ekonomicznym a środowiskiem geograficznym. Wśród polskich geografów, a zwłaszcza w ośrodku poznańskim, można było zauważyć analogię do rozróżnienia między podejściami obu domen geograficznych do badań nad środowiskiem [Sneddon, 2020]. Emanacją podejścia teoretycznego były rozważania Chojnickiego [1972a, 1972b]. Na drugim biegunie znajdowały się aplikacyjne prace Bartkowskiego zwieńczone syntezą pt. „Zastosowania geografii fizycznej” [Bartkowski, 1974].

Należy wskazać, że geografowie na początku lat 70. odgrywali dużą rolę w diagnozowaniu stanu środowiska człowieka w Polsce. Nasza delegacja czynnie uczestniczyła w Konferencji ONZ w Sztokholmie, a geografowie aktywnie uczestniczyli w przygotowanie materiałów naukowych do sprawozdania rządowego na tę konferencję, co świadczyło o ich wysokiej pozycji w zapleczu eksperckim ówczesnych władz. Odbyla się specjalna sesja naukowa trzech komitetów Polskiej Akademii Nauk: Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, Komitetu „Człowiek i Środowisko” oraz Komitetu Ochrony Przyrody i jej Zasobów. Przedstawiono wtedy ocenę aktualnego stanu środowiska człowieka w Polsce, zrealizowane badania wraz z niezbędnymi ich uzupełnieniami, stosowane w Polsce sposoby organizacyjno-techniczne i ustawodawcze zapobiegania szkodliwym oddziaływaniom przemysłu i urbanizacji, jak też problemy wymagające rozwiązań międzynarodowych [Synowiec, 1971]. Niestety w późniejszym okresie obecność geografów na zapleczu administracji centralnej stała się mniej widoczna.

W początkowym okresie transformacji systemu społeczno-politycznego i ekonomicznego Polski Kostrowicki [1992] przedstawił najszerze omówienie systemu „człowiek – środowisko”, w którym przedstawił teoretyczne i metodyczne podstawy jego badania. Wskazał przy tym na system przestrzenny „człowiek – gospodarka – przyroda”, jako na przedmiot badań geograficznych. Można jeszcze wskazać na syntetyczny tekst Starkla [1994], który uzasadniał potencjał nauk geograficznych do prowadzenia badań nad systemem „człowiek – środowisko”. Autor ten zwrócił uwagę na niedostatek, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej, zespołowych badań nad tą problematyką, które uwzględniałyby jej uwikłanie przestrzenne, a tym samym eksponowały rolę geografów.

System interakcyjny „człowiek – środowisko” jako idea spajająca geografę był przedmiotem dyskusji również w następnym dziesięcioleciu. Degórski [2007] wrócił

do pojęcia środowiska geograficznego, które proponował traktować jako synonim megasytemu wiążącego problemy badawcze obu członów geografii. Odminną opinię wyraził Lisowski [2007] stwierdzając, że koncentracja geografów na syntezie jest deklaratywna, ponieważ pierwiastek holistyczny w geografii nie został ogólnie zaakceptowany ani jako relacja „człowiek – środowisko”, ani jako koncepcja skupiania się na wymiarze przestrzennym. Nowa próba ożywienia kompleksowych ujęć w badaniach geograficznych wiąże się z wykorzystaniem rozwijanej w ostatnich dziesięcioleciach koncepcji systemu społeczno-ekologicznego [Stępniewska i in., 2020].

Zrównoważony rozwój

W ślad za opublikowaniem i upowszechnieniem w Polsce Dokumentów z Konferencji w Rio oraz wprowadzeniem pojęcia „zrównoważony rozwój” do Konstytucji RP, zaczęły się pojawiać prace geografów wykorzystujące ten termin jako ramę koncepcyjną, a czasem jako hasło wskazujące na powiązanie badań procesów społeczno-gospodarczych z uwarunkowaniami przyrodniczymi. Odniesienia do zrównoważonego rozwoju pojawiły się licznie w polskiej literaturze geograficznej. Przytoczone przykłady dotyczą różnej skali przestrzennej [Kistowski, 2003; Dymek, Jóźwik, 2022], a także do różnego typu bytowania i aktywności człowieka w środowisku, w tym krajobrazu [Myga-Piątek, 2010; Koj, 2015], miast [Mierzejewska, 2010; Godzina, 2015; Słodczyk, 2020], transportu [Radzimski, 2011], turystyki [Kowalczyk, 2010], a nawet zrównoważonej konsumpcji [Neale, 2015].

Na tym tle znacznie skromniej prezentują się próby zbudowania ram teoretycznych służących wprowadzeniu koncepcji zrównoważonego rozwoju w główny nurt integrujący badania geograficzne. Prekursorski charakter miała publikacja Domańskiego [2007a] będąca pokłosiem konferencji z 2004 r., w której jeden z nestorów polskiej geografii ekonomicznej, posługując się preferowanymi przez siebie terminem „podtrzymywalny (trwały) rozwój”, rekomendował wprost, że powinien to być problem integrujący perspektywę społeczno-ekonomiczną i przyrodniczą w geografii. Inne publikacje dotyczyły pól badawczych o charakterze cząstkowym, bez ambicji całościowego ujęcia zagadnienia [Kistowski, 2007; Mizgajski, 2007; Domański, 2007b; Mizgajski, Stępniewska, 2009]. Jednocześnie trzeba z satysfakcją odnotować, że problematyka zrównoważonego rozwoju jest obecna w dydaktyce geografii, od szkół po studia doktoranckie [Wójtowicz, 2010; Trzepacz, 2012]. Uogólniając można stwierdzić, że w polskich publikacjach, zwłaszcza w obrębie geografii społeczno-ekonomicznej, dość powszechnie występują odniesienia do zrównoważonego rozwoju, jednak nie wiąże się to z przyjęciem określonego zakresu tego pojęcia w powiązaniu z przedmiotem badań w domenie geografii rozumianej integralnie.

Zarządzanie środowiskiem

Nowe próby ożywienia kompleksowego nurtu w polskiej geografii, podejmowane zwłaszcza w ośrodku poznańskim, związane są z włączeniem się w badania aplikacyjne w ramach zarządzania środowiskiem [Mizgajski, 2008]. Kilkunastoletnie, pozytywne doświadczenia z prowadzenia studiów podyplomowych oraz rozwiniętego na ich podstawie kierunku studiów pokazuje potencjał kompleksowego, aplikacyjnie ukierunkowanego wykształcenia geografów.

Można wskazać na trzy główne zagadnienia badawczo-aplikacyjne dla geografów w zarządzaniu środowiskiem. Jest to ocena obecnego i przyszłego oddziaływania człowieka na środowisko, prognozowanie zmian w środowisku przy różnorodnej presji antropogenicznej oraz programowanie ochrony i kształtowania środowiska wobec różnych form działalności człowieka. Oprócz wiedzy i umiejętności merytorycznych warunkiem skutecznego udziału geografów w zarządzaniu środowiskiem jest przynajmniej ogólna znajomość odpowiednich przepisów prawa i umiejętność ich stosowania. Polem badawczo-aplikacyjnym ściśle związanym z zarządzaniem środowiskiem są usługi ekosystemowe [Stępniewska, Mizgajski, 2023]. Chodzi tu o rozpoznanie i kwantyfikację korzyści społecznych, ekonomicznych i przyrodniczych dla człowieka wynikających z cech i funkcjonowania poszczególnych typów ekosystemów. Geografowie rozumiejący dziedzinę społeczno-ekonomiczną i przyrodniczą są niewątpliwie predystynowani do całościowego ujmowania wymienionych trzech rodzajów korzyści dostarczanych przez układy przyrodnicze.

Wymienione pola badawcze zdają się być bardzo atrakcyjne dla kompleksowego podejścia w geografii. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że równocześnie są one przedmiotem zainteresowania nauk społecznych, biologicznych i technicznych. Geografowie muszą zatem nie tylko kształtować podstawy teoretyczne swojej profesji, ale także udowadniać swoje kompetencje i konkurencyjność, zarówno przez udział w opracowaniach eksperckich, jak i przez odpowiednie konstruowanie atrakcyjnych programów studiów geograficznych.

Integralność geografii w perspektywie jej nurtu społeczno-ekonomicznego w Polsce

Ubiegłe dziesięciolecie było okresem wzmożonego zainteresowania geografów społeczno-ekonomicznym zagadnieniem indywidualności uprawianej dyscypliny w ramach integralnie postrzeganej geografii. Swoistym zaczynem była wnikliwa publikacja odnosząca się wprost do tego zagadnienia [Lisowski, 2012]. Następnie odbyła się ogólnopolska dyskusja podsumowana uchwałą Komitetu Nauk Geograficznych

PAN z dnia 21 czerwca 2013 r. w sprawie pozycji geografii w systemie nauki. Nawiązuje do tego artykuł prezentujący stan geografii polskiej w poprzedniej dekadzie [Kostrzewski i in., 2015]. Szczególne miejsce ma obszerne książkowe odzwierciedlenie [Suliborski, 2016] debaty z udziałem czołowych postaci geografii społeczno-ekonomicznej z różnych pokoleń (Łódź, 2 czerwca 2015). Nieoczekiwany, do pewnego stopnia, finałem dyskusji nad usytuowaniem obu członów geografii w systemie nauki było umiejscowienie ich w różnych dziedzinach nauki. Tadeusz Strykiewicz [2020] w interesującej publikacji przedstawił tło i implikacje nowego stanu prawnego dla geografii społeczno-ekonomicznej.

Wymienione publikacje na temat domeny integralnie rozumianej geografii prezentują panoramę opinii autorów wraz z odwołaniami do wcześniejszych publikacji krajowych i zagranicznych. Można więc na ich podstawie zestawić w przybliżeniu spektrum wyróżnianych czynników spójności geografii, opinii dotyczących obecnej pozycji geografii oraz rekomendacji na przyszłość.

Wśród czynników wpływających na pozycję i spójność geografii rozumianej integralnie wskazuje się przede wszystkim na zanik podejścia holistyczno-kompleksowego, mniejsze zainteresowanie problemami interdyscyplinarnymi i malejącą liczbę prac o charakterze syntetycznym.

Odnosnie do czynników kształtujących pozycję geografii występuje ogólna zgodność, że nastąpiła dezintegracja przedmiotowa geografii, którą określa się jako nauki geograficzne, bez należytego oparcia na fundamencie naukowo-poznawczym. Jednocześnie dostrzega się marginalizację podejścia holistycznego na rzecz szczegółowych badań nie eksponujących powiązania z domeną geografii postrzeganej całościowo. W konsekwencji problematykę syntetyzującą w dziedzinie fizycznej i społecznej przejmują nowo powstające nauki integracyjne, które są większym zagrożeniem dla geografii niż tradycyjne dyscypliny. Na tym tle wskazuje się, że problem 'środowisko geograficzne – człowiek' przestał być koncepcją organizującą pole geografii, chociaż nie wyczerpał swojego potencjału badawczego. Sformułowany został również radykalny pogląd, że geografowie odcięli się od pojęcia środowiska człowieka (środowiska geograficznego) jako naczelnej idei geografii, co skutkuje jej słabą pozycją w systemie nauki i systemie edukacyjnym, a nawet kwestionowaniem potrzeby jej istnienia jako nauki. Byłoby interesującym stwierdzić, w jakim stopniu przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak wykreowania przyjaznej przestrzeni w poszczególnych ośrodkach geograficznych do rozwijania badań integrujących oba człony geografii.

Opisując stan współczesnej geografii autorzy są zgodni co do dualizmu jej przedmiotu, jednak można zauważyć zróżnicowane podejście do pozycji obu członów tj. fizycznego i społeczno-ekonomicznego. Jedno z ujęć definiuje geografę jako dyscyplinę dwuobszarową, której istotą jest badanie i określanie aktualnego stanu fizycznego powierzchni Ziemi, z uwzględnieniem człowieka i skutków jego działalności, oraz zachodzących przemian rozpatrywanych w różnych skalach przestrzennych i czasowych. To sformułowanie eksponuje człon fizycznogeograficzny, którego wzbogaceniem jest uwzględnienie elementu antropogenicznego. Na drugim biegunie mamy

rozumienie geografii jako dyscypliny łączącej człowieka i Ziemię, przy czym ta ostatnia jest rozpatrywana z punktu widzenia wartości i potrzeb społecznych. Podobna opinia wskazuje, że przyroda stała się częścią kultury, co przesuwając geografę w kierunku nauk społecznych. Takie antropocentryczne podejście koresponduje z coraz częściej używanym terminem „geografia człowieka”. Jej przedmiot określa się jako przestrzenne zróżnicowanie i organizacja działalności ludzkiej oraz współzależność ze środowiskiem przyrodniczym. Jest to pojęcie prostsze, nawiązujące do terminologii anglosaskiej i szersze niż ‘geografia społeczno-ekonomiczna’ będące schedą po okresie realnego socjalizmu.

Obok zróżnicowanego spojrzenia na wagę obu subdomen geografii trzeba wskazać na grupę poglądów negującą możliwość zintegrowanych badań systemu „człowiek – środowisko”. Według nich relacje człowieka z przyrodą można rozpatrywać z punktu widzenia, albo nauk przyrodniczych (człowiek jako część przyrody), albo nauk społecznych (przyroda jako część kultury). Odzwierciedla to rosnącą różnorodność przedmiotową geografii negując istnienie jej nurtu integrującego. Takie spojrzenie znajduje odbicie w fakcie, że modele strukturalne geografii zwykle nie uwzględniają pól badawczych, czy subdyscyplin syntetyzujących. Występuje jednak również nurt deklarujący zrównoważone podejście do przedmiotu integralnie rozumianej geografii. Strykiewicz [2016] uzupełniając już klasyczną definicję Chojnickiego [1970] określa, że jest to „nauka o przestrzennej organizacji, funkcjonowaniu i dynamice systemu interakcyjnego środowisko przyrodnicze – społeczeństwo”.

Z dokonanego przeglądu widać, że dyskusja nad przedmiotem geografii daleka jest od zakończenia, zwłaszcza, że przewija się w niej ten sam zestaw argumentów. Zmienna jest tylko ich ocena i okoliczności, w których są przywoływane. W tym kontekście warto rozważyć, czy dualistyczne, a nawet dychotomiczne traktowanie domeny geografii, nie utrudnia rozwoju badań całościowych. Znamienne, że mimo istniejących ram teoretycznych i utyskiwania na dezintegrację dyscypliny, w Polsce nie został wygenerowany żaden znaczący program badawczy, który integrowałby oba człony polskiej geografii.

Rekomendacje różnych autorów dotyczące przyszłości geografii, formułowane w ubiegłej dekadzie są umiarkowane i tylko częściowo aktualne wobec prawno-administracyjnego rozdzielenia geografii na dwie dyscypliny i to w obrębie dwóch różnych dziedzin nauki. Geografowie społeczno-ekonomiczni byli zgodni co do indywidualności teoretyczno-metodologicznej swojej subdomeny i celowości jej wyodrębnienia. Różnice wyrażały się głównie w stopniu radykalności poglądów. Za ugruntowane można uznać przekonanie, że dualizm jest siłą geografii, gdyż daje geografom możliwość całościowego spojrzenia na zjawiska przyrodnicze i społeczno-ekonomiczne oraz poszukiwania związków pomiędzy nimi. Jego odmianą jest stanowisko, że jedność geografii można osiągnąć przez reintegrację dyscypliny wokół dwóch jej podstawowych segmentów. W istocie są to poglądy służące wzmocnieniu dychotomicznego podziału, natomiast nie proponują miejsca dla kształtowania się nurtu badań zintegrowanych. Na tym tle dość odosobnione jest wskazanie, że geografia

jest najbardziej predysponowana do tego, aby być nauką o zrównoważonym rozwoju, co otwierałoby wielkie możliwości wzrostu jej społecznego znaczenia [Stryjakiewicz, 2020].

Troską części geografów społeczno-ekonomicznych były starania o osiągnięcie bardziej równorzędnej pozycji geografii człowieka w stosunku do szeroko pojętej geografii fizycznej. Miałyby to przeciwdziałać wypieraniu nazwy „geografia” z szerokiej świadomości społecznej, zmniejszać rywalizację pomiędzy subdyscyplinami geografii kosztem holistycznej wizji geografii oraz zapobiegać przejmowaniu przez inne dyscypliny pól badawczych tradycyjnie przypisywanych geografii [Stryjakiewicz, 2020].

Nie pojawiły się jeszcze publikacje oceniające sytuację geografii społeczno-ekonomicznej po zmianach jej pozycji w strukturze nauki i przekształcaniach organizacyjnych na uczelniach. Byłoby interesujące określić wpływ tych głębokich zmian na jakość „produkcji naukowej”, pozycję wobec pokrewnych dyscyplin w dziedzinie nauk społecznych, a przede wszystkim na relację do geografii jako całości w sferze przedmiotowej i organizacyjnej.

Podsumowanie i wnioski

Przedstawiona analiza zarysowuje podejście do geografii postrzeganej całościowo w literaturze międzynarodowej, a na tym tle pokazuje rozwój debaty na ten temat w Polsce. Dokonany przegląd głównie piśmiennictwa anglosaskiego pokazuje, że geografowie nieodmiennie dostrzegają integrujący potencjał pól badawczych wręcz wymagających wiązania sfery przyrodniczej z dziedziną społeczno-gospodarczą, co pokazuje, że geografia może odgrywać czołową rolę w ich eksplorowaniu.

Rozpoznanie stanu w Polsce pozwala na wniosek, że badanie relacji człowiek – środowisko, jako spoiwo geografii, pozostaje postulatem dalekim od spełnienia. Również w małym stopniu geografowie wykorzystują podobną, choć nowszą koncepcję systemu społeczno-ekologicznego. Niewykorzystany jest także potencjał idei zrównoważonego rozwoju jako ram koncepcyjnych dla integrowania aspektów społecznych, ekonomicznych i ekologicznych oraz jako atrakcyjny przedmiot edukacji geograficznej. Wydaje się, że znaczący postęp udało się osiągnąć w zarządzaniu środowiskiem, nowym polu badawczo-aplikacyjnym dla domeny geografii. Mimo ciągle wątplych podstaw teoretycznych geografowie odgrywają istotną rolę w tworzeniu dokumentów strategicznych ochrony środowiska w różnych skalach przestrzennych, a także są bardzo aktywni w badaniu usług ekosystemowych.

Przedstawione omówienie dokumentuje postępującą dezintegrację oraz ograniczony zakres wątków syntetyzujących podejmowanych w geografii. Prowadzi to do wniosku, że jej domena się rozmywa, a znaczna część badaczy nie identyfikuje się ze swoją macierzystą dyscypliną. Zapewne nie ma prostych recept na zmianę takiego

stanu rzeczy, jednak uważam, że trzeba poszukiwać sposobu pogodzenia rozwoju specjalistycznych pól badawczych ze wzmacnianiem centralnego obszaru badań geografii, który obejmuje wzajemne relacje człowieka i środowiska ujmowane w kontekście przestrzeni, w różnej skali i z uwzględnieniem specyfiki miejsca. Zasadniczą rolę mogłyby odegrać: geografia przyrodnicza, geografia człowieka oraz geografia kompleksowa jako trzy rdzeniowe obszary badawcze zajmujące się tym problemem z różnych perspektyw. Geografia przyrodnicza obejmuje badania środowiska przyrodniczego z uwzględnieniem wpływu człowieka, przedmiotem geografii człowieka są różne przejawy materialnej i niematerialnej aktywności ludzkiej w kontekście powiązań z otoczeniem przyrodniczym, natomiast geografia kompleksowa prowadzi badania zintegrowane nad wartościami społecznymi, ekonomicznymi i przyrodniczymi w odniesieniu do ram teoretycznych wyznaczanych przez system interakcyjny „człowiek – otoczenie przyrodnicze”, system społeczno-ekologiczny, koncepcję zrównoważonego rozwoju, czy zarządzanie środowiskiem. Wymienione ramy teoretyczne dla geograficznych ujęć syntetyzujących mogą być wykorzystywane i rozwijane w stosownym zakresie w ramach każdej z rdzeniowych dyscyplin.

Można by argumentować, że wymienione trzy podejścia są już obecne w badaniach geograficznych, jednak istota niniejszej koncepcji polega na potrzebie ich wyeksponowania, zamiast koncentrowania się na odrębnościach dwóch subdomen. Przedstawiona propozycja nie ma na celu nawoływania do radykalnych zmian. Chodzi raczej o krzewienie pozytywnego spojrzenia wśród geografów na uprawianą dyscyplinę z wykorzystaniem jej mocnych stron i szans rozwoju.

Literatura

- Ackermann E.A., 1963, *Where is a Research Frontier?* „Annals of the Assoc. of American Geographers” nr 53(4): 429–440.
- Bartkowski T., 1963, *Studium środowiska geograficznego a istota geografii stosowanej*. „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za III i IV kwartał 1963”: 310–316.
- Bartkowski T., 1966, *O istocie środowiska geograficznego i propozycji trójstopniowej jego hierarchii*. Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za I i II kwartał 1965”: 131–136.
- Bartkowski T., 1968a, *Środowisko fizyczne i trójstopniowa hierarchia środowiska geograficznego a zakres badań geograficznych*. „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za I i II kwartał 1966”: 357–360.
- Bartkowski T., 1968b, *Środowisko geograficzne potencjalne i aktualne*. „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za III i IV kwartał 1966”: 350–353.
- Bartkowski T., 1969, *Koncepcja środowiska geograficznego jako „idea generalna” geografii*. „Przegląd Geograficzny” nr 41(3): 537–540.

- Bartkowski T., 1975, *Ochrona zasobów przyrody i zagospodarowania środowiska geograficznego*. PWN, Warszawa-Poznań.
- Bartkowski T., 1974, *Zastosowania geografii fizycznej*. PWN, Warszawa-Poznań.
- Caldwell L. K., 1963, *Environment: A New Focus for Public Policy?* „Public Administration Review” nr 23(3): 132–139.
- Chojnicki Z., 1968, *Modele wykorzystania środowiska geograficznego*. „Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN” nr 51: 53–71.
- Chojnicki Z., 1970, *Podstawowe tendencje metodologiczne współczesnej geografii ekonomicznej*. „Przegląd Geograficzny” nr 42(2): 199–213.
- Chojnicki Z., 1972a, *An economic approach to some problems in using geographical environment*. „Geographia Polonica” nr 20: 33–47.
- Chojnicki Z., 1972b, *A model of interaction between the socio-economic system and the geographical environment*. „Geographia Polonica” 22: 173–182.
- Crutzen P.J., Stoermer E. F., 2000, *The ‘Anthropocene’*. IGBP Newsletter nr 41:17–18.
- Daniels B., Steele M., Sun L. G., 2018, *Just Environmentalism*. „Yale Law & Policy Review” nr 37: 1–92.
- Degórski M., 2007, *Rola geografii w poznaniu, interpretacji i predykcji interakcji człowiek – środowisko*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*. Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz, t. 3: 87–101.
- De Miguel González R., Sebastián-López M., 2022, *Education on Sustainable Development Goals: Geographical Perspectives for Gender Equality in Sustainable Cities and Communities*. „Sustainability” nr 14(7): 1–19.
- Dessen Jankell L., Johansson P., 2023, *System Geographical Webbing as an Object of Knowing to Analyze Sustainability Issues in Geography*. „Zeitschrift für Geographiedidaktik” nr 50(3): 119–140.
- Dietz T., Whitley C. T., 2018, *Environmentalism, Norms, and Identity*. „PNAS” nr 115(49): 12334–12336.
- Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”*, 1993, Szczyt Ziemi, 3–14 czerwca 1992 r., Rio de Janeiro.
- Domański R., 2007a, *Podtrzymywalny (trwały) rozwój społeczno-gospodarczy w środowisku ziemskim jako problem integrujący nauki geograficzne i zespół nauk o Ziemi*, [w:] Ney B. (red.), *Aktualne i perspektywiczne problemy nauk o Ziemi i nauk górniczych*. Polska Akademia Nauk, Wydział VII, Warszawa: 172–209.
- Domański R., 2007b, *Czynniki optymizmu w modelowaniu długookresowego rozwoju trwałego i zrównoważonego (podtrzymywalnego)*. „Przegląd Geograficzny” nr 79(3–4): 395–421.
- Dymek D., Józwiak J., 2022, *Zrównoważony rozwój w ujęciu lokalnym – analiza wymiarów*. „Prace Geograficzne” nr 167, 29–48.
- Eden S., 2000, *Environmental issues: sustainable progress?* „Progress in human geography” nr 24(1): 111–118.
- Godzina P., 2015, *Tereny zieleni publicznej w kontekście zrównoważonego rozwoju miasta*. „Prace Geograficzne” nr 141: 57–72.
- Goudie A. S., 1986, *The integration of human and physical geography*. „Transactions of the Institute of British Geographers”: 454–458.
- Goudie A. S., 2017, *The integration of Human and Physical Geography revisited*. „The Canadian Geographer” nr 61(1): 19–27.

- Hansmeier H., 2021, *Geography of eco-innovations vis-à-vis geography of sustainability transitions: two sides of the same coin*. „GEIST– Geography of Innovation and Sustainability Transitions”, GEIST Working Paper series, 07.
- Haq G., Paul A., 2012, *Environmentalism since 1945*. Routledge, Oxfordshire.
- Harden C., 2020, *The dance of sustainability: a call to engage geographers in local-and global-scale research*, [w:] Sarmiento F.O., Frolich L.M. (red.), *The Elgar Companion to Geography, Transdisciplinarity and Sustainability*. Edward Elgar Publishing, Florida: 79–92.
- Hartshorne R., 1959, *Perspective on the Nature of Geography*. Rand Mc Nally & Co., Chicago.
- Haubrich H., Reinfried S., Schleicher Y., 2007, *Lucerne declaration on geographical education for sustainable development*. [w:] Reinfried S., Schleicher Y., Rempfler A. (red.), *Geographical Views on Education for Sustainable Development*. Proceedings of the Lucerne-Symposium, Switzerland: 243–250.
- Horner M. W., 2004, *Spatial dimensions of urban commuting: a review of major issues and their implications for future geographic research*. „The Professional Geographer” nr 56(2): 160–173.
- Kistowski M., 2003, *Regionalny model zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska Polski a strategię rozwoju województw*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Gdańsk-Poznań.
- Kistowski M., 2007, *Perspektywy zastosowania nauk geograficznych w gospodarce przestrzennej w świetle koncepcji rozwoju zrównoważonego*. „Problemy ekologii krajobrazu” nr 19:13–23.
- Koj J., 2015, *Ochrona krajobrazu przemysłowego jako element zrównoważonego rozwoju na przykładzie konurbacji górnośląskiej*. „Prace Geograficzne” nr 141: 105–116.
- Köhler J., Geels F., W., Kern F., Markard J., Wieczorek A., Alkemade F., Avelino F., Bergek A., Boons F., Fünfschilling L., Hess D., Holtz G., Hyysalo S., Jenkins K., Kivimaa P., Martiskainen M., McMeekin A., Mühlemeier M.S., Nykvist B., Onsongo E., Pel B., Raven R., Rohrer H., Sandén B., Schot J., Sovacool B., Turnheim B., Welch D., Wells P., 2019, *An agenda for sustainability transitions research: State of the art and future directions*. „Environmental Innovation and Societal Transitions” nr 31: 1–32.
- Kostrowicki A. S., 1970, *Z problematyki badawczej systemu człowiek—środowisko*. „Przegląd Geograficzny” nr 42(1): 3–18.
- Kostrowicki A. S., 1992, *System „Człowiek – Środowisko” w świetle teorii ocen*. Prace IGiPZ PAN, Warszawa.
- Kostrzewski A., Roo-Zielińska E., Krzemień K., Lisowski A., 2015, *Geografia w okresie transformacji systemu nauki w Polsce—aktualny stan, perspektywy rozwoju*. „Czasopismo Geograficzne” nr 86(1–2): 23–47.
- Kowalczyk A. (red.), 2010, *Turystyka zrównoważona*. PWN, Warszawa.
- Leszczycki S., 1971a, *Zagadnienia ochrony środowiska człowieka w badaniach geograficznych*. „Przegląd Geograficzny” nr 43(3):227–261.
- Leszczycki S., 1971b, *The protection of human environment: main tasks of geographers*. „Geographica Helvetica” nr 26(1): 15–17.
- Leszczycki S., 1974, *Problemy Ochrony środowiska człowieka*. PAN, Warszawa.
- Lisowski A., 2007, *Przedmiot badań, funkcje i tożsamość geografii na początku XXI wieku*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*. Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz, t. 3: 39–54.

- Lisowski A., 2012, *O miejscu geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2): 171–198.
- Liverman D.M., 2018, *Geographic perspectives on development goals: constructive engagements and critical perspectives on the MDGs and the SDGs*. „Dialogues in Human Geography” nr 8(2): 168–185.
- Lu D., Cai Y., 2001, *Geography in China: As sciences of changing direction*. „Advances in Earth Science” nr 16(4): 467–472.
- Markard J., Raven R., Truffer B., 2012, *Sustainability transitions: An emerging field of research and its prospects*. „Research policy” nr 41(6): 955–967.
- Martínez-Hernández C., Mínguez C., 2023, *The Anthropocene and the sustainable development goals: key elements in geography higher education?* „International Journal of Sustainability in Higher Education” nr 24(7): 1648–1667.
- Maude A., 2022, *Using geography’s conceptual ways of thinking to teach about sustainable development*. „International Research in Geographical and Environmental Education” nr 32(1): 4–19.
- Meadows M. E., 2020, *Geography education for sustainable development*. „Geography and Sustainability” nr 1(1): 88–92.
- Meadows D. H., Meadows D. L., Randers J., Behrens III W. W., 1973, *Granice Wzrostu*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Mierzejewska L., 2009, *Rozwój zrównoważony miasta: zagadnienia poznawcze i praktyczne*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Mizgajski A., 2007, *Problemy percepcji idei zrównoważonego rozwoju w naukach przyrodniczych*, [w:] Graczyk A. (red.), *Zrównoważony rozwój w teorii ekonomii i w praktyce*. Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław: 171–180.
- Mizgajski A., 2008, *Zarządzanie środowiskiem i jego pozycja w badaniach geograficznych*. „Przegląd Geograficzny” nr 80(1): 23–37
- Mizgajski A., Stępniewska M., 2009, *Koncepcja świadczeń ekosystemów a wdrażanie zrównoważonego rozwoju*, [w:] Kielczewski D., Dobrzańska B. (red.), *Ekologiczne problemy zrównoważonego rozwoju*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok: 12–23.
- Morgan W., Moss R., 1965, *Geography and Ecology: The Concept of the Community and Its Relationship to Environment*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 55(2): 339–350.
- Myga-Piątek U., 2010, *Przemiany krajobrazów kulturowych w świetle idei zrównoważonego rozwoju*. „Problemy ekorozwoju” nr 5(1): 95–108.
- Nasza wspólna przyszłość*, 1991, Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i rozwoju, PWE, Warszawa.
- Neale A., 2015, *Zrównoważona konsumpcja. Źródła koncepcji i jej zastosowanie*. „Prace Geograficzne” nr 141: 141–158.
- Nightingale A.J., 2018, *Geography’s contribution to the Sustainable Development Goals: ambivalence and performance*. „Dialogues in Human Geography” nr 8(2): 196–200.
- Radzinski A., 2011, *Transport zbiorowy oraz car sharing jako element systemu zrównoważonego transportu miejskiego w Kopenhadze*. „Transport Miejski i Regionalny” nr 12: 18–26.
- Rahaman M. S., Kumar H., Ansari K. M., Rahman Z., 2023, *Research Trends on Environmentalism: A bibliometric analysis and Review of Literature*. „Qualitative and Quantitative Methods in Libraries” nr 12(1): 43–76.

- Rockström J., Steffen W., Noone K., Persson Å., Chapin III FS., Lambin E., Lenton T. M., Scheffer M., Folke C., Schellnhuber H. J., Nykvist B., 2009, *Planetary boundaries: exploring the safe operating space for humanity*. „Ecology and society” nr 14(2): 1–33.
- Sarmiento F. O., Frolich L. M. (red.), 2020, *The Elgar Companion to Geography, Transdisciplinarity and Sustainability*. Edward Elgar Publishing, Florida.
- Ślodeczyk J., 2020, *Wymiar społeczny w projektowaniu zrównoważonego rozwoju miasta*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(3): 7–18.
- Sneddon C. S., 2000, ‘Sustainability’ in ecological economics, ecology and livelihoods: a review. „Progress in human geography” nr 24(4): 521–549.
- Sneddon Ch., 2020, *Environmental Studies and Human Geography*, [w:] Kobayashi A. (red.), *International Encyclopedia of Human Geography* (Second Edition). Elsevier, Oxford: 253–258.
- Starkel L., 1994, *The place of geography in the studies on the man and the Earth System*. „Geographia Polonica” nr 63: 13–19.
- Starkel L., 2018, *Odbudowa i rozwój polskiej geografii fizycznej po drugiej wojnie światowej w latach 1945–1980*. „Przegląd Geograficzny” nr 90(1): 157–168.
- Stepniewska M., Borysiak J., Fagiewicz K., Lupa P., Łowicki D., Poniży L., Zwierchowska I., Mizgajski A., 2020, *System społeczno-ekologiczny w badaniach poznańskiej szkoły geografii kompleksowej*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 50: 47–62.
- Stepniewska M., Mizgajski A. (red.), 2023, *Usługi ekosystemowe w zarządzaniu układami przyrodniczymi*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stoddart D.R., 1965, *Geography and the Ecological Approach. The Ecosystem and a Geographic Principle and Method*. „Geography” nr 50(3): 242–251.
- Stryjakiewicz T., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.) Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 69–75.
- Stryjakiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 21–32.
- Suliborski A. (red.), 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.) Dyskusja międzypokoleniowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Synowiec A., 1971, *Sesja Naukowa „Człowiek i Środowisko” w Szczecinie 9–10 listopada 1970 r.* „Przegląd Geograficzny” nr 43(3): 491–494.
- Truffer B., Coenen L., 2012, *Environmental innovation and sustainability transitions in regional studies*. „Regional Studies” nr 46: 1–22.
- Trzepacz P. (red.), 2012, *Zrównoważony rozwój-wyzwania globalne: podręcznik dla uczestników studiów doktoranckich*. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Thant U., 1970, *Człowiek i jego środowisko*. Raport Sekretarza Generalnego ONZ z dnia 26.V.1969, „Biuletyn Pol. Kom. do Spraw UNESCO” (numer specjalny), Warszawa.
- Warde P., Robin L., Sörlin S., 2018, *The Environment: A History of the Idea*. JHU Press, Baltimore.
- Wilbanks T. J., 1994, ‘Sustainable development’ in geographic perspective. „Annals of the Association of American Geographers” nr 84(4): 541–556.

- Wójtowicz B., 2010, *Geografia. Rozwój zrównoważony. Edukacja ekologiczna*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków.
- Zelezny L. C., Chua P. P., Aldrich C., 2000, *New ways of thinking about environmentalism: Elaborating on gender differences in environmentalism*. „Journal of Social Issues” nr 56(3): 443–457.
- Zimmermann F.M., Zimmermann-Jaschnitz S., 2020, *Why sustainability matters in geography*, [w:] Sarmiento F. O., Frolich, L. M (red.), *The Elgar Companion to Geography, Transdisciplinarity and Sustainability*. Edward Elgar Publishing, Florida: 117–139.

ROZDZIAŁ 17.

Rola geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w edukacji szkolnej

Tomasz Rachwał

Streszczenie: W rozdziale przedstawiono problematykę znaczenia problematyki geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w edukacji szkolnej w Polsce, w świetle zapisów podstawy programowej dla szkół podstawowych i szkół średnich – liceum i technikum. W pracy zwrócono uwagę na cele i treści kształcenia związane z realizacją problematyki tej dyscypliny geograficznej, podkreślając jej znaczenie w kształceniu geograficznym uczniów, a także przygotowaniu do aktywności zawodowej i społecznej. Zwrócono uwagę na potrzebę rozwijania umiejętności myślenia geograficznego, które powinno prowadzić do lepszego rozumienia zależności między zmianami społecznymi, decyzjami gospodarczymi a zagospodarowaniem przestrzennym. Przeprowadzone badania zapisów nowej, obowiązującej od 2017 r. w szkołach podstawowych, a od 2019 r. w szkołach średnich podstawy programowej wskazują na istotną rolę geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w edukacji szkolnej w Polsce, w porównaniu do wcześniejszych zapisów. We wnioskach podkreślono, że kształcenie z tego zakresu przyczynia się do lepszego zrozumienia współczesnego świata przez uczniów oraz przygotowuje ich do dalszego kształcenia na studiach wyższych, gdzie na wielu kierunkach kompetencje z tego zakresu są niezbędne, a także do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i gospodarczym.

W obliczu współczesnych wyzwań społeczno-gospodarczych i związanych z zagospodarowaniem przestrzeni, znaczenie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w systemie edukacji nabiera niebagatelnej wagi. Geografia jako nauka badająca relacje w środowisku geograficznym, między elementami przestrzeni przyrodniczej, społeczno-gospodarczej i kulturowej [Zioło, 1996] odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu świadomości i rozumienia przez uczniów złożoności

współczesnego świata. Szczególne znaczenie ma tu analiza wpływu zmian społecznych i decyzji ekonomicznych na kształtowanie przestrzeni, będąca przedmiotem zainteresowania geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, która została wyodrębniona w polskim systemie nauki jako odrębna dyscyplina naukowa w 2018 r. [Strykiewicz, 2020, 2021; Nowak i in., 2023].

Należy podkreślić, że geografia społeczno-ekonomiczna stanowi nie tylko narzędzie poznawcze, lecz również istotny czynnik kształtujący postawy społeczne i ekonomiczne młodego pokolenia. Poprzez zrozumienie przemian struktur społecznych i gospodarczych oraz interpretację zjawisk przestrzennych, uczniowie zdobywają nie tylko wiedzę teoretyczną, ale również umiejętność praktycznego stosowania jej w codziennym życiu, co jest ważnym celem kształcenia w świetle zapisów, nowej, tj. obowiązującej od roku szkolnego 2017/2018 dla szkół podstawowych i od 2019/2020 dla szkół średnich, podstawy programowej [Rozporządzenie..., 2017, 2018].

W niniejszym rozdziale przedmiotem rozważań jest zatem rola geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w edukacji szkolnej w Polsce na poziomie szkół podstawowych i średnich kończących się maturą (liceum i technikum). Celem pracy jest określenie jak problematyka tej dyscypliny wpisuje się w treści kształcenia geografii w obowiązującej podstawie programowej dla szkół podstawowych i średnich oraz jakie cele kształcenia (wymagania ogólne) z tego zakresu stawia się przed uczniami. Ma to na celu ukazanie istotności tych zagadnień dla wszechstronnego rozwoju młodego pokolenia oraz ich znaczenia w kontekście przygotowania do aktywnego udziału w życiu społecznym i gospodarczym kraju oraz jednostek samorządu terytorialnego. Analizie poddano podstawy programowe dla szkoły podstawowej, liceum i technikum [Rozporządzenie..., 2017, 2018]³⁷, pomijając szkoły branżowe i inne nietypowe szkoły (np. liceum dla dorosłych), w których podstawa programowa jest identyczna jak dla liceum lub stanowi nieco okrojoną jej wersję.

Podjmując tę problematykę należy zauważyć, że Profesor Tadeusz Strykiewicz, Szanowny Jubilat, któremu dedykowany jest niniejszy tom prac, przedstawiając uzasadnienie i chronologię działań, które doprowadziły do wydzielenia dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w nowej klasyfikacji nauki w Polsce, zaprezentował zarówno pozytywne, jak i negatywne konsekwencje wynikające z wprowadzenia w życie tej klasyfikacji [Strykiewicz, 2020]. Zwrócił on jednak uwagę, że w poprzednio obowiązującym modelu, w którym geografia społeczno-ekonomiczna była jedną z wielu subdyscyplin geografii, dało się zauważyć jej marginalizację w stosunku do niektórych subdyscyplin geografii fizycznej [Strykiewicz, 2020]. Miało to, jak się wydaje, także swoje odzwierciedlenie w redukcji treści z tego zakresu w szkolnej edukacji geograficznej, szczególnie w szkole podstawowej

³⁷ Rozporządzenia były następnie zmieniane, ale nie w odniesieniu do geografii na analizowanych poziomach. Dopiero w 2024 r. zaproponowano zmiany mające na celu redukcję wymagań (nie są one jednak przedmiotem analizy, gdyż proponowane zmiany były w fazie konsultacji na etapie składania pracy do druku).

i gimnazjum, na rzecz geografii fizycznej. Podział geografii na dwie dyscypliny wzbudził jednak obawy o jedność geografii, w tym także jako przedmiotu szkolnego. Jak jednak zwrócił uwagę Autor, paradoksalnie, wprowadzenie nowej klasyfikacji nauki przyczyniło się do ożywienia dyskusji na temat jedności geografii i może sprzyjać zahamowaniu przedstawionych niekorzystnych tendencji w modelu jednodyscyplinowym [Strykiewicz, 2020]. Wydaje się więc, że podział geografii na dwie dyscypliny nie musi oddziaływać negatywnie, a może nawet wpływać pozytywnie, na zrównoważenie treści kształcenia odnoszących się do części przestrzeni przyrodniczej i społeczno-gospodarczej w edukacji geograficznej. W tym miejscu należy także podkreślić, że szkolna edukacja geograficzna nie może polegać na prostym, nawet uproszczonym, przekazie wiedzy i osiągnięć poszczególnych subdyscyplin geografii uczniom, chociaż oczywiście od aktualnych badań naukowych nie może być oderwana. Wg nowej koncepcji szkolna edukacja powinna być tylko w niewielkim zakresie transpozycją wiedzy naukowej, dostosowaną do możliwości uczniów [Szkurlat i in., 2018].

Miejsce geografii w edukacji szkolnej po reformie z 2017 r.

Reforma systemu edukacji z 2017 r., likwidująca gimnazja i wprowadzająca na powrót do polskiego systemu edukacji 8-letnie szkoły podstawowe, 4-letnie liceum ogólnokształcące, 5-letnie technikum, 3-letnią szkołę branżową I stopnia (w miejsce zasadniczej szkoły zawodowej) oraz 2-letnie branżowe szkoły II stopnia, w znaczący sposób wpłynęła także na miejsce geografii w edukacji. Geografia jest na powrót przedmiotem szkolnym w szkole podstawowej, gdyż wcześniej w szkole podstawowej w klasach 4–6 był realizowany przedmiot przyroda, łączący treści biologii i geografii z elementami fizyki i chemii. W praktyce oznaczało to niemal całkowitą marginalizację problematyki geografii społeczno-ekonomicznej w szkole podstawowej. W wyniku reformy przedmiot przyroda ograniczony został tylko do 4 klasy, a geografia rozpoczyna się już w klasie 5. Łączna liczba godzin geografii po reformie zatem zwiększyła

Tabela 14. Liczba godzin geografii tygodniowo w szkole podstawowej, liceum i technikum w świetle ramowych planów nauczania po reformie z 2017 r.

Szkola podstawowa		5 klasa	6 klasa	7 klasa	8 klasa	Razem
		1	1	2	1	5
Liceum i technikum	zakres	1 klasa	2 klasa	3 klasa	4 klasa LO (4 i 5 – T)	Razem
	podstawowy	1	2	1	–	4
	rozszerzony	+ 6 godzin dodatkowo (układ wg decyzji dyrekcji szkoły)				10

Źródło: opracowanie własne na podstawie ramowych planów nauczania [Rozporządzenie..., 2019].

się i obecnie wynosi 5 godzin (tygodniowo w cyklu) w szkole podstawowej oraz 4 godziny zakresu podstawowego i dodatkowo 6 godzin zakresu rozszerzonego dla chętnych uczniów w liceum i technikum (tab. 14).

Założenia nowej podstawy programowej geografii – integracja wiedzy przyrodniczej, ekonomicznej i humanistycznej

Zapisy podstawy programowej, wprowadzone rozporządzeniem MEN w 2017 r. dla szkoły podstawowej [*Rozporządzenie ...*, 2017] i w 2018 r. dla szkół średnich [*Rozporządzenie...*, 2018], są nie tylko wynikiem przyjętych ogólnych założeń edukacyjnych [więcej Szkurlat i in., 2018], ale także ustalonych zewnętrznie wymagań, szczególnie widocznych w postaci użycia „języka efektów kształcenia”. Ten sposób zapisu stał się nieodłączną częścią dokumentów oświatowych, a takie ujęcie wymagań szczegółowych sprzyja precyzji oraz wpisuje się również dobrze w polski system egzaminów zewnętrznych, ułatwiając nauczycielom planowanie pracy z uczniami.

Przy tworzeniu nowej podstawy programowej z geografii starano się połączyć precyzję zapisów z elastycznością, zachowując pewną autonomię nauczyciela w doborze treści i metod nauczania. Nowa podstawa daje możliwość dostosowania programu do różnorodnych potrzeb uczniów, jednocześnie skupiając bardziej uwagę na rozwoju umiejętności. Stawia to nauczycieli przed koniecznością rezygnacji z tradycyjnych metod przekazu informacji na rzecz aktywizujących metod nauczania, co może stanowić dla nich pewne wyzwanie i wymagać bardziej twórczego podejścia do pracy z uczniami. Podstawa programowa dla każdego przedmiotu, składa się z 4 elementów: wprowadzenia, celów kształcenia – wymagań ogólnych, treści nauczania – wymagań szczegółowych oraz zaleceń realizacji. W podstawie geografii cele kształcenia podzielono na 3 części, na te odnoszące się do wiedzy geograficznej, umiejętności i stosowania wiedzy w praktyce oraz postaw. W ten sposób wyraźnie podkreślono fakt, że kompetencje geograficzne składają się z tych trzech elementów. W zapisach celów ogólnych widać wyważenie proporcji między zdobywaniem wiedzy i umiejętności, a także przywrócenie roli kształtowania postaw. Z kolei treści nauczania – wymagania szczegółowe podzielono na działy kształcenia, z których większość odnosi się do problematyki geografii fizycznej i społeczno-ekonomicznej, ale część, co jest nowością w zapisach podstawy programowej, akcentuje silnie współzależności (relacje) między elementami przestrzeni przyrodniczej, społeczno-gospodarczej i kulturowej, mając silny wymiar integrujący.

Jak zauważyli sami autorzy we wprowadzeniu, nowa podstawa programowa wprowadza istotne zmiany w rozumieniu funkcji i roli edukacyjnej geografii. Jej

założeniem jest wykorzystanie potencjału edukacyjnego geografii w zakresie walorów poznawczych, kształcących i wychowawczych. W konstruowaniu podstawy programowej przyjęto, że głównym celem geografii jako przedmiotu szkolnego jest poznanie własnego kraju i świata jako zintegrowanej całości, w której zjawiska i procesy przyrodnicze oraz społeczno-ekonomiczne są ze sobą ściśle powiązane na zasadach wzajemnych uwarunkowań i zależności [Rozporządzenie..., 2018]. Stąd wyjściowym założeniem podstawy programowej z geografii zarówno w szkole podstawowej, jak i w liceum i technikum jest przyjęcie, że głównym celem edukacyjnym geografii jest integrowanie wiedzy ucznia o środowisku przyrodniczym z wiedzą społeczno-ekonomiczną i humanistyczną [Szkurłat i in., 2018]. Takie założenie rozwija myślenie geograficzne i akcentuje jedność geografii tak ważną na etapie edukacji szkolnej, a nie traktowanie jej dychotomicznie, w podziale na geografie fizyczną i społeczno-ekonomiczną, zgodnie z aktualnym systemem podziału nauk geograficznych na dyscypliny. Powoduje to trudność w analizie odrębności zapisów odnoszących się do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, gdyż wiele z nich ma charakter właśnie integrujący. Poniższe wyniki analizy mają więc na celu nie tyle podkreślanie odrębności tej problematyki, ale wskazanie na ich znaczenie i zawartość merytoryczną, która odpowiada współczesnym wyzwaniom edukacyjnym związanym z przygotowaniem dzieci młodzieży do rozumienia współczesnego świata i aktywnego uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym.

Cele kształcenia z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej

Ze względu na przedstawione wyżej założenia programowe geografii jako przedmiotu szkolnego, zawarte w pierwszej części podstawy programowej „cele kształcenia – wymagania ogólne” w większości zapisane są tak, aby wskazywały na pojmowanie geografii jako przedmiotu integrującego wiedzę przyrodniczą, społeczno-ekonomiczną i humanistyczną. Stąd wśród celów ogólnych w szkole podstawowej zapisy typu [Rozporządzenie..., 2017]:

- w kategorii wiedza geograficzna: *rozumienie zróżnicowania przyrodniczego, społeczno-gospodarczego i kulturowego świata; identyfikowanie współzależności między elementami środowiska przyrodniczego i społeczno-gospodarczego oraz związków i zależności w środowisku geograficznym w skali lokalnej, regionalnej i globalnej; określanie prawidłowości w zakresie przestrzennego zróżnicowania warunków środowiska przyrodniczego oraz życia i różnych form działalności człowieka.*

- w kategorii umiejętności i stosowanie wiedzy w praktyce: *określanie związków i zależności między poszczególnymi elementami środowiska przyrodniczego, społeczno-gospodarczego i kulturowego, formułowanie twierdzenia o prawidłowościach, dokonywanie uogólnień.*

Wśród celów ogólnych kształcenia na tym etapie zawarto także te odnoszące się w większym stopniu do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Są to [Rozporządzenie..., 2017]:

- w kategorii umiejętności i stosowanie wiedzy w praktyce: *ocenianie zjawisk i procesów społeczno-kulturowych oraz gospodarczych zachodzących w Polsce i w różnych regionach świata.*
- w kategorii postawy: *rozwijanie postawy współodpowiedzialności za stan środowiska geograficznego, kształtowanie ładu przestrzennego oraz przyszłego rozwoju społeczno-kulturowego i gospodarczego „małej ojczyzny”, własnego regionu i Polski.*

Warto podkreślić, że po raz pierwszy w podstawie programowej geografii i to już na etapie szkoły podstawowej zapisano cel odnoszący się do kształtowania ładu przestrzennego. Należy też zwrócić uwagę na cel *rozwijanie umiejętności percepcji przestrzeni i wyobraźni przestrzennej*, który ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla kształtowania myślenia geograficznego, ale także z punktu widzenia rozumienia i późniejszego uczestnictwa w procesach związanych z gospodarowaniem przestrzenią.

Z kolei w szkołach średnich (liceum i technikum) następuje pogłębienie i poszerzenie treści kształcenia ze szkoły podstawowej (w zakresie podstawowym lub rozszerzonym). W celach ogólnych dominują nadal te związane z integracyjną rolą geografii, odnoszące się zarówno do przestrzeni przyrodniczej, jak i społeczno-gospodarczej i kulturowej, np. w zakresie podstawowym [Rozporządzenie..., 2018]:

- w kategorii wiedzy geograficznej: *poznanie podstawowych relacji między elementami przestrzeni geograficznej (przyrodniczej, społeczno-gospodarczej i kulturowej) w skali lokalnej, regionalnej, krajowej i globalnej; rozumienie prawidłowości w zakresie funkcjonowania środowiska geograficznego oraz wzajemnych zależności w systemie człowiek – przyroda;*
- w kategorii umiejętności i stosowania wiedzy w praktyce: *krytyczne, odpowiedzialne ocenianie przemian środowiska przyrodniczego oraz zmian społeczno-kulturowych i gospodarczych w skali lokalnej, regionalnej, krajowej i globalnej.*

Wśród celów kształcenia są także i takie, które odnoszą się bezpośrednio do geografii społeczno-ekonomicznej. Są to w zakresie podstawowym [Rozporządzenie..., 2018]:

- w kategorii umiejętności i stosowanie wiedzy w praktyce: *przewidywanie skutków działalności gospodarczej człowieka w środowisku geograficznym;*
- w kategorii postawy: *rozumienie potrzeby racjonalnego gospodarowania w środowisku geograficznym zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju,*

ochrony elementów dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego oraz konieczności rekultywacji i rewitalizacji obszarów zdegradowanych.

Na podkreślenie zasługuje fakt bezpośredniego odwołania się do konieczności rekultywacji i rewitalizacji obszarów zdegradowanych, co po zmianie systemu gospodarczego na przełomie lat 80. i 90. XX w. jest ważnym współczesnym wyzwaniem gospodarki przestrzennej w Polsce [Stryjakiewicz, Jaroszevska, 2011; Ciesiółka i in., 2016; Parysek, 2015, 2016].

Warto też podkreślić, że wśród celów odnoszących się do umiejętności zawarto także te fundamentalne związane z korzystaniem z map (w tym map statystycznych, obrazujących procesy społeczno-gospodarcze), danych statystycznych i innych źródeł, niezmiennie istotnych w analizach z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Są to w zakresie podstawowym następujące umiejętności [Rozporządzenie..., 2018]: *korzystanie z planów, map fizycznogeograficznych i społeczno-gospodarczych, fotografii, zdjęć lotniczych i satelitarnych, rysunków, wykresów, danych statystycznych, tekstów źródłowych, technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz geoinformacyjnych w celu zdobywania, przetwarzania i prezentowania informacji geograficznych; interpretowanie treści różnych map.*

W zakresie rozszerzonym cele te zostały pogłębione o [Rozporządzenie..., 2018]: *Wykorzystanie narzędzi GIS w analizie i prezentacji danych przestrzennych* (na co szerzej zwracały uwagę E. Szkurlat i I. Piotrowska, 2018) oraz *Analizowanie zjawisk i współzależności zachodzących w środowisku geograficznym z wykorzystaniem różnych map ogólnogeograficznych i tematycznych.*

Praktycznie wszystkie cele kształcenia dla zakresu rozszerzonego odnoszą się do całej przestrzeni geograficznej, zarówno przyrodniczej, jak i społeczno-gospodarczej, podkreślając integrujące podejście w kształceniu geograficznym. Nacisk położony jest już na umiejętności wyższego rzędu, np. *prognozowanie przemian zachodzących w środowisku przyrodniczym i społeczno-gospodarczym.*

Wśród celów dla zakresu rozszerzonego można wskazać również i takie, które są istotne z punktu widzenia geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, np. w kategorii postawy [Rozporządzenie..., 2018]: *rozwijanie poczucia odpowiedzialności za stan i jakość środowiska geograficznego, kształtowanie ładu przestrzennego oraz przyszły rozwój społeczno-kulturowy i gospodarczy własnego regionu, Polski i świata; przekonanie o potrzebie odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu społecznym i obywatelskim na rzecz rozwoju lokalnego, regionalnego oraz Polski.; rozumienie potrzeby tworzenia równych szans w rozwoju społecznym i gospodarczym dla różnych obszarów w Polsce i na świecie oraz konieczności stosowania zasady pomocniczości.* Są to cele zakładające przygotowanie uczniów do rozumienia procesów rozwoju lokalnego i regionalnego, co jest fundamentem gospodarki przestrzennej oraz przyjmowania przez uczniów w dorosłym życiu odpowiedzialności za uczestnictwo w tych procesach. Jest niezmiennie ważne także z punktu widzenia przygotowania do partycypacji społecznej, ze względu na jej dużą rolę w procesie planowania przestrzennego, na co zwracał uwagę m.in. J. Parysek [2010].

Podsumowując problematykę celów kształcenia należy podkreślić, że zostały one tak sformułowane, aby wskazywać na rolę geografii jako przedmiotu integrującego wiedzę przyrodniczą i społeczno-ekonomiczną, stąd niewiele z nich odnosi się wyłącznie do geografii społeczno-ekonomicznej. Należy jednak podkreślić, że pojawiły się w nich bezpośredniego odniesienia do problematyki zagospodarowania przestrzennego, w tym koncepcji ładu przestrzennego (niezmiennie istotnej w procesie planistycznym – Parysek, 2003), co nie było tak wyraźnie akcentowane we wcześniejszych podstawach programowych geografii.

Treści kształcenia z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w szkole podstawowej

Zasadniczą częścią podstawy programowej są treści nauczania – wymagania szczegółowe, określające, czego powinien uczyć i jakie efekty kształcenia powinien nauczyciel osiągnąć z uczniami w trakcie edukacji geograficznej. Edukacja geograficzna rozpoczyna się w klasie 5 od zaznajomienia się mapą – jako podstawowym narzędziem geografa (także społeczno-ekonomicznego) oraz krajobrazów Polski i świata. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród krajobrazów nie ograniczono się tylko do tradycyjnych ujęć krajobrazów przyrodniczych, ale uwzględniono także krajobrazy przekształcone silnie przez działalność człowieka – wielkomiejski Warszawy, miejsko-przemysłowy Górnego Śląska i rolniczy Wyżyny Lubelskiej. Ponadto wśród wymagań odnoszących się wszystkich typów krajobrazów Polski zapisano te odnoszące się do gospodarowania w nich człowieka, tj. *[Rozporządzenie..., 2017]: [Uczeń] opisuje zajęcia, tradycje rodzinne i zwyczaje mieszkańców wybranych krain geograficznych Polski; przedstawia pozytywne i negatywne zmiany w krajobrazach powstałe w wyniku działalności człowieka*. W tym dziale kształcenia, czyli już na etapie klasy 5, zawarto wymaganie odnoszące się do problematyki gospodarki przestrzennej: *[Uczeń] dokonuje oceny krajobrazu najbliższego otoczenia szkoły pod względem jego piękna oraz ładu i estetyki zagospodarowania podczas zajęć realizowanych w terenie oraz proponuje zmiany w jego zagospodarowaniu*. Podobnie w dziale IV, odnoszącym się do krajobrazów świata, jedno z wymagań zostało określone jako: *[Uczeń:] prezentuje niektóre przykłady budownictwa, sposobów gospodarowania, głównych zajęć mieszkańców poznawanych obszarów*. W podstawie programowej dla starszych klas szkoły podstawowej więcej treści odnosi się do problematyki geografii społeczno-ekonomicznej (tab. 15), określono tu także wiele wymagań odnoszących się do spraw społeczno-gospodarczych oraz kulturowych [zob. *Rozporządzenie..., 2017*]. Zgodnie z założeniami nowej koncepcji kształcenia geograficznego odnoszą się one z reguły w szkole

Tabela 15. Treści kształcenia odnoszące się do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w szkole podstawowej

Klasa*	Dział kształcenia**	Treści kształcenia odnoszące się do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej
6	VII. Geografia Europy	(...) różnicowanie ludności oraz starzenie się społeczeństw; największe europejskie metropolie; różnicowanie źródeł energii w krajach europejskich; rolnictwo, przemysł i usługi w wybranych krajach europejskich; turystyka w Europie Południowej
	VIII. Sąsiedzi Polski	przemiany przemysłu w Niemczech; dziedzictwo kulturowe Litwy i Białorusi; środowisko przyrodnicze i atrakcje turystyczne Czech i Słowacji; problemy polityczne, społeczne i gospodarcze Ukrainy; różnicowanie przyrodnicze i społeczno-gospodarcze Rosji; relacje Polski z sąsiadami
7	X. Społeczeństwo i gospodarka Polski na tle Europy	rozemieszczenie ludności, struktura demograficzna Polski (wiekowa, narodowościowa, wyznaniowa, wykształcenia, zatrudnienia); migracje Polaków na tle współczesnych ruchów migracyjnych w Europie; różnicowanie polskich miast; sektory gospodarki Polski; rolnictwo Polski
	XI. Relacje między elementami środowiska geograficznego na przykładzie wybranych obszarów Polski.	wpływ: sposobu zagospodarowania dorzecza na występowanie powodzi; warunków przyrodniczych (zasobów surowców mineralnych, wiatru, wód i usłonecznienia) i pozaprzyrodniczych na energetykę; rozwoju dużych miast na przekształcenia strefy podmiejskiej; procesów migracyjnych na strukturę wieku i zmiany w zaludnieniu obszarów wiejskich; przemian gospodarczych po 1989 r. na zmiany struktury zatrudnienia; transportu na rozwój działalności gospodarczej; walorów środowiska przyrodniczego i dziedzictwa kulturowego na rozwój turystyki
	XII. Własny region	źródła informacji o regionie; dominujące cechy (...) struktury demograficznej oraz gospodarki; walory turystyczne; współpraca międzynarodowa
	XIII. „Mała ojczyzna”	obszar, środowisko geograficzne, atrakcyjność („małej ojczyzny” jako miejsca zamieszkania i działalności gospodarczej), tożsamość
8	XIV. Wybrane problemy i regiony geograficzne Azji	(...) Japonia – gospodarka na tle warunków przyrodniczych i społeczno-kulturowych; Chiny – rozemieszczenie ludności, problemy demograficzne oraz znaczenie w gospodarce światowej; Indie krajem wielkich możliwości rozwojowych oraz kontrastów społecznych i gospodarczych; Bliski Wschód – kultura regionu, ropa naftowa, obszar konfliktów zbrojnych
	XV. Wybrane problemy i regiony geograficzne Afryki	(...) warunki gospodarowania człowieka w strefie Sahelu – problem zachowania równowagi ekologicznej; rozwój turystyki w Kenii; rolnictwo żarowo-odlogowe i nowoczesne plantacje w Afryce Zachodniej; przyczyny niedożywienia w Etiopii; tradycyjna i nowoczesna gospodarka w Afryce
	XVI. Wybrane problemy i regiony geograficzne Ameryki Północnej i Południowej	problemy zagospodarowania Amazonii; sytuacja rdzennej ludności; slumsy w wielkich miastach; megalopolis; Dolina Krzemowa jako przykład technopolii; znaczenie gospodarcze Stanów Zjednoczonych w świecie

Klasa*	Dział kształcenia**	Treści kształcenia odnoszące się do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej
8	XVII. Wybrane problemy i regiony geograficzne Australii i Oceanii	(...) <i>rozmieszczenie ludności i gospodarka</i>

* klasa zgodna z zaleceniami realizacji podstawy programowej

**numeracja działów kształcenia zgodna z podstawą programową

Źródło: opracowanie własne na podstawie podstawy programowej dla szkół podstawowych [Rozporządzenie..., 2017]

podstawowej do wybranych przykładów ze świata i Europy. Przyjęto tutaj założenie, że na tym etapie nie należy na przykład omawiać działalności przemysłowej czy usługowej w całej Europie, ale zobaczyć jak te sektory gospodarki funkcjonują w wybranych kraju, w tym wypadku we Francji (zapis wymagania szczegółowego brzmi: *przedstawić znaczenie nowoczesnego przemysłu i usług w gospodarce na przykładzie Francji*) i jednym z landów niemieckich (wymaganie: *charakteryzuje przemiany w strukturze przemysłu w Niemczech na przykładzie Nadrenii Północnej-Westfalii*). Takie podejście ma wskazać nauczycielom na konieczność odejścia od myślenia, że uczniom należy przedstawić „wszystko”, co związane jest z danym zagadnieniem w różnych skalach przestrzennych, co grozi znacznym przeładowaniem treści kształcenia, niemożliwym do percepcji przez uczniów. Założono zatem, że na tym etapie najlepiej jest uczyć na konkretnych przykładach. Odnosi się to także do geografii fizycznej (stąd np. poznanie wulkanów i zjawisk trzęsień ziemi na przykładzie Islandii). Niestety walory takiego podejścia nie są powszechnie rozumiane, o czym świadczy m.in. propozycja modyfikacji podstawy programowej przedstawiona w I poł. 2024 r., w której oprócz „odchudzenia” podstawy, tak jak w innych przedmiotach, zaproponowano usunięcie niektórych przykładów.

Analiza zapisów treści kształcenia i wymagań szczegółowych podstawy programowej wskazuje na duże znaczenie problematyki geografii społeczno-ekonomicznej już na tym, wczesnym etapie kształcenia geograficznego. Edukacja geograficzna w szkole podstawowej pozwala na zrozumienie procesów społecznych i gospodarczych (w tym funkcjonowania trzech podstawowych sektorów: rolnictwa, przemysłu i usług) w Polsce i w innych krajach na praktycznie wszystkich kontynentach (na wybranych przykładach). W kształceniu geograficznym już od klasy 5, a w większym stopniu od klasy 7 obecna jest także problematyka zagospodarowania przestrzennego najbliższego otoczenia ucznia.

Treści kształcenia z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w liceum i technikum

W wyniku analizy treści kształcenia dotyczących geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej na wyższym poziomie edukacji, w liceum i technikum, można zauważyć, że podstawowy zakres (obejmujący obowiązkowo wszystkich uczniów) podstawy programowej obejmuje zagadnienia związane ze zróżnicowaniem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego na świecie, przemianami struktur demograficznych i społecznych (mających współcześnie duże konsekwencje – zob. np. Stryjakiewicz, 2018), procesami osadniczymi, a także uwarunkowania rozwoju gospodarki światowej oraz funkcjonowania trzech sektorów gospodarki: rolnictwa z leśnictwem i rybactwem, przemysłu oraz usług (tab. 16). Układ treści na tym poziomie edukacji odzwierciedla więc bardziej klasyczne subdyscypliny i obszary badawcze geografii społeczno-ekonomicznej. Kształcenie w liceum i technikum obejmuje także relacje między człowiekiem a środowiskiem geograficznym oraz klasyczną geografię społeczno-ekonomiczną Polski, obejmującą także problematykę gospodarki morskiej. Natomiast rozszerzony program kształcenia obejmuje dodatkowo metody badań geograficznych i technologie geoinformacyjne, współpracę międzynarodową, zróżnicowanie struktur społecznych i procesów urbanizacyjnych, przemiany struktury gospodarki, zróżnicowanie społeczno-kulturowe Polski, identyfikację (w trakcie badań terenowych) elementów przestrzeni geograficznej, w tym społeczno-gospodarczych, we własnym regionie, uwarunkowania przyrodnicze działalności gospodarczej oraz wybrane problemy polityczne, społeczne i gospodarcze współczesnego świata. Treściom kształcenia towarzyszą wymagania szczegółowe, z których wiele odnosi się do współczesnych zjawisk, procesów i wyzwań rozwojowych Polski i innych krajów świata, np. *[uczeń] charakteryzuje główne cechy gospodarki opartej na wiedzy i czynniki wpływające na jej innowacyjność i rozwój w Polsce oraz innych krajach świata; wyróżnia problemy związane z migracjami (dobrowolnymi i przymusowymi) i uchodźstwem ludności w skali globalnej i krajowej; ocenia wpływ korporacji transnarodowych na społeczeństwa, gospodarki i środowisko przyrodnicze państw i regionów świata.*

Na szczególną uwagę zasługują także wymagania ogólne postawione w zakresie rozszerzonym, odnoszące się do badań terenowych w okolicy miejsca zamieszkania we własnym regionie, np. *wykorzystując dane pozyskane w trakcie badań terenowych, analizuje wpływ przedsiębiorstwa przemysłowego lub usługowego na środowisko przyrodnicze, rynek pracy, jakość życia ludności i rozwój gospodarczy najbliższego otoczenia oraz przedstawia wyniki tych analiz w postaci prezentacji lub posteru; analizuje dostępność i ocenia jakość wybranych usług (np. edukacyjnych, zdrowotnych, rekreacyjnych, handlowych) w najbliższej okolicy (ulicy, dzielnicy miasta, wsi)*

Tabela 16. Treści kształcenia z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w liceum i technikum

Zakres	Dział kształcenia*	Treści kształcenia odnoszące się do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej
podsta- wowy (klasa 1–3)	VII. Podział polityczny i zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego świata	(...) procesy integracyjne i dezintegracyjne na świecie, podstawowe wskaźniki rozwoju
	VIII. Przemiany struktur demograficznych i społecznych oraz procesy osadnicze	rozmieszczenie i liczba ludności, przemiany demograficzne, migracje, zróżnicowanie narodowościowe, etniczne i religijne, kręgi kulturowe, sieć osadnicza, procesy urbanizacji, rozwój obszarów wiejskich
	IX. Uwarunkowania rozwoju gospodarki światowej	rola poszczególnych sektorów gospodarki w rozwoju cywilizacyjnym, procesy globalizacji, współpraca międzynarodowa, gospodarka oparta na wiedzy, społeczeństwo informacyjne
	X. Rolnictwo, leśnictwo i rybactwo:	czynniki rozwoju rolnictwa, struktura użytków rolnych, obszary upraw i chów zwierząt, zrównoważona gospodarka leśna, rybactwo (morskie i śródlądowe, akwakultura)
	XI. Przemysł	czynniki lokalizacji, przemysł tradycyjny i zaawansowanych technologii, deindustrializacja i reindustrializacja, struktura produkcji energii i bilans energetyczny, zmiany wykorzystania poszczególnych źródeł energii, dylematy rozwoju energetyki jądrowej
	XII. Usługi	zróżnicowanie sektora usług, rola usług komunikacyjnych, edukacyjnych, finansowych i turystycznych oraz wymiany towarowej w rozwoju społeczno-gospodarczym, rodzaje transportu, atrakcyjność regionów turystycznych świata
	XIII. Człowiek a środowisko geograficzne – konflikty interesów	wpływ działalności człowieka na atmosferę na przykładzie smogu, inwestycji hydrologicznych na środowisko geograficzne, rolnictwa, górnictwa i turystyki na środowisko geograficzne, transportu na warunki życia i degradację środowiska przyrodniczego, zagospodarowania miast i wsi na krajobraz kulturowy, konflikt interesów człowiek – środowisko, procesy rewitalizacji i działania proekologiczne
	XV. Społeczeństwo i gospodarka Polski	rozmieszczenie ludności i struktura demograficzna, saldo migracji, struktura zatrudnienia i bezrobocie, urbanizacja i sieć osadnicza, warunki rozwoju rolnictwa, restrukturyzacja przemysłu, sieć transportowa, atrakcyjność turystyczna.
	XVI. Morze Bałtyckie i gospodarka morską Polski:	(...) wykorzystanie gospodarcze [Morza Bałtyckiego]
rozsze- rzo- ny** (klasa 1–4/5)	I. Metody badań geograficznych i technologie geoinformacyjne	wywiady, badania ankietowe, analiza źródeł kartograficznych, wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych i geoinformacyjnych do pozyskania, tworzenia zbiorów, analizy i prezentacji danych przestrzennych
	VII. Współpraca i konflikty	(...) organizacje współpracy politycznej, społecznej i gospodarczej

Zakres	Dział kształcenia*	Treści kształcenia odnoszące się do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej
rozszerzony** (klasa 1–4/5)	VIII. Zróżnicowanie struktur społecznych i procesów urbanizacyjnych	<i>struktury językowe i wykształcenia, kulturowe postrzeganie przestrzeni, zwartość socjoetniczna, fazy urbanizacji, procesy metropolizacji, typy fizjonomiczne i funkcje miast, formy zespołów miejskich</i>
	IX. Struktura gospodarki i tendencje rozwoju gospodarczego	<i>klasyfikacja gospodarki, związki usług i działalności przemysłowej, zmiany w strukturze i sektorach gospodarki</i>
	X. Zróżnicowanie gospodarki rolnej	<i>typy rolnictwa i główne regiony rolnicze na świecie, rolnictwo uprzemysłowione a rolnictwo ekologiczne, uprawy roślin modyfikowanych genetycznie</i>
	XI. Przemiany sektora przemysłowego i budownictwa	<i>czynniki lokalizacji przemysłu tradycyjnego i zaawansowanych technologii, obszary koncentracji przemysłu, rozwój i rola budownictwa w gospodarce</i>
	XII. Rola tradycyjnych i nowoczesnych usług w rozwoju społeczno-gospodarczym:	<i>transport, łączność, usługi edukacyjne, badawczo-rozwojowe, finansowe i turystyczne</i>
	XIV. Zróżnicowanie krajobrazowe Polski	<i>[krajobraz] (...), rolniczy – wiejski, podmiejski i rezydencjalny, małomiasteczkowy, wielkich miast, przemysłowy, górniczy, komunikacyjny***</i>
	XV. Zróżnicowanie społeczno-kulturowe Polski	<i>regiony etnograficzne, poziom życia, zachowania prokreacyjne Polaków, zalety i wady życia na wsi i w mieście, cechy miast, zaangażowanie w działalność społeczną, preferencje wyborcze, partycypacja społeczna, ubóstwo, wykluczenie i solidarność społeczna</i>
	XVI. Elementy przestrzeni geograficznej i relacje między nimi we własnym regionie	<i>badania i obserwacje terenowe odnoszące się m.in. do analiz:</i> - <i>wpływu przedsiębiorstwa przemysłowego lub usługowego na środowisko przyrodnicze, rynek pracy, jakość życia ludności i rozwój gospodarczy,</i> - <i>dostępności i oceny jakości wybranych usług,</i> - <i>struktury użytkowania gruntów rolnych,</i> - <i>głównych funkcji i oceny zagospodarowania terenu wokół szkoły (w tym z wykorzystaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego),</i> - <i>rewitalizacji zdegradowanych obszarów zurbanizowanych i poprzemysłowych.</i>
	XIX. Uwarunkowania przyrodnicze gospodarczej działalności człowieka na przykładzie wybranych obszarów	<i>związki rolnictwa z klimatem, ukształtowaniem powierzchni, żyznością gleb i zasobami wodnymi, związek przemysłu i struktury towarowej handlu zagranicznego z zasobami surowców mineralnych, sposoby pokonywania przez człowieka przyrodniczych ograniczeń działalności gospodarczej, zmiany znaczenia środowiska przyrodniczego w rozwoju społeczno-gospodarczym regionów</i>
	XX. Problemy polityczne współczesnego świata	<i>(...) przemiany systemowe w Europie, funkcjonowanie Unii Europejskiej</i>

Zakres	Dział kształcenia*	Treści kształcenia odnoszące się do geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej
rozszerzony** (klasa 1-4/5)	XXI. Wybrane problemy społeczne współczesnego świata	<i>problemy demograficzne, skutki migracji, problemy uchodźstwa, handel ludźmi na świecie, niewolnictwo, wykorzystywanie pracy dzieci i pracowników w krajach o niskich kosztach pracy, bezrobocie, prześladowania religijne i nietolerancja</i>
	XXII. Zróżnicowanie jakości życia człowieka w wybranych regionach i krajach świata	<i>potrzeby żywieniowe, zagrożenie życia, rozmieszczenie chorób, poczucie bezpieczeństwa, potrzeby edukacyjne.</i>
	XXIII. Problemy gospodarcze współczesnego świata	<i>dysproporcje w rozwoju krajów i ich skutki, wpływ korporacji transnarodowych na społeczeństwo i gospodarkę w skali lokalnej i regionalnej, problem zadłużenia krajów świata i obywateli</i>

* Numeracja działów kształcenia zgodna z podstawą programową.

** Zakres rozszerzony obejmuje również treści zakresu podstawowego, stąd należy traktować je łącznie.

*** Wskazane typy krajobrazów nawiązują do ich najnowszej typologii [Chmielewski i in., 2015], obejmują oczywiście także krajobrazy określone jako naturalne (przyrodnicze), nie wykazane w tabeli.

Źródło: opracowanie własne na podstawie podstawy programowej dla liceum i technikum [Rozporządzenie..., 2018]

na podstawie badań terenowych z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety; na podstawie obserwacji oraz dostępnych materiałów źródłowych (np. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, geoportalu, zdjęć satelitarnych) wyróżnia główne funkcje i dokonuje oceny zagospodarowania terenu wokół szkoły; na podstawie obserwacji terenowych, współczesnych i archiwalnych map oraz fotografii prezentuje i wyjaśnia zmiany układu przestrzennego i wyglądu zabudowy wybranego terenu we własnej miejscowości. Takie podejście, dotychczas nie będące przedmiotem zapisów wymagań szczegółowych podstawy programowej powoduje, że badania terenowe, szczególnie dla uczniów realizujących zakres rozszerzony, czyli szczególnie zainteresowanych tematem, nie powinny być niczym niezwykłym na lekcjach geografii. O ile bowiem do tej pory kojarzone były głównie z geografią fizyczną, obecnie odnoszą się także wyraźnie do problemów geografii społeczno-ekonomicznej, w tym zagospodarowania przestrzeni. Jest to także doskonałe przygotowanie do pierwszego etapu Olimpiady Geograficznej, w ramach którego należy się wykazać właśnie tego typu umiejętnościami.

Wnioski końcowe

Analiza celów i treści kształcenia z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w szkole podstawowej, liceum i technikum na podstawie zapisów podstawy programowej, obowiązującej od roku szkolnego 2017/2018, a w szkołach średnich od 2019/2020 r., wyraźnie wskazuje na dużą rolę tych zagadnień

we współczesnym procesie edukacji geograficznej. Udział treści geografii społeczno-ekonomicznej w stosunku do geografii fizycznej i tym samym liczby godzin jakie należy przeznaczyć na ich realizację jest zbliżony, co świadczy o dobrym wyważeniu proporcji. Problematyka społeczno-ekonomiczna jest już realizowana od klasy 5, co jest dużą pozytywną zmianą w stosunku do poprzedniej podstawy programowej, w której w ramach przedmiotu przyroda w klasach 4–6 treści te były marginalizowane³⁸. W zapisach dominuje ujęcie regionalne, stąd wiele wymagań zostało tak sformułowanych, aby ukazywać uczniom relacje między elementami przestrzeni przyrodniczej i społeczno-gospodarczej w kraju oraz regionach Polski i świata. W liceum i technikum, zarówno w programie podstawowym, jak i rozszerzonym, widać staranne podejście do zapisów treści kształcenia, tak, aby nie zostały pominięte kluczowe problemy geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Założone w podstawie cele i treści kształcenia nie tylko pozwalają na zdobywanie przez uczniów wiedzy o strukturze społeczeństwa i gospodarki oraz ich przemianach, ale także sprzyjają rozwijaniu umiejętności analitycznych oraz świadomości lokalnych, regionalnych, krajowych i globalnych wyzwań, przed jakimi stoi społeczeństwo. Obecnie obowiązująca podstawa programowa wydaje się dobrym drogowskazem do wprowadzania i rozwijania tych treści kształcenia w szkołach podstawowych i średnich, sprzyjając wzbudzeniu zainteresowania nimi uczniów. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy świadomość społeczna i ekonomiczna oraz umiejętności geograficzne są niezbędne w życiu codziennym, a także przy podejmowaniu przez młodzież w przyszłości decyzji zawodowych czy społecznych.

Warto zauważyć, że w nowej podstawie programowej dużą wagę przywiązuje się do wykorzystania nowoczesnych technologii geoinformacyjnych – GIS (co podkreślają także E. Szkurlat i I. Piotrowska, 2018 oraz autorzy praktycznego poradnika dla nauczycieli z tego zakresu M. Ciepły i in., 2019). Te narzędzia mają współcześnie kluczowe znaczenie w poznawaniu świata, a także analizie i prezentacji danych przestrzennych i są coraz powszechniej wykorzystywane, nie tylko w gospodarce przestrzennej, ale także przez przedsiębiorstwa dla celów gospodarczych. Wykorzystanie technologii geoinformacyjnych sprawia, że geografia staje się nowoczesną dziedziną wiedzy, odpowiadającą współczesnemu zapotrzebowaniu, szczególnie związanemu z analizą procesów społecznych i gospodarczych, w tym dla celów podejmowania decyzji odnoszących się do zagospodarowania przestrzeni. Podstawa programowa stwarza więc ramy do wprowadzania w kształceniu geograficznym wiedzy praktycznej, która przydatna jest w życiu codziennym oraz przyszłej aktywności zawodowej

³⁸ Na marginesie należy dodać, że w ramach obowiązywania poprzedniej podstawy programowej geografii, była ona traktowana błędnie jako część edukacji przyrodniczej, o czym świadczy jej omówienie (w ramach publikacji „Podstawa programowa z komentarzami”) w tomie 5 pod nazwą „Edukacja przyrodnicza w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – przyroda, geografia, biologia, chemia, fizyka”. Stąd krytycznie w mojej opinii należy ocenić pojawiające się czasem pomysły do likwidacji geografii jako osobnego przedmiotu i powrotu do realizacji przyrody w klasach 5–6.

uczniów (szerzej o praktyczności edukacji geograficznej m.in. w pracach E. Szkurlat i in., 2017, 2018).

Nowa podstawa programowa przynosi szereg wyzwań nauczycielom, związanym m.in. z koniecznością stosowania nowych metod pracy z uczniem, sposobów oceniania ich osiągnięć oraz dokształcania (szczególnie w zakresie technologii geoinformacyjnych i współczesnych procesów gospodarczych o dużej dynamice zmian). Dlatego ważne jest, aby nauczyciele mieli dostęp do aktualnych, dobrych materiałów dydaktycznych i narzędzi wspomagających proces kształcenia, które pozwolą im efektywnie przekazywać wiedzę z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej oraz rozwijać umiejętności uczniów i kształtować ich postawy. Ponadto, z uwagi na dynamiczne zmiany społeczne, gospodarcze i środowiskowe, treści kształcenia za zakresu geografii społeczno-ekonomicznej powinny być regularnie aktualizowane, aby dobrze przygotować uczniów do wyzwań przyszłości. W związku z tym tak duże znaczenie ma stosowanie metod nauczania, które angażują uczniów i zachęcają ich do samodzielnego poszukiwania informacji, analizowania i oceny zjawisk oraz procesów społecznych i ekonomicznych w różnych skalach przestrzennych. Wiedza i umiejętności z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej zdobyte na lekcjach mogą w przyszłości znaleźć praktyczne zastosowanie w różnych obszarach życia, od planowania przestrzennego po podejmowanie decyzji konsumenckich czy uczestnictwo w życiu publicznym. Nawet jeśli absolwent szkoły nie będzie wiązał swojej przyszłości zawodowej z geografą czy gospodarką przestrzenną, to kształcenie zgodne z obowiązującą podstawą programową powinno pozwolić na lepsze rozumienia przez uczniów relacji między elementami przestrzeni geograficznej, w tymi społeczno-gospodarczymi, co jest istotne z punktu widzenia przygotowania uczniów do ich dorosłego życia, nie tylko w aspekcie zawodowym, ale także w wymiarze społecznym i obywatelskim.

Literatura

- Chmielewski T., Myga-Piątek U., Solon J., 2015, *Typologia aktualnych krajobrazów Polski*. „Przegląd Geograficzny” nr 87(3): 377–408.
- Ciepły M. i in., 2019, *Geoinformacja w szkolnej edukacji geograficznej. Praktyczny poradnik dla nauczycieli*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Ciesiołka P., Kołsut B., Kudłak R., 2016, *Programowanie rewitalizacji w miastach województwa wielkopolskiego w latach 1999–2015*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 36: 57–71.
- Nowak M. J., Śleszyński P., Churski P., Degórski M., Komornicki T., Sagan I., Strykiewicz T., 2023, *Wymiar prawny w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne i zagadnienia badawcze*. „Przegląd Geograficzny” nr 95: 343–367.

- Parysek J., 2003, Ład przestrzenny jako kategoria pojęciowa i planistyczna, [w:] Ślęzak T., Ziolo Z. (red.), *Spoleczno-gospodarcze i przyrodnicze aspekty ładu przestrzennego*. Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN nr 205: 111–126.
- Parysek J., 2010, *Gospodarka przestrzenna i rola partycypacji społecznej w procesie planowania przestrzennego*, [w:] Ratajczak W., Stachowiak K. (red.), *Gospodarka przestrzenna społeczeństwa*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, t. 1: 79–98.
- Parysek J.J., 2015, *Rewitalizacja miast w Polsce, wczoraj, dziś i być może jutro*. „Studia Miejskie” nr 17: 9–26.
- Parysek J.J., 2016, *Rewitalizacja jako problem i zadanie własne polskich samorządów lokalnych*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 33: 17–36.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, Dz.U. 2017 poz. 356.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 kwietnia 2019 r. w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół, Dz. U. 2019, poz. 639.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia, Dz.U. 2018 poz. 467.
- Strykiewicz T., 2018, *Najważniejsze problemy związane z sytuacją demograficzną Polski w kontekście wyzwań dla polityki społecznej i gospodarczej*, [w:] Hryniewicz J., Witkowski J., Potrykowska A. (red.), *Sytuacja demograficzna Polski jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*. Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa: 210–211.
- Strykiewicz T. 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65: 21–32.
- Strykiewicz T., Jaroszevska E., 2011, *Kurczące się miasta (shrinking cities) i strategie ich rewitalizacji*, [w:] Mierzejewska L., Wdowicka M. (red.), *Współczesne problemy rozwoju miast i regionów*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 135–148).
- Strykiewicz T., 2021, *Emergence of Socio-economic Geography and Spatial Management as a Scientific Discipline in the New Classification of Science in Poland*. „Quaestiones Geographicae” nr 40: 7–14.
- Szkurlat E., Hibszer A., Piotrowska I., Rachwał T., 2018, *Podstawa programowa geografii źródłem nauczycielskich wyzwań*, [w:] Hibszer A., Szkurlat E. (red.), *Nauczyciel geografii wobec reformowanej szkoły*. „Prace Komisji Edukacji Geograficznej PTG” nr 8:13–31.
- Szkurlat E., Piotrowska I., 2018, *GIS w nowych podstawach programowych geografii*. „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” nr 34: 61–76.
- Ziolo Z., 1996, *Model funkcjonowania przestrzeni geograficznej i jej znaczenie dla gospodarki przestrzennej*, [w:] Wich U. (red.), *Gospodarka, przestrzeń, środowisko*. Wydawnictwo UMCS, Lublin: 183–191.

CZĘŚĆ III.

Trendy i kierunki badawcze geografii
społeczno-ekonomicznej
i gospodarki przestrzennej

*(Research trends and directions
of social and economic geography
and spatial management)*

ROZDZIAŁ 18.

O systemowym podejściu w geografii społeczno- ekonomicznej i gospodarce przestrzennej

Jerzy J. Parysek

Streszczenie: Celem opracowania pt. *O systemowym podejściu w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej*, jest przedstawienie teoretyczno-metodologicznych podstaw zastosowania podejścia systemowego w tej nowej dyscyplinie naukowej, a także wybranych przykładów zastosowania tego podejścia w środowisku badawczym nazywanym poznańską szkołą geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Uzasadnieniem podjęcia takiego tematu jest świadomość systemowej natury badanej i kształtowanej w ramach tej dyscypliny rzeczywistości. Przedstawione zostały podstawowe założenia ogólnej teorii systemów z wskazaniem na rolę tej teorii w badaniach naukowych, wskazano na możliwości zastosowania podejścia systemowego w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej oraz przytoczono wybrane przykłady takich zastosowań. Zachęcając do stosowania podejścia systemowego w prowadzonych badaniach naukowych oraz w działalności praktycznej, zwrócono uwagę na korzyści i ograniczenia stosowania takiego podejścia.

Wprowadzenie

Nową dyscyplinę naukową, za jaką od roku 2018 r. uznaje się w Polsce geografię społeczno-ekonomiczną i gospodarkę przestrzenną cechuje pewna specyfika, nie zawsze tak bardzo wyraźna i znacząca w innych dyscyplinach naukowych. Przedmiotem badań tej nowej dyscypliny (w istocie rzeczy dwóch zintegrowanych, istniejących) jest geograficzne (przestrzenne) zróżnicowanie świata, a może lepiej rzeczywistości, w jakiej żyjemy, odnoszone do jej właściwości społecznych i ekonomicznych w ich związku z właściwościami przyrodniczymi. Zróżnicowanie, które jest badane w określonych momentach lub przedziałach (interwałach) czasowych. Prowadzone w ramach tej dyscypliny naukowej badania, w istocie rzeczy uwzględniają jednocześnie zarówno aspekty chronologiczne, jak i chorologiczne tej rzeczywistości. Innymi słowy, mają charakter badań czasoprzestrzennych. Prowadzone w takim zakresie poznanie rzeczywistości nie jest tylko jedyną specyfiką tej, ustawowo nowej, dyscypliny naukowej. Jest nią także praktyczne znaczenie uzyskanych tą drogą wyników. Znaczenie praktyczne, które dotyczy kształtowania rzeczywistości w jej wymiarze realnym, materialnym, co nazywa się gospodarką przestrzenną, a której efektem jest zagospodarowanie przestrzenne konkretnych obszarów [Parysek, 2006].

Z przedstawionych powyżej stwierdzeń wynika, że w polu zainteresowań dyscypliny naukowej geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna znajdują się jedynie pewne, mówiąc ogólnie, materialne elementy (składniki, wycinki, fragmenty) realnie istniejącej rzeczywistości, mające charakter pewnych całości, które stosunkowo łatwo jest zdefiniować, nazwać, wydzielić i opisać. Elementy te, mające charakter funkcjonalnych całości można, przyjmując założenia ogólnej teorii systemów, nazwać systemami [Bertalanffy, 1950, 1968; Klir, 1969, 1972; Rapoport, 1986; Wołoszyn, 1997]. W tym kontekście nie będzie zapewne przesadą stwierdzenie, że świat, rzeczywistość w jakiej żyjemy, jest pełen różnego rodzaju systemów, pozostających względem siebie w różnych relacjach, z charakterystycznymi, hierarchicznymi na czele. Takie pojmowanie przedmiotu badań i działań praktycznych geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej musi zasugerować przyjęcie podejścia systemowego, jako użytecznego pewnego rodzaju paradygmatu, zarówno w procesie poznania rzeczywistości, jak i kształtowania jej właściwości. Rzeczywistości, która jest przecież środowiskiem naszego życia.

Analiza dorobku naukowego, tak geografii społeczno-ekonomicznej, jak i gospodarki przestrzennej, które obecnie tworzą jedną, integrującą się dyscyplinę naukową, pozwala stwierdzić, że zarówno obiekty badawcze, jak i jednostki działań praktycznych, często te same, są – mimo pewnego ich oderwania od w sumie całościowej w charakterze rzeczywistości – pewnymi funkcjonalnymi całościami, utworzonymi i spajanymi właśnie przez relacje funkcjonalne. Prowadzi to do niemal oczywistego wniosku, że przedmiotem poznania (badanie naukowe) i działania praktycznego (kształtowanie) są różnego rodzaju systemy, konkretnie systemy przestrzenne.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie teoretyczno-metodologicznych podstaw zastosowania podejścia systemowego w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej oraz wskazanie wybranych przykładów zastosowania tego podejścia w środowisku badawczym nazywanym poznańską szkołą geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, rozwijanej na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Celem jest także zachęcenie do stosowania podejścia systemowego w prowadzonych badaniach naukowych oraz w działalności praktycznej, co jest szczególnie ważne, kiedy badana rzeczywistość, a konkretnie tworzące ją systemy stają się z biegiem czasu, coraz bardziej złożone w strukturach i skomplikowane w funkcjonowaniu.

Ogólna teoria systemów i jej rola w badaniach naukowych

Nowe światło na całościowy charakter pewnych jednostek otaczającej nas rzeczywistości rzuciła sformułowana przez austriackiego biologa i filozofa L. von Bertalanffy'ego (1901–1972) *Ogólna Teoria Systemów*³⁹. Co więcej, teoria ta otworzyła nową perspektywę badawczą, nie tylko dla nauk biologicznych, ale wielu innych dyscyplin naukowych [Bertalanffy, 1950, 1968; Klir, 1969, 1972; Rapoport, 1986; Wołoszyn, 1997]. Teoria ta, od momentu jej sformułowania w latach 30. XX w., była stopniowo i systematycznie adoptowana w filozofii, matematyce, fizyce, naukach technicznych, społecznych, w tym ekonomii, a także w geografii społeczno-ekonomicznej [Berry, 1964; Bourne, 1975, Batty, 2009a, 2009b]. Przede wszystkim w tych naukach, w których przedmiotem badań są złożone, funkcjonalne całości, a więc systemy. Szczególną rolę w rozwoju podejścia systemowego w geografii polskiej odegrał ośrodek poznański. Stosowanie podejścia systemowego miało swój ścisły związek z sformułowaną przez Chojnickiego koncepcją terytorialnego systemu społecznego [Chojnicki, 1985, 1988, 1989, 1999]. Koncepcją, która została przyjęta, adoptowana i rozwijana przez geografów społeczno-ekonomicznych i specjalistów z zakresu gospodarki przestrzennej tzw. poznańskiej szkoły geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, której twórcą i mecenasem był wspomniany prof. Chojnicki [Parysek, 2019; Czyż, Parysek, Strykiewicz, 2005; Mierzejewska, 2022]. Koncepcja ta ma zresztą swój związek z podejściem holistycznym, jakie od dawna przyjmowane było w tym ośrodku, a które materializowało

³⁹ Wprawdzie ogólną teorię systemów sformułował biolog i filozof L. von Bertalanffy, to jednak jej podstaw niektórzy doszukują się w dorobku naukowym matematyka i filozofa N. Wienera, matematyka C. E. Shannona oraz fizjologa i neurobiologa W. B. Cannona.

się w teorii regionu ekonomicznego i metodologii badań regionalnych. Region ekonomiczny, w szczególności funkcjonalny (węzłowy), ponad wszelką wątpliwość, jest funkcjonalną całością, jak wiele innych systemów rzeczywistości, w jakiej żyjemy.

Sformułowana w latach 30. ubiegłego wieku przez biologa, L. von Bertalanffy'ego ogólna teoria systemów w przeciągu kilkudziesięciu lat została uznana za jeden z podstawowych paradygmatów współczesnej nauki. Paradygmatu, który całościowo i funkcjonalnie traktuje przedmioty badań. Wprawdzie podstawowe sformułowania dotyczyły traktowania organizmów żywych jako dynamicznych, zorganizowanych całości, nazywanych systemami otwartymi, to jednak szybko teoria ta została przyjęta, przede wszystkim w naukach ścisłych, szczególnie dzięki możliwości matematycznego modelowania niektórych systemów. Wkrótce też zainteresowaniem zastosowania podejścia systemowego w prowadzonych badaniach wykazali przedstawiciele nauk społecznych, a także filozofowie, w tym tak wybitny jak Ingarden [Wołoszyn, 1997]⁴⁰. Dla przyjęcia podejścia systemowego w prowadzonych badaniach naukowych zasadniczą sprawą jest ogólne, uniwersalne zdefiniowanie systemu oraz jego właściwości, na co zresztą zwracał uwagę wymieniony filozof.

Jak to już podkreślano, każdy obiekt uznany za system jest pewną funkcjonalną całością. Całością, mającą w prowadzonych badaniach, mimo jego złożoności, jednostkowy, elementarny charakter. W ujęciu topologicznym, składnikami każdego systemu są jego elementy, tworzące ten system jako pewną całość. Całość tę tworzą poprzez łączące je relacje. Są to relacje dwóch odmiennych kategorii. Relacje o charakterze skalarnym, które określają strukturę systemu oraz relacje o charakterze wektorowym, określające jego funkcjonowanie. Dzięki relacjom funkcjonalnym (wektorowym) i całościowej naturze, brany pod uwagę obiekt może być traktowany jako system.

W sposób najprostszy, a zarazem uniwersalny dla różnych systemów, ogólny model systemu zapisać można następująco:

$$\underline{S} = \{x_i, R_{ij}, R_{ik}\},$$

gdzie: $\underline{S}$ – system; x_i – elementy systemu ($i = 1, 2, \dots, m$; gdzie: $i \in \underline{S}$); R_{ij} – relacje wewnętrzne systemu ($i \neq j$; $i = 1, 2, \dots, m$; $j = 1, 2, \dots, m$; gdzie: $i \in \underline{S}$, $j \in \underline{S}$), R_{ik} – relacje zewnętrzne systemu ($i \in \underline{S}$; $k \notin \underline{S}$, $k \in E$, gdzie E – otoczenie (środowisko) systemu $\underline{S}$).

Jak to wynika z powyższych zapisów, relacje wewnętrzne łączą elementy wchodzące w skład konkretnego systemu ($\underline{S}$), a relacje zewnętrzne – elementy takiego systemu i otoczenia, w jakim funkcjonuje (E). Relacje zewnętrzne wskazują na to, co jest

⁴⁰ Co się tyczy filozofii, to R. Ingarden chciał użyć założeń tej teorii do określenia budowy strukturalnej człowieka. W analizie ontologicznej idei żywego organizmu wykorzystał elementy teorii systemów, a w szczególności terminologię systemową, tzn. pojęcie systemu, podsystemu, hierarchii systemów lub podsystemów itp. [Ingarden, 1987; Wołoszyn, 1997].

istotną właściwością systemu, tj. na jego otwartość (domknięcie), czyli powiązanie z otoczeniem, w jakim funkcjonuje.

Przyjęcie ogólnej teorii systemów w różnych dyscyplinach przyniosło wykształcenie się dwóch kategorii ogólnych, teoretycznych modeli systemu: organicystycznego i mechanicystycznego. Dla tych pierwszych, wzorcem jest organizm żywy, a dla tych drugich – mechanizm (maszyna). Istotna różnica między obu tymi kategoriami polega przede wszystkim na tym, że w modelu organicystycznym relacje scalające system w funkcjonalną całość mają charakter deterministyczny i stochastyczny, natomiast w mechanicystycznym, wyłącznie deterministyczny. Odnosząc podejście systemowe do rzeczywistości na szczególne podkreślenie zasługuje ten fakt, że każdy wyodrębniony system, zwłaszcza zaś systemy realnie istniejące, funkcjonuje w konkretnym otoczeniu (środowisku) (E), którego elementy ($k = 1, 2, \dots, p$) wprawdzie nie wchodzi w skład systemu, ale są ważne dla jego funkcjonowania z uwagi na relacje, jakie łączą system z konkretnym otoczeniem (środowiskiem). Funkcjonowanie wielu systemów jest jednak przede wszystkim wynikiem wykształconych relacji wewnętrznych (R_{ij}), jakkolwiek w wielu przypadkach znaczenie relacji zewnętrznych (R_{ik}) jest duże. Relacje wewnętrzne, wewnątrzsystemowe, z jednej strony określają przede wszystkim charakter systemu, a z drugiej stopień jego spójności. Stosunek relacji wewnętrznych (R_{ij}) do zewnętrznych (R_{ik}) określa natomiast stopień zewnętrznego otwarcia (domknięcia) systemu. Relacje systemowe, zarówno wewnętrzne (R_{ij}), jak i zewnętrzne (R_{ik}) mogą mieć charakter czynny lub bierny. Praktyka prowadzonych badań jest tego rodzaju, że będące przedmiotem badań systemy wyodrębniane są ze środowiska, w jakim funkcjonują. Mimo tego, że traktowane są jako obiekty jednostkowe, to jednak wchodzić mogą w skład różnego rodzaju układów hierarchicznych wyższego rzędu. Rzeczywistość jest bowiem taka, że funkcjonuje w niej wiele różnych systemów, różniących się między sobą wielkością, charakterem, stopniem rozwoju, funkcjonowaniem, siłą powiązania z otoczeniem, a także miejscem w systemie hierarchicznym, którego są składnikami. Sytuacja taka ma miejsce właśnie w przypadku systemowego podejścia do przedmiotów badań geograficznych i do działań praktycznych w zakresie gospodarki przestrzennej. Przedmiotem badań geograficznych jest bowiem wiele różnego rodzaju systemów – i są to systemy przestrzenne.

Systemowe ujęcia w badaniach geografii społeczno-ekonomicznej

Przedmiotami badań geografii ekonomicznej w ujęciu ogólnym są: obiekty indywidualne (jednostkowe), zbiory obiektów indywidualnych, obiekty złożone, zbiory obiektów złożonych oraz systemy i zbiory systemów. Co konkretnie jest przedmiotem

badan zależy od celu prowadzonych badań i od przyjętych złożań badawczych. Systemowa natura rzeczywistości i pojmowanie systemów sprawiają jednak to, że jeden i ten sam obiekt badań, raz ma charakter jednostkowy, elementarny, a innym razem złożony, a nawet systemowy. Przykładowo, konkretna gmina w prowadzonych badaniach, raz traktowana jest jako element systemu powiatu, raz jako element systemu województwa, w innych badaniach, jako element systemu kraju, jako całości, a jeszcze innym razem może zostać w prowadzonym badaniu potraktowana jako system, bowiem jest bez wątpienia funkcjonalna całością, składającą się z wielu różnych elementów.

Przyjmując podejście systemowe obiekt badania (system) opisać należy w kategoriach składowych systemu, tj. jego elementów, relacji wewnętrznych (wewnątrzsystemowych) oraz relacji zewnętrznych, tj. z otoczeniem, w jakim funkcjonuje. Zadanie to pozostaje wyłącznie sprawą prowadzącego badania, choć wymaga spełnienia pewnych warunków natury merytorycznej i formalnej. Co się tyczy elementów, to *meritum* sprawy sprowadza się do wyboru takich składników (elementów) systemu, które są istotne dla jego organizacji, struktury i funkcjonowania oraz takich cech, które opisują charakterystyczne właściwości tych elementów, ważne z punktu widzenia prowadzonych badań. Nie wymaga chyba podkreślenia znaczenie wiedzy prowadzącego badania w tym zakresie. Strona formalna dotyczy natomiast doboru odpowiednich zmiennych opisujących (wymiarujących) uwzględniane cechy, a następnie właściwych do charakteru tych zmiennych (rodzaje zmiennych i skala pomiaru) metod (metody) analizy ilościowej⁴¹. Generalnie w grę wchodzi zmienne skalarne ciągłe, pomierzone w skali ilościowej, rzadziej dyskretne i binarne. To tyle na temat elementów i cech (zmiennych) opisujących ich właściwości. Odpowiedni do celów prowadzonych badań i natury badanego systemu musi też być dobór cech (zmiennych), opisujących relacje, zarówno wewnątrzsystemowe, jak i zewnętrzne. Te drugie powinny oczywiście uwzględniać także właściwości środowiska (otoczenia) w ramach którego funkcjonuje dany system (z którym jest powiązany). W tym przypadku brane pod uwagę będą jedynie zmienne wektorowe, wymiarujące wzajemne oddziaływanie. Jest rzeczą oczywistą, że muszą to być przede wszystkim takie zmienne, które mają istotne znaczenie dla funkcjonowania konkretnego systemu⁴².

Spełnienie warunku merytorycznej poprawności doboru cech, jak to już napisano, jest przede wszystkim sprawą wiedzy i kompetencji badawczych prowadzącego badania. Chodzi bowiem o to, aby w możliwie najlepszy sposób można było zbadać

⁴¹ W literaturze dotyczącej zastosowania metod statystycznych, a także pracach empirycznych wykonanych przy zastosowaniu takich metod, podawane są warunki formalne, jakie spełnić muszą zmienne opisujące cechy zbiorów elementów prowadzonych badań [por. Orlóci, 1967, 1975; Parysek, 1982].

⁴² W odniesieniu do elementów systemu w niniejszym tekście stosuje się dwie nazwy odnoszone do właściwości tych elementów: *cechy* i *zmienne*. Termin *cecha* odnoszony jest do właściwości danego elementu, jaka jest brana pod uwagę, natomiast *zmienna* do miary opisującej tę właściwość w zastosowanej metodzie badań ilościowych.

i opisać organizację, strukturę i funkcjonowanie badanego systemu, poprawnie korzystając z dostępnych metod analizy ilościowej⁴³.

Przedmiotem badań geograficznych i działań w przestrzeni jest specyficzna kategoria systemów czyli, jak to już napisano, systemy przestrzenne. Elementami takich systemów są bowiem jednostki, które są wycinkami konkretnego terenu, traktowanego jako pewna całość (system). Przykładowo mogą to być: miejscowości, gminy, powiaty, województwa, także kraj, jako całość lub różne, spójnie przestrzennie układy tych jednostek, również traktowane jako pewne całości (systemy), np. gminy wchodzące w skład aglomeracji, gminy względnie powiaty tworzące subregion itp.

Autor niniejszego tekstu od lat wyróżnia trzy kategorie badań dotyczących systemów będących przedmiotem badań geograficznych, konkretnie różnych systemów przestrzennych. Są to badania ich organizacji, struktury i funkcjonowania. Organizację systemów przestrzennych określa zbiór badanych elementów tworzących dany system. Właściwości tych elementów opisuje zaś zbiór uwzględnianych cech, wyrażonych najczęściej za pomocą zmiennych ciągłych, pomierzonych w skali nominalnej. Strukturę systemu opisuje zbiór relacji pomiędzy elementami systemu typu: $A = B$, $A \neq B$, $A > B$, $A < B$, $B = A + (X_A - X_B)$; $B = A (X_A / X_B)$, gdzie: A i B – elementy systemu. W konkretnej sytuacji tego typu relacje określa się w odniesieniu do wielkości (wartości) cech (zmiennych) opisujących poszczególne elementy. Relacje te mogą być jednocechowymi lub wielocechowymi. Jednocechowe są wtedy, kiedy uwzględnia się pojedyncze cechy, natomiast wielocechowe, kiedy jednocześnie bierze się pod uwagę większą liczbę cech. Proces określania (identyfikacji) struktury systemu przestrzennego obejmuje dwa etapy. W pierwszym dokonuje się klasyfikacji jedno lub wielocechowej zbioru elementów (obiektów) tworzących dany system przestrzenny, a w drugim, wyniki klasyfikacji odnosi się do lokalizacji tych elementów w granicach systemu przestrzennego. Proces ten nosi nazwę klasyfikacji przestrzennej, a jego wynik nazywa się regionalizacją strukturalną. W efekcie realizacji takiej procedury uzyskuje się pewną agregację elementów przestrzennych (składników) systemu, podobnych do siebie, z punktu widzenia branej pod uwagę cechy (klasyfikacja jednocechowa) lub cech (klasyfikacja wielocechowa). Podstawą agregacji jest nie tylko podobieństwo tych elementów z punktu widzenia określonych cech, ale także bezpośrednie sąsiedztwo elementów podobnych (tej samej klasy), tj. wspólna granica (tzw. sąsiedztwo wg relacji *wieży szachowej*). Obrazem tak określonej struktury systemu przestrzennego jest mapa. Tego rodzaju procedury badawcze są wprawdzie powszechnie stosowane w geografii, choć nie zawsze odnoszone są do systemowo traktowanego obszaru badań.

Materiałem wyjściowym dla prowadzenia tego rodzaju badań strukturalnych jest tzw. geograficzna tablica danych, nazywana niekiedy macierzą geograficzną. Jest to, zazwyczaj niesymetryczna tablica danych, w której wierszami są opisujące

⁴³ Często spotykanym błędem jest automatyczne, bez choćby pobieżnej ich znajomości, stosowanie dostępnych metod (technik) i niewłaściwa lub pobieżna interpretacja uzyskanych wyników.

poszczególne elementy systemu, uporządkowane podzbiory cech (zmienne), a kolumnami, poszczególne, kolejne cechy, opisujące te elementy. Jedna i ta sama tablica może być podstawą prowadzenia jednocechowego (pojedyncza kolumna) lub wielocechowego (cała tablica) określania struktury przestrzennej badanego systemu. W literaturze geograficznej znaleźć można opis wielu metod realizacji takich, jak opisano powyżej, procedur. Oczywiście potrzebna jest też mapa pokazująca położenie jednostek danego systemu przestrzennego [Parysek, 1982]. Należy jednak bezwzględnie pamiętać, że elementy systemu przestrzennego tworzyć muszą spójną całość. Całość jest spójna tylko wtedy, kiedy od każdego elementu do każdego innego przejść można w granicach traktowanego całościowo systemu.

Pełnię ujęcia systemowego otrzymujemy jednak dopiero wtedy, kiedy dokonamy określenia jego struktury funkcjonalnej. Realizacja tego celu polega na identyfikacji relacji wektorowych, jakie wiążą elementy danego systemu przestrzennego, a którymi w badaniach geograficznych są wzajemne oddziaływania na siebie elementów systemu. Są to przede wszystkim powiązania w zakresie przepływu towarów, pieniądza, osób i mówiąc ogólnie, informacji. Relacje te mogą być czynne, bierno lub wzajemne (obustronne).

Materiałem wyjściowym do określenia struktury funkcjonalnej, czyli funkcjonowania systemu, jest także tablica danych, choć inna od opisanej poprzednio. Jest to symetryczna tablica wzajemnej interakcji (oddziaływania), której wymiar wyznacza liczba elementów systemu, a poszczególne pola wypełniają dane wymiarujące tę interakcję. W grę wchodzi dwie kategorie takiej tablicy. Pierwsza, która wskazuje na to, czy interakcja między dwoma elementami występuje czy nie (jest, czy jej nie ma), a której elementami są zmienne binarne (1 lub 0) oraz druga, wymiarująca zarówno siłę powiązania jak i jego charakter (relacja czynna czy bierna), którą wypełniają zmienne ciągłe. Za model ogólny takiej tablicy posłużyć może tablica przepływów międzygałęziowych *input – output* Leontieffa [1966]. Pomysł Leontieffa opracowany dla bilansowania systemu gospodarczego wykorzystać bowiem można, po odpowiedniej adaptacji, do opisu struktur prawdopodobnie każdego z badanych w geografii systemów, np. gminy, regionu, miasta, systemu przemysłowego, transportowego, migracyjnego, wiedzy, technologii itp. Problem polega jedynie na wyborze odpowiednich, tj. właściwych elementów systemu, pomiędzy którymi relacje odwzorowuje macierz przepływów, co wymaga indywidualnego, kompetentnego podejścia do sformułowanej problematyki badawczej i celu badania [Leontieff, 1966; Dietzenbacher, Lahr, 2004; Kim, 1989]. Właśnie tablica Leontieffa została zaadoptowana przez Chojnickiego [1971], prawdopodobnie w pierwszym polskim podejściu systemowym w geografii społeczno-ekonomicznej. W podejściu systemowym warto, a niekiedy trzeba, określić rodzaj i stopień powiązania danego systemu z środowiskiem, w jakim funkcjonuje. W wielu przypadkach tego rodzaju relacje odgrywać mogą decydującą rolę w funkcjonowaniu systemu, zarówno w wymiarze endogenicznym, jak i egzogenicznym. Także i w tym

przypadku zastosowanie może znaleźć w pewnym stopniu zmodyfikowana tablica *input – output* Leontieffa, bowiem odnoszona do zewnętrznych powiązań systemu⁴⁴.

W powyżej opisanym tekście wskazano jedynie na nieliczne przykłady obiektów badawczych w geografii, które można potraktować jako systemy. Przedmiotem badań może być zatem zapewne wiele innych obiektów. Systemami będą jednak jedynie wtedy, kiedy zostaną potraktowane jako funkcjonalne całości, składające się z elementów, którymi będą jednostki przestrzenne dla których (funkcjonalne całości) określone będą: struktura i funkcjonowanie.

Systemowe ujęcie w gospodarce przestrzennej

Dla zastosowania podejścia systemowego w gospodarce przestrzennej zasadnicze znaczenie miała sformułowana przez Chojnickiego w latach 80. XX w., koncepcja terytorialnego systemu społecznego. Takie systemy (jednostki terytorialnego podziału kraju), stosownie do postanowień obowiązującego w Polsce prawa (*Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*) są bowiem przedmiotami gospodarki przestrzennej, a przypisane tym systemom organy władz administracyjnych, są podmiotami decyzyjnymi w zakresie gospodarki przestrzennej⁴⁵. Zastosowanie podejścia systemowego w gospodarce przestrzennej uzasadnia definicja terytorialnego systemu społecznego w sformułowaniu autora tej koncepcji. Terytorialny system społeczny Chojnicki definiuje bowiem, jako taki system społeczny, „w którym zbiorowość ludzi trwale zajmuje, zagospodarowuje i kontroluje wyodrębniony obszar powierzchni ziemi, czyli terytorium” [Chojnicki, 1988, 1996]. Z definicji tej jednoznacznie wynika całościowy i przestrzenny charakter takich systemów, co podkreśla fakt, że granicami terytorialnych systemów społecznych są granice jednostek terytorialnego podziału kraju. Dla koncepcji terytorialnych systemów społecznych istotne znaczenie ma pojmowanie terytorialności. Zajmowany obszar uznać można za terytorium jedynie wtedy, kiedy jest zamieszkiwany przez ludność o silnych, wewnętrznych więziach społecznych, mówiącą tym samym językiem, pielęgnującą tę samą tradycję, identyfikującą się z obszarem (o czym świadczą emocjonalne związki), na którym to obszarze rozciąga się panowanie określonej władzy [Chojnicki, 1988, 1989, 1996; Parysek, 1997, 2006]. A zatem każda z wymienionych powyżej jednostek terytorialnego podziału kraju, w nawiązaniu do koncepcji terytorialnych systemów społecznych,

⁴⁴ W określaniu struktury funkcjonalnej systemu brana jest pod uwagę jedynie symetryczna tablica powiązań (przepływów z całkowitej tablicy *input – output* W. Leontieffa) odwzorowująca powiązania wewnątrzsystemowe.

⁴⁵ powstawanie tej koncepcji prześledzić można w licznych pracach autorstwa Z. Chojnickiego (Chojnicki, 1985, 1988, 1989, 1996, 1999, 2011), ale też innych autorów (Czyż, 1996; Parysek, 1997, 2006).

jest oczywiście funkcjonalną całością, której właściwości określają jej składniki (elementy), relacje wewnętrzne i relacje z otoczeniem. Stwierdzenie to oczywiście nie wyklucza wyróżniania innych terytorialnych systemów, jednakże pod warunkiem spełnienia koniecznych w tym zakresie warunków. Warto w tym miejscu podkreślić, że w dziedzinie prowadzenia gospodarki przestrzennej konkretne uprawnienia mają władze państwowe, wojewódzkie, zwłaszcza jednak gminne, posiadające szczególne kompetencje w tym zakresie.

Szczegółowa analiza koncepcji terytorialnego systemu społecznego prowadzi jednoznacznie do tego rodzaju konkluzji, że założenia tej koncepcji powinny składać się na podstawy systemowej metodologii gospodarki przestrzennej, jeśli ta ma być prowadzona kompleksowo i efektywnie [Chojnicki, 1988, 1989, 1996; Parysek, 2006, 2018, 2019].

Ujęcia systemowe w poznańskiej szkole geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej

Rozwój ujęcia systemowego, najpierw w polskiej geografii społeczno-ekonomicznej, a następnie w gospodarce przestrzennej wiązać należy z pobytem Chojnickiego w latach 1961–1962 w Stanach Zjednoczonych, gdzie miał okazję poznać, obok najnowszych kierunków badań w amerykańskiej geografii społeczno-ekonomicznej, także istotę *regional science*, nowej idei, która legła u podstaw rozwoju współcześnie pojmowanej gospodarki przestrzennej. Idea ta nawiązywała zresztą do wykształconej na gruncie geografii społeczno-ekonomicznej, teorii regionu ekonomicznego i społeczno-ekonomicznych badań regionalnych. Nowinki tam poznane stały się przesłanką do zaproponowania nowego paradygmatu (podejścia) w geografii społeczno-ekonomicznej, będącego podstawą badań, jakich podjął się Chojnicki i jego uczniowie. Podstawą tworzenia tego paradygmatu była właśnie systemowa teoria regionu ekonomicznego oraz analiza filozoficzno-metodologiczna koncepcji czasu i przestrzeni wraz z podkreśleniem ich roli w ujmowaniu dziedziny badań geografii społeczno-ekonomicznej [Czyż, Parysek, Strykiewicz, 2015]⁴⁶. Składnikiem tego paradygmatu było także podejście nazywane dynamicznym strukturalizmem przestrzennym, stosowane w badaniu i kształtowaniu realnie istniejącej rzeczywistości. Na tej podstawie zaczął

⁴⁶ Do paradygmatu Z. Chojnickiego nawiązywała w swoich publikacjach laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii z 2009 r., Elinor Ostrom (wspólnie z Olivierem Williamsonem), zajmująca się zarządzaniem dobrami wspólnymi.

się kształtować profil badawczy ośrodka naukowego nazywanego od lat poznańską szkołą geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej⁴⁷.

Pierwszym (prawdopodobnie) polskim, geograficznym ujęciem systemowym, nawiązującym zarówno do ogólnej teorii systemów, jak i do modelu struktury systemu gospodarczego, za jaki uznać można tablicę *input – output* Leontieffa, było sformułowanie modelu wzajemnych zależności między systemem społeczno-ekonomicznym a systemem przyrodniczym, o czym już pośrednio wspomniano [Chojnicki, 1971]. Publikacja ta powstała jeszcze przed podjęciem w ośrodku poznańskim problematyki regionalnej. Podjęcie problematyki regionalnej oznaczać oczywiście musiało całościowe (holistyczne) traktowanie przedmiotu zainteresowań badawczych, jakim był region ekonomiczny, konkretnie region węzłowy, czyli funkcjonalny [Czyż, 1966, 1968, 1971, 1996; Parysek, 1982; Mierzejewska, 2022]. Całościowe i funkcjonalne traktowanie przedmiotu badań geograficznych dotyczyło jednak nie tylko regionu, ale także układów osadniczych, przemysłowych, rolniczych, transportowych, usługowych i innych, jakie ukształtowane były w jednostkach terytorialnego podziału kraju, od miasta począwszy, a na obszarze kraju skończywszy. Dużą rolę w tym zakresie odegrał rozwój zastosowań metod matematycznych i statystycznych, będących nowym, użytecznym narzędziem badawczym [Chojnicki, 1977; Chojnicki, Czyż, 1973; Chojnicki, Czyż, Parysek, Ratajczak, 1978]⁴⁸. Metody te umożliwiały przede wszystkim wniknięcie w złożoną strukturę oraz funkcjonowanie badanych całości (głównie metody wielozmiennej analizy statystycznej). Należy podkreślić, że zastosowanie niektórych innych metod analizy ilościowej poprawne było natomiast tylko wtedy, kiedy przedmiotem badań były funkcjonalne całości, czyli systemy. Należy tu wymienić przede wszystkim modele grawitacji i potencjału [Chojnicki, 1966; Czyż, 1995, 2002; Chojnicki, Czyż, Ratajczak, 2011; Nijkamp, Ratajczak, 2021], analizy układów sieciowych [Ratajczak, 1999] oraz metody analizy fraktalnej [Ratajczak, 1998, 2013; Banaszak, Dziecielski, Nijkamp, Ratajczak, 2015]. Kolejnym impulsem rozwoju podejścia systemowego w ośrodku poznańskim było, wspomniane już, sformułowanie przez Z. Chojnickiego, koncepcji terytorialnego systemu społecznego. Za taki system uznana została przede wszystkim gmina, przedmiot i podmiot decyzyjny, najpierw w zakresie gospodarki lokalnej, a następnie gospodarki przestrzennej [Parysek, 1997, 2006, 2016]. Tak też traktowany jest region w polityce regionalnej i regionalnym rozwoju [Churski, 2008, 2011, 2023] oraz jednostki terytorialne w planowaniu

⁴⁷ Obszerny wykaz publikacji zespołu określanego poznańską szkołą geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej zawiera publikacja J. Paryska [2019].

⁴⁸ Należy w tym miejscu dodać, że ośrodek poznański odegrał w latach 70. XX w. nie tylko rolę placówki wiodącej w dziedzinie zastosowania metod ilościowych w geografii, ale także w zakresie edukacyjnym i popularyzatorskim. Dowodem na to jest publikacja *Metody ilościowe i modele w geografii* przygotowana pod redakcją Chojnickiego [1977], w której obok autorów poznańskich (Z. Chojnicki, T. Czyż, J. Parysek, Z. Kaczmarek, W. Ratajczak, Polarczyk), swoje prace publikują także przedstawiciele innych, krajowych ośrodków naukowych (E. Nowosielska, B. Kostrubiec, A. Jagielski, A. Zagożdżon, K. Dramowicz oraz J. Łoboda).

strategicznym [Mierzejewska, Wdowicka, 2021]. Systemowo ujmowano także gospodarkę przestrzenną (dyscyplinę naukową), zarówno w sferze poznawczej jak i praktycznej, obejmującą w tej drugiej roli, gospodarowanie przestrzenią, tj. tworzenie struktur przestrzennych i gospodarowanie w przestrzeni, czyli przypisywanie strukturom odpowiednich funkcji [Parysek, 2006, 2016]. Jako system terytorialny, i w prowadzonych badaniach i w działalności praktycznej pojmowane jest oczywiście miasto, będące złożoną i rozwiniętą, funkcjonalną całością [Chojnicki, 1974; Parysek, 2013, 2014, 2015, 2018; Mierzejewska, 2009, 2017; Parysek, Mierzejewska, 2013, 2014]. Podobna interpretacja dotyczy także aglomeracji miejskich, w tym szczególnie obszarów metropolitalnych, zarówno w procedurach badawczych, jak i w kwestiach zarządzania i planowania rozwoju, jakkolwiek nie są to w pełni, terytorialne systemy społeczne wg ujęcia Chojnickiego [Parysek, 2006; Czyż, 2011; Kaczmarek, 2014; Miś, 2017; Kaczmarek, 2017; Miś, 2019].

O systemowo pojmowanym przedmiocie badań można także mówić w wielu innych procedurach badawczych. Przytoczyć tu można całościowe i funkcjonalne pojmowanie klastrów i korporacji przemysłowych [Stryjakiewicz, 2005, 2008; Wdowicka, 2016, 2017], sektora kreatywnego i przemysłów kultury [Stryjakiewicz, 2002; Stryjakiewicz, Stachowiak, 2013, 2015, 2017; Stryjakiewicz, Męczyński, Stachowiak, 2012; Stryjakiewicz, Kaczmarek, Łodyga, Marcinowicz, Męczyński, Parysek, Stachowiak, 2009; Churski, Motek, Stryjakiewicz, 2015], gospodarki opartej na wiedzy [Chojnicki, Czyż, 2008], sektorów gospodarki rolnej [Kacprzak, 2002], szkolnictwa wyższego [Bajerski, 2009, 2016], a ostatnio także rynku samochodowego [Stryjakiewicz, Kołsut, Doszczeczko, Dyba, Kisiała, Kudłak, Wojtyra, 2021; Kołsut, Stryjakiewicz, 2023], a nawet klastra filmowego [Stachowiak, 2017]. Są to jedynie wybrane przykłady dorobku naukowego ośrodka, w którym zastosowano podejście systemowe lub inne ujęcia holistycznej natury⁴⁹.

Zakończenie

Pomimo systemowej natury rzeczywistości badanej w ramach geografii społeczno-ekonomicznej i wzrastającego stopnia jej złożoności, a także skomplikowania,

⁴⁹ Celem tego artykułu nie jest prezentacja dorobku naukowego zespołu badaczy Wydziału Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM, a wskazanie na możliwości zastosowania podejścia systemowego w coraz bardziej skomplikowanej rzeczywistości. Przywoływane pozycje literaturowe nie mogą, co jest oczywiste, odnosić się do całości dorobku naukowego pracowników Wydziału, który można by wiązać z podejściem systemowym. Nie było ponadto łatwo zorientować się w tym dorobku korzystając z niepełnych, niekompletnych i nie w pełni aktualnych informacji bibliograficznych zawartych na stronach internetowych Wydziału oraz w Google Scholar. Dorobek w tym zakresie jest bez wątpienia większy od tego, jaki dokumentują przytoczone pozycje literaturowe.

jej systemowe ujmowanie nie jest zbyt często podejmowane, a poszukiwanie prawdy, co jest zadaniem nauki, tego właśnie chyba wymaga. Także w gospodarce przestrzennej, gmina, podstawowy przedmiot działania, nie zawsze traktowana jest jako funkcjonalna całość, która, jako taka, zapewnić ma możliwie najlepsze warunki życia i rozwoju mieszkańcom. Gdzieś w zapomnienie poszedł ten niezaprzeczalny fakt, że właściwości konkretnej całości nie są prostą sumą właściwości tworzących tę całość elementów, co skłaniać jednak powinno do całościowego i funkcjonalnego spojrzenia na przedmiot poznania i działań praktycznych. Systemy przestrzenne, jak chyba żadne inne systemy nauk społecznych, nadają się do tego, aby w ich badaniu zastosować szeroki arsenał metod analizy ilościowej. Niestety, w badaniach realnie istniejącej rzeczywistości ostatnimi laty dominuje tradycyjny opis, w którym intuicja, niewątpliwie ważna w procedurach badawczych, wespół z zalewem niekontrolowanej informacji, tworzą coraz bardziej wirtualny niżli realny obraz środowiska życia człowieka, które zamierzamy badać, opisać – i w ogólnospołecznym interesie, w ramach uprawianej dyscypliny naukowej, kształtować. I na koniec jeszcze jedna ważna sprawa. *System*, jako pojęcie, został jednoznacznie zdefiniowany. Wszelkie zaś próby dowolnego, woluntarystycznego, wręcz bezsensownego stosowania tego pojęcia, oznaczają wpisanie się w błądzący w rozkwicie, chaos terminologiczno-pojęciowy, który niestety (wraz z pseudonaukową nowomową) nie oszczędza także naszej dyscypliny.

Poznańska szkoła geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej może poszczycić się dorobkiem w dziedzinie badania i kształtowania właściwości systemowej w swej naturze rzeczywistości. Oryginalny i cenny dorobek w tym zakresie ma też Szanowny Jubilat, Prof. Tadeusz Strykiewicz, któremu dedykuję ten tekst. Ma on też wiele innych zasług, na które nie wskazano w tym tekście. Jedną należy jednak w sposób szczególny podkreślić: wielki jest wkład Profesora w powstanie zintegrowanej dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna w ramach dziedziny nauk społecznych, w czym autor niniejszego tekstu, także ma jakiś swój udział.

Literatura

- Bajerski A., 2009, *Przekształcenia struktury przestrzennej szkolnictwa wyższego w Polsce po 1989 roku*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Bajerski A., 2016, *Szkolnictwo wyższe międzywojennej Polski. Ujęcie geograficzne*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Banaszak M., Dziecielski M., Nijkamp P., Ratajczak W., 2015, *Self-Organization in spatial systems: From fractal chaos to regular patterns and vice versa*. „PLoS ONE” nr 10(9).
- Batty M., 2009a, *Urban Modeling*. Elsevier, London.
- Batty M., 2009b, *Cities as a complex systems: Scaling, interaction, networks, dynamics and urban morphology*. „UCL Working Paper Series” nr 131(8): 1–62.

- Berry B. J. L., 1964, *Cities as systems within systems of cities*. „Papers and Proceedings of the Regional Science Association” nr 13: 147–163.
- Bertalanffy von L., 1950, *An Outline of General System Theory*. „British Journal of the Philosophy of Science” nr 1: 134–165.
- Bertalanffy von L., 1968, *General System Theory: Foundations, Development, Application*. Braziller, New York.
- Bourne L., 1975, *Urban systems*. Clarendon Press, London.
- Chojnicki Z., 1966, *Zastosowanie modeli grawitacji i potencjału w badaniach przestrzenno-ekonomicznych*. Studia KPZK PAN, PWN, Warszawa, t. 14.
- Chojnicki Z., 1971, *Model wzajemnych zależności między systemem społeczno-ekonomicznym a środowiskiem przyrodniczym*. Poznańskie Roczniki Ekonomiczne, PTPN, Poznań.
- Chojnicki Z., 1974, *Przestrzeń społeczno-ekonomiczna Polski*. „Biuletyn KPZK PAN” nr 84: 17–24.
- Chojnicki Z., 1974, *Podstawowe założenia modelu systemowego miast*. „Miasto” nr 9: 1–5.
- Chojnicki Z., 1977, *Metody ilościowe i modele w geografii*. PWN, Warszawa.
- Chojnicki Z., 1985, *Realistyczna koncepcja systemu*. „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” nr 104: 20–24.
- Chojnicki Z., 1988, *Terytorialny system społeczny*. „Biuletyn KPZK PAN” nr 138: 29–49.
- Chojnicki Z., 1989, *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*. „Przegląd Geograficzny” nr 60(3): 491–510.
- Chojnicki Z., 1996, *Region w ujęciu geograficzno-systemowym*, [w:] Czyż T. (red.), *Podstawy regionalizacji geograficznej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 7–44.
- Chojnicki Z., 1999, *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*, [w:] Czyż T. (red.), *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 309–326.
- Chojnicki Z., 2011, *Systemy społeczne jako przedmiot geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] Mierzejewska L., Wdowicka M. (red.), *Współczesne problemy rozwoju miast i regionów*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 31–47.
- Chojnicki Z., Czyż T., 1973, *Metody taksonomii numerycznej w regionalizacji geograficznej*. PWN, Warszawa.
- Chojnicki Z., Czyż T., 2008, *Gospodarka oparta na wiedzy jako czynnik rozwoju regionalnego*. „Biuletyn KPZK PAN” nr 237: 146–158.
- Chojnicki Z., Czyż T., Parysek J., Ratajczak W., 1978, *Badania przestrzennej struktury społeczno-ekonomicznej Polski metodami czynnikowymi*. PWN, Warszawa.
- Chojnicki Z., Czyż T., Ratajczak W., 2011, *Model potencjału. Podstawy teoretyczne i zastosowania w badaniach przestrzenno-ekonomicznych oraz regionalnych*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Churski P., 2008., *Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską*. Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu, Poznań.
- Churski P., 2011, *Spójność a przestrzeń. Dylematy polityki regionalnej*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 15: 99–108.
- Churski P., 2023, *Trzy dekady kształtowania polskiej polityki regionalnej: refleksje, wnioski, rekomendacje*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 65: 37–52.
- Churski P., Motek P., Strykiewicz T., 2015, *Przemysły kultury w polityce rozwoju miast i regionów – nowe obszary kształcenia w gospodarce przestrzennej*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 30: 81–98.

- Czyż T., 1996, *Podstawy regionalizacji geograficznej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Czyż T., 1968, *The application of multifactor analysis in economic regionalization*. „Geographia Polonica” nr 15: 115–133.
- Czyż T., 1971, *Zastosowanie metody analizy czynnikowej do badania ekonomicznej struktury regionalnej Polski*. Prace Geograficzne Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- Czyż T., 1995, *Application of the Population Potential Model in the Structural Regionalisation of Poland*. „Geographia Polonica” nr 66(1): 13–31.
- Czyż T., 2002, *Application of the potential model to analysis of regional differences in Poland*. „Geographia Polonica” nr 75(1): 13–24.
- Czyż T., 2011, *Conceptions of an urban agglomeration and metropolitan area in Poland*. „Geographia Polonica” nr 84(2): 5–17.
- Czyż T., Parysek J., Strykiewicz T., 2015, *Wspomnienie o profesorze Zbyszku Chojnickim*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 32: 5–12.
- Dietzenbacher E., Lahr M. N., 2004, *Wassily Leontieff and Input- Output Economics*. Cambridge University Press, New York.
- Ingarden R., 1987, *Książeczka o człowieku*. Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Kacprzak E., 2002, *Zmiany przestrzenno-organizacyjne sadownictwa w Polsce*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Kaczmarek T., 2014, *Miejskie obszary funkcjonalne w świetle krajowych dokumentów strategicznych*. [w:] Kaczmarek T. (red.), *Delimitacja Poznańskiego Obszaru Metropolitalnego*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 15–20.
- Kaczmarek T., 2018, *Soft planning for soft spaces. Concept of Poznan metropolitan area development – a case study*. „Miscelanea Geographica” nr 22(4): 181–186.
- Kim T. J., 1989, *Integrated urban systems modeling: Theory and Applications*. Kluwer Academic Publishers, London.
- Klir G. J., 1969, *An approach to General System Theory*. Van Nostrand Reinhold, New York.
- Klir G. J., 1972, *Trends in general system theory*. John Wiley & Sons Inc., New York.
- Kośut B., Strykiewicz T., 2023, *The economic geography of the car market. The automobile revolution in an emerging economy*. Routledge, Abingdon.
- Leontieff W., 1966, *Input – Output Economics*. Oxford University Press, New York.
- Mierzejewska L., 2009, *Rozwój zrównoważony miasta: Aspekty poznawcze i praktyczne*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Mierzejewska L., 2017, *Sustainable Development of a City: Systemic Approach*. „Problemy Ekorozwoju” nr 12(1): 71–78.
- Mierzejewska L., 2022, *Ujęcia systemowe w dorobku naukowym prof. Jerzego Paryska*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” nr 84(10): 241–250.
- Mierzejewska L., Wdowicka M., 2021, *Planowanie strategiczne w jednostkach terytorialnych*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Mikuła Ł., 2019, *Zarządzanie rozwojem przestrzennym obszarów metropolitalnych w świetle miękkich przestrzeni planowania*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Mikuła Ł., Kaczmarek T., 2017, *Metropolitan integration in Poland: The case study of Poznan Metropolis*. „International Planning Studies” nr 22(1): 30–43.
- Nijkamp P., Ratajczak W., 2021, *Gravitational analysis in regional science and spatial economics: A vector gradient approach to trade*. „International Regional Science Review” nr 44(3–4): 400–431.

- Orłóci L., 1967, *An agglomerative method for classification of plant communities*. „Journal Ecological” nr 55: 193–205.
- Orłóci L., 1975, *Multivariate analysis in vegetation research*. Dr. W. Junk by Publishers, Hague.
- Parysek J., 1982, *Modele klasyfikacji w geografii*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Parysek J., 1997, *Podstawy gospodarki lokalnej*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Parysek J., 2006, *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Parysek J., 2013, *Rozwój zrównoważony miast w kontekście współczesnej polskiej urbanizacji. Aspekty przestrzenne*. „Studia Miejskie” nr 9: 9–24.
- Parysek J., 2014, *Life of the city*, [w:] Mierzejewska L., Parysek J. (red.), *Cities in a Complex World: Problems, Challenges and Prospects*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 213–224.
- Parysek J., 2015, *Miasto w ujęciu systemowym*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” nr 77(1): 27–53.
- Parysek J., 2016, *W poszukiwaniu nowego systemu organizacji, struktury i funkcjonowania gospodarki przestrzennej w Polsce*. „Problemy Rozwoju Miast” nr 13(1): 39–49.
- Parysek J., 2018, *Wkład profesora Zbyszka Chojnickiego do teorii i metodologii gospodarki przestrzennej*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 43: 7–24.
- Parysek J., Mierzejewska L., 2013, *Życie miasta: Studium Poznania. Miasto i jego mieszkańcy*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Parysek J., Mierzejewska L., 2014, *Życie miasta: Studium Poznania. Infrastruktura miejska*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Parysek J., 2019, *Poznań School of Socio-Economic Geography (and Spatial Management) of Adam Mickiewicz University (in Poznań)*. „Quaestiones Geographicae” nr 38(2): 7–28.
- Rapoport A., 1986, *General System Theory. Essential concept and application*. Abacus Press.
- Ratajczak W., 1998, *Metodologiczne aspekty fraktalnego modelowania rzeczywistości*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Ratajczak W., 1999, *Modelowanie sieci transportowych*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Ratajczak W., 2013, *Obiekty, struktury i procesy przestrzenne, Analiza fraktalna*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Stachowiak K., 2015, *Problemy metodologiczne badania sektora kreatywnego*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 30: 9–46.
- Stachowiak K., 2017a, *Gospodarka kreatywna i mechanizmy jej funkcjonowania. Perspektywa geograficzno-ekonomiczna*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Stachowiak K., 2017b, *Klastry filmowe*. „Ekran” nr 3: 58–62.
- Stryjakiewicz T., 2002, *Globalizacja i „nowa gospodarka”, a dylematy geografii ekonomicznej*, [w:] Miszewska B., Furmankiewicz M., (red.), *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych. Rozwój regionalny i lokalny a procesy globalizacji*. Instytut Geograficzny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Stryjakiewicz T., 2004, *Sieci gospodarcze w Polsce w warunkach transformacji systemowej*, [w:] Parysek J. (red.), *Rozwój regionalny i lokalny w Polsce w latach 1989–2002*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 25–44.

- Stryjakiewicz T., 2005, *Sieciowa organizacja gospodarki a rozwój regionalny*, [w:] Czyż T., Rogacki H., (red.), *Współczesne problemy i koncepcje teoretyczne badań przestrzenno-ekonomicznych*, „Biuletyn KPZK PAN” nr 219: 38–56.
- Stryjakiewicz T., 2008, *GlaxoSmithKline. Regional and local networking in postcommunist economy*, [w:] Pellenbarg P., Wever E., (red.), *Business Geography. Case studies of corporate firms*. Routledge, Oxon: 260–275.
- Stryjakiewicz T., Męczyński M., Stachowiak K., 2009, *Poznań as a creative knowledge region: The views of high-skilled employees, managers and transnational migrants*. ACRE report 8.8. AMIDSt, University of Amsterdam.
- Stryjakiewicz T., Kaczmarek T., Łodyga B., Marcinowicz D., Męczyński M., Parysek J.J., Stachowiak K., 2009, *The attractiveness of the Poznań metropolitan region for the development of the creative knowledge sector. The view of transnational migrants*. ACRE report nr 7.8. AMIDSt, University of Amsterdam.
- Stryjakiewicz T., Kołsut B., Doszczeczko B., Dyba W., Kisiała W., Kudlak R., Wojtyra B., 2021, *Przegląd ekonomiczno-przestrzennych badań rynku samochodów osobowych*. „Przegląd Geograficzny” nr 93(2): 249–268.
- Stryjakiewicz T., Stachowiak K., 2013, *Creative sector: A newly emerging opportunity for local development or a challenge to local governance*, [w:] Prodhon P. K., Bucek J., Razin E., (red.), *Geography of Governance. Dynamics for an Local Development*, International Geographical Union, Bratislava, 57–66.
- Wdowicka M., 2016, *Miasta światowe jako węzły w sieci powiązań gospodarki globalnej*. „Problemy Rozwoju Miast” nr 14(4): 107–117.
- Wdowicka M., 2017, *Miasta w globalnej sieci korporacji transnarodowych*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Wołoszyn E., 1997, *Koncepcja systemu otwartego Ludwiga von Bertalanffy’ego*. „Filozofia Nauki” nr 5(1): 135–139.

ROZDZIAŁ 19.

Przestrzeń przepływów a nierówności terytorialne

Tomasz Komornicki

Streszczenie: Celem opracowania jest ocena wybranych miar przepływów oraz miar związanych z transportem jako wskaźników nierówności terytorialnych. Posłużono się przykładem polskich jednostek NUTS2 dla wykazania pozycji w skali europejskiej oraz jednostek lokalnych (LAU1 lub LAU2) w odniesieniu do zróżnicowań wewnętrznych. Zastosowano kilka metod opisanych szczegółowo m.in. w raportach z projektu ESPON IRIE. Jako miarę potencjalnej pozycji w układzie przepływów zastosowano dostępność potencjałową. Odrębnie odniesiono się do badań z zakresu modelowania ruchu pojazdów ciężarowych. W podsumowaniu zaproponowano sposoby wykorzystania miar przepływów w ocenie stanu oraz w ewaluacji przeciwdziałania nierównościom terytorialnym.

Wprowadzenie

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna (GSEiGP) stała się w Polsce formalną dyscypliną naukową w okresie szybkiego wzrostu zapotrzebowania na interdyscyplinarne badania przestrzenne o znaczeniu aplikacyjnym. Są one podejmowane na poziomach: europejskim (szczególnie w ramach sieci ESPON, ale także przy opracowywaniu kolejnych Raportów Kohezyjnych), krajowym (m.in. prace prowadzone w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej), wojewódzkim (Strategie Rozwoju, Plany Transportowe) i lokalnym (np. Plany Zrównoważonej Mobilności; Komornicki, 2023). Równolegle szybko zachodzące zmiany struktur

funkcjonalno-przestrzennych powodują konieczność modyfikacji niektórych paradygmatów badawczych. Niekiedy znane i wykorzystywane wcześniej miary decydujemy się interpretować jako wskaźniki innych procesów. Stosujemy do nich inne podejścia metodyczne. GSEiGP staje przed nowymi wyzwaniami, związanymi szczególnie z poszukiwaniem sposobów bardziej precyzyjnego opisanie zjawisk o wymiarze terytorialnym.

Jedną z głównych zmian jest nowe spojrzenie na powiązania i przepływy. Konieczne stało się traktowanie ich raczej jako podstawę zróżnicowań przestrzennych, a nie jak dotychczas jedynie jako ich konsekwencję. Zgodnie z opinią Castellsa [1998] przestrzeń w jakiej żyjemy nie może być już opisywana jako zbiór miejsc, ale raczej jako układ wielokierunkowych powiązań. W Polsce Domański [1996] podkreślał, iż wzrost regionów zależy w znacznym stopniu od ich zdolności do interakcji z otoczeniem, zarówno społeczno-gospodarczym, jak i przyrodniczym, a później proponował nowe pojęcie przepływów centralnych jako siły sprawczej podnoszącej znaczenie miast w gospodarce globalnej [Domański, 2024]. Przepływy i różnorodne sieci powiązań przynoszą konkretne korzyści w postaci dyfuzji innowacji, technologii i wiedzy. Z drugiej jednak strony nadmierne zależności mogą tworzyć zagrożenia, szczególnie w czasach recesji oraz kryzysów [por. Andersen, Dalgaard, 2011; Martin, 2011; Komornicki i in., 2015], a także w sytuacji szybkiego wdrażania nowych polityk sektorowych (np. związanych z dekarbonizacją; por. Wójcik i in., 2022).

Do podstawowych problemów o wymiarze praktycznym należą dziś rosnące nierówności terytorialne. Sukcesy w zakresie konwergencji na poziomie krajów nie są tak spektakularne w przypadku regionów. Zgodnie z raportem Komisji Europejskiej związanym z przyszłością polityki spójności [*Forging a sustainable...*, 2024] w okresie 2000–2021 odsetek ludności mieszkających w krajach o PKB niższym niż 75% średniej unijnej zmniejszył się spektakularnie 24,6 na 5,4%. Jednocześnie identyczny wskaźnik liczony dla regionów (NUTS2) także uległ pewnej poprawie, ale już tylko z 28,8% do 26,7%. W Polsce, pomimo często podkreślanej ogólnej konwergencji regionów (zwłaszcza względem średniej UE), nierówności także nadal wzrastają, szczególnie na poziomie subregionalnym i lokalnym. Jest to widoczne np. w województwie podkarpackim [Komornicki, Czapiewski, 2020]. Pomiar nierówności jest jednak znacznie trudniejszy, gdy punktami odniesienia stają się jednostki, dla których nie są notowane wartości PKB i w których nie prowadzi się porównywalnych międzynarodowo Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL). Dlatego też konieczne stało się poszukiwanie alternatywnych sposobów delimitacji. Dotyczyło to np. studiów nad obszarami problemowymi oraz zagrożonymi trwałą marginalizacją [Bański i in., 2018; Śleszyński i in., 2020] oraz alternatywnego podziału kraju na system obszarów funkcjonalnych [Churski i in., 2024].

Celem niniejszego opracowania jest ocena wybranych miar przepływów oraz miar związanych z transportem jako wskaźników nierówności terytorialnych. Posłużono się przykładem polskich jednostek NUTS2 dla wykazania ich pozycji w skali europejskiej oraz jednostek lokalnych (LAU1 lub LAU2) w odniesieniu do zróżnicowań

wewnętrznych. Zastosowano kilka metod opisanych szczegółowo, m.in. w raportach z projektu ESPON IRiE [Velasco Echeverria i in., 2022]. Jako miarę potencjalnej pozycji w układzie przepływów wykorzystano dostępność potencjałową (szczegółowy opis metody w Komornicki i in., 2018, Rosik i in., 2015). Odrębnie odniesiono się do badań zakresu modelowania ruchu pojazdów ciężarowych [Rosik i in., 2021]. Zwięzłe charakterystyki metod przypomniano w odpowiednich podrozdziałach. W podsumowaniu zaproponowano usystematyzowanie wykorzystania miar przepływów w ocenie stanu oraz w ewaluacji przeciwdziałania nierównościom terytorialnym.

Poniżej w kolejnych punktach przedstawiono zróżnicowania na terenie Polski (w kontekście europejskim) w oparciu o wybrane miary alternatywne. Wykorzystano wyniki badań podjętych w ramach projektów: a) ESPON Interregional Relation in Europe (IRiE), b) NCN Polskie jednostki LAU1 w międzynarodowej przestrzeni przepływów (PL-FLOWS), c) NCN Monitoring zmian potencjałów ruchotwórczych oraz uwarunkowań rozkładu ruchu na sieci drogowej w transporcie ciężarowym w Polsce w latach 2005–2015 (HGV Monit)⁵⁰.

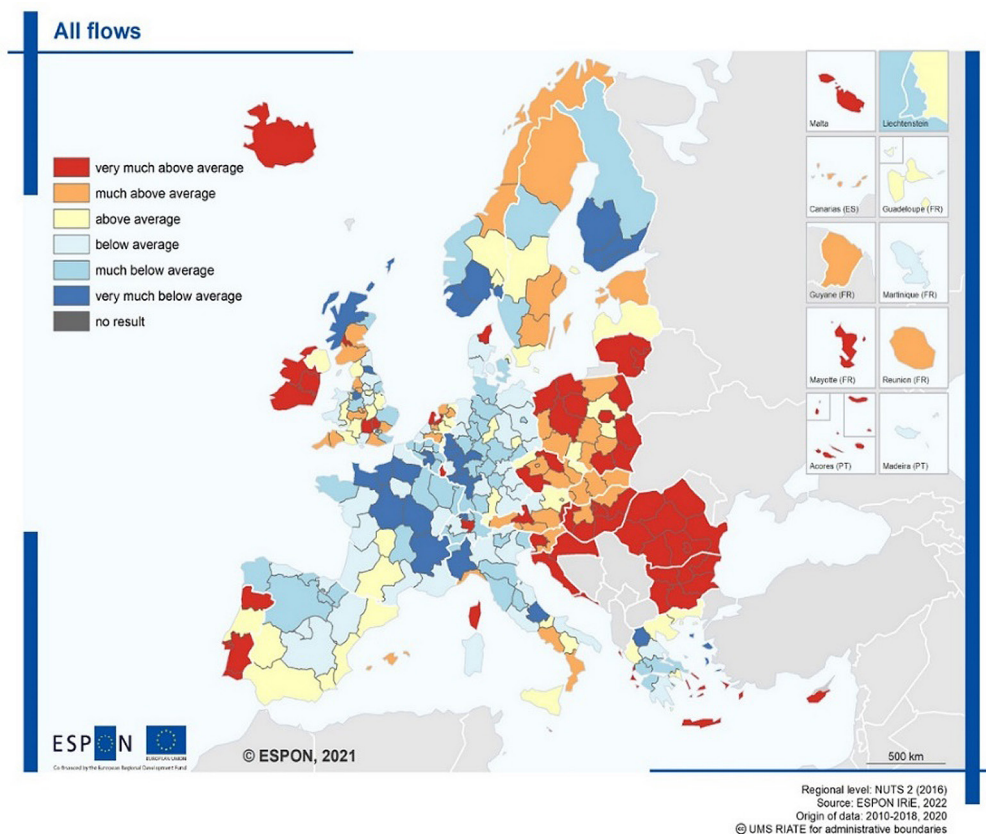
Nierówności a powiązania międzynarodowe regionów

Projekt ESPON – Interregional Relations in Europe (2020–2022) miał na celu wypełnienie luki badawczej związanej z wiedzą o różnego rodzaju przepływach na poziomie regionalnym. Wykorzystano w nim innowacyjne metody przezwyciężenia ograniczeń bazodanowych dotyczących międzyregionalnych przepływów ludzi, towarów, kapitału, wiedzy i usług. Zastosowano modelowanie matematyczne, co pozwoliło na budowę macierzy, także w tych przypadkach, gdy dane obserwowane nie były dostępne. Badano jednocześnie kilkanaście różnych rodzajów przepływów w układzie pełnej macierzy 297 jednostek NUTS2 w tzw. przestrzeni ESPON (obszar Unii Europejskiej powiększony o Wielką Brytanię, Norwegię, Islandię, Szwajcarię i Liechtenstein). Analizy dynamiczne obejmowały lata 2010–2018. Był to zatem okres stabilnego rozwoju większości rodzajów przepływów, jaki nastąpił po kryzysie ekonomicznym roku 2008, a jednocześnie okres poprzedzający kryzys pandemiczny oraz geopolityczny ostatnich dwóch lat [Komornicki, 2022a].

W ramach projektu dokonano także analizy syntetycznej pozwalającej na sumaryczną ocenę intensywności relacji międzyregionalnych w zakresie różnych typów powiązań. Wykorzystano 11 różnych miar powiązań, którym przypisano równe wagi. Europa Środkowo-Wschodnia, w tym Polska, charakteryzowały się wyraźnie niższą intensywnością większości powiązań względem rdzenia UE, ale także względem

⁵⁰ Opracowanie opiera się m.in. na wynikach realizowanego obecnie projektu Narodowego Centrum Nauki PL Flows (DEC–2021/41/HS4/03972)

niektórych państw peryferyjnych Europy Południowej. Udział polskich jednostek był relatywnie silniejszy w przypadku powiązań ekonomicznych (przewóz towarów, handel zagraniczny) oraz migracji. Wyraźnie słaby pozostawał w kategorii przepływów wiedzy (szczególnie powiązania patentowe, wspólna realizacja projektów naukowych). Jednocześnie jednak w badanym okresie 2010–2018 prawie wszystkie regiony Europy Środkowo-Wschodniej zwiększały systematycznie swój udział w większości rodzajów przepływów (ryc. 6). Skala tego wzrostu była tam wyraźnie większa niż średnio w Europie [Komornicki, 2022b]. Pozwala to mówić o konwergencji w zakresie powiązań. Jest ona prawdopodobnie szybsza niż konwergencja w procesach rozwoju. Jeśli przyjmiemy, że im bardziej rozwinięta jest gospodarka, tym wyższy jest stopień jej otwarcia [Domański, 1996], wówczas zaobserwowane procesy można uznać za jeden z podstawowych mierników zachodzącej tam modernizacji i rozwoju gospodarczego [Komornicki, 2024].



Ryc. 6. Dynamika wzrostu intensywności przepływów międzyregionalnych w Europie 2010–2018

Źródło: Velasco Echeverria i in. [2022], *Policy brief...* [2022].

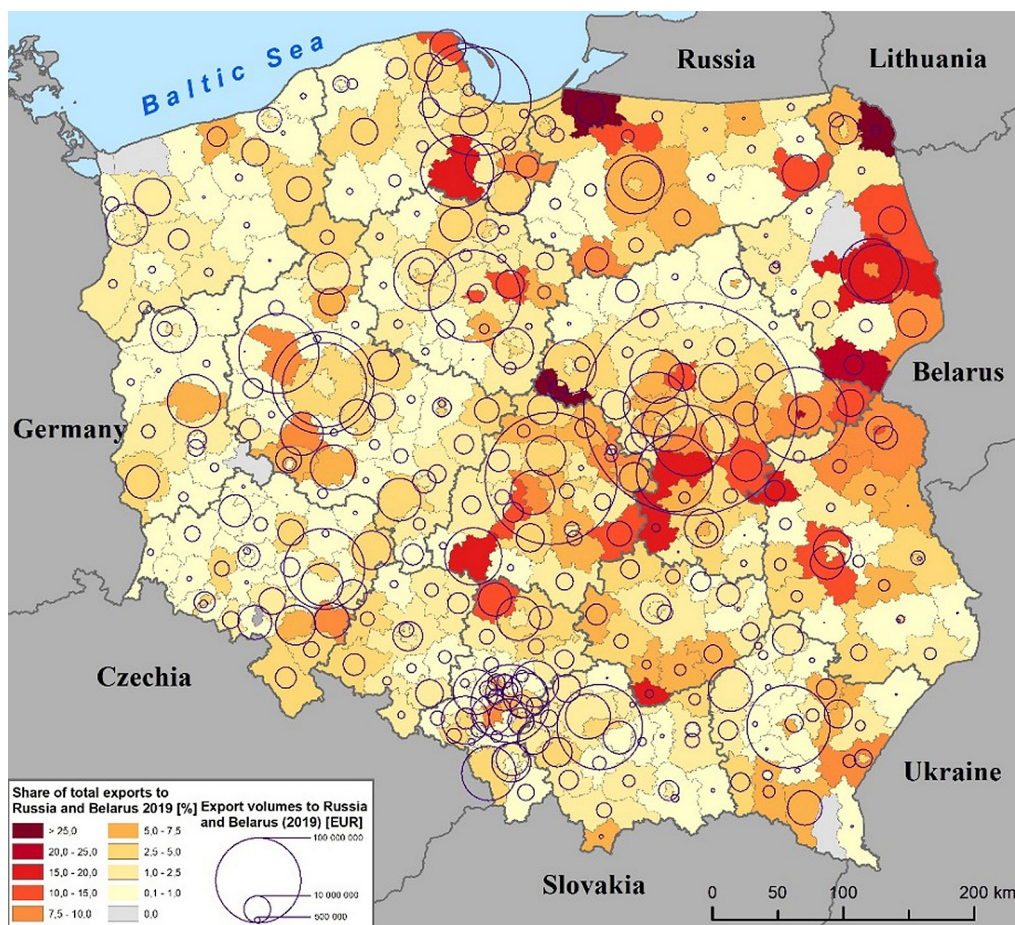
Nierówności w zakresie otwarcia na europejską przestrzeń przepływów są w warunkach polskich także dowodem na potencjalnie dużą rolę aktywnej polityki gospodarczej, migracyjnej, turystycznej oraz innych polityk sektorowych oddziałujących na intensywność i strukturę przepływów.

Miary syntetyczne powiązań europejskich (w tym m.in. miary koncentracji, bilansu i dywersyfikacji, średniej odległości relacji; Rosik i in., 2022) oraz powstałe w oparciu o nie typologie, pozwalają także na dostrzeżenie bardzo silnych różnic między jednostkami w miejscach, gdzie nie były one widoczne wcześniej. Szczególnie silnie zaznacza się to w otoczeniu największych metropolii szeroko rozumianych stref peryferyjnych Europy. Metropolie, takie jak Warszawa, Bukareszt, Ateny lub Lizbona, są jednostkami o dużej intensywności powiązań, ich dodatnim bilansie i znacznej dywersyfikacji. Jednocześnie regiony otaczające te aglomeracje charakteryzują się słabszą, ale wciąż znaczną intensywnością powiązań i przepływów. Ich bilans jest jednak najczęściej negatywny, a poziom dywersyfikacji niski (dominują relacje z sąsiednią metropolią).

Zaskakująco duże różnice widoczne dostrzegamy również w obrębie gospodarczego rdzenia Unii Europejskiej, gdzie uczestnictwo w przestrzeni przepływów także pozostaje bardzo zmienne, szczególnie pod względem poziomu dywersyfikacji, a w konsekwencji odporności na zewnętrzne zagrożenia. Relatywnie mała liczba partnerów (regionów powiązanych) charakteryzuje także niektóre regiony turystyczne. W efekcie układy rdzeń-peryferie (zarówno w skali Europy, jak i wewnątrz większych państw członkowskich UE) postrzegane przez pryzmat powiązań i przepływów różnią się zauważalnie od tych ocenianych na podstawie tradycyjnych wskaźników, w tym zwłaszcza PKB na 1 mieszkańca. „Przepływowe” obszary rdzeniowe okazują się w obu przypadkach mniejsze. W kontekście polityki wyrównywania terytorialnych różnic rozwojowych może to oznaczać, że relatywnie więcej jednostek może potrzebować interwencji publicznej. Ponadto niska dywersyfikacja powiązań (zarówno pod względem ich rodzajów, jak też struktury geograficznej) może być traktowana jako zagrożenie, a tym samym aproksymacja przyszłych nowych nierówności terytorialnych.

Nierówności a lokalne powiązania międzynarodowe

W przypadku przestrzeni europejskiej, obraz usieciowienia regionów jest wypadkową różnych rodzajów i kierunków powiązań. Na poziomie lokalnym, zagrożenia wynikające ze struktury powiązań mogą mieć już bardzo konkretny wymiar gospodarczy i społeczny. Małe jednostki często odznaczają się jednolitą strukturą ekonomiczną, na którą może (choć nie musi) nakładać się mało zróżnicowana struktura powiązań zewnętrznych. W takich warunkach zagrożenia wynikające z czynników (także nieprzewidzianych szoków) zewnętrznych stają się znacznie silniejsze.



Ryc. 7. Udział Rosji i Białorusi w eksporcie [2019]

Źródło: opracowanie IGiPZ PAN [B. Szejegiec-Kolenda, P. Duma] na podstawie danych Ministerstwa Finansów.

Jako przykład posłużyć może udział Rosji i Białorusi w strukturze eksportu polskich powiatów (ryc. 7). Agresja Rosji na Ukrainę i związane z nią późniejsze sankcje gospodarcze spowodowały przerwanie powiązań handlowych z tymi krajami. Ich efekt w skali kraju był równoważony pozyskiwaniem nowych rynków, a także wymianą z samą Ukrainą. W przypadku jednostek lokalnych sytuacja była z pewnością trudniejsza. Dla niektórych z nich rynki obu krajów Europy Wschodniej miały ponad 25% udział w wywozie. Co więcej, jednostki takie tworzą wyraźne klastry przestrzenne. Ich położenie geograficzne nawiązuje m.in. do: a) odległości od granicy z Białorusią i obwodem królewieckim Federacji Rosyjskiej; b) zagłębi produkcji rolniczej, w tym szczególnie sadownictwa (np. na południe od Warszawy).

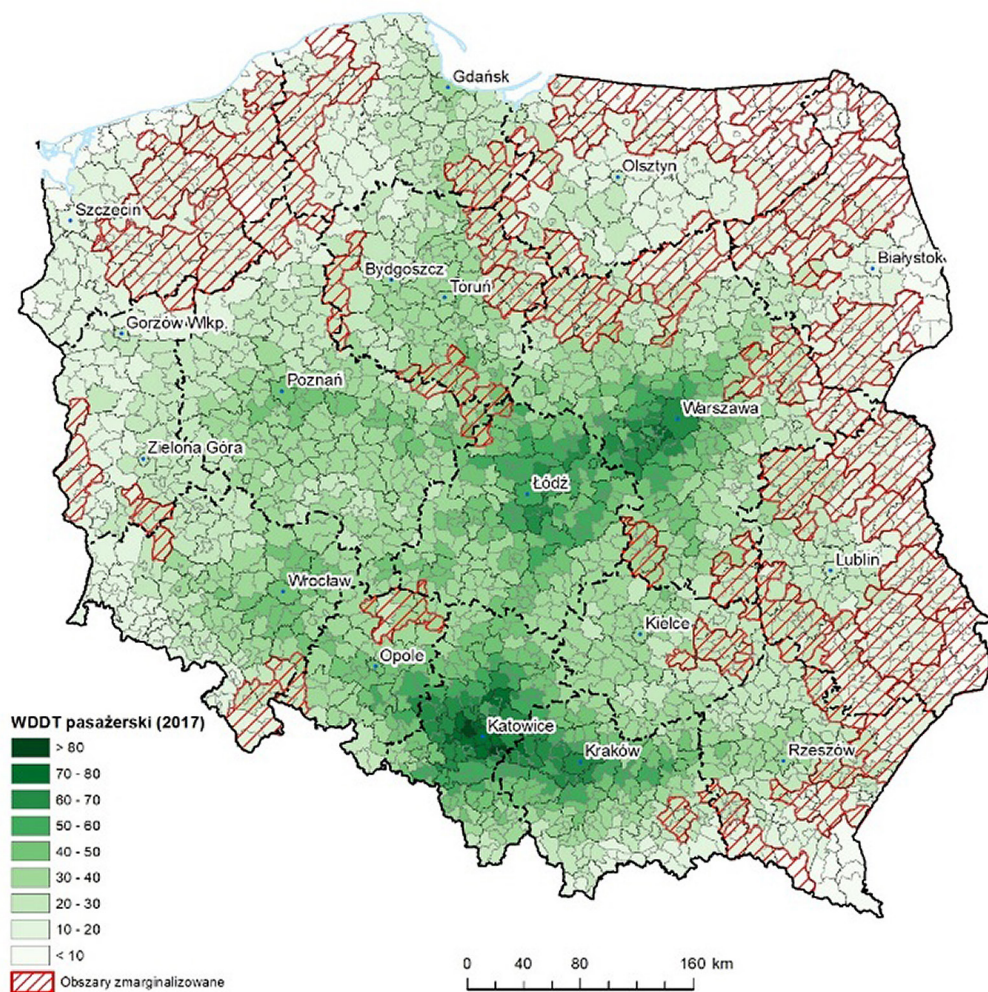
Skala zróżnicowań w zakresie wielkości i udziału rynków zbytu, które po roku 2022 okazały się niebezpieczne dla gospodarki lokalnej jest znaczna. Tym samym efekty szoku wojennego mogą nagle i drastycznie pogłębiać terytorialne nierówności

rozwojowe. Dotyczy to m.in. tych jednostek lokalnych, których gospodarki wyspecjalizowały się w obsłudze ryzykownych rynków (koncentracja firm – pośredników; Szejgiec-Kolenda, 2018). Miary handlowe, jakimi dysponujemy, mogą być pomocne w przewidywaniu tych zagrożeń.

Nierówności a dostępność transportowa

Dyskusja na temat oddziaływania nowej infrastruktury transportowej na rozwój ekonomiczny toczy się od wielu lat. Często podkreślanym jest fakt, że wpływ infrastruktury nie jest bezpośredni, lecz następuje poprzez stymulowanie innych czynników rozwoju [Meersman, Nazemzede, 2017]. Liczne prace dotyczące tych zagadnień powstają w krajach, w których miały miejsce duże programy rozwoju infrastruktury. Dotyczy to obecnie Chin, Indii, Iranu [Yu i in., 2016; Maparu, Mazumder, 2017], a w Europie Hiszpanii [Holl, 2011], zaś w ostatnich latach także Polski i innych państw Europy Środkowo-Wschodniej [Komornicki, Stępiak, 2015; Rosik i in., 2015; Rokicki, Stępiak, 2018; Skorobogatova, Kuzmina-Merlino, 2017; Komornicki, Goliszek, 2023]. Wspomniane analizy na ogół odnoszą się do pozytywnych efektów rozwoju infrastruktury transportowej (lub ich braku). Rzadziej problem postrzegany jest z punktu widzenia samych dysproporcji i nierówności terytorialnych, które mogą pojawiać się zarówno w warunkach słabej, jak i ogólnie dobrej dostępności transportowej. W drugim przypadku zróżnicowania mają charakter lokalny i wiążą się m.in. z nierównomiernym dostępem do infrastruktury najwyższego rzędu (węzły na autostradach, stacje kolei szybkich, porty lotnicze) oraz generalnie do transportu publicznego (wykluczenie transportowe). Często przyjmuje się, że o ile dobra dostępność nie jest, sama w sobie, gwarantem wyższego rozwoju ekonomicznego, o tyle dostępność niska, bardzo często oznacza peryferyzację. Potwierdzają to badania wykonywane w różnych krajach. Wykazano w nich m.in., że dostępność jest negatywnie skorelowana z „wiejskością” [Cashili i in., 2015], a nawet z produkcją sektora rolniczego [Drewello, 2014]. To właśnie w tym kontekście obsługa transportowa określa pozycję obszarów problemowych, zmarginalizowanych lub wymagających strategicznej interwencji. Wśród zmiennych, na podstawie których obszary te były delimitowane w Polsce [Śleszyński i in., 2020] znalazły się dwie obrazujące dostępność transportową (czasową do ośrodków różnej rangi jako zmienna marginalizacji społecznej oraz potencjałową w przypadku marginalizacji ekonomicznej (ryc. 8).

Dostępność transportowa jest de facto miarą szans na powstanie i intensyfikację przepływów, a w konsekwencji szans rozwojowych oraz szans na poprawę jakości życia mieszkańców. Jest wskaźnikiem wypełnienia warunku koniecznego (ale nie wystarczającego) dla tworzenia się przestrzeni przepływów, jakim jest rozwój infrastruktury. Spośród licznych miar dostępności skalę nierówności pod względem tak



Ryc. 8. Dostępność obszarów peryferyjnych w ruchu towarowym

Źródło: Śleszyński i in. [2020].

rozumianych szans dobrze oddaje dostępność potencjałowa. Wskaźnik oparty jest na macierzy czasów podróży z uwzględnieniem różnej atrakcyjności (masy) każdej z destynacji oraz przy zastosowaniu określonej funkcji oporu przestrzeni. Szczegóły metodyczne opisano w licznych pracach m.in. Hansen [1959], Geurs, Eck [2001], Komornicki i in. [2010], Spiekermann i Schürmann [2007], Rosik i in. [2015]. Analiza przedstawiona na ryc. 8 jest domknięta do granic Polski (nie uwzględnia celów podróży w innych krajach). Atrakcyjność destynacji jest wypadkową PKB (po rozszacowaniu z poziomu NUTS3 do jednostek gminnych) oraz liczby ludności.

Uzyskane rezultaty wskazują na znaczną korelację pomiędzy wyznaczonymi w badaniu obszarami zagrożonymi trwałą marginalizacją a strefami słabej dostępności

w ruchu towarowym. Od tej reguły istnieją jednak odstępstwa, mogące rzucać nowe światło na ocenę nierówności terytorialnych w Polsce. Należą do nich:

- Dobra dostępność niektórych obszarów o niskim poziomie innych wskaźników (uznanych za zagrożone trwałą marginalizacją). Są to najczęściej obszary położone na styku województw, często w bliskim sąsiedztwie nowej infrastruktury drogowej. Jest to dowodem na fakt, iż rozwój infrastruktury nie przeciwdziała tworzeniu się tzw. peryferii wewnętrznych (*inner peripheries*), a w niektórych przypadkach może nawet sprzyjać ich formowaniu się.
- Słaba dostępność krajowa obszarów przy granicy zachodniej Polski, które w większości nie wykazują negatywnych cech rozwojowych (nie są zagrożone marginalizacją), co wynika z wpływu relacji transgranicznych, głównie z Niemcami.
- Słaba dostępność niektórych obszarów w Polsce Wschodniej, które w zakresie innych cech pozytywnie wyróżniają się na tle makroregionu. Jest to dowodem na znaczenie innych (poza infrastrukturalnych) podstaw rozwojowych (czynników endogenicznych), które powinny być brane pod uwagę przy kształtowaniu interwencji publicznej na tych terenach. Sytuację taką obserwujemy np. w Bieszczadach i we wschodniej części województwa warmińsko-mazurskiego (prawdopodobnie wpływ atrakcyjności turystycznej).

Nierówności a ruch drogowy pojazdów ciężarowych

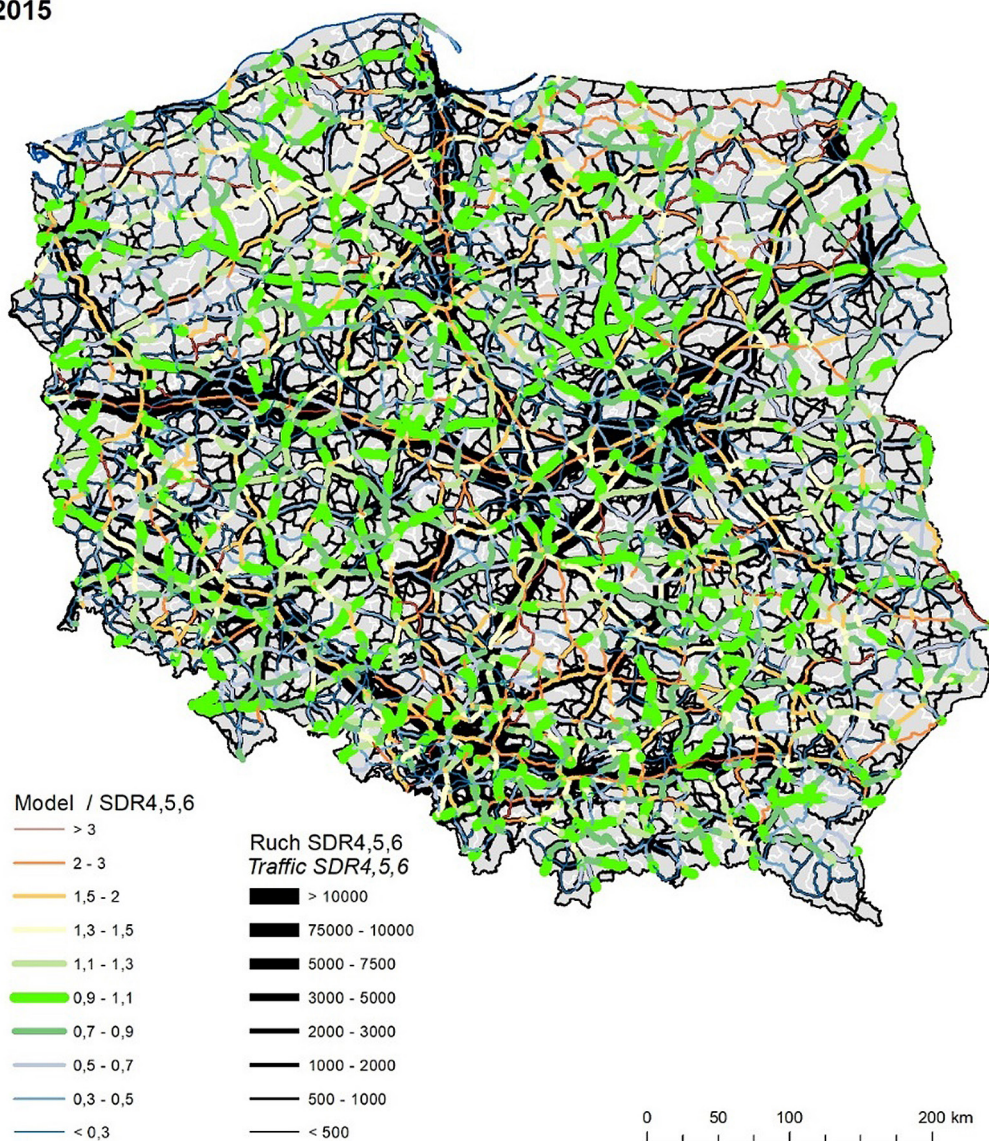
O nierównościach terytorialnych świadczą także rozkłady przestrzenne obserwowanego lub modelowanego ruchu osób i pojazdów. Ruch ten jest pochodną zarówno rozwoju gospodarczego, jak też poziomu życia mieszkańców. W drugim przypadku zależności nie zawsze są oczywiste, ponieważ np. zła sytuacja na lokalnym rynku pracy może wymuszać odległe dojazdy pracownicze. Podwyższona mobilność staje się wówczas miarą nierówności.

Podczas prac nad modelowaniem ruchu samochodów ciężarowych w Polsce [Rosik i in., 2021] dokonano porównania modelu ruchu wewnętrznego z wynikami Generalnego Pomiaru Ruchu z roku 2015 (ostatnie dostępne wówczas materiały). Model oparty był na danych o międzyregionalnych przepływach towarowych (GUS, poziom NUTS3) oraz o produkcji sprzedanej przemysłu. Wyniki modelowania przedstawiono na ryc. 9. Pokazuje ona m.in. przeszacowanie wielkości ruchu na niektórych autostradach i drogach ekspresowych, co oznacza, że skupiają one ruch w stopniu mniejszym niż można oczekiwać na podstawie rozkładu szeroko rozumianej produkcji i konsumpcji towarów w Polsce. Z punktu widzenia generowania ruchu ciężarowego na obszarach peryferyjnych (o niższym poziomie rozwoju), a tym samym oceny nierówności terytorialnych, najważniejsze są strefy niedoszacowania ruchu (kolor niebieski

na ryc. 9). Ich ujawnienie się jest wyraźne i ma zauważalny wymiar terytorialny. Strefy niedoszacowania (oznaczone na mapie kolorem niebieski) występują m.in.:

- na terenach górskich, szczególnie w Karpatach, ale w mniejszym stopniu także w Sudetach, co można tłumaczyć dużym udziałem przewozów związanych z gospodarką leśną;

2015



Ryc. 9. Przeszacowanie / niedoszacowanie średniodobowego natężenia ruchu samochodów ciężarowych w 2015 r. Model a SDR (4+5+6) (GPR2015)

Źródło: Rosik i in. [2021].

- na Lubelszczyźnie oraz w Wielkopolsce, co można tłumaczyć koncentracją intensywnego rolnictwa towarowego generującego przewozy lokalne.

Generalnie niedoszacowanie ruchu występuje w większym stopniu w Polsce wschodniej, w tym na obszarach peryferyjnych zaliczanych do stref zagrożonych trwałą marginalizacją. Zastosowany model, w części obrazującej ruch wewnętrzny bazował na danych o produkcji sprzedanej przemysłu, a także o rozmieszczeniu ludności (dostarczanie towarów do miejsc konsumpcji). Uzyskane rezultaty można zatem interpretować jako korektę rozpoznanego statystycznie układu nierówności terytorialnych. Dotyczy to zwłaszcza Polski wschodniej i terenów górskich, gdzie na niektórych obszarach wielkość ruchu może świadczyć o relatywnie wyższym poziomie rozwoju. Poglębiona interpretacja może zmierzać w kierunku znaczenia szarej strefy gospodarki, a także endogenicznych czynników rozwoju, takich jak warunki dla rolnictwa, leśnictwa i turystyki.

Podsumowanie

Przytoczone przykłady stanowią z konieczności wybór dostępnych miar i wskaźników, których interpretacja i wykorzystanie w kontekście badania nierówności terytorialnych może ulec zmianie. Poniżej zestawiono je w tab. 17, próbując nakreślić kierunki zmian oraz znaczenie aplikacyjne stosowanych podejść. Z całą pewnością możliwe jest jednak wskazanie innych mierników, także na poziomie lokalnym, których zastosowanie może przyczynić się do lepszego zrozumienia procesu coraz bardziej lokalnego charakteru nierówności. Należać do nich mogą takie miary jak: a) dostępność oraz dojazdy do usług publicznych, b) przepływy wiedzy i pozycja regionalnych ośrodków akademickich, c) migracje oraz wywołana nimi późniejsza mobilność w kategorii „odwiedziny krewnych i znajomych” [por. Stryjakiewicz, Sosiński, 2004].

Reasumując, jednym z zadań dyscypliny naukowej jaką jest geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna jest odpowiedź na coraz bardziej skomplikowaną strukturę czynników rozwojowych, determinant jakości życia mieszkańców oraz w konsekwencji nierówności terytorialnych. Nierówności te powinny być postrzegane jako „produkt” nakładających się sieciowych układów powiązań i przepływów. Dlatego muszą być opisywane poprzez związane z nimi wskaźniki. Tylko takie podejście pozwala na tworzenie przez GSEiGP podstaw dla skutecznej terytorializacji polityk rozwojowych.

Tabela 17. Zmiana podstaw interpretacyjnych wybranych miar powiązań i przepływów

Miary powiązań i przepływów	Zastosowanie tradycyjne	Zastosowanie we współczesnej GSEiGP	Znaczenie aplikacyjne
Powiązania międzynarodowe regionów	Badania różnych przepływów (m.in. handlu zagranicznego, migracji, inwestycji zagranicznych, ruchu lotniczego) z punktu widzenia regionalnych czynników ich intensyfikacji oraz konsekwencji w jednostkach przestrzennych	Badania przepływów jako miar uczestnictwa jednostek w życiu gospodarczym i społecznym Europy, a zarazem jako alternatywnych miar różnic terytorialnych (beyond GDP); spojrzenie na przestrzeń nie z punktu widzenia produkcji – atrakcji (origin-destination), ale samych relacji	Adresowanie ewentualnej interwencji publicznej do grup jednostek (partnerów), powiązanych relacjami, lub których relacje chcemy pobudzić
Powiązania handlowe jednostek lokalnych	Badanie produkcji ogółem, względnie przeznaczonej na eksport, jako elementu oceny sytuacji gospodarczej określonej jednostki	Badanie struktury zarówno towarowej, jak i geograficznej powiązań handlowych jednostki, pozwalające ocenić poziom jej odporności na zagrożenia zewnętrzne (zarówno sektorowe, jak też związane z sytuacją konkretnych rynków; porównaj Komornicki i in. 2015)	Działania na rzecz dywersyfikacji powiązań jednostek rozumiane jako podnoszenie rezylencji rozumianej jako zdolność do szybkiego odzyskiwania ścieżki rozwoju po doznanym zewnętrznym zniekształceniu [Drobniak i in., 2021], możliwość przeorientowania kierunków powiązań
Dostępność potencjałowa	Ocena sytuacji transportowej jednostek terytorialnych, ewaluacja inwestycji transportowych	Ocena szans rozwojowych, identyfikacja obszarów o poza infrastrukturalnych endogenicznych czynnikach rozwoju, delimitacja peryferii wewnętrznych	Poszukiwanie rozwiązań pozwalających na lepsze wykorzystywanie infrastruktury dla potrzeb społeczności lokalnych (lokalizacja węzłów na autostradach, lepsze powiązanie z infrastrukturą lokalną)
Model ruchu pojazdów ciężarowych	Planowanie rozwoju infrastruktury	Identyfikacja dodatkowych czynników determinujących rozwój gospodarczy oraz jakość życia mieszkańców	Bardziej precyzyjna terytorializacja polityk rozwojowych, interwencji przeciwdziałającej marginalizacji

Źródło: opracowanie własne.

Literatura

Andersen T.B., Dalgaard C-J., 2011, *Flows of People, Flows of Ideas, and the Inequality of Nations*. „Journal of Economic Growth” nr 16(1): 1–32.

- Bański J., Degórski M., Komornicki T., Śleszyński P., 2018, *The delimitation of areas of strategic intervention in Poland; a methodological trial and its results*. „Moravian Geographical Reports” nr 26(2): 84–94.
- Caschili S., De Montis A., Trogu D., 2015, *Accessibility and Rurality Indicators for Regional Development*. „Computers, Environment and Urban Systems” nr 49: 98–114.
- Castells M., 1998, *End of Millennium, The Information Age: Economy, Society and Culture*. Blackwell, Cambridge, MA, Oxford, t. III.
- Churski P., Adamiak C., Dubownik A., Komornicki T., Pietrzykowski M., Szyda B., Śleszyński P., 2024, *The changing role of functional urban areas in regional policy: new challenges for place-based policy*. Working Papers of Tiperico Project, UAM, preprint.
- Domański R., 1996, *Przestrzenna transformacja gospodarki*. PWN, Warszawa.
- Domański R., 2024, *Nowa gospodarka przestrzenna. Wybrane Rozdziały*. Studia KPZK PAN, Warszawa, w druku.
- Drewello H., 2014, *Transport Policy and Regional Development: The Economic Impact of Regional Accessibility on Economic Sectors*. [w:] Lami I. M. (red.), *Analytical Decision Making Methods for Evaluating Sustainable Transport in European Corridors*. Springer, Heidelberg: 103–118.
- Drobnik A., Cyran R., Plac K., Rykała P., Szymańska J., 2021, *Rezyliencja miast i regionów Europy Środkowej w kontekście hybrydyzacji rozwoju*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice: 11–50.
- Forging a sustainable future together: cohesion for a competitive and inclusive Europe*, 2024, Komisja Europejska.
- Geurs K. T., Ritsema van Eck J. R., 2001, *Accessibility Measures: Review and Applications*. RIVM report, National Institute of Public Health and the Environment, Bilthoven.
- Hansen W. G., 1959, *How Accessibility Shapes Land-use*. „Journal of the American Institute of Planners” nr 25: 73–76.
- Holl A., 2011, *Factors influencing the location of new motorways: large scale motorway building in Spain*. „Journal of Transport Geography” nr 19: 1282–1293.
- Komornicki T., 2022a, *Polskie regiony w układzie powiązań i przepływów europejskich*, „Pomorski Thinkletter” nr 2(9): 68–73.
- Komornicki T., 2022b, *Europejska i polska przestrzeń przepływów*. „Magazyn Polskiej Akademii Nauk” nr 2(70): 20–23.
- Komornicki T., 2024, *Przestrzeń europejska w świetle koncepcji przepływów centralnych*. Studia KPZK PAN, w druku.
- Komornicki T., Czapiewski K., 2020, *Economically lagging regions and Regional development – some narrative stories from Podkarpackie, Poland*, [w:] Nell E., Pelc S. (red.), *Responses to Geographical Marginality and Marginalization*. Springer, Cham: 65–83.
- Komornicki T., Goliszek S., 2023, *New transport infrastructure and regional development of East Central Europe*. „Sustainability” nr 15(6), 5263: 1–24.
- Komornicki T., 2023, *Przestrzeń między nauką i praktyką*. [w:] Nowak M.J., Rakoczy R. (red.), *Nauka Polska. Szanse, bariery i wyzwania*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa: 119–130.
- Komornicki T., Rosik P., Stępiak M., Śleszyński P., Goliszek P., Pomianowski W., Kowalczyk K., 2018, *Evaluation and Monitoring of Accessibility Changes in Poland Using the MAI Indicator*. IGSO PAS, MED., Warszawa.

- Komornicki T., Śleszyński P., Rosik P., Pomianowski W., Stepniak M., Silka P., 2010, *Dostępność przestrzenna jako przesłanka kształtowania polskiej polityki transportowej*. Biuletyn KPZK PAN nr 241.
- Komornicki T., Stepniak M., 2015, *New investment projects in the road corridors and the improvement of the potential accessibility in Poland*. „Europa XXI”, t. 28: 30–51.
- Komornicki T., Zaucha J., Szejgiec B., Wiśniewski R., 2015, *Powiązania eksportowe gospodarki lokalnej w warunkach zmiennej koniunktury – analiza przestrzenna*. IGiPZ PAN, Warszawa.
- Maparu T.S., Mazumder T.N., 2017, *Transport infrastructure, economic development and urbanization in India (1990–2011); Is there any causal relationship?* „Transportation Research Part A” nr 100: 319–336.
- Martin R., 2011, *The local geographies of the financial crisis: from the housing bubble to economic recession and beyond*. „Journal of Economic Geography” nr 11(4): 587–618.
- Meersman H.; Nazemzadeh M., 2017, *The Contribution of Transport Infrastructure to Economic Activity: The Case of Belgium*. „Case studies on transport policy” nr 5: 316–324.
- Policy brief. *Interregional relations in Europe*, 2022, ESPON, <https://archive.espon.eu/programme/projects/espon-2020/applied-research/interregional-relations-europe> [data dostępu: 2.04.2024 r.].
- Rokicki B., Stepniak M., 2018, *Major transport infrastructure investment and regional economic development – An accessibility-based approach*. „Journal of Transport Geography” nr 72: 36–49.
- Rosik P., Komornicki T., Goliszek S., Duma P., Szejgiec-Kolenda B., 2021, *Monitoring uwraunkowań rozkładu ruchu w transporcie ciężarowym w Polsce (2005–2015)*. IGiPZ PAN nr 272.
- Rosik P., Stepniak M., Komornicki T., 2015, *The decade of the big push to roads in Poland: impact on improvement in accessibility and territorial cohesion from a policy perspective*. „Transport Policy” nr 37: 134–146.
- Rosik P., Mazur M., Komornicki T., Spiekermann K., Cardoso R., Llano C., Pérez Balsalobre S. J., 2022, *Pan-european systemic analysis*. IRiE – Interregional Relations in Europe Annex 23, Final report, ESPON.
- Skorobogatova O., Kuzmina-Merlino I., 2017, *Transport Infrastructure Development Performance*. „Procedia Engineering” nr 178: 319–329.
- Śleszyński P., Herbst M., Komornicki T., Wiśniewski R., Bański J., Biedka W., Celińska-Janowicz D., Degórski M., Goch K., Goliszek S., Grabowska M., Mazur M., Olechnicka A., Otmianowski M., Piotrowski F., Płoszaj A., Rok J., Smętkowski M., Stępień M., Śliwowski P., Więckowski M., Wojnar K., 2020, *Studia nad obszarami problemowymi w Polsce*. Studia KPZK PAN, Warszawa.
- Spiekermann K., Schürmann C., 2007, *Update of Selected. Potential Accessibility. Indicators*. Final Report for the ESPON 2006 Programme, Spiekermann & Wegener, Urban and Regional Research, RRG Spatial Planning and Geoinformation, Dortmund.
- Strykiewicz T., Sosiński P., 2018, *Obszary napływu Polaków do Niemiec po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 r.* Studia KPZK PAN nr 183: 345–354.
- Szejgiec-Kolenda B., 2018, *Export activity patterns of border regions in Poland*. „Europa XXI” nr 34: 113–122.
- Velasco Echeverría X., Izquierda Rojano S., Sola Torralba I., Salinas Sole C., Llano Verduras C., Moral Carcedo J., Pérez García J., Ángel Almazán M., Pérez-Balsalobre S., Pardo Fer-

- nández J., Gallego López N., Kallioras D., Tsiapa M., Rasvanis E., Manetos P., Adamakou M., Topaloglou L., Petrakos G., Viseu Cardoso R., Dabrowski M., Uyttebrouck C., Spiekermann K., Schwarze B., Rauhut D., Halme J., Kahila P., Fritsch M., Komornicki T., Rosik P., Wiśniewski R., Szejgiec-Kolenda B., Wójcik J., Cerić D., Czapiewski K., Mazur M., Pomianowski W., 2022, *Interregional Relations in Europe*. Final report, ESPON, Luxembourg.
- Wójcik J., Szejgiec-Kolenda B., Czapiewski K., Komornicki T., Almazán-Gómez M., 2022, *The place of Śląskie Voivodeship (Poland) in the greening space of flows*. „Europa XXI” nr 42: 31–65.
- Yu N., de Roo G., de Jong M., Storm S., 2016, *Does the expansion of a motorway network lead to economic agglomeration? Evidence from China*. „Transport Policy” nr 45: 218–227.

ROZDZIAŁ 20.

Tradycyjne i nowe źródła danych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej – refleksje o dostępie i przydatności opisu procesów przestrzennych

Dariusz Ilnicki
Krzysztof Janc

Streszczenie: Celem opracowania jest zwrócenie uwagi na źródła danych, pozwalające w części wypełnić deficyty poznawcze i zaangażowanie badaczy w rozpoznaniu przestrzennych zjawisk społeczno-gospodarczych w skali lokalnej. Praca ma charakter przeglądowy oraz zawiera interpretacje oraz refleksje nad stanem, możliwością wykorzystywania przywoływanych źródeł danych. Zwrócono szczególną uwagę na te dane i bazy danych, które wykorzystywane są przy analizie ruchliwości przestrzennej. Odwołano się zarówno, do statystyki publicznej, baz danych edukacyjnych, transakcji bankomatowych, jak i danych związanych z rozwojem technologii cyfrowych – informacje o przemieszczeniach użytkowników telefonów komórkowych. Poza opisem tych źródeł, wskazano ich użyteczność oraz trudności związane z dostępem oraz korzystaniem z nich.

Wprowadzenie

Geografia społeczno–ekonomiczna i gospodarka przestrzenna zmienia się wraz z upływem czasu. Zmiany te są konsekwencją przekształceń instytucjonalnych, a może przede wszystkim pojawianiem się nowych zjawisk, kształtowania nowych struktur przestrzennych, nowych metod i źródeł wykorzystywanych w opisywaniu przestrzeni, otaczającej nas rzeczywistości. Dyscyplina rozwija się z jednej strony z „bagażem” twierdzeń, teorii, aparatu pojęciowego, metod, które są już uznane, a z drugiej zaś strony podlega presji wynikającej z konieczności sprostania nowym wyzwaniom. T. Strykiewicz [2011] pisząc o roli geografii, a w domyśle całej dyscypliny, w badaniu procesów i struktur społeczno–ekonomicznych w skali globalnej i regionalnej wskazuje na jej silne i słabe strony. Jakkolwiek odnosi je do zamkniętego katalogu zjawisk takich jak: transformacja strukturalna gospodarki, globalizacja, metropolizacja i integracja, a swoją dyskusję prowadzi w kontekście zmieniającego się pojmowania procesu globalizacji, to można uogólnienia sformułowane przez wspomnianego autora odnieść do całej geografii społeczno–ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Wskazuje on na przyczyny renesansu zainteresowania geografiami, przestrzeniami. Jedną z nich jest znajomość i posługiwanie się kartograficzną metodą badań, dla której szczególne możliwości stwarzają systemy informacji geograficznej (GIS) [zob. Churski, Zwoliński, 2011]. Jednak ukazanie przestrzennego zróżnicowania zjawisk, a następnie identyfikacja uwarunkowań oraz mechanizmów do nich prowadzących, bez względu na wykorzystywane narzędzia, wymaga odpowiednich (merytorycznych, rzetelnych, aktualnych, dostępnych) danych.

Dane są tym, na czym badacze opierają swoje dociekania naukowe. Brak danych, lub ich nieadekwatność do możliwości opisu w kontekście zachodzących zjawisk nie pozwala na obiektywne przedstawienie rzeczywistości, jej analizę, formułowanie wniosków, tez, budowę modeli, identyfikację prawidłowości w otaczającym nas świecie. Na problem ten należy również spojrzeć z perspektywy ujęć dynamicznych, czy też opisujących relacje, przepływy pomiędzy miejscami. Dynamika zmian społeczno–gospodarczych i fakt pojawiania się nowych zjawisk oraz procesów wymaga ich analizowania w ujęciach czasowych, od momentu ich pojawienia się. Jednak zmiany w świecie rzeczywistym są szybsze niż opis i publikowanie opracowań na ich temat. Można stwierdzić, że w chwili opublikowania wyniki mają walor „historyczny”. Często dla nowych zjawisk, mamy do czynienia z problemem braku dostępu do danych je opisujących.

W przypadku geografii społeczno–ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, tak jak w większości dyscyplin, szczególnie istotne są i będą zmiany spowodowane przez *big data*, sztuczną inteligencję (SI), automatyzację wielu procesów, „oddanie” istotnych decyzji algorytmom. Pojawienie się oraz upowszechnienie tych technologii wpływa na powstawanie nowych problemów badawczych i nowych sposobów rozwiązywania starych. Cyfryzacja „wszystkiego” zmienia przedmiot badań, sposób

prowadzenia badań, jak i (pożądane) kompetencje badaczy. Cyfryzacja to „zmiany” zachowań przestrzennych, zmiany podmiotów kształtujących przestrzeń. To również zmiana w zakresie, wolumenie dostępnych danych o świecie, jak i sposobach ich pozyskiwania, przechowywania i eksploracji.

Odnosząc się do zarysowanej powyżej problematyki celem opracowania jest zwrócenie uwagi na źródła danych, pozwalające chociaż w części wypełnić deficyty poznawcze i zaangażowanie badaczy w rozpoznaniu przestrzennych aspektów zjawisk społeczno-gospodarczych w skali lokalnej oraz aplikacyjny ich charakter [zob. Kostrzewski i in., 2011; Strykiewicz, 2011]. Cel ten realizowany jest poprzez odwołanie się do zagadnienia ruchliwości i zachowań przestrzennych, czyli w konsekwencji tych źródeł danych, które umożliwiają ich opisanie. Opracowanie dotyczy zasadniczo kontekstu polskiego, jednak również z odwołaniami do literatury zagranicznej. Ma ono częściowo charakter przeglądowy, gdyż znajdują się w nim odwołania do przykładów zastosowań poszczególnych źródeł danych, jak i *de facto* samego przeglądu tych źródeł. W dużej części opracowanie zawiera interpretacje oraz refleksje nad stanem, możliwością wykorzystywania przywoływanych źródeł danych.

„Tradycyjne” dane – instytucje publiczne

Do tradycyjnych źródeł służących analizie ruchliwości przestrzennej należy zaliczyć, te które od kilkudziesięciu lat są wykorzystywane do opisu niektórych aspektów funkcjonowania mieszkańców Polski. Są to bazy Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), będące efektem, konsekwencją programu badań statystycznych, czy stanowiące kompilacje innych, różnych źródeł; dane Systemu Informacji Oświatowej SIO II, czy dane dotyczące szkolnictwa wyższego. Są to dane gromadzone przez instytucje publiczne.

Po 1988 r. zagadnienia dotyczące przemieszczeń i ruchliwości przestrzennej ludności straciły na znaczeniu w polskich badaniach naukowych i społecznym dyskursie. Jednak w rzeczywistości społeczno-gospodarczej wciąż są istotne, pomimo braku zainteresowania badaniami. GUS zaprzestał publikacji danych dotyczących ruchliwości przestrzennej Polaków, co utrudniło prowadzenie badań, gdyż brak dostępu do danych uniemożliwia rzetelne badania. Problemатyczne jest również utrzymanie tajemnicy statystycznej w przypadku migracji wewnętrznych na pobyt stały, gdzie dane dla „jednostkowych przepływów” nie są publikowane. Dodatkowo, niepełność danych dotyczy dojazdów do pracy, zwłaszcza dla przepływów poniżej 10 osób.

Statystyka dojazdów do pracy jest zjawiskiem, które w polskiej statystyce ulega odtwarzaniu, a właściwie powstawaniu na nowo. Do chwili transformacji systemu społeczno-gospodarczo-politycznego przełomu lat 80. i 90. XX w. dojazdy do pracy były integralnym elementem sprawozdawczości i płaszczyzną badań obecną

w Narodowych Spisach Powszechnych (NSP). Ostatnie badanie z tego zakresu, które można określić mianem pełnego, miało miejsce w Narodowym Spisie Powszechnym z 1988 r. Natomiast kolejne spisy powszechne (2002, 2011) nie uwzględniały w badaniu istotnych zagadnień dla okresu przekształceń społeczno-gospodarczych, w tym i powiązań funkcjonalnych, rozpatrywanych między innymi, przez pryzmat dojazdów do pracy⁵¹. W pierwszej dekadzie XXI w. opublikowano dane o dojazdach do pracy dla: 2006, 2011, 2016 oraz 2021 r.⁵². Statystyki te mają swoją specyfikę interpretacyjną [Ilnicki, Michalski, 2015; Śleszyński, 2013; Wiśniewski, 2013]. Wynika ona z faktu, że dane te (2006, 2011, 2016) pozyskano nie w bezpośredni, ale pośredni sposób, opierając się na tzw. źródłach administracyjnych. Podstawowym źródłem danych o wielkości i kierunkach dojazdów do pracy były dane zaczerpnięte z systemu podatkowego zgromadzone w bazie POLTAX. Głównymi informacjami były te zawarte w formularzach podatkowych PIT-11/8B oraz PIT-40 lub PIT 11B. W 2011 i 2016 dane pochodzące z rejestrów podatkowych zostały wzbogacone o informacje pochodzące z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS). Jednak należy zwrócić uwagę, że dla wspomnianych wcześniej lat, głównym rejestrem w ustalaniu zbiorowości dojeżdżających był rejestr ZUS, a rejestr podatkowy miał charakter pomocniczy. Pozwoliło to między innymi na dokładniejszą identyfikację terytorialną miejsca pracy. Natomiast dane o dojazdach z 2021 r. posiadają odmienny charakter. Po pierwsze – dojazdy do pracy najmniej zostały pozyskane (następnie udostępnione) metodą mieszaną, tj. z wykorzystaniem danych zebranych od respondentów (NSP 2021) oraz danych pochodzących ze źródeł administracyjnych⁵³. Po drugie – w opublikowanych danych próg ich prezentacji, przepływów pomiędzy gminami, to nie 10 i więcej, a 3 i więcej osób. Obniżenie progu publikowanych danych z jednej strony spowodowało, że według przyjętej metodologii jest możliwym opisanie blisko 96% wszystkich faktycznych dojazdów do pracy. Z drugiej strony można ukazać powiązania w mniejszej skali przestrzennej, jak również wskazać, że dojazdy do pracy, nie tyle co nie mają tendencji do regionalnego domykania się, co wykazują się widocznym ich występowaniem na stykach, granicach pomiędzy regionami [por. Ilnicki, Michalski, 2015; Ilnicki, Janc, 2021].

Obecna statystyka dojazdów do pracy posiada dwa znaczące mankamenty. Pierwszy to ograniczenie zbiorowości pracujących do pracowników najemnych, a drugi to brak informacji, czy te dojazdy mają charakter dojazdów codziennych, wahałowych, cyklicznych [Ilnicki, Janc, 2021].

Migracje wewnętrzne na pobyt stały niezmiennie są elementem dostępnej publicznie statystyki. Najlepiej udokumentowany aspekt ruchliwości przestrzennej

⁵¹ W NSP 2021 zbierano dane które mogą pozwolić na powrót do danych o dojazdach do pracy bazujących na pełnych danych. Jak natomiast będzie miejmy nadzieję że niedługo się przekonamy.

⁵² Dane o dojazdach do pracy są publikowane, udostępniane przez GUS od 2006 r. w cyklach 5-letnich.

⁵³ Opis przetwarzania danych przedstawiono w publikacji [<https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/ludnosc-na-ryнку-pracy-w-swietle-wynikow-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021,11,2.html>].

społeczeństwa polskiego można uzyskać z Banku Danych Lokalnych (BDL) oraz z bazy danych „Demografia” GUS. Choć istnieje wiele baz danych, tabela 2g w bazie Demografia prezentuje wielkość migracji między gminami w układzie macierzowym. Niemniej jednak, ten układ nie jest efektywny w graficznym przedstawieniu przepływu migracji. Korzystnym byłoby udostępnianie tych danych w sposób analogiczny do tych o dojazdach do pracy. Obecnie dostępne dane o migracjach na pobyt stały obejmują lata 2002–2022.

Jednym z interesujących źródeł danych jest System Informacji Oświatowej tzw. baza SIO II. Baza ta jest w gestii przedmiotowego resortu i dostęp, bezpłatny i „otwarty”, do niej zawarty jest w zapisach aktów prawnych [*O systemie...*, 2011]. Pomijając listę podmiotów które mogą mieć w różnym zakresie do niej dostęp, nie ma w nim przedstawicieli szeroko rozumianej nauki. Baza ta zawiera między innymi jednostkowe informacje o miejscu zamieszkania i pobierania nauki od poziomu miejscowości statystycznej, poprzez kolejne poziomy podziału administracyjnego. Poza tym zawiera ona dane o kształceniu na poziomie przedszkolnym, szkoły podstawowej i średniej. Z tego też względu jest idealnym źródłem, w oparciu o które w różnych skalach przestrzennych, dla różnych typów ośrodków, można zidentyfikować wielkość i strukturę przemieszczeń wahałowych. Pozwala to na dokonanie delimitacji obszarów oddziaływania, ośrodków, placówek w różnych ujęciach. Co istotne, przemieszczeniom w tym zakresie towarzyszą przemieszczenia do pracy i innych usług. Można je zestawiać z dojazdami do pracy, czy też z migracjami wewnętrznymi na pobyt stały. Siłą, tych danych jest to, że dzięki nim można prowadzić analizę zróżnicowania zjawisk na poziomie miejscowości.

Dane te mogą być wykorzystywane przy tworzeniu koncepcji, polityk transportowych, rozwoju sieci transportu, połączeń komunikacyjnych, czy to dla obszarów metropolitalnych, aglomeracji, zespołów miejskich, czy też w układach wewnątrz-miejskich. Warto zaznaczyć, że GUS po raz pierwszy wykorzystał te dane opracowując raport dotyczący terytorialnego pochodzenia uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadpodstawowych, szkół dla dorosłych [*Dojazdy uczniów do szkół...*, 2018]. Ciekawą konstatacją w oparciu o wyżej wspomniany raport, jak i informacje sygnałną [*Dojazdy uczniów do szkół...*, 2023], jest stwierdzenie o znacznym potencjale drzemącym w tego typu danych i ich utylitarnym charakterze.

Podobnymi w swojej naturze są dane o terytorialnym pochodzeniu studentów. Dane te nie mają, jakby się wydawało, charakteru rozproszonego. Od 2011 r. wszystkie uczelnie wyższe mają obowiązek raportowania informacji o studentach. Jednak są one pozbawione informacji o stałym miejscu zamieszkania, pozwalających na określenie relacji pomiędzy miejscem pobierania nauki, a miejscem pochodzenia studentów. W przypadku tych danych wydaje się, że najniższym poziomem odniesienia przestrzennego do ich analizy jest poziom miasta i gminy. Wydaje się, że poza samą wartością poznawczą dla badań naukowych mogą one posłużyć do oceny, weryfikacji i optymalizacji funkcjonującego podziału administracyjnego, terytorialnego. W tym

przypadku koniecznym byłaby łączna analiza tych danych z tymi dotyczącymi kształcenia na poziomie ponadpodstawowym (średnim), czy też kształcenia dorosłych.

„Nowe” dane – *big data*

Do momentu powszechnego dostępu do technologii cyfrowych, w tym głównie Internetu, mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której występował deficyt informacji o otaczającym świecie. Geografowie, planiści przestrzenni opisując, poznając przestrzeń, wypełniali misję zbierania, przetwarzania, przekazywania danych, informacji do społeczeństwa. Obecnie wobec powszechnego dostępu do informacji w społeczeństwie pełnią oni rolę osób je „filtrujących”. Mają oni za zadanie nie tyle blokowanie zalewu nierzetelnych, nieprawdziwych informacji, ich interpretacji, co obiektywizować przekaz płynący z danych. Aby móc to czynić, świat nauki musi bazować na zobiektywizowanych danych, których pozyskanie posiada jasno zdefiniowane kryteria i uwarunkowania ich pozyskania – czyli „dobre” dane. Dostęp do informacji cyfrowych można określić mianem natychmiastowego i niemal nieograniczonego, jednak nie jest to regułą, gdyż większość danych jest trudna lub niemożliwa do pozyskania na rzecz badań naukowych. Szczególnie dotyczy to danych gromadzonych przez instytucje komercyjne (np. operatorów usług telekomunikacyjnych, instytucje finansowe) – danych związanych ze specyfiką ich działania.

W okresie ostatnich kilku lat można dostrzec wzrost wykorzystania, w celu identyfikacji i poznania cech procesów przestrzennych, zwłaszcza związanych z ruchliwością, danych będących tzw. „cyfrowym śladem” [González–Bailón, 2013]. Są one efektem powszechnego korzystania przez ludzi z urządzeń podłączonych do Internetu, w tym smartfonów. W efekcie tego procesu tworzona jest reprezentacja świata – efekt wielowymiarowej geografii codziennego życia użytkowników [Shelton i in., 2015]. Tego typu dane są jedną ze składowych tzw. *big data*. Big data pochodzą m.in. z: różnego rodzaju czujników, sieci WWW, danych wytworzonych w wyniku interakcji użytkownik – Internet [Anselin, Williams, 2016]. Duża część *big data* może być zaliczona do danych przestrzennych (około 80%). Zawierają one informacje o współrzędnych geograficznych, geograficzne metadane, adres, czy inne odwołania do przestrzeni rzeczywistej [Leszczynski, Crampton, 2016]. Dane te umożliwiają odtworzenie, czy nawet obserwowanie w czasie rzeczywistym codziennych zachowań ludzi, ich działań w przestrzeni. Z perspektywy geografii społeczno–ekonomicznej i gospodarki przestrzennej *big data* stosowane są między innymi do poszukiwania odpowiedzi na klasyczne problemy (m.in. wyznaczanie granic obszarów i regionów oddziaływania; dominacji rynkowej; mobilności przestrzennej, a szczególnie tej codziennej – wadliwej) [Rzeszewski, Rodak, 2019]. Mamy więc do czynienia z poszerzeniem

zakresu danych będących podstawą dociekań odnośnie ruchliwości, zachowań, procesów przestrzennych.

W kontekście ruchliwości przestrzennej z zakresu nowych źródeł danych na pewno należy wymienić: transakcje, wypłacanie pieniędzy z bankomatów; transakcje bezgotówkowe z wykorzystaniem kart płatniczych oraz innych sposobów autoryzacji transakcji płatniczych – płatności; logowań do sieci telefonii komórkowej. Wydaje się, że mają one zbliżoną, jeśli nie podobną wartość wyjaśniającą.

Źródłem danych o dużym potencjale analitycznym są transakcje dokonywane przez użytkowników bankomatów. Same bankomaty w polskiej literaturze geograficznej były analizowane w pierwszej dekadzie XXI w. Przedmiotem analiz naukowych były przestrzenne zróżnicowania lokalizacji bankomatów, tak jak i transakcji bankomatowych [Ilnicki, 2009, 2010]. W większym stopniu były to analizy dotyczące posadowienia i zróżnicowania w przestrzeni ich liczby. Liczba ta w danej lokalizacji była traktowana jako relatywny poziom zamożności, poziom przepływów finansowych. Dane o dokonywanych transakcjach bankomatowych w połączeniu z ich lokalizacją przypisaną do danego ośrodka, jednostki osadniczej pozwalają wyznaczyć ich obszary oddziaływania. Powiązanie miejsca zamieszkania z miejscem realizacji danej transakcji mówi o relacjach pomiędzy miejscami, przemieszczeniami które mają charakter rutynowy, powtarzalny i incydentalny. Interesującą kwestią w przypadku poboru pieniędzy z bankomatów jest ich sezonowość, w układzie miesięcy, dni tygodnia i cyklu dobowego.

Główną trudnością poza pozyskaniem danych odnośnie transakcji bankomatowych, jest fakt obecności wielu operatorów bankomatów. Jednak w przypadku większości badań wystarczające powinno być dla możliwości formułowania generalnych wniosków pozyskanie danych od operatora bankomatów z dużym wolumenem dokonywanych operacji, a w szczególności zlokalizowanych na terenie całego kraju. Kolejnym ograniczeniem może być pozyskanie informacji o miejscu zamieszkania, zameldowania właściciela karty płatniczej. Poziomem „minimum” powinno być uzyskanie informacji o gminie, powiecie i województwie zamieszkania. Jednak, przy niechęci udostępnienia lokalizacji o takim poziomie „szczegółowości”, elementem definiującym miejsce zamieszkania może być kod pocztowy. W przypadku tego źródła danych można by pozyskać również dwie kluczowe informacje o osobie przemieszczającej się, a mianowicie o jej wieku i płci. Pomimo że mamy do czynienia, ze spadkiem liczby bankomatów oraz liczby transakcji związanych z poborem pieniędzy to w dalszym ciągu w źródle tym odnaleźć można potencjał analityczny, wyjaśniający i użyteczny.

Kolejne dwa źródła to te pochodzące z rejestracji bezgotówkowych transakcji płatniczych oraz pochodzącej z logowań telefonii komórkowej. Trudność pozyskania tych danych, poza wcześniej wspomnianymi, polega na tym, że dysponenci danych są niezależni od państwa, a konkretnie od sprawozdawczości statystycznej. Kolejnym mankamentem tych danych może być konieczność płatności za pozyskane dane, a które to kwoty są poza zasięgiem, „jednego” badacza (nie)posiadającego projekt badawczy. Tak jak wcześniej sygnalizowano, kluczową informacją są dane definiujące

użytkownika, osobę dokonującą płatności bezgotówkowej, czy to posiadacza telefonu komórkowego. Jakkolwiek dane użytkownika można uznać za stałe, to zmienne i żmudne w geokodowaniu byłyby informacje o miejscu realizacji danej płatności. Wydaje się, że w przypadku tego typu danych, podobnie jak przy transakcjach bankomatowych, warto zwrócić uwagę na jedną istotną wielkość, która często umyka z pola widzenia, a mianowicie przypisanie określonych interakcji do danego użytkownika. Taka informacja może bazować na numerze PESEL, czy numerze karty płatniczej, czy też numerze telefonu, dla których zostaną przypisane kody bazujące na tych wielkościach⁵⁴. Wcześniej sygnalizowano, że czas zajścia interakcji, zdarzenia jest ważny. Są to wielkości o wiele bardziej istotne niż niepowtarzalna informacja o użytkowniku. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że kluczowym dla opracowywania danych, poza tezami, hipotezami, pytaniami badawczymi, które formułuje się przed badaniem, jest wiedza jak prezentuje się struktura danych które są możliwe do uzyskania. Bez względu na wcześniej poruszane kwestie ważny jest też horyzont czasowy pozyskanych danych, jak również powtarzalność cykliczność ich pozyskiwania. W przypadku danych pochodzących od operatorów telefonii komórkowej zasadniczym problemem jest brak wypracowanej metodologii metodyki opracowywania tych danych, u podłoża których leży sam proces (s)tworzenia algorytmu pozyskania danych które są w danym badaniu niezbędne.

Jednym z najbardziej obiecujących zbiorów danych – cyfrowych śladów, są te pochodzące z telefonów komórkowych, konkretnie z logowań do stacji przekaźnikowych (bazowych) [Kung i in., 2014; Louail i in., 2014]. Badania tego typu w polskiej rzeczywistości można określać mianem pionierskich. W tym miejscu można przywołać jedno z badań dla Wrocławia [*Kompleksowe badanie ruchu...*, 2018]. Na jego podstawie można sformułować dwa spostrzeżenia, a mianowicie: wysoka ruchliwość, powiązanie otoczenia z Wrocławiem zamyka się w granicach byłego województwa wrocławskiego; najwyższe wartości powiązań dotyczą bezpośredniego otoczenia Wrocławia oraz drugiego pasa gmin. W obraz tak identyfikowanej ruchliwości przestrzennej bardzo dobrze wpisuje się obszar funkcjonalny Wrocławia [Ilnicki, Janc 2021]. Inne z tego typu badań umożliwiły określenie liczby odwiedzających lasy na pograniczu polsko-czesko-niemieckim – ich czasowo-przestrzenne wzorce zachowań w przestrzeni [Ciesielski, Tkaczyk, 2023]. Wskazuje to na potencjał tych danych do określania procesów przestrzennych.

Wyposażenie niemal każdego urządzenia przenośnego w moduł GPS, konieczny do nawigacji, lokalizowania obiektów w przestrzeni, powoduje, że istotnym źródłem informacji o przemieszczaniu się ludności stają się *big data* pochodzące z urządzeń rejestrujących zmiany lokalizacji. Smartfony, czy inne urządzenia podłączone do Internetu, mogą być wykorzystywane do określania przemieszczeń ich użytkowników w przestrzeni fizycznej na kilka sposobów. Między innymi prowadzone były badania nad przemieszczeniami, w których do pozyskania danych wykorzystywano specjalne

⁵⁴ Chodzi o tak zwane rekodowanie albo „haszowanie”.

aplikacje na telefony komórkowe – instalowane przez ochotników biorących udział w badaniach [Gadziński, 2017]. Innym źródłem danych są media społecznościowe [m.in. Curry i in., 2019]. W części badań skorzystano, w celu określenia wzorców przemieszczania się, z danych oferowanych przez Google Trends [Chan, 2020]. Innym źródłem danych mogą być te pochodzące z serwisów (aplikacji) umożliwiających wyszukiwanie obiektów, oglądanie map, zdjęć lotniczych powierzchni Ziemi, takich jak Mapy Google, czy Mapy Baidu [m.in. Wei i Wang, 2020].

Podsumowanie

Uwzględniając potrzeby prowadzenia badań naukowych, to pomijając dane pochodzące z oficjalnej statystyki, pozostałe dane są możliwe do uzyskania, ale bez poniesienia wysokich kosztów ich pozyskania (i opracowania), praktycznie są niedostępne. Wydaje się, że w większym stopniu należy wywierać nacisk na GUS, aby „pozyskiwał” i udostępniał dane do bezpośredniego przetworzenia, użycia oraz aby były one publikowane cyklicznie, a nie były tylko efektem badań eksperymentalnych. Poza tym konieczne jest umożliwienie pozyskiwania danych GUS z BDL (Bank Danych Lokalnych) nie tylko w ich podziale na poszczególne poziomy podziału administracyjnego, terytorialnego, ale również dla miejscowości statystycznych.

T. Strykiewicz [2011] wskazuje na niedostatecznie rozpoznane przez geografów zagadnienia, wśród których wymienia między innymi: konieczność identyfikacji nowych czynników lokalizacji działalności gospodarczej; kształtowanie się nowych form i układów komunikacyjnych oraz popytu na usługi komunikacyjne; migracje, nowe formy mobilności przestrzennej i ich zmieniające się uwarunkowania; dyfuzję przestrzenną. Wszystkie te niedoskonałości dotychczasowych badań, szczególnie w skali lokalnej dla całego kraju, czy też szerszej perspektywie, można chociaż częściowo zniwelować wykorzystując źródła o których wspomniano w niniejszym opracowaniu. Środowisko naukowe powinno wykazywać się większą determinacją w odkrywaniu i pozyskiwaniu nowych źródeł danych, a otoczenie instytucjonalne powinno być otwarte na stworzenie przestrzeni, kiedy nauka nie tylko będzie się spotykać, stykać z rzeczywistością społeczno-gospodarczą, ale będzie odpowiadać na jej zapotrzebowanie w opisie, wyjaśnianiu, optymalizacji przestrzeni społecznej, gospodarczej, infrastrukturalnej. Wówczas nauka zacznie mieć faktyczny wpływ na otoczenie społeczno-gospodarcze.

Dostęp danych na poziomie jednostkowym (dotyczących zachowań pojedynczych osób) prowadzi do powstania bardzo dużych zbiorów danych, nie zawsze łatwo podających się analizie, czy posiadających jasną, uporządkowaną strukturę. Mają one natomiast tą istotną przewagę, nad danymi pochodzącymi z oficjalnych statystyk, że mogą opisywać zjawiska niemal w czasie rzeczywistym. Umożliwiają również analizy

zachowań przestrzennych w skali godzin, pór dnia, dni czy okresów kilkudniowych lub kilkutygodniowych.

Źródła danych o których wspomniano w opracowaniu nie są niemożliwe do pozyskania. W swoim całościowym zakresie są danymi wrażliwymi, co nie znaczy że nie można ich anonimizować, czy też udostępniać w postaci, która nie narusza RODO lub tajemnicy statystycznej mającej swe źródło w ustawie o statystyce publicznej (Dz. U. 2022 poz. 459). Duża rola w udostępnianiu i dostępie do danych leży po stronie ich dysponenta. Wydaje się, że zasłanianie się tajemnicą handlową albo interesem klienta, przy masowości zachowań, interakcji nie jest zasadne. Wydaje się, że dysponentom, właścicielom danych, nie zależy na ich udostępnieniu. Nie mają, czy też nie chcą widzieć w tym korzyści. Zasłanianie się tajemnicą handlową, przedsiębiorstwa, czy też konieczność wskazywania na interes społeczny, przy próbie udostępniania danych w trybie zapytania o dane publiczne, tylko wydłuża sam proces, nadaje mu charakter dialogu, ale w ostatecznym rozrachunku niczego nie zmienia. Kończy się na odmowie udostępnienia danych, a w najgorszym przypadku brakiem odpowiedzi.

Jakkolwiek w przypadku danych pochodzących od „zewnętrznych operatorów” można zrozumieć ich brak uwagi do udostępniania danych, tak w przypadku danych mających swoje źródło w rejestrach instytucji państwowych trudno bronić stanowiska dotyczącego nieudostępniania danych. Wydaje się, że koniecznym jest przywrócenie „służebnej” roli statystyki publicznej w kontekście badań naukowych i ich użytecznego charakteru. Koniecznym jest dążenie do tego, żeby publikowane przez GUS dane nie były tylko i wyłącznie realizacją programu badań statystycznych, ale żeby one poza ten program wychodziły. Muszą one opisywać rzeczywistość i te jej cechy, które są istotne dla życia społeczno-gospodarczego. Poza tym nie mogą one mieć charakteru danych cyklicznych, tylko ciągłych. Wszędzie gdzie to tylko możliwe, powinny być one dostępne na możliwie najniższym poziomie odniesienia przestrzennego.

W przypadku wykorzystania *big data* w badaniach naukowych stykamy się z wieloma ograniczeniami metodologicznymi, założeniami które są zmienne w czasie i zależne od danego podejścia badawczego. Tym samym kolejne badania tego samego w „ten sam sposób” tylko z założenia opisują to samo. Czasami drobne niuanse powodują że interpretacja danych, wnioski, tezy czasami są do siebie zbliżone to akcenty na kwestie będące przedmiotem badania są już inaczej rozłożone [Cierpień-Wolan, Stateva, 2023; Daas, Maślankowski, 2023]. Na pewno w większym stopniu należy korzystać z danych które są już gromadzone, do których dostęp jest szybszy i może mieć charakter stały, a nie są odpowiednio często wykorzystywane w badaniach naukowych. Jednakże w tym przypadku jest konieczny udział służb statystycznych i dobra wola ustawodawcy, władz, aby takie dane zostały uwolnione i ostatecznie udostępnione.

- Anselin L., Williams S., 2016, *Digital neighborhoods*. „Journal of Urbanism: International Research on Placemaking and Urban Sustainability” nr 9(4): 305–328.
- Chan J., 2020, *Using Google Data to Understand Canadian Movement Reductions During the COVID-19 Pandemic*. „SSRN”.
- Cierpiał–Wolan M., Stateva G., 2023, *The evaluation of (big) data integration methods in tourism*. „Wiadomości Statystyczne” t. 68(12): 25–48.
- Ciesielski M., Tkaczyk M., 2023, *Visits in Forests During the Covid-19 Pandemic in the Cross-Border Area of Poland, the Czech Republic and Germany*. „Quaestiones Geographicae” nr. 42(2): 71–84.
- Churski P., Zwoliński Z., 2011, *Funkcje poznawcze i praktyczne nauki o informacji geograficznej (GISc)*, [w:] Kostrzewski A., Maik W., Brudnicki R. (red.), *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 95–106.
- Curry T., Croitoru A., Crooks A., Stefanidis A., 2019, *Exodus 2.0: Crowdsourcing geographical and social trails of mass migration*. „Journal of Geographical Systems” nr 21(1): 161–187.
- Daas P., Maślankowski J., 2023, *Current challenges and possible big data solutions for the use of web data as a source for official statistics*. „Wiadomości Statystyczne” t. 68(12): 49–64.
- Dojazdy uczniów do szkół zlokalizowanych w miastach wojewódzkich*, 2018, Prace studialne, GUS, Warszawa.
- Dojazdy uczniów do szkół podstawowych i ponadpodstawowych w roku szkolnym 2022/2023*, 2023, Informacja sygnałna, GUS.
- Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej* (Dz. U. 1995 Nr 88 poz. 439 z 29 czerwca 1995, tekst jednolity z 10 marca 2023).
- Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej* (Dz. U. 2011 Nr 139 poz. 814 z 15 kwietnia 2011, tekst jednolity z 19 października 2023).
- Gadziński J., 2017, *Wykorzystanie telefonów komórkowych w badaniach zachowań transportowych ludności*. „Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG” nr 20(4): 7–19.
- González–Bailón S., 2013, *Big data and the fabric of human geography*. „Dialogues in Human Geography” nr 3 (3): 292–296.
- Ilnicki D., 2009, *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju usług w Polsce. Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania badań*. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, t. 11.
- Ilnicki D., 2010, *Wybrane przestrzenne aspekty funkcjonowania bankomatów Polsce*, [w:] Ciok S., Migoń P. (red.), *Przekształcenia struktur regionalnych. Aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze*. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław: 303–320.
- Ilnicki D., Janc K., 2021, *Obszary intensywnych powiązań funkcjonalnych miast na prawach powiatu w Polsce – autorska metoda delimitacji*. „Przegląd Geograficzny” nr 93(2): 141–160.
- Ilnicki D., Michalski P., 2015, *Powiązania funkcjonalno–przestrzenne w świetle dojazdów do pracy*. „Studia Miejskie” t. 18: 55–70.

- Kompleksowe badanie ruchu we Wrocławiu i otoczeniu – KBR 2018*, 2018, Raport z realizacji etapu II.
- Kostrzewski A., Maik W., Brudnicki R. (red.), 2011, *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Kung K.S., Greco K., Sobolevsky S., Ratti C., 2014, *Exploring universal patterns in human home–work commuting from mobile phone data*. „PloS ONE” nr 9(6): e96180.
- Leszczynski A., Crampton J., 2016, *Introduction: Spatial big data and everyday life*. „Big Data & Society” nr 3(2): 1–6.
- Louail T., Lenormand M., Ros O.G.C., Picornell M., Herranz R., Frias–Martinez E., Ramasco J.J., Barthelemy M., 2014, *From mobile phone data to the spatial structure of cities*. „Scientific reports” nr 4: 5276.
- Rzeszewski M., Rodak O., 2019, *Czy więcej znaczy lepiej? Badania ilościowe w geografii społeczno–ekonomicznej ery Big Data*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 46: 67–89.
- Shelton T., Poorthuis A., Zook M., 2015, *Social media and the city: Rethinking urban socio–spatial inequality using user–generated geographic information*. „Landscape and Urban Planning” nr 142: 198–211.
- Strykiewicz T., 2011, *Rola geografii w badaniu procesów i struktur społeczno–ekonomicznych w skali globalnej i regionalnej*, [w:] Kostrzewski A., Maik W., Brudnicki R. (red.), *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii*. Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz: 49–58.
- Śleszyński P., 2013, *Warszawa jako ośrodek dojazdów pracowników*. „Studia Regionalne i Lokalne” nr 1(51): 5–25.
- Wei S., Wang L., 2020, *Examining the population flow network in China and its implications for epidemic control based on Baidu migration data*. „Humanities and Social Sciences Communications” nr 7(1): 1–10.
- Wiśniewski R., 2013, *Společno–demograficzne uwarunkowania dojazdów do pracy do Białegostoku*. Prace Geograficzne IGiPZ PAN, Warszawa, nr 244.

ROZDZIAŁ 21.

Współczesne koncepcje miast – aspekty poznawcze i praktyczne

Tomasz Kaczmarek

Streszczenie: Miasto jest jednym z głównych obszarów zainteresowań geografów, a geografia miast ma od lat ugruntowaną pozycję wśród subdyscyplin geografii społeczno-ekonomicznej. Jednocześnie geografia społeczno-ekonomiczna, a także gospodarka przestrzenna znajdują się w polu badawczym interdyscyplinarnych dziedzin, takich jak studia miejskie (*urban studies*). Jednym z najbardziej frapujących zagadnień badawczych *urban studies* są koncepcje miast, które w ostatnich dekadach, przede wszystkim pod wpływem globalizacji, przeżywają prawdziwy renesans. W pracy poddano analizie główne cechy współczesnych koncepcji miast oraz dokonano ich systematyzacji. Określono także ich funkcje i znaczenie zarówno w kontekście naukowym, jak i praktycznym. Przedstawiono aspekty geograficzne istotne w badaniach nad koncepcjami miast. W podsumowaniu znalazły się krytyczne uwagi na temat tworzenia i wdrażania koncepcji miasta oraz postulaty dalszych badań.

Wprowadzenie

Według Rink i Haase [2018], koncepcje miasta to najprościej ujmując teorie opisujące miasta dziś i projekty dla miast jutra. Najbardziej popularne koncepcje miasta są coraz liczniej oraz w sposób systematyczny wyjaśniane i przedstawiane w literaturze, co sprzyja bieżącej dyskusji na temat miasta, zarówno w nauce, jak i w praktyce. Szczególnie w ostatnich dwudziestu latach pojawiło się i rozpowszechniło wiele

nowych (lub reaktywowanych) koncepcji miasta o różnym stopniu kodyfikacji i systematyzacji wiedzy. Są one wykorzystywane w praktyce, w dokumentach programowych, planowaniu strategicznym i przestrzennym oraz w marketingu miejskim. Zjawisku temu towarzyszyć powinna refleksja nad genezą, funkcjami oraz wartościami tak naukowymi, jak i aplikacyjnymi współczesnych koncepcji miasta. Mają już miejsce próby ich bardziej zgeneralizowanego przeglądu, zarówno w literaturze zagranicznej [m.in. Knox, 2014; Davis, 2015; DeJong i in., 2015; Rink, Haase 2018], jak i krajowej [m.in. Solarek, 2011, Maik, 2017, Strzelecka, 2017, Kaczmarek, 2022, Radzimski i in., 2022]. Autorami części z tych prac są geografowie.

Miasto jest jednym z głównych obszarów zainteresowań geografów, a geografia miast ma od lat ugruntowaną pozycję wśród subdyscyplin geografii społeczno-ekonomicznej, a także interdyscyplinarnego obszaru badań jakim są studia miejskie (*urban studies*). Jednym z bardziej frapujących zagadnień badawczych urban studies są koncepcje miast, które w ostatnich dekadach przeżywają prawdziwy renesans. W niniejszej pracy poddano analizie główne cechy współczesnych koncepcji miast, poddano je systematyzacji oraz wskazano na ich funkcje zarówno w kontekście naukowym, jak i praktycznym. Przedstawiono także, co prawda bardzo wycinkowo, znaczenie geografii w tworzeniu współczesnych koncepcji miasta. Rozważania opierają się na studiach literaturowych, tj. analizie i porównaniu treści wybranych pozycji literatury zagranicznej i krajowej na temat współczesnych koncepcji miasta. Artykuł kończy się zarysem implikacji i postulatów w zakresie badań koncepcji miasta, wskazując drogę do przyszłych rozważań teoretycznych i badań ugruntowanych empirycznie.

Prezentowany tekst jest częścią publikacji uświetniającej Jubileusz 70-lecia urodzin prof. dr. hab. Tadeusza Strykiewicza, który na swej pełnej aktywności i osiągnięć naukowych drodze podejmował również problematykę teorii i praktyki rozwoju miast z perspektywy geograficznej. Profesor Strykiewicz realizował projekty badawcze poświęcone problematyce rozwoju sektora kreatywnego w regionach metropolitalnych Europy, przyczyniając się do pogłębienia wiedzy na temat koncepcji klasy kreatywnej i kreatywnych miast. Był też jednym z prekursorów badań nad „kurczącymi się” miastami (*shrinking cities*) oraz propagatorem wiedzy na temat strategii regeneracji w „kurczących się” miastach Europy.

Focus na miasta

Według danych ONZ w 2024 r. 4,6 mld osób, czyli 57 % populacji Ziemi mieszka w miastach. Blisko 2 mld tj. około 25 % ludności świata mieszka w aglomeracjach miejskich liczących ponad 1 mln mieszkańców. 300 największych miast świata określanych jako metropolie, zaludnionych przez 20% populacji globu, wytwarza 50% światowego PKB (*Global Metro Monitor Report*). Dynamicznej urbanizacji

towarzyszą na szeroką skalę badania nad „eksplozją miejskości”, które znajdują wyraz w takich określeniach jak: Phoenix Cities [Power i in., 2010], Triumph of the City [Glaeser, 2011], The Rise of the City [Kourtiti i in., 2015], Urban Age [Beauregard, 2018] czy Urban Renaissance [Rink, Haasse, 2018].

W książce „Cities in the Urban Age”, Beauregard [2018] stwierdza, że żyjemy w samozwańczej epoce miejskiej, w której czcimy miasto jako źródło dobrobytu gospodarczego, źródło różnorodności społecznej i kulturowej oraz miejsce przygotowane na demokrację. Dla Beauregarda miasto jest jednocześnie miejscem wielu sprzeczności: bogactwa i ubóstwa, destrukcyjnych działań dla środowiska i zrównoważonego rozwoju, rządów oligarchicznych i otwartej demokracji, tolerancji dla odmiennych grup społecznych oraz konfliktów i przemocy. Wyżej wymienione sprzeczności czy szerzej problemy rozwojowe współczesnego miasta stanowią kanwę do tworzenia koncepcji miasta, przedstawiając najistotniejsze ścieżki prowadzące do równości, sprawiedliwości i równowagi, ładu przestrzennego i funkcjonalnego w środowisku miejskim.

Jak zauważa Maik [2017], postrzeganie współczesnego miasta jako systemu pełnego napięć i konfliktów skłania badaczy do poszukiwania nowych narzędzi opisowych i definiujących zjawiska urbanistyczne, a także do uwzględnienia ogromnego dorobku badań społecznych i humanistycznych. Z jednej strony straciło na sile wiele tradycyjnych koncepcji (np. teoria bazy ekonomicznej miasta, koncepcje szkoły chicagowskiej, podejścia funkcjonalne), a z drugiej pojawiły się nowe koncepcje teoretyczne związane z nową metodologią i zagadnieniami badawczymi.

Historia naukowego zainteresowania miastami jest prawie tak stara jak samo miasto. Jak konstatuje Madurowicz [2017], miasto to „byt ciągły” a jego fenomen frapuje intelektualnie człowieka przynajmniej od czasów starożytnych i doczekał się wielu wykładni, konceptów i definicji. Tworzenie nowożytnych koncepcji dotyczących miasta ma blisko 200-letnią historię. Vasconcelos [2015] podzielił ją na sześć okresów. Dla każdego okresu przedstawił próby konceptualizacji miasta przez autorów z różnych dyscyplin, a nawet autorów nieakademickich. Analizując powstawanie koncepcji miast ww. autor wyróżnił:

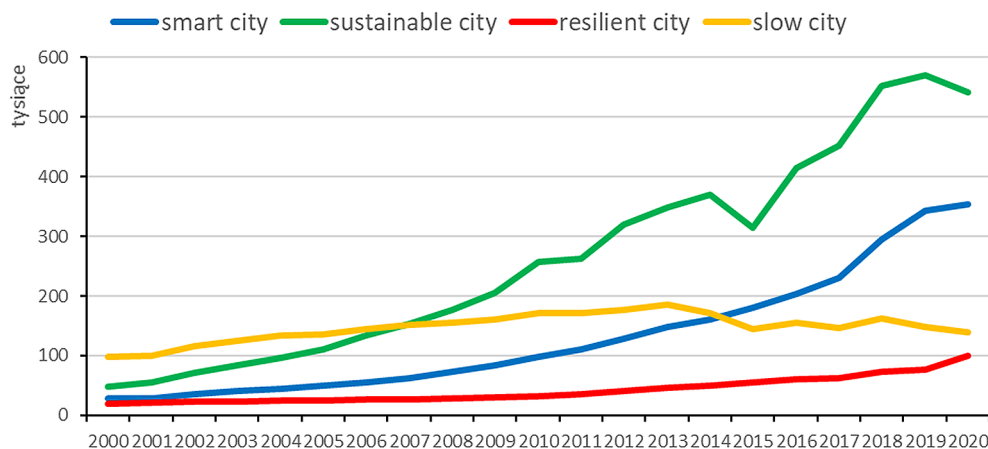
- okres przedakademicki (1810–1869),
- okres instytucjonalizacji nauk społecznych (1870–1923),
- okres międzywojenny (1914–1945),
- okres powojenny, „30 lat chwały” (1946–1972),
- okres kryzysu ekonomicznego (1973–1994),
- okres współczesny (od 1995 r.).

Graham [2016] traktuje miasta jako swoisty palimpsest rejestrujący zmiany w ciągu dziejów. Tym samym kolejne okresy rozwoju koncepcji miast w dużym stopniu kumulują wiedzę. Opublikowana po raz pierwszy w 1925 r. książka „City” uchodzi za pionierskie dzieło w dziedzinie studiów miejskich, łącząc elementy historii, socjologii i geografii. Jej innowacyjne połączenie obserwacji etnograficznej i teorii nauk społecznych uosabiało tzw. chicagowską szkołę socjologii. Robert E. Park, Ernest W. Burgess

i ich współpracownicy byli jednymi z pierwszych, którzy udokumentowali wzajemne oddziaływanie między jednostkami miejskimi a większymi strukturami i instytucjami społecznymi, szukając wzorców w miejskim zamieszaniu, wydarzeniach i wpływach. Jak zauważa Sampson [2019] w swojej przedmowie do kolejnego wydania książki, choć od czasu pierwszej publikacji „City” wiele się zmieniło, nadal możemy korzystać z jej ładunku polegającego na wyjaśnieniu, gdzie i dlaczego jednostki i grupy społeczne żyją w taki, a nie inny sposób.

W ostatnich dwóch-trzech dekadach koncepcji czy też modeli miast przybywa, są one szeroko dyskutowane, i co charakterystyczne, poddawane weryfikacji empirycznej [De Jong, 2015]. Na ryc. 10 pokazano zmiany liczby publikacji, w których pojawia się wyrażenie odnoszące się do kilku najbardziej popularnych w świecie nauki i praktyki koncepcji (*sustainable city*, *smart city*, *resilient city* i *slow city*), indeksowanych w wyszukiwarce internetowej Google Scholar. Liczba indeksów na temat takich koncepcji jak *sustainable city* i *smart city* w ciągu 20 lat wzrosła kilka- lub kilkunastokrotnie.

Wzrost zainteresowania koncepcjami miejskimi wynika z wielu czynników. Jak zauważają Knox i in. [2014], uwaga badaczy miejskich skierowała się na badanie wpływu globalizacji i transferu innowacji społecznych, na zmiany funkcjonalne, przestrzenne i technologiczne w miastach i regionach miejskich. W miarę jak skutki globalizacji w coraz większym stopniu odbijają się na miastach, pojawiły się koncepcje, których zadaniem jest zajęcie się potrzebami, wyzwaniem i możliwościami rozwoju mieszkańców miast. Często są one formułowane w kategoriach zrównoważonego rozwoju, z naciskiem na warunki i jakość życia (miasto szczęśliwe, miasto dla ludzi, miasto dobrego życia itp.). Jak zauważa Strzelecka [2017], szczególnie duże i średnie miasta mają ważną rolę do odegrania w rozwoju, ponieważ ich potencjał ma zapewnić inteligentny i zrównoważony rozwój w skali globalnej. Posiadany przez te miasta



Ryc. 10. Liczba publikacji zawierających w treści wyrażenie wybranej koncepcji miasta w latach 2000–2020.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Google Scholar.

kapitał ludzki oraz kapitał społeczny, jak i infrastrukturalny, w tym uczelnie, ośrodki badawczo-rozwojowe, potencjał sektora kreatywnego, sprzyjają konkurencyjności tych miast, dzięki efektowi skali. Coraz większego zainteresowania naukowego doświadczenia także małe miasta, które, szczególnie w Europie, poszukują własnych dróg rozwoju, opartych na równoważeniu potencjałów lokalnych i czynników zewnętrznych, w tym płynących z globalizacji.

Ostatnie dwie dekady to także nowe spojrzenia na rozwój miast przez polityki globalne, europejskie, krajowe. Powstały i szeroko dyskutowane były agendy i platformy dyskusyjne wobec miast, np. New Urban Agenda [UN Habitat III, 2016] czy Karta Lipska [2020]. Dyskusjom i dokumentom programowym poświęconym miastu towarzyszą polityki krajowe. Przykładem jest Krajowa Polityka Miejska 2030, oficjalnie zaprezentowana na Światowym Forum Miejskim w Katowicach. Jest to polityka wymieniona w ustawie o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, włączona do standardowego katalogu polityk publicznych. Cele polityki zostały wyróżnione hasłowo, nawiązując do koncepcji miasta: kompaktowego, zielonego, produktywnego, cyfrowego, dostępnego i sprawnego. Założenia koncepcji miasta wykorzystywane są wreszcie w lokalnych strategiach rozwoju a także poprzez udział w międzynarodowych sieciach miast. Hasła koncepcji miejskich przejmują aktywni obywatele, w tym tzw. ruchy miejskie.

Istota i funkcje koncepcji miasta

Treść i tempo zmian nakazem chwili czynią konieczność naukowej refleksji, prowadzącej do lepszego zrozumienia procesów przeobrażeń współczesnych miast. Reaktywowane są lub tworzone od nowa koncepcje opisujące i wyjaśniające istotę miast i/lub wytyczające pożądane kierunki ich rozwoju. Na gruncie nauk społecznych, olbrzymią rolę w poznaniu i zrozumieniu rozwoju miast odgrywają koncepcje teorii, które według Chojnickiego [1999] są zbiorem pewnych wyidealizowanych założeń wymagających konkretyzacji empirycznej.

Większość współczesnych koncepcji miasta ma, póki co, bardziej charakter preteri. Dostarczają one wstępnych założeń pozwalających na sformułowanie problemów badawczych, identyfikują pewne czynniki badanych zjawisk, wreszcie diagnozują aktualne trendy w rozwoju, opisując dynamiczny kontekst funkcjonowania miast. Na ich gruncie formułowany jest aparat pojęciowy, który pozwala opisywać realnie zaobserwowane mechanizmy i praktyki związane z rozwojem przestrzennym (urbanistycznym), ekonomicznym i społecznym miasta. Pomimo wciąż relatywnie wczesnego etapu zaawansowania swojego rozwoju, koncepcje miast pełnią już wiele spośród funkcji badawczych (autonomicznych) teorii. Za Chojnickim [1999, s. 38], można je wiązać z rolą, jaką pełni teoria w procesie badawczym: „Po pierwsze, teoria przyczynia się do

kodyfikacji i systematyzacji dotychczasowej wiedzy, ujawnia związki między informacjami pozornie odległymi, pozwala dostrzec luki w posiadanym obrazie świata, sprzyja kumulacji rezultatów badawczych; po drugie, teoria ułatwia weryfikację posiadanej wiedzy, pozwala bowiem sprawdzać niektóre twierdzenia pośrednio przez konfrontację z uprzednio ustalonymi twierdzeniami; w końcu teoria stanowi czynnik inicjujący nowe badania poprzez formułowanie nowych problemów, gromadzenie nowych danych, sugerowanie nowych kierunków badań”. Konceptcje według Chojnickiego [1999] pełnią dwie podstawowe funkcje: autonomiczne (badawcze): systematyzujące dotychczasową wiedzę, kumulujące rezultaty badawcze oraz funkcje instrumentalne (praktyczne) np. funkcje prognostyczno-projekcyjne, decyzyjno-planistyczne.

Mając na uwadze funkcje koncepcji miejskich, należałoby wyróżnić w ślad za Rink Haasse [2018] następujące ich rodzaje (ryc. 11): analityczne, diagnostyczne i krytyczne (generalnie badawcze) oraz prognostyczne, programowe i wizerunkowe (służące celom praktycznym). Funkcja praktyczna sprowadza się do rozwiązywania problemów miasta w oparciu o założenia określonej koncepcji, poprzez jej celowe zastosowanie i wykorzystanie. Jej rola w ostatnich latach rośnie, z uwagi nie tylko na rosnącą złożoność natury miasta i wyzwań przed jakimi stoi, ale także ze względu na rosnące zapotrzebowanie społeczne.

Biorąc pod uwagę kryterium czasu, można wyróżnić koncepcje historyczne, współczesne oraz reaktywowane, czyli takie które zostały odnowione lub wzbogacone o nowe elementy. Według kryterium miejsca, koncepcje odnoszą się do konkretnych miast (można je nazwać stacjonarnymi), ale mogą też rozprzestrzeniać się, migrować (koncepcje mobilne, dyfuzyjne). Jak stwierdza McCaan [2011], we współczesnym świecie koncepcje i modele rozwoju

miast są przedmiotem globalnego obiegu wiedzy, określanego mianem *urban knowledge* oraz *urban policy mobilities*. Obieg ten powoduje, że określone koncepcje w krótkim czasie zyskują bardzo dużą popularność, rozprzestrzeniając się od wąskiej grupy miast-innowatorów do szerokiej grupy miast-adaptatorów [Radzinski i in., 2022]. Z uwagi na zasięg, koncepcje będą odnosić się do pewnych tylko lokalizacji, ale mogą też obejmować miasta w skali globalnej. Wreszcie koncepcje miast mogą być osadzone w wybranych dziedzinach ich funkcjonowania (koncepcje społeczne, ekologiczne, związane z zarządzaniem, urbanistyką itp.) lub też dotyczyć wszystkich, na ogół jednak wybranych cech miasta (koncepcje



Ryc. 11. Funkcje koncepcji miasta

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rink, Haasse [2018].

całościowe, kompleksowe). Mogą odnosić się także do pewnych grup miast, pełniących określone funkcje w hierarchii sieci osadniczej: największych metropolii, miast dużych, średnich i małych, przedmieść, wreszcie miejskich obszarów funkcjonalnych (metropolitalnych).

W literaturze pojawia się pojęcie miasta paradygmatycznego (*paradigmatic city*), definiowanego jako miasto, które prezentuje wyraźniej niż inne miasta pewne cechy i trendy rozwojowe [Nijman, 2010]. Tym samym miasto takie służy jako model względnie laboratorium dla analiz. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku za miasta „modelowe” uznawano miasta amerykańskiej północy, w tym w szczególności Chicago i Nowy Jork, najbardziej znane z badań szkoły chicagowskiej, opartej na ekologii człowieka czy też „urbanoekologii”. Uznano, że w pewnym sensie modele miasta są empirycznie sprawdzalne, w sferze takich zagadnień, jak użytkowanie gruntów, miejski styl życia, pochodzenie, źródnicowanie społeczne i wynikające z tego problemy. Chicago uznawano za symbol ówczesnych procesów urbanizacyjnych w odniesieniu do struktur i zachowań społecznych w środowisku miejskim. Ponad pół wieku później, w latach 80. i 90. XX w. prototypem miasta typu „sprawlopolis” stało się Los Angeles [Soja, 2000]. Przedstawiciele szkoły Los Angeles uważają to miasto za symbol współczesnego kapitalizmu i wpływu gospodarki postmodernistycznej na organizację przestrzenną całego obszaru metropolitalnego. Do miast paradygmatycznych (*paradigmatic city*) współcześnie pretendują np. Kopenhaga (*city for people*), Paryż (*15-minute city*) czy Songdo (*smart city*), Wałbrzych (*shrinking city*) opisywane w literaturze jako laboratoria a nawet wzorce dla transformacji innych miast.

Na koniec próby systematyzacji koncepcji miejskich warto zwrócić uwagę na koncepcje, które nie spełniają cech i kryteriów naukowych. Określa się je „etykietami” [Rink, Haase, 2018], które mimo często nośnych nazw nie są dostatecznie opisane, wyjaśnione, względnie stanowią autorskie wizje (np. *happy city* – miasto szczęśliwe, *open city* – miasto otwarte itp.). Jak zauważa Maik [2017], trudności w całościowej rekonstrukcji obrazu współczesnego miasta wyrażają napływ nowych pojęć dotyczących tego zjawiska poprzez dodanie kolejnych przymiotników. Etykiety podkreślać mogą wyjątkowość miasta i wykorzystywane są często w marketingu miejskim, do budowy marki i promocji miasta (*city branding*) a także ich pozycjonowania w rankingach miast. Nie mając podstaw naukowych, ale realizując funkcje praktyczne, mogą być obiecującym punktem wyjścia do transformacji miasta, pod warunkiem, że mają przełożenie na strategię rozwoju i polityki miejskie. Często hasła, etykiety, metafory pochodzące z innych dziedzin (np. *slow*, *smart*) zyskują na znaczeniu i tworzone są dla nich stopniowo określone założenia, programy badawcze, wdrożeniowe, a nawet certyfikaty.

Pochodzenie i interdyscyplinarny charakter współczesnych koncepcji miasta

Współczesne miasto, kumulujące najważniejsze zjawiska ponowoczesnego świata, stało się przedmiotem intensywnych badań wielu dyscyplin naukowych. Jak zauważa Maik [2017], każda z tych dyscyplin dodawała określony punkt widzenia i tradycje badawcze, co w konsekwencji stworzyło bogactwo i różnorodność podejść teoretycznych i metodologicznych. Studia miejskie (*urban studies*) na przestrzeni wieków stały się dziedziną otwartą, podlegającą wpływowi różnych metodologii i teorii. Bogactwo podejść metodologicznych i teoretycznych w tej dziedzinie jest trudne do usystematyzowania, z tego powodu „korzenie” poszczególnych koncepcji nie zawsze są łatwe do odnalezienia. Próbując uporządkować zestaw współczesnych koncepcji miejskich Maik [2017] wyróżnił cztery nurty, w ramach których rosły i rozwijały się koncepcje miast: ekonomiczny (polityczny i gospodarczy), społeczny, kulturowy i humanistyczny.

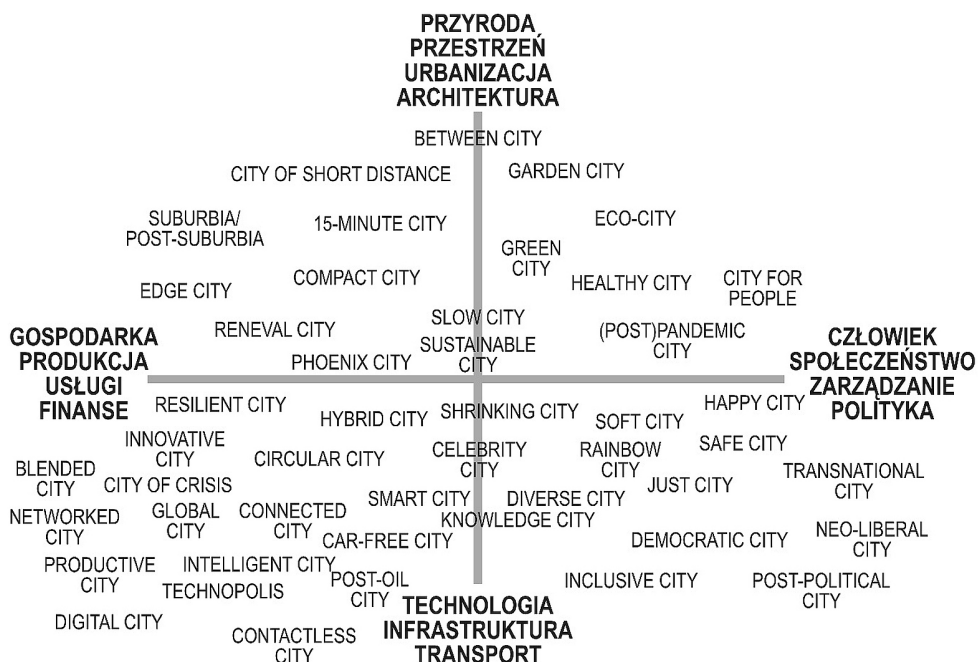
Miasta jako twory złożone z podsystemów materialnych i niematerialnych wymagają w sposób ewidentny podejścia inter- a nawet transdyscyplinarnego i ujmowania ich w kategorii przestrzeni badawczej, która znajduje się jednocześnie pomiędzy różnymi dyscyplinami. Jak już wspomniano, integrująca rola przypadła interdyscyplinarnej dziedzinie jaką są studia miejskie (*urban studies*). Podstawowe zagadnienia teoretyczne i metodologiczne na polu studiów miejskich wywodzą się z wielu dyscyplin nauk społecznych, w tym głównie z historii, ekonomii, socjologii, politologii, antropologii oraz urbanistyki, architektury i ekologii a także szczególnie w ostatnim czasie, z nauk przyrodniczych i technicznych [zob. Stadt. Ein interdisziplinäres Handbuch, 2013]. Inter- czy nawet transdyscyplinarność *urban studies* pozwala spojrzeć na miasto jako na złożony system wzajemnie powiązanych aspektów, zamiast postrzegać je jako podmiot badawczy należący do jednej dziedziny nauki.

W 1968 r. a Henri Lefebvre opublikował *Le Droit à la ville* („Prawo do miasta”), w którym proponował poszukiwanie kluczy do lepszej przyszłości w życiu codziennym i w przestrzeni lokalnej. Praca podejmowała zagadnienia nowego myślenia o mieście, miejskości, miejskiej strategii oraz praktykach społecznych powiązanych z istniejącą jedynie w zarysie, lecz projektowaną przez samego autora analityczną „nauką o mieście” („sciences de la ville”). „Nauka o mieście”, jak miał nadzieję Lefebvre, powinna umożliwić zrozumienie miasta w całej jego złożoności w celu zidentyfikowania jego problemów. Jednak terminowi „interdyscyplinarność” nie poświęcono wystarczającej uwagi aż do lat 90. XX w., kiedy pojawiły się postulaty patrzenia poza granice poszczególnych dyscyplin [Chojnicki, 2010].

W ciągu ostatnich 30 lat na świecie miało miejsce kilka wydarzeń. Po pierwsze, nastąpiło ostateczne uświadomienie sobie, że świat jest złożonym systemem, przeplatany przez różnorodne pola wiedzy o różnych przekonaniach i metodach oraz interesariuszy mających własne poglądy, preferencje i wartości. Po drugie, proces

globalizacji, który rozpoczął się po zimnej wojnie, niósł ze sobą szereg problemów, takich jak bieda, terroryzm, migracje wielkoskalowe, zmiany klimatyczne czy rozprzestrzenianie się pandemii. Trzecie wydarzenie, które jest również powiązane z dwoma poprzednimi, to wzrost globalnych wyzwań, zwłaszcza w dziedzinie ochrony środowiska, które wymagają wysiłków więcej niż jednego kraju czy wiedzy specjalistycznej z jednej dyscypliny. Te trzy wydarzenia, które miały miejsce na przełomie XX i XXI w., stworzyły zapotrzebowanie na nowe podejście do badań, w tym nowe koncepcje miejskie, obejmujące zarówno różne dyscypliny jak i podejście interdyscyplinarne w ramach *urban studies*. Jak zauważa Bowen i in. [2010] *urban studies* chociaż pod pewnymi względami nie jest ograniczoną dyscypliną akademicką, jest natomiast spójną intelektualnie, wyróżniającą się strukturą i obiecującą dziedziną badań sterowaną przez złożone, ciągle zmieniające się i często na dużą skalę realia i problemy ewoluujących miast.

Obecnie w obiegu naukowym (a także pozanaukowym) istnieje wiele koncepcji, terminów i etykiet, które diagnozują aktualny rozwój i trendy w rozwoju miast. Dyskurs teoretyczny wokół koncepcji współczesnego miasta, spolaryzowany przez wiele lat przez determinizm ekonomiczny i determinizm kulturowy został uzupełniony w ostatnich dekadach o kwestie demograficzne, polityczne, zarządcze, technologiczne oraz ekologiczne (ryc. 12).



Ryc. 12. Koncepcje i etykiety miast w odniesieniu do kluczowych komponentów funkcjonowania miasta

Źródło: Kaczmarek 2022, s. 9.

Twórcy różnych koncepcji miasta i ich interpretatorzy badają, w jaki sposób rozwój miast odzwierciedla jeden lub więcej wspólnych komponentów funkcjonowania miasta, takich jak: transport, infrastruktura techniczna i technologie IT, gospodarka, finanse miasta, zarządzanie, styl życia i kultura, fizjonomia, układ przestrzenny, architektura, środowisko przyrodnicze, struktura społeczna, procesy demograficzne, a także różnego rodzaju powiązania ze światem zewnętrznym. Według Maika [2017] mnogość współczesnych koncepcji miasta przypomina sytuację z rewolucji przemysłowej, kiedy wraz z nasileniem się negatywnych zjawisk XIX-wiecznego świata industrialnego pojawiły się nowe koncepcje społeczne i urbanistyczne. Ówczesne koncepcje zmierzały do odwrócenia negatywnych trendów urbanizacji, dążąc m.in. do zapewnienia sprawnego funkcjonowania systemów urbanistycznych (koncepcje rozwoju liniowego miasta, miasta-ogrodu, miasta krawędziowego itp.).

Obecne koncepcje także dotyczą głównych zagrożeń gwałtownie postępującej urbanizacji. Są to głównie kwestie środowiskowe przejawiające się w degradacji środowiska miejskiego, niekontrolowanym rozwoju przestrzennym oraz we wzroście różnego rodzaju nieprawidłowości w społecznych strukturach miejskich. Nowa urbanistyka przejawia się w różnych koncepcjach miasta, takich jak modele eko-miasta, miasta kompaktowego, miasta inteligentnego, miasta sprawiedliwego, czy miasta zrównoważonego rozwoju [Mierzejewska, 2009].

Badania geograficzne a wybrane koncepcje miasta

Współczesne koncepcje miast w wielu elementach wykorzystują dorobek nauk geograficznych, w szczególności geografii społeczno-ekonomicznej (tu najsilniej geografii miast) i gospodarki przestrzennej. Geografia społeczno-ekonomiczna to dyscyplina, która w badaniach miejskich bardzo silnie wiąże aspekty teoretyczne, metodyczne, empiryczne i aplikacyjne⁵⁵. Geografia miast bada zjawiska w mieście i jego otoczeniu, zmierzając do wykrycia prawidłowości, którym te zjawiska podlegają. Według Maika [2007] dyscyplina ta, choć niejednolita, podejmuje takie zagadnienia jak geneza i położenie miast, czynniki ich rozwoju, funkcje miastotwórcze i ich oddziaływanie, struktura przestrzenna, fizjonomia i zagospodarowanie miast. Na aspekt humanistyczny w geograficznych badaniach miejskich zwraca uwagę Rembowska [2008]. Są to ważne elementy składowe współczesnych koncepcji miasta, nawet jeśli powstawały one na gruncie innych dyscyplin. Przykładowo są to koncepcje upatrujące

⁵⁵ Stworzona w II połowie XX w. na gruncie geografii ekonomicznej, koncepcja funkcjonalna odegrała istotną rolę w opisie i wyjaśnianiu kwestii miejskiej, stwarzając podstawy dla różnych programów badawczych nad miejską siecią osadniczą oraz podstawami ekonomicznymi rozwoju miast i regionów [Maik, 2012].

rozwój miasta w zależności od miejsca w hierarchii sieci osadniczej i liczby ludności a także funkcji i powiązań z otoczeniem bliższym i dalszym (*global city, world city, megacity, second tier city, slow city*) oraz położenia np. w strefie podmiejskiej (*edge city, postsuburbium, between city/zwischenstadt*).

Do koncepcji miasta wyrosłych na gruncie geografii ludności, a przynajmniej w świetle interpretacji procesów demograficznych, takich jak dynamika ludności i zmiany w jej rozmieszczeniu i strukturze, należy koncepcja *shrinking city* („kurczącego się miasta”, Kaczmarek 2022). W koncepcji tej kurczenie się miasta najczęściej identyfikowane jest z jego wyludnianiem, znacznym ubytkiem populacji wskutek głównie emigracji, ale także niskiego (ujemnego) przyrostu naturalnego [Haase i in., 2017]. Koncepcja *shrinking city* jest zazwyczaj związana z konkretnymi kontekstami krajowymi i lokalnymi oraz z różnymi ramami wyjaśniającymi. Autorzy, w tym geografowie, wykorzystujący tę koncepcję do badania miast, stosują na ogół podejście integracyjne analizując przyczyny, skutki, reakcje i pętle sprzężenia między różnymi komponentami funkcjonowania miasta, w tym na pierwszym planie komponentu demograficznego [np. Strykiewicz, Jaroszevska, 2022].

Kontekst przestrzenny miasta znajduje w ostatnich latach wyraz w koncepcjach miasta zwartego (*compact city*) oraz miasta krótkich odległości (*short distance city, 15-minute city*⁵⁶). To generalnie koncepcje urbanistyczne, które promują mieszane (wielofunkcyjne) użytkowanie gruntów, dobrą dostępność usług publicznych i opierają się na wydajnym systemie transportu publicznego [Moreno i in., 2021]. Jest to również bardziej zrównoważony typ osadnictwa miejskiego niż niekontrolowany rozwój przestrzenny miast, ponieważ jest mniej zależny od samochodu, wymaga mniejszej (i tańszej per capita) infrastruktury [Dempsey, 2010].

Ważnym zagadnieniem podejmowanym przez geografów jest zrównoważony rozwój, w którym kluczowe znaczenie ma troska o środowisko i przeciwdziałanie niekorzystnym jego zmianom [m.in. Mierzejewska, 2009]. Dyskusje o miastach na temat zrównoważenia środowiskowego, ekonomicznego i społecznego rozpoczęły się już w latach 90. XX w. (koncepcja *sustainable city*), ale dopiero nagłośnienie kwestii kryzysu klimatycznego, uczyniło z tej koncepcji ważny trend urbanizacyjny. Reagując na ww. trend powstała koncepcja ekologicznych miast, tudzież reaktywowana koncepcja „zielonych miast” (*eco-city, green city*).

Jednym z kluczowych trendów cywilizacyjnych na przełomie XX i XXI w. stał się rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych, przyspieszający procesy gromadzenia i wykorzystywania informacji na potrzeby rozwoju społecznego, gospodarczego i ekologicznego. Jak piszą Masik, Sagan i in. [2021] normatywne wizje inteligentnych miast, związanych z postępowaniem w ICT wiąże się z obietnicą bardziej

⁵⁶ Koncepcja 15-minutowego miasta jest przykładem koncepcji reaktywowanej. Wywodzi się z historycznych koncepcji dotyczących bliskości i możliwości poruszania się pieszo, takich jak „jednostka sąsiedzka” Clarence’a Perry’ego. Jako inspirację dla 15-minutowego miasta przytacza się model „codziennego życia miejskiego w niewielkiej skali” Jane Jacobs przedstawiony w *The Death and Life of Great American Cities* [Graham, 2016; Moreno i in., 2021].

włączającego, skutecznego i demokratycznego zarządzania lokalnego. Nadzwyczajne zjawiska, takie jak pandemia COVID-19, przyspieszyły proces informatyzacji miast od sfery zarządzania poczynając, a na różnego rodzaju usługach kończąc. Twórcy koncepcji miast w czasie i po pandemii (*blended city*, *hybrid city*, *postcovid city*) zgodnie uznają, że zmiany te nie będą tylko tymczasowe, a w pewnym stopniu już trwałe [Clark, 2021]. Przywołując zjawiska wywołane pandemią należy zwrócić uwagę na bardzo popularną obecnie koncepcję *resilient city* (miasto odporne, prężne). *Resilience* w odniesieniu do miast oznacza przede wszystkim umiejętność dostosowywania się i podejmowania odpowiednich działań w nadzwyczajnych warunkach ich funkcjonowania, w razie wystąpienia różnego typu zjawisk i zdarzeń kryzysowych, jak również poprawę jakości pełnionych przez miasto funkcji i świadczonych usług podczas sytuacji kryzysowych (katastrofy naturalne, wojny, kryzysy gospodarcze, pandemie, gwałtowne zmiany społeczne, procesy hiperurbanizacji, wielkie migracje, uchodźstwo czy wreszcie zmiany demograficzne).

Kwestie od dawna obecne w geografii społecznej przewijają się także w politologicznych koncepcjach miasta. Takie koncepcje jak *just city*, *fair shared cities* czy *gender city* odwołują się do sprawiedliwości i równości, jednych z najbardziej fundamentalnych pojęć zarówno w dyskusjach politycznych, jak i w praktyce społecznej. W koncepcji miasta sprawiedliwego (Just City) chodzi o równouprawnienie, w tym równy dostęp do rynku pracy, usług społecznych, podstawowych dóbr w mieście i w konsekwencji zapobieganie ekskluzji ze względu na np. pochodzenie, wiek, płeć czy status majątkowy [Kaczmarek, 2022].

Odnosząc koncepcje miast do pól badawczych geografii, należy zwrócić uwagę na migracje, będące jednym z kluczowych czynników determinujących funkcjonowanie i rozwój miast. Jak zauważa Kirbyshire i in. [2017] gwałtowny, na dużą skalę napływ ludności do miasta jest jednym z kluczowych czynników, które mogą wpływać na jego gospodarkę, źródła dochodów i wydatki budżetowe, funkcjonowanie usług, rynek mieszkaniowy, transport, strukturę przestrzenną, zachowania i wzorce społeczne, wreszcie zmiany demograficzne. Skutkiem migracji, szczególnie napływu na dużą skalę uchodźców, są drastyczne zmiany demograficzne i społeczne, niosące dla miast olbrzymie wyzwania (koncepcja *arrival city*). W związku z tym istnieje konieczność adaptacji systemów miejskich, tak aby były odporne i zdolne do wchłaniania, regeneracji, adaptacji i transformacji.

Wśród współczesnych koncepcji miasta odżywa kwestia miast narażonych na konflikty zbrojne i ich konsekwencje. Od początku agresji Rosji na Ukrainę badacze miast, ponownie po wielu dekadach, zwracają uwagę na skalę zniszczeń tkanki fizycznej i potencjału ludzkiego, kwestie przymusowych emigracji z miast oraz dyskutują o planach odbudowy i implantacji w nich życia gospodarczego i społecznego. Jak zauważa Kaczmarek [2022] wobec tak wysoce destrukcyjnych zjawisk jak wojna, odradza się ponownie humanistyczna refleksja nad kruchością miast oraz wizjami (koncepcjami) ich odbudowy i rozwoju, w zmienionej formie przestrzennej i funkcjonalnej (*postwar city*, *phoenix city*).

Powyższy przegląd współczesnych koncepcji miasta w żaden sposób nie wyczerpuje możliwości udziału badań geograficznych w tworzeniu, wzbogacaniu i praktycznym wykorzystaniu koncepcji miasta. Wskazuje jednak na ważne miejsce geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w badaniach nad miastem, jako istotnego ogniwa interdyscyplinarnej dziedziny jaką są *urban studies*. W koncepcjach miast, które próbują odpowiadać na pytania „czym miasto jest” oraz „czym miasto powinno być w przyszłości” dyscyplina ta jest równoprawną wśród innych dyscyplin nauk społecznych. Sprzyja temu szczególnie rozwój systemów informacji geograficznej (GIS), jako potężnego narzędzia wykorzystywanego w zarządzaniu i planowaniu przestrzennym, pozwalającego bardziej efektywnie badać i planować zrównoważony rozwój miast.

Podsumowanie i postulaty badawcze

Miasto stało się przedmiotem badań i w rezultacie tworzenia koncepcji przez znaczną liczbę dyscyplin naukowych, które składają się na interdyscyplinarną dziedzinę badań określaną jako *urban studies*. Niewiele jest koncepcji, które powstały stricte na gruncie nauk geograficznych, jednak kwestie badane przez geografów stają się elementem najpopularniejszych obecnie koncepcji miast. Coraz więcej jest koncepcji kompleksowych, wynikających z integracji badań, dochodzi do łączenia koncepcji bądź ich przenikania się. W odniesieniu do wielu koncepcji miasta nie powstała jak dotąd w pełni spójna i usystematyzowana teoria. Można w zasadzie stwierdzić, że większość koncepcji ma w tej chwili bardziej charakter preteorii, a więc dostarcza wstępnych założeń pozwalających na sformułowanie problemów badawczych oraz identyfikuje pewne czynniki badanych zjawisk. Nadzwyczajne wydarzenia mogą przyspieszyć powstawanie koncepcji: zmiany ustroju, wojny, kryzysy ekonomiczne, epidemie. Rozróżnienie koncepcji od etykiet nie jest trudne, ale wymaga wiedzy. Koncepcje są coraz częściej (lepiej lub gorzej) wdrażane w życie, co może i powinno podlegać weryfikacji, badaniu⁵⁷.

Ten ostatni postulat badawczy odnosi się do praktycznej funkcji koncepcji miejskich. Jak już wspomniano, koncepcje miast pełnią nie tylko funkcje poznawcze (badawcze), ale wykorzystywane są także instrumentalnie. Już od początku rodzenia się myśli filozoficznych i wiedzy naukowej o miastach towarzyszyło im praktyczne wykorzystanie koncepcji miasta do ich budowy bądź transformacji. Mając na uwadze

⁵⁷ Należy zgodzić się też ze stwierdzeniem Brennera [2003], że twórcy, badacze i promotorzy różnych koncepcji miast, muszą zachować ostrożność, ponieważ ich praca może zostać zmanipulowana w celu uzyskania partykularnych korzyści np. przez władze miasta, chcące promować konkretne rozwiązania polityczne. Pewnym nadużyciem może być także stygmatyzacja miast, poprzez dopasowywanie ich do określonych koncepcji, bądź etykiety.

wykorzystanie współczesnych koncepcji w kreowaniu rozwoju miasta należy wskazać na ich zastosowanie w dokumentach o charakterze globalnym, europejskim, krajowym oraz regionalnym i co zrozumiałe przede wszystkim lokalnym. Wykorzystanie koncepcji miasta w lokalnej polityce rozwoju przybiera różne postaci. Są to przede wszystkim: tworzenie strategii miasta w oparciu o określona koncepcję (np. *smart city strategy*), wykorzystanie założeń koncepcji w marketingu miejskim, np. w budowaniu marki miasta i jego promocji (np. *Grenoble Eco City*, *Melbourne Knowledge City*, *Amsterdam Smart City*), uczestnictwo w sieciach miast (np. *Cittàslow*, *Resilient City Framework*, *Creative Cities Network*) czy też pozycjonowanie miasta w tematycznych rankingach miast, w których coraz częściej kryteriami oceny są założenia określonych koncepcji (np. *Arcadis Sustainable Cities Index*, *Resilient Cities Index*, *Green Cities Index*). Wnikliwa analiza wyżej wymienionych sposobów implementacji koncepcji w polityce rozwoju miast jest zagadnieniem przekraczającym zakres niniejszego opracowania.

Powyższe rozważania nad istotą koncepcji miast, ich funkcjami, genezą oraz próby systematyzacji potwierdzają konkluzje przedstawione przez Maika o coraz bardziej pluralistycznym rozwoju studiów miejskich [por. Maik, 2017]. Czy będzie to pozytywne i inspirujące dla tego obszaru badań, czy też będzie poddawane dezintegracji, fragmentacji i zamykaniu się poszczególnych dyscyplin w małych, ortodoksyjnych zakresach badań? Należy zgodzić się z Maikiem [2017], że wyczerpująca odpowiedź na te pytanie jest dziś niemożliwa.

Niektórzy autorzy przyszłość widzą w rozwoju badań transdyscyplinarnych. Jak zauważa Santamaría [2018, s. 21] problematyka miejska wykracza poza granice dyscyplin i przyjmuje perspektywę holistyczną, oscylującą wokół tego, „co jest ważne dla tych, którzy korzystają z miasta”. Ten holizm wydaje się użyteczny w badaniach miejskich, dziedzinie, która korzysta na transdyscyplinarnej logice i terminologii. Jak stwierdza Madurowicz [2017] transdyscyplinarne studia o mieście łączą rozmaite perspektywy poznawcze geografów, urbanistów, socjologów, historyków, planistów czy archeologów, a w pewnych kwestiach (np. wykładni ciągłości) są podstawowym źródłem konceptualizacji miasta. Ta cecha odpowiada na zapotrzebowanie nowego podejścia badawczego do rozwiązywania trudnych i wielowymiarowych problemów, które często wymaga zrozumienia kilku zagadnień we wszystkich domenach społecznych, ekonomicznych, politycznych i środowiskowych. Ponieważ są one powiązane, transdyscyplinarność może zapewnić bardziej wszechstronną perspektywę diagnozowania i rozwiązywania przyczyn i konsekwencji problemów współczesnego miasta. Wg Khanh’a [2021] transdyscyplinarność *urban studies* ma na celu wciągnięcie różnych części społeczeństwa do badania i rozwiązywania złożonych problemów, które angażują różne grupy interesariuszy. Poprzez dyskusję i interakcję między różnymi uczestnikami wspólnie powstają nowe sposoby rozumienia miasta, aby dostarczać rozwiązania coraz bardziej złożonych problemów, które wykraczają poza granice dyscyplin naukowych i grup interesariuszy.

- Beauregard R. A., 2018, *Cities in the Urban Age: A Dissent*. University of Chicago Press, Chicago.
- Brenner N., 2003, *Stereotypes, Archetypes, and Prototypes: Three Uses of Superlatives in Contemporary Urban Studies*. „City & Community” nr 2(3): 205–216.
- Bowen M., Ronnie A., Kasdan D., 2010, *What Is “Urban Studies”? Context, Internal Structure, and Content*. „Journal of Urban Affairs” 32(2): 199–227.
- Chojnicki Z., 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Chojnicki Z., 2010, *Koncepcje i studia metodologiczne i teoretyczne w geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Clark G., 2021, *Cities after the pandemic: The Blended City and Distributed Urbanisation*. <https://www.msci.com/documents>.
- Davis W., 2015, *Theme Cities: Solutions for Urban Problems*. Springer, London.
- De Jong M., Joss S., Schraven D., Zhan C., Weijnen M., 2015, *Sustainable–smart–resilient–low carbon–eco–knowledge cities; making sense of a multitude of concepts promoting sustainable urbanization*. „Journal of Cleaner Production” nr 109: 25–38.
- Dempsey N., 2010, *Revisiting the Compact City?* „Built Environment” nr 36(1): 4–8.
- Mieg H., Heyl C. (red.), 2013, *Stadt: ein interdisziplinäres Handbuch*. Springer-Verlag, Stuttgart.
- Feinstein S.S., 2010, *The Just City*. Cornell University Press, Ithaca.
- Figureiredo L., Honiden T., Schumann A., 2018, *OECD indicators for resilient cities*. OECD Regional Development Working Papers, 2018/2.
- Florida R., Rodríguez-Pose A., Storper M., 2021, *Cities in a post-COVID world*. „Urban Studies” nr 60(8): 1509–1531.
- Gehl J., 2014, *Miasta dla ludzi*, 2014. Wydawnictwo RAM, Kraków
- Glaeser E., 2011, *Triumph of the City*. Macmillan, London.
- Graham W., 2016, *Miasta wyśnione. Siedem wizji urbanistycznych, które kształtują nasz świat*. Karakter, Kraków.
- Haaland Ch., Konijnendijk C., 2015, *Challenges and strategies for urban green-space planning in cities undergoing densification: A review*. „Urban Forestry & Urban Greening” nr 14(4): 760–771.
- Haase A., Nelle A., Mallach A., 2017, *Representing urban shrinkage – The importance of discourse as a frame for understanding conditions and policy*. „Cities” nr 69: 95–101.
- Jacobs J., 2014, *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*. Centrum Architektury, Kraków.
- Kaczmarek T., 2022, *Problematyka demograficzna we współczesnych koncepcjach miasta*. „Konwersatorium Wiedzy o Mieście” t. 35(7): 7–15.
- Knox P. (red.), 2014, *Atlas of Cities*. Princeton University Press, Princeton.
- Nijman J., 2000, *The Paradigmatic City*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 90(1): 135–145.
- Kirbyshire A., Wilkinson E., Le Masson V., 2017, *Mass displacement and the challenge for urban resilience*. Working paper.
- Knox P., Pinch S., 2010, *Urban Social Geography*. Routledge, London.
- Lefebvre H., 1968, *Le droit à la ville*. Éditions Anthropos, Paris.

- Madurowicz M., 2017, *Ciągłość miasta. Prolegomena*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Maik W., 2012, *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii miast*. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz.
- Maik W., 2017, *Problems on the conceptualization of the contemporary city*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 38: 11–19.
- Masik G., Sagan I., Scott J. W., 2021, *Smart City strategies and new urban development policies in the Polish context*. „Cities” nr 108: 1–9.
- McCann E., 2011, *Urban Policy Mobilities and Global Circuits of Knowledge: Toward a Research Agenda*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 101: 107–130.
- Mierzejewska L., 2009, *Rozwój zrównoważony miasta: zagadnienia poznawcze i praktyczne*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Moreno C., Allam Z., Chabaud, D., Gall C., Pratlong F., 2021, *Introducing the ‘15-Minute City’: Sustainability, Resilience and Place Identity in Future Post-Pandemic Cities*. „Smart Cities” nr 4(1): 93–111.
- Park R., Burgess E., 1925, *The City*. University of Chicago Press, Chicago
- Rink D., Haase A. (red.), 2018, *Handbuch Stadtkonzepte. Analysen, Diagnosen, Kritiken und Visionen*. Verlag Barbara Budrich, Opladen, Toronto.
- Power A., Plöger J., Winkler, 2010, *Phoenix Cities. The Fall and Rise of Great Industrial Cities*. Policy Press, Bristol.
- Rembowska K., 2008, *Miasto postmodernistyczne. Perspektywy badań geograficznych*. „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” nr 9: 3–13.
- Radzimski A., Mierzejewska L., Sikorska-Podyma K., 2022, *Polish Cities: The Search for Development Concepts*, [w:] Churski P., Kaczmarek T. (red.), *Three Decades of Polish Socio-Economic Transformations: Geographical Perspectives*. Springer Cham: 533–551.
- Sampson R.J., 2019, *Foreword. The City by Park R., Burgess E., 1925*. Heritage of Sociology Series. University of Chicago Press, Chicago.
- Santamaría del Cerro G., 2018, *Building transdisciplinary urban space (III): Experimental transurbanism*. „Transdisciplinary Journal of Engineering & Science” nr 9: 88–106.
- Sharifi A., Khavarian-Garmsir A.R., 2020, *The COVID-19 pandemic: Impacts on cities and major lessons for urban planning, design, and management*. „Science of The Total Environment” nr 749.
- Soja E. W., 2000, *Postmetropolis: Critical Studies of Cities and Regions*. Hoboken-Oxford, Wiley Blackwell.
- Solarek K., 2011, *Współczesne koncepcje rozwoju*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” t. 56(4): 51–71.
- Strykiewicz T., Jaroszevska E., 2022, *Shrinking cities in Poland—recent trends of change and emerging policy responses*, [w:] Wu Ch-T., Gunko M., Strykiewicz T., Zhou K. (red.), *Postsocialist Shrinking Cities*. Routledge, London: 256–275.
- Strzelecka E., 2017, *Małe miasta a nowoczesne modele rozwoju miast*. [w:] Strzelecka E. (red.), *Alternatywne modele rozwoju miast: sieć miast Cittaslow*. Politechnika Łódzka, Łódź.
- Kourtit K., Nijkamp P., Stough R. (red), 2015, *The Rise of the City, Spatial Dynamics in the Urban Century (New Horizons in Regional Science series)*. Edward Elgar, Cheltenham, UK.
- Vasconcelos P., 2015, *The metamorphoses in the concept of the city*. „Mercator” nr 14(4): 17–23.

Źródła internetowe

Khanh Minh A.L., 2021, *Transdisciplinarity in research – an overview. The Economy and Environment Partnership for Southeast Asia*, <https://ceepseapartners.org/transdisciplinarity-in-research-an-overview/> [data dostępu: 17.03.2024 r.].

ROZDZIAŁ 22.

Segregacja społeczna w mieście: nowe i stare koncepcje

Szymon Marcińczak

Streszczenie: Niniejszy artykuł ma na celu krótkie przedstawienie kwestii segregacji społecznej i wyzwań oraz perspektyw, jakie stoją przed badaczami, którzy zajmują się tym zjawiskiem. W pierwszej części artykułu zaprezentowany został rozwój koncepcji teoretycznych mających na celu wyjaśnienie zjawiska segregacji społecznej. Następnie, z uwagi na fakt, że pomiar operacjonalizuje kwestię segregacji, przedstawione zostały zarówno tradycyjne, jak i nowe metody badawcze stosowane w analizie zjawiska segregacji. W ostatniej części artykułu odniesiono się do głównych wyzwań i perspektyw, jakie stoją przed geografami badającymi nierówności społeczne oraz podziały społeczno-przestrzenne w XXI w. W opinii autora, dalszy rozwój nowatorskich badań nad zjawiskiem segregacji społecznej wymagać będzie podejścia interdyscyplinarnego oraz wykorzystania innowacyjnych metod badawczych i źródeł informacji w generowaniu istotnych danych o ludności w dobrej rozdzielczości przestrzennej.

Wprowadzenie

Segregacja ludności ze względu na status społeczny, wyznanie czy pochodzenie etniczne bądź rasowe, towarzyszy od wieków zjawisku urbanizacji bez względu na krąg kulturowy [Nightingale, 2012]. W odróżnieniu od zjawiska nierówności ekonomicznych czy społecznych, chociażby takich, jak nierówności w dystrybucji dochodów czy nierówności mieszkaniowe, koncepcja segregacji odnosi się do zjawiska

zachodzącego w przestrzeni. W związku z tym, w celu uniknięcia zamieszania terminologicznego, fundamentalnym wydaje się być podkreślenie przestrzennego aspektu segregacji. Innymi słowy, termin ten odnosi się do podziału na kategorie społeczne (etniczne, rasowe, religijne, etc.), który manifestowany jest w przestrzeni oraz mierzony na podstawie danych agregowanych dla zazwyczaj niewielkich jednostek podziału administracyjnego lub statystycznego miasta czy regionu. Tym samym, nie powinien dziwić fakt, że badania nad zjawiskiem segregacji stały się domeną geografii społeczno-ekonomicznej, a przede wszystkim geografii miasta. Pomimo istotnego wkładu geografów w rozwój badań nad segregacją, próby wyjaśnienia intensywności podziałów przestrzennych i ich wzorów mają zdecydowanie interdyscyplinarny charakter [Marciniczak, 2013]. Biorąc pod uwagę, że w Polsce prace nad zjawiskiem segregacji oraz nad pokrewną kwestią różnicowań społeczno-przestrzennych w okresie socjalistycznym i po jego upadku zostały zdominowane przez geografów społeczno-ekonomicznych, celem niniejszego opracowania jest przedstawienie starych i nowych orientacji teoretyczno-metodologicznych w badaniach nad segregacją, a także wyzwań i perspektyw jakie stoją przed badaczami. Kwestie teoretyczno-metodologiczne opisane w tej pracy odnoszą się do problemu segregacji społecznej, rozumianej tu jako nierówności w rozmieszczeniu grup o różnym statusie społecznym i/lub materialnym. Jest to o tyle istotne, że w konceptualizacji rozwoju segregacji etnicznej/rasowej stosuje się odmienne propozycje teoretyczne, które mają wyjaśniać zróżnicowania przestrzenne [Marciniczak i in., 2023].

Podejścia teoretyczno-metodologiczne w badaniach nad segregacją społeczną

Koncepcje wyjaśniające powstawanie i rozwój segregacji społecznej

Na wstępie zaznaczyć należy, że segregacja jest zjawiskiem, które nie odnosi się do jednej, określonej skali przestrzennej: może ono występować zarówno w skali gospodarstwa domowego, jak i całej planety [Reardon i in., 2008]. Jednak badania nad segregacją ludności koncentrują się przede wszystkim na miastach lub regionach miejskich. Z obszarami miejskimi związany jest także rozwój teoretyczno-metodologiczny w tej tematyce badawczej.

Przestrzenny podział ludności według różnych cech personalnych i grupowych wydaje się być immanentną cechą zbiorowisk miejskich. Biorąc pod uwagę historię cywilizacji, badania nad zjawiskiem segregacji społecznej w przestrzeni wielkiego miasta trwają nieprzerwanie *jedynie* od ponad stu lat. Pierwsze prace nad zróżnicowaniem społecznym i przestrzennym ludności wybranych dzielnic wielkiego miasta, w postaci dokładnych map i ich analizy, pojawiły się w literaturze już pod koniec

XIX w., kiedy to Charles Booth jako pierwszy dokonał szczegółowej (w skali działki miejskiej) analizy różnicowania przestrzennego struktury społeczno-zawodowej wybranych dzielnic Londynu [Booth, 1887, 1888]. Chociaż prace Bootha miały charakter opisowy, w klarowny sposób zilustrowały wzory segregacji w mieście kapitalistycznym w dobie pierwszej rewolucji przemysłowej. Do podobnego nurtu zaliczyć należy pracę Fryderyka Engelsa z 1844 r. [Engels, 1973].

Jednakże bez porównania większe znaczenie dla rozwoju badań nad ewolucją struktury społeczno-przestrzennej miast miała Szkoła Chicagowska. Dzięki pracy badaczy skupionych w Chicago na początku XX w. powstała pierwsza zwarta koncepcja teoretyczna, wyjaśniająca naturę i powstawanie obszarów zamieszkałych przez grupy ludności o różnym statusie społecznym oraz odmiennym pochodzeniu etnicznym i rasowym [Park, Burgess, McKenzie, 1925]. Najistotniejszym wkładem Szkoły Chicagowskiej w studia nad segregacją wydaje się być odkrycie regularności przestrzennej w działaniu procesów inwazji i sukcesji, które odpowiedzialne są za zmiany w rozmieszczeniu poszczególnych grup społecznych i etnicznych/rasowych w wielkim mieście. Fakt istnienia i ewolucji stref, sektorów i mniejszych części miasta o odmiennym standardzie i charakterze zabudowy, ale przede wszystkim o zasadniczo różnym składzie społecznym mieszkańców, stanowi fundament badań nad zjawiskiem segregacji. Równie istotnym osiągnięciem Szkoły Chicagowskiej jest wprowadzenie i popularyzacja indeksów segregacji. Miary te pojawiły się w literaturze przedmiotu już w późnych latach 40. XX w. [Jahn, Schmid, Schrag, 1948], ale status standardowych narzędzi badawczych zawdzięczają badaczom z Chicago [Duncan, Duncan, 1955]. Upowszechnienie indeksów segregacji w efekcie zoperacjonalizowało rozwój koncepcji teoretycznych w drugiej połowie XX w. [Grannis, 2002]. Dzięki Szkole Chicagowskiej do zakresu pojęciowego badań nad segregacją na stałe wszedł termin „getto”.

Krytyka ekologii społecznej skupiała się zazwyczaj na zbyt silnym przywiązaniu jej twórców do analogii ze świata przyrody i ignorowaniu indywidualnych wyborów oraz preferencji pojedynczych mieszkańców. Innym istotnym elementem ekologii społecznej jest postrzeganie miasta w oderwaniu od procesów globalizacji, które we współczesnym realiach stanowią istotne czynniki kształtujące zjawisko segregacji w mieście [Marcinčzak, 2013]. Podobna krytyka dotyczy także koncepcji kontynuujących tradycje ekologii społecznej – rozwiniętych w latach 1960. i 1970. badań z wykorzystaniem ekologii czynnikowej [Węclawowicz, 1988]. Szkoła Chicagowska nie uwzględniała także roli różnorodnych instytucji (m.in. sektora publicznego) w rozwoju segregacji mieszkaniowej.

W kontekście wpływu indywidualnych wyborów na poziom segregacji należy także wspomnieć prace Thomasa Schellinga [1978], który za pomocą teorii gier w sposób klarowny zademonstrował, jak decyzje mieszkaniowe pojedynczych gospodarstw domowych, a w szczególności te, nie mające na celu znacznej separacji od innych grup społecznych, prowadzić mogą do silnej segregacji w przestrzeni miasta. Preferencje i decyzje dotyczące wyboru miejsca zamieszkania zależą także od fazy w cyklu

życia rodziny (gospodarstwa domowego), wieku członków rodziny oraz jej wielkości i składu [Rossi, 1955]. Powyższe różnice oraz nakładające się na nie zróżnicowanie w statusie materialnym manifestowane są poprzez wybór mieszkań o określonej powierzchni, typie, lokalizacji i cenie. Skoro zasoby mieszkaniowe o różnym standardzie i charakterze rozmieszczone są nierównomiernie w przestrzeni miasta, to wybór pojedynczych gospodarstw domowych prowadzi do segregacji. Główna krytyka tej koncepcji wyjaśniającej rozwój segregacji dotyczy przede wszystkim braku uwzględnienia czynników natury instytucjonalnej, takich jak utrudnienia lub ułatwienia w dostępie do zasobów mieszkaniowych [Van Kempen i Murie, 2009].

Początki podejścia instytucjonalnego przypadają na koniec lat 60. XX w. Za umowną datę przyjmuje się rok 1967, gdy drukiem ukazała się książka J. Rexa i R. Moora „Race, Community and Conflict”. Centralnym punktem tej koncepcji jest argument, że zasoby mieszkaniowe, a zwłaszcza te pożądane przez ogół społeczeństwa, są do brem ograniczonym, a mieszkańców podzielić można na klasy (*housing classes*) ze względu na zróżnicowany dostęp do tych zasobów [Marciniczak, 2013]. Aktywna rola państwa w regulowaniu dostępu do zasobów mieszkaniowych ma mediujący wpływ na związek pomiędzy dochodami a warunkami mieszkaniowymi. Przyczynia się ona do segmentacji rynku mieszkaniowego poprzez rozwój zasobów publicznych o odmiennych kryteriach alokacji mieszkańców.

W latach 70. i 80. XX w. w ramach podejścia instytucjonalnego uwaga skupiona została na praktykach poszczególnych aktorów działających na szeroko pojętym rynku mieszkaniowym, a w szczególności na ich celach oraz systemie wartości, które mogły faworyzować jedne grupy społeczne kosztem innych. Szczególnego znaczenia nabrała w tym kontekście praca D. Harveya „Social Justice and the City” z 1973 r., w której autor zaproponował rozpatrywanie nierówności społecznych i segregacji w kontekście funkcjonowania systemu kapitalistycznego. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim naświetlenie roli rozwiązań instytucjonalnych, planów zagospodarowania przestrzennego, czy mechanizmów przyznawania kredytów hipotecznych, w produkcji i reprodukcji zróżnicowań przestrzennych na tle statusu (klasy) społecznego i przynależności rasowej. Dalszy rozwój podejścia instytucjonalnego w studiach nad nierównościami społecznymi i segregacją przypada na lata 90. XX w. i trwa do dzisiaj. Wskazać należy na pracę G. Esping-Andersena [1990], który wskazał na czytelne różnice pomiędzy krajami Europy Zachodniej i Stanami Zjednoczonymi w charakterze i skali redystrybucji dochodów oraz rozmiarze świadczeń i osłon socjalnych w ramach państwa dobrobytu, które bezpośrednio kształtują poziom rozwarstwienia społecznego. Większe zaangażowanie państwa w redystrybucję dochodu oraz w zapewnienie mieszkań publicznych dla mniej zamożnych zazwyczaj związane jest z niższym poziomem segregacji w miastach [Arbaci, 2007].

Globalizacja oraz związany z nią nowy, międzynarodowy podział pracy zmieniły relacje gospodarcze na całym świecie. Wielkie miasta, centra przemysłowe Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej, odczuły zasadnicze zmiany, gdy część produkcji, przede wszystkim działy tradycyjne wymagające dużych nakładów słabo lub

średnio wykwalifikowanej siły roboczej, zostały stopniowo przeniesione najpierw na przedmieścia, a następnie do krajów rozwijających się [Marcinčzak, 2013]. Opinie dotyczące natury podziałów społecznych wyłaniających się z nowego, globalnego kapitalizmu, nie są jednomyślne. Zdaniem S. Sassen [1991], nierówności wynikające z nowego podziału pracy i przemian w gospodarce fazy postindustrialnej mają kluczowe znaczenie dla przebiegu procesów społecznych w miastach, które autorka nazywa globalnymi: Londyn, Nowy Jork, i Tokio. Gwałtowny rozwój gospodarki opartej na wiedzy oznacza równie gwałtowny wzrost liczby wysoko wykwalifikowanych pracowników o ponadprzeciętnych dochodach. Miasta globalne stanowią także docelową destynację rzeszy migrantów o niskich lub bardzo niskich kwalifikacjach, którzy znajdują pracę w nisko płatnych usługach, na stanowiskach, które zazwyczaj nie gwarantują jakiegokolwiek awansu i kariery. Tym samym szybko rozrasta się także dół hierarchii dochodów. Upadek tradycyjnego przemysłu wytwórczego oznacza szybki ubytek miejsc pracy dla szeroko rozumianej klasy średniej. Taki charakter zmian na rynku pracy prowadzi niechybnie do polaryzacji społecznej, gdzie główna linia podziału oddziela pracujących bogatych od pracujących biednych [Sassen, 1991]. Efekt wywołany przez proces polaryzacji społecznej w miastach globalnych nazywany także bywa „nowym miejskim dualizmem”, a sam typ ośrodka zwany jest „miastem dualnym” [Castells, 1989].

W zasadzie zaraz po pojawieniu się w literaturze przedmiotu modeli polaryzacji społecznej w mieście dualnym/globalnym, zostały one poddane w wątpliwość. Uwagę zwracano na zbyt daleko posunięte uproszczenia odnośnie zachodzących zmian. Badania testujące hipotezę miasta globalnego, potwierdzając wzrost nierówności społecznych, wskazywały raczej na profesjonalizację struktury społeczno-zawodowej niż na polaryzację: absolutnemu i relatywnemu wzrostowi podlegała głównie góra hierarchii społecznej [Butler i inni, 2008]. Gwałtowny wzrost podziałów społecznych jest jednak faktem, ale zarówno w aspekcie społeczno-materialnym, jak i przestrzennym, naturę nowych nierówności lepiej oddaje termin „fragmentacja”, który zakłada rozpad społeczeństwa nie na dwie/trzy główne kategorie, lecz na wiele słabo połączonych ze sobą elementów.

Obecnie przyjmuje się, że intensywność i wzory przestrzenne nierówności społecznych w mieście uzależnione są od poziomu nierówności materialnych, a bardziej nierównomierna dystrybucja dochodów wiąże się zazwyczaj z wyższym poziomem segregacji [Marcinčzak, Gentile, 2023]. Jednakże wpływ nierówności dochodowych na poziom segregacji społecznej modyfikowany jest przez szereg czynników. Spośród głównych czynników (makro)strukturalnych wymienić należy przede wszystkim typ państwa dobrobytu, rodzaj systemu mieszkaniowego, a także poziom globalizacji gospodarki. Do czynników lokalnych należą profil funkcjonalny miasta, charakter zmian na rynku pracy wywołany restrukturyzacją gospodarki, zmiany demograficzne, rozwój rynku mieszkaniowego, ale też historia, kontekst instytucjonalny oraz położenie ośrodka w hierarchii osadniczej [Marcinčzak i in., 2015]. Ścieżka rozwoju miasta zatem współdeterminuje wpływ procesów, takich jak globalizacja oraz restrukturyzacja

gospodarki, na charakter zmian lokalnych. Unifikujące działanie procesu globalizacji nie wszędzie oznacza identyczne rezultaty, a jego ostateczny efekt w wybranej lokalizacji zależy od zastanej tam struktury społeczno-ekonomicznej i innych czynników instytucjonalnych.

W tym miejscu warto dodać, że wyniki badań empirycznych wydają się potwierdzać zasadność stosowania podejścia wieloczynnikowego w wyjaśnianiu wzorów segregacji społeczno-ekonomicznej w Europie [Musterd i in., 2017]. Dokładniej rzecz biorąc, miasta cechujące się wyższym poziomem nierówności dochodowych, globalizacji gospodarki, urynkowienia zasobów mieszkaniowych, a także bardziej liberalnym charakterem państwa dobrobytu – np. Londyn i Madryt – cechują się wyższym poziomem segregacji niż miasta położone w krajach o bardziej wyrównanym poziomie dochodów i z bardziej rozbudowanymi funkcjami państwa opiekuńczego (Amsterdam, Oslo, czy Sztokholm) [Marciniczak i in., 2016]. Gwałtowny wzrost poziomu segregacji społecznej spowodowany nagłym i zasadniczym wzrostem poziomu nierówności materialnych, a także liberalizacją gospodarki i urynkowaniem zasobów mieszkaniowych, dobrze ilustrują byłe miasta socjalistyczne [Marciniczak, Gentile, 2023].

Pomiar zjawiska segregacji

Rozwój badań nad segregacją nierozzerwalnie związany był z metodami pomiaru tego zjawiska przestrzennego. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że pomiar operacjonalizuje zjawisko segregacji [Grannis, 2002]. W pierwszej dekadzie XXI w. w użyciu było około 30 mierników segregacji, będących funkcją od dwóch do jedenastu zmiennych [Marciniczak, 2013]. Metody badawcze nad wzorami segregacji w sposób najbardziej podstawowy podzielić można na dwie grupy: 1) bazujące na (sumarycznych) indeksach segregacji; 2) stosujące inne metody pomiaru.

Pierwsze z podejść, bazujące na indeksach segregacji, sięga tradycjami do początków Szkoły Chicagowskiej. Szczególną cechą indeksów segregacji, których wyniki odczytywać można jako statystyki opisowe wzorów segregacji, jest ich *globalny* charakter – ich wyniki są jednolicebne i odnoszą się do poziomu segregacji w skali miasta lub regionu. Najlepszym przykładem jest stosowany od ponad 70 lat indeks braku podobieństwa (*dissimilarity index*) [Marciniczak, 2013]. Pomimo niewątpliwej zalety globalnego charakteru indeksów segregacji, jaką jest możliwość bezpośrednich porównań poziomu segregacji pomiędzy miastami, mierniki te poddane zostały krytyce. Do głównych słabości istniejących indeksów segregacji należy ich brak wrażliwości na geografie podziałów społecznych.

Drugie z podejść badawczych, szerzej rozwinięte w XXI w., skupia się na kwestii lokalnych wzorów koncentracji przestrzennej określonych grup ludności. Jedną z zaproponowanych metod są różne typologie jednostek przestrzennych, które można podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich opiera się na arbitralnie ustalonych typach

jednostek przestrzennych, a początków tego rodzaju badań można doszukać się już w pracach Charlesa Bootha [1897]. Współcześnie stosowanie takich typologii sąsiedztw do analizy lokalnych wzorów segregacji związane jest z badaniami nad segregacją rasową i etniczną w mieście lub regionie miejskim [Johnston i inni, 2007]. Zastosowanie znajdują w nich takie terminy, jak: sąsiedztwa gospodarzy (w przypadku zróżnicowań rasowych zwane „białymi”), enklawa etniczna, getto czy sąsiedztwa wymieszane etnicznie. Jednakże podobne typologie zaproponowane zostały także do analizy lokalnych wzorów segregacji społeczno-ekonomicznej [Marciniczak i in., 2015]. Zaletą typologii z uprzednio zdefiniowanymi grupami sąsiedztw jest możliwość prowadzenia studiów porównawczych w czasie oraz pomiędzy miastami/regionami miejskimi. Do krytyki takiego podejścia zaliczyć należy arbitralne decyzje dotyczące wartości zmiennych, które stosuje się do wydzielenia typów sąsiedztw – np. najczęściej przyjmowaną wartością progową dla jednostek typu „sąsiedztwa gospodarzy” jest udział mniejszości etnicznych/rasowych mniejszy niż 20%.

Innym sposobem tworzenia typologii jednostek sąsiedzkich jest podejście oparte na rezultatach eksploracyjnej analizy danych z wykorzystaniem różnych metod statystycznych. Najczęściej stosowanymi metodami są analiza składowych głównych [Węclawowicz, 1988] lub analiza składowych głównych w połączeniu z analizą skupień (np. grupowanie hierarchiczne metodą Warda) [Marciniczak, 2009]. Chociaż podejście to zdominowało badania nad strukturą społeczną miasta w latach 70. i 80. XX w., to z powodzeniem jest ono wykorzystywane we współczesnych badaniach nad ewolucją zróżnicowań społeczno-przestrzennych (*neighborhood change*) [Delmelle, 2016]. W odróżnieniu od typologii zaliczanych do pierwszej grupy, typologie będące wynikiem analizy danych, oprócz zmiennych dotyczących statusu społeczno-ekonomicznego mieszkańców czy ich pochodzenia etniczno-rasowego, wykorzystują także informacje o strukturze zasobów mieszkaniowych.

Oprócz wprowadzenia nowych metod pomiaru segregacji, dwie pierwsze dekady XXI w. cechowało pojawienie się nowych koncepcji dotyczących natury tego zjawiska. Obecnie przyjmuje się, że segregacja jest zjawiskiem ciągłym przestrzennie i występuje w wielu skalach przestrzennych, od poziomu gospodarstwa domowego do skali całej planety [Reardon i in., 2008]. Tym samym pomiar segregacji powinien uwzględnić ten fakt, i nie może być ograniczony do jednej skali przestrzennej, którą zazwyczaj jest skala sąsiedztwa (jednostki spisowej). Samo stosowanie jednostek spisowych (*census tracts*) do operacjonalizacji koncepcji sąsiedztwa, które dominowało w literaturze przedmiotu od lat 1940., zostało poddane krytyce. Problem związany z wykorzystaniem jednostek spisowych w badaniach nad segregacją wiąże się ze zróżnicowaną wielkością tych elementów podziału terytorialnego – jednostki spisowe są znacznie większe obszarowo na przedmieściach niż w centrum miasta. Ponadto najczęściej stosowane indeksy segregacji (ale także typologie) ignorują fakt interakcji pomiędzy mieszkańcami różnych sąsiedztw – przyjmuje się, że mieszkańcy danej jednostki przestrzennej wchodzi w interakcje tylko z ludnością zamieszkałą w tej samej jednostce. Założenie to jest naiwne i w związku z tym coraz większą

popularnością cieszy się zastosowanie „egocentrycznych sąsiedztw” (*bespoke/ego-centric neighborhoods*) [Petrovici i in., 2020]. „Egocentryczne sąsiedztwa”, to zazwyczaj okręgi o określonym promieniu, które tworzy się w oparciu o gęstą siatkę kwadratów (100×100 metrów lub mniej). Dla każdego pola siatki konstruuje się osobne „egocentryczne” sąsiedztwo, a granice tak utworzonych sąsiedztw zachodzą na siebie. Główną zaletą „egocentrycznych” sąsiedztw, oprócz bardziej realistycznych założeń dotyczących kontaktów społecznych, jest możliwość prowadzenia bezpośrednich badań porównawczych nad segregacją w skali krajowej i międzynarodowej [Marcinčzak i in., 2023]. Równie istotny jest fakt, że zastosowanie „egocentrycznych sąsiedztw” pozwala na badania nad segregacją rozumianą jako zjawisko, które występuje w wielu skalach przestrzennych (np. kwartał urbanistyczny, sąsiedztwo, osiedle, dzielnica, etc.). Wyniki najnowszych badań empirycznych nad wzorami i determinantami poziomu segregacji imigrantów w Europie wskazują na istotność stosowania podejścia wieloskalowego, w celu lepszego zrozumienia różnic w poziomach segregacji w miastach Europy [Marcinčzak i in., 2023]. Na podkreślenie zasługuje także fakt, że wnioski dotyczące różnic w poziomach segregacji pomiędzy krajami europejskimi uzależnione są od skali przestrzennej sąsiedztwa.

Badania nad rozwojem wzorów segregacji w skali globalnej (miasto) i lokalnej prowadzone są zazwyczaj w oparciu o wyniki spisów powszechnych, a więc pomiar zjawiska odbywa się raz na dziesięć lat. Wraz z postępem digitalizacji wyników archiwalnych spisów powszechnych możliwe stały się badania nad ewolucją wzorów segregacji przestrzennej w miastach i regionach miejskich. Dostęp do porównywalnych danych spisowych sięgających do lat 70. XX w. (lub wcześniej) przyczynił się do poszukiwania nowych metod do analizy zmian we wzorach segregacji. Odpowiedzią okazało się być zastosowanie analizy sekwencyjnej (*sequence analysis*), która umożliwia wgląd w trajektorie zmian sąsiedztw [Delmelle, 2016]. W olbrzymim skrócie, mająca swoje początki w badaniach nad DNA analiza sekwencyjna jest metodą przeznaczoną do opisu i wizualizacji sekwencji stanów uporządkowanych w czasie oraz klasyfikacji obserwacji na podstawie podobieństwa ich trajektorii rozwoju. Metoda ta, stosowana często w badaniach nad segregacją wraz z tradycyjną analizą skupień, pozwala na wyodrębnienie grup sąsiedztw o podobnych ścieżkach ewolucji w składzie społecznym i strukturze zasobów mieszkaniowych. Analiza sekwencyjna stosowana jest także w połączeniu z metodą drzewa regresji (*regression tree*), co pozwala na uchwycenie wpływu potencjalnie istotnych zmiennych na różnice w trajektoriach rozwoju sąsiedztw [Marcinčzak, Bernt, 2021].

Wyzwania i perspektywy

Rozwój badań nad zjawiskiem segregacji społecznej nabrał nowej dynamiki w XXI w. [Marciniczak, 2013], a niewątpliwy wpływ na to miał znaczny wzrost nierówności społecznych i materialnych w społeczeństwach kapitalistycznych [Piketty, 2013]. Biorąc pod uwagę, że wysoki poziom nierówności społecznych i segregacji ma negatywny wpływ na społeczeństwo i gospodarkę, działania mające na celu powstrzymanie dalszego pogłębiania podziałów społecznych, przede wszystkim w miastach, gdzie zjawisko to ma najsilniejszy charakter, stały się kwestią istotną społecznie i politycznie. Świadczą o tym m.in. programy i działania wynikające z nowego podejścia Unii Europejskiej, realizowane w ramach forum *Urban Agenda*. Tym samym w mojej opinii badania nad segregacją, a także nad innymi formami nierówności społeczno-przestrzennych z nią powiązanymi, są nie tylko istotne społecznie, ale także, z racji na przestrzenny charakter tych zjawisk, oferują nowe perspektywy badawcze dla geografów.

Pośród perspektyw wymienić należy szansę na zaangażowanie się geografów społeczno-ekonomicznych w istotny współcześnie nurt badań nad miastem i regionem, jakim jest kwestia nierówności społecznych i jej związek ze zmianami gospodarczymi (m.in. digitalizacją gospodarki) i klimatycznymi (m.in. przestrzenne nierówności w ekspozycji na zagrożenia środowiskowe). Wspomnieć należy także o tym, że pomiar zjawiska segregacji i analiza zmian w geografii segregacji wydają się nieodzowne w ewaluacji skuteczności działania władz publicznych, mających na celu powstrzymanie rozwoju podziałów społeczno-przestrzennych. Biorąc pod uwagę, że pomiar zjawiska segregacji najczęściej opiera się o materiał ze spisów powszechnych, wyzwaniem dla badaczy jest dostęp do danych, które umożliwiłyby pomiar zjawiska segregacji w sposób ciągły [Marciniczak, Bernt, 2021]. Wyłączne poleganie na materiałach spisowych, a więc analiza rozwoju zjawiska w odstępach dziesięcioletnich, w zasadzie nie zapewnia dokładnego wglądu w dynamikę zmian. W krajach, które nie zastąpiły spisów powszechnych regularnymi rejestrami ludności, rośnie potrzeba zdobycia nowych danych, które umożliwiają regularny i częsty pomiar nierówności społeczno-przestrzennych. Wyzwanie to w mojej opinii stwarza nowe perspektywy dla geografów społeczno-ekonomicznych, a przede wszystkim szansę na rozwój współpracy z geografami fizycznymi, przede wszystkim badaczami z dziedziny teledetekcji, ale także z ekspertami z dziedziny rozpoznawania obrazu. Dokładniej rzecz biorąc współpraca taka wydaje się być konieczna w celu stworzenia unikalnych zbiorów danych, które pozwalają w sposób pośredni dokładnie ustalić poziom dochodu w skali sąsiedztw – dobrym przykładem jest praca Gebru i innych [2017] z wykorzystaniem głębokich sieci neuronowych przewidujących wiele zmiennych społeczno-demograficznych na podstawie obrazów z *Google Street View*.

Zakończenie

Niniejszy rozdział miał na celu krótkie przedstawienie kwestii segregacji społecznej i wyzwań oraz perspektyw, jakie stoją przed geografami, którzy zajmują się tym zjawiskiem. Systematyczne badania nad segregacją społeczną trwają już od ponad stu lat, a zainteresowanie zjawiskiem przez badaczy i polityków wzrosło w XXI w. Fakt ten w zasadzie nie powinien dziwić, biorąc pod uwagę, że poziom nierówności społecznych i materialnych w XXI w. zbliża się do tego, jaki znamy z końca XIX w. [Piketty, 2013], gdy rozpoczęto dokładną analizę przestrzenną tego zjawiska z uwagi na skrajne różnice społeczne w warunkach zamieszkania w wielkich miastach przemysłowych. Obecnie przyjmuje się, że poziom segregacji i geografia tego zjawiska determinowane są nie tylko poprzez nierówności materialne, ale także przez szereg czynników natury instytucjonalnej, demograficznej i gospodarczej, jak również przez kontekst lokalny, a więc specyfikę danego miasta, odzwierciedlającą ścieżkę rozwoju ludnościowego, gospodarczego i przestrzennego.

Z uwagi na dynamikę zmian, jaką wywołują efekty współczesnych przemian społeczno-gospodarczych i klimatycznych – czasem tak nieprzewidywalnych jak fale gorąca w miastach, czy globalna pandemia i jej skutki – wskazują na palącą potrzebę posiadania danych, które umożliwią regularny i dokładny pomiar poziomu i wzorów podziałów społecznych w miastach i regionach miejskich. Z uwagi na fakt, że w wielu krajach istotne z punktu widzenia pomiaru zmienne gromadzone są głównie w ramach spisów powszechnych, przed badaczami stoi trudne wyzwanie, ale zarazem i ciekawa perspektywa, jaką jest stworzenie nowych informacji przestrzennych, które można wykorzystać do określenia cech społeczno-ekonomicznych ludności. Nowe informacje z analizy wielkich zbiorów danych pochodzących z serwisów społecznościowych wykorzystać można także do dalszego rozwoju badań nad segregacją w innych domenach życia codziennego, niż tylko miejsce zamieszkania (np. miejsca pracy, rozrywki, czy spędzania czasu wolnego). Dalszy rozwój nowatorskich badań nad zjawiskiem segregacji społecznej wymagać będzie podejścia interdyscyplinarnego oraz wykorzystania innowacyjnych metod badawczych i źródeł informacji w generowaniu istotnych danych o ludności w dobrej rozdzielczości przestrzennej.

Literatura

- Arbaci S., 2007, *Ethnic Segregation, Housing Systems and Welfare Regimes in Europe*. „International Journal of Housing Policy” nr 7(14): 401–433.
- Booth C., 1887, *The Inhabitants of Tower Hamlets (School Bard Division), their conditions and occupations*. „Journal of the Royal Statistical Society” nr 50(2): 326–39.

- Booth C., 1888, *Conditions and Occupations of the People in East London and Hackney*. „Journal of the Royal Statistical Society” nr 51(2): 276–331.
- Butler T., Hamnett C., Ramsed M., 2008, *Inward and Upward: Marking Out Social Class Change in London, 1981–2001*. „Urban Studies” nr 45(1): 67–88.
- Castells M., 1989, *The Informational City*. Blackwell, Oxford.
- Delmelle E. C., 2016, *Mapping the DNA of Urban Neighborhoods: Clustering Longitudinal Sequences of Neighborhood Socioeconomic Change*. „Annals of the American Association of Geographers” nr 106(1): 36–56.
- Engels F., 1973, *The condition of the working class in England*. Progress Publishers, Moscau.
- Esping-Andersen G., 1990, *The Three Worlds of Welfare Capitalism*. Polity Press, Cambridge.
- Gebu T., Krause J., Wang Y., Chen D., Dengb J., Lieberman Aidenc E., Fei-Fei L., 2017, *Using deep learning and Google Street View to estimate the demographic makeup of neighborhoods across the United States*. „PNAS” nr 114(50): 13108–13113.
- Grannis R., 2002, *Discussion: Segregation indices and their functional inputs*. „Sociological Methodology” nr 32: 69–84.
- Harvey D., 1973, *Social Justice and the City*. The University of Georgia Press, Athens.
- Jahn J. A., Schmid C. F., Schrag I. C., 1948, *The measurement of ecological segregation*. „American Sociological Review” nr 27(3): 293–303.
- Johnston R. J., Poulsen M., Forrest J., 2007, *The geography of ethnic residential segregation: A comparative study of five countries*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 97(4), 713–738.
- Marcinićzak S., 2009, *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej Łodzi w latach 1988–2005*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Marcinićzak S., 2013, *Segregacja społeczna w mieście postsocjalistycznym. Bukareszt, Warszawa, Tallin na początku XXI wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Marcinićzak S., Tammaru T., Novák J., Gentile M., Kovács Z., Temelová J., Szabó B., 2015, *Patterns of Socioeconomic Segregation in the Capital Cities of Fast-Track Reforming*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 105(1): 183–202.
- Marcinićzak S., Musterd S., Van Ham M., Tammaru T., 2016, *Inequality and Rising Levels of socio-Economic Segregation. Lessons from a pan European comparative Study*, [w:] Tammaru T., Marcinićzak S., Van Ham M., Musterd S. (red.), *Socio-Economic Segregation in European Capital Cities: East Meets West*. Routledge, London, New York: 358–382.
- Marcinićzak S., Bernt M., 2021, *Immigration, segregation and neighborhood change in Berlin*. „Cities” nr 119: 103417.
- Marcinićzak S., Gentile M., 2023, *A window into the European city: exploring socioeconomic residential segregation in urban Poland*. „Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie” nr 114(3): 252–266.
- Marcinićzak S., Mooses V., Strömgren M., Tammaru T., 2023, *A comparative study of immigrant-native segregation at multiple spatial scales in urban Europe*. „Journal of Ethnic and Migration Studies” nr 49(1): 43–65.
- Musterd S., Marcinićzak S., Van Ham M., Tammaru T., 2017, *Socioeconomic Segregation in European Capital Cities. Increasing Separation Between Poor and Rich*. „Urban Geography” nr 38: 1062–1083.
- Nightingale C. H., 2012, *Segregation: a global history of divided city*. University of Chicago Press, Chicago.

- Park R. E., Burgess E. W., McKenzie R. D. (red.), 1925, *The city*. Chicago University Press, Chicago.
- Petrović A., Manley D., van Ham M., 2020, *Freedom from the tyranny of neighbourhood: Rethinking sociospatial context effects*. „Progress in Human Geography” nr 44(6): 1103–1123.
- Piketty T., 2013, *Kapitał w XXI wieku*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Reardon S.F., Matthews S.A., O’Sullivan D., Lee B., Firebaugh G., Farrell C.D., Bischoff K., 2008, *The geographic scale of Metropolitan racial segregation*. „Demography” nr 45: 489–514.
- Rossi P. H., 1955, *Why Families Move: A Study in the Social Psychology of Urban Residential Mobility*. Free Press, Glencoe.
- Sassen S., 1991, *The global city: New York, London, Tokyo*. Princeton University Press, Princeton.
- Schelling T.C., 1978, *Micromotives and Macrobehavior*. W. W. Norton & Co, New York.
- Węclawowicz G., 1988, *Struktury społeczno-przestrzenne w miastach Polski*. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- van Kempen R., Murie A., 2009, *The New Divided City: Changing Patterns in European Cities*. „Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie” nr 100(4): 377–398.

ROZDZIAŁ 23.

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna wobec kwestii organicznych ‘istot pozaludzkich’ i ‘bytów geo-środowiskowych’⁵⁸

Jacek Kotus

Streszczenie: Zwroty naukowe i redefiniowanie pojęć to imperatyw rozwoju nauki, która starając się poznać, zrozumieć i wyjaśnić dynamikę świata, musi podążać za zmianami lub wręcz je wyprzedzać. Współczesne zmiany środowiskowe na naszej planecie sprawiają, iż oświeceniowe podziały w osi natura-kultura przestały wystarczać do opisu życia na Ziemi. Nadal jako ludzie utrzymujemy swój społeczny i kulturowy status, jednak na pewno środowisko biotyczne oraz, być może geo-środowisko, zyskują inną pozycję relacyjną w stosunku do istot ludzkich. Celem niniejszego tekstu jest dyskusja nad konsekwencjami udziału istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych w społecznym świecie człowieka z perspektywy współczesnej polskojęzycznej geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Moim zdaniem nadeszła pora, aby dyskusja na temat sprawczej roli podmiotów pozaludzkich stała się także jednym z wyraźnych nurtów krajowej geografii społecznej oraz gospodarki przestrzennej, także w utylitarnym aspekcie planowania.

⁵⁸ Polskiemu czytelnikowi związanemu z dyscypliną geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna należy się krótkie wyjaśnienie tytułu. Opracowanie dotyczy organicznych istot pozaludzkich oraz bytów geo-środowiskowych. Tytuł taki wynika z faktu, iż w tekście nie podejmuję wątku sprawczości urządzeń technologicznych, cyfrowych kodów dyskursywnych oraz AI, które to „byty” (a może już byty pisane bez cudzysłowu) współtworzą „more-than-human world” w szerokim zakresie tego pojęcia. Proste definicje sformułowane na potrzeby tekstu przedstawiam pod koniec części wstępnej.

Tytułem wstępu

Współczesny świat zmienia się w bardzo szybkim tempie. Fraza ta jest z jednej strony truizmem wypełniającym codzienne rozmowy i prasę [np. Jurszo, 2022; Pawlicka, 2023; Dmitruczuk, 2024], z drugiej zaś staje się spostrzeżeniem naukowym zawierającym w sobie sporą liczbę szczegółowych asocjacji [Klein, 2020; Shah, 2022; Harari, 2022]. Między innymi zwrot ten posiada zakres semantyczny obejmujący skrajnie dramatyczne konstatacje na temat kondycji środowiska bio i geograficznego Ziemi oraz naszego ludzkiego udziału w dewastacji tego środowiska [Callison, 2014; Kolbert, 2016; De Saro, 2023]. Oczywiście poza faktem, iż przyczyniamy się do zagłady innych gatunków żyjących na naszej planecie i niszczymy jako ‘człowiek’ środowisko geograficzne Ziemi, cały czas żyjemy na niej i realizujemy swoje jednostkowe oraz kolektywne zamierzenia. Nadal dotyczą nas wszystkie indywidualne oraz zbiorowe reguły życia odkrywane przez psychologię i wypracowywane na gruncie socjologii. Nadal jesteśmy istotami społecznymi, którymi zajmują się filozofowie, socjologowie oraz antropolodzy kulturowi i literaturoznawcy. Jednakże w sytuacji zagłady środowiska biologicznego i geograficznego planety oraz niezaprzeczalnie asymetrycznych, międzygatunkowych relacji, wyraźnie przez ostatnie wieki zorientowanych na człowieka, musimy dokonać jednego stwierdzenia, które najpewniej zasługuje na miano zwrotu w naukach społecznych [Anderson, 2014; Grusin, 2015; Büscher, 2022]. Mianowicie coraz wyraźniej artykułowany jest pogląd, iż nie jesteśmy jedynymi istotami sprawczymi na tej planecie [Steward, 2009; Špinka, 2019]. Obserwacja ta mogłaby być jedynie ciekawą figurą retoryczną dyskursu naukowego. Niestety w kontekście naszych czasów jest może jedynym przesłaniem, które pozwoli człowiekowi wyjść ze współczesnych przemian środowiskowych planety, nie tylko „z twarzą”, ale i „z życiem”. W związku z tym uwaga o możliwej bio i geo-środowiskowej sprawczości staje się jednym z centralnych wątków dociekań współcześnie uprawianej nauki. Rekonfigurowana sprawczość posiada także niemniej ważny charakter utylitarny, pozwalający na zmianę ludzkich postaw wobec pozaludzkiej natury, zarówno w najbliższych latach, jak i odleglejszej perspektywie czasowej.

O ile spostrzeżenie o podmiotowej istotności, a może wręcz sprawczości istot pozaludzkich, a być może i bytów geo-środowiskowych, jest zrozumiałe dla przedstawicieli dyscyplin przyrodniczych, o tyle wywołuje spore wątpliwości i prowokuje do dyskusji, a niekiedy wręcz bezdyskusyjnej negacji w wielu obszarach nauk społecznych [Pyyhtinen, 2016; Carter, Charles, 2018]. Symetryczne i sprawcze rozumienie świata zwierząt staje się sporym wyzwaniem dla przedstawicieli i przedstawicieli socjologii oraz antropologii kulturowej, dyscyplin definiujących sprawczość w obrębie człowieka i określonych zbiorowości społecznych [Halemba i in., 2022]. Oczywiście zarówno socjologowie, jak i antropologowie kulturowi zauważali od wielu dekad, czy wręcz wieków, fakt istnienia zwierząt i ich obecność w życiu człowieka [Carter, Charles, 2018]. Jednakże istnienie tych istot w świecie człowieka regulowane było

oświeceniowym podziałem natura-kultura. Organiczne istoty pozaludzkie redukowane były w tej antynomii do pozycji ‘symbolicznie nieinterakcyjnego’ towarzysza, biernego uczestnika struktur społecznych, wykonującego ‘gesty’, ale już nie ‘gesty znaczące’ [Mead, 1975]. Z punktu widzenia założeń podstawowych paradygmatów społecznych nie dziwi zatem trudność debaty na temat symetrycznej wobec człowieka i samostanowiącej narracji „more-than-human world”. Eksplanacyjny impas zmieniło pojawienie się na przełomie wieków XX i XXI teorii sieci-aktora (ANT), transgatunkowego splątania oraz perspektywy asamblażu [Ingold, 2006; Latour, 2012; Anderson i in., 2012]. Koncepty te stały się bardzo użyteczne w szkicowaniu oraz wyjaśnianiu wspólnego świata ludzi, istot pozaludzkich i materii w narracji socjologicznej, czy też antropologicznej [Ingold, 2006; Halemba i in., 2022]. Jednakże pomimo tego, we współczesnej literaturze socjologicznej zauważa się, że „zwierzęta są nadal wyzwaniem dla socjologów” [Carter, Charles, 2018]. Myślę, że idąc krok dalej można postawić tezę, iż o ile zwierzęta jawią się dla socjologów jako wyzwanie, o tyle byty geo-środowiskowe nie istnieją w socjologicznej debacie na temat sprawczości praktycznie w ogóle. Konstrukcja miejsc jako bytów stanowiących na własnych prawach w relacjach z człowiekiem czy też pozycja rzek jako autonomicznych, sprawczych podmiotów, to koncepcje skrajnie trudne do zaakceptowania przez wielu badaczy społeczeństwa. Jest to zrozumiałe z perspektywy klasycznego podejścia do kwestii społecznych. Dla wielu tradycyjnych nurtów społecznych obiekty te są po prostu materią, zasobem lub konstruktem społecznym ożywianym przez człowieka, nadającego mu sensy. Sam miałem okazję przekonać się kilkakrotnie, iż napomknięcie o sprawstwie miejsca w rozmowie z socjologiem wtrąca mnie w bliżej nieokreślony niebyt, a jedyną odpowiedzią, którą słyszę jest stwierdzenie, że miejsce bez człowieka nie istnieje, ponieważ to jednostka je tworzy. Miejsce jest ożywiane społecznie.

Wspomnianego wyżej problemu interpretacyjnego nie powinni mieć geografowie społeczni. Jest to bowiem dyscyplina, która przynajmniej hipotetycznie powinna łączyć i rozwijać rozważania na styku reguł socjologicznych, zaangażowania społecznego oraz wiedzy i wrażliwości przestrzennej czy też środowiskowej. Faktycznie w anglofońskiej myśli społecznej z zakresu geografii człowieka wątki sprawczości pozaludzkiej podejmowane są bardzo chętnie [Cronon, 1996; Urbanik, 2012], a samo pojęcie sprawczości przedyskutowane jest przez geografów dogłębnie [Thrift, 1983, 1985; Pred, 1984; Dear, Moos, 1986; Moos, Dear, 1986; Gregson, 1987]. Współczesna anglofońska geografia społeczna usprawiedliwia swoim geograficznym kontekstem środowiskowym i przestrzennym, wyjście poza struktury społeczne i poszukiwanie odpowiedzi na temat sprawczości, także w zróżnicowanym środowisku pozaludzkim. Zapewne między innymi w związku z impasem narracyjnym świata z perspektywy społecznej oraz wręcz imperatywem uwzględnienia partnerów bio i geo-środowiskowych w debacie na temat współczesności, przed kilkoma dekadami otworzyły się interesujące pole narracyjne właśnie w anglofońskiej „human geography and planning” [Philol, 1995; Wolch, 2002; Whatmore, 2002; Hovorka, 2008; Urbanik, 2012].

Celem niniejszego opracowania jest włączenie się w dyskusję na temat konsekwencji udziału istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych w społecznym świecie człowieka z perspektywy współczesnej polskojęzycznej⁵⁹ geografii społecznej i gospodarki przestrzennej. Moim zdaniem nadeszła pora, aby dyskusja na temat sprawczej roli podmiotów pozaludzkich stała się także jednym z wyraźnych nurtów krajowej geografii społecznej i gospodarki przestrzennej. Jako badacze i badaczki musimy mieć w tej kwestii poglądy, ale także reagować na zmiany środowiskowe w sposób zaangażowany. Jeśli nadal nie będziemy zauważać wartości środowiska i pozostawimy je uprzedmiotowione, podtrzymując jedynie perspektywy „zorientowane-na-człowieka”, to w warstwie operacyjnej staniemy się w sposób pośredni odpowiedzialni za zagładę naszego otoczenia pozaludzkiego. Z kolei podtrzymując ten impas intelektualny w warstwie naukowej będziemy interpretować i wyjaśniać świat w sposób anachroniczny.

Stawiając tezę o sprawczym i samostanowiącym rozumieniu istot pozaludzkich oraz bytów geo-środowiskowych muszę doprecyzować rozumienie zasadniczych pojęć w tym tekście. *Sprawstwo i samostanowienie* pozaludzkiej natury rozumiem jako zdolność do działania w oparciu o swoje prawa i niezależnie od woli innych działających podmiotów. Jest to zdolność czynienia zmian, wpływu i możliwości „uczenia” innych partnerów interakcji, poprzez skłanianie ich do negocjacji działań i znaczeń. *Istoty pozaludzkie* zawierają w sobie istoty zwierzęce i środowisko roślinne. W tym przypadku sprawa wydaje się zrozumiała, jest przedyskutowana i poprzez lata myśli krytycznej dość klarownie wyjaśniona. Ciekawą i otwartą eksplanacyjnie kategorią pozostają jednak *byty geo-środowiskowe* np. rzeki, góry, pustynie, wody morza lub oceanu, ale także miejsca. Z jednej strony nie można ich nazwać istotami, z drugiej można na nie spojrzeć jako na byty posiadające swoiście rozumianą sprawczość i samostanowiący charakter (patrz definicja powyżej). W relacji z człowiekiem byty te mogą być w nieustającym dialogu, konwersacji, czy też dwustronnej negocjacji działań [Kotus 2023]. W literaturze z zakresu „*human geography and planning*” ten rodzaj podmiotowości np. miejsca, ma swoją specyficzną genezę w dyskusji na temat Rdzennych Mieszkańców, jednak dopiero nabiera znaczenia w szerszej debacie.

⁵⁹ Pisząc o krajowej dyscyplinie GSEiGP, w celu potoczności tekstu, zamiennie stosuję przymiotniki: „polska”, „krajowa” oraz „polskojęzyczna”. Zdaję sobie sprawę, że de facto polska myśl naukowa z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej tworzona jest także w tzw. językach konferencyjnych czyli np. angielskim. U podstaw polskiej myśli leżą zatem: tradycyjny dyskurs krajowy odbywający się w języku polskim, ale także rozprawy pisane przez polskich geografów społecznych np. w języku angielskim i publikowane w wielu, także czołowych, czasopismach zagranicznych. Treści podejmowane w obu przypadkach mogą być, a de facto często są, zakorzenione w innej retoryce teoretycznej. Wynika to z wymogów redakcyjnych wpisania się w istniejące nurty dyskusji np. anglojęzycznej. Moje przemyślenia ograniczają się zatem do myśli polskojęzycznej. Można by wręcz powiedzieć, iż polska geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna jest w tym aspekcie hybrydowa, nieco inna w kraju i za granicą. Przy czym należy mieć na uwadze, że zwrot ten jest już używany w naukowym obiegu anglojęzycznym do opisu innego zagadnienia i stosowanie go w tekście angielskim miałyby inny sens [Whatmore, 2002].

Czy „istoty pozaludzkie” i „byty geo-środowiskowe” istnieją...?

Otwierając dyskusję w tym paragrafie posłużę się hipotezą Sapira-Whorfa relatywizmu językowego [Sapir, 1978; Whorf, 1982]. W pierwszej kolejności stwierdzenie to stanowić będzie dla mnie swoiste intelektualne alibi do dyskusji. Będzie także pierwszym argumentem wobec głosów krytycznych postulujących, iż polskojęzyczna geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna nie ma nic do powiedzenia w kwestii świata więcej-niż-ludzkiego. W najprostszy sposób znaną powszechnie hipotezę relatywizmu językowego można streścić słowami, iż język, którym się posługujemy, wpływa na sposób naszego myślenia, a w efekcie na procesy poznawcze, w tym percepcję tego świata. Hipoteza ta wskazuje na jedno z podstawowych ograniczeń naszego poznania – brak umiejętności nazwania i przez to dostrzeżenia „nieistniejącego”. W jaki sposób zauważać, postrzegać i wreszcie uwzględniać w codzienności coś, co z naszej perspektywy nie istnieje lub jest już nazwane inaczej, np. jako zasób lub uprzedmiotowione zwierzę? Pytanie to jest niezmiennie interesujące z perspektywy epistemologicznej oraz ontologicznej geografii społeczno-ekonomicznej. Co więcej, myślę, że w przypadku drugiego członu nazwy dyscypliny będącej w tytule opracowania, staje się kluczem dla użytecznych poczynań gospodarzy przestrzennych (planistów). Odpowiedzią na postawione pytanie jest dialog [Bohm, 1996], który prowadzi do negocjacji znaczeń i dostrzeżenia perspektyw pozornie nieistniejących. Dialog to ważny akt zrozumienia codzienności, pozwalający poszerzać horyzonty wiedzy potocznej, poznawać potoczny świat codzienności i rozwijać perspektywy potocznego myślenia. Dialog daje szansę zrozumienia. W przypadku wiedzy naukowej jest to imperatyw, a wypracowywanie innych, nowych spojrzeń i rozmowy o nich sprawiają, że jako badacze ustalamy pojęcia, które pozwalają nam zrozumieć zmiany zachodzące we współczesnym świecie.

Anglofońska debata na temat „more-than-human” trwa już od kilku dekad. W tym sensie „oni” wiedzą więcej, ponieważ rozmawiają dłużej w przedmiotowym względzie i w swoich debatach przepracowali już stanowiska krytyczne. Można postawić pytanie, czy polskojęzyczna geografia społeczno-ekonomiczna ma nadal dotyczyć tylko zagadnień społeczno-ekonomicznych kreujących świat człowieka, czy też powinna zauważać świat istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych. Jeśli powinna zauważać istoty i byty pozaludzkie, to musi wypracować język dyskusji i repertuar pojęciowy tej grupy podejść. W moim odczuciu odpowiedź na zadane wyżej pytanie brzmi jeszcze bardziej frapująco, progresywnie i innowacyjnie w obszarze gospodarki przestrzennej. Czy polska gospodarka przestrzenna określana w dyskursie anglofońskim jako „planning” dotyczy tylko organizacji przestrzeni dla człowieka i z człowiekiem?

W krajowej odmianie tytułowej dyscypliny, rozmowa nad relacją geografii społecznej i gospodarki przestrzennej wobec istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych w ich sprawczej pozycji, nie odbywa się zupełnie. We wspomnianej dyscyplinie,

w polskich realiach, mamy bardzo dopracowany intelektualnie punkt widzenia z perspektyw naukowych: strukturalnej, funkcjonalnej bądź systemowej, specyficznie rozumiane ujęcie sieciowe oraz relatywnie bardzo rzadko stosowane podejście fenomenologiczne. W moim odczuciu zupełnie nieprzepracowane konceptualnie są w naszej dyscyplinie między innymi perspektywy wspomnianego fenomenologicznego doświadczania przestrzeni i miejsca, ale także podejścia: interakcyjne, asamblażowej relacyjności, sprawczości, w tym podmiotowości istot i bytów pozaludzkich. W szczególności, choć nie tylko, na gruncie gospodarki przestrzennej, realizowanej w Polsce w kontekście inżynierskim, nieilościowe podejścia społeczne i środowiskowe są więcej niż „piętą achillesową” dyscypliny. Jeszcze w nieodległym czasie stawiano wręcz tezę, iż niektóre z tych paradygmatów, podejść lub koncepcji są myślami „marginalizującymi naukę” i w efekcie nieprzydatnymi w dyscyplinie [Chojnicki, 2000, s. 89].

Moim zdaniem w polskojęzycznej geografii społecznej oraz krajowej odmianie planowania, nazwanej gospodarką przestrzenną, brakuje dogłębnego spojrzenia i debat z perspektyw innych niż systemowa, strukturalna czy funkcjonalna. W konsekwencji tego w gronie geografów społecznych i gospodarzy przestrzennych brak jest pogłębionej refleksji naukowej (również empirycznej) nad faktem, że istoty pozaludzkie mogą istnieć, a określone byty geo-środowiskowe mogą posiadać rodzaj specyficznie definiowanej sprawczości. Powinniśmy podjąć się narracji świata z prawdopodobnych innych punktów widzenia, w tym z bardzo ewoluującej perspektywy sprawczości i samostanowienia. Dlaczego? W celu zrozumienia tego świat z większą głębią oraz uważnością („mindfulness”) i przekonaniem, że nie pomijamy ważkich składowych „more-than-human world” w dyskusji konceptualnej, ale także, a może przede wszystkim w utylitarnych działaniach planistycznych. O ile nieobecność świata pozaludzkiej natury w polskojęzycznej geografii społeczno-ekonomicznej będzie skutkowałą „jedynie” coraz większą luką pomiędzy światowym a krajowym dyskursywnym obiegiem naukowym, o tyle nieobecność „more-than-human world” w gospodarce przestrzennej zacznie obfitować źle planowanym środowiskiem, w tym światem zurbanizowanym.

Perspektywa ‘poza-ludzka’ w debacie geograficznej

Dyskusja na temat postaw człowieka wobec istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych oraz ich pozycji sprawczej kształtowała się i odbywa w co najmniej kilku anglofonskich dyscyplinach geograficznych np. geografii zwierząt [Buller, 2013, 2014, 2015], studiów miejskich i planowania [Hovorka, 2008; Wolch, 2002], relacji człowiek-środowisko [Whatmore, 2002; Castree, 2014] czy grup rdzennych mieszkańców [Larsen, Johnson, 2013, 2016]. Nie chcę w tym miejscu prowadzić pełnego przeglądu literatury, a jedynie ukazać kierunek ewolucji myśli pozycjonującej obecnie istoty i byty pozaludzkie w refleksji geograficznej, w nawiązaniu do wcześniej napisanych

paragrafów. Zresztą dokładne przełożenie ewolucji poglądów i ich przepływów pomiędzy subdyscyplinami geograficznymi w przedmiotowym aspekcie byłoby bardzo trudne z perspektywy zewnętrznej wobec anglofońskiego obiegu naukowego i wychodziłoby poza ramy objętościowe tego tekstu. Ważne jest, aby wspomnieć, iż debata ta nie ma nic wspólnego z determinizmem geograficznym oraz amerykańską czy też niemiecką eugeniką [Huntington, 1924]. Współcześni geografowie społeczni i środowiskowi zajmujący się podejmowaną w tekście problematyką nie próbują detronizować, czy wewnątrzgatunkowo różnicować asymetrycznie podrzędnie człowieka w asocjacjach środowiskowych, lecz starają się ukazać samostanowienie istot i bytów pozaludzkich oraz relacyjny układu w tej płaszczyźnie interakcji.

Z perspektywy polskiego badacza interesujące jest zapewne spostrzeżenie, iż jedną z kluczowych prac naukowych w kontekście zmiany narracji w osi człowiek-zwierzę napisał Yi Fu Tuan [1984]. W Polsce badacz ten znany jest praktycznie jedynie z rozważań dotyczących poczucia miejsca. Jednakże to właśnie amerykański geograf społeczny ma spory udział w rozwoju dyskusji na temat wielowiekowej dominacji człowieka nad zwierzętami poprzez tezy zawarte w książce „*Dominance and Affection: The Making of Pets*”. Rozważania zawarte w tej pracy miały wpływ na kształtowanie się poglądów geografów pod koniec XX wieku. Równoległe bardzo wpływowym nurtem okazały się filozoficzne refleksje dotyczące wzajemnych odniesień natury i kultury z perspektywy ANT wpisane w „*We Have Never Been Modern*” [Latour, 2012]. Między innymi myśli zawarte w tych pracach przyczyniły się do geograficznego przededefiniowania wzajemnych powiązań kultury, natury oraz ujęcia sprawczości [Wolch, Emel, Wilbert, 2002]. W połowie lat 90. XX w., mając intelektualne zaplecze ANT oraz filozoficznej myśli powiązanej z istotą natury jako sieciowego partnera kreacji codzienności, geografowie zaczęli postulować „przywrócenie kwestii zwierząt w poczet ważnych obszarów i istot w rozważaniach geografii społecznej/geografii człowieka” [Wolch, Emel, 1995]. Rekonfiguracja natury i jej położenia względem człowieka i zjawisk społecznych otwierały krytyczne myślenie w tym względzie w dyscyplinach geograficznych [Whatmore, Thorne, 1998; Wilbert, 2000]. Skutkowało to między innymi prężnym rozwojem geografii (używanej w liczbie pojedynczej lub mnogiej) zwierząt, a szerzej geografii hybrydowej [Whatmore, 2002]. Myliłby się jednak ten kto uważałby, że geografia zwierząt ograniczyła się do badania relacji przestrzennych między zwierzętami w wyizolowanym świecie tych istot. W efekcie krytycznych głosów geografów wobec asymetrycznych relacji człowiek – istoty pozaludzkie [Buller, 2014, 2015, 2016], ewolucja anglofońskiej geografii zwierząt nie tylko wypracowała nowe teorie i metody badań, ale przeniosła punkt ciężkości z podejść antropocentrycznych w kierunku koncepcji wyjściowo symetrycznego świata relacji człowiek-zwierzę oraz otworzyła olbrzymi obszar „geografii zaangażowanej” [Hovorika, 2017, 2018]. Szybki rozwój geografii zwierząt zainicjował już na początku XXI w. dyskusję na temat tych istot w środowisku miejskim, także w aspekcie planowania. Jak pisała Jeniffer Woloch, geografka i planistka, w XX w., „geografowie [...] zaniebdali rolę natury w kształtowaniu doświadczenia miejskiego [...] na przykład, szkoła

chicagowska ignorowała zwierzęta (i rośliny), mimo że przyswoiła sobie jawnie ekologiczny repertuar pojęciowy” [Wolch, 2002, s. 726]. Wolch przez kolejne dekady budowała poglądy planistyczne w osi triady człowiek-istota pozaludzkie-środowisko miejskie. W efekcie rozpraw naukowych „przedefiniowanie ‘człowieka’ w geografii człowieka” stało się faktem [Castree, 2004; Whatmore, 2017]. W XXI w. pojęcie sprawczości stało się bardzo nośnym terminem, wykorzystywanym przez geografów społecznych do eksploracji nie tylko zjawisk społecznych [Amin, Thrift, 2002] czy cyfrowych [Rose, 2017], ale także wykluczonej z tej debaty natury [Whatmore, 2002; Castree, 2014]. W kontekście rozważań prowadzących niniejszy tekst oraz obszaru jakim zajmuje się polska dyscyplina ‘geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna’ wartym odnotowania jest, iż badacze rozwijający ów nurt rozważań skupieni byli lub są nadal między innymi w ośrodkach badawczych zajmujących się studiami miejskimi (Alice J. Hovorka) i planowaniem (Jennifer Wolch). Triada człowiek-istota pozaludzkie-środowisko miejskie jest interesującym i wcale nie marginalnym obszarem rozważań w aspektach: konceptualnym, empirycznym, ale także stosowanym i aktywistycznym.

Zwrot w kierunku geografii „więcej-niż ludzkiej” w geografii człowieka jest wyraźnie zauważalny nie tylko wśród badaczy zainteresowanych środowiskiem pozaludzkim. Perspektywy sensu stricte społeczne, tzn. takie, które pozycjonują naturę jako wytwór ludzkiej interpretacji, także podlegają w ostatnich dekadach ewolucji w kierunku postrzegania natury, jako sprawczego asemblażu bytów bio i geo-środowiskowych. W badaniach opinii, poglądów i postaw coraz wyraźniej rozszerza się górną granicę skali postaw społecznych, podążając w kierunku poszukiwania wzajemnych i sprawczych relacji człowiek – natura. Buijs [2007] w rozmowach z badanymi poszukuje trzech składowych: wartości, przekonań i zasad strukturyzowania wartości („*values, beliefs, and value orientations*”), które pozwalają mu zbudować wyobrażenia natury („*images of nature*”). W efekcie swoich badań formułuje pięć typów idealnych wyobrażeń natury: wizerunek dzikiej przyrody („*wilderness image*”), wizerunek autonomii („*autonomy image*”), wizerunek inkluzywny („*inclusive image*”), wizerunek estetyczny („*aesthetic image*”) i wizerunek funkcjonalny („*functional image*”). Dwa pierwsze typy odwołują się do postaw typu „hands-off”, dwa ostatnie to postawy antropocentryczne. Z perspektywy tematu podejmowanego w niniejszym opracowaniu najbardziej interesujący wydaje się typ rozdzielający cztery wspomniane wyżej kategorie. Wizerunek inkluzywny jest „mocno oparty na włączających koncepcjach natury i kultury. Natura i kultura są ze sobą powiązane i od siebie zależne, a wszystkie istoty żywe, w tym człowiek, określa się jako naturę”⁶⁰ [Buijs, 2007, s. 427]. W innym opracowaniu międzynarodowa grupa badaczy [Braito i in., 2017] formułuje trzy wymiary „human-nature” relations oraz zestaw siedmiu społecznych typów postaw: władca („*master*”), opiekun („*steward*”), partner („*partner*”), uczestnik („*participant*”),

⁶⁰ “firmly based in inclusive notions of nature and culture. Nature and culture are interrelated and mutually dependent and all living beings, including humans, are defined as nature”.

użytkownik („*user*”), obojetny („*apathy*”) i zdystansowany strażnik („*nature distant guardian*”). Wśród identyfikowanych postaw społecznych odnajdziemy także typy wyraźnie antropocentryczne, jak i takie, które opisują bardziej symetryczne relacje ze środowiskiem. Wypowiadając się w nieco innym tonie, cytowani już, Anderson wraz ze swoimi kolegami [2022], zauważają, iż badanie relacji człowieka i natury prowadzi do naszkicowania wizji tej ostatniej jako kruchej lub reaktywnej i autonomicznej („*fragile patient*” or „*ractive*”, „*autonomus agent*”). W szczególności dwa ostatnie pojęcia zwracają uwagę na sytuację, w której biotyczne i geograficzne środowisko naszej planety oraz człowiek żyją w jednym „*more-than-human world*”.

Przy okazji dyskusowania kwestii pozycji istot pozaludzkich we współczesnej geografii społecznej i równoczesnej tezy o olbrzymiej luce intelektualnej w tym względzie w krajowej „geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej” warto także wspomnieć w sposób szczególny o rozwoju myśli „*more-than-human*” w kierunku bytów geo-środowiskowych. Jest to relatywnie nowy, *de facto* współcześnie rozwijający się obszar w dyskusji, która jest osią niniejszego tekstu. „*Place agency*”, czyli sprawcze i samostanowiące narracje miejsca są konstruktem wywodzącym się z najnowszych badań tzw. „*indigenous groups*”, czyli społeczności rdzennych mieszkańców. To w tym obszarze naukowym postawiono hipotezę o miejscu, jako bycie i to w tym obszarze dociekań miejsce staje się podmiotem relacyjnym współrzednym człowiekowi [Larsen, Johnson, 2013, 2016; Bawaka Country i in., 2016]. Te inspiracje wpłynęły na rozwinięcie tez o sprawczości miejsca w szerszej perspektywie, wychodzącej poza społeczności rdzennych mieszkańców [Adams, Kotus, 2022; Kotus, 2022, 2023]. Zasadniczym założeniem tego sposobu rozważań jest stwierdzenie, iż miejsce jest reaktywnym, samostanowiącym partnerem nie tylko postrzeganym, opisywanym i kreowanym przez człowieka, ale także istniejącym na własnych prawach oraz pozwalającym nam, ludziom, uczyć się od niego. Nie tylko człowiek zmienia miejsce, ale również miejsce zmienia człowieka. W ostatnich latach także rzeki zaczęto rozważać jako istoty prawne i byty geo-środowiskowe posiadające sprawczość oraz podejmować w tym kierunku działania użyteczne [Cano Pecharroman, 2018; Kramm, 2020]. Niestety to efekt nie tylko podpatrzenia sposobu budowania relacji ze światem natury przez rdzennych mieszkańców, czy też konkluzja *denat* naukowych, ale także konsekwencja umierania rzek pod wpływem zanieczyszczenia środowiska i zmian klimatycznych. Badania miejsca jako konstruktu samostanowiącego wymykającego się spod jedynie sensów nadawanych przez człowieka czy też rozumienie rzek jako bytów posiadających osobowość prawną oraz narrację samostanowiących konstruktorów to stosunkowo nowy i nieprzedyskutowany obszar także w obszarze geografii i planowaniu anglofońskim.

Konkluzje: konsekwencje przyjęcia perspektywy pozaludzkiej w polskojęzycznej geografii społecznej i gospodarce przestrzennej

Zawarte w niniejszym opracowaniu myśli są swoistym kontrapunktem do tradycji nie uprawianej krajowej geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Równocześnie są zbiorem ważnych, wręcz fundamentalnych, sposobów eksplanacji w wielu obszarach „human geography and planning” w obiegu anglofońskim. Dwie powyższe frazy opisują i zarazem wyjaśniają powód powstania tego tekstu. Jest nim próba zniwelowania różnic w dyskusjach i chęć zainteresowania krajowych badaczy arcyciekawym i nieustająco innowacyjnym obszarem dociekań teoretycznych, badań, ale także aktywizmu. Jakie konsekwencje są związane z dostrzeżeniem przez polskich geografów społeczno-ekonomicznych i gospodarzy przestrzennych perspektyw narracji i wyjaśniania świata uwzględniających pozaludzką naturę?

W przypadku podjęcia dyskusji w krajowym nurcie dyscypliny na temat istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych nie tylko włączymy się w nurt dyskursywny współczesnej geografii (więcej niż) człowieka, ale przede wszystkim będziemy mieli szanse wyjaśnienia zjawisk nas otaczających z innych punktów widzenia oraz dostrzeżenia innych istot, z którymi współdzielimy ten świat. Podjęcie dyskusji na temat istot pozaludzkich i bytów geo-środowiskowych pomoże nam także wprowadzić do polskojęzycznej dyskusji geograficznej pojęcia sprawczości i samostanowienia oraz zbudować słownik pojęciowy wokół tego zagadnienia. W chwili obecnej geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna jest jedyną z nielicznych dyscyplin społecznych w Polsce, która nie przepracowała tych obszarów dociekań.

Wreszcie na koniec, ale wcale nie mniej istotnie jest to, iż będziemy mieli szanse na rozwój krajowej gospodarki przestrzennej (planowania) wykraczający poza interwencjonizm planistyczny i antropocentryczne postulaty zagospodarowania przestrzeni. Zbliżyliśmy się do do anglojęzycznego, o wiele bardziej pojemnego conceptualnie oraz operacyjnie, „planning”. W mojej opinii, jak do tej pory, w relatywnie krótkiej, krajowej myśli teoretycznej i praktyce związanej z gospodarką przestrzenną, najbardziej „rewolucyjnym” spojrzeniem było uspołecznienie planowania. Można rzec, iż niekiedy było tak bardzo rewolucyjne w swych ideach i działaniach, że stało się szybko jedynie formą ograniczonego, biurokratycznego interwencjonizmu planistycznego, zawoalowanego w „społeczną sprawczość”. Moment, w którym w polskojęzycznej gospodarce dostrzeżemy istoty i byty pozaludzkie w ich podmiotowym wymiarze będzie być może tą chwilą, w której dyktat i interwencjonizm planistyczny (inżynierski?) w organizacji świata człowieka zostanie ograniczony do racjonalnego, z perspektywy tych istot, poziomu. Być może warto...

Podziękowania

Jest to ten typ tekstu, który nie powstałby bez rozmów i dyskusji naukowych prowadzonych od lat z wieloma badaczkami, badaczami oraz studentkami i studentami. Trudno jest wymienić każdą osobę, która wpłynęła na moje obecne poglądy. Na pewno jednak w gronie osób, które rozwijały mnie naukowo w aspektach podejmowanych w tekście są Artur Bajerski, Michał Rzeszewski i Tomasz Sowada. Nieprzecenioną naukową sprawczość przekazał mi w ostatnich latach Paul C. Adams i inne badaczki oraz badacze z University of Texas at Austin. Z Michałem Rzeszewskim konsultowałem pewne konkretne wątki zawarte w opracowaniu. Jak zwykle był wymagającym intelektualnie pierwszym sędzią.

Wymienionym z nazwiska oraz osobom bezimiennym, serdecznie dziękuję.

Prof. Tadeusz Stryjakiewicz znajduje się w ścisłym gronie osób, które od pierwszych dni mojej aktywności naukowej w obszarze geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej inspirowały mnie naukową odwagą i spojrzeniem poza horyzont. Nigdy nie współpracowałem naukowo z prof. Stryjakiewiczem, ponieważ pola naszych naukowych peregrynacji są różne. Jednak zawsze prof. Stryjakiewicz był dla mnie jednym z uosobień naukowych poszukiwań i kreatywnej niezgody.

Od rozmów w pociągu do Ustki na Zjazd Geografów w roku 1996, kiedy wsłuchiwałem się w każde Twoje słowo wypowiedziane na temat geografii społeczno-ekonomicznej, po dzień dzisiejszy. Dziękuję Tadeuszu, że byłeś i jesteś obecny w mojej naukowej drodze.

Niniejszy tekst powstał w ramach projektu UMO-2023/51/B/HS4/00279, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Literatura

- Adams P.C., Kotus J., 2022, *Place Dialogue*. „Transactions of the Institute of British Geographers” nr 47(4): 1090–1103.
- Amin A., Thrift N., 2002, *Cities: Reimagining the urban*. Polity Press, Cambridge, UK.
- Andersen G., Fløttum K., Carbou G., Gjesdal A. M., 2022, *People's conceptions and valuations of Nature in the context of climate change*. „Environmental Values” nr 31(4): 397–420.
- Anderson B., Kearnes M., McFarlane C., Swanton D., 2012, *On Assemblages and Geography*. „Dialogues in Human Geography” nr 2(2): 171–189.
- Anderson K., 2014, *Mind over matter? On decentring the human in human geography*. „Cultural Geographies” nr 21(1): 3–18.
- Bawaka Country, Wright S., Suchet-Pearson S., Lloyd K., Burarrwanga L., Ganambarr R., Ganambarr-Stubbs M., Ganambarr B., Maymuru, D., Sweeney J., 2016, *Co-becoming Bawaka: Towards a relational understanding of place/space*. „Progress in Human Geography” nr 40(4): 455–475.

- Bohm D., 1996, *On Dialogue*. Routledge, London.
- Braito M. T., Böck K., Flint C., Muhar A., Muhar S., Penker M., 2017, *Human-nature relationships and linkages to environmental behaviour*. „Environmental Values” nr 26(3): 365–389.
- Buijs A. E., 2009, *Lay people's images of nature: Comprehensive frameworks of values, beliefs, and value orientations*. „Society and Natural Resources” nr 22(5): 417–432.
- Buller H., 2014, *Animal geographies I*. „Progress in Human Geography” nr 38(2): 308–318.
- Buller H., 2015, *Animal geographies II: Methods*. „Progress in Human Geography” nr 39(3): 374–384.
- Buller H., 2016, *Animal geographies III: ethics*. „Progress in Human Geography” nr 40(3): 422–430.
- Büscher B., 2022, *The nonhuman turn: Critical reflections on alienation, entanglement and nature under capitalism*. „Dialogues in Human Geography” nr 12(1): 54–73.
- Callison C., 2014, *How climate change comes to matter: The communal life of facts*. Duke University Press, Durham, NC.
- Cano Pecharroman L., 2018, *Rights of nature: Rivers that can stand in court*. „Resources” nr 7(1): 13.
- Carter B., Charles N., 2018, *The animal challenge to sociology*. „European Journal of Social Theory” nr 21(1): 79–97.
- Castree N., 2014, *Making Sense of Nature*. Routledge, New York.
- Chojnicki Z., 2000. *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Cronon W. (red.), 1996, *Uncommon ground: Rethinking the human place in nature*. W. W. Norton & Company, NYC.
- De Saro R., 2023, *A Crisis Like No Other: Understanding and Defeating Global Warming*. BenthamBooks, Sharjah, U.A.E.
- Dear M., Moos A. I., 1986, *Structuration theory in urban analysis: 2. Empirical Application*. „Environment and Planning A” nr 18: 351–373.
- Gregson N., 1987, *Structuration theory: some thoughts on the possibilities for empirical research*. „Environment and Planning D: Society and Space” nr 5: 73–91.
- Grusin R., 2015, *The Nonhuman Turn*. University of Minnesota Press, Minneapolis, MN.
- Halemba A., Dębińska M., Mroczkowska J., Smyrski Ł., 2022, *Wstęp. Antropologia więcej-niż ludzka*. „Etnografia Polska” nr 66: 1–2.
- Harari Y. N., 2022, *Homo deus. Krótka historia jutra* (tłumaczenie: M. Romanek). Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Hovorka A. J., 2008, *Transspecies urban theory: Chickens in an African city*. „Cultural Geographies” nr 15(1): 95–117.
- Hovorka A. J., 2017, *Animal geographies I: Globalizing and decolonizing*. „Progress in Human Geography” nr 41(3): 382–394.
- Hovorka A. J., 2018, *Animal geographies II: Hybridizing*. „Progress in Human Geography” nr 42(3): 453–462.
- Huntington E., 1924, *Geography and Natural Selection. A Preliminary Study of the Origin and Development of Racial Character*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 14(1): 1–16.
- Ingold T., 2006, *Rethinking the animate, re-animating thought*. „Ethnos” nr 71(1): 9–20.
- Klein N., 2020, *To zmienia wszystko. Kapitalizm kontra klimat* (tłumaczenie H. Jankowska, K. Makaruk). Wydawnictwo MUZA S.A., Warszawa.

- Kolbert E., 2016, *Szóste wymieranie. Historia nienaturalna* (tłumaczenie: T. Grzegorzewska, P. Grzegorzewski). Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Kotus J., 2022, *The Concept of Agency in Contemporary Geographic Reflection. Is It a Step Towards the Narrative of Agency of Place?* „Geographia Polonica” nr 95(2): 121–137.
- Kotus J., 2023, *Wokół miejsca i jego relacyjnej istoty*. Wydawnictwo UAM, Poznań.
- Kramm M., 2020, *When a river becomes a person*. „Journal of Human Development and Capabilities” nr 21(4): 307–319.
- Larsen S. C., Johnson J. T., 2013, *A Deeper Sense of Place: Stories and Journeys of Collaboration in Indigenous Research*. Oregon State University Press, Portland.
- Larsen S. C., Johnson J. T., 2016, *The Agency of Place: Toward a More-Than-Human Geographical Self*. „GeoHumanities” nr 2 (1): 149–166.
- Latour B., 2012, *We have never been modern*. Harvard University Press, Cambridge, MA.
- Mead G. H., 1975, *Umysł, osobowość i społeczeństwo* (tłumaczenie: Z. Wolińska), PWN, Warszawa.
- Moos A. I., Dear M., 1986, *Structuration theory in urban analysis: 1. Theoretical Exegesis*. „Environment and Planning A” nr 18: 231–252.
- Philol C., 1995, *Animals, geography, and the city: Notes on inclusions and exclusions*. „Environment and planning D: Society and space” nr 13(6): 655–681.
- Pred A., 1984, *Place as Historically Contingent Process: Structuration and the Time-Geography of Becoming Places*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 74 (2): 279–297.
- Pyhtinen O., 2016, *More-than-human sociology: A new sociological imagination*. Springer, Oxford.
- Rose G., 2017, *Posthuman agency in the digitally mediated city: exteriorisation, individuation, reinvention*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 107(4): 779–793.
- Sapir E., 1978, *Kultura, język, osobowość*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa
- Shah S., 2022, *Kolejna wielka migracja. O wędrówkach ludzi i zwierząt na zmieniającej się planecie* (tłumaczenie: U. Gardner). Wydawnictwo Słowne, Warszawa.
- Špinka M., 2019, *Animal agency, animal awareness and animal welfare*. „Animal welfare” nr 28(1): 11–20.
- Steward H., 2009, *Animal agency*. „Inquiry” nr 52(3): 217–231.
- Thrift N. J., 1983, *On the determination of social action in space and time*. „Environment and Planning D: Society and Space” nr 1: 23–57.
- Thrift N. J., 1985, *Bear and Mouse or Bear and Tree? Anthony Giddens's Reconstitution of Social Theory*. „Sociology” nr 9(4): 609–623.
- Tuan Y.- F., 1984, *Dominance and Affection: The Making of Pets*. Yale University Press, New Haven, CT.
- Urbanik J., 2012, *Placing animals: An introduction to the geography of human-animal relations*. Rowman & Littlefield, Lanham, MD.
- Whatmore S., 2002, *Hybrid Geographies: Natures Cultures Spaces*. Sage, London.
- Whatmore S., 2017, *Hybrid geographies: rethinking the 'human' in human geography*, [w:] Braun B., Anderson K. (red.), *Environment. Critical Essays in Human Geography*. Routledge, London: 411–428.
- Whatmore S., Thorne L. B., 1998, *Wild(er)ness: Reconfiguring the geographies of wildlife*. „Transactions of the Institute of British Geographer” nr 23: 435–454.
- Whorf B. L., 1982, *Język, myśl i rzeczywistość*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

- Wilbert C., 2000, *Anti-this-against-that: Resistances along a human non-human axis*, [w:] Sharp J. i inni (red.), *Entanglements of power*. Routledge, London: 238–255.
- Wolch J., 2002, *Anima Urbis*. „Progress in Human Geography” nr 26: 721–742.
- Wolch J., Emel J., 1995, *Guest edited issue: Bringing the animals back in*. „Environment and Planning D: Society and Space” nr 13: 631–730.
- Wolch J., Emel J., Wilbert C., 2002, *Animal Geographies*. „Society & Animals” nr 10(4): 407–412.

Źródła internetowe

- Dmitruczuk A., *Bariera 1,5 st. C pęka na naszych oczach. Nie doceniliśmy efektu skutecznej walki o czyste powietrze*, [Wyborcza.pl](https://wyborcza.pl/7,177851,30579049,bariera-1-5-st-c-peka-na-naszach-oczach-nie-docenilismy-efektu.html), <https://wyborcza.pl/7,177851,30579049,bariera-1-5-st-c-peka-na-naszach-oczach-nie-docenilismy-efektu.html> [data dostępu: 22.01.2024 r.].
- Jurszo R., *Zatruta Odra. Rtęć w rzece. Co to oznacza dla ludzi i dla ekosystemu rzeki?* [Wyborcza.pl](https://wyborcza.pl/7,177851,28784809,zatruta-odra-rtec-w-rzece-co-to-oznacza-dla-ludzi-i-dla-ekosystemu.html), <https://wyborcza.pl/7,177851,28784809,zatruta-odra-rtec-w-rzece-co-to-oznacza-dla-ludzi-i-dla-ekosystemu.html> [data dostępu: 22.01.2024 r.].
- Pawlicka A., *Przed nami śmiertelny kryzys. „Trucie rzek odbywa się w majestacie prawa”*. Newsweek Polska, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/ewa-ewart-rezyserka-filmu-do-ostatniej-kropli-kroczymy-ku-przepasci/e99d9v1> [data dostępu: 22.01.2024 r.].

ROZDZIAŁ 24.

Aplikacyjne wyzwania współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej: wyzwania związane z utylizacją i zarządzaniem odpadami

Daniela Szymańska

Streszczenie: W niniejszym opracowaniu omówiono zagadnienia związane z utylizacją i zarządzaniem odpadami w kontekście postępującego zanieczyszczenia środowiska. Pokazano jaką jest skala wytwarzania odpadów i na konkretnych przykładach przedstawiono kierunki działań w zakresie gospodarki odpadami (m.in. segregacji, recyklingu i utylizacji).

Wprowadzenie

Kluczowymi sprawami dla współczesnego świata są m.in. zwiększanie efektywności energetycznej i redukcja emisji gazów cieplarnianych, ograniczenie nadmiernego transportu prywatnego, poprawa w zakresie dostępności i oszczędności wody oraz dostępności zasobów słodkiej wody, utylizacja i zarządzanie odpadami, a także gospodarka wodno-ściekowa. Na światowych forach miejskich mówi się o degradacji środowiska naturalnego, o negatywnych tendencjach zmian klimatu i pogarszaniu się jakości życia na naszej planecie, ale co najważniejsze, wskazuje się także kierunki

działań, by osiągnąć równowagę ekologiczną i zapewnić zrównoważony rozwój miast [Szymańska, 2023].

Ziemia stała się planetą miast, a proces urbanizacji jest jednym z najbardziej uderzających przejawów współczesnej cywilizacji. W większości krajów świata wzrasta liczba miast i udział ludności miejskiej. Pod koniec 2023 r. na naszej planecie mieszkało nieco ponad 8 mld osób, z czego około 4,6 mld to mieszkańcy miast, co stanowiło ponad 57% mieszkańców naszej planety. Szacuje się, że do 2030 r. liczba ludności miejskiej wzrośnie o prawie 600 mln, osiągając łącznie 5,2 mld osób [Urban Population, 2023], a udział mieszkańców miast w zaludnieniu naszej planety zwiększy się do 60% (w 1950 r. było to 30%, a w 2012 r. 52,5% – Szymańska, 2013; *Total urban population*, 2019). Na podstawie analiz światowych tendencji oraz opracowań i prognoz ekspertów ONZ możemy zaryzykować twierdzenie, że miasta są przyszłością ziemskiej cywilizacji. Stąd też problematyka zrównoważonego rozwoju miast, zmniejszenia negatywnego wpływu działalności człowieka na środowisko, podniesienia jego efektywności gospodarczej w wykorzystaniu zasobów naturalnych w celu poprawy jakości życia mieszkańców miast i poprawy kondycji ekologicznej naszej planety przykuwa uwagę światowej społeczności, uczonych, polityków, przywódców różnych Kościołów, włodarzy miast i mediów [Szymańska, 2023].

W kontekście postępującej urbanizacji, jednym z kluczowych wyzwań badawczych dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej są wyzwania (obok wielu innych) związane utylizacją i zarządzaniem generowanymi przez miasta odpadami, tj. jak je segregować, jak najmniej ich wytwarzać, jak je utylizować, jak prowadzić recykling (inwestując w spalarnie, punkty zbioru i selekcji odpadów, w kosze na odpady zwane recyklomatami), generalnie jak zarządzać odpadami, jaką prowadzić politykę w tym zakresie. Niektóre miasta na odpadach potrafią robić biznes (np. Wiedeń). Odpady to nie śmieci, odpady mogą być dobrem narodowym, na którym można zarabiać [Szymańska, 2020; Mokrzycka, 2020]

Gospodarka odpadami komunalnymi w krajach Unii Europejskiej i innych krajach świata

Ziemia produkuje niestety miliony ton odpadów rocznie (najbogatsze kraje najwięcej), na szczęście coraz częściej zaczynają się zastanawiać, jak zmniejszyć ich ilość. Należy tu wyraźnie podkreślić, że konsumenci w wysoko rozwiniętych krajach, zmieniając co rok lub co dwa lata komputery, laptopy, telefony komórkowe i smartfony, generują tysiące ton odpadów rocznie. To w wyniku nadmiernego konsumpcjonizmu (nie tylko w zakupie sprzętu komputerowego, telefonicznego, ale także i AGD oraz telewizorów, samochodów, żywności, odzieży, i wielu innych – nie mówiąc już

o tym, że wyprodukowanie tych rzeczy kosztuje wiele pieniędzy, pochłania mnóstwo energii elektrycznej oraz wody) powstaje mnóstwo elektroodpadów, z których w biednych krajach odzyskuje się cenne surowce. Generalnie przekaz dla mieszkańców Ziemi (zwłaszcza krajów wysoko rozwiniętych) jest następujący – zmniejszyć swój ślad ekologiczny (*footprint*), wprowadzić zasadę – „lepiej być, niż mieć”. To nasz moralny obowiązek ochrony nas samych i środowiska naturalnego naszej planety [Szymańska, 2023, s. 49].

Paradoks polega na tym, że kraje biedne wytwarzają najmniej odpadów, ale mają ich najwięcej, gdyż bogate państwa świata często wywożą je np. do krajów afrykańskich. Znany jest drastyczny przykład położonego w pobliżu slumsów Old Fadam (bliisko centrum Akry, stolicy Ghany) największego na świecie e-wysypiska Agbogbloshie (często nazywa się je *Toxic City*). Jest to miejsce docelowe złomu samochodowego i elektronicznego generowanego i przywożonego głównie ze świata zachodniego. Należy podkreślić, że Agbogbloshie *Toxic City* znajduje się w centrum legalnej i nielegalnej sieci eksportowej służącej do – nazwijmy to – „ekologicznego” składowania odpadów elektronicznych (e-odpadów) z krajów uprzemysłowionych (warto obejrzyć przejmujący film – *Agbogbloshie Toxic City*, 2019). Basel Action Network, organizacja pozarządowa z Seattle, nazwała Agbogbloshie „cyfrowym wysypiskiem śmieci” [Szymańska, 2023, s. 49]. Jak „sobie radzą” niektóre bogate kraje z wytworzonymi tonami e-odpadów można to przedstawić na przykładzie biednego państwa afrykańskiego – Ghany, w której odzwierciedla się negatywny wpływ globalizacji w zakresie „zrzucania” kosztów utylizacji odpadów, bowiem to Ghana ponosi ogromne społeczne i finansowe koszty ich utylizacji. Efektem tego jest narażenie pracowników pozbawionych środków ochrony na niebezpieczne substancje uwalniane podczas demontażu i recyklingu elektroodpadów [United Nations Human Rights, *Ghana-toxics*, 2022; Szymańska, 2023]. Rząd Ghany próbuje z tym walczyć, na razie z miernym rezultatem, gdyż proceder wwozu elektroodpadów jest zarówno w rękach prywatnych dostawców z Ghany, jak i nieujawnionych dostawców z różnych firm zachodnich.

Tak na marginesie warto tu odnotować, że spośród dziesięciu wiodących firm technologicznych na świecie pod względem kapitalizacji rynkowej, najwięcej odpadów (w tonach metrycznych) w 2022 r. wygenerowały trzy firmy, tj. Samsung – ponad 1,4 mln ton, Taiwan Semiconductor Manufacturing Company (TSMC) – ponad 973 tys. ton oraz Intel – 311 tys. ton [Generated Waste, 2023].

Na świecie najwięcej stałych odpadów komunalnych wytwarzają Chiny (liczba ludności nieco ponad 1,4 mld osób – co stanowi 18% światowej populacji), bo aż 15% wszystkich odpadów tego typu powstałych na Ziemi, ale biorąc pod uwagę liczbę ludności, to Stany Zjednoczone generują najwięcej odpadów komunalnych na osobę. Stany Zjednoczone, w których mieszka około 5% światowej populacji, wytwarzają 12% odpadów komunalnych [Szymańska, 2023]. Pod względem dziennej ilości wytwarzanych odpadów komunalnych na mieszkańca na świecie, Stany Zjednoczone zajmują pierwsze miejsce z 2,58 kilograma, a za nimi plasuje się wiele innych krajów rozwiniętych, takich jak Kanada i Australia (obliczenia własne na podstawie Waste

Statistics, 2022]. Stany Zjednoczone są też największym producentem odpadów żywnościowych na świecie [Botham, 2022].

A jak wygląda sytuacja w zakresie odpadów w krajach UE? Otóż od 2018 do 2021 r., średnia ilość odpadów komunalnych na mieszkańca w UE wzrosła, jednak w poszczególnych państwach członkowskich są różne tendencje. Na przykład, podczas gdy w większości krajów UE odnotowano wzrost, to spadek nastąpił na Malcie, Cyprze, w Hiszpanii i Rumunii. W przeliczeniu na mieszkańca najwięcej odpadów komunalnych produkuje się w Austrii, Luksemburgu, Danii i Belgii, a najmniej – w Rumunii, Polsce, Estonii, Bułgarii, na Węgrzech i w Szwecji (tab. 18). Odpady komunalne stanowią 27% wszystkich odpadów wytwarzanych w Unii Europejskiej [Zarządzanie odpadami, 2023]. Bogatsze państwa zwykle produkują więcej odpadów na mieszkańca.

W Unii Europejskiej najwięcej odpadów komunalnych na osobę w 2021 r. zebrała Austria (834 kg), Luksemburg (793 kg) oraz Dania (786 kg). Przypomnijmy, że są to kraje, które wdrażają zasady zrównoważonego i prośrodowiskowego rozwoju. Najmniej Rumunia (302 kg), i Polska, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, średnio 362 kg zebranych odpadów komunalnych – to o 20 kg więcej niż w 2020 r. Ilość odpadów wytwarzanych przez jednego mieszkańca Polski znajduje się znacznie poniżej europejskiej średniej. W 2021 r. w UE wytworzono ponad pół tony (około 530 kg) odpadów komunalnych na mieszkańca. Polska w 2019 r. pod względem efektywności zarządzania odpadami komunalnymi w zestawieniu *Global Waste Index* [Sensoneo, 2023] znalazła się na 13. miejscu na świecie (364 kg odpadów komunalnych na osobę, z czego do recyklingu trafiło 26,6% odpadów).

Z informacji na temat ochrony środowiska w Polsce w 2022 r. opublikowanych przez GUS wynika, że w 2022 r. w Polsce wytworzono 128,4 mln ton odpadów, z czego 10,4% stanowiły odpady komunalne – 13420,3 tys. ton odpadów, których zebrano o 1,9% mniej niż w 2021 r. (wówczas zebrano ich 13673,6 tys. ton), że statystyczny Polak wytworzył ich o 5 kg mniej niż w 2021 r. Z gospodarstw domowych odebrano 11,6 mln ton odpadów, co stanowiło 86,3% wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych. Z danych GUS wynika ponadto, że w 2022 r. spośród zebranych odpadów komunalnych, 5361 tys. ton (39,9%) stanowiły odpady odebrane lub zebrane w sposób selektywny, a 8059,3 tys. ton (60,1%) odpady zmieszane. Natomiast odsetek odpadów poddawanych procesom recyklingu pozostał na tym samym poziomie co w latach 2019, 2020 i 2021 (odpowiednio 26,6%; 26,7% i 26,9%) [Ochrona Środowiska, 2020; Ochrona Środowiska, 2023].

W Polsce wg danych GUS w roku 2022 udział odpadów komunalnych skierowanych do odzysku wynosił 61,1% (tj. 8199,1 tys. ton), z tego procesom recyklingu poddano zaledwie – 26,7%, a biologicznym procesom przetwarzania (kompostowanie lub fermentacja – 14,2%, zaś przekształceniu termicznemu z odzyskiem energii – 20,2%. Reszta odpadów komunalnych, tj. 38,9 ich ogółu, była poddana unieszkodliwieniu, w tym przez przekształcenie termiczne bez odzysku energii – 0,8% i przez składowanie – 38,1% [obliczenia na podstawie: Ochrona Środowiska, 2023].

Tabela 18. Odpady komunalne w krajach Unii Europejskiej

Wyszczególnienie	Wytwarzane odpady komunalne (kg/osoba – 2021 r.)	Udział recyklingu i kompostowania odpadów komunalnych – 2021 r.	Wskaźnik składowania odpadów (z wyłączeniem głównych odpadów mineralnych – 2020 r.)
Austria	834*	62,3% *	9%
Luksemburg	793	55,3%	9%
Dania	786	34,3%	1%
Belgia	759	53,3%	3%
Niemcy	646	71,1%	9%
Cypr	644 *	15,3%	52%
Irlandia	633	40,8% *	18% ***
Malta	611	13,6%	73%
Finlandia	609	37,1%	7%
Czechy	570	43,3%	27%
Francja	561	45,1%	22%
Grecja	524 **	21,0% **	60% ***
Holandia	515	57,8%	2%
Portugalia	514	30,5%	46%
Słowenia	511	60,0%	6%
Słowacja	496	48,9%	31%
Włochy	487*	51,4%*	15%
Litwa	480	44,3%	17% ***
Hiszpania	472	36,7%	43%
Łotwa	461	44,1%	25%
Chorwacja	446	31,4%	34%
Szwecja	418	39,5%	8%***
Węgry	416	34,9%	35%
Bułgaria	408 *	65,5% *	73% ***
Estonia	395	30,3%	83% ****
Polska	362	40,3%	11%
Rumunia	302	11,3%	51%
UE 27	530	49,6%	18%

Źródło: opracowano na podstawie *Zarządzanie odpadami...*, 2023.

Objaśnienia: kursywą zaznaczono cele które zostały już osiągnięte; * dane z 2020 r., ** dane z 2019 r., *** dane z 2018 r., **** dane z 2016 r. Inne metody unieszkodliwiania odpadów, takie jak spalanie, dają łącznie 100%

Warto w tym miejscu nadmienić, że w Polsce w 2022 r. funkcjonowało 2301 punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych, a usługę odbierania odpadów komunalnych świadczyło 1325 przedsiębiorstw. Na koniec 2022 r. w kraju funkcjonowało 259 składowisk przyjmujących odpady komunalne, które łącznie zajmowały powierzchnię 1624 ha – 92% z nich wyposażonych było w instalacje służące do odgazowywania (w wyniku czego poprzez spalanie ujętego gazu odzyskano ok. 111162 tys. MJ energii cieplnej oraz ok. 102487 tys. kWh energii elektrycznej) [*Ochrona Środowiska*, 2023]. W 2022 r. zamkniętych zostało 11 składowisk o łącznej powierzchni ok. 45,3 ha. Optyризmem napawa fakt, że w ciągu 2022 r. w naszym

kraju „zlikwidowano” 10714 „dzikich wysypisk”, z których łącznie zebrano ok. 25 tys. ton odpadów komunalnych, niestety na koniec 2022 r. w Polsce było ich jeszcze 2217 [*Ochrona Środowiska*, 2023], a dynamika „składowania na dziko” jest duża i z niepokojem należy oczekiwać kolejnych danych za 2023 czy 2024 r., czy skala dzikich wysypisk nie powiększy się.

W zakresie recyklingu i kompostowania odpadów komunalnych zauważa się ogromne postępy, tak w gospodarce lokalnej, jak i ogólnokrajowej. W krajach Unii Europejskiej średnio udział ten w 2021 r. wynosił 49,6% (tab. 18). Najwięcej odpadów komunalnych poddaje się recyklingowi i kompostowaniu w Niemczech, Austrii, najmniej w Rumunii.

Kompostowanie odpadów komunalnych jest coraz bardziej rozpowszechnianą metodą przerobu odpadów i uzysku biogazu. W walce o jakość środowiska naturalnego naszej Planety, w tym w miastach, i rozwiązywania problemów miast, każda racjonalna metoda jest dobra, byleby tylko bezpośrednio lub pośrednio przyczyniała się do jego poprawy. W wielu miastach stawia się na gospodarkę o obiegu zamkniętym, w tym na biogospodarkę, dla rozwoju której niezwykle cennym surowcem są odpady ulegające biodegradacji (odpady te charakteryzują się na ogół wysoką zawartością substancji organicznej oraz dużym uwilgotnieniem), bo ich przetwarzanie może dostarczyć nowy, cenny substrat biologiczny. Jedną z metod przerobu bioodpadów jest ich biologiczne przetwarzanie, które może odbywać się albo w warunkach tlenowych, poprzez kompostowanie, albo w warunkach beztlenowych, tj. fermentacji [Szymańska i in., 2017, 69–70; Szymańska, 2023].

Ilość odpadów poddawanych procesowi kompostowania zarówno w Polsce, jak i w krajach Unii Europejskiej z roku na rok wzrasta. W dalszym jednak ciągu w tym zakresie odbiegamy od średniej dla krajów Unii Europejskiej. Pomimo że w porównaniu do pozostałych krajów UE Polska plasuje się w połowie zestawienia dotyczącego ilości kompostowanych odpadów komunalnych przypadających na jednego mieszkańca. Istnieją w Unii takie kraje, jak chociażby Austria, gdzie na jednego mieszkańca przypada aż 175 kg kompostowanych odpadów, a liczne miasta austriackie, w tym Wiedeń, wykorzystują OZE, między innymi biogaz z kompostowanych odpadów [Vienna’s Green Goals, 2022; Szymańska, 2023, s. 134]. W Wiedniu odpady organiczne stanowią ponad 30% masy odpadów komunalnych i są kierowane do dwóch funkcjonujących na terenie miasta kompostowni z produkcją biogazu [Szymańska, 2023].

Wiele miast europejskich podejmuje działania na rzecz zwiększania ilości odpadów poddawanych kompostowaniu. Na przykład Berlin posiada nowoczesny zakład fermentacyjny, który wytwarza biogaz, w którym po oczyszczeniu i skondensowaniu zawartość metanu jest na poziomie 98%, czyli chemicznie zbliżony jest do gazu naturalnego. Biogaz ten jest wykorzystywany przez pojazdy miejscowego zakładu oczyszczania miasta [Nagel, 2013].

W polskich miastach także promuje się akcje dotyczące kompostowania odpadów, przy czym bardzo istotnym elementem są tu instalacje służące temu procesowi. Kompostowanie bioodpadów znane jest od początków ludzkości, kiedyś przebiegało ono

w sposób naturalny, ale obecnie ze względu na wzrost zaludnienia i ogromnej ilości wytwarzanych odpadów oraz rozpoznane potrzeby higienizacji, trzeba go prowadzić w specjalnych kompostowniach przemysłowych, które przestrzegają zasad opisanych w BAT (Best Available Techniques – najlepsze dostępne techniki). Istniejących i sprawdzonych technologii jest kilkadziesiąt, ale instalacji kompostowni w Polsce jest zaledwie ok. 180, co nie pokrywa wszystkich potrzeb bioodpadów komunalnych. Zakłada się, że ciągu najbliższych 10 lat biogaz winien stanowić ok. 10% gazu w sieci PGNiG, czyli powinno powstać ok. 1000 instalacji, każda o wydajności 60 tys. ton substratów. W Polsce było w 2021 r. około 300 biogazowni, tymczasem w Niemczech jest 9500, z czego 7600 to instalacje na gnojowicę [*Recykling bioodpadów w Polsce*, 2021]. Sytuacja w tym zakresie się nieco poprawia, bowiem na początku 2024 r. w Polsce było 218 biogazowni i mikrobiogazowni rolniczych i 148 biogazowni komunalnych [*Biogazownie w Polsce*, 2024].

Wiele innych miast na świecie dostarcza nam pozytywnych przykładów na rozwiązywanie problemów z zagospodarowaniem odpadów organicznych. Na przykład w Nowym Jorku działają prywatne i publiczne zakłady przetwarzające odpady, a miasto podejmuje liczne działania, aby ograniczyć ilość wytwarzanych odpadów, a także zwiększyć ilość odpadów przeznaczonych do przetworzenia. W mieście cały czas podejmuje się działania w celu lepszego odseparowania odpadów żywnościowych od pozostałych, by zwiększyć ilość odpadów komunalnych przeznaczonych do kompostowania. Takie rozwiązania funkcjonują także w innych miastach amerykańskich, np. w San Francisco i Seattle. W San Francisco w 2009 r. wprowadzono prawo, które zakazuje wyrzucania odpadków organicznych do śmieci [Gorn, 2009]. Władze miejskie zapewniają mieszkańcom specjalne pojemniki na kompost z których odbierane są odpady organiczne, a następnie przewożone do kompostowni, by w końcowym etapie przekazać gotowy kompost rolnikom. Jak informuje oficjalny portal San Francisco, miasto dzięki wprowadzeniu segregacji odpadów oraz kompostowania ograniczyło składowanie odpadów komunalnych o 72% (City and County of San Francisco – portal online). Nowy Jork jak na razie nie może pochwalić się aż takimi osiągnięciami w zakresie redukcji nieszkodliwianych odpadów komunalnych, niemniej jednak obecnie funkcjonuje na Manhattanie Ośrodek Ekologiczny, który zajmuje się gromadzeniem i przetwarzaniem odpadów żywnościowych na kompost. Następnie wytworzony substrat trafia do konsumentów, którzy mogą go wykorzystać do nawożenia własnych upraw [Szymańska, 2023].

Najbardziej pożądanym rozwiązaniem w miastach w zakresie gospodarki odpadami jest ich ograniczenie do minimum. Przykładem miasta bez koszy na śmieci oraz jeżdżących po ulicach śmieciarek jest japońskie Kamikatsu [Gray, 2019]. Miasto położone jest na wzgórzach, w malowniczym leśnym terenie i z uwagi na tak dogodne uwarunkowania przyrodnicze władze miasta postanowiły nie „psuć” krajobrazu hałdami odpadów oraz nie zanieczyszczać powietrza poprzez spalanie odpadów. W 2003 r. w mieście wprowadzono „Deklarację zero śmieci”, zakładającą, że do 2020 r. Kamikatsu zostanie pierwszym „bezodpadowym” miastem, gdzie wszystko się przerabia

i utylizuje. Na mieszkańcach do tej pory spoczywał obowiązek sortowania śmieci na 9 kategorii, które obecnie poszerzono do 34 pozycji. Lokalna społeczność zaakceptowała takie podejście i sama przywozi posegregowane śmieci do stacji odbioru odpadów, natomiast w odniesieniu do odpadów organicznych istnieje tam obowiązek ich kompostowania [Gray, 2019]. Miasto współpracuje z przedsiębiorcami zajmującymi się recyklingiem, dzięki czemu z wyrzuconych tekstyliów powstają teraz nowe zabawki, z dawnych chodników i zasłon tkane są tradycyjne kimona, a pobliski browar znajduje zastosowanie dla szklanych butelek [Szymańska, 2023].

Rozwój biogospodarki w miastach ma duży potencjał. Nie tylko obszary wiejskie mogą dostarczać substratów do produkcji energii, czy też paliw, także miasta są nieocenionym źródłem surowców odnawialnych (odpady organiczne z gospodarstw domowych, hoteli i restauracji, stołówek, barów itp.).

A zatem, społeczność światowa, w tym i mieszkańcy miast winni segregować wszystkie odpady i poddawać je recyklingowi, który ma coraz to nowsze zastosowania i wdrożenia (a nie składować je na wysypiskach, częstokroć „dzikich” i nielegalnych). W ostatnich 20–30 latach znacznie wzrósł poziom recyklingu. Mamy trzy główne jego rodzaje [Mroziński, 2010; Szymańska i in., 2016], tj. recykling materiałowy (ponowne przetwarzanie odpadów w nowy produkt użytkowy), surowcowy (odzysk surowców użytych do produkcji danego produktu) i energetyczny (uwalnianie energii cieplej w wyniku spalania odpadów).

Coraz częściej podejmuje się inicjatywy w celu ograniczania ilości wytwarzanych odpadów. Na przykład w wielu miastach funkcjonują sklepy, w których nie stosuje się żadnych opakowań. Coraz bardziej stają się one powszechne w Niemczech [Madejski, 2021], np. w Berlinie powstał supermarket Original Unverpackt, w którym klient przychodzi ze swoim pojemnikiem na produkty. Po wejściu do sklepu pojemnik jest ważony, natomiast po zakupach czynność ta jest wykonywana ponownie, by na podstawie różnicy w wadze obliczyć cenę [Original Unverpackt Supermarkt, 2014]. To oryginalne rozwiązanie powoduje, że grono klientów się powiększa. W berlińskim sklepie można nabyć w ten sposób ponad 900 produktów, a ich lista oraz liczba sklepów stale wzrasta zarówno w miastach dużych, jak i mniejszych miejscowościach [Ueber Original Unverpackt, 2022]. Pomysł na sklepy bez opakowań przechwyciła również francuska sieć sklepów Day By Day. Także w Polsce są już sklepy, gdzie można zrobić zakupy bez używania zbędnych opakowań, przy czym najwięcej jest ich zlokalizowanych w Warszawie. Najczęściej są to jednak małe sklepy na lokalnych targowiskach, czy też sklepy ze zdrową żywnością [Szymańska i in., 2017, s. 68–69; Szymańska, 2023, s. 51].

Upcykling – jako forma wtórnego przetwarzania odpadów

Oprócz recyklingu obecnie coraz częściej stosuje się inne sposoby zagospodarowywania odpadów – na przykład upcykling, gdzie cały czas poszukuje się nowych zastosowań dla odpadów, które niekiedy stają się pełnowartościowymi towarami, a wytworzone z nich produkty częstokroć mają wyższą wartość niż wykorzystane w tym celu materiały. Ta forma wtórnego przetwarzania odpadów spotyka się z coraz to większym zainteresowaniem zarówno ze strony biznesu, jak i również potencjalnych pomysłodawców wdrażania nowych rozwiązań. Nietypowa bowiem baza produkcyjna (odpady) wymaga dużej kreatywności i pomysłowości. Można pokusić się o stwierdzenie, że upcykling jest jeszcze bardziej ekologiczny niż recykling. Ten pierwszy minimalizuje zużycie energii elektrycznej i gazu, nie wykorzystuje zaawansowanych procesów chemicznych, opierając się przede wszystkim na technikach manualnych [Szymańska i in., 2016, s. 134; Szymańska, 2023, s. 51]. I tak ze skrzynek po owocach powstają półki, z drewnianych palet donice na kwiaty, a nawet meble, różnorodne lampy z kolorowych szklanych butelek, materace z reklamówek (worków plastikowych), a nawet altanki ogrodowe z butelek plastikowych i aranżacje ogrodowe z plastikowych opakowań, łódzie oraz wiele innych rzeczy. Jednakże to nie powinno uspokajać naszych sumień, gdyż plastik należy bezwzględnie wyeliminować z użycia (tak jak to czyni wiele państw afrykańskich – por. Szymańska, 2023, s. 220–250).

W przestrzeni miejskiej natomiast inicjatywy związane z upcyklingiem są bardziej spektakularne i nabierają niekiedy dodatkowego znaczenia. Tego typu działania są chętnie podejmowane przez studentów architektury i sztuk pięknych oraz innych artystów. Wielką kreatywnością wykazują się zwłaszcza ludzie młodzi, np. studenci Uniwersytetu Tulane (stan Luizjana) w Stanach Zjednoczonych, którzy podczas swoich zajęć praktycznych wybudowali w centrum miasta altanę chroniącą przed promieniami słonecznymi, a tym samym wykreowali nową przestrzeń rekreacyjno-wypoczynkową. Altana została zbudowana w ramach programu Luizjana Outdoor Outreach (LOOP). Studenci wykorzystali stare aluminiowe znaki i oznakowania, które połączyli za pomocą kabli i metalowych słupów. W pełni designerski projekt spotkał się z uznaniem i zainteresowaniem społeczności lokalnej oraz jest doskonałą inspiracją dla kolejnych roczników studentów architektury [Tulane Cycling Students, 2014; Szymańska, 2023].

Przykłady upcyklingu opakowań plastikowych wstępują również na wsiech. Każdy, kto choć raz przejeżdżał przez Krosino (woj. zachodniopomorskie), na pewno zapamięta tę wieś na długo, bo wzdłuż drogi witają goście wykonane przez miejscową artystkę z plastikowych odpadów strusie, pawie, bociany i łabędzie, które umieszczone są także na plastikowym stawie [Szymańska, 2023, s. 51]. Oczywiście należy się zastanowić czy takie plastikowe ozdoby są pożądane, lepiej byłoby zapewne, gdybyśmy nie korzystali w ogóle z tego typu opakowań.

Odpady to również materiał na inne użytkowe przedmioty, np. łodzie i katamarany. Pomysłodawcą budowy katamaranu i rejsu nim był David de Rothschild (aktywnie działa na rzecz ochrony środowiska naturalnego), jeden ze spadkobierców słynnego rodu bankierów i obrońca środowiska. Katamaran „Plastiki” zbudowany został z 12,5 tys. plastikowych butelek. Z odzyskanych tworzyw sztucznych wykonano także żagle, zaś panele słoneczne oraz siłownie wiatrowe zamontowane na jego pokładzie dostarczały energii zasilającej urządzenia elektryczne [McKie, 2009]. Ta niecodzienna inicjatywa miała zwrócić uwagę opinii publicznej na globalny problem odpadów, i pokazać, że tworzywa sztuczne dzięki odpowiedniemu wykorzystaniu mogą otrzymać drugie życie. Załoga statku przepłynęła prawie 15 tys. km (8000 mil morskich) rozpoczynając od portu w San Francisco w dniu 30 marca 2010 r. i po niemal 130 dniach docierając do portu w Sydney w dniu 26 lipca 2010 r.

Innym przykładem upcyklingu są budowane domki dla ptaków. Ta inicjatywa, jak podkreśla jej autor (Thomas Winther, znany jako Thomas Dambo), ma podwójne korzyści – z jednej strony przyczynia się do zagospodarowania (przetwarzania) „wyłuskanych” z lokalnych śmietników i pojemników na śmieci odpadów drewnianych oraz innych materiałów/komponentów w domki dla ptaków, z drugiej natomiast przyczynia się do odbudowy populacji ptaków w mieście, których sąsiedztwo daje wiele korzyści [Thomas Dambo, 2022]. Obecność ptaków w mieście przyczynia się do jego naturalnego oczyszczania, gdyż ptaki zjadają resztki jedzenia, owoce, jagody, orzechy itp. A zatem w ten naturalny sposób pomagają w oczyszczaniu miasta oraz wpływają na dystrybucję nasion w miastach i ich okolicy (domki dla ptaków Dambo rozdaje za darmo w kilku miastach w Danii, w tym w Kopenhadze), dzięki czemu mogą rosnąć nowe rośliny. Domki są zawieszane wszędzie, gdzie można oczekiwać, że ptaki „miejskie” będą gniazdować [Szymańska, 2023, s. 56].

Warto dodać, że skala upcyklingu może być znacznie większa i odnosić się do całego budynku mieszkalnego. Taka filozofia, której pionierem jest Michael Reynolds przyświeca właśnie *Earthship*, czyli konstruowaniu pasywnych, autonomicznych energetycznie budynków z lokalnie dostępnych surowców i materiałów, w tym odpadów oraz ziemi [Miller, 2009; Howarth, Nortje, 2010; Freney i in. 2012; Hargreaves i in. 2013]. *Earthship* odnosi się do sześciu zasad: ogrzewanie i chłodzenie termiczne (geotermalne) oraz słoneczne; energia słoneczna i wiatrowa; samodzielne oczyszczanie ścieków; budynek z materiałów naturalnych i pochodzących z recyklingu; pobór wody i jej długoterminowe przechowywanie; niektóre wewnętrzne możliwości produkcji żywności [*Earthship*, 2024]. Budynki są skonstruowane w taki sposób, aby wykorzystywać dostępne zasoby naturalne, w szczególności energię ze słońca i wodę deszczową [*Environment and Ecology*, 2011]. Nie wydaje się to być czymś nadzwyczajnym, raczej można to nazwać powrotem do korzeni, bowiem już w czasach starożytnych i w epokach późniejszych człowiek wykorzystywał na wszystkie sposoby zasoby lokalne i dbał o swoje środowisko, przejawiał ogromną kreatywność i pomysłowość [por. Szymańska, 2023, s. 85–90].

A zatem kwestię wytwarzania odpadów należy rozpatrywać w kontekście gospodarki odpadami, ich dalszej obróbki, odzysku i utylizacji oraz dążyć do redukcji odpadów do zera (*zero waste*). W tym celu należy też wprowadzać już na wstępnym etapie segregację odpadów przy wrzucaniu właściwych do odpowiednich pojemników. Należy nadmienić, że najlepiej pod tym względem stoją kraje wysoko rozwinięte. W zakresie recyklingu odpadów istnieje duże zróżnicowanie, zarówno na poziomie poszczególnych krajów, jak i miast.

Aby zaradzić narastającemu światowemu kryzysowi gospodarki odpadami w 2021 r. UN-Habitat (Program Narodów Zjednoczonych ds. Osiedli Ludzkich) uruchomił *Waste Wise Cities* [UN-Habitat, Solid Waste Management, 2021]. Bowiem odpady z gospodarstw domowych, rynków i bazarów, firm i instytucji są często wyrzucane na ulice, do kanalizacji lub są spalane. To sprawia, że niektóre miasta stają się brzydkie i nieatrakcyjne dla turystów i inwestorów. Prowadzi także do powodzi, zanieczyszczenia powietrza i wód, chorób i problemów zdrowotnych. Skutkami zanieczyszczeń odpadami najbardziej dotknięta jest biedota miejska. Wydatki na gospodarowanie odpadami stanowią znaczną część budżetów miejskich, ale nadal to finansowanie jest niewystarczające. Jak podkreśla się w dokumencie, miasta mogą skutecznie rozwiązywać problem gospodarki odpadami, traktując je jako zasób, przyczyniając się również do zmniejszenia globalnej emisji gazów cieplarnianych i lokalnego zanieczyszczenia powietrza. Aby odnieść sukces, społeczność światowa musi radzić sobie z problemami gospodarki odpadami, bazując na przykład na doświadczeniach innych miast (np. na licznych wdrożonych rozwiązaniach w *smart cities*).

Ilość odpadów poddawanych procesowi recyklingu, w tym kompostowania w dużej mierze zależy od możliwości segregacji odpadów, w dalszej kolejności ich odbioru i jakości zbieranego substratu. Niezwykle ważne jest, aby impuls do selektywnej zbiórki odpadów wypływał od samorządów lokalnych i społeczności. Promocja działań proekologicznych winna być wspomagana odpowiednimi działaniami administracyjnymi i nieustanną proekologiczną edukacją na różnych etapach życia człowieka [Szymańska, 2023].

Globalnym wyzwaniem staje się zatem zrównoważony i zintegrowany system gospodarowania odpadami, który daje możliwości do tworzenia zielonych miejsc pracy, do stosowania odnawialnych źródeł energii oraz zwiększania samowystarczalności poprzez zamknięcie obiegu odpowiednich zasobów [Szymańska, 2023].

Niniejsze opracowanie jest pewnym elementem łańcucha edukacji proekologicznej w zakresie relacji człowiek-środowisko i pokazuje, że geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna coraz bardziej powinna być zainteresowana badaniem aktualnych problemów związanych z zanieczyszczeniem środowiska. Bowiem wśród różnych funkcji geografii społeczno-ekonomicznej, obok funkcji teoretyczno-poznawczej, wyjaśniającej, ważnymi funkcjami są: diagnostyczna, informacyjna,

decyzyjna, kulturotwórcza i edukacyjno-wychowawcza. Celem każdej nauki, w tym także geografii społeczno-ekonomicznej, jest dostarczenie dającej się zweryfikować wiedzy, która pomaga wyjaśnić, przewidzieć i zrozumieć badane przez nas obiekty i zjawiska rzeczywistości [Szymańska, 2013, s. 22].

Literatura

- Freney M., Soebarto V., Williamson T., 2012, *Learning from 'Earthship' based on monitoring and thermal simulation*. Proceedings of the 46th Annual Conference of the Architectural Science Association (ANZAScA), Griffith University, Queensland.
- Hargreaves T., Hielscher S., Seyfang G., Smith A., 2013, *Grassroots innovations in community energy: The role of intermediaries in niche development*. „Global Environmental Change” nr 23(5): 868–888.
- Howarth D., Nortje A., 2010, *Groundhouse build + cook: diary of a natural home*. Bliksem.
- Ip K., Miller A., 2009, *Thermal behaviour of an earth-sheltered autonomous building – The Brighton Earthship*. „Renewable Energy” nr 34(9): 2037–2043.
- Mroziński A., 2010, *Problemy recyklingu tworzyw polimerowych*. „Inżynieria i Aparatura Chemiczna” nr 5: 89–90.
- Szymańska D., 2013, *Geografia osadnictwa* (Wyd. 2 zmienione). PWN, Warszawa.
- Szymańska D., 2023, *Inteligentne miasta*. PWN, Warszawa.
- Szymańska D., Korolko M., Grzelak-Kostulska E., Lewandowska A., 2016, *Ekoinnowacje w miastach*. Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.
- Szymańska D., Korolko M., Chodkowska-Miszczuk J., Lewandowska A., 2017, *Biogospodarka w miastach*. Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.

Źródła internetowe

- Agbogbloshie Toxic City*, 2019, <https://www.youtube.com/watch?v=JHL9ZeT0VJA> [data dostępu: 20.03.2024 r.].
- Botham D., 2022, *Vape Recycling Bins: Rules Update*, <https://www.recyclingbins.co.uk/blog/authors/dean-botham> [data dostępu: 12.12.2023 r.].
- Biogazownie w Polsce*, 2024, <https://magazynbiomasa.pl/biogazownie-w-polsce-rolnicze-i-komunalne-na-jednej-mapie/> [data dostępu: 20.01.2024 r.].
- City and County of San Francisco* – portal on line – <https://sfgov.org/open-gov> [data dostępu: 20.01.2024 r.].
- Environment and Ecology*, 2011, <http://environment-ecology.com/environment-and-architecture/374-earthship-green-building-design-principles.html> [data dostępu: 11.12.2020 r.].
- Earthship*, 2024, <https://en.wikipedia.org/wiki/Earthship> [data dostępu: 22.04.2024 r.]

- Generated Waste*, 2023, <https://www.statista.com/statistics/1250749/generated-waste-top-tech-companies-worldwide/> [data dostępu: 11.12.2023 r.].
- Gorn D., 2009, *Food Recycling Law A Hit In San Francisco*, NPR, *Morning Edition*, <https://www.npr.org/2009/10/21/113969321/food-recycling-law-a-hit-in-san-francisco> [data dostępu: 14.01.2024 r.].
- Gray A., 2019, *World Economic Forum*, <https://www.weforum.org/agenda/2019/01/the-inspiring-thing-that-happened-when-a-japanese-village-went-almost-waste-free/> [data dostępu: 14.01.2024 r.].
- Madejski M., 2021, *Sklepy bez opakowań podbijają Niemcy*, <https://www.money.pl/gospodarka/sklepy-bez-opakowan-podbijaja-niemcy-odwiedzilismy-jeden-z-nich-6686578266634784a.html> [data dostępu: 27.12.2023 r.].
- McKie R., 2009, *Eco-warrior sets sail to save oceans from 'plastic death'*, The Guardian on 13 Apr 2009, <https://www.sail-world.com/Australia/Eco-warrior-sets-sail-to-save-oceans-from-plastic-death/-55765?source=google> [data dostępu: 28.12.2023 r.].
- Mokrzycka K., 2020, *Zrównoważonego rozwoju miasta możemy się uczyć od starożytnych. Zieleń i światło były ważne [WYWIAD]*, <https://300gospodarka.pl/wywiady/2020/02/28/prof-daniela-szymanska-dla-inteligentnego-miasta-odpady-to-nie-smieci-to-dobro-narodowe/> [data dostępu: 14.01.2024 r.].
- Nagel R., 2013, *Urban Development Concept Berlin 2030*, Status Report in 2013, Berlin Senate Department for Urban Development and the Environment, www.stadtentwicklung.berlin.de [data dostępu: 13.01.2022 r.].
- Ochrona Środowiska*, 2020, GUS, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/srodowisko-energia/srodowisko/ochrona-srodowiska-2020,1,21.html> [data dostępu: 13.01.2023 r.].
- Ochrona Środowiska*, 2023, GUS, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/srodowisko-energia/srodowisko/ochrona-srodowiska-2023,1,24.html> [data dostępu: 13.01.2023 r.].
- Recykling bioodpadów w Polsce*, 2021, <https://www.teraz-srodowisko.pl/aktualnosci/recykling-bioodpady-Polska-Biorecykling-10906.html> [data dostępu: 13.01.2024 r.].
- Original-Unverpackt-Supermarkt*, 2014, <https://original-unverpackt.de/supermarkt/> [data dostępu: 20.12.2023 r.].
- Sensoneo, 2023, *Global Waste Index 2022*, <https://sensoneo.com/global-waste-index/> [data dostępu: 13.01.2024 r.].
- Szymańska D., 2020, *Śmieci to dobro narodowe*, <https://300gospodarka.pl/wywiady/2020/02/28/prof-daniela-szymanska-dla-inteligentnego-miasta-odpady-to-nie-smieci-to-dobro-narodowe/> [data dostępu: 14.01.2024 r.].
- Thomas Dambo, 2022, *Recycle art activist*, <https://thomasdambo.com/> [data dostępu: 11.01.2023 r.].
- Total urban population*, 2019, <https://hbs.unctad.org/total-and-urban-population/> [data dostępu: 13.12.2023 r.].
- Ueber Original Unverpackt*, 2022, <https://original-unverpackt.de/ueber-original-unverpackt/> [data dostępu: 10.02.2023 r.].
- Tulane Cycling Students*, 2014, <http://www.psfk.com/2014/10/tulane-cycling-students-upgrade-signs.html> [data dostępu: 23.01.2020 r.].
- United Nations Human Rights, 2022, *Ghana-toxics*, <https://www.ohchr.org/en/press-releases/2022/12/ghana-toxics-exposure-violating-human-rights-urgent-action-needed-says-un> [data dostępu: 14.01.2023 r.].

- UN-Habitat, 2021, *Solid Waste Management*, <https://unhabitat.org/topic/solid-waste-management> [data dostępu: 14.01.2023 r.].
- Urban Population*, 2023, <https://www.destatis.de/EN/Themes/Countries-Regions/International-Statistics/Data-Topic/Population-Labour-Social-Issues/DemographyMigration/Urban-Population.html> [data dostępu: 08.01.2024 r.].
- Vienna's Green Goals*, 2022, <https://mayorsofeurope.eu/top-stories/viennas-green-goals--regarding-the-usage-of-renewable-energy/> [data: dostępu: 16.06.2022 r.].
- Waste Statistics*, 2022, <https://www.developmentaid.org/news-stream/post/158158/world-waste-statistics-by-country> [data dostępu: 14.01.2024 r.].
- Zarządzanie odpadami*, 2023, <https://www.europarl.europa.eu/topics/pl/article/20180328STO00751/zarzadzanie-odpadami-w-ue-fakty-i-liczby-infografika> [data dostępu: 10.01.2024 r.].

ROZDZIAŁ 25.

O nowym/starym obszarze praktycznego zasięgu badań geografii społeczno- ekonomicznej i gospodarki przestrzennej – przykład marketingu miejsc

Paweł Czapliński

Streszczenie: Marketing miejsc to domena aktywności społecznej, która pozostaje w polu zainteresowań naukowych i dydaktycznych wielu dyscyplin. Należy do nich także geografia społeczno-ekonomiczna, która podejmując problematykę korzyści określonych miejsc dla określonych działalności, w sposób zasadniczy wpisuje się w dyskurs naukowy dotyczący tego rodzaju marketingu. Celem badawczym artykułu jest próba zarysu potencjału naukowo-badawczego tkwiącego w marketingu miejsc jako międzydyscyplinarnej dziedzinie wiedzy i działalności praktycznej z perspektywy geograficznej. Jak wynika z przeprowadzonych badań geograficzne postrzeganie miejsc wnosi do teorii marketingu bardzo konkretne propozycje, które poszerzają patrzenie ekonomiczne. Jest ono jednak słabo zauważalne i to nie tylko przez przedstawicieli innych dyscyplin.

Wprowadzenie

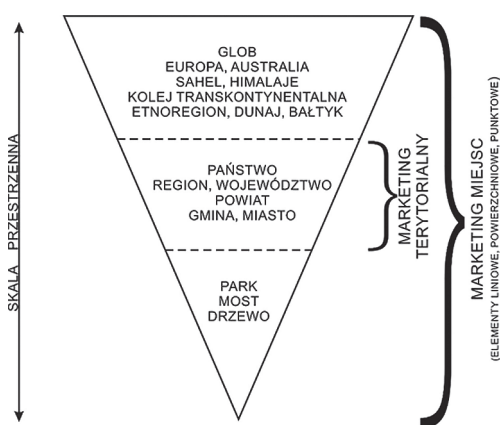
W literaturze światowej wielopłaszczyznowa istota marketingu przy całej swej ewolucji i nadawaniu klarowności przeszłości, teraźniejszości i przyszłości nie wzbudza fundamentalnych sporów [Kotler, Kartajaya, Setiawan, 2021]. W polskiej

literaturze, na uwagę zasługuje wiele podejść do rozumienia natury marketingu miejsc, nazywanego również – w zależności od przyjętego kryterium merytorycznego – terytorialnym, przestrzennym, miejskim, komunalnym, urbanistycznym, gminnym, regionalnym itp. [m.in. Florek, 2013; Koszałka, 2010; Markowski, 2006; Raszowski, 2011; Stempowski, 2017; Szromnik, 2016; Wawrzyniec, 2016]. Wydaje się, że ten szeroki zakres terminologiczny wynika z różnie pojmowanych pojęć, szczególnie pojęć miejsce i terytorium. Przyczyn tego stanu rzeczy może być kilka. Jedną z nich, o bardzo ogólnej naturze filozoficznej dotyczy samego sposobu myślenia o miejscu, które może być interpretowane np. jako węzeł, w którym schodzi się wiele czynników i występuje mnogość przecinających się relacji, a którego naczelną zasadą funkcjonowania jest poszukiwanie złotego środka, czyli rozwoju zrównoważonego [Biały, 2016]. Dla porównania orientacja myślowa terytorium ma charakter obiektowy, nierealny i jest zdominowana przez jasne reguły logiki formalnej.

Inna przyczyna o charakterze językowym może wynikać z tłumaczenia terminu *Place Marketing* z języka angielskiego. W większości opracowań i publikacji dochodzi bowiem do synonimicznego utożsamiania marketingu miejsca z marketingiem terytorialnym, bez dokonywania głębszej analizy semantycznej. Co prawda w języku potocznym te dwa pojęcia można uznać za bliskoznaczne, ale „miejsce” jest znacznie mniej precyzyjne przestrzennie (delimitacja miejsc jest trudna) ze względu na czasem dość umowne, płynne lub wręcz fantomowe granice oraz znacznie większy ładunek kontekstowy [Bralczyk, 2017; Lewicka, 2012; Suliborski, 2010 i wielu innych]. „Terytorium” zaś charakteryzuje obszar ograniczony, o jasno wytyczonych granicach i sprecyzowanej zwierzchności, czasem o określonej społeczności [Migoń, Grykień, Pawlak, Sobik, 2002]. Być może brak popularności terminu „terytorium” oraz jego stereotypowe rozumienie przyczyniły się wręcz do mody, nadreprezentatywności terminu „miejsce”. Zaobserwowana niejednoznaczność interpretacyjna nie musi być jednak przedmiotem sporu. Przyjmijmy, że

marketing terytorialny jest częścią marketingu miejsc, wychodząc z założenia, że miejsce w sensie geograficznym ma bardzo różną skalę przestrzenną (na przykład drzewo, dom, rzeka, region, miasto, kraj, a nawet świat jako całość) oraz różną formę morfologiczną. Miejscem może być punkt, linia czy też powierzchnia [Chorley, Haggett, 1965], (ryc. 13).

Przyjmując więc za kryterium wydzielania skalę przestrzenną, istnieją miejsca znacznie mniejsze oraz znacznie większe aniżeli przyjęte niezależnie od kraju jednostki podziału terytorialnego. Należy jednak podkreślić, że same jednostki



Ryc. 13. Miejsce marketingu terytorialnego w marketingu miejsc

Źródło: Czaplinski, Kavetsky, 2021.

podziału terytorialnego również mogą być określane jako miejsca. Pojęcie miejsce jest zatem o wiele szersze geograficznie (przestrzenie) niż pojęcie terytorium.

Przedstawiona interpretacja rozstrzyga także o tym, że marketing miejsc może być utożsamiany z marketingiem terytorialnym, kiedy dotyczy jednostek podziału administracyjnego (marketing miejsc *sensu stricte*), oraz nie może być utożsamiany z marketingiem terytorialnym marketing, gdy jego analiza dotyczy innych skal przestrzennych (marketing miejsc *sensu largo*). Celem tego pierwszego jest zwykle szeroko pojęty wzrost gospodarczy, a zatem nosi on znamiona marketingu biznesowego. Ten drugi to marketing społeczny, którego celem jest nie tyle wzrost gospodarczy (aczkolwiek nie jest to wykluczone), ile przede wszystkim sprawiedliwy i zrównoważony rozwój społeczności lokalnej [Andreasen, 1995; Ashworth, Voogd, 1995]. W obu przypadkach geografia społeczno-ekonomiczna podejmowała i nadal podejmuje problematykę z zakresu marketingu miejsc i to w różnych skalach przestrzennych [m.in. Boisen, Terlouw, Groote, Couwenberg, 2018; Pred, 1984, Hospers 2011].

W świetle powyższego, celem artykułu jest próba zarysu szans na rozwój badań geograficznych w zakresie marketingu miejsc, które wynikają z tradycyjnych i nowych kompetencji geografów społeczno-ekonomicznych.

Marketing miejsc – perspektywa geograficzna

Marketing miejsc, chociaż szeroko obecny w literaturze światowej szczególnie od lat 90. XX w., nie doczekał się jak dotąd jednoznacznej, powszechnie akceptowanej definicji [Kompaniets, 2022; Vaňova, Vitališova, Borsekova, 2017]. Nie sprzyja temu to, że pozostaje on w polu zainteresowań naukowych, dydaktycznych, biznesowych bardzo wielu badaczy i praktyków, którzy traktują go zwykle hasłowo, nie wdając się w głębokie analizy interpretacyjne.

Chociaż brakuje powszechnie przyjętej definicji marketingu miejsc, na potrzeby niniejszej publikacji przyjęto, że marketing miejsc to filozoficzna koncepcja wykorzystująca system działań marketingowych w procesie zaspokajania i potrzeb, i pragnień indywidualnych lub/i społecznych w określonym geograficznie miejscu [Rudewicz, Czapliński, 2023]. Doprecyzowania wymaga zawarty w proponowanej definicji zwrot „określone geograficznie miejsce”. W sensie wąskim, dosłownym, oznacza to miejsce w przestrzeni geograficznej, czyli mające konkretną rozciągłość geograficzną oraz położenie względem innych (punktowych, liniowych i powierzchniowych) elementów przestrzeni. Trafnie podsumowuje to Gresillon [2010, s. 21], pisząc: „miejsca to przestrzenie określone na mapie...”. W sensie szerokim punktem wyjścia powinny być dominujące obecnie podejścia operacyjne i empiryczne oraz związane z nimi terminy *place-making* [Friedmann, 2010; Healey, 2010; Smith, 2008; Wagner, Caves, 2012] oraz *place-attachement* [Lewicka, 2012; Scannell, Gifford, 2010].

Spośród wielu przesłanek, które uwiarygadniają geografie społeczno-ekonomiczną na polu marketingu warto zwrócić uwagę na wiedzę przestrzenną (geograficzną). Wiedza przestrzenna (geograficzna) związana jest z umiejętnością rozumowego ujęcia relacji przestrzennych, a jej materialnym wymiarem jest między innymi umiejętność rysowania map, także tych dotyczących miejsc. Wydaje się, że jest to warunek sine qua non przy wszelkiego rodzaju próbach powołania miejsc, ich delimitacji, waloryzacji przestrzennej i tym podobne. To dzięki wiedzy geograficznej możliwe jest szybkie, pewne i precyzyjne podejmowanie decyzji lokalizacyjnych. Wiedzę jednak należy wyraźnie odróżnić od sprawności przestrzennej, i chociaż ta może wynikać ze zdobytej wiedzy, to równie często jest efektem intuicji.

Innym ważnym i jakże geograficznym wydaje się problem zasięgu przestrzennego wszelkich działań marketingowych, a de facto ich granic, które stanowią ważny, o ile nie jeden z najistotniejszych elementów rozważań o marketingu miejsc. Pośród wielu pytań o rolę granic w marketingu miejsc, za najważniejsze trzeba uznać pytanie o ich wagę, a precyzyjniej rzecz ujmując, należałoby zapytać – które z bardzo wielu podziałów przestrzennych są rzeczywiście ważne dla konkretnego zjawiska marketingowego, a które nie. Problem ten wiąże się bardzo mocno nie tylko z formalnym lub/i nieformalnym charakterem granic, a co za tym idzie z ich przebiegiem i szerokością, lecz także z przestrzenią i czasem, w których one występują, co z kolei można odnieść do trwałości granic [Moraczewska, 2008]. Kluczowa jest jednak odpowiedź na pytanie, czy granica – rozumiana za Bańskim [2010, s. 492] jako „linia lub strefa, która oddziela od siebie fragmenty przestrzeni w określonym przedziale czasowym” jest stymulantą, czy destymulantą działań marketingowych? Z przytoczonej definicji wynika jeszcze jedno stwierdzenie. Skoro granica oddziela od siebie pewne fragmenty przestrzeni (na przykład miejsca), to istnieje sąsiedztwo, które ma wielowątkowy charakter.

Kolejnym ważnym geograficznie aspektem marketingu miejsc są walory lokalizacji, zwłaszcza jeżeli będziemy je rozważać przez pryzmat pojęć zasób, potencjał, kapitał miejsca. Pojęcia te są bardzo mocno obciążone treściowo, co utrudnia ich operacjonalizację, ale trudności terminologiczne byłyby mniejsze, gdyby omawiane terminy zestawień w pewnej sekwencji. Jako pierwsze, wyjściowe, można uznać pojęcie zasobu, który należy rozumieć geograficznie, zgodnie z propozycją Górki [2014, s. 36] jako pewien zapas, który może być wyrażany w dowolnym znanym mierniku, na przykład w ilości czegoś, jednostkach wagi. Podkreślić należy, że zapas (zapasy) musi być uświadomiony i powszechnie akceptowalny, ponieważ w innym przypadku nie będzie on zapasem. Jeżeli zasób będziemy rozważali w kategoriach jego użyteczności (wartości użytkowej), pewnego pomysłu na jego wykorzystanie, to de facto określamy jego potencjał. Jest on zwykle słabo mierzalny, ma znaczną dozę subiektywizmu, gdyż zależy od bardzo wielu uwarunkowań i czynników natury przyrodniczej, techniczno-ekonomicznej, politycznej, społeczno-kulturowej, w tym behawioralnej, a ostatecznie intelektualnej osoby (osób) kreującej potencjał miejsca, czyli różnych pomysłów, scenariuszy jego zagospodarowania. Potencjał może stać się kapitałem wtedy, gdy

zostanie faktycznie wykorzystany, co należy rozumieć jako jego urynkowanie. Tym samym pojęcie kapitału należy utożsamiać z pojęciem zysku, który może, lecz nie musi wystąpić. Względność kapitału łączy się oczywiście z względnością oceny potencjału, ale również z umiejętnością gry rynkowej.

Podkreślmy, że pierwotne dla marketingu miejsc są zasoby miejsca będące bardzo często przedmiotem analiz geograficznych. Uznajmy dalej, że marketing zasobów miejsca to świadome i powszechnie akceptowalne rozpoznanie wyjątkowych elementów przyrodniczych, społeczno-kulturowych i gospodarczych, które łączą się z powszechnie znaną na polu geografii metodą waloryzacji. Użytkownicy miejsca muszą sobie uświadamiać i akceptować, że są grupą (choćczasem doraźną), mają wyjątkowe zasoby i mogą je wykorzystać. Określenie, w jaki sposób to zrobić, a dokładniej rzecz biorąc, jak kształtować, kreować produkt lokalny, jest marketingiem potencjału miejsca. Przygotowana oferta produktowa miejsca, która winna przynosić zysk, jest natomiast kapitałem miejsca, a wszystkie działania skierowane na pozyskanie, usatysfakcjonowanie i utrzymanie odbiorców przy tej ofercie możemy nazwać marketingiem kapitału miejsca, którego ocenę może uzupełniać szereg metod dotyczących zasięgu oddziaływania.

Nie wdając się w bardzo szczegółową analizę wielu funkcjonujących w geografii koncepcji miejsca, należy podkreślić ich bogactwo treściowe, które traktowane łącznie dają pełne wyobrażenie o złożoności relacji przestrzennych, ich strukturze (strukturach), organizacji, materialności i tożsamości [Jałowicki, 2011; Wójcik, Suliborski, 2021].

Przekłada się to na postrzeganie miejsc, również ludzi w miejscach, inspirowane pracami między innymi Skinnera [1964], Tuana [1977] i Sacka [1997] a będące propozycją kierunków badań geograficznych:

- 1) Aby prowadzić marketing miejsc, należy zrozumieć, w jaki sposób ludzie odczuwają miejsce (miejsca), chodzi przy tym o wszystkie grupy odbiorców tzn. odbiorców aktywnych, którzy przez dobrowolne, zwykle aktywne współuczestniczenie czerpią bezpośrednio z użyteczności, satysfakcji miejsca; odbiorców pasywnych, którzy nie utożsamiają się z miejscem, nie angażują w jego podtrzymywanie, mogą natomiast przyjmować postawę obserwatora, a nawet komentatora; odbiorców teoretycznych, którzy mogą być związani z miejscem pośrednio przez swoją działalność biznesową oraz odbiorców potencjalnych, którzy w żaden sposób nie są powiązani z miejscem, ale mogą być w przyszłości.
- 2) Działania marketingowe muszą nawiązywać do etapów życia odbiorców, co wynika ze zmieniającego się odczucia zasięgu przestrzennego miejsca (ludzie w fazie dojrzałości ze względu na dużą mobilność mają poczucie, że miejscem może być cały świat – mają ten zasięg największy, w dzieciństwie i starości jest on znacznie ograniczony) oraz zwykle rosnącego wraz z wiekiem sentymentu, przywiązania do miejsca, czasem zakorzenienia.
- 3) Wszystkie miejsca podlegają cyklom życia, stąd potrzebne są celowane strategie marketingowe uwzględniające bieżący etap rozwoju miejsca, jego ogólny wiek,

czy też trwałość, tymczasowość miejsca, a także to, że może ono podlegać zarówno likwidacji, jak i odnowieniu (nowe narodziny).

- 4) Marketing miejsca musi uwzględniać jego indywidualne atrybuty, takie jak jego rozciągłość geograficzna, kształt, oraz wiele elementów wewnętrznej charakterystyki, takich jak: tył – przód miejsca, prawa – lewa strona miejsca, horyzontalność – wertykalność miejsca, wewnątrz – zewnątrz, środek. Istotne są także położenie i orientacja geograficzna miejsca w przestrzeni względem innych elementów przestrzeni i związane z tym pojęcia, takie jak bliskość, centralność, sąsiedztwo, granica i inne.
- 5) Zasięg przestrzenny miejsc jest zwykle umowny, co może wpływać na skuteczność akcji marketingowych, stąd konieczność delimitacji oddziaływania miejsc nie na podstawie sztucznych granic administracyjnych, ale metod przestrzennych, na przykład zasięgu oddziaływania.
- 6) Miejsca mogą się łączyć w większe jednostki (zespoły miejsc), tworząc miejsca konceptualne, ale te w całości nie muszą angażować uwagi, pozytywnych emocji u wszystkich. Prowadząc kampanię marketingową, należy zatem dostrzegać uogólnienia i odwołania do symboli.
- 7) W marketingu miejsc trzeba zwrócić też uwagę na stosunek użytkowników do miejsc wcześniej historycznie zaprojektowanych, urządzonych czasem dla obcych kultur, religii kraju, regionu czy nawet rodziny. Warto sprawdzić, czy w takich przypadkach następuje proces „umojenia”, rozumianego przez autora jako osvajanie, adaptowanie, czasem nadawanie nowego znaczenia przestrzeni, w tym przedmiotom, obiektom, budynkom uznanym za obce, cudze.
- 8) W projektowaniu działań marketingowych warto także zwrócić uwagę na to, co pisze Jałowiecki [2011, s. 10], że „większość z miejsc ma wartość jedynie w skali lokalnej i/lub regionalnej, ale niektóre są ważne dla całego narodu; inne odgrywają taką rolę dla wyznawców danej religii, a jeszcze inne wydają się istotne nawet w skali globalnej”.

Dobrze jeszcze dodać ogólniejszą tezę, która odnosi się do określenia jacy ludzie, takie miejsca, w której ważną rolę pełnią lokalne zasoby endogeniczne [Czerwińska, 2011].

Wszystkie te szczegółowe przemyślenia wymagają jednak refleksji znacznie bardziej ogólnej, która być może wpływa na postawy badawcze w środowisku geografów społeczno-ekonomicznych. Chodzi o niejednorodność podejścia przez nich do rozważań przestrzennych, ponieważ w analizach geograficznych obecne są przynajmniej dwie dominujące powszechnie znane koncepcje – w geografii społecznej koncepcja miejsca wyrastająca z paradygmatu człowieka społecznego (*homo sociologicus*), a w geografii ekonomicznej koncepcja lokalizacji oparta na paradygmacie człowieka racjonalnego (*homo oeconomicus*). Każda z nich wydaje się niedoskonała i niedostateczna w definiowaniu miejsca i w wyjaśnianiu zjawisk i procesów związanych z marketingiem miejsc. Przyjęcie tylko jednej z nich prowadzi do wielu uproszczeń i ograniczonej interpretacji aktywności przestrzennej w konkretnym miejscu oraz niepełnej

oceny efektywności gospodarowania miejscem. Dlatego też za O'Boyle'em [1994] można rozważać problematykę marketingu miejsca, przyjmując za podstawę człowieka społeczno-ekonomicznego (*homo socio-oeconomicus*), co powoduje uznanie wagi zarówno cech bytu indywidualnego, sprowadzonego głównie do racjonalności, jak i społecznego, rozumianego jako normy społeczne [Lindenberg, 1990].

Biorąc pod uwagę mnogość sygnalizowanych grup ograniczeń, należy zatem uznać, że *homo socio-oeconomicus* to człowiek, który mimo ograniczonej racjonalności stara się podejmować decyzje zadowalające, zważając na czas i miejsce. Tak rozumiany paradygmat z punktu widzenia geografii społeczno-ekonomicznej nie wydaje się jednak specjalnie przełomowy, co tylko potwierdza wagę dorobku naukowego geografów społeczno-ekonomicznych). Odpowiedzią na zarysowane bolączki teoretyczne może być koncepcja Sacka [1997], *homo geographicus*, która stanowi próbę odejścia od mocnej wersji antropocentryzmu przez wskazanie, że w relacji człowiek–środowisko geograficzne występuje współzależność. Wiele racji jest w stwierdzeniu autora koncepcji, że „człowiek jest bytem geograficznym, który przekształcając ziemię, czyni ją swoim domem, a ów przekształcony świat wpływa na to, kim sam się staje” [Sack, 1997, s. 1].

Z przytoczonych zaledwie kilku powyższych przesłanek wynika, że pole badawcze marketingu przestrzennego (obok marketingu terytorialnego również marketingu miejsc) wymaga wręcz obecności myśli geograficznej. Stąd postulat o konieczności aktywniejszego udziału geografów społeczno-ekonomicznych w obszarze marketingu miejsc na płaszczyznach poznawczej, metodologicznej i aplikacyjnej. Wydaje się bowiem, że rosnącym wyzwaniom związanym z komercjalizacją przestrzeni nie da się sprostać bez rozumienia geograficznego. Jest ono wyraźnie widoczne w międzynarodowym dorobku literaturowym z zakresu marketingu miejsc. W jednej z ważniejszych prac z zakresu marketingu i brandingu miejsc Vuignier [2017] przedstawia możliwie szeroki dorobek literaturowy (1172 pozycje) tego pola badawczego. Pod względem przynależności wytypowanych artykułów do zakresu tematycznego 59% z nich zakwalifikowano do kategorii zarządzanie publiczne (462 pozycje), ale na drugim miejscu znalazła z 18% udziałem znalazła się geografia (142 pozycje), wyprzedzając publikacje z tzw. klasycznego marketingu (11%), czy nauk politycznych (10%). Obszerny, przekrojowy artykuł autorstwa Kumara i Pandy [2019] zawiera analizę dorobku naukowego marketingu i brandingu miejsc z lat 1975–2018. Również w tym przypadku miejsce geografii jest wyraźnie widoczne. Według badań Rudewicza i Czaplińskiego [2023] najczęściej publikacji z zakresu marketingu i brandingu miejsc (według słów kluczowych) napisanych przez polskich autorów i przynależących do jednej z grup tematycznych bazy Web of Science, przypisano do hotelarstwa, rekreacji, sportu i turystyki (24%). W dalszej kolejności znalazły się nauki ekonomiczne (17%) oraz biznes z marketingiem (15%). Do geografii przypisano jedynie 7% publikacji, zastrzegając, że autorami wcale nie musieli być geografowie. Potwierdza to tylko wcześniej sformułowany wniosek o mniejszym zainteresowaniu polskich geografów marketingiem miejsc,

a jednocześnie o wchodzeniu w geograficzne interpretacje, zwykle w powodzeniem, przedstawicieli innych dyscyplin.

Propozycja badań geograficznych – marketingowa koncepcja lokalizacji miejsc

Sugerując się pracą Dziemianowicza [2008, s. 63] można przyjąć, że lokalizację miejsc w kontekście bieżących i przyszłych działań marketingowych można badać w trzech aspektach. Pierwszy dotyczy prawidłowości powstawania, trwania, odradzania i ewentualnej likwidacji miejsc oraz roli i zadań marketingu miejsc na poszczególnych etapach rozwojowych. Ważne z punktu widzenia budowy wizerunku jest również poszukiwanie prawidłowości dotyczących trwałości i przeżywalności miejsca, na przykład w zależności od stopnia jego sztuczności lub naturalności, wagi czynników endogenicznych, kształtu, rozciągłości geograficznej czy samego położenia. Drugi aspekt odnosi się do określenia roli i znaczenia miejsc w większych strukturach przestrzennych w nawiązaniu do aktualnych trendów społeczno-kulturowych i przestrzenno-ekonomicznych w kontekście marketingowym. Kluczowe jest badanie rozmieszczenia miejsc względem innych miejsc w tej samej lub innej skali przestrzennej, względem jednostek terytorialnych (przynależności przestrzennej), bezpośredniego sąsiedztwa, granic, zasięgów oddziaływania, biorąc pod uwagę dylematy przestrzenne dotyczące marketingu własnego i obcego. I chociaż w tym aspekcie marketing miejsc jest słusznie utożsamiany w marketingiem terytorialnym, to należy dostrzegać również ich subtelne różnice koncepcyjne i konsekwencje przestrzenne. Trzeci aspekt badawczy jest związany z poszukiwaniem i promowaniem czynnika środowiskowego obejmującego całość środowiska geograficznego, rozumianego jako specyficzne warunki miejsca (*differentia specifica*), które wpływają nie tylko na jego lokalizację, lecz także na tożsamość, wizerunek i markę miejsca.

Zaproponowane kierunki badań muszą też uwzględniać wzrost liczby i jakości relacji między użytkownikami przestrzeni, w tym między użytkownikami miejsc (pomiędzy grupami i w obrębie grup), rośnie bowiem znaczenie koncepcji usieciowienia w wyjaśnianiu zjawisk przestrzenno-ekonomicznych. Usieciowienie staje się również podstawą dla nowych lub raczej na nowo formułowanych form koncentracji przestrzennej, w tym także miejsc [Czyż, Rogacki, 2005], ale kluczowa pozostaje, być może na nowo odkryta, sieć sprzężeń, która określa przynależność do danego układu przestrzennego, w tym miejsca [Lange, 1962].

Wraz z pojawieniem się pierwszych teorii lokalizacyjnych działalności gospodarczej, ogniskujących się najpierw na minimalizacji kosztów a później dotyczących analizy rynku i koncentrujących się na maksymalizacji zysków, identyfikacja i analiza

czynników lokalizacji przedsiębiorstw stała się istotnym problemem badawczym, podejmowanym zarówno przez nauki ekonomiczne, jak również geografę i gospodarkę przestrzenną [m.in. Kortus, 1986; Fierla, 1987; Stryjakiewicz, 1988, 2009; Fierla, Kuciński, 1996; Wieloński, 2004; Domański, 2011 i wielu innych]. Od samego początku zwrócono szczególną uwagę na fakt, że cechy przestrzeni pośrednio lub bezpośrednio wpływają na decyzję o lokalizacji [Szymańska, Płaziak, 2014].

Z punktu widzenia rozważań na temat miejsca kompromisową definicję czynników lokalizacji miejsc, choć pierwotnie odnoszącą się do lokalizacji działalności gospodarczej, przedstawiła Godlewska [2001], a następnie Kuciński [2009]. Trawestując ich definicję, można przyjąć, że czynniki lokalizacji miejsc to specyficzne cechy przestrzeni, które mają bezpośredni wpływ na szeroko rozumiany stopień trudności powoływania miejsc oraz skalę zaangażowania użytkowników w ich podtrzymywaniu. Samą natomiast decyzję lokalizacyjną należy oceniać przede wszystkim w kategoriach użyteczności i korzyści miejsca, a nie tylko w kategoriach ekonomiczno-finansowych.

Odrębną trudnością natury metodologicznej jest ustalenie listy czynników lokalizacji miejsc, ponieważ podstawową determinantą będzie tu idea, pod jaką dane miejsce było lub będzie powoływane i podtrzymywane. Z natury każde z miejsc jest inne, a zatem inny zestaw czynników może być decydujący. Ponadto waga poszczególnych czynników nie jest czymś stałym i podlega czasem znacznym zmianom. Stąd jedynie zarys uwarunkowań mających znaczenie dla lokalizacji miejsc, które są jednocześnie obszarami aktywności dla działań marketingowych. Za najważniejsze czynniki lokalizacji miejsc uznano:

- 1) Otoczenie miejsca (środowisko geograficzne), szczególnie te jego komponenty, które można uznać za *differentia specifica*.
- 2) Dostępność przestrzenną wewnętrzną (mechanika miejsca) i zewnętrzną (możliwości dotarcia na przykład z innych miejsc, warunki postoju i parkowania dla środków transportu).
- 3) Tak zwany dobry adres, który wynika z korzyści miejsca.
- 4) Koszty otoczenia (koszty funkcjonowania miejsca ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo).
- 5) Czynniki pośrednie zależne od jednostki administracyjnej, w której położone jest miejsce (na przykład polityka społeczna, marketing terytorialny i inne).

Poza czynnikami lokalizacji należy także zwrócić uwagę na szerszy kontekst całego procesu powoływania, tworzenia miejsca, w tym na zakres działań marketingowych, które powinny temu towarzyszyć. Naczelną przesłanką do takich geograficznych rozważań jest definicja marketingu społecznego, która w dużej mierze oddaje też istotę marketingu miejsc, przyjmując, że jest on marketingową analizą struktur społeczno-kulturowych, środowiskowych i ekonomicznych w różnej skali układów przestrzennych. Za szczególnie celną definicję marketingu społecznego uznano definicję Andreasena [1995, s. 7], która brzmi: „Marketing społeczny polega na zastosowaniu technik marketingu komercyjnego do analizy, planowania, realizacji i oceny programów oddziałujących na intencjonalne zachowania wybranych grup odbiorców

w celu poprawy dobrostanu jednostek oraz kondycji społeczeństwa”. Z powyższej definicji wynika pośrednio, iż mamy różne grupy użytkowników miejsca [s. 6], do których musimy dotrzeć, by uzyskać sukces marketingowy, oraz to, że celem podejmowanych działań jest nie tylko poprawa kondycji jednostek (w domyśle – jednostek administracyjnych), co jest realizowane szczegółowo przez komórki odpowiedzialne za marketing terytorialny, lecz także poprawa jakości relacji społecznych właściwych dla marketingu realizowanego w miejscach (marketing miejsc). Na obu tych płaszczyznach badania geograficzne są niezwykle pożądane, ponieważ nadal aktualne jest pytanie zadane ponad dwa wieki temu przez Immanuela Kanta „gdzie” [Gritzner, 2002].

Przedstawione rozważania nie wyczerpują podjętej problematyki, a są jedynie subiektywnym i wybiórczym wyborem kierunków myślenia na temat marketingowej koncepcji lokalizacji miejsc.

Podsumowanie

Zasygnalizowana powyżej problematyka powinna stać się punktem wyjścia do dyskusji na temat możliwych kierunków zwiększenia praktycznego zasięgu badań geografii społeczno-ekonomicznej w zakresie marketingu, w tym marketingu miejsc. Warto bowiem przypomnieć opinię Domańskiego [1996, s. 49], który stwierdził, że „to właśnie geografia tradycyjnie zajmuje się porównawczymi korzyściami określonych miejsc (...) dla określonych działalności i ludzi”. Dodać należy, że przynajmniej część geografów społeczno-ekonomicznych prowadzi badania w celu rozpoznania i przewidywania i potrzeb, i pragnień społeczności oraz proponuje działania adresowane do wielorakich grup interesantów w różnych skalach przestrzennych. Geografowie społeczno-ekonomiczni promują i budują wizerunek określonych miejsc, a niejednokrotnie biorą udział w ich powoływaniu i podtrzymywaniu. Odrębną kwestią jest, czy robią to w sposób świadomy, czy też nie, co może wpływać na rozpoznawalność geografów jako specjalistów z tego zakresu.

Geograficzna aktywność i geograficzny punkt widzenia byłyby doskonałym pretekstem do wprowadzenia szeregu uściśleń, między innymi terminologicznych, w dziedzinie marketingu miejsc i marketingu terytorialnego. Niemniej istotny wydaje się również potencjał kształcenia geograficznego w odniesieniu do kompetencji oczekiwanych od specjalistów w zakresie szeroko rozumianego gospodarowania przestrzenią i zarządzania różnego rodzaju miejscami.

Podsumowując, wypada odwołać się do słów Chojnickiego [2010, s. 13], który stwierdził, że „na gruncie wiedzy empirycznej (tj. modelu scjentyistycznego) wiedza geograficzna pełni dwie podstawowe funkcje: 1) poznawcze związane z postępowaniem badawczym polegającym na wykrywaniu i ustalaniu faktów i ich wyjaśnianiu 2) użyteczne służące usprawnianiu działalności praktycznej”. Wydaje się, że podjęty problem

marketingu miejsc w perspektywie geograficznej, jak również próba uzasadnienia udziału geografów społeczno-ekonomicznych w badaniach naukowych wypełnia obie te funkcje. Jest to ważne nie tylko dla samych geografów, lecz także dla pozostałych badaczy, dlatego że umożliwia logiczne i pełniejsze poznanie badanej rzeczywistości zwłaszcza w zakresie przestrzennym.

Literatura

- Andreasen A.R., 1995, *Marketing social change. Changing Behavior to Promote Health, Social Development, and the Environment*. Jossey-Bass, San Francisco.
- Ashworth G.J., Voogd H., 1995, *Selling the City*. Chichester: Wiley.
- Bański J., 2010, *Granica w badaniach geograficznych – definicja i próby klasyfikacji*. „Przegląd Geograficzny” nr 82(4): 489–508.
- Biały S., 2016, *Idea zrównoważonego rozwoju w świetle zasady „złotego środka”: uwagi teoretyczne i praktyczne*. „Studia Elckie” nr 4: 339–357.
- Boisen M., Terlouw K., Groote P., Couwenberg O., 2018, *Reframing place promotion, place marketing, and place branding - moving beyond conceptual confusion*. „Cities” nr 80: 4–11.
- Bralczyk J., 2017, *1000 słów*. Prószyński Media–Wydawnictwo Agora, Warszawa.
- Chorley R.J., Haggett P., 1965, *Trend-Surface Mapping in Geographical Research*. „Transactions of the Institute of British Geographers” nr 37: 47–67.
- Chojnicki Z., 2010, *Koncepcje i studia metodologiczne i teoretyczne w geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe. Poznań.
- Czapliński P., Kavetsky I., 2021, *Specjalność marketingu miejsc jako sposób na podniesienie atrakcyjności oferty kształcenia w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] Kołodziejczak A., Mierzejewska L. (red.), *Geografia społeczno-ekonomiczna: doświadczenia, szanse i wyzwania w procesie kształcenia*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 41–56.
- Czerwińska M., 2011, *Jacy ludzie taka przestrzeń. Mini przewodnik po przestrzeni publicznej*. Politechnika Koszalińska–Fundacja Nauka dla Środowiska, Koszalin.
- Czyż T., Rogacki H. (red.), 2005, *Współczesne problemy i koncepcje teoretyczne badań przestrzenno-ekonomicznych*. KPZK PAN, Warszawa.
- Doliński D., 2002, *Wpływ społeczny a jakość życia*. „Psychologia Jakości Życia” nr 1(1): 35–52.
- Domański R., 1996, *Zasady geografii społeczno-ekonomicznej*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Domański R., 2011, *Gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne*. PWN, Warszawa.
- Dziemianowicz W., 2008, *Konkurencyjność gmin w kontekście relacji władze lokalne – inwestorzy zagraniczni*. Wydawnictwo UW, Warszawa.
- Fierla I., 1987, *Lokalizacja przemysłu*. PWE, Warszawa.
- Fierla I., Kuciński K. (red.), 2001, *Lokalizacja przedsiębiorstw a konkurencyjność*. Wyd. Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Warszawa.
- Florek M., 2013, *Podstawy marketingu terytorialnego*. Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań.

- Friedmann J., 2010, *Place and Place-Making in Cities: A Global Perspective*. „Planning Theory & Practice”, 11(2): 149–165.
- Godlewska H., 2001, *Lokalizacja działalności gospodarczej. Wybrane zagadnienia*. Wydawnictwo Elipsa, Warszawa.
- Górka K., 2014, *Zasoby naturalne jako czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego*. „Gospodarka w Praktyce i Teorii” nr 3: 34–50.
- Gresillon L., 2010, *Sentir Paris. Bien-etre et materialite des lieux*. Editions Quae, Paris.
- Gritzner Ch. F., 2002, *What Is Where, Why There, and Why Care?* „Journal of Geography” nr 101(1): 38–40.
- Healey P., 2010, *Making better places. The planning project in the twenty-first century*. Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Hospers G.J., 2011, *Place Marketing in Shrinking Europe: Some Geographical Notes*. „Tijdschrift voor economische en sociale geografie” nr 102: 369 – 375.
- Jacennik B., 2000, *Perspektywy marketingu społecznego w Polsce*. „Nowiny Psychologiczne” nr 4: 25–42.
- Jałowicki B., 2011, *Miejsce, przestrzeń, obszar*. „Przegląd Socjologiczny” nr 60(2–3): 9–28.
- Kompaniets O.R., 2022, *Place marketing*, [w:] Buhalis D. (red.), *Encyclopedia of Tourism Management and Marketing*. Edward Elgar Publishing, Cheltenham: 517–520.
- Koszalka J. (red.), 2010. *Marketing: ujęcie terytorialne*. Wydawnictwo PG, Gdańsk.
- Kotler Ph., Kartajaya, H., Setiawan, I., 2021. *Marketing 5.0. Technologie Next Tech* (tłum. D. Gaspar). Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa.
- Kortus B., 1986, *Wstęp do geografii przemysłu*. PWN, Warszawa.
- Kuciński K., 2009, *Geografia ekonomiczna*. Oficyna Ekonomiczna Grupa Wolters Kluwer, Warszawa.
- Kumar N., Panda R.K., 2019, *Place branding and place marketing. A contemporary analysis of the literature and usage of terminology*. „International Review on Public and Nonprofit Marketing” nr 16(2–4): 255–292.
- Lange O., 1962, *Całość i rozwój w świetle cybernetyki*. PWN, Warszawa.
- Lewicka M., 2012, *Psychologia miejsca*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Lindenberg S., 1990. *Homo Socio-o-economicus: The Emergence of a General Model of Man in the Social Sciences*. „Journal of Institutional and Theoretical Economics” nr 146 (4): 727–748.
- Markowski, T. (red.). (2006). *Marketing terytorialny*. KPZK PAN, Warszawa.
- Migoń P., Grykień S., Pawlak R., Sobik M., 2002, *Encyklopedyczny słownik szkolny*. Wydawnictwo Europa, Wrocław.
- Moraczewska A., 2008, *Transformacja funkcji granic Polski*. Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- O’Boyle E.J., 1994, *Homo Socio-Economicus: Foundational to Social Economics and the Social Economy*. „Review of Social Economy” nr 52(3): 286–313.
- Raszkowski A., 2011, *Nowe trendy w marketingu miejsc*. „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” nr 241: 319–327.
- Pred A. R. 1984, *Place as historically contingent process: Structuration and the timegeography of becoming places*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 74 (2): 279–297.
- Rudewicz J., Czapliński P., 2023, *Marketing miejsc. Ujęcie przestrzenne*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

- Sack R.D., 1997, *Homo Geographicus. A Framework for Action, Awareness, and Moral Concern*. The Johns Hopkins University Press, Baltimore, London.
- Scannell L., Gifford R., 2010, *Defining place attachment: A tripartite organizing framework*. „Journal of Environmental Psychology” nr 30: 1–10.
- Skinner W., 1964, *Marketing and social structure in rural China*. „The Journal of Asian Studies” nr 24(1): 3–43.
- Smith B.D., 2008, *The People Make the Place. Dynamic Linkages Between Individual and Organizations*. Lawrence Erlbaum Associates. Taylor & Francis Group, London-New York.
- Stempowski R., 2017, *Marketing terytorialny. Jak zbudować i wypromować markę miejscowości?* Wydawnictwo Roster, Rawa Mazowiecka.
- Stryjakiewicz T., 1988, *Czynniki lokalizacji i funkcjonowania przemysłu rolno-spożywczego oraz jego struktura przestrzenna w regionie poznańskim*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań
- Stryjakiewicz T., 2009, *Nowe spojrzenie na czynniki lokalizacji działalności gospodarczej*, [w:] Jażewicz I. (red.), *Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej*, Słupsk: 94–102.
- Suliborski A. 2010, *Funkcjonalizm w polskiej geografii miast. Studia nad genezą i pojęciem funkcji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Szromnik A., 2016, *Marketing terytorialny. Miasto i region na rynku*. Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Tuan Y-F., 1977, *Space and Place: The Perspective of Experience*. University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Vaňova A., Vitališova K., Borsekova K., 2017, *Place Marketing*. Wydawnictwo Belianum, Banská Bystrica.
- Vuignier R., 2017, *Place branding & place marketing 1976–2016. A multidisciplinary literature review*. „International Review on Public and Nonprofit Marketing” nr 14(4): 447–473.
- Wagner F., Caves R., 2012, *Community livability: Issues and approaches to sustaining the well-being of people and communities*. Routledge, London.
- Wawrzyniec R., 2016, *Marketing terytorialny w ujęciu relacyjnym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wieloński A., 2004, *Lokalizacja działalności gospodarczej. Teoretyczne podstawy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Wójcik M., Suliborski A., 2021, *Geografia człowieka. W poszukiwaniu pojęcia „miejsce”*. „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” nr 56: 9–29.

ROZDZIAŁ 26.

Nowe możliwości energetycznego wykorzystania obszarów morskich

Tadeusz Palmowski

Streszczenie: Współcześnie przestrzeń morską przechodzi głęboką transformację. Morska energetyka wiatrowa jest obecnie jedną z najszybciej rozwijających się technologii odnawialnych źródeł energii na świecie. Pojawia się problem, jak zmagazynować nadwyżki powstałej energii. Jednym ze sposobów w tym zakresie jest produkcja na morzu wodoru z wykorzystaniem tam wyprodukowanej energii elektrycznej. Celem artykułu jest przybliżenie nowych możliwości energetycznych wykorzystania obszarów morskich w zakresie produkcji zielonego wodoru z energii elektrycznej morskich farm wiatrowych.

Wiele firm z Europy Zachodniej rozpoczęło współpracę mającą na celu opracowanie na dużą skalę wspólnych planów rozwoju morskich farm wiatrowych do produkcji odnawialnego wodoru. Projektowane morskie turbiny wiatrowe, wyposażone wyłącznie w małe elektrolizery do produkcji wodoru, mogą pozwolić na wyższą wydajność, niższe nakłady inwestycyjne i zwiększoną niezawodność, dzięki czemu cena wodoru produkowanego z morskiej energetyki wiatrowej może być porównywalna z ceną szarego wodoru, powszechnie dzisiaj używanego.

Z polskiej perspektywy morskie farmy wiatrowe stanowiąc będą bardzo ważny element procesu transformacji energetycznej kraju. Choć w Polsce przyjęto strategię wodorową, to brakuje konkretnych rozwiązań legislacyjnych, w tym prawa wodorowego, które obniżyłyby ryzyko związane z inwestycjami w nowe projekty.

Wprowadzenie

W ramach konferencji naukowa pt. „Teraźniejszość a wyzwania przyszłości geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej” która miała miejsce w kwietniu 2023 r. na UAM w Poznaniu, zapoczątkowano dyskusję nad praktycznym wymiarem geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, a zwłaszcza nad nowym jego zakresem. Do tego nawiązuje artykuł poświęcony nowym możliwościom wykorzystania obszarów morskich dla produkowania i magazynowania czystej energii. Celem artykułu jest przybliżenie nowych możliwości energetycznych wykorzystania obszarów morskich w zakresie produkcji zielonego wodoru z energii elektrycznej morskich farm wiatrowych.

Przestrzeń morską poza tradycyjną żeglugą i rybołówstwem jest coraz intensywniej wykorzystywana. Przestrzeń ta współcześnie przechodzi głęboką transformację. Zyskuje nowy wymiar antropogeniczny. Pozostaje w procesie ciągłego tworzenia i przebudowy w trakcie dodawania nowych funkcji i powiązań człowieka z morzami i oceanami [Jerzak i in., 2019] Spowodowało to konieczność jej racjonalnego zagospodarowania.

Dotychczasowe planowanie i zagospodarowanie przestrzeni morskiej

Planowanie przestrzenne obszarów morskich zapoczątkowane zostało w latach 80. XX w. Jego celem było zachowanie właściwych relacji pomiędzy rozwojem społeczno-gospodarczym, a wysoką jakością środowiska morskiego. Były to pierwsze prace o charakterze planistycznym, począwszy od działań badawczych i inwentaryzacyjnych, przez działania instytucjonalne, łączenie badań i polityki, oddziaływanie na świadomość przez dialog i współuczestnictwo, aż po uzyskiwanie poparcia polityków [Zaucha, 2009, 2018]. Był to przykład otwartego procesu planistycznego, który ułatwia sporządzenie katalogu opcji planistycznych, zmniejszający możliwe konflikty i obniża koszty gospodarowania przestrzenią. Podejście to miało jednak charakter ekologiczny gdzie mniejszą uwagę zwraca się na wypracowanie konsensusu związanego z wykorzystaniem obszarów morskich.

W pierwszej dekadzie XXI w. w Europie nastąpił wyraźny rozwój planowania przestrzennego obszarów morskich. Zapoczątkowała je Wielka Brytania, w tym Szkocja. Inne przodujące kraje to Portugalia, Belgia, Holandia, Niemcy, a także Norwegia,

Finlandia i Szwecja [Palmowski, 2017]. W raporcie VASAB⁶¹ z 2001 r., stanowiącym pierwszy dokument bałtycki dotyczący planowania obszarów morskich wskazano na narastające konflikty pomiędzy energetyką wiatrową a żeglugą, zwrócono uwagę, że do ich rozwiązywania niezbędne będą instrumenty planistyczne. Dzięki takim projektom jak BaltCoast, PlanCoast, Power, Balance czy BaltSeaPlan oraz Planowanie przestrzenne na Bałtyku (2007–2013), zebrano podstawowe informacje dotyczące aktualnych użytkowników morza, konfliktów i wartości środowiska naturalnego Bałtyku. Założono także utworzenie spójnej bazy danych na potrzeby planowania przestrzennego, przygotowano grunt do opracowania pierwszych planów przestrzennego zagospodarowania obszarów morskich. Szczególną uwagę zwrócono na transport, rybołówstwo, akwakulturę, turystykę, obszary chronione, obszary wojskowe, farmy wiatrowe, eksplorację dna morskiego, w tym lokalizację rurociągów, kabli i innych obiektów usytuowanych na dnie morskim. Przygotowano także informacje i materiały do wykonania pierwszych trzech morskich planów zagospodarowania przestrzennego dla obszarów transgranicznych. Poza tym wykonano analizę dotyczącą ram prawnych metodologii i strategii środowiskowych w poszczególnych krajach nadbałtyckich. Na jej podstawie przygotowane zostały sugestie dla narodowych strategii morskich.

Morska energetyka wiatrowa (MEW) jest obecnie jedną z najszybciej rozwijających się technologii odnawialnych źródeł energii na świecie. Do 2023 r. w skali globalnej zainstalowano do sieci elektroenergetycznej ponad 5785 turbin. W roku 2023 morskie turbiny wiatrowe wyprodukowały w Danii 25% energii elektrycznej tego kraju, w Wielkiej Brytanii 15%, w Belgii 10%, w Holandii 7% i w Niemczech 5% [Pawluszek, 2024].

Przewiduje się, że z 21 obszarów morskich przewidzianych do lokalizacji farm wiatrowych w polskich obszarach morskich, potencjał mocy zainstalowanej osiągnie 15,3 GW. Pozwoli to na zaspokojenie zapotrzebowania na energię elektryczną na poziomie ok. 60,6 TWh/rok, co stanowi 1/3 zapotrzebowania Polski z 2021 r., które wyniosło 180,3 TWh. Z polskiej perspektywy morskie farmy wiatrowe stanowić będą bardzo ważny element procesu transformacji energetycznej kraju która przyczyni się do poprawienia zdominowanego przez węgiel bilansu mocy wytwórczych energii elektrycznej. [Palmowski, Kwiatkowska, 2023].

Problemem farm wiatrowych jest zróżnicowana wielkość uzyskiwanej energii elektrycznej związana siłą wiatru. Bywają okresy pozbawione produkcji energii elektrycznej i okresy dużych nadwyżek, których w danym czasie gospodarka i przemysł nie są w stanie skonsumentować. Pojawia się problem jak zmagazynować nadwyżki powstałej energii, tak, aby można je wykorzystać w dowolnym czasie i dowolnym miejscu. Jednym ze sposobów w tym zakresie jest produkcja na morzu wodoru z wykorzystaniem tam wyprodukowanej energii elektrycznej. Tym samym, wodór, jako nośnik energii, może być wykorzystywany do stabilizowania oraz magazynowania energii

⁶¹ VASAB – Wzrost i Strategie Wokół Bałtyku, jest to program dotyczący współpracy dziedzinie planowania przestrzennego krajów bałtyckich.

z odnawialnych źródeł energii [*Analiza potencjału technologii...*, 2021]. W zakresie produkcji wodoru z OZE, na rynku europejskim występuje coraz więcej tego typu projektów, ze szczególnym uwzględnieniem łączenia produkcji wodoru z morskimi farmami wiatrowymi [Durakovic, 2021].

Właściwości i rodzaje wodoru

Wodór należy do pierwiastków bardzo rozpowszechnionych w przyrodzie. Ma najwyższą w odniesieniu do masy wartość opałową i optymalne ciepło spalania. Występuje w wodzie słodkiej i morskiej. Ponieważ wodór nie występuje w stanie naturalnym, musi być wytwarzany w trakcie procesów, z których większość jest bardzo energochłonna.

Wodór konwencjonalny (tzw. wodór szary) odnosi się do wodoru wytwarzanego w ramach różnych procesów, w których wykorzystuje się paliwa kopalne. Procesy te to przede wszystkim reforming parowy gazu ziemnego, zgazowanie węgla lub separacja z gazu koksowniczego (SMR). Znacząca większość, aż 76%, produkowanego na świecie wodoru, pochodzi z paliw kopalnych. Wobec coraz bardziej dotkliwych skutków zmian klimatu oraz międzynarodowych zobowiązań ograniczania emisji gazów cieplarnianych konieczne staje się stopniowe ograniczanie produkcji wodoru tego typu. Mechanizm unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji, powodujący stopniowy wzrost kosztów uprawnień, stanowi rynkową zachętę dla stopniowego odejścia od wodoru konwencjonalnego na rzecz niskoemisyjnych metod produkcji i wprowadzania elektrolizy [*Mapa rozwoju rynku i technologii...*, 2022].

Wodór odnawialny (tzw. zielony) powstaje w drodze elektrolizy wody w elektrolizerze zasilanym energią elektryczną pochodzącą z odnawialnych źródeł. Zaletą tej technologii jest możliwość uzyskiwania bardzo wysokiej czystości otrzymanego gazu (99,9%). Najbardziej dojrzałe i dostępne technologie urządzeń do produkcji tzw. zielonego wodoru to elektrolizery ALK (alkaliczne) i PEM (niskotemperaturowe). Obecnie rozwijaną technologią z potencjałem do zastosowania w skali kilku MW są elektrolizery PEM. Na etapie zaawansowanych badań B+R są elektrolizery stałotlenkowe (SOE). Z uwagi na dojrzałość technologiczną, urządzenia ALK/PEM są dostępne rynkowo w skali urządzeń ok. 10 MW, co oznacza, że dla dużych instalacji produkcji wodoru potrzebny jest dalszy rozwój tych urządzeń w kierunku zwiększenia ich mocy. Ograniczeniem w dostępności urządzeń może być rosnące zainteresowanie rozwiązaniami gospodarki wodorowej oraz wzrost ich cen. [Walker i in., 2018].

Według najnowszej analizy techniczno-ekonomicznej wykonanej dla Departamentu Energii Stanów Zjednoczonych, morskie turbiny wiatrowe mogą być pozbawione połączenia elektrycznego z lądem i połączenia międzysieciowego pomiędzy turbinami w farmie wiatrowej. Za to każda turbina wiatrowa wyposażona będzie w mały

elektrolizer do produkcji wodoru, który zostanie sprężony do ciśnienia 150 barów. Wodór ten może być transportowany rurociągiem na ląd. Rozwiązanie to pomija infrastrukturę elektryczną służącą do transportu energii elektrycznej na brzeg, a w turbinach wiatrowych wiele etapów konwersji elektrycznej. Następstwem tego jest wyższa wydajność, niższe nakłady inwestycyjne i zwiększona niezawodność. W takim układzie cena wodoru produkowanego z morskiej energetyki wiatrowej może być porównywalna z ceną szarego wodoru [Binek, 2023].

W 2020 r. w UE działało 300 elektrolizerów odpowiadających za mniej niż 4% całkowitej produkcji wodoru, a tylko 1% tej elektrolizy korzystało z odnawialnych źródeł energii. W Polsce istnieją jedynie instalacje prototypowe, powstałe w ramach prowadzonych projektów badawczo-rozwojowych.

Pomimo, że wodór stanowi obecnie niewielką część światowego i unijnego koszyka energetycznego i jest nadal w dużej mierze wytwarzany z paliw kopalnych, w szczególności z gazu ziemnego lub węgla, to wiek XXI nazywany jest „Eram Wodoru” [Ciechanowski, Szczukowski, 2009]. Perspektywy rozwoju gospodarki wodorowej ocenia się jako poważną opcję rozwiązywania problemów energetycznych świata i wzrost ekonomiczny krajów.

Biorąc pod uwagę specyfikę i profil pracy mocy wytwórczych odnawialnych źródeł energii, który jest zależny od warunków atmosferycznych (wiatr, słońce), co wiąże się z koniecznością zapewnienia bilansowania w okresach, gdy źródła te nie dostarczają energii elektrycznej do sieci, stosowanie elektrolizy może przyczynić się do zwiększenia niezależności energetycznej i stanowić rozwiązanie zmienności i braku ciągłości pracy systemów energii odnawialnej. W polskich warunkach geograficznych i pogodowych szacuje się, że produkcja odnawialnego wodoru ma szansę na szybkie osiągnięcie rentowności przy wykorzystaniu energii elektrycznej z morskich farm wiatrowych, jednocześnie potencjalnie zwiększając konkurencyjność morskiej energetyki wiatrowej.

Rozwój technologii wodorowych z morskich farm wiatrowych

Morska produkcja zielonego wodoru to przyszłościowe zagadnienie o ogromnym potencjale innowacyjnym. Od 2021 r. przedsiębiorstwa i gałęzie przemysłu Niemiec uzyskały pozwolenie na praktyczne testy wykorzystania energii elektrycznej z morskich źródeł do produkcji wodoru. Do tej pory produkcja wodoru w oparciu o elektrolizę odbywała się wyłącznie na lądzie. Od tego czasu proces elektrolizy może być stosowany na morzu. Produkcja wodoru na morzu może w znacznym stopniu przyczynić się do dekarbonizacji przemysłu w Niemczech. Na ten cel rząd federalny Niemiec

przeznaczył od 2022 r. 50 mln euro w ramach pakietu energetyczno-klimatycznego. Wpisuje się to także w realizację Krajowej Strategii Wodorowej i poprawy warunków na szersze wykorzystanie morskiej energii wiatrowej do produkcji wodoru [Durakovic, 2021].

Połączenie morskiej energii wiatrowej i wodoru ma ogromny potencjał. Nie da się osiągnąć zera netto bez nośników zielonej energii, którzy będą potrzebować ogromnych ilości energii odnawialnej. Jednym z głównych wyzwań związanych z rozwojem morskiej energetyki wiatrowej jest dostęp i przepustowość sieci elektroenergetycznej. W połączeniu z wodorem te wyzwania znikają, ponieważ energię z morskiej energetyki wiatrowej można wykorzystać bezpośrednio do produkcji zielonych nośników energii.

Wykorzystanie nośników energii, takich jak wodór, jest niewątpliwie najskuteczniejszym sposobem ograniczenia emisji CO₂ z przemysłu i sektora transportu. Odpowiada to również celowi klimatycznemu UE, zgodnie z którym do 2030 r. 42% wodoru w przemyśle musi pochodzić z odnawialnych źródeł energii. Norwegia zamierza do 2040 r. wyprodukować 30 GW morskiej energii wiatrowej. Jeśli 16 GW zostanie przekształcone w amoniak wytwarzany z zielonego wodoru do wykorzystania w paliwie żegludowym, mogłoby to zmniejszyć o 100% całkowitą emisję morską Norwegii, wynoszącą 10 milionów ton CO₂ rocznie [Memija, 2023a].

Zlokalizowana na Morzu Północnym i działająca od 2015 r. morska farma wiatrowa Butendiek posiada moc zainstalowaną na poziomie 288 MW. W jej skład wchodzi 80 turbin wiatrowych Siemens Gamesa o mocy 3,6 MW. Produkują one około 1200 GWh energii elektrycznej rocznie. 2 października 2023 r. podpisana została umowa na dostarczenie z niej energii elektrycznej do instalacji zielonego wodoru obsługiwanej przez światowego lidera branży energetycznej. Jest to jedna z największych umów zakupu energii odnawialnej (PPA) w Niemczech. Dotyczy to 62,5% całkowitej produkcji morskiej farmy wiatrowa Butendiek, co odpowiada około 700 GWh rocznie, w ciągu sześciu i pół roku. Nowa umowa PPA Butendieka jest jedną z pierwszych zielonych umów dotyczących produkcji wodoru w Niemczech. Umowa ta spełnia standardy określone w aktach UE w sprawie zielonego wodoru zatwierdzonych w lipcu 2023 r. i pomoże osiągnąć cel UE, jakim jest produkcja 10 mln ton zielonego wodoru do 2030 r. [Buljan, 2023a].

Świat znajduje się obecnie w krytycznym momencie transformacji energetycznej. Współpraca międzynarodowa w dziedzinie morskiej energii wiatrowej i ekologicznego wodoru zatacza coraz większe kręgi. Korea Południowa stanowi jeden z najatrakcyjniejszych rynków dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej i zielonego wodoru. Kraj ten zgodnie z rządowym planem zakłada zwiększenia mocy energii odnawialnej do 2036 r. do 108,3 GW z czego 34,1 GW będzie to moc energii wiatrowej, a z niej 24 GW mają pochodzić z wiatraków morskich. Z drugiej strony partnerem jest światowy lider RWE, eksploatujący 19 morskich farm wiatrowych o mocy zainstalowanej na morzu wynoszącej około 3,3 GW w pięciu krajach. RWE posiada dwie morskie farmy wiatrowe, Thor o mocy 1,1 GW w Danii i Sofia o mocy 1,4 GW w Wielkiej Brytanii.

Dzięki zapoczątkowanej w końcu 2023 r. współpracy obaj partnerzy planują połączyć wodorowe doświadczenie Hyundai zdobyte podczas jego pierwszej południowokoreańskiej instalacji elektrolizy do produkcji wodoru z wiedzą RWE w zakresie wodoru zdobytą w różnych działaniach na potrzeby przyszłych projektów ekologicznego wodoru [Memija, 2023].

Firmy Equinor i RWE rozpoczęły współpracę mającą na celu opracowanie wspólnego planu rozwoju na dużą skalę morskiej energetyki wiatrowej na wodór, który przyczyni się do zaopatrzenia Europy w energię i rozwoju gospodarki wodorowej w Niemczech, Norwegii i UE. Do kluczowych obszarów uzgodnionych przez obu partnerów należy także wspólny rozwój morskich farm wiatrowych do produkcji odnawialnego wodoru. Na podstawie deklaracji podpisanych pomiędzy rządami Norwegii i Niemiec na początku stycznia 2023, oba kraje będą współpracować w zakresie zwiększania produkcji energii odnawialnej i rozwoju ekologicznego przemysłu, w tym wodoru, morskiej energetyki wiatrowej oraz technologii akumulatorów, a także wychwytywania i magazynowania dwutlenku węgla.

Partnerstwo Equinor-RWE planuje szereg inwestycji uzależnionych od budowy rurociągu wodorowego między Norwegią a Niemcami oraz niemieckiej infrastruktury przesyłu wodoru. Nowy rurociąg, który początkowo miałby służyć do dystrybucji błękitnego wodoru, a później zielonego wodoru, przechodzi obecnie ocenę techniczną i ekonomiczną. Jeśli rurociąg zostanie zbudowany, to zainicjowana współpraca uzyska potencjał, aby przekształcić Norwegię w kluczowego dostawcę wodoru do Niemiec i Europy. To także wyjątkowa szansa na zbudowanie przemysłu wodorowego w Norwegii, w którym wodór będzie mógł być wykorzystywany jako surowiec przez przemysł tego kraju. Obie firmy są już zaangażowane w rozwój AquaSector – projektu na Morzu Północnym, którego celem jest utworzenie morskiej farmy wiatrowej o mocy 300 MW podłączonej do morskich elektrolizerów wytwarzających ekologiczny wodór [Buljan, 2023].

Firmy SSE Renewables i Equinor, twórcy największej na świecie morskiej farmy wiatrowej w budowie Dogger Bank w Wielkiej Brytanii, badają dwie opcje potencjalnego kolejnego etapu dla Dogger Bank D, czyli czwartej farmy wiatrowej, którą partnerzy chcą zbudować w ramach tej inwestycji. Obejmują one wykorzystanie Dogger Bank D do pozyskiwania energii elektrycznej, która będzie wprowadzana do brytyjskiej sieci i do produkcji ekologicznego wodoru. Zarówno opcje odbioru energii z sieci, jak i opcje produkcji zielonego wodoru w Dogger Bank D mogą przyczynić się do osiągnięcia przez Wielką Brytanię zerowej energii netto.

Morska farma wiatrowa Dogger Bank D o mocy 1,32 GW planowana jest we wschodniej strefie obszaru najmu Dogger Bank C. Będzie zlokalizowana około 210 kilometrów od północno-wschodniego wybrzeża Anglii na Morzu Północnym. Po uzyskaniu pomyślnego wyniku badań technicznych, projekt będzie w stanie wygenerować moc do 2 GW energii odnawialnej. Planowana morska farma wiatrowa będzie składać się ze 128 turbin wiatrowych i sześciu platform morskich. Instalacja zielonego wodoru, jeśli zostanie rozwinięta, może stać się jednym z największych brytyjskich

projektów związanych z ekologicznym wodorem i przyczynić się do realizacji założeń rządu Wielkiej Brytanii zakładającego produkcję wodoru elektrolitycznego w zakresie 5 GW do 2030 r.

Opcja przyłączenia do sieci rozważana przez obie współpracujące firmy zakłada dostarczanie przez Dogger Bank D energii elektrycznej do sieci poprzez punkt przyłączenia w Lincolnshire, gdzie National Grid instaluje nową infrastrukturę sieciową. Drugą opcją jest wykorzystanie energii elektrycznej wytwarzanej przez Dogger Bank D do wytwarzania zielonego wodoru w specjalnym zakładzie elektrolizy w regionie Humber. Obiekt, jeśli zostanie rozwinięty, może stać się największym brytyjskim projektem dotyczącym zielonego wodoru [Habibic, 2023].

Również Szkocja ma szansę na wniesienie wkładu w rozwijający się sektor morskich odnawialnych źródeł energii. Jej rząd wyznaczył cel polegający na dostarczeniu do 11 GW mocy morskich elektrowni wiatrowych do 2030 r., aby wesprzeć zobowiązanie Szkocji do zerowej emisji netto do 2045 r. Rozpoczęto badania dotyczące możliwości połączenia wielkoskalowego pływającego systemu produkcji wodoru z pływającą farmą wiatrową na morzu. Opracowano szereg scenariuszy potencjalnej przyszłej produkcji wodoru ze szczególnym uwzględnieniem istniejących morskich elektrowni wiatrowych, które mogłyby przeznaczyć część swojej produkcji na elektrolizę wodoru. Zbadano także możliwości, jakie stwarza rurociąg główny łączący Szkocję z Niemcami, z rurociągami zasilającymi z kluczowych lokalizacji na Szetlandach, Orkadach, Cromarty Firth i St Fergus. [Memija, 2023c].

Do europejskiej czołówki zajmującej się transformacją energetyki oraz produkcją i dostawami ekologicznego i odnawialnego wodoru należy firma i grupa Lhyfe. Jej zakłady produkcyjne i portfel projektów mają na celu zapewnienie dostępu do ekologicznego i odnawialnego wodoru w ilościach przemysłowych oraz stworzenie modelu energetycznego zdolnego do dekarbonizacji całych sektorów przemysłu i transportu. W 2021 r. Lhyfe uruchomiła pierwszą na świecie fabrykę zielonego wodoru na skalę przemysłową połączoną z farmą wiatrową. W 2022 r. ta sama firma zainaugurowała jako pierwsza na świecie pływającą, pilotażową, morską fabrykę wodoru o nazwie Sealhyfe, napędzaną pływającą turbiną wiatrową. Stanowiło to historyczny krok w kierunku nowego modelu czystej energii, który świat ma nadzieję osiągnąć poprzez produkcję zielonego H₂ na dużą skalę. Od września 2022 r. platforma była zacumowana w porcie Saint-Nazaire, gdzie poddano ją serii testów rozruchowych. Następnie w ramach projektu pilotażowego platforma została odholowana od wybrzeża francuskiego, 20 kilometrów w głąb Atlantyku i połączona z podmorskim węzłem energetycznym SEM-REV za pomocą kabla pępowinowego zaprojektowanego specjalnie do zastosowań wodorowych. Tam rozpoczęła produkcję pierwszych kilogramów morskiego wodoru, co stanowiło kamień milowy dla przyszłości tego sektora.

Firma Lhyfe i jej partnerzy zaprojektowali i zbudowali technologię niezbędną do produkcji wodoru na morzu, w tym elektrolizer o mocy 1 MW. Platforma Sealhyfe pozwoliła na wyprodukowanie 400 kilogramów wodoru dziennie. Cała technologia została dostosowana do pracy na morzu w ekstremalnych warunkach pogodowych

i zaprojektowana tak, aby zminimalizować liczbę interwencji konserwacyjnych wymaganych na morzu [Lhyfe announces that Sealhyfe..., 2023]. Po zakończeniu testów na Atlantyku, w końcu czerwca 2023 r., platforma pilotażowa projektu Sealhyfe, powróciła do Saint-Nazaire. Uzyskane wyniki pozwolą na dopracowanie i przyspieszenie realizacji wielkoskalowych projektów morskich. Zostaną one wykorzystane w szczególności w ramach drugiego etapu rozwoju produkcji wodoru na morzu, czyli projektu HOPE.

W ramach kontynuacji pierwszego etapu firma Lhyfe koordynuje w konsorcjum dziewięciu partnerów projekt HOPE. Projekt ten otrzymał nagrodę Komisji Europejskiej w ramach europejskiego partnerstwa na rzecz czystego wodoru, w postaci dotacja o wysokości 20 mln euro. Dzięki temu projektowi o dużej skali (10 MW) będzie można wyprodukować na morzu do czterech ton zielonego wodoru dziennie, który rurociągiem będzie eksportowany na brzeg, a następnie sprężony i dostarczony do odbiorców. Poprzez te dwa pionierskie projekty w zakresie morskiej produkcji wodoru Lhyfe zamierza dojść do rozwiązań przemysłowych, które pomogą różnym krajom w osiągnięciu celu wyznaczonego przez Komisję Europejską w ramach planu REPowerEU wynoszącego 10 mln ton czystego wodoru wyprodukowanego w Unii Europejskiej do 2030 r. [Lhyfe announces the return..., 2023].

Ekologiczny wodór może odegrać ogromną rolę w dekarbonizacji kluczowych gałęzi przemysłu nie tylko w Europie. Władze Curaçao – terytorium zależnego Holandii leżącego na Karaibach i holenderski minister klimatu i energii rozpoczęli w połowie 2023 r. działania mające na celu umożliwienie produkcji zielonego wodoru z wykorzystaniem energii wiatrowej i stworzenie możliwości eksportu czystych paliw. Celem wyspy Curaçao jest uzyskanie pozycji regionalnego lidera w produkcji ekologicznego wodoru z energii wiatrowej. Holenderskie badania naukowe wykazały, że Curaçao ze względu na swoje położenie geograficzne i warunki pogodowe, ma wyjątkową szansę na wytwarzanie energii wiatrowej z maksymalną wydajnością. Przy pomocy statku badawczego Fugro Brasilis prowadzone były badania na morzu, mające na celu identyfikację optymalnych obszarów pod rozwój pływających elektrowni wiatrowych [Buljan, 2023b].

Technologie dotyczące produkcji czystego wodoru z farm wiatrowych na morzu wkraczają również na Bałtyk. W końcu 2023 r. nawiązana została współpraca pomiędzy francuską firmą specjalizującą się w produkcji zielonego wodoru Lhyfe i fińską Flexens i Copenhagen Infrastructure Partners (CIP). Jej celem jest opracowania i budowa zintegrowanego rozwiązania na wyspie energetycznej, umożliwiającego produkcję morskiej energii wiatrowej na skalę gigawatową i produkcję zielonego wodoru w Finlandii. Wspólne uruchomienie projektu Åland Energy Island ma pozwolić na rozwój produkcji wodoru w połączeniu z morską energią wiatrową na dużą skalę na wodach Wysp Alandzkich, a w przyszłości także w innych regionach. [Memija, 2023d].

Wodór w gospodarce Polski

Polska po Niemczech i Holandii jest trzecim wytwórcą wodoru w Unii Europejskiej z roczną produkcją na poziomie 1,3 mln ton. Aby nadążyć za rosnącym znaczeniem tego sektora na arenie międzynarodowej istnieje pilna potrzeba zintensyfikowania badań technologii wodorowych. W Polsce produkowany jest w większości wodór szary, wytwarzany w zakładach przemysłowych i tam wykorzystywany. Najwięcej wodoru zużywane jest do procesu rafinacji ropy naftowej i produkcji amoniaku. Zaledwie 74 podmioty są obecnie związane z inwestycjami wodorowymi. [*Polacy daleko w kolejce po wodór*, 2024]. W polskiej debacie publicznej wodór traktowany jest głównie z perspektywy zamiennego paliwa transportowego, co wynika z najwyższego stopnia zaawansowania technologii [Umeda, 2022].

Pierwsza energia z najbardziej zaawansowanych morskich farm wiatrowych Bałtyk II i Bałtyk III, o łącznej mocy 1,44 GW, zasili polski system energetyczny już w 2027 r. Realizowany w kolejnym etapie projekt Bałtyk I, o mocy 1,56 GW, ma być z kolei gotowy do aukcji planowanej w 2025 r. Farmy zlokalizowane będą na wysokości Łeby w odległości od 22 do ponad 80 km od linii brzegowej [*W Łebie ruszyło pierwsze w Polsce centrum...*, 2023].

W końcu 2023 r. PGE Polska Grupa Energetyczna i GE zawarły porozumienie mające na celu przetestowanie produkcji zielonego wodoru z wykorzystaniem morskiej turbiny wiatrowej GE. W planowanym projekcie wodór produkowany będzie w elektrolizerach z wykorzystaniem energii elektrycznej wytwarzanej z najnowsze-go modelu turbin wiatrowych GE. Opracowany w ramach projektu system produkcji wodoru może zostać wdrożony w przyszłych projektach morskich elektrowni wiatrowych PGE.

Na przydzielonych PGE akwenach na Morzu Bałtyckim możliwa jest budowa łącznie ponad 7 GW mocy, co pozwoli na dostarczenie około 26 TWh energii, którą można będzie również wykorzystać do produkcji zielonego wodoru. W 2024 r. PGE i GE planują ubiegać się o wsparcie projektu ze środków krajowych i unijnych oraz uzyskać niezbędne pozwolenia i decyzje administracyjne [Memija, 2023b].

Postęp technologiczny w sektorze morskich elektrowni wiatrowych oraz technologiach wodorowych według Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej wymaga zaktualizowania obecnych regulacji w celu umożliwienia przyłączania magazynów energii, elektrolizerów do morskich farm wiatrowych bez utraty prawa do wsparcia. Technologie te mogą wspierać rozwój morskiej energetyki wiatrowej, zapewniając większą stabilność działania oraz pozwolić na pełne wykorzystanie energii produkowanej z wiatru w sytuacjach, gdy podaż energii będzie przekraczała bieżące zapotrzebowanie.

Niezbędna jest także rewizja planu zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich w celu wyznaczenia nowych lokalizacji morskich farm wiatrowych [*PSEW przygotował pięciopak...*, 2023]. Jeśli całkowity potencjał polskich obszarów

morskich zostanie wykorzystany, morska energetyka wiatrowa mogłaby zaspokajać nawet 57% zapotrzebowania na energię elektryczną w Polsce.

Porty mogą również odgrywać również istotną rolę w transformacji energetycznej – nie tylko dlatego, że umożliwiają dostarczanie czystej energii z regionów, które mają do tego najlepsze uwarunkowania. Polska ma szanse, aby stać się hubem dystrybuowania w regionie zielonego wodoru i amoniaku sprowadzanego z USA.

W porcie Gdynia trwają prace nad koncepcją hubu wodorowego. Inicjatywa ta jest jednym z elementów budowy regionalnej gospodarki niskoemisyjnej opartej na wodorze i innych paliwach alternatywnych. W 2022 r. zarząd Portu w Gdyni nawiązał współpracę z przodującym w dziedzinie gospodarki wodorowej portem w Tallinie. Jej celem jest wspólna realizacji projektów związanych z produkcją, magazynowaniem i dystrybucją zielonego wodoru, szczególnie na potrzeby portów morskich oraz całej gospodarki morskiej. Spośród podziemnych struktur geologicznych, które mogą służyć do magazynowania wodoru, najbardziej preferowaną dla wielkoskalowego magazynowania wodoru są kawerny solne. Kawerny solne usytuowane w bliskim sąsiedztwie portu w Gdyni są jego dużym atutem. Stanowią potencjalne miejsce magazynowania wodoru na dużą skalę [Popławski, 2023].

Polska włączyła się do międzynarodowego projektu dotyczącego budowy Nordycko-Bałtyckiego Korytarza Wodorowego mającego na celu przesyłanie wodoru z Finlandii przez Estonię, Łotwę, Litwę i Polskę do Niemiec. Połączenie to ma być wykonane do 2030 r. Projekt będzie promował rozwój produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, przyspieszy rozwój gospodarki wodorowej i przyczyni się do realizacji europejskich celów klimatycznych. Ponadto stworzy warunki do inwestycji w innowacyjne rozwiązania przemysłowe i technologiczne wzdłuż całej trasy rurociągu, obniży koszty transportu energii, stworzy miejsca pracy i przyniesie dodatkowe dochody dla poszczególnych państw [*Nordycko-Bałtycki Korytarz Wodorowy*, 2024].

Polski przemysł widzi w zielonym wodorze potencjał do zrównoważonej transformacji energetycznej. Choć mamy przyjętą strategię wodorową i powstają oddolne klastry i doliny wodorowe, to brakuje konkretnych rozwiązań legislacyjnych, w tym prawa wodorowego, które obniżyłyby ryzyko związane z inwestycjami w nowe projekty [*Mapa rozwoju rynku i technologii...*, 2022].

Podsumowanie

Siedem krajów Unii Europejskiej, w tym Niemcy, Francja i Holandia, wraz z krajami spoza UE – Wielką Brytanią i Norwegią mają obecnie zainstalowane około 30 GW morskiej energii wiatrowej na Morzu Północnym. Do 2030 r. planują osiągnięcia łącznej mocy 120 GW i 300 GW do 2050 r. [*Czterokrotny wzrost...*, 2023]. Wraz

z dynamicznymi zmianami związanymi z transformacją energetyczną i dekarbonizacją gospodarek w państwach członkowskich Unii Europejskiej, oczekuje się, że wodór stanie się jednym z głównych nośników energii w Europie. Wodór wzmocni bezpieczeństwo energetyczne Europy i odegra znaczącą rolę w zmniejszeniu zależności energochłonnych gałęzi europejskiego przemysłu od importowanych paliw kopalnych. Będzie ponadto stanowić znaczący wkład w realizację unijnego celu redukcji emisji gazów cieplarnianych, gdy w przemyśle, transporcie i energetyce paliwa kopalne zostaną zastąpione odnawialnym i niskoemisyjnym wodorem.

Polska posiada duży potencjał w produkcji energii z wiatru, a rozwój farm wiatrowych na morzu pozwoli na wykorzystanie tego potencjału w sposób bardziej efektywny i zrównoważony dla środowiska. Jednak bez odpowiednich nakładów i ram regulacyjnych, dla funkcjonowania sprawnego przyszłego rynku, Polska będzie w tyle za europejską czołówką, stając się w większości jedynie konsumentem zagranicznych technologii. Wizja importu wodoru, pozbawia nasz kraj nie tylko potencjalnych przychodów i możliwości zwiększenia zatrudnienia i rozwoju technologicznego, ale przede wszystkim odbiera szansę na zwiększenie bezpieczeństwa i niezależności energetycznej [Binek, 2023].

Według Międzynarodowej Agencji Energetycznej w celu osiągnięcia zerowej emisji netto do 2050 r. produkowany w morskich farmach wiatrowych wodór jako nośnik czystej energii będzie odgrywał kluczową rolę. Pomimo szeregu pozytywnych sygnałów, nadal do rozwiązania pozostaje jeszcze wiele problemów i „wyzwań technicznych”.

Literatura

- Abdalla A. M., Hossain S., Nisfindy O. B., Azad A. T., Dawood M., Azad A. K., 2018, *Hydrogen production, storage, transportation and key challenges with applications: A review*. „Energy Conversion and Management” nr 165: 602–627.
- Analiza potencjału technologii wodorowych w Polsce do roku 2030 z perspektywa do 2040 roku, 2021, Instytut Energetyki, Warszawa: 292–293.
- IRENA, 2019, *Hydrogen: A renewable energy perspective*, International Renewable Energy Agency, Abu Dhabi.
- IRENA, 2023, *Renewable Capacity Statistics 2023*, International Renewable Energy Agency, Abu Dhabi.
- Jerzak K., Shrayer M.D. Krośnicka K.A., Lorens P., Zaucha J., 2019, *The essence of marine and coastal space – an interdisciplinary perspective*. „Europa XXI” nr 36: 23–42.
- Kupecki J. (red.), 2021, *Analiza potencjału technologii wodorowych w Polsce do roku 2030 z perspektywą do 2040 roku*. NFOŚiGW, Warszawa.
- Mapa rozwoju rynku i technologii dla obszaru technologii wodorowych, 2022, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa.

- Musial W., Spitsen P., Duffy P., Beiter P., Marquis M., Hammond R., Shields M., 2022, *Offshore Wind Market Report: 2022 Edition*. National Renewable Energy, United States.
- Olsson P, Folke C., Hughes T.P., 2008, *Navigating the transition to ecosystem-based management of the Great Barrier Reef, Australia*. „Proceedings of the National Academy of Science of the USA” nr 105(28): 9489–9494.
- Polska Strategia Wodorowa do roku 2030 z perspektywą do roku 2040*, 2021, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Warszawa.
- Palmowski T., 2017, *Morskie uwarunkowania ład przestrzennego*, [w:] Karwacka G.H. (red.), *Współczesne uwarunkowania procesów zarządzania przestrzenią w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk: 119–137.
- Palmowski T., 2021, *Planowanie przestrzenne obszarów morskich na przykładzie Polski*. [w:] Mierzejewska L., Wdowicka M. (red.), *Miasta i regiony w obliczu pandemii COVID-19 i innych wyzwań współczesnego świata*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 187–198.
- Palmowski T., Kwiatkowska E., 2021, *Rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce*. „Czasopismo Geograficzne” nr 94(3): 389–409.
- Umeda T., 2022, *Znaczenie wodoru w procesie transformacji sektora energii*, [w:] Wiącek A., Ruszel M., Rusiecka J.S. (red.), *Bezpieczeństwo energetyczne, Wybrane zagadnienia*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów: 21–34.
- Walker I., Madden B., Tahir F., 2018, *Hydrogen supply chain evidence base*. Element Energy Ltd., Cambridge, UK.
- Zaucha J., 2009, *Planowanie przestrzenne obszarów nadmorskich, Polskie uwarunkowania i plan pilotażowy*. Instytut Morski w Gdańsku, Gdańsk.
- Zaucha J., Matczak M., Pardus J. i in., 2015, *Studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich*. Instytut Morski w Gdańsku, Gdańsk.
- Zaucha J., 2018, *Gospodarowanie przestrzeni morską*. Wydawnictwo Akademickie SEDNO, Warszawa.

Źródła internetowe

- Binek P., 2023, *Wodorowa rewolucja w offshore nie tak szybko jakbyśmy sobie życzyli*. <https://www.cire.pl/artykuly/materialy-problemowe/wodorowa-rewolucja-w-offshore-nie-tak-szybko-jakbysmy-sobie-zyczyli> [data dostępu: 10.12.2023 r.]
- Buljan A., 2023, *Equinor, RWE Unveil Joint Offshore Wind-to-Hydrogen Plan for Norway and Germany*. „Business & Finance”, <https://www.offshorewind.biz/2023/01/05/equinor-rwe-unveil-joint-offshore-wind-to-hydrogen-plan-for-norway-and-germany/> [data dostępu: 5.01.2023 r.]
- Buljan A., 2023a, *Butendiek Offshore Wind Farm to Power Green Hydrogen Production in Germany*. <https://www.offshorewind.biz/2023/10/31/butendiek-offshore-wind-farm-to-power-green-hydrogen-production-in-germany/> [data dostępu: 3.11.2023 r.]
- Buljan A., 2023b, *Caribbean Island Starts Offshore Surveys with Plan for Floating Wind-to-Hydrogen Production*. <https://www.offshorewind.biz/2023/07/17/caribbean-island-starts-offshore-surveys-with-plan-for-floating-wind-to-hydrogen-production/> [data dostępu: 15.10.2023 r.]

- Czterokrotny wzrost morskiej energetyki wiatrowej planowany na Morzu Północnym, 2023, <https://www.portalmorski.pl/wiadomosci/offshore/53263-czterokrotny-wzrost-morskiej-energetyki-wiatrowej-planowany-na-morzu-polnocnym> [data dostępu: 10.05.2023 r.]
- Durakovic A., 2021, *Germany Opening Offshore Areas for Green Hydrogen Production*, Offshore Wind.biz, <https://www.offshorewind.biz/2021/10/01/breaking-germany-opening-offshore-areas-for-green-hydrogen-production/> [data dostępu: 3.01.2023 r.].
- Habibic A., 2023, *Plans for Hydrogen Development at Dogger Bank D Gain Ground*, <https://www.offshorewind.biz/2023/12/04/plans-for-hydrogen-development-at-dogger-bank-d-gain-ground/> [data dostępu: 10.09.2023 r.].
- Lhyfe announces that Sealhyfe, the world's first offshore hydrogen production pilot, produces its first kilos of green hydrogen in the Atlantic Ocean, 2023, <https://www.lhyfe.com/press/lhyfe-announces-that-sealhyfe-the-worlds-first-offshore-hydrogen-production-pilot-produces-its-first-kilos-of-green-hydrogen-in-the-atlantic-ocean/> [data dostępu: 30.06.2023 r.]
- Lhyfe announces the return to port of Sealhyfe, the world's first offshore hydrogen production pilot platform, after achieving all the objectives set at the time of its launch, 2023, <https://www.lhyfe.com/press/lhyfe-announces-the-return-to-port-of-sealhyfe-the-worlds-first-offshore-hydrogen-production-pilot-platform-after-achieving-all-the-objectives-set-at-the-time-of-its-launch/> [data dostępu: 29.11.2023 r.]
- Memija A., 2023, *RWE and Hyundai Partner on Offshore Wind and Green Hydrogen in South Korea*, Offshore Wind.biz, <https://www.offshorewind.biz/2023/11/15/rwe-and-hyundai-partner-on-offshore-wind-and-green-hydrogen-in-south-korea/> [data dostępu: 16.11.2023 r.]
- Memija A., 2023 A, *Deep Wind Offshore and Hy2gen Form Green Hydrogen Partnership*, Offshore Wind.biz, <https://www.offshorewind.biz/2023/11/10/deep-wind-offshore-and-hy2gen-form-green-hydrogen-partnership/> [data dostępu: 15.12.2023 r.]
- Memija A., 2023, B, *PGE and GE to Test Green Hydrogen Production Using Offshore Wind Turbine*, <https://www.offshorewind.biz/2023/10/26/pge-and-ge-to-test-green-hydrogen-production-using-offshore-wind-turbine/> [data dostępu: 15.11.2023 r.]
- Memija A., 2023 C, *Offshore Wind Could Secure Scottish Green Hydrogen Potential – Report*, <https://www.offshorewind.biz/2023/09/05/offshore-wind-could-secure-scottish-green-hydrogen-potential-report/> [data dostępu: 10.09.2023 r.]
- Memija A., 2023, *Lhyfe, CIP, and Flexens Unveil Plans for Energy Island Offshore Finland*, <https://www.offshorewind.biz/2023/11/02/lhyfe-cip-and-flexens-unveil-plans-for-energy-island-offshore-finland/> [data dostępu: 23.11.2023 r.]
- Milszewski J., 2021, *PKN orlen wchodzi na bałtyk z GE renewable Energy*, <https://www.gospodarkamorska.pl/pkn-orlen-wchodzi-na-baltyk-z-ge-renewable-energy-60525> [data dostępu: 26.08.2021 r.]
- Nordycko-Bałtycki Korytarz Wodorowy, <https://www.gaz-system.pl/pl/o-nas/informacje-ogolne/aktywnosc-miedzynarodowa/nordycko-baltycki-korytarz-wodorowy.html> [data dostępu: 5.01.2024 r.]
- Popławski K., 2023, *Polskie porty mogą stać się hubem zielonego wodoru*, Offshore Wind Poland, <https://offshorewindpoland.pl/poplawski-polskie-porty-moga-stac-sie-hubem-zielonego-wodoru/> [data dostępu: 29.12.2023 r.]
- Pawluszek A., 2024, *Belgia: Rekordowa ilość energii elektrycznej wyprodukowana przez morskie turbiny wiatrowe*, <https://www.portalmorski.pl/wiadomosci/offshore/54787-belgia->

- rekordowa-ilosc-energii-elektrycznej-wyprodukowana-przez-morskie-turbiny-wiatrowe [data dostępu: 07.01.2024 r.]
- Polacy daleko w kolejce po wodór*, <https://zielonagospodarka.pl/polacy-daleko-w-kolejce-po-wodor-15091> [data dostępu: 03.01.2024 r.]
- PSEW przygotował pięciopak rozwiązań dla lepszego wykorzystania potencjału wiatru na morzu*, 2023, <https://www.portalmorski.pl/wiadomosci/offshore/54567-psew-przygotowal-pieciopak-rozwiazan-dla-lepszego-wykorzystania-potencjalu-wiatru-na-morzu> [data dostępu: 26.11.2023 r.]
- Romowicz M., Niewiński P., 2021, *Morskie farmy wiatrowe w strefie przyległej RP wyłącznym problemem sektora prywatnego?* <https://www.gospodarkamorska.pl/morskie-farmy-w-iatrowe-w-strefie-przyleglej-rp-wylacznym-problemem-sektora-prywatnego-59611> [data dostępu: 25.06.2021 r.]
- W Łebie ruszyło pierwsze w Polsce centrum informacji o morskich farmach wiatrowych. Za inicjatywą stoją Equinor i Polenergia*, 2023, <https://www.portalmorski.pl/wiadomosci/offshore/53685-w-lebie-ruszylo-pierwsze-w-polsce-centrum-informacji-o-morskich-farmach-wiatrowych-za-inicjatywa-stoja-equinor-i-polenergia> [data dostępu: 29.06.2023 r.]

ROZDZIAŁ 27.

Problemy i wyzwania zagospodarowania przestrzeni podwodnej jezior

Ryszard Żróbek
Anna Żróbek-Sokolnik
Piotr Dynowski

Streszczenie: Określenie zagospodarowania przestrzennego zawarte w przepisach prawa to zagospodarowanie terenu, w jego obecnym lub przyszłym wymiarze funkcjonalnym, lub przeznaczenie społeczno-gospodarcze terenu, w tym mieszkaniowe, przemysłowe, handlowe, rolnicze, leśne, wypoczynkowe, wynikające z dokumentów planistycznych. Czy istnieje zatem takie zagadnienie jak zagospodarowanie przestrzenne terenu pod powierzchnią wody? Zdecydowanie tak. Przemawia za tym treść podanej definicji oraz wiele przykładów budowli związanych z poborem wody, zrzutem ścieków, zabezpieczenia przeciwpowodziowego czy związanych z retencjonowaniem wody. Na potrzeby niniejszej publikacji, ten interesujący z wielu powodów i przyszłościowy problem badawczy, przedstawiono pod kątem zagospodarowania podwodnego ekosystemów wodnych. Odniesiono się głównie do jezior, zwracając szczególną uwagę na potrzeby turystyczne (wypoczynkowe i rekreacyjne), a dokładnie na potrzeby turystyki kwalifikowanej, jaką jest pletwonurkowanie.

Wprowadzenie

Powszechnie uważa się, że planowanie i zagospodarowanie przestrzenne stanowi podstawę do realizacji takich celów, jak równoważony rozwój, ochrona klimatu oraz środowiska naturalnego, jak również dla rozwoju ekonomicznego i kulturowego kraju oraz dla podnoszenia jakości życia jego mieszkańców. Aktualnie trwają prace nad Koncepcją Rozwoju Kraju do 2050 roku oraz Modelem Struktury Przestrzenno-Funkcjonalnej Kraju. Dokumenty te mają być jednymi z elementów integracji systemu zarządzania polityką rozwoju Polski. Na mocy ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, koncepcja ta ma stać się dokumentem łączącym planowanie społeczno-gospodarcze z przestrzennym.

Turystyka jako jedna z najbardziej dochodowych i dynamicznie rozwijających się dziedzin gospodarki może mieć pozytywny wpływ na aktywizację gospodarczą rejonu. Zagadnienie to pojawia się więc w opracowaniach planistycznych różnych szczebli decyzyjnych. Jest też istotnym składnikiem planów przestrzennych.

Na atrakcyjność turystyczną składają się między innymi:

- walory turystyczne, które z kolei dzielą się na: wypoczynkowe (służące regeneracji sił fizycznych oraz psychicznych); krajoznawcze kulturowe i przyrodnicze (stanowiące przedmiot zainteresowań poznawczych); specjalistyczne (umożliwiające uprawianie różnych form turystyki kwalifikowanej),
- dostępność komunikacyjna (możliwość dojazdu do miejsca docelowego);
- zagospodarowanie turystyczne (zespół obiektów i urządzeń umożliwiających zaspokojenie potrzeb ruchu turystycznego).

Z tego względu, w koncepcjach kierunku polityki przestrzennej obszarów, coraz większego znaczenia nabiera rozwój funkcji turystycznej. Określenie form turystyki i rekreacji możliwych do realizowania na danym terenie, może mieć więc wpływ na jego zagospodarowanie przestrzenne [Pawlikowska-Piechotka, 2009; Gus-Puszczewicz, 2018].

W planowaniu przestrzennym termin „zagospodarowanie turystyczne” rozumie się jako: „świadomą działalność, mającą na celu przystosowanie środowiska (przyrodniczego, kulturowego) do potrzeb rozwoju turystyki i rekreacji” [Pawlikowska-Piechotka, 2009]. Na zagospodarowanie turystyczne składają się: baza komunikacyjna, baza noclegowa, baza żywieniowa, baza towarzysząca. Należy przy tym pamiętać, że podejmowane działania gwarantujące pożądany poziom usług turystycznych muszą mieć na uwadze ochronę wartości środowiska, tzw. *sustainable tourism*.

Wśród wszystkich form turystyki, najdynamiczniej rozwija się turystyka aktywna. Jest ona określana jako „forma turystyki, w której głównym lub ważnym elementem wyjazdu – niezależnie od czasu trwania działalności turystycznej – jest podejmowanie szczególnych form aktywności rekreacyjnej lub hobbystycznej”, przy wydatnym wykorzystaniu własnej aktywności fizycznej w pokonywaniu przestrzeni [Alejziak, 2015, s. 13]. Turystyka aktywna może być uprawiana w różnych środowiskach: lądowym,

wodnym i powietrznym, zarówno w okresie letnim, jak i zimowym. Odbywa się to w formie wyjazdów jednodniowych, weekendowych i wielodniowych.

Turystyka aktywna uprawiana w środowisku wód śródlądowych

Głównymi czynnikami determinującymi rozwój turystyki wodnej śródlądowej są m.in.: występowanie i zagospodarowanie rzek i jezior; występowanie sztucznych zbiorników wodnych; sytuacja na rynku usług śródlądowej turystyki wodnej (np. liczba i stan floty śródlądowych statków pasażerskich, dostępność sprzętu niezbędnego do uprawiania turystyki wodnej). Najpopularniejszymi rodzajami turystyki aktywnej uprawianej w środowisku wodnym są: turystyka żeglarska, turystyka kajakowa, turystyka podwodna, turystyka motorowodna, wędkarstwo. W ostatnich latach obserwuje się w Polsce dynamiczny rozwój podwodnych usług szkoleniowo-turystycznych. Nurkowanie stało się atrakcyjną formą rekreacji służącą nie tylko aktywnemu wypoczynkowi, ale również rozwojowi zainteresowań. Dane dotyczące liczby nadawanych przez różne federacje nurkowe certyfikatów wskazują, że coraz więcej osób korzysta z tej formy turystyki aktywnej (kwalifikowanej). Mimo tego faktu, problem zagospodarowania przestrzennego pod kątem tej formy turystyki w środowisku wód śródlądowych jest relatywnie rzadko poruszany w literaturze naukowej. Turystów uprawiających płetwonurkowanie można podzielić na dwie podstawowe grupy. Pierwszą z nich są turyści uprawiający płetwonurkowanie regularnie. Grupa ta korzysta zazwyczaj z akwenów znajdujących się niedaleko miejsca zamieszkania; dysponuje w większości własnym sprzętem; podczas nurkowań zorganizowanych korzysta z baz nurkowych; dojazd do nurkowiska organizuje we własnym zakresie z postojem w możliwie najbliższym miejscu przy brzegu akwenu. Drugą grupę stanowią turyści płetwonurkujący jedynie „wakacyjnie”. Grupa ta wymaga bazy transportowej i żywieniowej (często korzysta z wyjazdów organizowanych przez biura podróży). W pobliżu miejsca wybranego do płetwonurkowania powinna znajdować się baza nurkowa i wypożyczalnia sprzętu. Z przedstawionych powyżej faktów wynika zatem, że podstawowym elementem zagospodarowania turystyki podwodnej jest sama baza, która musi zapewnić turystom dostęp do wszystkich potrzeb, czyli noclegowych, żywieniowych i transportu. Istotna też jest baza towarzysząca, w tym baza rekreacyjna dedykowana rodzinom, które towarzyszą nurkom ale same nie uprawiają tej formy turystyki [Berebka, 2012; Korba, Iwan, 2012]. Należy tutaj zauważyć, że przedstawione potrzeby i oczekiwania związane z zagospodarowaniem turystycznym dotyczą głównie zagospodarowania obszaru lądowego. W przypadku płetwonurkowania natomiast, równie ważne jest zagospodarowanie terenu znajdującego się pod powierzchnią zbiorników

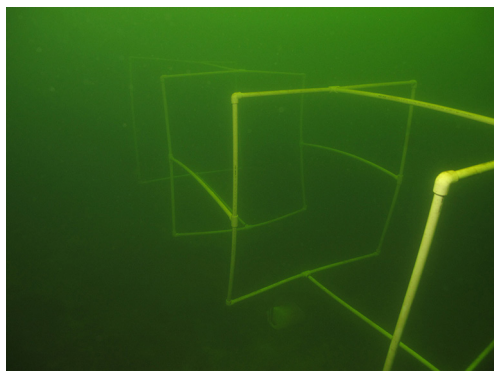
wodnych. Badania zespołu badaczy z Katedry Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie wykazały, że nurkowie zwracają uwagę na podwodną atrakcyjność estetyczno-widokową śródlądowych zbiorników wodnych, na którą składała się obecność min. zwierząt, zatopionych obiektów antropogenicznych, przeszkód naturalnych czy roślinności [Senetra i in., 2023]. Na potrzeby turystyki kwalifikowanej jaką jest pletwonurkowanie, zmieniono i zagospodarowano już wiele fragmentów dna zbiorników wodnych pochodzenia naturalnego i sztucznego (fot.1).

Przykładem jeziora pochodzenia naturalnego, nad i w którym umieszczono urządzenia służące turystom podwodnym jako atrakcja, jest Łęsk (Kulka). Jezioro znajdujące się w województwie warmińsko-mazurskim, w gminie Dźwierzuty. Dla turystów podwodnych przeznaczono infrastrukturę powierzchniową – miejsca noclegowe, wiaty na mokry sprzęt oraz miejsce do przebrania się pod dachem i ławy do wygodnego

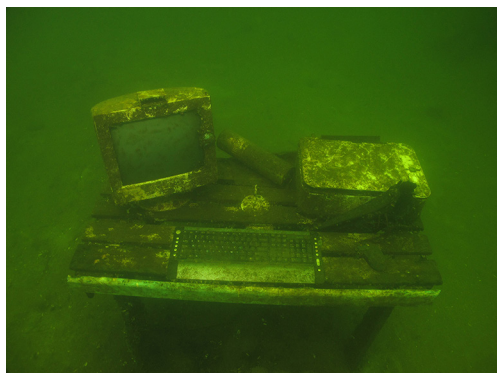
a) platforma do ćwiczeń



b) tor do ćwiczenia pływalności



c) stół z komputerem i drukarką, jako „podwodna atrakcja turystyczna”



d) wrak drewnianej szalupy



Fot. 1. Fragment podwodnego szlaku turystycznego

Źródło: Piotr Dynowski

klarowania sprzętu, oraz infrastrukturę podwodną – wraki łodzi wykonane z różnych materiałów, wraki samochodów, platformy i tory do ćwiczeń, rower, rower wodny, wózki, wbite w dno pale drewniane i drzewa. Łącznie pod wodą znajduje się ponad 30 elementów, które mają być podwodną atrakcją dla pływających. Zatopione elementy połączone są ze sobą tzw. poręczówką – liną wyznaczającą kierunek pływania. Innym przykładem zbiornika, tym razem pochodzenia sztucznego jest kamieniołom Piechcin, w województwie kujawsko-pomorskim. Jest to jezioro pochodzenia antropogenicznego, powstałe w wyniku zalania wapiennego wyrobiska. Podobnie jak w przypadku jeziora Łęsk, utworzono tu bazę dla pływających, która składa się z części lądowej oraz podwodnej. Na lądzie znajduje się baza noclegowa, pomieszczenia do przebierania i suszenia sprzętu, ławy do klarowania sprzętu, pomosty i trapy ułatwiające wejście do wody. Przestrzeń podwodna zagospodarowana jest podobnie jak w pierwszym przypadku, w formie podwodnego szlaku dla pływających, z kilkudziesięcioma zatopionymi przedmiotami – różnej wielkości i wykonanych z różnych materiałów wraki łodzi, wraki samochodów, puste zbiorniki i tory do ćwiczeń podwodnych oraz platformy do ćwiczeń. Łącznie pod wodą znajduje się ponad 50 zatopionych elementów, na różnych głębokościach. Opracowanie dotyczące bazy nurkowej Piechcin wskazuje, że ankietowani nurkowie zwracali uwagę zarówno na infrastrukturę brzegową, jak i zróżnicowaną infrastrukturę podwodną typu: stojące drzewa; wraki samochodów; morski jacht (betonowiec) z wysokim masztem i żaglem; drewnianą żaglówkę kabinową; małą jaskinię i łuk skalny czy kilkanaście zatopionych luster. Dodatkowo ankietowani wskazywali, że należałoby wprowadzić pewne udogodnienia w zakresie poprawy strefy podwodnej. Chodziło przede wszystkim o zamontowanie tabliczek kierunkowych pod wodą (m.in. na tzw. poręczówkach), dla lepszej orientacji usytuowania tras, platform czy boi. Proponowano również urozmaicenia w postaci „tunelu serpentyny”, dzwonu Halleja czy zatopienia łódki, która stoi na brzegu zbiornika [Cichowska i in., 2018].

Obecnie, w Polsce mamy kilkadziesiąt takich jak opisane wyżej miejsc, które zostały zagospodarowane pod wodą z myślą o pływających rekreacyjnych. Można postawić pytanie – czy takie podwodne instalacje nie przypominają infrastruktury turystycznej, w jaką wyposaża się szlaki turystyczne lądowe, np. piesze, rowerowe, czy konne? A jeśli tak, to jak podchodzi do takich elementów ustawodawca? Czy np. w prawie wodnym mamy zdefiniowaną taką formę zagospodarowania przestrzennego i czy są to np. budowle lub urządzenia wodne? Czy może podejść do takiej infrastruktury jak do pomostów, które wymagają zgłoszenia. I wreszcie czy takie zagospodarowanie podwodne nie ma negatywnego wpływu na ekosystemy wodne?

Mimo przedstawionych powyżej działań, aspekt zagospodarowania przestrzeni podwodnej jezior nie jest jeszcze praktycznie dobrze poznany. Uważamy, że konieczne jest wypełnienie tej luki, między innymi poprzez zdefiniowanie szlaków podwodnych jako turystyczne, w aktach prawnych dotyczących gospodarowania wodami oraz opracowanie i zalegalizowanie procedur ich wytyczania, tworzenia i dokumentacji. Ma to swoje daleko idące konsekwencje w nieodwracalnym przekształcaniu przestrzeni

podwodnej, oddziaływaniu na środowisko ekosystemów wodnych, a w konsekwencji na podwodny krajobraz. Należy również podkreślić znaczenie legalizacji w odniesieniu do bezpieczeństwa uprawiania tej formy turystyki kwalifikowanej i chociażby prowadzenia ogólnie pojętych akcji ratunkowych, związanych z wypadkami nurkowymi (związany z dobrą praktyką nurkową plan ewakuacyjny).

Krajobrazy podwodne jezior w kontekście turystyki, zagospodarowania przestrzennego i ochrony

Z planowaniem i zagospodarowaniem przestrzennym ściśle jest związana *Europejska Konwencja Krajobrazowa*, sporządzona we Florencji 20 października 2000 r.; ratyfikowana przez Polskę 27 września 2004 r. Weszła ona w życie 1 stycznia 2005 r. Istotna dla tego zagadnienia jest również tzw. *Ustawa krajobrazowa* [*Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu*; Dz.U. 2015 poz. 774].

Europejska Konwencja Krajobrazowa (EKK) definiuje krajobraz jako „obszar, postrzegany przez ludzi, którego charakter jest wynikiem działania i interakcji czynników przyrodniczych i/lub ludzkich” (art. 1a). Zgodnie z zapisami konwencji, ma ona zastosowanie do „całego terytorium stron i obejmuje obszary lądowe, śródlądowe i morskie”. Każda ze stron zobowiązuje się zatem do „uznania krajobrazów w prawie za istotny element otoczenia ludzi, wyraz różnorodności ich wspólnego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego oraz podstawę ich tożsamości”. W prawie polskim termin krajobraz pojawia się w wielu regulacjach prawnych, w różnych kontekstach. Są to:

- 1) *Ustawa o ochronie przyrody* [Dz. U. 2004. Nr 92 poz. 880 z późn. zm.] – z przepisów ogólnych wynika, że ochrona przyrody polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody – a w tym krajobrazu. W tym ujęciu krajobraz jest więc jednym ze składników przyrody, co ma też swoje odbicie w definicji dotyczącej środowiska przyrodniczego rozumianego jako: krajobraz wraz z tworami przyrody nieożywionej oraz naturalnymi i przekształconymi siedliskami przyrodniczymi z występującymi na nich roślinami, zwierzętami i grzybami.

W ustawie tej ponadto zdefiniowano:

- a) ochronę krajobrazową jako zachowanie cech charakterystycznych danego krajobrazu,
- b) walory krajobrazowe rozumiane jako wartości ekologiczne, estetyczne lub kulturowe obszaru oraz związane z nim rzeźbę terenu, twory i składniki przyrody, ukształtowane przez siły przyrody lub działalność człowieka.

- 2) *Ustawa Prawo ochrony środowiska* [Dz. U. 2001. Nr 62 poz. 627 z późn. zm.] – traktuje krajobraz jako jeden z elementów środowiska przyrodniczego, które definiowane jest następująco: „ogół elementów przyrodniczych, w tym przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnia ziemi, kopaliny, wody, powietrze, zwierzęta i rośliny, krajobraz oraz klimat”.
- 3) *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* [Dz.U. 2022 poz. 840.] zawiera pojęcie krajobrazu kulturowego, który definiuje jako „przestrzeń historycznie ukształtowaną w wyniku działalności człowieka, zawierającą wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze”.

Z przedstawionych wcześniej definicji wynika, że pojęcie krajobrazu może dotyczyć nie tylko powierzchni lądu, ale również obszarów znajdujących się pod powierzchnią wody. Z tego powodu, coraz częściej i więcej mówi się o konieczności opracowania metod badania krajobrazów podwodnych. W przypadku ekosystemów wodnych najczęściej przyjmuje się następującą definicję: „krajobraz jest integralnie jednolitą częścią dna morskiego ze stałym podłożem geologicznym, takim samym rodzajem rzeźby terenu, wspólnym klimatem i podobnymi biocenozami” [Shaw, Oldfield, 2007]. Śledząc literaturę naukową można coraz częściej natknąć się na opracowania dotyczące zagadnienia krajobrazów podwodnych. Publikacje te najczęściej dotyczą jednak mórz i oceanów [np. Alvarez-Berastegui i in., 2016; Tambutti, Gómez, 2020]. Wynika to z faktu, że morza i oceany to ogromne zbiorniki wodne, o niezwykle istotnym znaczeniu dla człowieka. Z tego powodu krajobrazy podmorskie pojawiają się w dokumentach planistycznych i strategicznych, np., w Ocenach Oddziaływania Inwestycji na Środowisko, jak również opracowaniach dotyczących turystyki, rekreacji i edukacji. Nie oznacza to jednak, że wody śródlądowe i inne wody słodkie, nie wymagają badań dotyczących krajobrazów podwodnych. Niestety w literaturze nie ma zbyt wielu danych na temat krajobrazów podwodnych wód słodkich [np. Delaere, Guédron, 2022]. W przypadku jezior badania dotyczyły dużych zbiorników wodnych takich jak Bajkał, Hovsgol czy Teletskoye. W Polsce badaniem krajobrazów podwodnych jezior (w kontekście turystyki, zagospodarowania przestrzennego i ochrony) zajmuje się wspomniany wcześniej zespół naukowy z Katedry Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. W swoich pracach [Senetra i in., 2023; Dynowski i in., 2024], wskazują na podobieństwa pomiędzy krajobrazem lądowym i krajobrazem podwodnym jezior (fot. 2). Efektem pracy zespołu, jest także opracowanie typów podwodnego krajobrazu jeziora Wielki Staw w Karkonoszach [Dynowski i in., 2024 a].

Zgodnie z art. 9. ustawy *Prawo wodne* [Dz.U.2023.1478 t.j.], gospodarowanie wodami prowadzi się z zachowaniem zasady racjonalnego i całościowego traktowania zasobów wód powierzchniowych z uwzględnieniem ich ilości i jakości. Obowiązuje zasada wspólnych interesów i wymaga się współdziałania administracji publicznej, użytkowników wód i przedstawicieli lokalnych społeczności w zakresie pozwalającym uzyskać maksymalne korzyści społeczne, nie dopuszczając do wystąpienia pogorszenia ekologicznych funkcji wód oraz pogorszenia stanu ekosystemów lądowych

zależnych od wód. Legislator przyznaje każdemu prawo do powszechnego korzystania z publicznych śródlądowych wód powierzchniowych, na potrzeby wypoczynku, uprawiania turystyki i sportów wodnych (art. 32). Z kolei art. 10 mówi o takim zarządzaniu zasobami, aby zaspokajać potrzeby ludności, między innymi związane z turystyką, sportem oraz rekreacją, ale również tak aby chronić wody i środowiska związanego z tymi zasobami, przed zanieczyszczeniem i degradacją. Zgodnie z art. 29 korzystanie z wód nie może powodować pogorszenia stanu wód i ekosystemów od nich zależnych. Nie może również naruszać ustaleń planu gospodarowania wodami i nie może wyrządzać ogólnie pojętych szkód. Ustawodawca nie definiuje jednak opisanych wyżej elementów podwodnej infrastruktury jako urządzenia wodne, przez które rozumie się urządzenia lub budowle służące do kształtowania zasobów wodnych lub korzystania z tych zasobów, w tym np. mola, pomosty i przystanie. Nie definiuje również „nurkowiska”, które *de facto* pełni rolę kąpieliska dla nurków. Pojawia się zatem pytanie, czy nie należałoby potraktować opisywanej infrastruktury pod i nadwodnej jak np. zwykłego kąpieliska, o którym jest mowa w art. 37. Prawodawca dokładnie określa obowiązki organizatora kąpieliska, który planuje je utworzyć na własnym terenie. Związane są one, między innymi ze złożeniem wniosku zawierającego nazwę i adres kąpieliska oraz opis granicy kąpieliska na aktualnej mapie topograficznej albo ortofotomapie lub wykaz współrzędnych punktów załamania granicy kąpieliska, opis infrastruktury kąpieliska, w tym urządzeń sanitarnych, wskazanie sposobu gospodarki odpadami i in. Następnie wójt, burmistrz lub prezydent miasta przygotowuje projekt uchwały, obejmujący wykaz planowanych kąpielisk, sporządzony po rozpatrzeniu wniosków, oraz wykaz wydzielonych fragmentów wód powierzchniowych, na których planowane jest utworzenie kąpielisk. Kolejnym krokiem jest przekazanie do zaopiniowania projektu kąpieliska Wodom Polskim, właścicielowi wód oraz właściwemu organowi Inspekcji Ochrony Środowiska i państwowemu powiatowemu lub państwowemu granicznemu inspektorowi sanitarnemu, a w przypadku kąpieliska położonego na: terenie parku narodowego – także dyrektorowi parku narodowego, polskich obszarach morskich – także właściwemu dyrektorowi urzędu morskiego, śródlądowej drodze wodnej – także właściwemu dyrektorowi urzędu żeglugi śródlądowej. Pojawia się więc pytanie, czy podobnej procedury nie należałoby zastosować w odniesieniu do „nurkowiska”, którego elementem jest, z reguły tor podwodny, będący odpowiednikiem szlaku turystycznego, ale podwodnego? Prawodawca art. 395 zwalnia z pozwolenia wodnoprawnego albo zgłoszenia wodnoprawnego wyznaczanie szlaku turystycznego pieszego lub rowerowego oraz budowę, przebudowę lub remont drogi rowerowej, z wyjątkiem prowadzenia dróg rowerowych przez wody powierzchniowe.

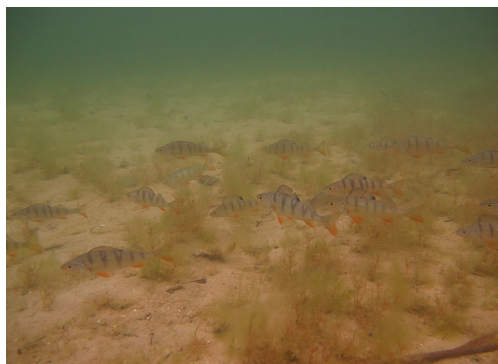
a) góry



b) głazowisko



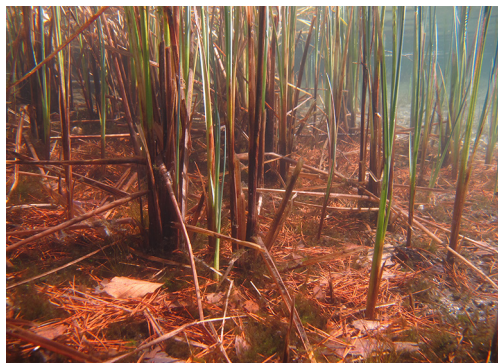
c) pastwisko



d) pustynia



e) las



Fot. 2. Przenikanie się krajobrazów nad i pod powierzchnią wody
Autorzy: Irena Stangireska (fot. a); Piotr Dynowski (fot. b-e)

Zakończenie

Zdefiniowanie „nurkowiska” oraz „podwodnego szlaku turystycznego” i doprecyzowanie procedur związanych z ich legalizacją bardzo ułatwiłoby rozwój tej formy turystyki kwalifikowanej. Obecnie mamy autorów, wykonawców i opiekunów szlaków turystycznych (np. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze) oraz ogólnie dostępne bazy danych przebiegu i opisu, praktycznie wszystkich typów szlaków turystycznych. Wytyczenie ich jest możliwe, po akceptacji właścicieli terenu, przez który prowadzą. W przypadku „nurkowisk” i „podwodnych szlaków turystycznych” jest to bardzo trudne lub wręcz niemożliwe, ze względu na brak definicji. Ponadto umocowanie ww. pojęć w akcie normatywnym pozwoliłoby przypisać właściciela lub organizatora do konkretnego „nurkowiska” i „szlaku podwodnego”, ocenić stopień oddziaływania na środowisko każdego zatapianego elementu oraz prowadzić dokumentację istniejących i planować turystyczne zagospodarowanie podwodne powierzchni dna ekosystemów wodnych w nowych miejscach.

Literatura

- Alejsiak B.D., 2015, *Turystyka aktywna młodzieży studenckiej jako forma zdrowego stylu życia*. „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” nr 21(1): 13–18.
- Alvarez-Berastegui D., Hidalgo M., Pilar Tugores M., Reglero P., Aparicio-González A., Cianelli L., Juza M., Mourre B., Pascual A., López-Jurado J. L., García A., Rodríguez J. M., Tintoré J., Alemany F., 2016, *Pelagic seascape ecology for operational fisheries oceanography: modelling and predicting spawning distribution of Atlantic bluefin tuna in Western Mediterranean*. „ICES Journal of Marine Science” nr 73(7): 1851–1862.
- Berbeka J., 2012, *Współzależność nurkowania i turystyki wyjazdowej*. „Ekonomiczne Problemy Usług” nr 84: 497–509
- Cichowska J., Garbacz J. K., Ciechalski J., 2018, *Rola bazy Piechcin w rozwoju turystyki specjalistycznej pod kątem przygotowań do penetracji nurkowych Bałtyku*. „Polish Hyperbaric Research” nr 2(63): 51–61.
- Delaere C., Guéron S., 2022, *The altitude of the depths: use of inland water archaeology for the reconstruction of inundated cultural landscapes in Lake Titicaca*. „World Archaeology” nr 54(1): 67–83.
- Dynowski P., Żróbek-Sokolnik A., Senetra A., Czaplicka M., 2024, *The sight-aesthetic value of the underwater landscapes of lakes in the context of exploration tourism*. „Photogrammetric Engineering & Remote Sensing” [w druku].
- Dynowski P., Żróbek-Sokolnik A., Żróbek-Różańska A., 2024a, *Underwater landscapes of Lake Wielki Staw in the Karkonosze Mountains – the only high-mountain lobelia lake in Poland*. „Journal of Water and Land Development” nr 60(1) [w druku].

- Europejska Konwencja Krajobrazowa z dnia 20 października 2000 r.* Dz.U. 2006 Nr 14 poz. 98.
- Gus-Puszczewicz A., 2018, *Potencjał turystyczny śródlądowych dróg wodnych województwa pomorskiego*. „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” nr 170/2018: 91–103.
- Korba E., Iwan B., 2012, *Nurkowanie jako rodzaj turystyki kwalifikowanej*. „Turystyka i Rekreacja” nr 9(1): 21–43.
- Pawlikowska-Piechotka A., 2009, *Zagospodarowanie turystyczne i rekreacyjne*. Novae Res – Wydawnictwo Innowacyjne, Gdynia.
- Senetra A., Żróbek-Sokolnik A., Wasilewicz-Pszczółkowska M., Dynowski P., Czaplicka M., 2023, *Proposal of a point valuation method for the assessment of the sight-aesthetic value of the underwater landscapes of lakes in the context of exploration tourism*. „Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum” nr 22(2): 225–240.
- Shaw D.J. B., Oldfield J. D., 2007, *Landscape Science: A Russian Geographical Tradition*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 97 (1): 111–126.
- Tambutti M., Gómez J.J., (red.), 2020, *The outlook for oceans, seas and marine resources in Latin America and the Caribbean: conservation, sustainable development and climate change mitigation*. Project Documents (LC/TS.2020/167), Santiago, Economic Commission for Latin America and the Caribbean (ECLAC).
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody*. Dz. U. 2004. Nr 92 poz. 880 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne*. Dz.U.2023.1478 t.j.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Dz.U. 2022 poz. 840.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu*. Dz.U. 2015 poz. 774
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska*. Dz. U. 2001. Nr 62 poz. 627 z późn. zm.

Spis tabel

Tabela 1. Geografia społeczno-ekonomiczna a gospodarka przestrzenna	94
Tabela 2. Kierunki badań prawnych podejmowanych i potencjalnie możliwych do podjęcia przez dyscyplinę geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	95
Tabela 3. Geografowie i niegeografowie znaczący w rozwoju tradycji myślowej geografii społeczno-ekonomicznej od XVI w. do współczesności	103
Tabela 4. Epistemologiczna specyfika trzech badawczych konwencji w geografii społeczno-ekonomicznej	111
Tabela 5. Liczby wyborców w wyborach do RDN w latach 2019 i 2023 w podziale na dyscypliny	152
Tabela 6. Liczba złożonych wniosków o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego	154
Tabela 7. Liczba złożonych wniosków o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania tytułu profesora	156
Tabela 8. Średni wynik dziedzin i wybranych dyscyplin w ewaluacji nauki 2017–2021 w części I oceny w przeliczeniu na pracownika. Średnia nieważona z podmiotów wchodzących w skład danej dziedziny i dyscypliny, bez uwzględnienia odwołań	169
Tabela 9. Średni slot dziedzinach i dyscyplinach według stopnia i tytułu naukowego	171
Tabela 10. Struktura slotów w ewaluacji nauki 2017–2021 w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna według 17 ocenianych jednostek w podziale na typy osiągnięć publikacyjnych	173
Tabela 11. Struktura slotów w ewaluacji nauki 2017–2021 w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna według 17 ocenianych jednostek oraz języka i miejsca wydania	175
Tabela 12. Czasopisma, w których opublikowano najwięcej slotów w ewaluacji nauki w dyscyplinie GSEiGP w latach 2017–2021 (uwaga: nie dotyczy to wszystkich zgłoszonych osiągnięć, ale wziętych pod uwagę przez MEiN / OPI w ocenie)	177
Tabela 13. Struktura slotów w geograficznych tytułach czasopism w ewaluacji nauki 2017–2021	178
Tabela 14. Liczba godzin geografii tygodniowo w szkole podstawowej, liceum i technikum w świetle ramowych planów nauczania po reformie z 2017 r.	251

Tabela 15. Treści kształcenia odnoszące się do geografii społeczno- ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w szkole podstawowej	257
Tabela 16. Treści kształcenia z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w liceum i technikum	260
Tabela 17. Zmiana podstaw interpretacyjnych wybranych miar powiązań i przepływów	298
Tabela 18. Odpady komunalne w krajach Unii Europejskiej	363

Spis rycin

Ryc. 1. Strona tytułowa monografii E. Hanslika: <i>Biala, eine deutsche Stadt in Galizien: geographische Untersuchung des Stadtproblems</i> oraz fragment załączonego w niej planu fizjonomicznego miasta Białej	128
Ryc. 2. Rozkład wyników 17 podmiotów (PAN, uczelnie, JBR) w ewaluacji nauki 2017–2021 w części I oceny w przeliczeniu na pracownika. Średnia nieważona z podmiotów wchodzących w skład danej dziedziny i dyscypliny, bez uwzględnienia odwołań	170
Ryc. 3. Główne pola symbiozy funkcji praktycznej i poznawczej geografii społeczno-ekonomicznej	192
Ryc. 4. Relacje pomiędzy przyrodą a społeczeństwem w koncepcji usług ekosystemów	217
Ryc. 5. Przeciwdziałanie podtopieniom i powodziom miejskim	220
Ryc. 6. Dynamika wzrostu intensywności przepływów międzyregionalnych w Europie 2010–2018	290
Ryc. 7. Udział Rosji i Białorusi w eksporcie [2019]	292
Ryc. 8. Dostępność obszarów peryferyjnych w ruchu towarowym	294
Ryc. 9. Przeszacowanie / niedoszacowanie średniodobowego natężenia ruchu samochodów ciężarowych w 2015 r. Model a SDR (4+5+6) (GPR2015) ..	296
Ryc. 10. Liczba publikacji zawierających w treści wyrażenie wybranej koncepcji miasta w latach 2000–2020.	318
Ryc. 11. Funkcje koncepcji miasta	320
Ryc. 12. Koncepcje i etykiety miast w odniesieniu do kluczowych komponentów funkcjonowania miasta	323
Ryc. 13. Miejsce marketingu terytorialnego w marketingu miejsc	374

Spis fotografii

Fot. 1. Fragment podwodnego szlaku turystycznego	406
Fot. 2. Przenikanie się krajobrazów nad i pod powierzchnią wody	411

INFORMACJE O AUTORACH

Paweł Churski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;
e-mail: chur@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-4152-1211>.

Paweł Czapliński, Uniwersytet Szczeciński,
Instytut Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej;
e-mail: pawel.czaplinski@usz.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-5093-941X>.

Teresa Czyż, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;
e-mail: tczyz@amu.edu.pl.

Marek Degórski, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
w Warszawie;
e-mail: m.degor@twarda.pan.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6252-2523>.

Bolesław Domański, Uniwersytet Jagielloński,
Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej;
e-mail: boleslaw.domanski@uj.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-8108-5821>.

Piotr Dynowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
Instytut Gospodarki Przestrzennej i Geografii;
e-mail: piotr.dynowski@uwm.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0003-1872-5440>.

Marian Gorynia, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu,
Instytut Gospodarki Międzynarodowej;
e-mail: Marian.Gorynia@ue.poznan.pl; <https://orcid.org/0000-0002-7633-8249>.

Dariusz Ilnicki, Uniwersytet Wrocławski,
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego;
e-mail: dariusz.ilnicki@uwr.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-9147-3767>.

Krzysztof Janc, Uniwersytet Wrocławski,
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego;
e-mail: krzysztof.janc@uwr.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-1666-2848>.

Tomasz Kaczmarek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;
e-mail: tomasz.kaczmarek@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-5177-9374>.

Tomasz Komornicki, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
w Warszawie;

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,

Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej;

e-mail: t.komorn@twarda.pan.pl; <https://orcid.org/0000-0002-7178-125X>.

Jacek Kotus, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu,

Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;

e-mail: tatra@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-4324-3833>.

Robert Krzysztofik, Uniwersytet Śląski w Katowicach,

Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;

e-mail: robert.krzysztofik@us.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-1433-0866>.

Robert Kudlak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;

e-mail: robert.kudlak@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-2898-5089>.

Andrzej Lisowski, Uniwersytet Warszawski,

Wydział Geografii i Studiów Regionalnych;

e-mail: alisowski@uw.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-7621-2112>.

Mikołaj Madurowicz, Uniwersytet Warszawski,

Wydział Geografii i Studiów Regionalnych;

e-mail: m.madurowicz@uw.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-9234-8930>.

Szymon Marcińczak, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych,

Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji;

e-mail: szymon.marcinczak@geo.uni.lodz.pl;

<https://orcid.org/0000-0001-5548-5816>.

Grzegorz Micek, Uniwersytet Jagielloński,

Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej;

e-mail: grzegorz.micek@uj.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-9552-9326>.

Andrzej Miszczuk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,

Instytut Ekonomii i Finansów Katedra Polityki Gospodarczej i Regionalnej;

e-mail: andrzej.miszczuk@mail.umcs.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6928-6535>.

Andrzej Mizgajski, Uniwersytet Kaliski, Instytut Nauk o Zarządzaniu;

e-mail: andrzej.mizgajski@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0003-2201-4481>.

Tadeusz Palmowski, Uniwersytet Gdański, Wydział Nauk Społecznych,

Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;

e-mail: tadeusz.palmowski@ug.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-1644-7945>.

Jerzy J. Parysek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;
e-mail: parysekjerzy@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0003-0044-6582>.

Tomasz Rachwał, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie,
Katedra Handlu Zagranicznego;
e-mail: Tomasz.Rachwal@uek.krakow.pl; <https://orcid.org/0000-0002-2232-591X>.

Krzysztof Stachowiak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej;
e-mail: krzysztof.stachowiak@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-1257-4090>.

Andrzej Suliborski, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych,
Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej;
e-mail: andrzej.suliborski@geo.uni.lodz.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0121-9472>.

Paweł Swianiewicz, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
Instytut Gospodarki Przestrzennej;
e-mail: pawel.swianiewicz@upwr.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-1890-6738>.

Daniela Szymańska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,
Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej,
Katedra Studiów Miejskich i Rozwoju Regionalnego;
e-mail: dani@umk.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6079-6838>.

Przemysław Śleszyński, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
w Warszawie;
e-mail: psleszyn@twarda.pan.pl; <https://orcid.org/0000-0002-1369-6129>.

Marcin Wójcik, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych,
Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej;
e-mail: marcin.wojcik@geo.uni.lodz.pl; <https://orcid.org/0000-0002-5236-5381>.

Ryszard Źróbek, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
Instytut Gospodarki Przestrzennej i Geografii;
e-mail: rzbek@uwm.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0003-4241-4239>.

Anna Źróbek-Sokolnik, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
Instytut Gospodarki Przestrzennej i Geografii;
e-mail: a.zrobeksokolnik@uwm.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-5472-6980>.